


AGATA DWORZAK

An ornate, golden frame with intricate scrollwork and floral motifs, surrounding the central text. The frame is set against a dark blue background.

FABRICA ECCLESIAE
SANDOMIRIENSIS

DZIEJE MODERNIZACJI
WNĘTRZA KOLEGIATY
SANDOMIERSKIEJ
W XVIII WIEKU
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ
ARCHIWALNYCH

KRAKÓW 2016

AGATA DWORZAK

FABRICA ECCLESIAE
SANDOMIRIENSIS

DZIEJE MODERNIZACJI
WNĘTRZA KOLEGIATY SANDOMIERSKIEJ
W XVIII WIEKU
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH

KRAKÓW 2016

Copyright © by Agata Dworzak
Copyright © by Wydawnictwo Attyka Kraków 2016

Recenzent

prof. dr hab Piotr Krasny, dr hab. Marek Walczak

Wydawnictwo Attyka
ul. W. Żeleńskiego 29
31-353 Kraków
biuro@attyka.net.pl



3.135.463



Księgarnia internetowa
www.attyka.net.pl

Publikacja dofinansowana przez Fundację Studentów i Absolwentów
Uniwersytetu Jagiellońskiego „Bratniak”

All rights reserved.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich.

Materiały do dziejów kultury i sztuki XVII i XVIII wieku, tom II,
red. naukowa: Andrzej Betlej

Redakcja
Marta Kołpanowicz

Korekta
Anna Klaja

Published in ART-Dok – Publikationsplattform Kunst- und Bildwissenschaften,
Heidelberg University Library 2021.

The electronic open access publication is permanently available at:

doi: <https://doi.org/10.11588/artdok.00007587>

ISBN 978-83-65644-01-5

Spis treści

WSTĘP	5
I. STAN BADAŃ	17
II. MODERNIZACJA KOLEGIATY SANDOMIERSKIEJ W XVII STULECIU	25
1. Przekształcenia kolegiaty	27
2. Wzorce artystyczne dla modernizacji kolegiaty sandomierskiej	46
III. MODERNIZACJA KOLEGIATY W LATACH 1708–1791 W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH	53
1. Prace pod kierownictwem archidiakona Stefana Żuchowskiego w latach 1708–1715	55
2. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Jana Kalisza w latach 1715–1739	59
3. Prace pod kierownictwem księży prokuratorów w latach 1740–1767	74
4. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Jacka Kochańskiego w latach 1768–1779	85
5. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Wincentego Ferariusza Ptaszyńskiego w latach 1780–1791	101
IV. STRUKTURA ORGANIZACYJNA „FABRICA ECCLESIAE” KOLEGIATY SANDOMIERSKIEJ	107
1. Kierownicy prac w kolegiacie sandomierskiej w XVIII wieku i organizacja nadzorowanych przez nich robót	109
1.1. Archidiakon Stefan Żuchowski	109
1.2. Ks. kanonik Jan Franciszek Kalisz przy współpracy z archidiakonem Dominikiem Lochmanem i ks. kanonikiem Andrzejem Węgrzynowiczem	111

1.3. Ks. kanonik Marcin Łaskawski, dziekan Jacek Augustyn Łopacki, prepozyt Franciszek de Schwarzenberg Czerny ..	115
1.4. Ks. kanonik Jacek Kochański	117
1.5. Ks. kanonik Wincenty Ferariusz Ptaszyński	121
2. Struktura organizacyjna „fabryki” kolegiaty sandomierskiej.....	122
2.1. Urząd prokuratora i wiceprokuratora.....	122
2.2. Finanse „fabryki” sandomierskiej	128
V. ARTYŚCI I WARSZTATY REALIZUJĄCE ZLECENIA ARTYSTYCZNE W KOLEGIACIE W XVIII WIEKU.....	133
1. Sandomierski warsztat Karola de Prevo	135
2. Uwagi na temat organizacji prac Kacpra Bażanki.....	138
3. Warsztat Macieja Polejowskiego	139
VI. ANALIZA WYBRANYCH PRAC W KOLEGIACIE SANDOMIERSKIEJ	149
ZAKOŃCZENIE.....	175
ANEKSY.....	179
BIBLIOGRAFIA	237
1. Źródła rękopiśmienne:.....	239
2. Materiały niepublikowane:.....	241
3. Opracowania:	242
ILUSTRACJE.....	255
Spis ilustracji.....	257
INDEKS OSOBOWY	323
INDEKS TOPOGRAFICZNY	331

WSTĘP

Badania nad „fabrykami” kościelnymi od dawna prowadzone są w niemal wszystkich akademickich ośrodkach historii sztuki w Europie, a szczególnie zainteresowanie tą tematyką wykazywali badacze włoscy i niemieccy. Operując bardzo dobrze zachowanymi materiałami archiwalnymi oraz drukami z epoki, byli w stanie zrekonstruować większość podstawowych schematów działań „fabryk” swych największych i najważniejszych świątyń. Wśród modelowych opracowań należy przede wszystkim wymienić monumentalny tom *Renovatio Ecclesiae* Meinrada von Engelberga, w którym na bazie kilkudziesięciu przykładów średniowiecznych świątyń zostały wyróżnione podstawowe trzy modusy prac renowacyjnych – model włoski, francuski i austriacko-czeski. Pierwszy polegał na „obudowywaniu” nowożytną dekoracją (architektoniczną, malarską, sztukatorską) pierwotnych murów kościelnych i skrytykował się w Rzymie, by przywołać tylko renowację bazyliki laterańskiej czy też Santa Croce. Model francuski stanowił *de facto* przeciwieństwo włoskiego, bazując na pozostawieniu i uwypukleniu „starożytnej” formy świątyni, do czego przyczyniał się afirmatywny stosunek nowożytnej Francji do własnej spuścizny architektonicznej. Średniowieczna forma uzyskiwała niezaburzające całości elementy dodatkowe, jak kaplice, wieżyczki na sygnaturkę, hełmy czy kruchty. Ostatni typ wykształcił się na terenie Austrii i Czech w wieku XVIII i stanowił świadome połączenie cech średniowiecznych z nowożytnymi, które można określić mianem „historyzmu”, objawiającego się chociażby w pracach Santiniego-Aichla¹.

Również włoska historiografia intensywnie eksploatuje tematykę „fabryk” kościelnych, nie tylko w odniesieniu do najznamienitszych kościołów – przede wszystkim bazylik rzymskich: watykańskiej², laterańskiej, Santa Maria Maggiore czy też florenckiej San Lorenzo³. Wnikliwą monografię uzyskała

¹ Engelberg 2005, s. 88–90, 118–120, 155–156; zob. także Gryglewski 2007, s. 142–143.

² Z najnowszych opracowań warto wymienić: Thoenes 2000; Di Sante 2008, p. 189–197; *eadem* 2009, p. 49–60; *eadem* 2011, p. 325–327; Sabene 2012; Di Sante 2012, p. 511–533; Marconi 2012, p. 477–509, tam szeroki wybór wcześniejszej i współczesnej artykułowi literatury; Niebaum 2013, s. 60–72, tam wybór niemieckojęzycznej literatury na temat „fabryki” watykańskiej.

³ Lenzi 2014, p. 80–93.

też „fabryka” katedry mediolańskiej⁴. Warto podkreślić, że także świątynie o mniejszym znaczeniu znajdują się w sferze zainteresowań włoskich badaczy, by wymienić tylko Messynę, Trento, Bergamo, Modenę czy Nardò⁵. Ważną pracą pod względem funkcji omawianej świątyni jest książka Romana Turrini na temat kolegiaty w Arco⁶. Z opracowań nieodnoszących się bezpośrednio do omawianego zagadnienia warto zwrócić uwagę na omówienia realizacji Gian Lorenza Berniniego, w których na marginesie zawarte są interesujące uwagi⁷.

Platformą międzynarodowej wymiany poglądów na temat kwestii „fabbrica ecclesiae” i „fabbricerie” są organizowane cyklicznie od 2011 r. w Pizie konferencje „Cattedrali Europee”, których jednym z głównych założeń jest ukazanie w możliwie jak najszerszym kontekście historii i roli, jaką odegrały „fabryki” katedr we Włoszech oraz w Europie⁸. Wśród dotychczas zanalizowanych przykładów znalazły się m.in. bazylika watykańska, katedry w Kolonii i Londynie⁹.

Ostatnimi czasy tezy Engelberga próbował przełożyć na grunt polski Paweł Pencakowski, analizując recepcję dzieł dawnej sztuki i pamiątek w diecezji krakowskiej doby kontrreformacji. Kilkakrotnie przywoływał on kolegiatę sandomierską ze względu na malaturę bizantyńsko-ruską, a także zachowane opisy wizytacyjne¹⁰. Jednakże wnikliwa lektura pozwala zauważyć, jak powierzchownie zostały przez Pencakowskiego potraktowane niemieckie ustalenia. Pojawia się też podstawowe pytanie, czy zasadne jest kalkowanie niemieckich tez, w szczególności odnoszących się do modusu francuskiego, który dla Engelberga jest właściwie wyłącznie barokizowaniem gotyckich świątyń poprzez dodawanie elementów wystroju i wyposażenia. Jak się wydaje, najważniejszy jednak w tym wypadku jest kontekst tych działań, podłoże społeczne i intelektualne, a także religijne, jakie wówczas panowało we Francji. Szeroka dyskusja nad „stylem narodowym”, ścieranie się skrajnych poglądów faworyzujących „styl Gotów” z jednej i rozwiązań klasycznych z drugiej strony doprowadziły do wytworzenia się w architekturze specyficznej syntezy obu tendencji, owego modusu francuskiego, mówiąc językiem Engelberga. Czy zasadne jest zatem

⁴ Passano 1973; Brivio 1977.

⁵ Minutoli 2013, p. 316–321; Mazzariol 2013, p. 21–40; Gabrielli 2013, p. 50–141 (tam zestawienie bibliografii); Santantonio 2013; Bonacini 2012.

⁶ Turrini 2013.

⁷ Zob. Lavin 1980; Del’Arco 1967.

⁸ Zob. Pacini 2012, p. 12–13. W dniach 17–18.10.2014 odbyło się już czwarte spotkanie, co roku tematem przewodnim konferencji jest inny aspekt – w 2011 r. było to zarządzanie katedrami w kontekście badań porównawczych, w 2012 programy konserwatorskie (materiały opublikowane jako *Cattedrali europee* 2013), w 2013 aspekty konserwacji witraży, zaś w 2014 – konserwacja spuścizny malarskiej.

⁹ Zander 2012, p. 65–80; Hardering 2012, p. 93–104; Stancliffe 2012, p. 113–120.

¹⁰ Pencakowski 2009, s. 82, 111, 113, 115, 172, osobny rozdział na temat bizantyńsko-ruskich malowideł w końcu XVI i XVII w. zob. 209–218.

wyabstrahowanie tak złożonego, wielowątkowego terminu i przeszczepienie go do rodzimej literatury, odnosząc go do realizacji z terenów Rzeczypospolitej, gdzie kontekst polityczno-społeczno-intelektualny formował się odmiennie? Jak podkreślał Piotr Gryglewski, Engelberg nie proponował całościowej definicji „barokizacji”, a opowiadał się za analizą poszczególnych realizacji, które nie zawsze udawało się wpisać w określone przez badacza modusy¹¹. Oczywiście można w tym miejscu stwierdzić, że kolegiata sandomierska jest typowym przykładem modusu francuskiego, operując formami łączącymi gotycką architekturę z nowożytnym wnętrzem.

Niemniej jednak ustalenia Pencakowskiego warto przywołać w kontekście terminologii, jaką ów przedstawił, określając zakres znaczenia terminów *conservare* (jako zachowanie starożytnego dzieła bez jakiegokolwiek ingerencji), *renovatio* (przywracanie zaniedbanej budowli stosownego wyglądu, spełniającego wymagania „godnego służenia Bogu”, a więc przede wszystkim jako kategoria estetyczna i artystyczna) i *reformatio* (rozumiane jako „poprawianie poprzez zmianę”)¹². Kapituła sandomierska troskę w zakresie *conservare* przejawiała głównie w stosunku do malatury „greckiej”, której odpowiednie utrzymanie nastroczało kanonikom wiele trudności.

Tezy Engelberga z większą swobodą zastosował Dariusz Galewski, omawiając stosunek do średniowiecza zakonu jezuitów na terenie Śląska i hrabstwa kłodzkiego¹³. Zaś na przykładzie katedry krakowskiej Krzysztof Czyżewski uporządkował terminologię, proponując termin „modernizacji” miast chętnie używanej w literaturze „barokizacji”, której zasięg znacznie ograniczył i odniósł wyłącznie do działań następujących bezpośrednio po soborze trydenckim¹⁴. Engelberg z kolei utożsamiał barokizację z pracami o charakterze dalekiej ingerencji w pierwotną tkankę budowli¹⁵. Ważną pozycją pozostaje niedawny artykuł Józefa Skrabskiego omawiający zagadnienie modernizacji małopolskich kościołów w okresie późnego baroku na przykładzie „fabryki” wyposażenia kościoła Benedyktynek w Staniątkach¹⁶.

Mimo że zainteresowanie tematem „*fabrica ecclesiae*” w rodzimej literaturze rozpoczęło się wraz z klasyczną publikacją Tadeusza Mańkowskiego z roku 1946 pod tym samym tytułem, dotychczas nie powstało zbyt wiele monografii kościołów. Chlubnym wyjątkiem jest wspomniana już katedra krakowska, której dzieje modernizacji – dzięki opracowaniom Bolesława Przybyszewskiego,

¹¹ Gryglewski 2012, s. 32–33.

¹² Pencakowski 2009, s. 115–119.

¹³ Galewski 2012.

¹⁴ Czyżewski 2007, s. 40.

¹⁵ Gryglewski 2007, s. 141.

¹⁶ Skrabski 2012, s. 413–433.

Józefa Lepiarczyka¹⁷ i Czyżewskiego¹⁸ – są dobrze poznane. Także akademicka kolegiata św. Anny w Krakowie doczekała się opracowania swej „fabryki”, pióra Michała Kurzeja¹⁹. W stosunku do Kościoła wschodniego temat ten podjął w ostatnich latach Piotr Krasny, który dokonał analizy „fabryki” cerkwi w Szczebrzeszynie, bazując na odnalezionej kronice parafialnej²⁰. Rok 2011 przyniósł publikację książki, która miała być ukoronowaniem polskich badań nad omawianym zagadnieniem: „*Fabrica ecclesiae*”. *Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu w diecezji krakowskiej w czasach nowożytnych*, autorstwa Krzysztofa Rafała Prokopa²¹. Poddano w niej analizie kilkanaście świątyń w diecezji krakowskiej (w tym także kolegiatę sandomierską), których dzieje posłużyły do nakreślenia uwag uniwersalnych. Do publikacji tej przyjdzie się jeszcze wielokrotnie odnieść na kartach niniejszego opracowania, wobec czego w tym miejscu jej istnienie jest zaledwie zasygnalizowane. W ostatnich latach szczegółowe opracowanie dziejów przekształceń otrzymała także katedra łacińska we Lwowie, wydane w ramach serii *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*²². Charakter wydawnictwa wymusił skupienie się na kwestiach *stricte* artystycznych, bez możliwości analizy struktury organizacyjnej „fabryki” lwowskiej.

Osobne miejsce w stanie badań zajmują „fabryki” zakonne, które częścię znajdowały się w sferze zainteresowań badaczy, jednakże obraz wyłaniający się z literatury przedmiotu pozostaje daleki od kompletności. Z najnowszych opracowań warto pamiętać o badaniach nad „fabrykami” reformackimi szczególnie omówionymi przez o. Adama Jana Błachutę²³, modusie wypracowanym przez kapucynów, który, co prawda, niewiele zawdzięcza konstytucjom zakonnym, ale jednak został skodyfikowany w praktyce i rozpowszechniony w całej prowincji²⁴. Ważnym przyczynkiem zarówno do poznania systemu budów w Warszawie początku XVIII stulecia, jak i rekonstrukcji typowej „fabryki” paulińskiej są badania Jakuba Sity²⁵, zaś najpełniej opracowanym schematem pozostają budowy prowadzone przez Zakon Towarzystwa Jezusowego, konsekwentnie opracowywane przez ks. Jerzego Paszednę²⁶ i Andrzeja Betle-

¹⁷ Lepiarczyk, Przybyszewski 1991; Przybyszewski 1993; *idem* 2012.

¹⁸ Czyżewski 1998, s. 105–110; *idem* 1999, s. 147–169; *idem* 2010, s. 257–261; zob. także *Katedra krakowska* 1999.

¹⁹ Kurzej 2008.

²⁰ Krasny 2010.

²¹ Prokop 2011.

²² Adamski, Biernat, Ostrowski, Petrus 2013.

²³ Błachut 1979b, s. 123–140; *idem* 1979a, s. 219–242; *idem* 2005, s. 191–235; *idem* 2003, *passim*; *idem* 2006, *passim*.

²⁴ Hermanowicz 1970, s. 69–87; Topińska 1974, s. 191–218.

²⁵ Sito 2011, s. 81–112; Sito 2012, 355–400.

²⁶ Bibliografia prac zob. Paszedna 2013, s. 53–68.

ja²⁷. Do najnowszych opracowań należy studium Pawła Dettloffa omawiające „fabrykę” kościoła Dominikanów w Gidlach, potraktowaną jako modelowy przykład prowadzenia budowy świątyni w XVII stuleciu²⁸.

Ten krótki przegląd najważniejszych pozycji bibliograficznych pozwala oceniać skalę zainteresowania tematem „fabrica ecclesiae”, jednakże rozumienie samego terminu nie zawsze było jednakowe, zmieniało się także w czasie. Stworzenie podstawowej definicji przez Mańkowskiego, określającej „fabrykę kościelną” jako „nie samo techniczne wykonanie budowli, lecz przesłanki takiego czy innego stylowego jej ukształtowania, zależne od czynników, wchodzących w grę przy jej powstaniu”²⁹, zwolniło późniejszych badaczy od prób dookreślenia jej zakresu. Tymczasem „fabrica ecclesiae” w okresie staropolskim posiadała dwojakie znaczenie. Jak podkreślał Piotr Krasny, rozumienie „fabryki” jako budynku kościelnego zapoczątkował Karol Boromeusz w *Instructiones fabricae et suppellectilis ecclesiasticae* („fabricae et suppellectilis ecclesiasticae instructiones in lucem damus; in quibus sane cum de sacris aedibus, cappellis, altaribus, oratoriis, baptisteriis, sacriariis, ceterisque id generis extruendis”)³⁰, a w ślad za nim także kard. Jerzy Radziwiłł oraz bp Bernard Maciejowski w „Epistola pastoralis”, które to odnieśli do troski o budynek kościelny i jego wyposażenie³¹. Takie rozumienie terminu występuje również powszechnie w nowożytnych protokołach wizytacyjnych diecezji krakowskiej, gdzie używano go wymiennie ze słowem „structura”: „Fabrica ejus est mediocris lignea”³², „sub tecto totius Fabricae Ecclesiae, inter trabes foramina”³³, „Fabrica hujus Ecclesiae circa Annum Dni 1620 exstructa est”³⁴, „Fabricae ejus fundator notatur in lapide parieti super portam lateralem infixio”³⁵, „Fabrica ejus est magnifica formam basilicae repraesentans”³⁶, „Fabrica tamen Ecclesiae Tarłoviensis habet suam distinctam pensionem”³⁷, „Fabrica Ecclesiae, ut notatum est murata”³⁸, „Fabrica ejus praesens est murata ex lapide secto per Magistratum et Communitatem Oppidi Urzędów”³⁹, „Fabrica ejus est

²⁷ M.in. Betlej 2007b, s. 81–92.

²⁸ Dettloff 2014.

²⁹ Mańkowski 1946, s. 4.

³⁰ Boromeusz 1577, s. A3. O roli, jaką odegrały *Instructiones* św. Karola Boromeusza, zob.: Krasny 2006a, s. 119–148; *idem* 2006b, s. 7–36; *idem* 2009, s. 97–105; *idem* 2013, s. 11–32 (tam obszerny wybór literatury zagranicznej dotyczącej tematu). Prof. drowi hab. Piotrowi Krasnemu bardzo dziękuję za cenne dyskusje na ten temat.

³¹ Zob. Krasny 2006a, s. 139–141.

³² AKMK, AV 45, k. 1v.

³³ *Ibidem*, k. 21v.

³⁴ *Ibidem*, k. 22v.

³⁵ *Ibidem*, k. 26r.

³⁶ *Ibidem*, k. 31v.

³⁷ *Ibidem*, k. 34v.

³⁸ *Ibidem*, k. 62r.

³⁹ *Ibidem*, k. 86v.

antiqua murata in minori choro ex lapide secto⁴⁰, „Fabrica ejus est lignea⁴¹, „Fabrica temple satis excels et spatiosa est de muro solido⁴², „Fabrica Ecclesiae est lignea ad extra ununiformiter protensa⁴³.

Jednakże równolegle funkcjonowało także drugie rozumienie pojęcia, którym posługiwali się m.in. kanonicy kapituły sandomierskiej, mianem „fabricae” określając nie sam gmach, a cały proces budowy. W dokumentach kapitulnych wielokrotnie występują wyrażenia „de fabrica pinnacula⁴⁴, „na intera fabryki ołtarzów⁴⁵, „zakończenie fabryki kościelnej⁴⁶, „fabrica altarium⁴⁷ etc.

Oba te znaczenia połączyli ze sobą i utrwalili późniejsi autorzy słowników i encyklopedii, przede wszystkim Samuel Linde⁴⁸, a szczególnie powojenne publikacje: *Podręczna encyklopedia katolicka*⁴⁹, *Encyklopedia katolicka*⁵⁰. Z kolei do drugiego ze znaczeń odniesiono się w *Słowniku terminologicznym sztuk pięknych*, gdzie „fabryka” to: „w średniowiecznych i nowożytnych dokumentach, a także niekiedy w literaturze fachowej termin określający proces realizacji budowy, przebudowy lub remontu, wraz z całokształtem urządzeń potrzebnych do niej, zapasami materiału, składem, osobowym zatrudnionych pracowników (architekt, rzemieślnicy, pomocnicy, administracja) oraz organizacyjną i finansową stroną przedsięwzięcia. *Fabrica ecclesie*: proces realizacji budowy kościoła⁵¹.

W ślad za wykładnią, jaka wynika z podejmowanych w XVIII wieku przez kapitułę sandomierską działań, termin „fabrica ecclesiae” w niniejszej książce będzie rozumiany (i używany) przede wszystkim jako odnoszący się właśnie do procesu budowy.

Podstawa archiwalna i zastosowana terminologia

Punktem wyjścia dla niniejszej pracy jest zbiór nieznanych szerzej dokumentów, jakie zachowały się w sandomierskim Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej, a obecnie przechowywane są w depozycie tamtejszej Biblioteki Diecezjalnej. Obejmują one m.in. kontrakty z wykonawcami – rzemieślnikami

⁴⁰ *Ibidem*, k. 91r.

⁴¹ *Ibidem*, k. 99r.

⁴² *Ibidem*, k. 113r.

⁴³ *Ibidem*, k. 117v.

⁴⁴ AKKK 42, k. 30r.

⁴⁵ AKKK 80/5, k. 2r, *Rachunek z tysiąca czerwonych złotych do 2 aprili 1772*, b.d.

⁴⁶ AKKK 80/6, k. 30r, rejestry robót tygodniowych.

⁴⁷ AKKK 47, k. 669v.

⁴⁸ Linde 1807, s. 624: „cały majątek swój fabryce św. Piotra darowała”, „fabryka zamku Grodzieńskiego”, „rozpoczęta fabryka, ma być podług abrysów kontynuowana”, „kościół św. Zofii wszystkie inne fabryki wspaniałością swoją przechodzi”, „nagle z gruntu na wierzch fabryka wspaniała, a przerozległa powstała”, „dozorca i pisarz fabryczny”. Co ciekawe, ani Orgelbrand 1861, ani Gloger 1901, ani Brückner 1937 nie umieścili terminu w swoich dziełach.

⁴⁹ *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 11, 1907, s. 184–185.

⁵⁰ *Encyklopedia katolicka* 1989, s. 8–9.

⁵¹ *Słownik Terminologiczny Sztuk Pięknych* 2007, s. 108.

i artystami, rachunki za wykonywane prace, korespondencję kanoników sandomierskich w sprawach artystycznych czy księgi rachunkowe. Najcenniejszy dla historii sztuki jest zbiór umieszczony pod sygnaturą 80 („Rachunki, kontrakty, zlecenia kapitulne, XVII–XVIII”), zawierający zlecenia, umowy i rozliczenia zawierane przez kapitułę w okresie 1680–1781 oraz uzupełniające ją dwie, niedawno odnalezione, sygnatury 954 („Fabrica ecclesiae I”) i 955 („Fabrica ecclesiae II”). Podstawą dla analizy prac w pierwszej połowie XVIII wieku jest sygnatura 70 („Akta dotyczące się prac budowlanych przy kolegiacie sandomierskiej, 1609–1728”), grupująca akta prokuratorii kapitulnej tyżące się prac budowlanych przy kolegiacie w latach 1609–1728, uzupełnionej o informacje zawarte w sygnaturze 236, obejmującej korespondencję Karola de Prevo z kanonikami sandomierskimi⁵². Istotnym źródłem wiedzy dla całości przekształceń jest także registr przychodów i wydatków na „fabrykę” kolegiaty, obejmujący okres od 1751 do końca XVIII stulecia⁵³, inwentarze kolegiaty z lat 1716⁵⁴, 1788⁵⁵ i z XIX wieku⁵⁶, a kontekstem dla ich analizy są statuty kapitulne. Dane zawarte w powyższych archiwaliach dopełniają informacje z akt posiedzeń kapituły kolegiackiej⁵⁷ oraz teczki z personaliami poszczególnych księży kanoników.

Zakres chronologiczny został wyznaczony poprzez dwie daty o charakterze zarówno artystycznym, jak i symbolicznym. Początek rozważań stanowi rok 1708, kiedy to archidiakon Stefan Żuchowski podpisał kontrakt z Karolem de Prevo na wykonanie do kolegiaty boazerii ściennej z obrazami męczenników rzymskich. Antycypując rozważania, należy stwierdzić, że to zlecenie wyznacza początek modernizacji wnętrza kolegiaty sandomierskiej prowadzonej konsekwentnie przez całe stulecie. O ile przekształcenia wystroju wprowadzane w wieku XVII można oceniać jako zbiór poszczególnych fundacji podejmowanych za przykładem katedry krakowskiej, o tyle przekształcenia wnętrza rozpoczęte od zlecenia dla de Prevo miały bardziej spójny charakter, niemniej jednak w dalszym ciągu były realizowane pod wpływem Krakowa. Kapituła, zastępując „stare” elementy powstałe w okresie przed zwołaniem soboru trydenckiego, nie tylko wykazywała się troską o wygląd własnej świątyni, ale także starała się nadać wystrojowi aktualny charakter stylistyczny. Jako datę zamykającą rozważania przyjęto rok 1791, kiedy to kapituła sandomierska wystawiła nad portalem do zakrystii tablicę pamiątkową dedykowaną wszystkim dobroczyńcom i benefaktorom kolegiaty. Następujące po tej dacie prace nie miały już takiego rozmachu, nie były też powiązane bezpośrednio

⁵² AKKK 236.

⁵³ AKKK 87.

⁵⁴ AKKK 433.

⁵⁵ AKKK 440.

⁵⁶ AKKK 416; AKKK 443; AKKK 450; AKKK 460; AKKK 536.

⁵⁷ AKKK 52; AKKK 53; AKKK 54; AKKK 55.

z wnętrzem kolegiaty. Pomimo tego, że tematyka pracy obejmuje wiek XVIII, zdecydowano się także omówić w osobnym rozdziale problematykę modernizacji kolegiaty w XVII wieku, kiedy to kapituła prowadziła wiele prac o charakterze remontowo-budowlanym. Musiały one zostać uwzględnione w toku wywodu, ponieważ bezpośrednio oddziaływały na wygląd kolegiaty w wieku XVIII i stanowią kontekst porównawczy.

Pozostając w temacie struktury niniejszej pracy, wypada zwrócić uwagę na sposób ułożenia materiału. Rozległy temat obejmujący niemal cały okres XVIII stulecia został podzielony na pięć krótszych fragmentów, odpowiadających kadencjom osób pełniących funkcje nadzorów prac w kolegiacie. Takie ujęcie pozwoliło z jednej strony na podział materiału zabytkowego i archiwalnego, z drugiej zaś dało możliwość wykazania sekwencyjności prac modernizacyjnych, z których każde kolejne przedsięwzięcie uzupełniało poprzednie. Niezwykle ważną rolę w kolejnych etapach modernizacji odgrywali kanonicy nadzorujący prace, którzy niejednokrotnie znacząco przyczyniali się do określenia ich programu lub wyboru konkretnego wykonawcy. Ujęcie tematu, które można określić jako „personalne”, pozwoliło też na wychwycenie i uwypuklenie związków pomiędzy kapitułami kolegiaty sandomierskiej, katedry krakowskiej i krakowskiego kościoła Mariackiego. Zabieg ten, jak się wydaje, pozwolił uzyskać w miarę klarowny obraz przekształceń, jakie prowadziła kapituła sandomierska w wieku XVIII, oraz określić ich zależności od działalności artystycznej podejmowanej przez kapitułę katedry krakowskiej, a także zmianę ośrodka artystycznego z krakowskiego na lwowski w ostatniej ćwierci wieku.

Wyjaśnienia wymaga również kwestia terminologii stosowanej przy wzmiankach na temat posiedzeń kapituły sandomierskiej. Do roku 1752 kapituła główna odbywała się zawsze w dniu 9 września⁵⁸. Dopiero wymogiem dekretu reformacyjnego bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego z roku 1751 kapituła sandomierska zaczęła zwoływać posiedzenia dwa razy w roku, wyznaczając drugą sesję generalną na dzień uroczystości św. Męczenników Sandomierskich, a więc na 2 czerwca⁵⁹. W przeciwieństwie do wrześniowego, czerwcowy termin zwoływania kapituły był traktowany mniej restrykcyjnie. W związku z tą zmianą w niniejszej pracy do roku 1752 przyjęte zostało używanie zwrotu „kapituła generalna” (w domyśle z datą 9 września), w odniesieniu zaś do posiedzeń kapituły po roku 1752 zawsze podane są właściwe miesiące zgromadzenia.

Inną kwestią jest zagadnienie nazewnictwa odnotowanej w archiwaliach jednostki monetarnej. W dokumentach kapitulnych stosowano różnorodne określenia: floreny, tynfy, szelągi, złote, złote polskie, złote czerwone. Wbrew

⁵⁸ Ze sporadycznymi wyjątkami, które, jeśli istotne, zawsze zostały zaznaczone (np. kapituła generalna 7.01.1717 r. zob. AKKK 46, k. 232r–235v, czy 23.03.1718 r. zob. *ibidem*, s. 263).

⁵⁹ Wiśniewski 1928, s. 47, 80, 161.

powszechnie stosowanej terminologii florenem nazywano złotego polskiego (a nie, jak to było przyjęte, złotego czerwonego⁶⁰). W kwestii przeliczania wartości złotego czerwonego na złoty polski kapituła podążała za wytycznymi uniwersału z 1717 r., określającego wartość 1 czerwonego złotego na 18 złp.⁶¹

W omawianym okresie rozważane są wyłącznie fundacje artystyczne kapituły i kanoników, zlecenia od osób świeckich bowiem praktycznie w tym czasie nie występowały. Jeśli odnotowano jakiegokolwiek legaty, to przeznaczone były (w większości przypadków) na anniwersarze za duszę zmarłego, a nie na zlecenia o charakterze artystycznym.

Użyte w tytule i konsekwentnie powtarzane w całej pracy słowo „modernizacja” stosowane jest w liczbie pojedynczej. Jak starano się wykazać, przekształcenia kolegiaty sandomierskiej w XVIII wieku były procesem o charakterze ciągłym (choć rozłożonym na okres ok. 80 lat), stąd mowa o „modernizacji” jako o procesie, a nie „modernizacjach” w rozumieniu poszczególnych etapów prac prowadzonych we wnętrzu świątyni.

Na opracowanie historyczno-artystyczne w dalszym ciągu czekają fundacje z XVI wieku oraz renowacja – wówczas już – katedry, w wieku XIX i okresie dwudziestolecia międzywojennego. Praca stanowi więc próbę uchwycenia wycinku tematu, który mógłby zaowocować kilkutomową serią wydawniczą, stanowiącą *opus magnum* przynajmniej jednego badacza, a która z pewnością jest potrzebna i pożądana. Ze względu na ograniczenia narzucone przez charakter pracy nie udało się w niej zawrzeć wszystkich wątków, jakie pojawiły się w fundacjach sandomierskiej kapituły kolegiackiej w XVIII wieku, ani dogłębnie ich przeanalizować. Niniejsze rozważania należy zatem traktować jako rozbudowany szkic, który powinien posłużyć do dalszych, szczegółowych badań.

*

Książka ta powstała na bazie pracy magisterskiej – uzupełnionej i zaktualizowanej – a obronionej w roku 2013 w Instytucie Historii Sztuki UJ pod opieką dr. hab. Andrzeja Betleja. Ukończenie jej nie byłoby możliwe bez przychylności i pomocy wielu osób i instytucji.

Chciałabym w tym miejscu serdecznie podziękować mojemu Promotorowi za opiekę, niezliczone dyskusje zarówno w trakcie, jak i po napisaniu pracy, a przede wszystkim za cierpliwość, wskazówki i uwagi, bez których z pewnością nie udałooby się osiągnąć zamierzonego celu. Prof. dr hab. Feliks Kiryk ze chęci przyjął wyrazy wdzięczności za życzliwość i przychylność wobec moich

⁶⁰ Szwagrzyk 1973, s. 15, 19.

⁶¹ Żabiński 1981, s. 132.

badań i udostępnienie mi zespołu archiwaliów, które wówczas porządkował i opracowywał, a bez których moja praca byłaby daleko niepełna. Za inspirowane uwagi i konsultacje podczas pobytu w sandomierskiej katedrze bardzo dziękuję prof. dr. hab. Janowi Ostrowskiemu. Za krytyczne uwagi, wskazówki i konsultacje wdzięczna jestem recenzentowi prof. dr. hab. Piotrowi Krasnemu, a także dr. hab. Markowi Walczakowi. Za udostępnienie wypisów dotyczących dzieł odkuwanych w kamieniołomach dębnickich dziękuję dr. Józefowi Skrabskiemu, a Piotrowi Ługowskiemu za pomoc w odczytaniu listów Karola de Prevo, podziękowania za pomoc zechcą przyjąć także Urszula Stępień, dr Rafał Nestorow i Piotr Jamski. Prowadzone w większości po zakończeniu pisania zasadniczego tekstu prace konserwatorskie przy ołtarzach pozwoliły uzupełnić niektóre informacje, a za udostępnienie dokumentacji fotograficznej z przeprowadzonych prac i możliwość zapoznania się z dziełami podczas prac, a także za konsultacje dziękuję Ewelinie i Marcinowi Gruszczyńskim.

Osobne podziękowania kieruję do Dyrektorów Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu, ks. dr. Andrzeja Barzyckiego i ks. kan. mgra lic. Andrzeja Jakóbczaka, którzy umożliwili mi kwerendę w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej. A także do Dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu ks. kan. Mariana Wiącka oraz ks. kan. mgr. Ryszarda Nowakowskiego, który zawsze chętnie dzielił się swoją wiedzą i służył pomocą. Moje podziękowania zechce przyjąć również s. Marzena Wągrowka CFS za gościnę podczas kwerend w Sandomierzu. Dzięki dotacji z Funduszu im. Jana Kochanowskiego możliwe było przeprowadzenie kwerendy w archiwum w Tarnopolu na Ukrainie, a Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak” wsparło wydanie niniejszej książki.

Na końcu chciałam serdecznie podziękować mojej Mamie Bożenie, która była pierwszym czytelnikiem, korektorem i recenzentem niniejszej pracy, za poświęcony czas, anielską cierpliwość i wszystkie uwagi.

I STAN BADAŃ

Temat przekształceń artystycznych kolegiaty (obecnie katedry) pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sandomierzu w XVIII stuleciu nie uzyskał do tej pory wyczerpującego ani całościowego opracowania. Na marginesie warto zaznaczyć, że żadne z poprzednich stuleci nie doczekało się monograficznego ujęcia, co nie pozostaje bez wpływu na ustalenia zawarte w niniejszej książce. Co prawda, problematykę funkcjonowania „fabryki” kolegiaty podjął ostatnio Krzysztof Rafał Prokop, jednak spostrzeżenia pisane z perspektywy historyka zawierają błędy zarówno metodologiczne, jak i faktograficzne, stojące w sprzeczności z archiwaliami sandomierskim¹.

Spośród nielicznych przyczynków niezwykle cenna jest publikacja ks. Makarewicza, zawierająca nazwiska artystów i rzemieślników pracujących w sandomierskiej kolegiacie od XII do początku XIX wieku². Do tej grupy należy też niedawny tekst Feliksa Kiryka, analizujący dzieje przebudowy kolegiaty na przełomie XVII i XVIII wieku na podstawie uporządkowanych przez tego badacza materiałów z Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej³. W ciągu ostatnich lat, opierając się na udostępnionych przez Kiryka archiwaliach, Urszula Stępień opublikowała serię tekstów publikujących źródła dotyczące: prac Karola de Prevo⁴, Kacpra Bażanki⁵, a także na temat stalli kanonicznych⁶, przekształceń w pierwszej połowie XVIII wieku⁷, odkrytego przy okazji ostatniej konserwacji obrazu ołtarzowego pędzla Łukasza Orłowskiego⁸, portretów biskupów w kapitularni⁹, obrazu z barokowego ołtarza głównego¹⁰ oraz marmurowych elementów wyposażenia kolegiaty z lat dziewięćdziesiątych XVIII wieku¹¹.

¹ Prokop 2011, s. 203–222; zob. także Dworzak 2013a; *eadem* 2015.

² Makarewicz 1981, s. 239–264.

³ Kiryk 2009, s. 135–145, *idem* 2010.

⁴ Stępień 2009b, s. 13–20.

⁵ *Eadem* 2009a, s. 66–68, *eadem* 2011c, s. 259–268.

⁶ *Eadem* 2009c, s. 65–66.

⁷ *Eadem* 2011c, s. 259–267.

⁸ *Eadem* 2011a, s. 62–63.

⁹ *Eadem* 2011b, s. 20–23.

¹⁰ *Eadem* 2013a, s. 87–90.

¹¹ *Eadem* 2013b, s. 62–67.

Dotychczas badacze bardziej skupiali swoją uwagę na omawianiu pojedynczych elementów wystroju kościoła, niżli na przedstawieniu kompleksowego obrazu zachodzących wewnątrz zmian. Winą za taki stan rzeczy można, poniekąd, obarczyć ubogi zasób materiałów źródłowych, jakimi dotychczas dysponowali, bazując głównie na streszczeniach posiedzeń kapituły sandomierskiej opublikowanych przez ks. Wiśniewskiego w 1928 r.¹², na pracach XIX-wiecznych, w tym głównie ks. Bulińskiego (*Monografia miasta Sandomierza*)¹³, oraz na notach *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*¹⁴. Niektóre elementy wyposażenia kościelnego zyskały większą uwagę autorów, jednym z nich jest cykl „Martyrologium Romanum”, z osobą malarza Karola de Prevo po raz pierwszy połączony przez Bulińskiego, który początkowo datował je ok. 1710 r.¹⁵, a następnie na lata 1708–1737¹⁶. Wspominał także nazwisko malarza Sroczyńskiego, który po śmierci de Prevo miał kończyć zamówiony cykl. Począwszy od Rastawieckiego wszyscy autorzy haseł słownikowych zgodnie wymieniają przy nazwisku de Prevo cykl „Martyrologium Romanum”¹⁷. Ks. Edward Górski błędnie przypisał projekt boazerii, w której umieszczone są obrazy, ks. Jackowi Kochańskiemu¹⁸. Analizy cyklu sandomierskiego podjęło się kilku badaczy. Stępień omówiła zachowane listy malarza¹⁹, Grzegorz Wnęk na przykładzie sandomierskiego cyklu opracował zagadnienie martyrologicznych i katastroficznych wizji w polskim malarstwie barokowym²⁰, Waldemar Kowalski poruszył wątek żydowski w cyklu²¹, a Kiryk omówił udział ks. kanonika Stefana Żuchowskiego w powstaniu „Martyrologium”²² oraz kontrakt na konfesjonały i boazerię²³. Ostatnio Piotr Krasny wskazał i obszernie omówił wzorce artystyczne dla cyklu sandomierskiego²⁴. Z książek o charakterze bardziej popularyzatorskim nie można w tym miejscu nie wspomnieć o pracy Joanny Tokarskiej-Bakir, w której znaczące miejsce zajmują rozważania na temat sandomierskiego cyklu²⁵.

Jak wspomniano, prace Kacpra Bażanki w kolegiacie, tj. marmurową posadzkę, epitafium kanonika Żuchowskiego, gradusy do ołtarzy, schody, chrzcielnicę oraz srebrne antependium, na podstawie zachowanych kwitów

¹² Wiśniewski 1928.

¹³ Buliński 1879.

¹⁴ KZSP 1962, s. 53–64.

¹⁵ Buliński 1848, s. 38; Stępień 2009b, s. 13.

¹⁶ Buliński 1879, s. 224, za nim Stępień 2009b, s. 13; KZSP 1962, s. 59; Kowalczyk 1999, s. 50.

¹⁷ Rastawiecki 1850, s. 118; Thieme, Becker 1933, s. 392; Bénézit 1954, s. 24.

¹⁸ Górski 1948, s. 3, kanonik Jacek Kochański żył w latach 1737–1814 i zasłużył się dla kolegiaty w 4. ćw. XVIII w.

¹⁹ Stępień 2009b, s. 13–20.

²⁰ Wnęk 2005, s. 57–90.

²¹ Kowalski 1996, s. 221–233.

²² Kiryk 2013.

²³ *Idem* 2009, s. 139; Kowalczyk 1999, s. 50.

²⁴ Krasny 2013a.

²⁵ Tokarska-Bakir 2008, s. 393–455.

i korespondencji omówili Kiryk²⁶ oraz Stępień²⁷. Prace złotników krakowskich w pierwszej połowie XVIII wieku przedstawił w publikacji źródłowej Kiryk²⁸.

Przemiany w kolegiacie sandomierskiej dokonane w trzeciej ćwierci wieku XVIII nie doczekały się do tej pory opracowania historyczno-artystycznego. Jedynymi wzmiankami są noty w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, gdzie zostały wymienione i zadatowane poszczególne fundacje ks. kanonika Ligęzy²⁹. Ogólne ustalenia podał również Jerzy Kowalczyk, relacjonując przemiany wystroju kolegiaty w okresie rokoka³⁰. Ponadto ks. Buliński i ks. Górski błędnie zadatowali powstanie ołtarza głównego na rok 1750³¹ oraz ołtarza z kaplicy mansjonarskiej na rok 1748³². Na temat dekoracji rzeźbiarskiej tegoż, a także ołtarza głównego, ostatnio wypowiedziała się Anna Dettloff³³. Co ciekawe, w książce omawiającej rzeźbę krakowską całkowicie pominięta została ambona sandomierska, wykazująca ewidentne związki stylowe z warsztatami krakowskimi. Niezrozumiałe pozostaje niedawne stwierdzenie Józefa Skrabskiego, jakoby amboną sandomierską projektował Maciej Polejowski³⁴.

Przekształcenia artystyczne kolegiaty sandomierskiej w latach siedemdziesiątych XVIII wieku autorstwa Macieja Polejowskiego doczekały się bodaj najbardziej rozbudowanej dyskusji w literaturze. O ile nazwisko artysty było już od XIX wieku łączone z tymi pracami, o tyle jego imię stanowiło przedmiot sporów kolejnych badaczy. Powodem były zapisy w aktach kapituły sandomierskiej, w których artysta występuje jako „Nobilis Polejowski” i pozbawiony jest imienia³⁵. Korzystający jako pierwszy z tych dokumentów ks. Buliński wymienił wprawdzie nazwisko Polejowskiego, jednak ograniczył jego udział w pracach zaledwie do wykonania ołtarzy, za projektantów uznając kanonika Jacka Kochańskiego i architekta Józefa Karsznickiego SJ³⁶. Podobnie Zygmunt Słomiński, który autora rysunków projektowych ołtarzy utożsamiał z ks. Jackiem Kochańskim³⁷. Ten pogląd podtrzymał w roku 1915³⁸ i powtórzył w roku 1928 ks. Wiśniewski, dodatkowo w drugiej publikacji podając błędne nazwisko rzeźbiarza Polewskiego³⁹.

²⁶ Kiryk 2009, s. 140–141, 143.

²⁷ Stępień 2009a, s. 66–68; *eadem* 2011c, s. 259–268.

²⁸ Kiryk 2009, s. 142–144.

²⁹ *KZSP* 1962, s. 58–59

³⁰ Kowalczyk 1999, s. 50–51.

³¹ Por. Buliński 1879, s. 208; por. Górski 1948, s. 8.

³² Por. Górski 1948, s. 6.

³³ Dettloff 2013, s. 82–83, 85, 128–129. Zob. także recenzję książki Kurzej 2015.

³⁴ Skrabski 2012, s. 418.

³⁵ Kowalczyk 1970a, s. 232; AKKK 47, s. 644.

³⁶ Buliński 1879, s. 214–215.

³⁷ Słomiński 1918, s. 247.

³⁸ Wiśniewski 1915, s. 161.

³⁹ *Idem* 1928, s. 11, 148, jest to jednak zapewne błąd drukarski, skoro ten sam autor 11 lat wcześniej podał poprawnie nazwisko rzeźbiarza.

Pierwszym historykiem sztuki, który wspomniał o sandomierskich dziełach Polejowskiego, był Marian Morelowski. Nie określił on imienia rzeźbiarza, choć połączył rzeźby sandomierskie z pracami rzeźbiarskimi Macieja Polejowskiego prowadzonymi w katedrze lwowskiej za abpa Wacława Hieronima Sierakowskiego. Morelowski powtórzył za ks. Bulińskim i ks. Wiśniewskim, jakoby autorem projektu ołtarzy był ks. Karsznicki SJ⁴⁰. Po raz pierwszy imię Macieja w kontekście ołtarzy sandomierskich pojawiło się w roku 1933 w haśle słownika Thieme-Beckera autorstwa Zygmunta Batowskiego⁴¹. Co ciekawe, w tym samym roku ks. prałat Andrzej Wyrzykowski w inwentarzu kościoła katedralnego stwierdził, że „przy filarach dzielących nawy stoi osiem ołtarzy rokokowych, wykonanych przez Jana Polejowskiego rzeźbiarza ze Lwowa, pod kierunkiem i nadzorem księży Jacka Kochańskiego i Józefa Karsznickiego”⁴². Co więcej, pisząc o kaplicy mansjonarskiej, Wyrzykowski stwierdził, jakoby „ks. Jacek Kochański [...] całe urządzenie kaplicy wykonał”⁴³. Pogląd ten ostatecznie odrzucił monografista ks. Karsznickiego SJ, Andrzej Olszewski, wykazując znaczące różnice w stylu pomiędzy pracami tego architekta a ołtarzami sandomierskimi⁴⁴. Na podstawie wspomnianego inwentarza z roku 1933 ks. Górski w *Przewodniku po katedrze Sandomierskiej* przypisał wykonanie ośmiu ołtarzy oraz figur *Ecclesii* i *Synagogi* Janowi Polejowskiemu⁴⁵.

Także Tadeusz Mańkowski oraz Julia i Zbigniew Hornungowie zwrócili uwagę na dzieła sandomierskie. Pierwszy, pomimo poprawnego określenia ich autorstwa, uznał prace za dzieło w pełni warsztatowe, dalekie od samodzielnych dzieł Macieja Polejowskiego, dodatkowo mylnie datując zlecenie na rok 1772⁴⁶. W podobnym tonie wypowiedziała się Julia Hornungowa. Chociaż uznała rzeźbiarza za najzdolniejszego spośród polskich rokokowych snycerzy działających we Lwowie, to jego sztukę scharakteryzowała jako prowincjonalny eklektyzm, epigonizm i zmanierowanie, niewnoszące do sztuki żadnych nowych rozwiązań, a rzeźbiarza uznała za zdolnego kompilatora popularyzującego wcześniejsze rozwiązania⁴⁷. Szczególnie negatywnie oceniała rzeźby z kolegiaty sandomierskiej, które (odbiegające jej zdaniem znacznie od poziomu innych potwierdzonych prac Polejowskiego) cechuje „niedołężny i niezgrabny układ, ciężkich kłodowatych ciał, szerokie i wysoce nieestetycz-

⁴⁰ Morelowski 1922, s. XCIII.

⁴¹ Batowski 1933, s. 204.

⁴² ADS II, *Inwentarz...*, s. 4–5.

⁴³ *Ibidem*, s. 20.

⁴⁴ Olszewski 1957, s. 305.

⁴⁵ Górski 1935, s. 153; powtórzone w: *idem* 1948, s. 2–3.

⁴⁶ Mańkowski 1937, s. 117–118, badacz powołuje się na publikację Górski 1935, dodatkowo krytycznie ustosunkowując się do podanego w niej imienia Jana Polejowskiego.

⁴⁷ ZNiO, Akc. 24/85, Julia Hornungowa, *Lwowska szkoła rzeźbiarska XVIII w. i jej ekspansja na terenie dzisiejszej Małopolski Wschodniej*, ok. 1932, s. 117–118, 138.

ne rozstawienie nóg, odrętwiałe ruchy automatów, które wespół z odpychającymi nadętą zarozumiałością i wzgardliwością oblicza, nadają im wygląd upiornych karykatur”⁴⁸. Całkowicie przeciwne stanowisko przyjął najpierw Hornung, uznając rzeźby z Sandomierza za typowe dla stylu Macieja⁴⁹. Tuż przed II wojną został bowiem odnaleziony i opublikowany przez Dutkiewicza list Macieja Polejowskiego adresowany do generała zakonu Bazylianów początkowych z 15 grudnia 1786 r.⁵⁰ Stał się on podstawą do określenia *oeuvre* artysty i ostatecznie rozwiał wątpliwości dotyczące imienia rzeźbiarza pracującego w kolegiacie sandomierskiej.

W późniejszym okresie jedynym badaczem, ale też *de facto* pierwszym, który podjął się szerszej analizy prac przeprowadzonych przez Polejowskiego w kolegiacie, był Jerzy Kowalczyk, który w swojej pracy magisterskiej opracował dzieła tegoż artysty na Ziemi Sandomierskiej. Praca ta zaowocowała trzema tekstami (komunikat na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w Toruniu i 2 obszernie artykuły)⁵¹, które od tej pory stały się podstawowym źródłem wiedzy na temat prac Polejowskiego w Sandomierzu i okolicach⁵². Kowalczyk ustalił datowanie robót przy ołtarzach na okres od roku 1770 do połowy 1773 i przypisał artyście – poza wykonaniem ołtarzy, ławek kościelnych, figur dwóch aniołów przy krucyfiksie oraz postaci *Ecclesii* i *Synagogi* (datując je na przełom 1772 i 1773) – także figury *Dawida* i *Cecylii* przy chórze muzycznym oraz dwa obramienia popiersi św. Piotra i św. Pawła⁵³. Początkowo Hornung przyjął ustalenia Kowalczyka, datując jednak prace na lata 1772–1776, wskazał też na skopiowanie użycia puttów „uczepionych” kapiteli z ołtarza głównego kościoła w Horodence⁵⁴. Jednak w niedługim czasie badacz ten wdał się w polemikę z ustaleniami Kowalczyka w hasle dotyczącym Polejowskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym* (1983), pisząc w kontekście niskiego wynagrodzenia dla artysty za całość przeprowadzonych prac w kolegiacie: „[...] nasuwa się przeto domysł, że w tym przypadku chodziło jedynie o architektoniczne konstrukcje tych ołtarzy bez przynależnych rzeźb figuralnych, które wykonał kto inny”⁵⁵. Porównanie rzeźb sandomierskich do prac Polejowskiego w Opatowie miało – wg badacza – potwierdzać to przypuszczenie. Co więcej, Hornung jednoznacznie stwierdził że „rzeźby ołtarzy sandomierskich reprezentują znacznie niższy poziom artystyczny w porównaniu z autentycznymi

⁴⁸ *Ibidem*, s. 158.

⁴⁹ Hornung 1939, s. 147.

⁵⁰ Dutkiewicz 1935, s. 144; Betlej 2003, s. 374–376; Kowalczyk 1970a, s. 192; *idem* 1999, s. 53; PAOT, 258/3/1253, s. 13–14.

⁵¹ Kowalczyk 1957, s. 123–127; *idem* 1970a, s. 187–231; *idem* 1970b, s. 199–217.

⁵² Makarewicz 1976; Betlej 2003, s. 374–376.

⁵³ Kowalczyk 1970a, s. 210–211; za nim Smulikowska 1989, s. 87–88, 194, 228.

⁵⁴ Hornung 1976, s. 148.

⁵⁵ Hornung 1983, s. 289.

dzielami Polejowskiego, co w następstwie nasuwa wniosek, że są one późniejsze, dodatkowo wykonane przez innego snycerza⁵⁶. Hornung identyfikował go z anonimowym snycerzem wykonującym rzeźby św. Jana Chrzciciela, Marii Magdaleny i Marii Egipcjanki dla sandomierskiego kościoła św. Jakuba, określając go jako przedstawiciela lokalnej szkoły wykształconej w XVIII wieku na Kielecczyźnie⁵⁷. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Kowalczyk widział w owych rzeźbach rękę samego Polejowskiego, a szkołę definiował jako naśladownictwo manieri właśnie tego artysty⁵⁸. Pomimo uwag zgłaszanych przez Hornunga, atrybucje i ustalenia Kowalczyka były na tyle przekonujące, że na stałe przyjęły się w badaniach nad lwowską rzeźbą rokokową⁵⁹. Niespełna czterdzieści lat po tym badaczu temat dzieł Macieja Polejowskiego na Ziemi Sandomierskiej na nowo podjął w ramach pracy magisterskiej Lenartowicz, którego zasługą było podanie (pominiętej przez Kowalczyka) informacji na temat lokalizacji warsztatu Polejowskiego w podsandomierskiej Turbi; niestety, praca ta pozostała w rękopisie⁶⁰. Ostatnio nieco miejsca temu zagadnieniu poświęciła również pisząca te słowa⁶¹.

⁵⁶ *Loc. cit.*

⁵⁷ Hornung 1983, s. 290.

⁵⁸ *Loc. cit.*; Kowalczyk 1970a, s. 231.

⁵⁹ Wymienić można m.in.: KZSP 1962; Makarewicz 1976; Smulikowska 1985; Gębarowicz 1986; Ostrowski 1988; Smulikowska 1989; *Dzieje Sandomierza* 1993; Betlej 2003; Ostrowski 2012; Kozyr-Fedotov 2012, Skrabski 2012, s. 418; Skrabski, *Organisty* 2014, s. 214, 226–227.

⁶⁰ Lenartowicz, *Działalność*, s. 60.

⁶¹ Zob. Dworzak 2014a; *eadem* 2014b.

II.
MODERNIZACJA
KOLEGIATY
SANDOMIERSKIEJ
W XVII STULECIU

Poza syntetycznymi opracowaniami wskazanymi na początku poprzedniego rozdziału prace prowadzone w kolegiacie sandomierskiej w wieku XVII nie doczekały się szerszego omówienia przez historyków sztuki.

Wśród dokumentów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej znajduje się zbiór archiwaliów pozwalających prześledzić najważniejsze prace budowlano-remontowe, które miały miejsce w omawianym stuleciu.

1. Przekształcenia kolegiaty

Początek okresu wdrażania dekretów soboru trydenckiego w Rzeczypospolitej, a więc przełom XVI i XVII wieku, jest niezwykle istotny w dziejach przekształceń pochodzącego jeszcze z poprzednich wieków wnętrza kolegiaty sandomierskiej. Impulsem do podjęcia przez kapitułę prac modernizacyjnych stały się wizyty biskupów, którzy propagowali idee potrydenckie. Kard. Jerzy Radziwiłł był pierwszym hierarchą, który wymagał wprowadzenia tych idei w kolegiacie sandomierskiej, jednak kapituła ociągała się z ich wykonaniem. Znaczna część uwag z protokołu wizytacji z 8 listopada 1595 r. została powtórzona w dekreście wizytacyjnym bpa Bernarda Maciejowskiego z marca 1604 r. Biskup ten polecił wykonać niemal wszystkie regulacje, jakie zawarł w „Epistola pastoralis” z roku 1601, będącego skrótownym i uproszczonym wykładem głównych potrydenckich zasad duszpasterskich dla diecezji krakowskiej¹. Bp Maciejowski nakazał kanonikom m.in. naprawić przeciekający dach, odczyścić z kurzu ściany, nie

¹ Zob. Krasny 2006a, s. 124, 132, tłumaczenie „Epistola pastoralis”, s. 142–147. Skierowany do duchowieństwa diecezji krakowskiej, niezwykle szybko stał się obowiązującym dokumentem na terenie całej Rzeczypospolitej, będąc zarazem jednym z najważniejszych pism kształtujących partykularne prawodawstwo kościelne. Maciejowski zawarł w nim 2 rozdziały: „De fabrica ecclesiae” i „De supellectili sacra”, wzorując swoje wytyczne na *Instructiones* św. Karola Boromeusza. Zob. także AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 106–115; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9r–16v.

uszkodzając starożytnych malowideł², zmieniać Najświętszy Sakrament co piętnaście dni, sprawić dwie latarnie z chorągwiami do asysty kapłana z wiatykiem, odnowić chrzcielnicę, ustawić więcej konfesjonałów, sprzątać posadzkę kościelną przynajmniej raz w tygodniu, a ponadto ogrodzić cmentarz³. Mąsjonarzom nakazał poprawić stopnie przy ołtarzu w kaplicy, zamykać szafkę na aparaty liturgiczne i uporządkować w jednej księdze wszystkie przywileje i dokumenty⁴. Bp Maciejowski upomniął także kanoników, że nie wykonali dekretu powizytacyjnego kardynała Jerzego Radziwiłła w stosunku do zakrystii⁵, i nakazał realizację pod groźbą nałożenia kar⁶.

Kapituła sukcesywnie wypełniała nakazy biskupie. Jeszcze w tym samym roku prokurator zatrudnił muratora, który miał odświeżyć całą kolegiatę, tj. oskrobać ze starej pobiałą i na nowo pobielić, za co zapłacono 250 fl.⁷ Następnie otoczono murem cmentarz przykościelny⁸. Pomiędzy 1611 a 1613 r. wybudowano nowe sklepienie w kaplicy mąsjonarskiej, ozdobiono jej ściany malowidłami oraz sprowadzono nowy obraz do ołtarza w kaplicy, do czego zobowiązał mąsjonarzy bp Maciejowski. Inicjatorem – i zapewne także fundatorem – prac w kaplicy był mąsjonarz ks. kanonik Jan Chęciński⁹. Nieokreślone bliżej prace budowlane musiano jeszcze prowadzić ok. roku 1620, gdyż w protokołach z posiedzeń kapituły odnotowano, że: „w kościele jest piach, wapno, cegła, katafel itp. Postanowiono postawić murowany domek na to wszystko”¹⁰. Rok później kapituła przeznaczyła cały swój roczny do-

² Buliński 1879, s. 221; Wiśniewski 1928, s. 28; Pencakowski 2009, s. 210; Prokop 2011, s. 206–207; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 107r; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9r–9v („In primis autem ex eisdem Fabricae proventibus tectum templi multisimi loces[is] stilliadijs, cum magnopericulo testudinis, obnoximn restauri, parietes enis in choro a pulneribus, sine lenini (sesione) tamen picturae antiquae ernundari in corpore dealbari”).

³ Wiśniewski 1928, s. 28; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 107r–107v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9v.

⁴ AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 110r–110v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 11v–12 r.

⁵ Wiśniewski 1928, s. 14–16, kard. Radziwiłł polecił spalić wszystkie niepotrzebne rzeczy, spisać inwentarze sprzętów, dokumentów i relikwii, wstawić kraty w okna, zakazać świątnikom sypiania w zakrystii i wybudować im domek obok kościoła; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jerzego Radziwiłła, 4.12.1595, k. 71v–72v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jerzego Radziwiłła, 4.12.1595, k. 2–3.

⁶ Wiśniewski 1928, s. 28; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 107v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9v.

⁷ Wiśniewski 1928, s. 32; Prokop 2011, s. 207; AKKK 42, k. 122r.

⁸ AKKK 70, k. 1r, kontrakt z Bernatem mularzem, 1609. Za swoją pracę Bernat otrzymał 130 złp.

⁹ Ks. Jan Chęciński wszedł w skład kapituły sandomierskiej podczas posiedzenia głównego we wrześniu 1611 r., po śmierci ks. kanonika Grzegorza Branickiego, zmarł w 1613 r. Napis na epitafium dokumentował prace przy kaplicy mąsjonarskiej. Zob. AKKK 42, k. 170, k. 132v–133v.

¹⁰ Tłum. za Wiśniewski 1928, s. 39; Prokop 2011, s. 208; AKKK 42, k. 155v.

chód na reperację dzwonu¹¹. W roku 1627 podjęto decyzję o sprawieniu srebrnych lichtarzy. Uzyskano zgodę bpa Marcina Szyszkowskiego, aby na ten cel przetopić srebrne kielichy, pateny, krzyże, pulpit, krzyż z chorągwi i pacyfikał w kształcie wieży, za co odpowiedzialny był ks. kanonik Andrzej Łukomski¹².

W 1637 r. kapituła zleciła prokuratorowi „zbudować piękną ambonę, chór i ławki”¹³, które były gotowe na wizytację bpa Jakuba Zadzika w roku 1639¹⁴. W dekrecie powizytacyjnym hierarcha wspomina też o nowym ołtarzu wystawionym sumptem ks. kanonika Andrzeja Łukomskiego, niestety, oprócz określenia „niedawno” nie precyzuje on czasu powstania retabulum¹⁵. Nie wspominają o tym wydarzeniu także protokoły posiedzeń kapituły. Wiadomo za to, że ołtarz był całkowicie pozłożony¹⁶. Ks. kanonik Łukomski dzierżawił wieś Żabno i Opoczkę (a więc dobra, których dochód przeznaczony był na „fabrykę” kościoła) w latach 1624–1633¹⁷, ponownie od 1636 do śmierci rok później¹⁸. Fundacja nastąpiła zatem prawdopodobnie w latach trzydziestych, po skumulowaniu dochodów z arendowanych miejscowości.

Wskazówki udzielone kapitule przez bpa Zadzika stały się przyczyną do reorganizacji wnętrza kolegiaty. Biskup nakazał przenieść ołtarz z cyborium (dotychczas znajdujący się w prezbiterium przy drzwiach do zakrystii), ponieważ ograniczał on miejsce w chórze¹⁹. Sugerował umieścić cyborium na środku kościoła, wzorem kościoła Mariackiego w Krakowie, gdzie znajdował się ołtarz Trzech Króli, lub też „starożytny ołtarzyk” zostawić w prezbiterium i wystawić w ołtarzu głównym nowe tabernakulum ufundowane przez prepozyta Wojciecha Lipnickiego²⁰. Podobnie jak w przypadku ołtarza głównego, można jedynie spekulować o dokładniejszym czasie powstania tego dzieła. Ks. kanonik Lipnicki został instalowany na prepozyta sandomierskiego 20 stycznia

¹¹ AKKK 42, k. 156v.

¹² Wiśniewski 1928, s. 41; AKKK 42, k. 164v.

¹³ Tłum. za Wiśniewski 1928, s. 44; Prokop 2011, s. 208; AKKK 42, k. 185.

¹⁴ Wiśniewski 1928, s. 44; Prokop 2011, s. 208; AKKK 42, s. 1; AKKK 43, k. 17.

¹⁵ Wiśniewski 1928, s. 45; Prokop 2011, s. 208; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, s. 2; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 17r.

¹⁶ „totaliter inaurato prae venustate”, AKKK 42, s. 5; AKKK 43, k. 18r.

¹⁷ AKKK 42, k. 160v, 172r–v.

¹⁸ *Ibidem*, k. 178v–179r, k. 184r.

¹⁹ Wiśniewski 1928, s. 45–46; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, s. 5; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 18r.

²⁰ Buliński 1879, s. 200; Wiśniewski 1928, s. 46; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, s. 5; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 18r: „Ad ampliandum itaque chori maioris ambitum, dictum altare suie cyborium transferi debere vel ad medio templi obi nunc Altare Tertium Regum extat, ad instar Ecclesiae B[eatissimae]M[ariae]V[irginis] in Circulo Cracoviensis, vel sic dicto altari salus in qua antiqua structura permanente, opus novum Tabernaculi columnis et pyramidib[us] depictis desuper inauratis exornatum, opera R[everendi] Alberti Lipnicki Praeposti comparatu in Altari maiori quam decenter collocandum adaptetur”. W posiedzeniach kapituły określone jako nowe, w całości srebrne, zob. AKKK 42, k. 188r.

1631 r.²¹ Wydaje się więc, że fundacje ks. kanonika Łukomskiego i prepozyta Lipnickiego były sobie współczesne. Podczas reorganizacji wnętrza w kolegiacie zmieniono też miejsce ulokowania chrzcielnicy, która – ustawiona pod amboną – ograniczała przestrzeń podczas procesji. Przewieszono ją obok głównego wejścia i postanowiono ufundować nową, z czarnego marmuru (również wg zaleceń bpa Zadzika)²². Przy tejże okazji polecono także odpowiednio pomalować, ozdobić rzeźbami i pozłocić nową ambonę²³.

Najważniejsze inicjatywy artystyczne w kolegiacie sandomierskiej w pierwszej połowie XVII wieku zostały zrealizowane w latach 1645–1647. Wówczas wystawiono stalle kanonickie w prezbiterium (il. 1), a na ścianach prezbiterium i nawy zawieszono wielkoformatowe obrazy (il. 2–4).

Zachował się kontrakt na wykonanie stali, datowany 11 czerwca 1645 r., zawarty przez ks. prepozyta Wojciecha Lipnickiego z Georgiem Zimmermannem, artystą wrocławskim działającym m.in. w Krakowie i na Jasnej Górze²⁴. Ze strony kapituły kontrakt został podpisany przez prepozyta oraz Aleksandra Bykowskiego, scholastyka sandomierskiego i kanonika krakowskiego²⁵, potwierdził go archidiakon Sebastian Kokwiński; podpisali się również: prokurator Szymon Dzierżęga, ks. kanonik Piotr Złotnicki, kustosz skarbu królewskiego, księża kanonicy Łukasz Zdrojewski, Wacław Jurkowiecki i Jan Broniszewski. Zamówienie wycenione zostało na sumę 3000 zł i miało zostać wykonane w ciągu roku od daty podpisania²⁶. Zimmermann zobowiązał się wystawić strukturę z trzydziestoma siedziskami, w dwóch rzędach (miejsca dla kanoników znajdowały się w wyższym rzędzie, wikariusze zasiadali poniżej), ze swojego dobrego drzewa, bez żadnego „mankamentu”, w warsztacie w Krakowie, transport zaś miała pokryć kapituła. Na kontrakcie Zimmermann potwierdził odbiór od prokuratora Dzierżęgi 350 złp.²⁷

²¹ AKKK 42, k. 169r–v. Niemal dekadę wcześniej – 12.05.1622 – bp Szyszkowski instalował go na godność prałata scholastyka, *ibidem*, k. 158v.

²² Buliński 1879, s. 200; Wiśniewski 1928, s. 46; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, s. 5; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 18r.

²³ Wiśniewski 1928, s. 46; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, s. 5; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 18r.

²⁴ Por. Górski 1948, s. 7, błędnie podaje datowanie stali na XVIII w.; Wardzyński 2002, s. 439; *idem* 2009, s. 58; za nim Stępień 2009c, s. 66; Kiryk 2009, s. 136, przyp. 3; AKKK 70, k. 2r–2v, kontrakt na wykonanie stali, 11.06.1645; zob. Aneks V.

²⁵ Por. Stępień 2009c, s. 65, nie wymienia w ogóle ks. kanonika Bykowskiego; AKKK 70, k. 2r–2v, kontrakt na wykonanie stali, 11.06.1645.

²⁶ AKKK 70, k. 2r–2v, kontrakt na wykonanie stali, 11.06.1645; stalle odnawiane były w 1934 r., kiedy to m.in. dodane zostały przednie ławki. Ks. Górski błędnie podaje datowanie stali na XVIII w., por. Górski 1948, s. 7; KZSP 1962, s. 60; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 4.

²⁷ AKKK 70, k. 2r–2v, kontrakt na wykonanie stali, 11.06.1645.

Rok później z inicjatywy i funduszy prepozyta Wojciecha Lipnickiego ozdobiono prezbiterium dwoma wielkoformatowymi obrazami, ze scenami *Narodzenia Jezusa* oraz *Obrzezania*, które przysłoniły freski bizantyńsko-ruskie. Na pierwszym z nich widniał napis: „Albertus Lipnicki Holobocius a Lipnik, Praepositus Sandomiriensis, Canonicus et Officialis Generalis Cracoviensis, adornavit anno 1646”²⁸. W roku 1647 ks. kanonik Sebastian Kokwiński sprawił serię sześciu płócien przedstawiających w większości sceny z życia Marii, nawiązując tym samym do wezwania świętyni²⁹. Obrazy zawierały po dwie sceny, kolejno były to *Objawienie św. Joachima i św. Anny* oraz *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, następnie *Zaśnięcie* i *Wniebowzięcie Marii*, dalej sceny chrystologiczne: *Hold Trzech Króli*, oraz kolejna podwójna scena *Ofiarowanie w Świątyni* i *Nauczanie w Świątyni*. Na obrazie *Zaśnięcie* i *Wniebowzięcie Marii* znajdowała się inskrypcja: „D[eo] O[ptimo] M[aximo] Sebastianus Kokwiński Archidiaconus et Officialis Sandomiriensis has imagines proprii sumptibus D[eo] O[ptimo] M[aximo] Virgineque Mariae libens dat. donna[vi]t dedica[vi]t A[nno] D[omini] MDCXXXVII”³⁰.

Podczas konserwacji w latach 1982–1984 na boku sarkofagu Marii została odkryta sygnatura: „ANT[oni] NVC[eni] PIN[xit] AN[n]I 1645”³¹. Dzięki niej zidentyfikowano autora: Antoniego Nuceniego, malarza notowanego w Krakowie w roku 1636, pracującego także dla krakowskich dominikanów³².

²⁸ Buliński 1879, s. 223–224; Wiśniewski 1928, s. 183; Panfil 1995, s. 274; Stępień 2010a, s. 37; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 16.

²⁹ Jeden z obrazów spadł w 1887 r., a kolejne zostały usunięte w miarę odkrywania spod pobiałą zapomnianych fresków, zob. ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 15–16, podczas tej restauracji w latach 30. XX w. pozostałe obrazy zostały zdjęte, 4 z nich sprzedano parafii w Sulisławicach, za Stępień 2010a, s. 43, niestety, nie została mi udostępniona sygnatura 279 („Protokoły z posiedzeń kapituły diecezjalnej”), zawierająca księgę protokołów z posiedzeń kapituły z lat 1934–1965.

³⁰ Panfil 1995, s. 275; Stępień 2010a, s. 37; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 16. Z całego cyklu obrazów dekorujących prezbiterium kolegiaty sandomierskiej do czasów obecnych przetrwała najprawdopodobniej tylko kompozycja znajdująca się obecnie w Sulisławicach, niewykluczone, że także pozostałe obrazy zachowały się i mogą znajdować się w kościołach w okolicy Sandomierza. Warto zwrócić uwagę choćby na znaczących rozmiarów obraz przedstawiający *Przemienienie Pańskie*, znajdujący się w kościele w Beszowej, a wykazujący wszystkie cechy warsztatu Karola de Prevo. Choć należy zaznaczyć, że inwentarz ks. Wyrzykowskiego nie wspomina o obrazie z tą sceną w kolegiacie. Obecnie obraz przedstawiający *Zaśnięcie* i *Wniebowzięcie Marii* znajduje się w kościele w Sulisławicach i pozbawiony jest inskrypcji fundacyjnej. Kościół w Sulisławicach 30.10.1934 r. otrzymał aż 4 obrazy, które Stępień identyfikuje jako: *Niepokalone Poczęcie Najświętszej Marii Panny* (także jako *św. Joachim i św. Anna mają widzenie chwaty swej Najświętszej Córki*) i *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, *Hold Trzech Króli*, *Ofiarowanie Jezusa* i *Jezus nauczający w świątyni* oraz *Zaśnięcie* i *chwala Najświętszej Dziewicy w Niebie*, zob. Stępień 2010a, s. 43.

³¹ Panfil 1995, s. 277.

³² *Eadem*, s. 261–309; Stępień 2010a, s. 43.

Problematyka dwóch obrazów wiszących obecnie w kościele w Sulisławicach nie została dotąd odpowiednio omówiona. *Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny* (il. 7) oraz *Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny* (il. 8) różni użyty schemat kompozycyjny oraz dyspozycja barwna. Choć ich pierwotne połączenie nie wydaje się być dyskusyjne, autorka opracowania sylwetki artystycznej Antoniego Nuceniego, Monika Panfil, potraktowała obrazy z Sulisławic jako dwie osobne kompozycje będące częścią większego cyklu malarskiego³³. Interesująca jest przede wszystkim ikonografia przedstawień – o ich stylu niewiele bowiem można powiedzieć wobec późniejszych wielokrotnych przemalowań oraz konserwacji – najprawdopodobniej są dziełami w większości warsztatowymi, o czym świadczy choćby porównanie z kompozycją *Męczeństwa św. Wojciecha* Nuceniego z krakowskiego kościoła Dominikanów. *Zaśnięcie* przedstawia trzy symultaniczne sceny: główną część obrazu zajmuje architektoniczne, ciemne wnętrze ze sceną *Zaśnięcia Marii*, w głębi po lewej stronie otwiera się przestrzeń za oknem, gdzie ukazano orszak pogrzebowy niosący na marach ciało zmarłej do grobowca w kształcie grotu. Z kolei w prawnym górnym rogu malarz umieścił małą scenę *Wniebowzięcia* i *Prezentacji Marii Bogu* i *Chrystusowi*. Drugie płótno przedstawia scenę *Koronacji Marii*, ukazaną w bliżej nieokreślonej przestrzeni, z wyraźnym podziałem na strefę ziemską (z pustym grobem i postaciami apostołów) oraz niebiańską (Maria w otoczeniu aniołów, Chrystus i Bóg Ojciec).

Inwentarze kolegiaty z lat 1851 i 1892 zawierają informację o pozostałej części zespołu płócien zawieszonych niegdyś w nawie kolegiaty: „8 wielkich i 7 pomniejszych obrazów w ramach złożonych wyobrażających rozmaite czyny i cuda [Jezusa] Chrystusa z Ewangelii wzięte”³⁴. Inwentarz ks. Wyrzykowskiego wymienia tematykę wszystkich piętnastu obrazów oraz przytacza odpis inicjałów otaczających tarczę z herbem Hołobok na jednym z nich: „A[lbertus] L[ipnicki] E[piscopus] L[aodicensis] S[ufraganeus] C[racoviensis] P[repositus] S[andomiriensis] O[fficialis] G[eneralis] et C[anonice] C[racoviensis] 1654”³⁵.

³³ Panfil 1995, s. 273.

³⁴ Stępień 2010a, s. 37, 43–44; eadem 2013b, s. 240; AKKK 450, *Inwentarz kościoła katedralnego sandomierskiego spisany w M[iesiącu] czerwcu 1851 roku*, k. 16v, poz. 10, k. 32v, poz. 9, poz. 13; k. 32 jest pojedynczą kartą nieokreślonego inwentarza, posiada wtórną paginację ciągłą w obrębie tej sygnatury; AKKK 460, k. 21r, poz. 23.

³⁵ Buliński 1879, s. 224–226; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 12, od strony zakrystii kolejno były to sceny: *Uzdrowienie ślepego* z napisem „A saeculo non est auditum, quia quis aperiat oculos caeci nati” oraz herb Hołobok z inicjałami bpa Lipnickiego, dalej umieszczono obrazy przedstawiające: *Gody w Kanie*, *Wskrzeszenie Łazarza*, *Wypędzenie szatana i uzdrowienie chorych*, *Rozmowę z Samarytanką przy studni*, *Uzdrowienie* (dokładny temat nieczytelny poprzez zniszczenia płótna), *Niewiastę chananejską*, *Niewiastę na krwotok cierpiącą*, *Uzdrowienie trędowatego*, *Św. Piotra chodzącego po fali i uzdrowienie paralityka*, *Wskrzeszenie młodzieńca z Naim*, *Cudowne rozmnożenie chleba*, *Wypędzenie handlujących ze świątyni* oraz *Jezusa błogosławiącego dzieci*, ostatni obraz przedstawiał postać adorującą Zbawiciela oraz poniżej niewiastę pojmaną na grzechu, zawierał także inskrypcję „Suum pulverem quicque in terrem obicit”.

W 1647 r. nastąpiło ważne dla kapituły sandomierskiej wydarzenie, mianowicie przywieziono z Rzymu indult z odpisem odpustów i przywilejów nadanych przez papieża kościołom Santa Maria ad Martyros i kolegiacie sandomierskiej³⁶. Wówczas to ks. kanonik Sebastian Kokwiński rozpoczął starania u bpa Gembickiego o nadanie odpustu na wstawianie *Sanctissimum*, ofiarował do kolegiaty nowe tekstylia oraz zobowiązał się własnym sumptem w odpowiednim miejscu wystawić w kościele tablicę marmurową, na której zostaną wypisane odpusty „ad perpetuum rei memoriam”, a także obraz „supra portam magna” z przedstawieniem św. Męczenników Sandomierskich „ab simulum memoria”³⁷. Dokładna analiza fragmentu posiedzenia kapituły pozwala ustalić, że ks. Wiśniewski błędnie zinterpretował ów zapis, odnosząc go do pozwolenia na wmurowanie tablicy epitafijnej w kolegiacie przy „własnym ołtarzu” Najświętszej Marii Panny przy zakrystii³⁸. Tablica epitafijna znajduje się na północnym filarze łuku tęczowego i wg inskrypcji została wystawiona pod koniec roku 1650³⁹. Warto nadmienić, że ostatnio została atrybuowana przez Michała Wardzyńskiego Sebastianowi Sali⁴⁰. Zaś na marginesie można wskazać także, że ks. kanonik Kokwiński poświęcił swojej osobie jeszcze jedno epitafium, znajdujące się w kruchcie północnej (zachowane jako destrukty)⁴¹.

W połowie wieku w skarbcu zostały odnalezione talary kopowe (1306 sztuk), po 1 zł i 24 gr w różnej monecie, a kapituła poleciła prokuratorowi przetopić je i z uzyskanego kruszcu wykonać lampę i trybularz⁴². W następnym roku prokurator przedstawił kapitule kontrakt oraz gotowe przedmioty – lampę srebrną ważącą 39 grzywnien łutów pół, jedenastej próby, krzyż srebrny

³⁶ AKKK 42, s. 231.

³⁷ Wiśniewski 1928, s. 58; AKKK 42, s. 234. Tablica znajduje się dziś na pierwszym filarze od północy.

³⁸ Do którego ofiarował także 3 bursy, 3 cenne vela i 2 brokatowe antependia, na których widniał jego herb – Cholewa, co dowodziło, wg Wiśniewskiego, że Kokwiński był fundatorem tegoż ołtarza, por. Wiśniewski 1928, s. 151; AKKK 42, k. 233–234; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego prałata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 13.

³⁹ Epitafium wykonane jest z połączanego czarnego marmuru, o kształcie kwadratu z uszakami graniastymi oraz z kolistym polem mieszczącym portret Kokwińskiego malowany na blasze, którego obramienie uformowane jest z ornamentu małżowinowego, podobnie jak rozbudowana tarcza herbowa znajdująca się u dołu płyty. Portret zmarłego flankują wazony płomieniste, zaś boki płyty dekorują po dwie spięte klamrą woluty. Epitafium było fundowane i wmurowane przez Kokwińskiego za jego życia (kiedy miał 60 lat), jak głosi inskrypcja – 12.12.1650, w poczuciu zbliżającej się śmierci. Kanonik zmarł dopiero na początku 1684 r., w wieku lat 94, zob. Wiśniewski 1928, s. 152.

⁴⁰ Wardzyński 2013, s. 77.

⁴¹ Z epitafium wmurowanego w północną ścianę kościoła zachowały się: tablica z inskrypcją, fragment zwieńczenia o formie łuku odcinkowego oraz fragment dolnej części obramienia tablicy. Zachowały się również fragmenty kwadratowych uszaków, pod którymi znajdują się konsolki z przyczepionymi u dołu chustami spiętymi z kartuszem herbowym. Wg zachowanej w całości inskrypcji, epitafium zostało ufundowane 28.08.1642.

⁴² Wiśniewski 1928, s. 60; AKKK 42, s. 261.

mający 25 grzywien i 3 luty oraz trybularz o wadze 5 grzywien⁴³. Podczas wizytacji duszpasterskiej bp Gembicki pochwalił kapitułę za to, że kolegiata „pietatis et decoris et munificentia” przewyższa wszystkie bazyliki w królestwie, ale wypomniał, że kruchta grozi zawaleniem⁴⁴.

Kapituła nie zdążyła wówczas podjąć stosownych kroków, modernizację średniowiecznego wnętrza kolegiaty sandomierskiej przerwał bowiem najazd Szwedów, którzy 20 marca 1656 r., wycofując się z miasta, wysadzili zamek⁴⁵; powstały pożar strawił dach kolegiaty oraz naruszył i osmolił sklepienia („domus Dei, qua per conflagrationem denudata et super carbones denigrata”⁴⁶). Natychmiast po tym zdarzeniu prepozyt kolegiaty bp Wojciech Lipnicki rozpoczął odnawianie świątyni⁴⁷. W ciągu feralnego roku dokonano podstawowych i najpilniejszych prac reparacyjnych, na które przeznaczono, specjalną uchwałą kapitułną, roczny dochód ze wsi Żabno. Nadzór nad pracami pod nieobecność prokuratora sprawowali kanonicy Wacław Kostecki i Maciej Ostaszewski⁴⁸. W roku następnym położono na kolegiacie nowy dach, naprawiono posadzkę oraz okna⁴⁹. Od ok. 1660 r. przez kolejne dwadzieścia lat trwała restauracja i częściowa przebudowa kościoła. Przed rokiem 1664 wzniesiono nowy kapitułarz, co spowodowało konieczność spięcia ankrami prezbiterium, które groziło zawaleniem na skutek zachwiania statyki i przeciążenia murów⁵⁰, odnowiono kaplicę mansjonarską (w połowie 1671 odnotowano potrzebę natychmiastowej naprawy sklepienia nad nią)⁵¹ oraz przeprowadzono remont sklepień całej kolegiaty (1669–1670)⁵².

W roku 1660 kanonikom Kokwińskiemu i Ryłskiemu zlecono zebranie materiałów do odnowienia stopionych w pożarze organów i dzwonu⁵³. W tym samym roku na ukończeniu musiał być nowy portyk, skoro kapituła zimą nakazała go zabezpieczyć⁵⁴, a kilka miesięcy później zlecono cieśli wykonanie kopuły, „aby się nie rozleniwił”⁵⁵. Dwa lata później oddano zakonowi Jezuitów

⁴³ Wiśniewski 1928, s. 61; AKKK 42, s. 280, kontrakt zob. Aneks VI.

⁴⁴ Wiśniewski 1928, s. 64; AKKK 42, k. 1v; AKKK 43, k. 22r.

⁴⁵ AKKK 52, opis zniszczenia miasta i zamku w 1656 r., k. 25r–25v.

⁴⁶ Wiśniewski 1928, s. 72; Prokop 2011, s. 209; AKKK 42, k. 367.

⁴⁷ Wiśniewski 1928, s. 182; Łętowski 1852, s. 254–255, sakrę i tytuł biskupa laodycejskiego, sufragana krakowskiego otrzymał w 1646 r.

⁴⁸ Buliński 1879, s. 201; Wiśniewski 1928, s. 72; Prokop 2011, s. 209; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 24; AKKK 42, k. 367r–367v.

⁴⁹ AKKK 42, k. 371v.

⁵⁰ AKKK 46, k. 2r.

⁵¹ *Ibidem*, k. 45v. Przed tymi pracami w latach 1611–1613 założono nowe sklepienie w kaplicy, zob. KZSP 1962, s. 53; AKKK 42, k. 401.

⁵² KZSP 1962, s. 53; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 152.

⁵³ Wiśniewski 1928, s. 77; Prokop 2011, s. 210; AKKK 42, k. 400.

⁵⁴ AKKK 42, k. 401r.

⁵⁵ Wiśniewski 1928, s. 78; Prokop 2011, s. 210; AKKK 42, k. 405r.

kopułę (wieżyczkę na sygnaturkę), ponieważ była nieproporcjonalna w stosunku do bryły kolegiaty⁵⁶. Wobec ciągłego zagrożenia ze strony nieprzyjacielskich wojsk kapituła postanowiła w czerwcu 1661 r.⁵⁷ spakować wszystkie aparaty kościelne i sprzęty, a następnie wywieść je do Gdańska, czym miał się zająć ks. kanonik Joffrin⁵⁸. On także dostał polecenie zabezpieczenia sreber kościelnych przed zagrożeniem ze strony konfederatów⁵⁹. Na posiedzeniu kapituły generalnej podjęto decyzję o zatrudnieniu architekta do budowy kopuły na wieżycze i schodów do kapitułarza. Wówczas prokurator otrzymał abrysy: jeden przedstawiający wieżyczkę oraz trzy z wiązaniem pod dach⁶⁰. W roku 1664 prokurator miał się zająć niezwłocznym obieleniem ścian chóru mniejszego⁶¹, początek prac planowano rozpocząć w maju wraz ze zgromadzeniem drewna potrzebnego na budowę kopuły⁶².

Podczas obrad podkreślono wagę zachowania malowideł w prezbiterium: „reservata antiqua picture [...] locaque deteriorate a proportionem antiquae picture imagini reformatur, et in toto antiquitas imaginum huiusmodi conservatur; ad eumque effectum Pictor peritus in arte asorvatur et conducatur per procuratorem”⁶³. Powrócono także do prac nad wieżyczką na sygnaturkę, a nadzorem miała się zająć kapituła mniejsza⁶⁴. Wkrótce zmarł prokurator Joffrin, nadzorujący budowę *pinnacula*, a egzekutor jego testamentu, scholastyk Andrzej Pęgowski, przekazał kapitule sześć projektów szczytu⁶⁵ (niezachowane).

Prace przy ścianach i sklepieniu prezbiterium świątyni trwały jeszcze w roku 1665, kiedy to kapituła poleciła usunąć rusztowania, obawiając się pożaru, dodatkowo nakazując przy tym ustawienie pod dachem beczek z wodą oraz wyznaczając dziesięciu świątników, którzy mieli zapobiegać powstaniu pożogi⁶⁶. W tym samym roku prokurator Kostecki bez wiedzy kapituły usunął dwa ołtarze oraz epitafium i w ich miejsce wymurował nowe schody do kapitułarza. Niestety, schody okazały się być niewygodne i nieproporcjonalne,

⁵⁶ Wiśniewski 1928, s. 79; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 106; Prokop 2011, s. 211; AKKK 42, k. 409v. „Copulam Pritus Soc[ietas] Iesu Collegi Sandomiriensis ex quo non fit proportionate pro dignitate Ecclesiae Collegiatae constructa, donandam esse duxit V[enerabili] Caplum”.

⁵⁷ Wiśniewski błędnie podaje datę kapituły jako styczeń, por. Wiśniewski 1928, s. 78.

⁵⁸ AKKK 42, k. 401v.

⁵⁹ *Ibidem*, k. 402v, 26.08.1661. Por. Wiśniewski 1928, s. 78, błędnie podaje, że zabezpieczeniem sreber miał się zająć Kostecki.

⁶⁰ AKKK 42, k. 410v.

⁶¹ Prokop 2011, s. 211; AKKK 42, k. 412v.

⁶² AKKK 42, k. 413v.

⁶³ Wiśniewski 1928, s. 81; Pencakowski 2009, s. 267, aneks 39 – wszystkie aneksy źródłowe zamieszczone przez Pencakowskiego zostały przezeń przytoczone nie na podstawie oryginalnych archiwaliów, ale za opracowaniem Wiśniewskiego (powielając znajdujące się tam błędy). Por. AKKK 46, k. 2r.

⁶⁴ AKKK 46, k. 3r.

⁶⁵ Wiśniewski 1928, s. 81; AKKK 46, k. 8v.

⁶⁶ Wiśniewski 1928, s. 83; Pencakowski 2009, s. 213; AKKK 46, k. 13v.

a otwór drzwiowy tak duży, że na ścianie pojawiły się pęknięcia. Na posiedzeniu kapituły generalnej dyskutowano o potencjalnym zagrożeniu dla statyki kościoła; ostatecznie nakazano prokuratorowi Kosteckiemu usunąć schody na własny koszt, otwór zamurować wypaloną cegłą oraz przywrócić ołtarze i epitafium. Zobowiązano ponadto prokuratora do odpowiedzialności finansowej w razie, gdyby skutki jego działania ujawniły się w przyszłości, doraźnie zaś nałożono na niego karę w kwocie 76 fl.⁶⁷, zaznaczając, że w przyszłości za taką samowolę winowajca zapłaci 100 grzywien⁶⁸. W owym czasie wypłacono także cieśli 100 fl. na budowę kopuły⁶⁹.

Na posiedzeniu kapituły generalnej 9 września 1666 r. ponownie debatowano na temat fresków w prezbiterium i możliwości ich renowacji, postanowiono zasięgnąć rady malarza i murarza⁷⁰. W roku następnym, 15 kwietnia zapadła ostateczna decyzja o wybieleniu ścian prezbiterium „cum pictori antiqua”⁷¹, czego finalnie dokonano jesienią 1668 r.⁷² Wówczas rozpoczęto dyskusję nad przepalonym sklepieniem w prezbiterium, z którego odpadał tynk. Kapituła postanowiła je wybielić, jednak wcześniej powiadomić o tym zamiarze bpa Trzebickiego⁷³. W październiku 1666 r. ks. kanonik Rejmiński sprowadził z Lublina architekta, który miał ocenić, czy prezbiterium należy spiąć ankrami, o czym dyskutowano już na kapitule generalnej w roku poprzednim⁷⁴. Ostatecznie kapituła zdecydowała się zastosować ankry dopiero w 1669 r.⁷⁵ 7 czerwca 1667 r. polecono prokuratorowi naprawić w prezbiterium naruszone ogniem okna oraz wybielić wnętrza kościoła⁷⁶. Równocześnie z pracami remontowo-budowlanymi kapituła dokupiła bieliznę kościelną, na co łożyli kanonicy Kostecki, Falkowski oraz Rejmiński⁷⁷, zaś archidiakon Kokwiński ufundował lampę z wyobrażeniem Chrystusa na krzyżu, którą umieszczono przed łukiem tęczowym z krucyfiksem⁷⁸. Jesienią 1668 r. na-

⁶⁷ Wiśniewski 1928, s. 83; Prokop 2011, s. 211; AKKK 46, k. 18r.

⁶⁸ Wiśniewski 1928, s. 83; Prokop 2011, s. 211; AKKK 46, k. 14v.

⁶⁹ AKKK 46, k. 15r.

⁷⁰ Wiśniewski 1928, s. 84; Pencakowski 2009, s. 213, 267, aneks 40; Prokop 2011, s. 212; AKKK 46, k. 25r.

⁷¹ Wiśniewski 1928, s. 86; AKKK 46, k. 29v.

⁷² Wiśniewski 1928, s. 87; AKKK 46, k. 32v.

⁷³ Wiśniewski 1928, s. 87; Pencakowski 2009, s. 213–214; AKKK 46, k. 32v.

⁷⁴ Wiśniewski 1928, s. 85; Prokop 2011, s. 213; AKKK 46, k. 23v.

⁷⁵ Wiśniewski 1928, s. 87; AKKK 46, k. 35v.

⁷⁶ Wiśniewski 1928, s. 86; AKKK 46, k. 30v.

⁷⁷ AKKK 46, k. 15v, 23v, być może fundacje kanoników Kosteckiego i Falkowskiego miały charakter ekspijacyjny. Kostecki był winien samowoli budowlanej, za którą został ukarany nie tylko finansowo, ale także został pozbawiony funkcji prokuratora. Z kolei kanonik Falkowski dał się poznać jako niegospodarny prokurator kapitulny oraz oszczerca, wielokrotnie upominany przez kapitułę. Obaj kanonicy mieli zresztą zatarg podczas pogrzebu ksieni sandomierskiej, kiedy to Falkowski obraził Kosteckiego i rozpowiadał kompromitujące plotki na jego temat. Na ten temat zob. Wiśniewski 1929, s. 77; AKKK 42, k. 401r.

⁷⁸ Wiśniewski 1928, s. 87; AKKK 46, k. 25v, 32v–33r.

prawiono okna w kaplicy mansonarskiej⁷⁹, a w roku następnym kapituła zleciła rewizję dachu nad nawą kościoła, za co był odpowiedzialny ks. kanonik Rejmiński i Konstanty Łuczewski wraz z niewymienionym z nazwiska architektem⁸⁰. Na posiedzeniu kapituły generalnej w roku 1669 po raz pierwszy pojawia się kwestia wzniesienia nowego szczytu fasady zachodniej kolegiaty (określonego jako „pinnacula”⁸¹, „frontispici”⁸², „vulgo szczyt”⁸³), stary należało bowiem rozebrać przed nadejściem zimy, a miejsce po nim odpowiednio zabezpieczyć. Oddelegowano do tego zadania ks. kanonika Rejmińskiego i zaznaczono, że nowy szczyt ma mieć dwie wieżyczki⁸⁴. Polecono także wypłacić 45 fl. architektowi, który miał przygotować projekt szczytu. Budowa tej części fasady przeciągnęła się w czasie, w październiku 1671 r. kapituła poleciła prokuratorowi wyrestaurować przed zimą dach kolegiaty oraz uprzątnąć gruz⁸⁵. Autorzy *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*⁸⁶, a na ich podstawie również inwentarz z 1964 r.⁸⁷, podają rok 1670 jako datę wystawienia kruchty przed fasadą. Z kolei ks. Makarewicz datuje sam portal na rok 1672⁸⁸ (il. 9). Wydaje się jednak, że kruchtę należy identyfikować z portykiem wspomnianym w protokołach kapitulnych w roku 1660. Wskazuje na to także portal z czarnego marmuru, ozdobiony herbem Hołobok bpa Wojciecha Lipnickiego (zm. 1657)⁸⁹.

W roku 1672 bp Andrzej Trzebiecki nakazał dokończyć szczyt i naprawić dach oraz pokryć go gdańską dachówką⁹⁰. W jego dekreście znalazło się też załączenie, aby kanonicy, wykorzystując sumę 1000 fl. znajdujących się w skarbcu kapitulnym, sprowadzili zdolnego architekta do odnowienia kolegiaty oraz zgromadzili przed zimą potrzebne materiały, tak aby wiosną można było rozpocząć prace, a skończyć je jesienią⁹¹. W aktach posiedzeń odnotowano przy

⁷⁹ Wiśniewski 1928, s. 87; AKKK 46, k. 32v.

⁸⁰ Wiśniewski 1928, s. 87; AKKK 46, k. 35r.

⁸¹ AKKK 46, k. 35v.

⁸² *Ibidem*, k. 40r, 55r.

⁸³ *Ibidem*, k. 49r.

⁸⁴ Wiśniewski 1928, s. 87; Prokop 2011, s. 213; AKKK 46, k. 35v.

⁸⁵ Wiśniewski 1928, s. 90; AKKK 46, k. 46v.

⁸⁶ KZSP 1962, s. 54–55.

⁸⁷ ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 3.

⁸⁸ Makarewicz 1976, s. 16.

⁸⁹ Warto zaznaczyć, że portal uległ pewnym przekształceniom w czasach późniejszych: zdjęte zostały 2 marmurowe kwiaty flankujące kartusz herbowy, a bliższa analiza wolut portalu pokazuje, że zostały skute chusty, które były przewieszone pomiędzy wolutami. Najprawdopodobniej portal przed tymi przekształceniami widoczny jest jeszcze na zdjęciach wykonanych przez IS PAN w 1977 r., zob. ADS III.

⁹⁰ Wiśniewski 1928, s. 91; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 107; Prokop 2011, s. 213; AKKK 46, k. 49r; *ibidem*, dekret reformacyjny bpa Trzebieckiego został włączony w księgę posiedzeń kapituły i otrzymał osobną, wtórną paginację, s. 6.

⁹¹ Wiśniewski 1928, s. 91; Prokop 2011, s. 213; AKKK 46, k. 49r; *ibidem*, dekret reformacyjny bpa Trzebieckiego został włączony w księgę posiedzeń kapituły i otrzymał osobną, wtórną paginację, s. 6.

okazji tej wizytacji także odpowiedzi na przesłane wcześniej przez kapitułę pytania do biskupa. Wbrew planom kapituły Trzebicki zalecił pozostawić tak długo, jak można, malowidła na sklepieniu („*pictura minoris chori Ecclesiae maneat sit, ut modo est, quadiu durare potest*”)⁹².

Zimą tego samego roku gromadzono kamień, wydobywany za kościołem św. Pawła oraz w Dwikozach, Żabnie i Opoczce, planowano rozpocząć budowę zaraz po Wielkanocy⁹³. Prace wznowiono jednak dopiero w roku 1673⁹⁴, równocześnie z remontem dachu i okien w kaplicy mansjonarskiej, na co przeznaczono 30 fl. ze skarbca kapitulnego⁹⁵. Wówczas odnotowano także wypłatę 100 fl. dla architekta⁹⁶. Na kapitule głównej w roku 1673 dziekan Grzegorz Januszewicz przedstawił zalecenia dla prokuratora, z których pięć odnosiło się bezpośrednio do „fabryki” kościelnej: 1) wznieść szczyt; 2) postawić dookoła mury *alias* szkarpy; 3) zreparować dach nad całym kościołem; 4) wypłacić architektowi 430 fl.; 5) wznieść rezydencję dla prałatów i kanoników⁹⁷. Prokurator rozpoczął sumienne wypełnianie postulatów dziekańskich, w protokołach odnotowano prace nad szkarpami⁹⁸. 9 listopada 1674 r. zaznaczono, że wieżyczki na fasadzie są drewniane i należy je pokryć blachą. Zwyczajowo zlecono to zadanie prokuratorowi, którego zobligowano także do odbycia w Krakowie konsultacji z odpowiednim rzemieślnikiem⁹⁹. Na posiedzeniu kapituły głównej w roku 1675 prokurator zapewniał, że prace przy dachu ukończy przed zimą¹⁰⁰. Nie wywiązał się jednak z obietnicy i na posiedzeniu w roku 1676 ponowił deklarację¹⁰¹. Szczyt fasady ukończono przed 1682 r.¹⁰², bp Małachowski w swoim dekrete reformacyjnym ganił bowiem kanoników za to, że kolegiata jest piękna z zewnątrz, ale bardzo zaniedbana wewnątrz, i wypomnił, że przeznaczyli znaczną sumę pieniędzy na wystawienie nowego szczytu, mimo że szkarpy wymagają natychmiastowego remontu. Dodając, że jeśli kapituła doprowadzi do ich ruiny,

⁹² Wiśniewski 1928, s. 91; Różycka-Bryzek 1995, s. 15–16; AKKK 46, k. 50r–50v.

⁹³ Wiśniewski 1928, s. 92; AKKK 46, k. 52v.

⁹⁴ Wiśniewski 1928, s. 93; Prokop 2011, s. 214; AKKK 46, k. 55r.

⁹⁵ AKKK 46, k. 59r.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 63r.

⁹⁷ W nieco innym brzmieniu podaje Wiśniewski 1928, s. 98; AKKK 46, k. 63r–63v.

⁹⁸ Wiśniewski 1928, s. 99; AKKK 46, k. 64r.

⁹⁹ AKKK 46, k. 75v–76r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, k. 78v.

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 80v.

¹⁰² KZSP 1962, s. 53, 55, podaje, że w 1670 r. ukończona została kruchta, natomiast zwieńczenie fasady wykonane było w latach 1672–1674 wg projektu architekta z Krakowa; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego prałata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 2, podaje rok 1670 jako datę ukończenia prac nad fasadą; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 3, powiela informacje z KZSP 1962, jednak bez domniemanego autorstwa.

to poniesie znaczące koszty¹⁰³. W roku 1676 zreperowano okna za wielkim ołtarzem¹⁰⁴, rok później zrewidowano sklepienia kościelne¹⁰⁵, a w 1679 wystawiono nowe schody do kapitułarza¹⁰⁶.

Po zakończeniu prac budowlano-remontowych przystąpiono do kontynuacji modernizacji wnętrza kolegiaty. Dokumenty archiwalne nie wspominają o powstaniu snycerskiej oprawy trzech boków filarów nawowych (od stron, gdzie nie ma obecnie ołtarzy) (il. 10). Jednak na podstawie użytego ornamentu małżowinowo-chrzęstkowego ich wystawienie można datować nie później niż ok. 1670 r. Ramy zostały ukształtowane z wici roślinnej okalającej obraz, u dołu umieszczono owalne kartusze w dekoracyjnych obramieniach małżowinowo-chrzęstkowych, w których z pewnością miały znajdować się inskrypcje identyfikujące przedstawione postacie. Obramienia wieńczy mocno wysunięty gzyms, z wazonami płomienistymi na postumentach umieszczonych na narożach, zaś pośrodku medaliony w bogatych ramach z małżowiny (il. 11). Ornament umieszczony u dołu ram jest jednakowy na wszystkich filarach, kartusze w zwieńczeniu różnią się między sobą zarówno klasą wykonania, jak i stopniem dekoracyjności. Archiwalia nie wspominają także powstania obrazów umieszczonych w tychże ramach oraz medalionach¹⁰⁷. Jako datę *post quem* ich wystawienia należy przyjąć rok 1664, kiedy to Daniel Schultz wykonał portret bpa Andrzeja Trzebieckiego, znajdujący się w krużgankach klasztoru Franciszkanów w Krakowie¹⁰⁸ (il. 51), jedno z płócien przedstawiających papieża jest bowiem powtórzeniem kompozycji obrazu krakowskiego¹⁰⁹ (il. 10). Pierwszą wzmiankę archiwalną na temat obrazów można znaleźć dopiero w księdze rachunkowej „fabryki” kościelnej z roku 1768, kiedy odnotowano zapłatę dla malarza Pawła Kosiarskiego „od wyzłocenia ram i odnowienia obrazów po filarach”¹¹⁰. Dodatkowo sprawę komplikuje informacja podana

¹⁰³ Wiśniewski 1928, s. 106; Prokop 2011, s. 214; AKKK 46, *Decretum Reformationis in Visitatione Generali per Ill[ust]r[issi]mum et R[evere]ndum Dominum Joannem de Malachowice Malachowski Dei et Ap[osto]licae Sedis gratia Episcopum Cracovien[s]em Ducem Severiae in Ecclesia Collegiata Sandomirien[sis] a die decimatertia aprilis usq[ue] ad diem decimam octavam expedita latum et debitae executioni prout into demandatt*, k. 107r-107v/1r-1v.

¹⁰⁴ Wiśniewski 1928, s. 102; AKKK 46, k. 80v.

¹⁰⁵ AKKK 46, k. 83v

¹⁰⁶ Wiśniewski 1928, s. 103; AKKK 46, k. 81v.

¹⁰⁷ Autorzy *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* określili je jako: „obrazy apostołów i papieży przeważanie z drugiej połowy w. XVII, silnie przemalowane”, o medalionach nie wspominając, zob. KZSP 1962, s. 59. Po raz pierwszy pojawiają się w dokumentach dopiero w inwentarzu z 1800 r., zob. AKKK 443, k. 3v, jest to pierwszy inwentarz zawierający opis historii i wystroju kościoła, wcześniejsze zachowane inwentarze dotyczą tylko paramentów liturgicznych.

¹⁰⁸ Steinborn 2004, s. 65, 122.

¹⁰⁹ Uprzejmie dziękuję drowi hab. Markowi Walczakowi za zwrócenie mi uwagi na ten fakt.

¹¹⁰ AKKK 87, s. 119, Kosiarski otrzymał od kapituły 2 zlecenia, pierwsze na wyzłocenie ram i odnowienie obrazów na filarach z 2 stron, opiewające na kwotę 105 czerwonych złotych (1890 złp.), drugie na to samo względem ram i obrazów „po trzeciej stronie” od konfesjonatów, za 60 czerwonych złotych (1080 złp.).

przez ks. Górskiego, jakoby obrazy na filarach były sprowadzone w roku 1776 z Rzymu¹¹¹. Wydaje się jednak, że ksiądz błędnie zinterpretował zapis w protokołach kapitulnych, mówiący o malowaniu w Rzymie obrazów do wszystkich nowych ołtarzy¹¹².

Zespół dwudziestu obrazów jest jednorodny (kilka płócien zostało prze-malowanych zapewne w XIX lub na początku XX w.) i nie prezentuje wysokiej klasy artystycznej. Przedstawia czterech ewangelistów, świętych: Andrzeja, Bartłomieja, Filipa, Jakuba Starszego, Jana, Judę Tadeusza, Piotra, Pawła, Tomasz i Jakuba Mniejszego, wizerunki Chrystusa oraz Marii, a także portrety sześciu papieży (il. 13). Niska klasa artystyczna utrudnia jednoznaczną identyfikację pozostałych konterfektów, jednak umieszczenie ich w reprezentacyjnym miejscu każe przypuszczać, że były to postacie zasłużone dla kolegiaty sandomierskiej¹¹³. Wówczas przedstawiałyby Aleksandra IV, Bonifacego VIII, Urbana VIII, Piusa V, Benedykta XIV oraz Piusa VI¹¹⁴. Przy powstaniu cyklu sandomierskiego wykorzystano „Credo” rytowane przez Lucasa Kiliana wg rysunków Johanna Mathiasa Kagera, wydane w Augsburgu w 1623 r.¹¹⁵ (il. 52). Jeszcze trudniej zidentyfikować postacie przedstawione w medalionach (il. 11). Inwentarze XIX-wieczne¹¹⁶ oraz inwentarz ks. Wyrzykowskiego¹¹⁷ widzą w popiersiach podobizny ważniejszych papieży, wg ks. Górskiego natomiast przedstawiają one prawdopodobnie biskupów krakowskich¹¹⁸. Postacie są ukazane niemal identycznie, w mucetach i *camauro*. Ich strój każe przyznać rację

¹¹¹ ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 11.

¹¹² AKKK 53, s. 59; AKKK 47, s. 911.

¹¹³ Można tu posłużyć się casuem wizerunków papieskich w kościele pw. św. Bartłomieja Apostoła w Mogile, gdzie prezbiterium zdobią portrety biskupów związanych z klasztorem i parafią.

¹¹⁴ Aleksander IV wydał bullę ze zgodą na obchodzenie co roku dnia pamięci o Męczennikach Sandomierskich; Bonifacy VIII bullą ustanowił dzień obchodów pamięci o Męczennikach Sandomierskich na 2 czerwca i ustanowił odpusty; Urban VIII, Pius V, Benedykt XIV oraz Pius VI potwierdzili owe przywileje, które wylicząj Wiśniewski 1928, s. 8; Krasny 2013a. Wśród portretów można wskazać przedstawienia Aleksandra IV, Benedykta XIV i Piusa VI, fizjonomii pozostałych postaci, niestety, nie udało się zidentyfikować. Należy założyć, że są to pozostali z wymienionych papieży.

¹¹⁵ Na temat tego cyklu „Credo” zob. Talbierska 2009, s. 262–263. Warto dodać, że ten cykl posłużył także jako wzór dla dwóch obrazów – *Chrystusa i Matki Boskiej*, umieszczonych w zapleczkach stali w kolegiacie w Skalbmierzu. O skali popularności serii Kagera świadczyć może fakt, że jeszcze w połowie XVIII w. był przerysowywany przez uczniów malarni w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej w Kijowie, a jeden z rysunków publikuje Жолтовський 1983, s. 129.

¹¹⁶ AKKK 443, k. 3v; AKKK 450, k. 32v, poz. 7; AKKK 460, dekret reformacyjny bpa Trzebickiego został włączony w księgę posiadzeń kapituły i otrzymał osobną, wtórną paginację, s. 19, poz. 21.

¹¹⁷ ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 6, powołuje się na identyfikację ks. Melchiora Bulińskiego.

¹¹⁸ ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 11.

przekazom XIX-wiecznym, jednak w kilku przypadkach uderza podobieństwo postaci do przedstawień biskupów krakowskich z galerii franciszkańskiej¹¹⁹.

W roku 1671 kapituła poleciła mansonarzom dokończyć malowanie kaplicy przed planowaną wizytacją bpa Andrzeja Trzebickiego (15 października 1671) oraz zobowiązała prokuratora do ponownej naprawy dachu nad kaplicą i umieszczenia tablicy z herbem biskupim nad głównym wejściem do kościoła¹²⁰.

W dekreście reformacyjnym z 13 kwietnia 1682 r. bp Jan Małachowski nakazał sprawić ołtarze na mensy, zakazał odprawiania nabożeństw na uszkodzonych ołtarzach, jak to miało miejsce dotychczas, ponadto zachęcał do wystawienia ławek w nawie¹²¹. Zwrócił także uwagę kapitule na stan fresków w prezbiterium: „w chórze mniejszym znajdują się zdeformowane przez odebranie tynków starożytne malowidła, przemieszane z miejscami pobielonymi, które je zniekształciły. Nakazujemy więc malowidła elegancko dostosować na wspomnianej przestrzeni”¹²².

Kapituła generalna w roku 1692 postanowiła przeznaczyć fundusz pozostawiony przez ks. kanonika Kokwińskiego (sprzed 10 lat) na budowę nowych organów¹²³ (il. 14). Dwa lata później kapituła upoważniła kanoników: prokuratora Kazimierza Rzeczkę i Wawrzyńca Moalickiego, do zawarcia kontraktu z organmistrzem z Gdańska¹²⁴. Szeroko dyskutowane było również ulokowanie planowanego prospektu („loci proportione et bene circumstantis”)¹²⁵. Kontrakt, zawarty z Andrzejem Nietrowskim (Nitrowskim) przez prokuratora Kazimierza Rzeczkę 13 września 1694 r., opiewał na sumę 7000 złp. gdańską monetą, a praca miała zostać wykonana „najdalej na wiosnę roku 1696”¹²⁶. Dokument zawierał szczegółową specyfikację zamówienia „in forma abrysu

¹¹⁹ Można wskazać tutaj bpa Kajetana Sołtyka, Jana Alberta Wazę czy Bernarda Maciejowskiego. Sugerowałyby to powstanie medalionów pod koniec XVIII w. Należy zaznaczyć również, że część portretów jest mocno przemalowana, podobnie jak pełnopostaciowe przedstawienia papieży. Chciałabym podziękować drowi hab. Markowi Walczakowi za konsultacje w tej sprawie.

¹²⁰ Wiśniewski 1928, s. 90; Prokop 2011, s. 213; AKKK 46, k. 45v–46r.

¹²¹ Wiśniewski 1928, s. 106; AKKK 46, *Decretum Reformationis in Visitatione Generali per Ill[ust]r[issim]um et R[everend]um Dominum Joannem de Malachowice Malachowski Dei et Ap[osto]licae Sedis gratia Episcopum Cracovien[sem] Ducem Severiae in Ecclesia Collegiata Sandomirien[sis] a die decimatertia aprilis usq[ue] ad diem decimam octavam expedita latum et debitae executioni prout into demandat*, k. 2v–3r.

¹²² Wiśniewski 1928, s. 106, przytacza zalecenie w oryginale, lecz z błędami w odczytaniu niektórych słów, za nim publikuje owo rozporządzenie Pencakowski 2009, s. 267, aneks 41, dodatkowo na s. 214 zamieszcza bardzo swobodne tłumaczenie cytowanego passusu. Zob. AKKK 46 *Decretum Reformationis* [...], k. 2v.

¹²³ Wiśniewski 1928, s. 115; Prokop 2011, s. 214–215; AKKK 46, k. 135v; AKKK 845, k. 53r, wyciąg zapisów z posiedzeń kapituły dotyczących legatów testamentowych ks. Sebastiana Kokwińskiego, b.d.

¹²⁴ Wiśniewski 1928, s. 118; AKKK 46, k. 139r.

¹²⁵ AKKK 46, k. 139r–139v.

¹²⁶ Smulikowska 1989, s. 144; AKKK 82, k. 1r, kontrakt kapituły z Andrzejem Nietrowskim, 13.09.1694.

podanego” oraz klauzulę, iż w wypadku śmierci organmistrza wdowa po nim ma obowiązek wywiązać się z kontraktu. Należność organmistrz miał otrzymać w trzech ratach: 3000 złp. przy podpisaniu kontraktu, 1000 złp. miało zostać przesłane do Gdańska, a ostatnie 3000 złp. przy zakończeniu prac¹²⁷. 18 listopada 1694 r. Robert Forbes potwierdził odbiór od prokuratora Rzeczeki kwoty 833 talarów i 2 tynfów „ad rationem uczynionego kontraktu” i przesłanie ich Nietrowskiemu do Gdańska¹²⁸. 25 stycznia 1695 r. organmistrz potwierdził odbiór 3000 fl. gdańską monetą wg ustaleń kontraktu¹²⁹, a kolejną ratę w wysokości 100 czerwonych złotych, 50 talarów bitych oraz 50 szelągów otrzymał 18 czerwca 1696 r.¹³⁰ 3 sierpnia Nietrowski posłał do Sandomierza Żyda Berka, który dostarczył dziesięć sztuk ołowiu, „pakę” cyny oraz cztery pręty żelazne potrzebne do wznoszenia organów. „Ekspens” dla Żyda wyniósł 224 fl. gdańską monetą, które nie były objęte kontraktem i z których Nietrowski obiecał rozliczyć się prokuratorowi w późniejszym czasie¹³¹. Prokurator Rzeczeki potwierdził przekazanie Żydowi Berkowi 150 talarów 4 września¹³². W sumie Nietrowskiemu wypłacono na wykonanie organów 5581,6 fl. gdańską monetą¹³³. Organmistrz nie zdołał ukończyć zamówienia, zmarł bowiem w roku 1697, a „żona paraliżem zarażona z wiadomości męża śmierci posłała do krewnego w Toruniu, żeby dokończył kontrakt”¹³⁴. Piotr Forbes donosił nadzorującemu budowę organów prokuratorowi Rzeczeki, że oczekuje na przyjazd Torończuka Schenhiffa¹³⁵. Ostatecznie prokurator Rzeczeki podpisał 3 sierpnia 1697 r. kontrakt, jednak nie z Schenhiffem, a z Mateuszem Brandtnerem, pochodzącym również z Torunia¹³⁶. Organmistrz zobowiązał się dokończyć prace po nieboszczyku Nietrowskim za sumę 600 talarów bitych

¹²⁷ AKKK 82, k. 1r, kontrakt kapituły z Andrzejem Nietrowskim, 13.09.1694; por. Smulikowska 1989, s. 236–237, twierdzi, że umieszczenie na prospekcie figury Marii z Dzieciątkiem jest wyrazem kontrreformacyjnych treści skierowanych przeciw szerzącemu się protestantyzmowi. O ile w przypadku terenów zachodniej Rzeczypospolitej twierdzenie to jest uprawnione, o tyle w przypadku Sandomierza wybór programu ikonograficznego prospektu był z pewnością powodowany wezwaniem świątyni, a nie walką z protestantyzmem, której na Ziemi Sandomierskiej raczej nie odnotowano. Natomiast Zgłiński 2012 nie wymienia w ogóle organów sandomierskich.

¹²⁸ AKKK 954, k. 18r, potwierdzenie odbioru pieniędzy od prokuratora Rzeczeki przez Roberta Forbesa, 18.11.1694.

¹²⁹ *Ibidem*, k. 19r, potwierdzenie odbioru pieniędzy przez Andrzeja Nietrowskiego, 25.01.1695.

¹³⁰ *Ibidem*, k. 32r, kwit Andrzeja Nietrowskiego, 18.06.1696.

¹³¹ *Ibidem*, k. 27r–27v, list Andrzeja Nietrowskiego do prokuratora Kazimierza Rzeczeki, 3.08.1696.

¹³² *Ibidem*, k. 28r, list Andrzeja Nietrowskiego do prokuratora Kazimierza Rzeczeki, 3.08.1696.

¹³³ *Ibidem*, k. 26r, *Comput pieniędzy które się wydały różnymi czasy panu Andrzejowi Nietrowskiemu organmistrzowi gdańską in bon: monetą*, b.d.

¹³⁴ AKKK 82, k. 7r, list Piotra Forbesa do prokuratora Kazimierza Rzeczeki, 10.05.1697.

¹³⁵ *Loc. cit.*

¹³⁶ Makarewicz 1981, s. 250; Smulikowska 1989, s. 144; KZSP 1962, s. 60; AKKK 954, k. 33, kontrakt prokuratora Rzeczeki z Mateuszem Brandtnerem, 3.08.1697; AKKK 46, k. 143v, na posiedzeniu kapituły mniejszej 23.08.1697 odnotowano zawarcie nowego kontraktu na dokończenie budowy organów z mistrzem z Torunia.

oraz leguminę (wg osobnego spisu¹³⁷); z tych pieniędzy miał także wypłacić wynagrodzenie za przeszły i przyszły rok dla czeladzi nieboszczyka oraz swojej (m.in. snycerzowi i stolarzowi). Na wypełnienie kontaktu Brandtner dostał rok i sześć tygodni¹³⁸. Organy zostały położone w roku 1767 przez malarza Pawła Kosiarskiego równocześnie z tabulatarami obrazów w nawach bocznych za łączną kwotę 10 000 fl.¹³⁹

Na posiedzeniu kapituły generalnej w roku 1695 ks. kanonik Paweł Złomański ofiarował 2000 fl. na dokończenie malowania obrazów w nawie kolegiaty oraz 1200 fl. na kupno dachówki gdańskiej¹⁴⁰. Wówczas polecono prokuratorowi znaleźć odpowiedniego artystę („pictore artis et scientiae pictoriae optime gnaro”), ustalono także ikonografię projektowanych płócien, które miały przedstawiać Czyny Chrystusa¹⁴¹.

12 maja 1697 r. zawarto kontrakt pomiędzy kapitułą sandomierską a mularzem Józefem Bronowskim na położenie brakującej dachówki na kolegiacie, w miejscach, gdzie jesienią 1696 r. została zerwana przez wiatr. Ponadto mularz zobowiązał się do obłożenia kamieniem brakujących filarów oraz do zamurowania okna w kaplicy mansjonarskiej. Całość jego prac wyceniono na 46 złp.¹⁴²

20 lipca 1697 r. prokurator Rzeczką podpisał w Toruniu umowę z tamtejszym obywatelem i ludwisarzem Henrykiem Wrendanem, na odlanie dwóch dzwonów do kolegiaty, o wadze 5 i 3 cetnarów. Za każdy cetnar zgodzono się zapłacić 120 zł wraz z robocizną. Ludwisarz zobowiązał się osobiście dostarczyć i zamontować w Sandomierzu dzwony. Na wykonanie zlecenia Wrendan otrzymał osiem tygodni¹⁴³. Wpłaty zostały zrealizowane: przy zawarciu kontraktu 50 talarów bitych, następnie 100 fl. (bez daty), 8 października kolejne 100 fl. gdańską monetą, a ostatnie 100 fl. 13 października¹⁴⁴. 16 maja 1698 r. organmistrz Mateusz Brandtner odebrał od Wrendana

¹³⁷ AKKK 954, k. 23r, *Do skończenia tych organ[ów] żądam ja od ich mościów*, b.d.

¹³⁸ Makarewicz 1981, s. 250; AKKK 954, k. 33r, kontrakt prokuratora Kazimierza Rzeczkę z organmistrzem Mateuszem Brandtnerem, 3.08.1697.

¹³⁹ KZSP 1962, s. 60; AKKK 47, s. 590; AKKK 955, k. 16r-16v, kontrakt między kanonikiem Michalskim i malarzem Pawłem Kosiarskim, 12.09.1767; prospekt organowy został pod koniec 1934 r. przekształcony przez Franciszka Mączyńskiego (plany datowane na listopad 1934 r. w Krakowie), zob. ADS, Akta Restauracji, list Franciszka Mączyńskiego, 14[24?].11.1934, projekt przebudowy organów; mechanizm organowy był wielokrotnie remontowany i wymieniany, obecny pochodzi z 1929 r., zob. ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 16.

¹⁴⁰ Wiśniewski 1928, s. 118-119; Stępień 2013b, s. 239; AKKK 46, k. 141r, „pro depigendis imaginibus continuandis in maiori choro eccl[esia] nostra”.

¹⁴¹ Stępień 2013b, s. 239; AKKK 46, k. 141v.

¹⁴² Kyrk 2009, s. 137; AKKK 70, k. 4r, kontrakt z Józefem Bronowskim mularzem, 12.05.1697.

¹⁴³ Makarewicz 1981, s. 250; AKKK 954, k. 22r, kontrakt pomiędzy ks. Kazimierzem Rzeczką a ludwisarzem Henrykiem Wrendanem, 20.07.1697.

¹⁴⁴ AKKK 954, k. 22v, kontrakt pomiędzy ks. Kazimierzem Rzeczką a ludwisarzem Henrykiem Wrendanem, 20.07.1697.

gotowe dzwony, zważył na wadze miejskiej i sporządził spis wydatków, jakie poniósł na rzecz ludwisarza¹⁴⁵.

Na kapitule głównej 1699 r. wystąpił ks. kanonik Krzysztof Dembicki w imieniu Kacpra Cienskiego, administratora wakującej diecezji krakowskiej, przedstawiając postulat umieszczenia w kolegiacie epitafium z wizerunkiem bpa Trzebickiego¹⁴⁶. Kapituła zaakceptowała prośbę i uchwaliła odłożenie na później decyzji o wskazaniu miejsca na epitafium¹⁴⁷. Do realizacji przedsięwzięcia jednak nie doszło.

W roku 1699 ks. kanonik Jan Andrzej Brolnicki¹⁴⁸ zdecydował się wystawić nowe tabernakulum, na wykonanie którego podpisano kontrakt ze złotnikiem krakowskim Karolem Kulickim¹⁴⁹ (il. 15). Zachowały się zestawienia srebra przekazanego przez księży kanoników na poczet tej pracy¹⁵⁰. Według datowanego na 16 października 1699 r. wypisu srebra (1 grzywna liczona po 32 tynfy) i pieniędzy przez Kulickiego, otrzymał on w materiale i monecie w sumie 5149 tynfów i 10 gr; 7 lutego 1700 r. „na dokończenie cyborium” dodatkową kwotę 160 talarów bitych¹⁵¹ oraz kolejne 100 talarów bitych 17 lutego¹⁵². Ponadto Kulicki pokwitował 25 maja 1700 r. odbiór „imperiales 166 et tynfos 4”¹⁵³. Srebr-

¹⁴⁵ *Ibidem*, k. 31, list Mateusza Brandtnera do prokuratora Rzeczeki, 16.05.1698.

¹⁴⁶ Jak się wydaje, inicjatywę Cieńskiego należy odczytywać jako element budowania polityki pamięci o bpie Trzebickim. Dziekan Cieński, siostrzeniec hierarchy, wystawił mu mauzoleum w katedrze krakowskiej (1683), ale – co ważniejsze w kontekście sandomierskim – był także inicjatorem i fundatorem nagrobka Trzebickiego w kościele jezuickim św. św. Piotra i Pawła w Krakowie, wznoszonym w latach 1695–1696, a więc 3 lata przed przedłożeniem kapitule sandomierskiej prośby o upamiętnienie Trzebickiego także w świątyni kolegiackiej. Na fakt podtrzymywania pamięci o Trzebickim przez Cieńskiego zwrócił uwagę Marcin Fabiański, analizując krakowski nagrobek z kościoła Jezuitów, zob. Fabiański 2005, s. 130–131, tam zebrana literatura.

¹⁴⁷ AKKK 46, k. 150r.

¹⁴⁸ AKKK 433, *Inventarium totius supellectilis insignis celesiae collegiatae sandomiriensis tamen auro, argento, quam alio metallo ex mente V. Capituli Generalis anno 1716 celebrati per inscriptos deputatos die 18 septembris anno 1716to conscriptum*, k. 1v; AKKK 433, *Inventarium collegiaty i kościoła parafialnego SS. Petri e Pauli 1727*, k. 15v.

¹⁴⁹ Wiśniewski 1928, s. 120; KZP, s. 59; Makarewicz 1981, s. 250–251; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 187; Kowalczyk 1999, s. 51; AKKK 46, k. 149v; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[ietszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 12. W źródłach konsekwentnie struktura ta jest określana jako „cyborium”, jednak z uwagi na potrzebę rozróżnienia drewnianej struktury od srebrnej puszki w niniejszej pracy używa się terminów „tabernakulum” oraz „puszka”.

¹⁵⁰ AKKK 954, k. 6r, *Registr srebra z Krakowa*, 28.10.1699; *ibidem*, k. 4r, zestawienie srebra przekazanego przez ks. Dominika Lochmana złotnikowi krakowskiemu, 15.11.1699; *ibidem*, k. 5r–5v, zestawienie srebra przekazanego złotnikowi krakowskiemu, 18.11.1699; *ibidem*, k. 7r, *Ostatnie odbieranie srebra to w notacie J[ego]m[ości] ks[iędza] Brolnickiego Kan[onika] Sand[omińskiego]*, b.d.

¹⁵¹ *Ibidem*, k. 8r–8v, *Porachowanie z Panem Kulickim mieszczaninem i złotnikiem krakowskim uczynione w Krakowie die 16 Sbris 1699*.

¹⁵² *Ibidem*, k. 10r, potwierdzenie odebrania pieniędzy na cyborium przez Karola Kulickiego, 27.02.1700.

¹⁵³ *Ibidem*, k. 11r, potwierdzenie odbioru pieniędzy na srebro do cyborium przez Karola Kulickiego, 25.05.1700.

ne elementy gotowego tabernakulum ważyły w sumie 139 grzywien i 13 łutów, a „ekspens” na nie wyniósł 9060 tyńfów¹⁵⁴. Kulicki pokwitował 26 maja 1700 r. odbiór ostatniej części pieniędzy za srebro (106 tyńfów), dodatkowych 13 zł za skrzynię, w której było przewożone, i potwierdził wykonanie kontraktu¹⁵⁵. Pośrednikiem pomiędzy Karolem Kulickim a ks. kanonikiem Andrzejem Brolnickim był krakowski jezuita ks. Andrzej Schemer (Simer)¹⁵⁶.

Do struktury włączono srebrną puszkę ufundowaną ok. 1639 r. przez ks. kanonika Wojciecha Lipnickiego¹⁵⁷ (il. 16). Nowe tabernakulum, pierwotnie umieszczone w ołtarzu głównym, zostało przeniesione do kaplicy mansjonarskiej (która od tej pory była tytułowana kaplicą Najświętszego Sakramentu) dopiero w 1765 r.¹⁵⁸ Wtedy też zostało „zmniejszone do proporcji ołtarza w kaplicy”¹⁵⁹, w roku 1777 odnowiono na nim srebrne elementy¹⁶⁰, a w 1890 r. całość wyrestaurował za sumę 150 rubli ks. kanonik Wawrzyniec Szubartowicz¹⁶¹. Tabernakulum ma formę łuku triumfalnego z ażurowym zwieńczeniem dodatkowo udekorowanym wazonikami z kwiatami, wykonane jest z drewna, malowane na czarno, ze srebrnymi detalami (obficie użyty ornament akantowy). Uwagę zwracają trzy plakiety ze scenami figuralnymi: w polu głównym *Ostatnia Wieczerza*, a po bokach: *Ofiara Melchizedecha* i *Ofiara Abrahama*¹⁶². Srebrna puszka ma formę małego tempietta, o delikatnie zaznaczonych podziałach architektonicznych, zwieńczonego kopułką z pelikanem, u podstawy widnieje herb fundatora – Hołobok. Na osi głównej, pomiędzy pilastrami umieszczona jest plakietka z *Ukrzyżowaniem*, flankowana przez plakietki z postaciami świętych: *Stanisława*, *Wojciecha*, *Hieronima* i *Ambrożego*. Wolną przestrzeń wypełnia ornament małżowinowy. Pierwotnie strukturę tabernakulum

¹⁵⁴ *Ibidem*, k. 9r–9v, wykaz wagi elementów srebrnych do tabernakulum, b.d.; AKKK 954, k. 15r–16r, list ks. Andrzeja Schemera SJ do ks. Andrzeja Brolnickiego, 26.05.1700.

¹⁵⁵ *Ibidem*, k. 14r, pokwitowanie odbioru pieniędzy przez Karola Kulickiego, 26.05.1700.

¹⁵⁶ *Ibidem*, k. 12r–13r, list ks. Andrzeja Schemera SJ do ks. Andrzeja Brolnickiego, 15.05.1700; *ibidem*, k. 15r–16r, list ks. Andrzeja Schemera SJ do ks. Andrzeja Brolnickiego, 26.05.1700; *ibidem*, k. 17r–17v, potwierdzenie odbioru pieniędzy od ks. Andrzeja Schemera SJ przez Karola Kulickiego, b.d.

¹⁵⁷ KZSP 1962, s. 59; AKKK 433, *Inventarium totius supellectilis insignis ecclesiae collegiatae sandimiriensis tamen auro, argento, quam alio metallo ex mente V[enerabili] Capituli Generalis anno 1716 celebrati per inscriptos deputatos die 18 septembris anno 1716to conscriptum*, k. 1v; AKKK 433, *Inventarium colegiaty i kościoła parafialnego SS. Petri e Pauli 1727*, k. 15v. Źródła kapitulne nie notują tej fundacji, na co wskazano wcześniej.

¹⁵⁸ AKKK 47, s. 518–519.

¹⁵⁹ AKKK 440, k. 2v, usunięte przy tej okazji „koronki srebrne” były przechowywane w skarbcu kapitulnym.

¹⁶⁰ *Ibidem*, k. 3r.

¹⁶¹ AKKK 460, k. 26r.

¹⁶² Tabernakulum opisane jest w AKKK 954, k. 60v, *Suppellex ecclesiae insignis collegiatae sandimiriensis iam argentea quam metallrum, nec non totius apparatus per ss. Marcum Bombiński et Mathiam Zacharski per decretum g[e]n[er]alis capituli anni 1740 deputatos conscriptum iumquocq[ue] ex anterioribus inventariis verificata anno ut supra die 28 [novem]bris*.

dekorowały także „dwa biusta Pana Jezusa i Najświętszej Marii Panny, miejscami wyłącane”¹⁶³, „u góry z obwódką a u dołu z girlandką w większej części pozłacaną”¹⁶⁴, które zostały oddane przez ks. kanonika Słomczyńskiego wraz z innymi srebrami podczas insurekcji kościuszkowskiej¹⁶⁵.

2. Wzorce artystyczne dla modernizacji kolegiaty sandomierskiej

Opisane powyżej zmiany, które zaszły we wnętrzu kolegiaty sandomierskiej w wieku XVII, są przykładem oddziaływania najważniejszej świątyni Rzeczypospolitej, jaką była katedra krakowska. To właśnie w Krakowie u progu XVII stulecia rozpoczęła się potrydencka reforma polskiego Kościoła katolickiego. Jednym z jej elementów była modernizacja świątyń na całym obszarze Rzeczypospolitej, a impulsem – przekształcenie wnętrza katedry krakowskiej wg zaleceń bpa Bernarda Maciejowskiego. Jak podkreślał Czyżewski, potrydenckie zmiany artystyczne należy rozważać w ścisłym związku z reformą liturgiczną, która była sukcesywnie wdrażana w diecezjach¹⁶⁶. Jedną z pierwszych zmian we wnętrzu katedry krakowskiej było wystawienie nowych stalli w prezbiterium, co planowano już w roku 1600, jednak do realizacji doszło dopiero za następcy bpa Maciejowskiego, bpa Piotra Tylickiego (1608–1616) (il. 54). Zjawisko wymiany gotyckich stalli było charakterystyczne dla pierwszej połowy wieku XVII i jest uważane za jeden z najważniejszych przejawów potrydenckiej modernizacji kościołów w Polsce¹⁶⁷. Za przykładem kościoła katedralnego nowe formy (stalle) zostały wystawione w kościele Bożego Ciała w podkrakowskim Kazimierzu, w kościele Paulinów na Jasnej Górze oraz właśnie w kolegiacie sandomierskiej. Należy od razu podkreślić, że formy jasno-górskie, bielańskie i sandomierskie były wykonane przez tego samego snycerza

¹⁶³ AKKK 416, k. 60, *Inwentarz aparatów i sprzętów kościoła katedry sandomier[skiej] nowo zlustrowany i spisany 1838 r.*, 1.09.1838.

¹⁶⁴ AKKK 481, k. 7r, kwit za rzeczy przekazane przez kapitułę do mennicy w Warszawie, b.d.

¹⁶⁵ AKKK 416, k. 60, *Inwentarz aparatów i sprzętów kościoła katedry sandomier[skiej] nowo zlustrowany i spisany 1838 r.*, 1.09.1838; AKKK 481, k. 7r, kwit za rzeczy przekazane przez kapitułę do mennicy w Warszawie, b.d.

¹⁶⁶ Czyżewski 2004, s. 40; już w protokołach z wizytacji kolegiaty sandomierskiej przez bpa Jerzego Radziwiłła z 1595 r. znajdują się wytyczne dotyczące przystosowania średniowiecznego wnętrza do wymogów liturgii potrydenckiej; AKKK 42, Dekret reformacyjny bpa Jerzego Radziwiłła, 4.12.1595, k. 70r–81v.

¹⁶⁷ Czyżewski 2004, s. 54–55, w prezbiterium katedralnym zawisło 8 płócien przedstawiających sceny z życia św. Stanisława i św. Wojciecha, dodatkowo po bokach wielkiego ołtarza umieszczono 2 obrazy ze Zwiastowaniem Marii. W ostrołukowych wnękach powyżej wyobrażono zaś anioły z *Arma Passionis*. Jasny program ideowy odnosił się do żywotów patronów katedry, wątek pasyjny zaś skupiał się wokół wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego, znajdującego się w wielkim ołtarzu.

– Georga Zimmermanna¹⁶⁸. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć w katedrze krakowskiej była realizacja dekoracji malarskiej chóru oraz prezbiterium. Składała się z dwóch zespołów: wielkoformatowych obrazów pędzla Tomasza Dolabelli oraz malowideł bezpośrednio na ścianach oraz sklepieniu, za które odpowiadali Jakub Troszel i Tobiasz Tereskiewicz¹⁶⁹. To tylko kilka spośród wielu istotnych zmian w wyglądzie krakowskiej katedry w pierwszym dwudziestolecu XVII wieku, których wagę Czyżewski porównuje do znaczenia, jakie miała przebudowa pałacu królewskiego na Wawelu za Zygmunta III na przełomie XVI i XVII wieku¹⁷⁰. Nieco później, bo w latach trzydziestych, dokonano z pozoru mało interesującej artystycznie zmiany, jednak mocno zmieniającej obraz wnętrza świątyni – wymieniono posadzkę katedralną w nawie głównej i transepcie. Gotycką nawierzchnię z ciosanego kamienia zastąpiono czarno-białą kompozycją z płyt marmurowych, nadając wnętrzu nowy wymiar estetyczny.

Kolegiacie sandomierskiej przysługiwało miano „pierwszej i pryncypialnej” spośród kościołów kolegiackich na terenie diecezji krakowskiej, tym samym „zajmowała zawsze pierwsze miejsce po katedrze Krakowskiej”¹⁷¹. I choć był to tytuł bez skutków praktycznych, liczył się splendor, jaki dzięki temu roztaczała kolegiata sandomierska, której jedynym patronem i kolatorem był władca Polski¹⁷²; znacząca była także funkcja sanktuarium Męczenników Sandomierskich, których kult był szeroko propagowany przez kapitułę sandomierską¹⁷³. Wobec tak wysokiej pozycji ideowej kościoła nie powinna dziwić zależność, jaka łączyła kolegiatę sandomierską z katedrą krakowską. Kapituła sandomierska podjęła modernizację swojej świątyni w duchu potrydenckim, naśladując działania kapituły krakowskiej. Można nadmienić, iż bardzo często kanonicy sandomierscy byli równocześnie kanonikami i oficjantami krakowskimi, co jeszcze dobitniej

¹⁶⁸ Na temat stalli, a także jasnogórskich prac Zimmermanna zob. Wardzyński 2002, s. 423–458; *idem* 2003, 598–617; *idem* 2006, s. 157–181; *idem* 2009, s. 423–458; Betlej, Walczak, *Kodeks bielański*. Uprzejmie dziękuję Autorom za podzielenie się ze mną swoimi niepublikowanymi badaniami nad tzw. „Kodeksem bielańskim”, w którym znajduje się projekt stalli, łączony przez nich z Georgiem Zimmermannem.

¹⁶⁹ Czyżewski 2004, s. 56.

¹⁷⁰ *Idem*, s. 58.

¹⁷¹ Wiśniewski 1928, s. 59; Zimałek 1981, s. 339; Prokop 2011, s. 203; Burdzy 2012, s. 85; AKKK 43, *Gembliciana*, s. 27, „Quid cum, in aliis Ecclesiis perfecissemus, etiam ad Collegiatam Sandomiriensis uti primam et principalem de ceteris omnibus intra Nostram Diocesim Collegiatis”; AKKK 46, *Decretum Reformationis in Visitatione Generali per Ill[ust]r[issim]um et R[ever]end[um] Dominum Joannem de Malachowice Malachowski Dei et Ap[osto]licae Sedis gratia Episcopum Cracovien[s]em Ducem Severiae in Ecclesia Collegiata Sandomiriens[is] a die decimatertia aprilis usq[ue] ad diem decimam octavam expedita latum et debita executioni prout into demandatt, k. 4, „cum haec ecclesia subalternata esse Cathedrali, primaque et praecipua inter Collegiatis ad antiquo dignoseatur”; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego, 31.06.1751, s. 99; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego, 31.06.1751, k. 2v.*

¹⁷² *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 269–274; Prokop 2011, s. 203.

¹⁷³ Stopka 1993, s. 78–79, 83–86; Giergiel 2010, s. 26–29.

łączyło owe kanonie zarówno pod względem funkcjonalnym, jak i w sprawach artystycznych¹⁷⁴.

Podobnie jak w Krakowie, cykl przemian rozpoczęło wystawienie nowych stalli. Wymiana wyposażenia, kontynuowana przez kolejnych prokuratorów i proboszczów, miała nadać kolegiacie nowoczesny charakter. Kapituła posłużyła się tutaj artystą o niekwestionowanej renomie, pracującym wcześniej m.in. dla paulinów jasnogórskich i kamedułów bielańskich, uznawanym obok Fabiana Möllera i Baltazara Kuntza za jedną z najważniejszych osobowości w snyderstwie krakowskim i małopolskim w pierwszej połowie XVII wieku¹⁷⁵. Niestety, prace Zimmermanna w Częstochowie nie zachowały się, strawił je wielki pożar kościoła z 16 lipca 1690 r., a ich wygląd znany jest z opisu sporządzonego krótko po tym wydarzeniu¹⁷⁶. Jak zauważa monografista jasnogórskiego ośrodka snycerskiego, niezwykle rozbudowane i bogate w dekorację figuralno-ornamentalną formy z kościoła Paulinów nie znajdowały żadnych analogii wśród współczesnych im prac na terenie Korony i Śląska. Widoczna była natomiast inspiracja rozwiązaniami obecnymi w formach z kościoła Cystersów w Oliwie (1599 i 1603–1604) oraz w stallach fundacji opata Leonarda Rembowskiego w Pelplinie (1622), co Wardzyński tłumaczył gdańskim rodowodem Zimmermanna¹⁷⁷. Niestety, również stalle z kościoła na Bielanach nie

¹⁷⁴ Można tu wymienić m.in. kanonika kujawskiego, krakowskiego, archidiacona sandomierskiego ks. Andrzeja Łukomskiego; kanonika gnieźnieńskiego, scholastyka i prepozyta sandomierskiego, od 1633 kanonika krakowskiego ks. Wojciecha Lipnickiego; kanonika krakowskiego, kamienieckiego, archidiacona sandomierskiego ks. Mikołaja Złotnickiego; kanonika krakowskiego, kustosa opatowskiego, dziekana sandomierskiego, archiprezbitera kościoła Mariackiego w Krakowie ks. Dominika Lochmana; kustosa sandomierskiego, kanonika krakowskiego, proboszcza w Imbramowicach ks. Andrzeja Węgrzynowskiego; kustosa katedry krakowskiej, kanonika krakowskiego i sandomierskiego, prepozyta wiślickiego ks. Marcina Łaskawskiego; archiprezbitera kościoła Mariackiego w Krakowie, kanonika krakowskiego i dziekana sandomierskiego ks. Jacka Augustyna Łopackiego; kustosa koron królewskich, kanonika krakowskiego i sandomierskiego, prepozyta kolegiaty św. Michała na Wawelu, prepozyta sandomierskiego ks. Franciszka de Szwarzenberg Czernego; kanonika krakowskiego i sandomierskiego, proboszcza koprzywnickiego ks. Franciszka Ossowskiego; kanonika warszawskiego, krakowskiego i koadiutora prepozytury sandomierskiej Wacława Sierakowskiego; biskupa kamienieckiego, przemyskiego, lwowskiego, kanonika krakowskiego, pileckiego, prepozyta kieleckiego, jarosławskiego, kijskiego, markuszowickiego, scholastyka i kustosa sandomierskiego Wacława Hieronima Sierakowskiego; kanonika krakowskiego, chełmskiego i sandomierskiego ks. Mikołaja Narcyza Wybranowskiego. Pełne biogramy zob. Wiśniewski 1928, s. 182, 188, 190–193, 195, 227, 305; Łętowski 1852, t. 3, s. 254–255, 264, 269, 296–297, 323–324, 432–433; t. 4, s. 213; Szczepaniak 2008a, s. 14–19, 21–23, 25, 29–36, 39, 47, 52, 56, 59, 84, 105, 109, 136, 149; Przybyszewski 2009, s. 38–40, 99–103, 107–108, 111–113, 152–153, 192–196, 233–234, 243–244, 256.

¹⁷⁵ Wardzyński 2002, s. 439; *idem* 2009, s. 58, z nim Stępień 2009c, s. 66.

¹⁷⁶ Zob. Wardzyński 2009, t. 2, aneks XXVII, s. 159–160.

¹⁷⁷ Wardzyński 2002, s. 446; *idem* 2009, s. 203, stalle jasnogórskie miały wymiary ok. 17,5 x 7 m i z tego względu zostały podzielone na 2 trójrzędowe części; stalle miały wysokie dekorowane architektonicznie i figuralnie zapełki z cyklem rzeźb, m.in. 12 proroków starotestamentowych. Najprawdopodobniej na niskich zapełkach znajdowały się cykle malarskie ilustrujące

istnieją. W zbiorach kamedułów zachował się szkic projektowy form (il. 53), który Andrzej Betlej i Marek Walczak łączą z Georgiem Zimmermannem, datując go mniej więcej na połowę XVII wieku. Badacze przypuszczają także, że ów projekt został zrealizowany w kolegiacie skalbmierskiej, której stalle wykazują daleko idące podobieństwa formalne i kompozycyjne¹⁷⁸. Wiadomo, że artysta ten zawarł z zakonnikami kontrakt na wykonanie stali w roku 1639, a prace ukończono w roku 1645 przy udziale stolarza zwierzynieckiego Jakuba Kankrowcika¹⁷⁹. Zachowany projekt zbliża do dzieła sandomierskiego podobne potraktowanie artykulacji, za pomocą par kolumn, oraz skośny baldachim, choć nie należy traktować projektu kamedulskiego jako wzorca. Realizacja sandomierska pozbawiona została przede wszystkim dekoracji malarskiej na rzecz weksponowanych motywów ornamentalnych, czym mogła się zbliżyć do dzieła Zimmermanna w Częstochowie.

Wypada przede wszystkim zaznaczyć, że formy sandomierskie wykazują podobieństwa kompozycyjne ze stallami w katedrze krakowskiej (il. 54). Zplecki obu struktur zakomponowane są za pomocą par kolumn, umieszczonych, co charakterystyczne, na podwieszonych konsolkach ornamentalnych. Zbliżone formalnie są wieńczenia płycin z muszlą palmetową oraz okalające je ornamenty¹⁸⁰.

Zimmerman zastosował w Sandomierzu reprezentacyjne i dekoracyjne rozwiązania, wpisujące się w tradycję stali o formach architektoniczno-ornamentalnych, w których dekoracja opiera się na reliefie lub intarsji ornamentalnej. Do ciągu takich rozwiązań można też zaliczyć formy w farze w Olkuszu (1594), krakowskim kościele Mariackim (stalle radzieckie 1585–1597, syndykowskie 1609–1616, autorstwa Gerarda Rumboldtha, oraz ławnicze 1634¹⁸¹), a także wspomniane już wyżej z katedry krakowskiej.

Kolejnym krokiem w modernizacji świątyni sandomierskiej było stworzenie w prezbiterium cyklu obrazów, który również był wzorowany na dekoracji katedry krakowskiej. Program ideowy został powtórzony za Krakowem, odwołując się do patronki kolegiaty – Najświętszej Marii Panny, układ płócien też odpowiadał pierwowzorowi. W Sandomierzu nie zdecydowano się na pokrycie ścian i sklepienia malowidłami z oczywistych przyczyn – w XVII wieku wciąż można było podziwiać, choć już w mało reprezentacyjnym stanie, freski

sceny cudów i łask uzyskanych z pomocą Matki Boskiej Jasnogórskiej, a ich przypuszczalnym autorem był znany malarz krakowski Izidor (Szymon Baltazar po konwersji) Leszczyński.

¹⁷⁸ Betlej, Walczak, *Kodeks bielański*.

¹⁷⁹ *Ibidem*.

¹⁸⁰ Na te podobieństwa zwrócili uwagę już ks. Wyrzykowski, ks. Górski, ks. Makarewicz oraz Samek, zob. Górski 1948, s. 7; Makarewicz 1976, s. 50–51; Samek 1992, s. 58 i 60; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 16.

¹⁸¹ Daszyńska 1949, s. 268–271, najnowsze datowanie za Wardzyński 2009, s. 203.

bizantyńsko-ruskie. Zapewne ze względu na ich stan oraz brak pomysłu na ich renowację kapituła zdecydowała się częściowo przysłonić je obrazami, pomimo wyraźnych instrukcji powizytacyjnych bpa Bernarda Maciejowskiego, który zalecał, aby: „ściany w chórze z kurzu odczyścić, tak aby nie uszkodzić starożytnych malowideł, a w nawie obelić” [tłum. własne]¹⁸². Taka postawa jest typowa dla czasu po soborze trydenckim, który silnie ukształtował myśl duszpasterską bpa Maciejowskiego, a na gruncie polskim znalazł wyraz w postanowieniach synodu krakowskiego z roku 1621¹⁸³. Należy podkreślić *pietas* biskupa w stosunku do malowideł sandomierskich, która również przejawiała się w przytoczonych wcześniej dyskusjach kanoników podczas kolejnych posiedzeń kapitułnych. W świetle zachowanych dekretów wizytacyjnych także kolejni hierarchowie krakowscy – Andrzej Trzebicki i Jan Małachowski – zwracali szczególną uwagę na malowidła sandomierskie, podkreślając potrzebę ich zachowania, pomimo wyraźnych próśb i prób ze strony kapituły, aby prezbiterium wybielić. Zalecenia biskupie wpisują się w szerszy kontekst stosunku XVII-wiecznego Kościoła do dziedzictwa epok wcześniejszych. Podobne wskazówki co Trzebicki i Małachowski, wydał odnośnie do malowideł w Kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu także bp Jakub Zadzik¹⁸⁴. Freski bizantyńsko-ruskie musiały być traktowane przez ówczesnych jako świadectwo starodawności i „pierwotności”, stąd szczególna troska o ich zachowanie i należyte wyeksponowanie.

Znaczący wydaje się też fakt, że kapituła zdecydowała się powtórzyć pełny program znany z katedry krakowskiej, umieszczając obrazy także w nawach kościoła. Można przypuszczać, że wybór malarza również nie był przypadkowy, a prawdopodobna przynależność Antoniego Nuceniego do warsztatu Dolabelli odegrała kluczową rolę. Podczas ostatniej restauracji prezbiterium odkryto na ścianach arkady tęczyowej przedstawienia aniołów z *Arma Passionis*¹⁸⁵, co także można odnieść do wzorców krakowskich. W katedrze anioły adorujące obraz w ołtarzu umieszczono na zamknięciu chóru, w Sandomierzu zaś asystowały gotyckiemu krucyfiksowi umieszczonemu w tęczy. Przesunięcie wyobrażeń w przestrzeni budowli nie zmieniało jednak wymowy ideowej. Podkreślić wypada również stosunkowo szybką reakcję kapituły sandomierskiej na przekształcenia, jakie podejmowała kapituła krakowska. Niestety, modernizacje kolegiaty przerwał najazd szwedzki, po

¹⁸² Buliński 1879, s. 221; Wiśniewski 1928, s. 28; Stepień 2010a, s. 40; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 107r; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9r–9v.

¹⁸³ *Teoretycy*, s. 428.

¹⁸⁴ Różycka-Bryzek 1995, s. 15–16; Pencakowski 2009, s. 212, przywołuje zalecenia bpa Zadzika bez powołania się na jakiekolwiek źródła. Bardzo dziękuję drowi Sławomirowi Skrzyńiarzowi za konsultacje i zwrócenie uwagi na zalecenia bpa Zadzika.

¹⁸⁵ Stepień 2010a, s. 44.

którym kapituła musiała się skupić na zniszczeniach i najpilniejszych naprawach. Pod koniec wieku XVII ponownie podjęto się przeprowadzenia prac modernizacyjnych służących przyozdobieniu świątyni sandomierskiej. Jako przykład można przytoczyć nowe tabernakulum, wykonane przez Karola Kulickiego, które w szerszym kontekście wpisuje się w XVII-wieczną tradycję hebanowych relikwiarzy, ołtarzyków czy właśnie tabernakulów o bogatych srebrnych – czasem emaliowanych – aplikacjach, produkowanych przede wszystkim w Augsburgu¹⁸⁶, ale także w grupę takich struktur wystawianych w Krakowie na przełomie XVII i XVIII wieku¹⁸⁷. Kapituła sandomierska, konsekwentnie troszcząc się o zatrudnianie najwybitniejszych artystów i rzemieślników, nie bez powodu zdecydowała się powierzyć wykonanie tabernakulum Karolowi Kulickiemu. Był on jednym z najlepszych złotników krakowskich tego czasu, uczniem sławnego Jana Ceyplera¹⁸⁸. Na marginesie wypada zasygnalizować, że wystawienie w prezbiterium okazałego, rozbudowanego tabernakulum wyraźnie łączy się z modelem charakterystycznym dla rejonu Werony i Mediolanu, gdzie pod wpływem Mattea Ghibertiego i Karola Boromeusza kształtowano prezbiteria katedr i kolegiat jako „capellas maiores”, zdominowane przez wielkie tabernakula¹⁸⁹.

¹⁸⁶ *Świat ze srebra...*, s. 39, tam też pełna bibliografia.

¹⁸⁷ Można tu przytoczyć choćby rozbudowane tabernakulum z kościoła św. Andrzeja w Krakowie, fundowane w 1693–1706 przez księżną Annę Tyrawską, czy tabernakulum z kaplicy mansjonnarskiej przy katedrze krakowskiej, zob. Samek 1984, s. 220; *KZSP* 1971, s. 60; Czyżewski 1996, s. 200–201.

¹⁸⁸ *Lepszy* 1898, s. 174, 266; *idem* 1933, s. 177; Samek 1971, s. 151; *idem* 1984, s. 218–220.

¹⁸⁹ Dziękuję prof. drowi hab. Piotrowi Krasnemu za zwrócenie uwagi na ten fakt.

III.
MODERNIZACJA
KOLEGIATY W LATACH
1708–1791
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ
ARCHIWALNYCH

1. Prace pod kierownictwem archidiacona Stefana Żuchowskiego w latach 1708–1715

Początek XVIII wieku był czasem niespokojnym. Choć Rzeczpospolita formalnie nie brała udziału w wojnie północnej, to częste ruchy wojsk szwedzkich na terenie Sandomierszczyzny oraz pustoszenie dóbr kapituły (m.in. przez wojska Adleerstena), a także nakładany przez najeźdźców podatek (*lytrum*) nie sprzyjały prowadzeniu działań fundacyjnych. Dodatkowo kapituła zdecydowała się w 1702 r. złożyć znaczącą ofiarę na prowadzenie wojny ze Szwecją w wysokości 6500 tynfów¹. Podczas tego okresu uwaga kapituły koncentrowała się na sprawach administracyjnych, ze szczególnym naciskiem na rewizję swoich dóbr².

Dopiero 6 lipca 1708 r. podjęto się działań o charakterze artystycznym, a kapituła mniejsza zatwierdziła kontrakt podpisany przez archidiacona Stefana Żuchowskiego z Włochem Karolem de Prevo, na malowanie obrazów do wielkiego chóru³. Praca obejmowała wykonanie dwunastu obrazów męczenników kościoła, które to dzieła miały ozdobić dolną część nawy kolegiaty. Jako pomysłodawca i fundator, archidiacon został wyznaczony przez kapitułę do nadzoru przebiegu prac. Koncepcja artystyczna zakładała umieszczenie obrazów de Prevo w ramach wbudowanych w boazerię wraz z konfesjonalami. Archidiacon wyraził też chęć ufundowania w kapitularku portretów dobrodziejów i wybitnych mężów („benefactorum et Illus[trissi]mum Virorum V[enera]b[i]l[i]s Capituli”) związanych z kolegiatą⁴.

¹ AKKK 46, k. 160r–161r.

² *Ibidem*, k. 161v–164r.

³ Wg dekretu kapituły generalnej z 1691 r. (w zapisie znalazł się błąd, kapituła podjęła ową decyzję w 1695 r.), zob. AKKK 46, k. 182r–182v.

⁴ Wiśniewski 1928, s. 124–125; AKKK 46, k. 182r–182v. Niestety, biskup sandomierski ustosunkował się odmownie do prośby wejścia do kapitularka kolegiackiego, wobec czego temat malowideł i dawnej kolekcji portretów musiał zostać wyłączony z rozważań w niniejszej pracy. Jedyne informacje na temat obecnego stanu zarówno portretów biskupich, jak i oryginalnego wyposażenia kapitularka zob. Stępień 2011a.

W wyniku niesprzyjającej sytuacji (ciągła obecność wojsk oraz morowe powietrze), a także obciążeń wynikających z jurgieltu u hetmanowej Elżbiety Sieniawskiej, Karol de Prevo miał duże trudności nie tylko z ukończeniem samego zamówienia, ale nawet z jego rozpoczęciem. Obfita korespondencja prowadzona pomiędzy malarzem a hierarchami sandomierskimi rzuca nieco światła na dzieje powstawania cyklu.

Archidiakon Żuchowski domagał się rychłego rozpoczęcia prac nad zamówieniem, jednakże Prevo, tłumacząc się pracami przy dolnych pokojach pałacu lubnickiego, zawiadamiał, że zapewne nie rozpocznie prac przed nowym rokiem, i prosił o cierpliwość⁵. 25 lutego archidiakon zlecił prokuratorowi Dębickiemu zakup tarcic, a pod koniec kwietnia złożył malarzowi wizytę w Łubnicach, w wyniku której prosił prokuratora o zakup płótna i kolejnych tarcic na blejtramy⁶. W połowie maja Prevo, dziękując prepozytowi Sułkowskiemu za polecenie go do prac dla kolegiaty, wymawiał się od ich rychłego rozpoczęcia napływającymi od hetmanowej zleceniami, zaznaczył jednak, że oczekuje na jej pisemną zgodę na podjęcie prac dla Sandomierza⁷. Na początku czerwca malarz (w odpowiedzi na list archidiakona) potwierdzał chęć i zamiar podjęcia prac dla kolegiaty, sumitował się jednak przygotowaniami do pogrzebu jegomości starosty, które absorbowwały cały dwór hetmanowej (w szczególności rzemieślników stawiających przed pałacem budynki dla spodziewanych gości). Powołując się na dany parol, obiecywał przyjechać do Sandomierza i rozpocząć prace nad zleceniem, jak tylko ukończy prace w Łubnicach, prosząc w *post scriptum* o dokładne wytyczne dla swojego pomocnika⁸. Ponaglany listami od archidiakona i prokuratora, malarz zapewnił w kolejnym piśmie do prokuratora Dębickiego, że stawi się w Sandomierzu 15 sierpnia, w przeciwnym wypadku nie tylko odda zaliczkę, jaką pobral na poczet prac, ale także wykona je w całości za darmo⁹.

6 kwietnia 1709 r. Prevo w dalszym ciągu usprawiedliwiał przed archidiakonem Żuchowskim niepodjęcie prac obowiązkami jurgieltowymi¹⁰, a w połowie sierpnia donosił mu, że pojechał do Połańca szukać odpowiedniego miejsca do pracy, obiecując przyjazd do Sandomierza na święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny¹¹. Pod koniec września zniecierpliwiony archidiakon zobowiązał prokuratora Dębickiego do wyprawienia Prevo do Sandomierza (jeśliby ten

⁵ AKKK 236, k. 11v.

⁶ Stępień 2013b, s. 242; AKKK 236, k. 1r–1v; 2r.

⁷ Por. Stępień 2013b, s. 243, twierdzi, że adresatem listu jest archidiakon Żuchowski; AKKK 236, 4r–4v.

⁸ Stępień 2013b, s. 243; AKKK 236, k. 6r–6v.

⁹ Stępień 2013b, s. 244; AKKK 236, k. 5r, powtórzona obietnica w liście 236, k. 49r.

¹⁰ AKKK 236, k. 13r.

¹¹ *Ibidem*, k. 15r.

pojawił się w Połańcu), zauważając, że ów „jakieś figle robi, a czas schodzi”¹². W ostatnich dniach grudnia malarz przyznał się prokuratorowi Dębickiemu, że nie podjął żadnych prac dla kolegiaty, ponieważ nie miał sposobnego miejsca w Łubnicach, zapewniając jednocześnie o wyrzutach sumienia z powodu zainkasowania za tę pracę zadatku. Potwierdził także otrzymanie od prokuratora płótna i obiecał zlecić jego zagruntowanie¹³. Być może wówczas pojawiły się jakieś problemy z pierwszym projektem przesłanym do zatwierdzenia, którego nie trzymał się jeden z wykonawców upominany przez malarza¹⁴.

Z korespondencji wynika, że de Prevo równolegle wykonywał również osobne zamówienie dla proboszcza połańskiego (pojawiające się wzmianki o spalierach – ozdobnych oponach na ściany)¹⁵.

Na początku maja 1710 r. malarz prosił ks. Żuchowskiego o sześć niedziel czasu na dokończenie prac dla hetmanowej, przed podjęciem się dalszych prac dla kolegiaty, w argumentacji odwołując się do sumienia archidiacona („bo nie podobna dwóm panom służyć”), ponownie zapewniając także o zamiarze jak najszybszego przybycia do Sandomierza i zakończenia zobligowanej pracy¹⁶. Obietnice nie przyniosły oczekiwanego skutku, a prokurator Dębicki ostatecznie stracił cierpliwość, skoro 30 maja Prevo sumitował się „śmiertelnym uwiązaniem serwitutem pracy” dla hetmanowej, odpierał też zarzuty Dębickiego o składanie fałszywej przysięgi („wiem bardzo dobrze co to jest parol”). Powtórzył zapewnienie o gotowości przyjazdu do kolegiaty po zakończeniu prac dla Sieniawskiej, oddaniu 300 zł (tyle widocznie wynosił zadek, jaki pobrał przy podpisaniu kontraktu) i ofiarowaniu obrazów kościołowi¹⁷.

W następnym roku w czerwcu de Prevo zapewniał prokuratora Dębickiego, że maluje prace dla hetmanowej jak najszybciej, aby stawić się ostatecznie w Sandomierzu „po św. Janie” i dotrzymać kontraktu¹⁸. Następnie prepozyta Sułkowskiego przekonywał o chęci dokończenia rozpoczętej dla kolegiaty pracy 28 sierpnia i dziękował za cierpliwość¹⁹. Jednak już na początku września słał do niego list, tłumacząc się, że nagłe zlecenie malowania sieni przed kaplicą łubnicką powstrzymało go od obiecanego przyjazdu w sierpniu. Donosił także, że poszukuje pomocników „po świecie” do wykonania zlecenia kapitulnego i wysłał polecenie do Katuszowa, aby malarz Michał postarał się o pomoc w przygotowaniu płócien w kolegiacie. Zapewniał też, że nigdy wcześniej nie miał takich problemów jak przy zamówieniu sandomierskim. Uskarżał

¹² *Ibidem*, k. 10r.

¹³ Stępień 2013b, s. 244; AKKK 236, k. 8r.

¹⁴ AKKK 236, k. 44r.

¹⁵ *Ibidem*, k. 8r–8v.

¹⁶ Stępień 2013b, s. 245; AKKK 236, k. 17r.

¹⁷ Stępień 2013b, s. 245; AKKK 236, k. 19r.

¹⁸ Stępień 2013b, s. 245; AKKK 236, k. 21r.

¹⁹ Stępień 2013b, s. 246; AKKK 236, k. 25r–25v.

się również na obowiązki jurgieltnika i po raz kolejny wymawiał się pracą dla Sieniawskiej²⁰. W końcu listopada obiecał rozpocząć robotę na wiosnę przyszłego roku²¹.

W kwietniu 1712 r. malarz planował posłać pomocnika do zagruntowania płótna. Wówczas Prevo pracował w Polańcu, kończąc prace przy organach (z pewnością przy kolejnym zamówieniu tamtejszego proboszcza Józefa Sułkowskiego), a jego przyjazd do Sandomierza uniemożliwiło zleczone przez Sieniawską zadanie restauracji kaplicy w kościele Kamedułów w Rytwianach²². 1 września prokurator Dębicki otrzymał zapewnienie, że Prevo niebawem stanie w Sandomierzu, gdzie ów miał dla niego przygotować farby i zakwaterowanie²³. Jednakże w połowie kwietnia następnego roku artysta po raz kolejny sumitował się z niedotrzymania obietnicy malowaniem plafonów ze sztukaterią w pałacu, nad którą to pracą upłynęła mu cała zima. Zapewnił jednak, że mniej więcej w połowie maja powinna się zakończyć. W odpowiedzi na pytanie prokuratora donosił, że architektka Filipa (Enryxona) nie ma aktualnie w Łubnicach, zapewniając, że powiadomi Dębickiego o jego powrocie²⁴.

Po upływie czterech lat od podpisania kontraktu (1712), wobec nikłych postępów prac oraz braku perspektyw na zwolnienie malarza przez Sieniawską, Prevo usiłował przekonać prepozyta Sułkowskiego do anulowania jego zobowiązania i poszukania innego wykonawcy („wszak jest tylu inszych malarzów na świecie wolno którego sprowadzić”). Zapowiedział także, że poszuka pomocy we Wrocławiu. Prośbę tę ciężko jednak uznać za całkowicie szczerą, skoro de Prevo podkreślił, że innym malarzom kapituła będzie musiała zapłacić za jeden obraz tyle, ile jemu za trzy²⁵.

Tymczasem kapituła główna w roku 1713 zdecydowała się dotychczasowe dwa konfesjonały przekazać oo. Reformatom sandomierskim²⁶. Podjęto również decyzję o wybieleniu i wymalowaniu sklepienia prezbiterium z wciąż odsłoniętymi „*picturis graecis olim a Casimiro Magno [sic!] adornata*”, które ucierpiało podczas najazdu szwedzkiego²⁷. Zatwierdzono kontrakt na wykonanie boazerii i konfesjonałów, zawarty przez archidiacona z niewymienio-

²⁰ Stępień 2013b, s. 246; AKKK 236, k. 23r–23v.

²¹ Stępień 2013b, s. 247; AKKK 236, k. 27r.

²² Stępień 2013b, s. 247; AKKK 236, k. 28r–28v.

²³ Stępień 2013b, s. 248; AKKK 236, k. 30r.

²⁴ AKKK 236, k. 32r–32v.

²⁵ Pisownia uwspółcześniona, zob. 236, k. 47r–47v.

²⁶ AKKK 46, k. 206v.

²⁷ Wiśniewski 1928, s. 127; por. Pencakowski 2009, s. 214, błędnie podaje, że miało to miejsce w 1711 r., ponadto całkowitym nieporozumieniem jest twierdzenie badacza, jakoby dopiero wówczas ściany prezbiterium zostały przesłonięte wielkoformatowymi obrazami. Pencakowski błędnie utożsamiał obrazy fundacji Kokwińskiego do prezbiterium z kontynuacją cyklu, fundowaną przez Lipnickiego, przeznaczoną do nawy, a kończoną już w XVIII w. przez Karola de Prevo. Zob. także Prokop 2011, s. 212; AKKK 46, k. 205v.

nym z nazwiska snycerzem, który miał przygotować tablaty i konfesjonały podług abrysu danego przez Karola de Prevo²⁸.

Archidiakon Żuchowski zmarł w trakcie realizacji swojej fundacji 7 stycznia 1715 r.²⁹ Kapituła na posiedzeniu głównym 16 stycznia oddelegowała nowego archidiakona Mikołaja Żłotnickiego oraz ks. kanonika Andrzeja Błażejowskiego do Krakowa do bpa Kazimierza Łubieńskiego, w sprawie niedokończonych prac rozpoczętych przez zmarłego archidiakona. Kapituła zwróciła się z prośbą do hierarchy, aby swoim autorytetem pomógł pozyskać od dłużników archidiakona Żuchowskiego fundusze, z których będzie można pokryć drugą część dachu kościelnego, oraz o zgodę na przeniesienie legatu Jana Odolskiego (w kwocie 2000 zlotych węgierskich³⁰) na potrzebę zakupu miedzi na dach³¹.

2. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Jana Kalisza w latach 1715–1739

23 czerwca 1715 r. prokurator Jan Kalisz wraz z ks. kanonikiem Bartłomiejem Sułkowskim zawarli kontrakt ze snycerzami i stolarzami połanieckimi Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem na wykonanie tablat z sześcioma konfesjonałami do kolegiaty³². Artyści zobowiązali się wykonać zamówienie wg projektu wykonanego przez zmarłego archidiakona Żuchowskiego. Tablaty miały zajmować przestrzeń na ścianach pod wielkimi obrazami, od strony ołtarza pw. św. Anioła Stróża (w nawie północnej), pod chórem muzycznym, aż do kaplicy mansonarskiej (w nawie południowej). Boazeria miała otrzymać wspólny gzyms, który miał się wyłamywać w miejscach przeznaczonych na konfesjonały. Wewnątrz miało znajdować się miejsce na dwanaście „obrazów świętych kleryków” i dwa „dzieci pobitych”. Całość miała zostać wykonana z dębiny z elementami z drewna sosnowego w ciągu półtora roku (do 21 grudnia 1716). Snycerskie elementy na ścianach konfesjonałów i w gzymsie miały zostać wykonane wg przedstawionego projektu, w drewnie lipowym. Za boazerię Domański i Pastułowicz mieli otrzymać

²⁸ Wiśniewski 1928, s. 127; AKKK 46, k. 205v.

²⁹ Wiśniewski 1928, s. 127; AKKK 46, k. 214r, na posiedzeniu kapituły generalnej 16 stycznia archidiakonem zastał obrany kanonik Mikołaj Żłotnicki.

³⁰ Wiśniewski 1928, s. 125; AKKK 46, k. 187v, legat był przeznaczony na utworzenie przy kolegiacie nowej kanonii.

³¹ Wiśniewski 1928, s. 127–128; Prokop 2011, s. 215; AKKK 46, k. 215r–v.

³² Por. Makarewicz 1981, s. 252; *idem* 1983–1984, s. 407, na bazie zapisów metrykalnych parafii św. Pawła podaje, że Domański był snycerzem sandomierskim, mieszkającym na Przedmieściu Krakowskim w parafii św. Pawła. Zapewne Domański przeniósł się z Połańca do Sandomierza, licząc na większą ilość zamówień; Kowalczyk 1999, s. 50; Kiryk 2009, s. 139; Stępień 2009b, s. 19; *eadem* 2011a, s. 259; AKKK 83, k. 9r–10r, kontrakt z Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem, 23.06.1715; zob. Aneks VII.

2000 złp., dodatkowe 50 złp. na „klej i instrumenta”, a także leguminę. Na czas wykonania zlecenia zostali zobowiązani do korzystania z pomocy tylko własnych czeladników oraz do niepodejmowania innych zleceń³³. Na odwrocie kontraktu oraz następnej karcie wyliczono skrupulatnie wszystkie wypłaty pieniężne oraz odbiór leguminy, osobno dla „snycerza Krzysztofa” i „stolarza Wojciecha”, zakończone z dniem 11 września 1718 r.³⁴

Na posiedzeniu wrześniowej kapituły generalnej w roku 1715 podjęto decyzję, aby uhonorować pamięć benefaktora kolegiaty archidiacona Żuchowskiego rzeźbionym epitafium, które zdecydowano się ulokować pod krzyżem, naprzeciwko pomnika ks. kanonika Sebastiana Kokwińskiego³⁵. Epitafium wykonał Kacper Bażanka za sumę 370 złotych czerwonych, a pośrednikiem w tej transakcji był ks. kanonik Dominik Lochman, ówczesny archiprezbiter kościoła Mariackiego w Krakowie³⁶. Jak wynika z ogólnego rozrachunku, osobno płacono za litery na tablicy, na które wyłożono 78 czerwonych złotych³⁷. 10 listopada 1718 r. Bażanka własnoręcznie pokwitował odbiór 32 czerwonych złotych od ks. kanonika Kalisza dla kamieniarza³⁸. Ostatnia wypłata za epitafium na ręce Lochmana została odnotowana 16 listopada 1718 r.³⁹ Wśród rachunków zachował się niewielki szkic tablicy epitafijnej (il. 17), sporządzony z pewnością ręką Bażanki, przedstawiający prostokątną płytę ustawioną pionowo, z herbem Brodzic u dołu i zwieńczeniem z miejscem na portret zmarłego. Po bokach płyty zostały zaznaczone kampanulle, zwieńczenie z krzyżem flankują natomiast wazoniki płomieniste. Projekt różni się od zrealizowanej wersji zaledwie kilkoma szczegółami (il. 18).

7 czerwca 1716 r. prokurator Kalisz podpisał kontrakt z Martinusem Kraussem, kamieniarzem kunowskim, na dostarczenie „posadzki dobrej i grubej” w dwóch transzach: 5 kop na św. Małgorzaty oraz 3 kopy na św. Jana. Za każdą kopę Krauss miał dostać 15 zł (zapewne czerwonych), a przy podpisaniu kontraktu wydano mu 22 zł zadatku⁴⁰. Jak wynika z później-

³³ Kiryk 2009, s. 139; Stępień 2009b, s. 19; AKKK 83, k. 9r, kontrakt z Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem, 23.06.1715.

³⁴ Kiryk 2009, s. 139; Stępień 2009b, s. 19; AKKK 83, k. 9v–10r, kontrakt z Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem, 23.06.1715.

³⁵ Wiśniewski 1928, s. 128; AKKK 46, k. 224r.

³⁶ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 261 (tekst z 2011 r. jest rozszerzoną wersją tego z 2009 r.). AKKK 70, k. 21r, rachunek Kacpra Bażanki za wykonanie epitafium ks. kanonika Stefana Żuchowskiego, 16.11.1718.

³⁷ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 261; AKKK 70, k. 21r, rachunek Kacpra Bażanki za wykonanie epitafium ks. kanonika Stefana Żuchowskiego, 16.11.1718.

³⁸ Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011a, s. 261; AKKK 70, k. 19r, kwit odbioru pieniędzy przez Kacpra Bażankę za epitafium ks. kanonika Żuchowskiego, 10.11.1718.

³⁹ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 261; AKKK 70, k. 21r, rachunek Kacpra Bażanki za wykonanie epitafium ks. kanonika Stefana Żuchowskiego, 16.11.1718.

⁴⁰ Kiryk 2009, s. 140, autor wątpi jednak w wykonanie owego kontraktu, utożsamiając posadzkę

szych protokołów kapituły, zamówiona posadzka była przeznaczona do prezbiterium i była sfinansowana w dużym stopniu przez ks. kanonika Orzechowskiego, któremu kapituła oficjalnie za ten dar dziękowała⁴¹. 22 czerwca Krauss otrzymał kolejne 20 zł, a 21 sierpnia 1718 r. 5 zł i 15 gr. Była to ostatnia wypłata dla Martinusa Kraussa, jednoznaczna z wykonaniem zlecenia, u dołu kontraktu pojawia się bowiem dopisek: „ta posadzka przyjęta pod tablaturę w kolegiacie”, i brak dalszych informacji o wypłatach dla kamieniarza⁴². 14 czerwca 1718 r. ten sam kamieniarz podpisał z prokuratorem kontrakt na dostarczenie do kolegiaty w ciągu trzech tygodni „płazów z gzymsem”, dwóch galek z postumentami i ich montaż w Sandomierzu za 112 złp., z których 50 Krauss odebrał jako zadatek. Ponadto w kontrakcie wyszczególniono także wybicie dziur przy oknach w kolegiacie, za co wyliczono dla kamieniarza 8 złp. zadatku⁴³.

Jednocześnie nadal były wykonywane prace przy boazerii w nawach kościelnych. A „ponieważ według pomienionego kontraktu i wydanego abrysu jako się pokazuje tablatura żadnej by nie miała w sobie proporcji dla zbyt przeciągu wielkiego i miejsca w ramach”, postanowiono 9 czerwca 1717 r. zmienić koncepcję kompozycyjną i dodać jeszcze jeden konfesjonał o formie identycznej jak pozostałe i zamiast trzech ram wielkich wprawić cztery pomniejsze. Prace te za 80 złp. miał wykonać Krzysztof Domański⁴⁴. Jednocześnie zlecono stolarzowi Wojciechowi (Pastułowiczowi) wyrobić więcej gzymśów za sumę 110 złp. 5 lutego następnego roku Domański zobowiązał się także dorobić „kompardyment nad drzwiami z herbami dwiema kapitulnym i ks. Żuchowskiego według abrysu P[ana] Carola [de Prevo] (il. 19), wypasować tablaturę przy konfesjonale ostatnim od chóru na stronie Anioła Stróża, festonki dać rznąć na pilastrach w słupki alias w pręgi, ramy w obrazach nad konfesjonałami zmniejszyć z obydwóch stron, ramy wielkie rznąć wszystkie od kaplicy mansjon[arskiej], dać gradusiki małe przy konfesjonałach, i wszystkie cokolwiek by się szwanku stało na obu stronach

zamówioną u Kraussa z tą zleconą kilka lat później Kacprowi Bażance. Zachowane dokumenty oraz wzmianka w protokołach z posiedzeń kapituły jednoznacznie potwierdzają realizację przez Kraussa zamówienia, jednocześnie określając, że dotyczyła posadzki w prezbiterium, a nie w nawach. Za Kirykiem twierdzenie powtórzyła ostatnio Szykuła-Żygawska 2015, s. 29, jednocześnie próbując wyprowadzić postać Martinusa Kraussa z zamojskiej rodziny mieszczańskiej Kraus. AKKK 70, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Martinusem Kraussem na dostarczenie posadzki, 7.06.1716. Zob. Aneks VIII.

⁴¹ Wiśniewski 1928, s. 136; Prokop 2011, s. 216; AKKK 46, k. 283r.

⁴² AKKK 70, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Martinusem Kraussem na dostarczenie posadzki, 7.06.1716.

⁴³ Makarewicz 1981, s. 253; AKKK 954, k. 40r, kontrakt z Martinusem Kraussem, 14.06.1718.

⁴⁴ AKKK 83, k. 10v, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Krzysztofem Domańskim na dodatkowy konfesjonał do boazerii, 9.06.1717, zob. Aneks IX.

tablatury porządnie wprawić⁴⁵. Kontrakt sygnowany przez ks. kanonika Kalisza opiewał na sumę 160 fl., które wypłacone zostały przez niego w pięciu ratach (8 lutego 83 złp., 30 kwietnia 27 złp., 28 maja 20 złp., 22 lipca 8 złp., 5 sierpnia 4 złp. i ostatnia rata 11 sierpnia – 18 złp.). Wykonanie wszystkich prac Domański potwierdził 22 października⁴⁶.

Zmiany w dyspozycji obrazów do boazerii musiały być konsultowane z Prevo nieco wcześniej, malarz pisał bowiem w marcu do ks. Sułkowskiego z obietnicą wystawienia sztuki „według tejże miary”⁴⁷.

Na posiedzeniu kapituły głównej 23 marca 1718 r. kanonicy zlecieli ks. kanonikowi Janowi Kaliszowi przetopienie zepsutych srebrnych kielichów i innych nieużytków z kolegiaty i z kościoła św. Piotra, z przeznaczeniem na nową, dużą puszkę na sakramenty, kociołek i ampułki z tacką⁴⁸.

31 sierpnia Karol de Prevo informował ks. Sułkowskiego, że prace przy sufitych pałacu lubnickiego dobiegają końca, a hetmanowa Sieniawska wyraziła zgodę na dokończenie przez niego zlecenia sandomierskiego. Zapowiadał także swój rychły przyjazd, na który dowodem miało być zagruntowanie płócien pod obrazy⁴⁹. Najprawdopodobniej na wrzesień tego roku należy datować kolejny list malarza do prepozyta Sułkowskiego, w którym artysta zapewnia, że zakończył w pałacu „ostatni suficik” i zamierza przybyć do kolegiaty z pobielonymi płótnami, by na miejscu zacząć malować obrazy, w Łubicach nie miał bowiem odpowiedniego miejsca, a blejtramy gruntował na poddaszu (widocznie była to jedyna przestrzeń mogąca pomieścić wielkoformatowe ramy)⁵⁰.

10 października tego samego roku ks. Kalisz podpisał w Krakowie kontrakt ze złotnikiem Zygmuntem Niserem na wykonanie trzech srebrnych pozłacanych kielichów z patenami. Zamówienie miało być wykonane na dzień Bożego Narodzenia (a więc w ciągu 1,5 miesiąca)⁵¹. Kielichy zostały „zrachowane” po 8 tynfów za każdą grzywnę. Ks. Kalisz oddał złotnikowi srebro, które uzyskał z przetopionych paramentów, z przeznaczeniem na dwa kielichy próby dwunastej ważące 7 grzywien i 4 łuty, na trzeci kielich natomiast Niser miał dokupić kruszcu „wg modeluszu sobie danego próby i wagi”. Na pozłotę kielichów i paten przeznaczono 14 czerwonych

⁴⁵ Stępień 2009b, s. 19, wspomina o wystawieniu „akantowej arkady”, nie powołując się na żadne źródła. Zob. Aneks IX.

⁴⁶ AKKK 83, k. 10v, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Krzysztofem Domańskim na dodatkowy konfesjał do boazerii, 9.06.1717.

⁴⁷ AKKK 236, k. 36r.

⁴⁸ Wiśniewski 1928, s. 134; AKKK 46, k. 263v.

⁴⁹ AKKK 236, k. 38r.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 42r–42v.

⁵¹ Kiryk 2009, s. 142; AKKK 46, k. 268v; AKKK 84, k. 1r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Zygmuntem Niserem na wykonanie 3 kielichów, 10.10.1718, zob. Aneks X.

złoty⁵². Niser zrealizował zamówienie z opóźnieniem, 6 lutego 1719 r., dostarczając ks. kanonikowi Kaliszowi dwa kielichy z patenami próby dwunastej ważące 7 grzywien oraz jeden kielich o wadze 3 grzywien i 15 łutów próby jedenastej i odbierając zapłatę w wysokości 90 tynfów⁵³. Pięć dni później, a więc 11 lutego, ks. kanonik Kalisz podpisał z Niserem kolejny kontrakt, w którym zobowiązał się sporządzić „srebrny kociołek do wody święconej, który ma ważyć grzywien circiter siedemnaście, puszkę, która ma ważyć grzywien circiter dziewięć, ampułek duże parę, które mają ważyć grzywien 5”. Prace te – wg „abrysu danego” – złotnik zobowiązał się wykonać na święto Jana Chrzciciela (zapewne chodziło o święto narodzenia św. Jana Chrzciciela, 24 czerwca)⁵⁴. W ramach tego kontraktu ks. Kalisz oddał także Niserowi do przerobienia i pozłocenia monstrancję oraz puszkę i dwie ampułki z kościoła w Samborcu⁵⁵. Jako zadatek złotnik otrzymał 180 złp⁵⁶. Tym razem Niser wywiązał się z umowy terminowo, oddając gotowe sprzęty ks. kanonikowi Kaliszowi 26 czerwca i odbierając od niego 419 złp. i 15 gr zapłaty⁵⁷. 26 sierpnia starsi cechu złotniczego Kazimierz Sołtykowicz i Piotr Lebanowicz potwierdzili wagę i próbę wyrobów Nisera⁵⁸.

10 maja 1719 r. ks. kanonik Józef Bajczyński zadeklarował na posiedzeniu kapituły przekazanie sumy 1000 fl. na nowe antependium do wielkiego ołtarza⁵⁹, 15 stycznia 1720 r. prokurator Kalisz podpisał kontrakt na jego wykonanie z Antonim Frączkiewiczem⁶⁰. Rzeźbiarz miał wykonać „według abrysu i upodobania Pana Bażanki [...] model antependium”, w którego centralnej części miała znajdować się srebrna tablica ze sceną Narodzenia Marii. Całość miała otrzymać srebrne ramy. Frączkiewicz zgodził się wykonać pracę za 195 złp. i dostarczyć model na pierwszą niedzielę postu w roku bieżącym. Zrealizował zlecenie dopiero 6 lutego 1721 r., odbierając resztę przewidzianej

⁵² AKKK 46, k. 268v; AKKK 84, k. 1r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Zygmuntem Niserem na wykonanie 3 kielichów, 10.10.1718.

⁵³ AKKK 46, k. 268v.

⁵⁴ Kiryk 2009, s. 142; AKKK 46, k. 268v–269r; AKKK 84, k. 8r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Zygmuntem Niserem na wykonanie kociołka srebrnego, puszki i 2 ampułek, 11.02.1719, zob. Aneks X.

⁵⁵ Kiryk 2009, s. 142; AKKK 46, k. 269v–270r.

⁵⁶ AKKK 46, k. 268v–269r; AKKK 84, k. 8r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Zygmuntem Niserem na wykonanie kociołka srebrnego, puszki i 2 ampułek, 11.02.1719.

⁵⁷ AKKK 84, k. 8r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Zygmuntem Niserem na wykonanie kociołka srebrnego, puszki i 2 ampułek, 11.02.1719.

⁵⁸ Kiryk 2009, s. 143; AKKK 84, k. 9, pismo starszych cechu złotniczego, 26.08.1719.

⁵⁹ Wiśniewski 1928, s. 134; Stępień 2011c, s. 265; AKKK 46, k. 271v–272r.

⁶⁰ Por. Kiryk 2009, s. 143, błędnie podaje datę zawarcia kontraktu z Frączkiewiczem na 1 stycznia; Stępień 2011c, s. 265; AKKK 84, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Antonim Frączkiewiczem na wykonanie modelu pod srebrne antependium, 15.01.1720. Zob. Aneks XI.

sumy, i przekazał model złotnikowi Krzysztofowi⁶¹. W tym samym dniu Jakub Monczeski otrzymał wynagrodzenie od prokuratora za wykonanie tafli pod antependium⁶². 11 maja 1720 r. Jan Kalisz zawarł kontrakt ze złotnikiem krakowskim Krzysztofem Ehingerem na odlanie antependium, które miało ważyć ok. 200 grzywien⁶³. Kontrakt zawierał szczegółową specyfikację zamówienia, zaznaczono, że „powinno być robione wg abrysu danego i podpisanego, do którego gdzie są pola gładkie, przyda się inny abrys, także średnia sztuka powinna być wg modeluszu, który snycerz gotuje”. Ponadto kapituła zastrzegła, że „antependium nie ćwiekami a śrubami powinno być przyprawione do ramy”. Ehinger zobowiązał się wykonać zamówienie w ciągu 11 miesięcy od daty podpisania kontraktu, tj. na 11 marca 1721 r.⁶⁴ 3 lutego sporządzono spis srebra przekazanego do przetopienia na antependium o łącznej wartości 959 fl. i 18 gr⁶⁵. 9 września 1724 r. starsi cechu złotniczego Kazimierz Suszczewicz (wówczas „Senior Pater” cechu⁶⁶), Franciszek Kamiński oraz podstarza Leopold Lenhard zważyli antependium i potwierdzili próbę materiału⁶⁷. Z kolei 3 września 1725 r. potwierdzono wagę i próbę „srebrnych sztuk” do antependium przekazanych przez Ehingera. Pod dokumentem podpisali się tym razem Franciszek Kamiński oraz Józef Ceypler⁶⁸. Antependium nie zachowało się do czasów obecnych, kapituła przekazała je bowiem na przetopienie podczas insurekcji kościuszkowskiej w 1794 r.⁶⁹ Szczątkowych informacji

⁶¹ AKKK 84, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Antonim Frączkiewiczem na wykonanie modelu pod srebrne antependium, 15.01.1720.

⁶² *Loc. cit.*

⁶³ Por. Makarewicz 1981, s. 253, podaje błędnie źródło informacji o autorstwie Ehingera. Wymieniona przez niego k. 16 nie jest fragmentem *Inwentarium totius supellectilis insignis celesiae collegiatae sandomiriensis tamen auro, argento, quam alio metallo ex mente v[enerabili] capituli generalis anno 1716 celebrati per inscriptos deputatos die 18 septembris anno 1716to conscriptum* (AKKK 433, k. 1r–10r), jak twierdzi, lecz częścią o dekadę późniejszego dokumentu *Inwentarium kolegiaty i kościoła parafialnego SS. Petri e Pauli 1727* (AKKK 433, k. 15r–21v); Kiryk 2009, s. 143; Stępień 2011c, s. 265; ostatnio na temat Ehingera (z wymienieniem prac sandomierskich) Żmudziński 2012, s. 211–223. AKKK 84, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Antonim Frączkiewiczem na wykonanie modelu pod srebrne antependium, 15.01.1720.

⁶⁴ Stępień 2011c, s. 265–266; AKKK 84, k. 13r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Krzysztofem Ehingerem na wykonanie srebrnego antependium, 11.05.1720, zob. Aneks XII.

⁶⁵ Stępień 2011c, s. 266; AKKK 84, k. 19r, *Srebro dane Panu Krzysztofowi na antependium do kolegiaty sandomierski[ej]*, 3.02.1721.

⁶⁶ Wg ustaleń Michała Myślińskiego rola „Senior Patera” była powierzana jako dowód zaufania i mogła wywodzić się z dawnego przywileju zasiadania w radzie miejskiej wybranego przedstawiciela cechowego. Już w 3. ćw. XVIII w. nie wiązała się właściwie z żadnymi realnymi prerogatywami, pozostając godnością o charakterze honorowym, zob. Myśliński 2016, s. 73. Na temat Kazimierza Suszczewicza zob. Ciechanowiecki 1974, s. 117–118.

⁶⁷ AKKK 84, k. 30, potwierdzenie wagi i próby srebra na antependium, 9.09.1724.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 39, potwierdzenie wagi i próby sztuk srebrnych na antependium, 3.09.1725.

⁶⁹ AKKK 53, k. 332r–332v, pod datą 14.06.1794 podaje spis sreber oddanych, tj. „2 złote kielichy z patenami, 6 kandelabrow z krzyżem srebrnych juxta magnitudinis, 4 kandelabry nie-

o jego wyglądzie dostarcza inwentarz sporządzony 12 września 1728 r. przez ks. kanonika Jacka Łopackiego⁷⁰. Przedniej blasze z kompozycją figuralną Narodzenia Marii (o wadze 53 grzywien i 7 łutów) towarzyszyły dwie boczne z przedstawieniami Tronu Salomonowego oraz *Navis Ecclesiae* (razem 14 grzywien i 2 łuty). Następnie wymieniono cztery „blachy długie” z wizerunkami miesiąca, słońca, wieży i róży, kolejnych pięć kompartymentów z nieokreślonymi emblematami (zapewne symbolami z Litanii Loretańskiej) oraz cztery mniejsze. Wszystkie blachy otrzymały ramy, a przymocowane były śrubami, również wykonanymi ze srebra. Okazałe i rozbudowane antependium, z kompozycją liczącą trzydzieści osiem postaci⁷¹, wykonane było ze srebra jedenastej próby, ważyło 248 grzywien (niecałe 58 kg) i zostało wycenione na kwotę 13 361 fl. i 6 gr (co było sumą kosztu srebra, pracy i „kontentycji” dla złotnika Krzysztofa Ehingera)⁷².

Równocześnie z nadzorowaniem wykonania antependium prokurator Kalsz koordynował kolejne przedsięwzięcie, w październiku roku 1719 na ręce dziekana Lochmana jezuiti sandomierscy złożyli bowiem pismo sygnowane przez ks. Reinholda SJ, generalnego wizytatora prowincji polskiej zakonu, z prośbą o odsprzedanie im domu plebańskiego należącego do kapituły⁷³. 18 listopada kanonicy zdecydowali się na sprzedaż i wycenili nieruchomości na kwotę 6000 fl.⁷⁴ Pozyskane w ten sposób fundusze kapituła postanowiła przeznaczyć na wymianę posadzki w nawach kościelnych. Oprócz 6000 fl. kanonicy przekazali na ten cel także 684 fl. i 8 gr z legatu bpa Zadzika na wsi Szczeglice oraz 800 fl., jakie pozostały z legatu ks. kanonika Dębickiego, przeznaczonego na zakup blachy miedzianej na dach kościelny⁷⁵. Posadzkę zamówiono u Kacpra Bażanki, który co najmniej od marca 1720 r. wykonywał dla kolegiaty prace w marmurze, za które pobrał 50 złp. 10 marca 1720 r. oraz

dawno kupione, **antepedium** [wyróżnienie – A.D.], krzyże, kielichy, monstrancja i inne sprzęty”; AKKK 440, s. 19, wymienia, że srebra zostały posłane do Warszawy na potrzebę Kościuszki, jako że były opisane inwentarzem z 1788 r., teraz opisuje się te pozostałe.

⁷⁰ Stępień 2011c, s. 266–267; AKKK 433, *Accessorium argenteriae vigore decreti Capituli G[e]n[er]alis an[n]i 1718vi lati, ex conflato argento ut in actis capitularibus an[no] 1719 expressum et connotatum*, k. 13r–14v; antependium wspomniane jest także, lecz bez opisu, w dokumentach AKKK 47, s. 122; AKKK 48, *Inventarium sacrorum mobilium*, k. 4v–15r.

⁷¹ Stępień 2011c, s. 266–267; AKKK 440, *Sacra supellex ecclesiae insignis collegiatae sandomiriensis ex delegatio capituli generalis per Illustrem adm rev[erendissim]e Antonium Sobczyński canonicum sandomiriensem in mense april, anno d[omi]ni 1788vo reversa et conscripta*, s. 4.

⁷² AKKK 433, *Accessorium argenteriae vigore decreti Capituli G[e]n[er]alis an[n]i 1718vi lati, ex conflato argento ut in actis capitularibus an[no] 1719 expressum et connotatum*, k. 13r; antependium wymienienia także inwentarz z 1740 r. zob. AKKK 954, k. 60v, *Suppellex ecclesiae insignis collegiatae sandimiriensis iam argentea quam metallrum, nec non totius apparatus per ss. Marcum Bombiński et Mathiam Zacharski per decretum g[e]n[er]alis capituli anni 1740 deputatos conscriptum iumquocq[ue] ex anterioribus inventariis verificata anno ut supra die 28 9bris*.

⁷³ Wiśniewski 1928, s. 135; AKKK 46, k. 279v.

⁷⁴ AKKK 46, k. 279v.

⁷⁵ Wiśniewski 1928, s. 136; Prokop 2011, s. 216; AKKK 46, k. 282v.

kolejne 110 złp. 6 lutego 1721 r.⁷⁶ W tym samym dniu artysta pokwitował odbiór 2000 złp. na „posadzkę, aby zaraz zaczynali robić marmurnicy”⁷⁷. Pośrednikiem pomiędzy prokuratorem sandomierskim a Bażanką był ks. Andrzej Węgrzynowicz, kanonik krakowski i sandomierski rezydujący w Krakowie⁷⁸.

Zimą kapituła upoważniła prokuratora Kalisza do sprawienia do kolegiaty nowej srebrnej lampy, na co 4 lutego 1721 r. Kalisz podpisał kontrakt z kupcem Thomasem Wentonem, który miał ją zakupić w Wiedniu i sprowadzić do Krakowa⁷⁹. Uczynił to 19 czerwca 1723 r., przy obecności Krzysztofa Ehingera, który zważył lampę i potwierdził jej wartość⁸⁰. Pośrednikiem pomiędzy prokuratorem sandomierskim a zarówno Ehingerem, jak i Wentonem ponownie był ks. kanonik Węgrzynowicz⁸¹.

30 października Karol de Prevo po raz kolejny tłumaczył się, tym razem prokuratorowi Kaliszowi, że nie ukończył pracy przy obrazach „Martires Chle-ro” z powodu nagłych i licznych zleceń Sieniawskiej, a także obiecywał wznowienie prac na wiosnę następnego roku. W tym okresie w kolegiacie pracowało dwóch pomocników malarza i czeladnik, a Prevo prosił o wypłacenie im tygodniówek za okres od 7 lipca do 16 listopada w kwocie 8 zł „discipulom” i 2 zł dla „chłopca” (razem 342 zł), zwracał również uwagę prokuratorowi, że pomocnicy skarżyli się na złe traktowanie i zaległe wypłaty. Zaproponował, aby sumę dla pomocników doliczyć do kwot wypłacanych mu za zlecenie, rachując przy tym, że wybrał od wiceprokuratora Jasińskiego 7 lipca 200 zł⁸².

6 listopada 1721 r., wraz ze spisem wydatków na spławienie posadzki i epitafium z Krakowa do Sandomierza, ks. kanonik Węgrzynowicz posłał prokuratorowi list, w którym skarżył się na Bażankę, który nie zamierzał interesować się zalegającą od kilku miesięcy partią posadzki⁸³. Informował, że

⁷⁶ Stępień 2009a, s. 67; AKKK 70, k. 25r, kwit wypłaty dla Kacpra Bażanki od ks. kanonika Jana Kalisza, 6.02.1721.

⁷⁷ Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 26r, kwit wypłaty za posadzkę dla Kacpra Bażanki od ks. kanonika Jana Kalisza, 6.02.1721.

⁷⁸ Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 31r, *Konotacja ekspensy na spuszczenie posadzki i epitafium z Krakowa do Sandomierza*, 6.11.1721.

⁷⁹ Kiryk 2009, s. 143; AKKK 84, k. 20, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Thomasem Wentonem na przywiezienie lampy z Wiednia, 4.02.1721.

⁸⁰ *Ibidem*; AKKK 84, k. 24, dokument potwierdzający wagę lampy kupionej przez Thomasa Wentona, 19.06.1723.

⁸¹ Kiryk 2009, s. 143; AKKK 84, k. 13, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Krzysztofem Ehingerem na wykonanie srebrnego antependium, 11.05.1720; zob. Aneks XII; AKKK 84, k. 16, *Konotacja odebranych pieniędzy przez J[ego]m[os]ci ks. Andrzeja Węgrzynowicza ks. kanonika Sandomierskiego na antependium dla P[ana] złotnika do kolegiaty sandomierskiej od J[ego]m[os]ci ks. Jana Kalisza kanonika i prokuratora tejże kolegiaty różnymi czasy ordynowanych a die 11 maji an[no] 1720 ad die 1mo 7bris 1725.*

⁸² AKKK 236, k. 53r-53v.

⁸³ Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 31r, *Konotacja ekspensy na spuszczenie posadzki i epitafium z Krakowa do Sandomierza*, 6.11.1721; *ibidem*, k. 27r-27v, list ks. kanonika Andrzeja Wybranowskiego do prokuratora Jana Kalisza, 6.11. 1721.

musiał przeznaczyć na transport posadzki Wisłą część pieniędzy (konkretnie 292 tynfów 20 gr), które miał w depozycie na antependium⁸⁴. Już 11 listopada w kolejnym liście donosił, że materiał dotarł tylko pod Mogiłę i musiał zostać przeładowany z powodu nadmiernego obciążenia statków. Zmusiło to ks. kanonika Węgrzynowicza do wyłożenia kolejnych pieniędzy na drewno, tym razem w kwocie 34 tynfów, co czyniło w sumie 326 tynfów ekspensy⁸⁵.

16 listopada w liście do prokuratora Kalisza Karol de Prevo donosił, że jego pomocnicy zakończyli „kopiowanie po szkicach przesłanych wyrażenia Martiriae SS. Clerow”, tak że jemu pozostały tylko poprawki, które zobowiązał się wykonać na wiosnę następnego roku. Dziękował także za pozytywne rozwiązanie sprawy wypłat dla swych „discypulów”⁸⁶.

17 stycznia 1722 r. kapituła zdecydowała się zakupić dwie nowe chorągwie, na których miały znajdować się przedstawienia *Narodzenia Marii Panny i św. Stanisława* oraz *Zmartwychwstanie i św. Wojciech*⁸⁷.

W marcu 1723 r. „Martyrologium Romanum” w dalszym ciągu pozostawało nieukończone, a Prevo tłumaczył się ks. Sułkowskiemi pracami dla hetmanowej, od której miał nadzieję uzyskać pozwolenie na wyjazd do Sandomierza i ostateczne ukończenie prac (jak się wydaje, powodem kolejnych obietnic był odbiór sumy 4000 zł, którą – zleconą jeszcze 18 grudnia 1722 – odebrał wówczas od niejakiego Sobolowskiego)⁸⁸.

Na kapitule głównej roku 1723 nakazano wypłacić prokuratorowi „ex massa capit[uli]” kolejne 2000 zł Kacprowi Bażance na zakup posadzki⁸⁹. 25 września 1723 r. Bażanka listownie potwierdził prokuratorowi Kaliszowi odbiór 2000 złp. (111 czerwonych złotych i ćwierci talara) otrzymanych z rąk Karola Masowskiego. Artysta donosił także ks. kanonikowi Kaliszowi, że już w roku poprzednim zlecił kamieniarzom robienie posadzki i przekazał im część pieniędzy⁹⁰. Dwa dni później zawarto w Krakowie drugi kontrakt⁹¹ z kamieniarzami dębnickimi Wojciechem Maciejowskim i Jackiem Zagórskim

⁸⁴ AKKK 70, k. 27r–27v, list ks. kanonika Andrzeja Wybranowskiego do prokuratora Jana Kalisza, 6.11.1721.

⁸⁵ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 29, list ks. kanonika Andrzeja Węgrzynowicza do prokuratora Jana Kalisza, 11.11.1721.

⁸⁶ AKKK 236, k. 55r.

⁸⁷ AKKK 46, k. 293r.

⁸⁸ AKKK 236, k. 57r–57v.

⁸⁹ Wiśniewski 1928, s. 139; AKKK 46, k. 301r.

⁹⁰ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 34r–34v, list Kacpra Bażanki do ks. kanonika Jana Kalisza, 25.09.1723.

⁹¹ Wyrażenie „Według kontraktu pierwszej posadzki którą robiono w górze marmurowej do kolegiaty kościoła sandomierskiego to postanowienie i teraz z panami majstrami [...]” sugeruje, że już wcześniej zawarto w Dębniku umowę na wykonanie pewnej partii posadzki do kolegiaty. Zapewne ten kontrakt miał na myśli Bażanka, pisząc, że już w roku przeszłym zlecił kamieniarzom prace i wypłacił im część pieniędzy. Zob. Aneks XIII.

na dostarczenie kapitule posadzki⁹². Adnotacja na odwrocie karty informuje, że za dużą taflę płacono po 120 zł, a małą po 50. Wyплаты zapisane na kontrakcie wynoszą dwa razy po 28 czerwonych złotych (504 szelągi) bez daty, podpisane przez Maciejowskiego i Zagórskiego, kolejna pod dniem 14 lutego 1724 r. na kwotę 22 czerwonych złotych (396 szelągów). Pod nią inną ręką dopisane jest „Pan Szymon Liszkowicz wziął zło[tych] sto”. Jest on również podpisany obok pozostałych dwóch kamieniarzy przy ostatniej widniejącej na kontrakcie wypłacie w dniu 25 marca 1724 r., kiedy to dostali „czerwonych złotych dziesięć i szelągami złotych szesnaście, fecit sto dziewięćdziesiąt i sześć”⁹³. Na odwrocie karty Bażankowa wyliczyła, że należy jeszcze sprowadzić 6 kop dużej i 6 kop małej posadzki, co będzie wynosić „za samą posadzkę 1020 złp., inne ekspensa 220 złp.”⁹⁴

Ks. kanonik Węgrzynowicz 26 sierpnia 1724 r. zlecił Thomasowi Wentonowi sprowadzenie kolejnej lampy, tym razem robionej w Ołomuńcu⁹⁵. Kanonik ten był także odpowiedzialny za zawarcie kontraktu 22 lipca 1725 r. z Leopoldem Lenhartem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny do wielkiego ołtarza, wg danego modelu i abrysu⁹⁶. Termin realizacji przypadał na 12 grudnia tego samego roku. Lenhart wywiązał się z minimalnym opóźnieniem, dostarczając sukienkę 24 grudnia⁹⁷. Na piśmie

⁹² Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67–68; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 36r, kontrakt z kamieniarzami dębnickimi Wojciechem Maciejowskim i Jackiem Zagórskim na dostarczenie posadzki, 27.09.1723, zob. Aneks XIII.

⁹³ Kiryk 2009, s. 140; Stępień 2009a, s. 67; *eadem* 2011c, s. 262; AKKK 70, k. 36r, kontrakt z kamieniarzami dębnickimi Wojciechem Maciejowskim i Jackiem Zagórskim na dostarczenie posadzki, 27.09.1723.

⁹⁴ AKKK 70, k. 42r, całość z k. 41r.

⁹⁵ Por. Kiryk 2009, s. 143–144, uważa, że mowa tu o tej samej lampie zamówionej w 1721 r. u Wentona. Nie jest to jednak możliwe; AKKK 84, k. 25, kwit Thomasa Wentona dotyczący lampy z Olomuńca, 26.08.1724.

⁹⁶ Por. Makarewicz 1981, s. 253, podaje błędnie źródło informacji o autorstwie Lenharda. Wymieniona przez niego k. 17 nie jest fragmentem *Inventarium totius supellectilis insignis celesiae collegiatae sandomiriensis tamen auro, argento, quam alio metallo ex mente v[enerabili] capituli generalis anno 1716 celebrati per inscriptos deputatos die 18 septembris anno 1716to conscriptum* (AKKK 433, k. 1r–10r), jak twierdzi, lecz częścią dokumentu *Accessorium argenteriae vigore decreti Capituli G[e]n[er]alis an[n]i 1718vi lati, ex conflato argento ut in actis capitularibus an[no] 1719 expressum et connotatum* (*ibidem*, k. 13r–14v). Dodatkowo Makarewicz błędnie podaje kartę, informacja o autorstwie Lenharda znajduje się na k. 14r; Kiryk 2009, s. 144; AKKK 84, k. 36r, kontrakt ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhartem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725; *ibidem*, k. 38r, kopia kontraktu ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhartem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725.

⁹⁷ AKKK 84, k. 36r, kontrakt ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhartem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725; *ibidem*, k. 38r, kopia kontraktu ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhartem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725.

cechowych złotników potwierdzających wagę i takse sukienki (podpisany przez Franciszka Kamińskiego) znajduje się wzmianka o czterech aniołkach ze skrzydełkami, ważących po 10 grzywien⁹⁸. Kolejnych informacji dostarcza inwentarz z roku 1727, który wymienia dwie sztuki srebra z obłokami, pastorałem, krzyżem i dwoma promieniami. Całość wykonana ze srebra jedenastej próby ważyła 70 grzywien i 10,5 łuta⁹⁹.

W protokole z posiedzenia kapituły mniejszej 25 stycznia 1725 r. odnotowano kolejną wypłatę 2000 z dochodów wsi Żabno dla Kacpra Bażanki „pro pavimento marmoreo”, a także 100 zł z kasy prokuratorii na srebrne antependium¹⁰⁰.

Następne dostawy posadzki do Sandomierza musiały być ponownie wstrzymane, skoro Kacper Bażanka w liście do prokuratora Kalisza tłumaczył się, że zamierza ją spuścić „wraz z marmurami warmieńskimi”¹⁰¹.

W październiku 1725 r. kamieniarze dębniccy Wojciech Maciejewski i Szymon Liszkowicz odebrali 30 czerwonych złotych zadatku od Kacpra Bażanki na poczet robienia posadzki „na tą samą formę co przedtem”¹⁰². Maciejewski pokwitował odbiór 10 czerwonych złotych i kolejną wypłatę również 10 czerwonych złotych 2 marca 1726 r. od Teresy Bażankowej. Ostatnie wypłaty od Bażankowej dla Maciejewskiego miały miejsce 23 marca (12 czerwonych złotych) i 15 kwietnia, w wysokości 32 złotych czerwonych i 1 talara za 10 kop posadzki czarnej i 10 kop białej. Cała suma wyniosła 94 złote czerwone i 8 złotych (polskich)¹⁰³.

24 maja 1726 r. wdowa po Bażance Teresa rozliczyła się sumiennie z kwoty 2000 złp. otrzymanych przez artystę w październiku 1723 r.¹⁰⁴, wyliczając kwotę 69 złp. 18 gr, które powinny być jej zwrócone. Rejestr obejmował 10 kop dużej, czarnej, posadzki wycenionej na 120 złp. oraz 10 kop mniejszej,

⁹⁸ Por. Kiryk 2009, s. 144, podaje datę 12 października; AKKK 84, k. 41r–41v, dokument starszych cechu złotniczego potwierdzających wagę sukienki srebrnej, 12.12.1725; *ibidem*, k. 45r, *Specyfikacja srebra do kolegiaty sandomierskiej*, 17.05.1726.

⁹⁹ AKKK 433, k. 14r.

¹⁰⁰ Por. Wiśniewski 1928, s. 140, błędnie podaje datę kapituły na 5 stycznia; AKKK 46, k. 307r.

¹⁰¹ Kiryk 2009, s. 141; Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 263, identyfikuje „marmury warmieńskie” z przypisywanym Bażance ołtarzem tzw. naturalnym z kolegiaty we Fromborku; AKKK 70, k. 39r–39v, list Kacpra Bażanki do ks. kanonika Jana Kalisza w sprawie posadzki, 23.05.1725. Ostatni na temat autorstwa tego ołtarza wypowiedział się Mariusz Smoliński, podsumowując dotychczasową literaturę (w kontekście twórczości rzeźbiarskiej Krzysztofa Peuckera), zob. Smoliński 2006, s. 148–149.

¹⁰² Kiryk 2009, s. 141; Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 263; AKKK 70, k. 44r, potwierdzenie przez kamieniarzy dębniczych odbioru zaliczki na posadzkę od Kacpra Bażanki, 17.10.1725.

¹⁰³ Kiryk 2009, s. 141; AKKK 70, k. 44r, potwierdzenie przez kamieniarzy dębniczych odbioru zaliczki na posadzkę od Kacpra Bażanki, 17.10.1725.

¹⁰⁴ Por. Stępień 2011a, s. 263, podaje, że rejestr sporządził Kacper Bażanka. Nie jest to prawdą, co pokazuje porównanie charakteru pisma z rejestrem podpisanym przez Teresę Bażankową na karcie verso, a także kart skreślonych faktycznie ręką architekta; AKKK 70, k. 41r, rejestr wydatków Teresy Bażankowej z pieniędzy na posadzkę otrzymanych od ks. kanonika Lochmana, b.d.

białej, po złp. 50 za kopę. Przedstawiła też rozliczenie z kwoty 2500 złp., jaką Bażanka odebrała od ks. kanonika Lochmana w 1725 r.¹⁰⁵, za co dostarczyła kolejne 10 kop dużej i 10 kop małej posadzki. Bażankowa zobowiązała się zwrócić kapitule 4 złp., które zostały z rozliczenia tych pieniędzy, przy najbliższej dostawie¹⁰⁶. Podczas obrad kapituły mniejszej 28 maja 1726 r. dziekanem sandomierskim po ks. kanoniku Dominiku Lochmanie, który został archidiakonem, obrano ks. kanonika Jacka Łopackiego¹⁰⁷.

Kapituła generalna tego samego roku zaaprobowała sugestię ks. kanonika Orzechowskiego, który radził, by przed położeniem posadzki wymurować kryptę. Ponadto zatwierdzono przekazanie kolejnej sumy 2000 fl. do Krakowa wg kontraktu. Zdecydowano się również sprowadzić kilku majstrów z Krakowa do ułożenia posadzki, a także dwóch muratorów ze Śląska do wystawienia portyku od strony południowej¹⁰⁸.

27 maja 1727 r. Karol de Prevo wystąpił z supliką do ks. Sułkowskiego o określenie zapłaty za „jedną sztukę” obrazu z „Martyrologium Romanum”, która to nie była ustalona w kontrakcie z roku 1708. Zaproponował 200 tyńfów, przypominając jednocześnie, że „za obraz do ołtarza trzyłokciowy którego świętego chętnie po 100 złotych” bierze, obiecał także „te sztuki poczęte jeszcze lepiej” wyprawić i rychło dokończyć prace¹⁰⁹.

Jesienią roku 1727 Teresa Bażankowa po raz kolejny przesała prokuratorowi Kaliszowi registr wydatków wraz z dostawą 12 kop posadzki (po 6), która 14 czerwca została spławiona w Krakowie¹¹⁰ i do Sandomierza dotarła 23 czerwca¹¹¹. Kalisz zwrócił Bażankowej 45 złp. 22 gr, które założyła¹¹².

11 lipca 1727 r. archidiakon Dominik Lochman napisał do prokuratora Kalisza list w sprawach bieżących; potwierdzał w nim m.in. otrzymanie od niejkiego Domagalicza 50 zł „na marmurowe gradusy do ołtarzów i na schody przed wielkie drzwi”. Poza informacją o wypłacie, warto zwrócić uwagę na komentarz ks. kanonika Lochmana na temat przedmiotu zamówienia. Archidiakon donosił prokuratorowi, że miara na gradusy jest „bardzo wysoko wydana, musieliby

¹⁰⁵ AKKK 70, k. 41v, registr wydatków Teresy Bażankowej z pieniędzy na posadzkę otrzymanych od ks. kanonika Lochmana, b.d.; AKKK 46, k. 307r.

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ Wiśniewski 1928, s. 141.

¹⁰⁸ *Idem*, s. 142; AKKK 46, k. 318v–319v.

¹⁰⁹ AKKK 236, k. 64r–64v.

¹¹⁰ Por. Stępień 2011c, s. 264, podaje datę 17.06.1727; AKKK 70, k. 49r–49v, list Teresy Bażankowej dotyczący przesłania rejestru wydatków na posadzkę, 14.06.1727.

¹¹¹ AKKK 70, k. 48r, registr Teresy Bażankowej wydatków na posadzkę, 14.06.1727; wraz z dostawą posadzki przyplęno 7 „chłopów” od Bażankowej; Jamróż Poszednik, Michał Ogorzałek, Stanisław Jasiński, Jędrzej Krawiec, Mazur Krawiec, Franciszek Kolocki, Michał Eljasz.

¹¹² *Ibidem*, k. 48r, registr Teresy Bażankowej wydatków na posadzkę, 14.06.1727; *ibidem*, k. 50r, potwierdzenie odbioru pieniędzy dla Teresy Bażankowej przez Wawrzyńca Bieńkowskiego od Jana Kalisza, 12.09.1727.

przed tymi ołtarzami starszowie i pedogrycy nie celebrować¹¹³. Archidiakon Lochman interweniował już w tej sprawie u prokuratora Kalisza poprzez Stajackiego, dzierżawcę Zawichostu i Borowy, jednak nie doczekał się odpowiedzi. Z informacjami tymi należy połączyć dwa szkice, na jednej karcie, zachowane pośród dokumentów kapitulnych¹¹⁴. Na karcie *recto* rysunek przedstawia przekrój podłużny gradusa, z opisem, miarą i wskazówkami dla kamieniarzy (il. 21). Na odwrocie znajduje się nieopisane przedstawienie również przekroju podłużnego gradusa (il. 22), jednak sądząc po jego profilowaniu, należy go połączyć z kolejnym rysunkiem przedstawiającym projekt schodów przed wejściem do kolegiaty¹¹⁵ (il. 23), których stopnie są tak samo zaoblone jak w poprzednim rysunku. Podane są wymiary w łokciach oraz profil schodów. Projekt ten, dopracowany, podmalowany dodatkowo błękitną akwarelą, należy łączyć z Bażanką, jednak podpisy objaśniające nie zostały skreślone jego ręką, charakter pisma jest bowiem inny niż w pisanych przez artystę listach¹¹⁶.

Kilkanaście dni później, 3 sierpnia 1727 r., archidiakon podpisał w Krakowie kontrakt z „panami majstrami góry marmurów w Dębniku Wojciechem Maciejowskim, Jakubem Stachowskim” na robienie gradusów do ołtarzy sandomierskich „według miary sobie podanej i papieru”¹¹⁷. Zamówienie było liczone w łokciach, z przelicznikiem 11 złp. i 5 gr za jeden łokieć. Oprócz zadatku przy podpisaniu kontraktu, resztę kwoty, która ostatecznie wyniosła 850 fl., kamieniarze odbierali od Teresy Bażankowej¹¹⁸.

W połowie grudnia 1727 r. było gotowych siedem obrazów „Martyrologium Romanum”, o czym informuje list Karola de Prevo do Andrei Enryxona, jego pomocnika i przyjaciela, przebywającego w Sandomierzu i prowadzącego prace. Prevo podliczył wybrane już pieniądze podług zamówienia – 1194 zł, zawiadamiając, że pozostała do wypłaty kwota 1106 zł. Zobowiązał się przekazać Enryxonowi po 80 zł za cztery obrazy pod ograny (320 zł), które ten miał odebrać od wiceprokuratora Jasińskiego ze wspomnianej kwoty 1106 zł. Z listu wynika również, że na ukończeniu były małe obrazy nad konfesjonałami, pozostawało także opatrzyć wszystkie sceny numerami i podpisami z imionami świętych męczenników. U dołu listu znajdowało się potwierdzenie wypłaty Enryxonowi kwoty 270 fl.¹¹⁹

¹¹³ *Ibidem*, k. 51, list archidiakona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza na temat pieniędzy za gradusy marmurowe, 11.07.1727.

¹¹⁴ *Ibidem*, k. 61r, rysunek piórkiem podmalowany akwarelą.

¹¹⁵ *Ibidem*, k. 60r, *Miara w[jelkich] schodów. Abrys*, b.d.

¹¹⁶ Porównanie tekstu kwitów i listów Bażanki z jego podpisami pokazuje, że architekt pisał je własnoręcznie, nie korzystając z pomocy sekretarza.

¹¹⁷ Kyrk 2009, s. 141; Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 264; AKKK 70, k. 53r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejowskim, Jakubem Stachowskim na gradusy do kolegiaty, 3.08.1727.

¹¹⁸ AKKK 70, k. 53r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejowskim, Jakubem Stachowskim na gradusy do kolegiaty, 3.08.1727.

¹¹⁹ AKKK 236, k. 59r-59v.

W roku 1727 zmarł ks. kanonik Andrzej Węgrzynowicz, a jego miejsce jako pośrednika pomiędzy rzemieślnikami i artystami krakowskimi a kapitułą i prokuratorem sandomierskim zajął ks. kanonik Andrzej Olszewski. On to właśnie przekazał Kazimierzowi Putanowiczowi¹²⁰ 900 złp. dla Teresy Bażankowej na spławienie marmurów¹²¹, a 28 stycznia 1728 r. – 74 czerwone złote na posadzkę¹²². 24 czerwca archidiakon sporządził ponowny kontrakt z Maciejewskim i Stachowskim, na dalsze odkuwanie tafli posadzki czarnej i białej po 14 kop¹²³. Niemal dokładnie miesiąc później, 28 lipca, ks. kanonik Lochman podpisał ze wspomnianym Kazimierzem Putanowiczem kontrakt na sprowadzenie marmurów do kolegiaty, tj. „gradusów na facjatę kościelną”, ok. 80 łokci, 6 tablatur do ołtarzy oraz po 14 kop posadzki czarnej trzyćwiertciowej i białej ćwiertciowej. Za prace miał otrzymać 380 złp.¹²⁴ Dzień później, 29 lipca, Maciejewski i Stachowski wywiązali się ostatecznie z kontraktu i odebrali 2380 fl. zapłaty¹²⁵. Kolejne zlecenie na „sztuki duże do ołtarzów sześciu” po 66 złp. za sztukę przyjęli 30 października, otrzymując 196 złp. zadatku. Następne dwie wypłaty po 200 złp. odbierali kolejno Stachowski, później Maciejewski¹²⁶.

29 lipca 1728 r. archidiakon Lochman zawarł następny kontrakt z kamieniarzami Maciejewskim i Stachowskim na dorobienie kolejnej partii posadzki po 14 kop czarnej i białej¹²⁷. 30 sierpnia Putanowicz odebrał od Teresy Bażankowej 145 złp. na ten cel¹²⁸. Pierwsza część tych marmurów dotarła do Sandomierza 1 października 1728 r. i obejmowała „sześć sztuk do ołtarzy”, 35 sztuk określonych jako „różne”, ponadto 11 kop i 55 sztuk posadzki dużej oraz 14 kop i 5 sztuk małej¹²⁹. Odbiór potwierdził prokurator Kalisz i odnoto-

¹²⁰ Putanowicz nie podpisał się na tym kwicie, jednak porównując charakter pisma z k. 64r, można go jednoznacznie zidentyfikować jako sygnatariusza k. 55r.

¹²¹ AKKK 70, k. 55r, potwierdzenie odbioru pieniędzy na wyprawienie marmurów, 28.01.1728.

¹²² *Ibidem*, k. 56r, potwierdzenie odbioru pieniędzy na posadzkę, 28.01.1728.

¹²³ *Ibidem*, k. 62r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na robienie posadzki, 24.06.1728.

¹²⁴ Kiryk 2009, s. 141; Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 264; AKKK 70, k. 57r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów do kolegiaty, 28.07.1728; powtórzony na *ibidem*, k. 59r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów do kolegiaty, 28.07.1728.

¹²⁵ AKKK 70, k. 62r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na robienie posadzki, 24.06.1728.

¹²⁶ Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 264; AKKK 70, k. 69r, kontrakt z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na gradusy do ołtarzy, 30.10.1728.

¹²⁷ Por. Kiryk 2009, s. 141, podaje błędnie, że kontrakt został podpisany pod koniec kwietnia. Ponadto twierdzi, że jest to ostatnia wzmianka dotycząca spławiania marmurów z Dębника do Sandomierza; Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 264; AKKK 70, k. 62, kontrakt z kamieniarzami na posadzkę do kolegiaty, 29.07.1728.

¹²⁸ AKKK 70, k. 64, potwierdzenie odbioru pieniędzy przez Kazimierza Putanowicza, 30.08.1728.

¹²⁹ Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 264; AKKK 70, k. 65r, list Teresy Bażankowej do ks. kanonika Jana Kalisza w sprawie transportu marmurów z Krakowa do kolegiaty, 24.09.1728;

wał wypłatę 40 fl. dla Putanowicza¹³⁰. 31 października archidiakon Lochman w liście do prokuratora Kalisza potwierdził przesłanie ostatniej partii marmurów, tj. 1 kopę posadzki oraz 55 sztuk¹³¹.

Pod koniec roku 1728 Teresa Bażankowa sporządziła kolejny rejestr wydatków z sumy 3657 złp., jakie otrzymała od archidiakona; zgodnie z dokumentem wydała 3658 złp. Kazimierzowi Putanowiczowi, a kolejne 355 zł 20 gr otrzymał on od archidiakona Lochmana¹³². Z kolei Putanowicz skierował do prokuratora Kalisza list z prośbą o zadośćuczynienie do sumy pieniędzy za sprowadzenie marmurów, ich waga bowiem nie przystawała do obowiązującego wyznacznika, jakim była beczki soli¹³³. Jego staranie poparł archidiakon Lochman¹³⁴, który zwrócił się przy tej okazji do prokuratora o zwrot owych 355 zł i 20 gr wymienionych przez Bażankową, które archidiakon wypłacił z własnej kasy. Powiadomił on także Kalisza o wykańczaniu prac nad kropielnicami¹³⁵.

Na posiedzeniu kapituły głównej w roku 1732 zdecydowano się sprzedać obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z rzeźbami pozłacanymi, który był wystawiony pośrodku kościoła pod łukiem tęczowym¹³⁶. Rok później kanonicy ustalili, że obraz ten ma zostać sprzedany za minimum 80 fl.¹³⁷

Kolejnej informacji dotyczącej wnętrza kolegiaty dostarcza dopiero posiedzenie kapituły głównej w roku 1737, kiedy to odnotowano śmierć Karola de Prevo i wypłatę dla wdowy kwoty 360 fl. Jednocześnie kapituła nakazała prokuratorowi wypłacić 300 fl. malarzowi Sroczyńskiemu na dokończenie obrazów¹³⁸. Z wdową po Karolu de Prevo rozliczono się ostatecznie w 1739 r.¹³⁹

ibidem, k. 66r, kwit potwierdzający odbiór marmurów w Sandomierzu, 1.10.1728; *ibidem*, k. 81r, list Kazimierza Putanowicza do Teresy Bażankowej dotyczący dostarczenia marmurów do Sandomierza, 1.10.1728.

¹³⁰ AKKK 70, k. 66r, kwit potwierdzający odbiór marmurów w Sandomierzu, 1.10.1728; potwierdzenie nie jest podpisane, jednak na podstawie analizy pisma należy przyjąć, że jego autorem jest ks. kanonik Jan Kalisz.

¹³¹ Stępień 2009a, s. 68; *eadem* 2011c, s. 265; AKKK 70, k. 72, list ks. kanonika Lochmana do ks. kanonika Kalisza, 31.10.1728.

¹³² AKKK 70 k. 76r, rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiakona Dominika Lochmana, 5.12.1728; *ibidem*, k. 78r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiakona Dominika Lochmana, 5.12.1728, *ibidem*, k. 79r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiakona Dominika Lochmana, 5.12.1728.

¹³³ *Ibidem*, k. 73r, list Kazimierza Putanowicza do ks. kanonika Jana Kalisza o zadośćuczynienie za sprowadzanie marmurów do kolegiaty, 10.11.1728.

¹³⁴ *Ibidem*, k. 72r–72v, list archidiakona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza dotyczący posadzki i marmurów posłanych do kolegiaty, 31.09.1728.

¹³⁵ *Ibidem*, k. 83r–83v, list archidiakona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza dotyczący zwrotu założonych przez archidiakona pieniędzy na transport marmurów do kolegiaty, 5.12.1728.

¹³⁶ Wiśniewski 1928, s. 146; AKKK 46, k. 359v.

¹³⁷ AKKK 46, k. 367r.

¹³⁸ Wiśniewski 1928, s. 151; AKKK 46, k. 464v–465r.

¹³⁹ Wiśniewski 1928, s. 151; AKKK 46, k. 426r.

Wówczas dziekan Łopacki podarował kolegiacie pozłacany kielich i patenę¹⁴⁰. W czerwcu tegoż roku zmarł ks. kanonik Jan Kalisz¹⁴¹, a kapituła, rozporządzając majątkiem po nim, legowała sumę 200 złotych węgierskich, połowę przeznaczając za złocenie tablatur i konfesjonałów, a drugie 100 zł na planowany nowy ołtarz główny¹⁴².

3. Prace pod kierownictwem księży prokuratorów w latach 1740–1767

W latach czterdziestych XVIII wieku główną uwagę kapituły sandomierskiej zajmowało wnoszenie nowej dzwonnicy, odnotowane były także pomniejsze prace wokół budynku kolegiaty¹⁴³.

Jedynym znaczącym wydarzeniem była złożona na kapitule jesiennej w roku 1747 deklaracja prepozyta Stanisława Lipskiego, który przeznaczył 12 000 fl. na wystawienie nowego, drewnianego ołtarza głównego do kolegiaty¹⁴⁴. Dalszych działań w tej sprawie w owym czasie nie podjęto.

Dopiero dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego z 31 lipca 1751 r. był impulsem do podjęcia kolejnych przemian wystroju kościoła. Biskup nakazał przekształcić kaplicę mansjonarską, wstawić nowe okna, przestawić ołtarze, wybudować mały balkonik organowy, a także wykonać inne pomniejsze prace, wszystkie na koszt mansjonarzy¹⁴⁵. Dodatkowo polecił naprawić organy i wzmocnić chór¹⁴⁶, zwrócił też szczególną uwagę na ołtarz główny, który był według niego stary, o złych wymiarach i poprzez swoje proporcje nieodpowiedni do miejsca, w którym się znajdował. Nakazał więc wystawić nowy, na który prepozyt, zgodnie z deklaracją, ofiarował 12 000 fl. Wytyczne biskupa były szczegółowe, zaznaczył on, że nowy ołtarz główny powinien być odpowiednio dostosowany do przestrzeni prezbiterium swoimi proporcjami, malaturą oraz złoceniem. Ówczesny natomiast nakazywał przenieść do kaplicy mansjonarskiej¹⁴⁷. Ponadto polecił kapitule wykonać sześć kandelabrow srebrenych, o od-

¹⁴⁰ AKKK 46, k. 423r.

¹⁴¹ Wiśniewski 1928, s. 152; AKKK 46, k. 424v.

¹⁴² Wiśniewski 1928, s. 152; AKKK 46, k. 426r.

¹⁴³ Zob. Dworzak 2013c.

¹⁴⁴ AKKK 47, s. 638.

¹⁴⁵ *Ibidem*, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 99–100; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 1r–1v.

¹⁴⁶ Wiśniewski 1928, s. 158; Prokop 2011, s. 219; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 100; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 1v.

¹⁴⁷ Wiśniewski 1928, s. 158; Prokop 2011, s. 219; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 100; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 1v.

powiednich rozmiarach i stosownej kosztowności, oraz krucyfiks, dla lepszej dekoracji głównego ołtarza. Zdaniem hierarchy na ten cel powinno się przeznaczyć fragmenty srebra oraz niektóre stare kielichy¹⁴⁸. Z uznaniem wyrażając się o „pomyśle poprzedników, aby ozdobić kościół obrazami męczenników”, bp Załuski wspominał kapitule, że „nie wszystkie są kolorami albo złotem wymalowane”, choć śp. ks. kanonik Kalisz legował 100 dukatów na ten cel, a kolejne 100 na ołtarz główny¹⁴⁹. Biskup zobowiązał kanoników do dokończenia złocenia, zalecając, że w przypadku gdyby owe 100 dukatów nie wystarczyło na pozłocenie ornamentów, kapituła ma przeznaczyć na złocenie obrazów i tablic białych pieniądze z innego źródła¹⁵⁰. Wizytator nie pominął także drobniejszych zaniedbań, jak określone jako „niestosowne” gradusy do ołtarzy, które wg niego nie pasowały i stanowiły oczywiste niebezpieczeństwo dla odprawiających księży (należało je poprawić albo sprawić nowe)¹⁵¹. Wskazał również na braki w bibliźnie kościelnej, niedobór weli na kielichy, burs, palek, antependiów na ołtarze i mapp¹⁵². Bp Załuski ganił też księży kanoników za nieznaną statutowych i dekretów kapitulnych, niezachowywanie ceremoniału. Zobligował kapitułę do odbywania drugiego posiedzenia generalnego, wyznaczając jego termin na święto Męczenników Sandomierskich¹⁵³.

Kapituła rozpoczęła stopniowe wdrażanie postanowień dekretu biskupiego na posiedzeniu w roku następnym. Postanowiono sprawić nowe świeczniki przed główny ołtarz; miały one zostać wykonane w Krakowie, z przetopionych dotychczasowych małych kandelabrow¹⁵⁴. Kanonicy zaznaczyli, że świeczniki mają być zrobione „na wzór kandelabrow katedry krakowskiej”¹⁵⁵, a nadzór nad przedsięwzięciem powierzyli ks. kanonikowi Marcinowi Łaskawskiemu przy współpracy dziekana, którym w tym czasie nadal pozostawał ks. kanonik Jacek Łopacki¹⁵⁶. Czerwcową kapitułą główną wspomina zakup „cennych materiałów” na tabernakulum przez ks. kanonika Cypriana Langiego za sumę

¹⁴⁸ Wiśniewski 1928, s. 158; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 100–101; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 2r.

¹⁴⁹ Wiśniewski 1928, s. 158–159; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 101; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 2r.

¹⁵⁰ AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 101; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 2r.

¹⁵¹ Wiśniewski 1928, s. 159; Prokop 2011, s. 219; AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 101; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 2v.

¹⁵² AKKK 47, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, s. 102; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 3r.

¹⁵³ Wiśniewski 1928, s. 161; AKKK 48, k. 3v.

¹⁵⁴ Wiśniewski 1928, s. 161; AKKK 47, s. 91.

¹⁵⁵ Wiśniewski 1928, s. 161; AKKK 47, s. 91, „fercechowane ad normam candelaboris Ecc[lesi]ae] Cathedralis Cracoviensis”.

¹⁵⁶ AKKK 47, s. 91.

30 złotych węgierskich, z czego jedną trzecią ks. kanonik darował z własnej kieszeni¹⁵⁷. Z kolei ks. kanonik Łaskawski przekazał 1400 fl. na sprawienie krzyża srebrnego o wadze 50 grzywien i wysokości 2 łokci¹⁵⁸. Także dziekan Jacek Łopacki wykazał się hojnością, fundując ornaty do kolegiaty¹⁵⁹.

13 września ks. kanonik Łaskawski sporządził spis sprzętów przekazanych na przetopienie, tj. „osóbki dwie srebrne, fragmenty od relikwiarza, dzwonek, dwa srebrne lichtarze, dwa pozłacane kielichy, kielich z patyną”, do tego prepozyt Lipski ofiarował jeszcze łańcuszek ze szczerozłotym krzyżem¹⁶⁰.

Kontrakt na wykonanie owych sześciu „lichtarzy srebrnych wg modelu z drzewa wyrobionego” oraz srebrnego krucyfiksu został podpisany przez dziekana Łopackiego z Karolem Rosnerem, złotnikiem krakowskim, 24 listopada 1752 r. Złotnik zobowiązał się skończyć zamówienie na święto św. Jakuba (czyli 25 lipca) roku następnego. Od każdej grzywny miał dostać 10 tynfów, których z kolei liczono po 14 na 1 czerwony złoty. W przypadku nieterminowego wywiązania się z kontraktu cena miała zostać obniżona do 8 tynfów od grzywny, a złotnika czekał pozew sądowy. Kontrakt ten podpisali, oprócz dziekana Łopackiego i Karola Rosnera, także Andrzej Sowiński, starszy krakowskiego cechu złotniczego, i żona artysty Katarzyna Rosnerowa¹⁶¹. 27 listopada Sowiński i Rosner potwierdzili odbiór topionego srebra próby dwudziestej od ks. kanonika Łaskawskiego, o łącznej wadze 100 grzywien i 14 łutów. 7 stycznia 1753 r. złotnicy otrzymali kolejną porcję srebra w cegiełkach, o wadze 108 grzywien, oraz ważącego 2 grzywny „franelibru”. Ostatnia partia srebra, ważąca 20 grzywien i 6 łutów, a także 43 grzywny i 2 łuty „franelibru” trafiły w ręce Rosnera 5 kwietnia¹⁶². 30 czerwca Rosner otrzymał od ks. kanonika Łaskawskiego 20 czerwonych złotych na kupienie srebra¹⁶³, 8 lipca kolejne 20 czerwonych złotych, a 21 lipca 1753 r. odważył srebro na lichtarze, które wyniosło 269 grzywien i 8 łutów¹⁶⁴, oraz potwierdził odbiór srebra łamanego próby trzynastej o wadze 28 grzywien i 1 łuta na wykonanie krzyża, a także srebra próby jedenastej o wadze 15 grzywien i 2 ćwierci¹⁶⁵. Rosner otrzymał kolejne 60 czerwonych złotych 5 września 1753 r., a dodatkowe 8 czerwo-

¹⁵⁷ Wiśniewski 1928, s. 163; AKKK 47, s. 145.

¹⁵⁸ AKKK 47, s. 147–148.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 198–199.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 156.

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 158–159, *Contractus super structura candelaborum*, zob. Aneks XIV.

¹⁶² AKKK 954, k. 131r, potwierdzenie odbioru srebra topionego, 27.11.1752.

¹⁶³ *Ibidem*, k. 93r, kwit odbioru pieniędzy przez Karola Rosnera, 30.06.1753.

¹⁶⁴ *Ibidem*, k. 90r, potwierdzenie ważenia srebra na lichtarze przez Karola Rosnera, 21.07.1753; prawdopodobnie można także połączyć z tym kwitem kolejny, wymieniający wagi konkretnych elementów, m.in. 2 „osóbek” srebrnych, 3 kielichów i 2 lichtarze, zob. *ibidem*, k. 91r–91v, spis wagi elementów srebrnych podpisany przez Karola Rosnera, b.d.

¹⁶⁵ AKKK 954, k. 92r, potwierdzenie odbioru srebra na krzyż przez Karola Rosnera, 21.07.1753.

nych złotych 20 stycznia 1754 r.¹⁶⁶ Na polecenie kapituły generalnej we wrześniu 1753 r. sporządzony został spis przekazanego do Krakowa na lichtarze srebra wraz z jego wagą, obejmujący okres od 5 czerwca 1752 r.¹⁶⁷ Kolejny szczegółowy „regestr” przychodów i wydatków na lichtarze sporządzono po 6 stycznia 1754 r., kiedy to wymieniono m.in. wypłaty dla snycerza za model lichtarzy (30 złp.), dla Karola Rosnera „za robotę” (104 tynfy, a następnie 30 czerwonych złotych), a także 1 czerwony złoty dla Andrzeja Sowińskiego, starszego cechu złotniczego, za ważenie srebra¹⁶⁸. 3 września 1753 r. ks. kanonik Łaskawski odebrał od złotnika gotowe lichtarze¹⁶⁹, a wg rachunku uczynionego przez Rosnera kapituła miała mu wypłacić 3053 tynfy i 16 gr (oprócz przekazanych dotychczas 1536 tynfów)¹⁷⁰. 26 stycznia 1754 r. dokupiono 16 grzywien i 3 łuty srebra na odlanie krzyża za sumę 774 złp. 25 gr¹⁷¹. 13 marca artysta dostarczył ks. kanonikowi Łaskawskiemu odlewany srebrny krucyfiks z pasyjką, ważący 72 grzywiny i 4 łuty, za które otrzymał 663 tynfy i 16 gr (wcześniej wybrał od ks. kanonika Radwańskiego 133 czerwone złote, co w sumie dawało 1866 tynfów 28 gr)¹⁷².

W roku 1753 prepozyt Stanisław Lipski powtórnie wyraził chęć ufundowania nowego drewnianego ołtarza głównego do kolegiaty. Wobec tej deklaracji kapituła mniejsza 27 października 1753 r. (w składzie prepozyt Lipski, prokurator Ligęza, kanonicy Kozłowski i Radwański) dyskutowała nad materiałem, z którego będzie wykonany ołtarz, i zobligowała prokuratora do odwołania się od decyzji fundatora do dziekana¹⁷³.

¹⁶⁶ AKKK 954, k. 131v, potwierdzenie odbioru srebra topionego, 27.11.1752.

¹⁶⁷ Dwa lichtarze kwadratowe (zapewne stołowe); 2 lichtarze okrągłe, gładkie; 2 okrągłe wybijane; 6 wielkich lichtarzy; miedziana wybijana ze środkiem filgranowym; nalewka staroświecka; 2 ampułki staroświeckie; krzyż wielki pozłacany z 2 osóbkami; krzyż mniejszy pozłacany z krucyfiksem; relikwiarz okrągły pozłacany; puszka staroświecka z wierzchem; trybularz z łańcuszkami staroświeckimi, 12 kielichów staroświeckich, pozłacanych, o różnych formach, 10 paten pozłacanych; „tabliczka z trumny z pisaniem wazy”. Wszystko ważyło razem 99 funtów 12 ćwierci i 11 łutów, zob. AKKK 47, s. 153–154.

¹⁶⁸ AKKK 954, k. 89r–89v, *Percepta pieniędzy na robotę lichtarzy srebrnych do kolegiaty an[no] 1752do. Ekspensy tych pieniędzy i innych alias swoich*, b.d.

¹⁶⁹ AKKK 47, s. 159–161; AKKK 954, k. 94r–95r, *Rachunek podany przy oddaniu lichtarzy na ręce W[ielmożnego] J[ego] M[ości] Ks[iędza] Kan[onika] Łaskawskiego zrobionych do kościoła kolegiaty sandomierskiej przez sławetnego magistra Karola Rosnera mieszczanina i złotnika krak[owskiego]*, 3.09.1753; *ibidem*, k. 96r–96v, *Konotacja srebra które dane do odebrania złotn[ikowi]*, b.d.

¹⁷⁰ AKKK 47, s. 163.

¹⁷¹ AKKK 955, k. 19r, *Konotacja srebra dokupionego na robotę krzyża kolegiaty sandomierskiej die 26ta january anno 1754to*.

¹⁷² AKKK 47, s. 164–165, księga rachunków „fabryki”, w okresie pomiędzy 9.10.1753 a 9.10.1754 notuje wypłatę „złotnikom krakowskim od roboty lichtarzy, krzyża wg regestrów 5344,18”, zob. AKKK 87, s. 38; AKKK 954, k. 98r, *Rachunek srebra i pieniędzy na krzyż do kolegiaty sandomierskiej z P[anem] Karolem złotnikiem uczyniony d[ie] 13 marty a[nno] 1754to*, 13.03.1754.

¹⁷³ Wiśniewski 1928, s. 163; Prokop 2011, s. 219; AKKK 47, s. 170; AKKK 88, s. 1–2, *Percepta srebra z rąk P[ana] Karola na lichtarze i krzyż do kolegiaty sandomierskiej*, 24.03.1754.

Prepozyt legował dwie kwoty pieniędzy na „przystrojenie kościoła i wzniesienie nowego ołtarza wielkiego” – 12 000 fl., które zabezpieczył na dobrach hrabiny Tarnowskiej, oraz 1500¹⁷⁴ na dobrach scholastyka Ignacego Sędzimir, co zatwierdziła kapituła generalna we wrześniu 1754 r.¹⁷⁵ Powrócono również do zaniedbanego złocenia tablat, które to zadanie zlecono ks. kanonikowi Antoniemu Kozłowskiemu, wypłacając przy tym 8 zł¹⁷⁶. Kanonika zobowiązano także do zakupu „poręczy lub prętów” do tablat, za co miał zapłacić z kasy prokurator¹⁷⁷. Ks. kanonik Kozłowski musiał sumiennie wywiązać się z części zadania, skoro księga wydatków „fabrycznych” (za okres od 9 września 1753 do 9 września 1754) odnotowała wypłatę na pozłotę tabulat „ad mentem piae [oanni] Kalisz” w wysokości 3600 złp.¹⁷⁸

18 marca 1755 r. został zawarty kontrakt pomiędzy prepozytem Lipskim a o. Grzegorzem, przeorem OO. Karmelitów w Czernej (w którego imieniu występował brat Pafnucy OCD), i kamieniarzem Tomaszem Góreckim na wykonanie ołtarza „z marmuru czarnego, z kolumnami białymi marmuru grodzkiego, i nasadzką czerwoną według abrysu podanego za sumę złotych polskich osiem tysięcy”¹⁷⁹ (il. 24). Należność za pracę wypłacono w czterech ratach, a Górecki zobowiązał się osobiście stawiać ołtarz w Sandomierzu. Przy podpisaniu kontraktu otrzymał 2000 fl.¹⁸⁰, kolejne raty 18 lipca i 7 października. Czwartą ratę podzielono na mniejsze sumy i wypłacono 1000 fl. 28 listopada oraz po 500 fl. 6 i 30 marca¹⁸¹. Ponadto Tomasz Górecki 12 grudnia 1756 r., będąc w Morawicy u ks. Andrzeja Nehrebeckiego, wyliczył „robotę do Sandomierza to jest gradusy i groksztyny” za łączną sumę 395 złp.¹⁸², której odbiór od ks. kanonika Łaskawskiego pokwitował brat Pafnucy 26 lutego 1757 r.¹⁸³

Wrześniowa kapituła główna w roku 1755 ponownie upomniała ks. kanonika Kozłowskiego, by ten sprawił do obrazów („Martyrologium Romanum”) poręcze z „balasikami żelaznymi”, aby „obrazów nie wycierano”¹⁸⁴. Ponadto

¹⁷⁴ Kwota ta nie występuje w cytowanym tu protokole z posiedzenia kapituły, została jednak podana w protokole posiedzenia kapituły głównej z 9.10.1755, zob. AKKK 47, s. 243–244.

¹⁷⁵ Wiśniewski 1928, s. 163; AKKK 47, s. 204.

¹⁷⁶ Wiśniewski 1928, s. 164; AKKK 47, s. 219.

¹⁷⁷ Wiśniewski 1928, s. 164; AKKK 47, s. 207–208.

¹⁷⁸ AKKK 87, s. 38.

¹⁷⁹ Makarewicz 1981, s. 257; Kowalczyk 1999, s. 50; AKKK 954, k. 114r–114v, kontrakt na ołtarz główny do kolegiaty sandomierskiej, 18.03.1755. Zob. Aneks XV.

¹⁸⁰ Wypłata wymieniona jest w zestawieniu wydatków AKKK 954, k. 103r, *Rachunek z W[ielmożnym] J[ego]m[os]cją ks. kan[onikiem] Radwańskim die 3 juni anno 1755to uczyniony*; powtórzona na odwrocie listu ks. Radwańskiego z 11.05.1755, zob. *ibidem*, k. 105v, *Rachunek z W[ielmożnym] J[ego]m[os]cją ks. kan[onikiem] Radwańskim die 3 juni anno 1755to uczyniony*.

¹⁸¹ Makarewicz 1981, s. 257; AKKK 954, k. 114r–114v, kontrakt na ołtarz główny do kolegiaty sandomierskiej, 18.03.1755.

¹⁸² AKKK 954, k. 123r, kalkulacja za marmury do kolegiaty sandomierskiej, 12.12.1756.

¹⁸³ *Ibidem*, k. 123v, kwit odbioru pieniędzy przez brata Pafnucego, 26.02.1757; kwota widnieje też na AKKK 954, k. 124v, *Rachunek z pieniędzy koleg[iaty] sandomierskiej a[n]no 1757mo d[i]e 5 febr[ari]*.

¹⁸⁴ AKKK 47, s. 238.

zdecydowano przenieść cyborium na ołtarz pod krzyżem, dla lepszej organizacji liturgii¹⁸⁵. Księga fabryczna w tym czasie odnotowała także wypłatę „na ołtarz mурowany ad per ill[ustrissimi] Łaskawski” 10 500 złp.¹⁸⁶ oraz wypłatę zadatku stolarzowi na „robotę tablatur” 456 złp. 20 gr oraz 20 złp. za tablice pod krzyż¹⁸⁷.

24 lutego 1756 r. ks. kanonik Łaskawski zawarł kontrakt z flisakiem krakowskim Franciszkiem Malińskim „na flis marmurów” ołtarzowych spod Krakowa do Sandomierza na dwóch galarach, tuż po Świątach Wielkanocnych (lub wcześniej, jeśli będą sprzyjające ku temu warunki). Kontrakt opiewał na kwotę 1400 złp., które miały być wypłacone w trzech ratach, tj. 700 złp. przy zawarciu kontraktu, 400 złp. wraz z wyruszeniem z Krakowa, a 300 złp. przy zakończeniu kontraktu w Sandomierzu. Ostatecznie Maliński otrzymał 700 złp. przy kontrakcie, 600 złp. 25 marca 1756 r. i pozostałe 100 złp. 4 maja¹⁸⁸.

Wrz z postępującymi pracami przy nowym ołtarzu, 29 marca 1756 r. podpisano kontrakt ze snycerzem działającym w Krakowie Ludwikiem Ladislau, na wykonanie z drzewa lipowego elementów „to jest według abrysu [...] danego, całą glorię i na wierzch wazony dwa, kompartment nad obraz we środku, ramę z tablaturą pod obraz, dwie osoby na postumentach Św. Joachima i Św. Józefa” za 50 czerwonych złotych¹⁸⁹ (il. 25). Ladislau zobowiązał się własnoręcznie zamontować w Sandomierzu elementy, które miał wykonać na święto św. Michała Archanioła w tym samym roku. Pierwszą ratę w wysokości 16 czerwonych złotych otrzymał 30 marca, kolejne 22 czerwca (16 czerwonych złotych), 12 września (11 czerwonych złotych), 29 października (4 czerwone złote), a ostatnie 3 czerwone złote, które pokwitował 30 czerwca 1757 r. – przy zakończeniu zakontraktowanych prac. Wtedy też otrzymał 20 złp. od prokuratora Ligęzy za wikt przy montowaniu elementów na ołtarzu¹⁹⁰.

5 kwietnia 1756 r. w Krakowie podpisany został kontrakt z kamieniarzami z Czernej Franciszkiem Bielawskim i Janem Góreckim na montowanie, wypolerowanie i „wychędożenie” ołtarza głównego w Sandomierzu. Kamieniarze zobowiązali się wykonać te prace za 650 złp., odbieranych z rąk prokuratora w czterech ratach, na wikt otrzymując osobnym kwitem 12 złp. Pierwsza rata wypłacona została częściowo 21 maja (38 złp.), 13 czerwca (76 złp.) oraz 19 lipca (46 złp., co dawało łącznie 160 złp.). Drugą ratę kamieniarze pokwitowali 26 lipca (36 złp.) i 23 sierpnia

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 239.

¹⁸⁶ AKKK 87, s. 44.

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 44.

¹⁸⁸ Makarewicz 1981, s. 257; AKKK 954, k. 130r, kontrakt z Franciszkiem Malińskim, 24.02.1756. Zob. Aneks XVII.

¹⁸⁹ Makarewicz 1981, s. 257; Kowalczyk 1999, s. 50; Stępień 2010b, s. 399; Dettloff 2013, s. 86; AKKK 954, k. 88r, kontrakt z Władysławem Ludwikiem, 29.03.1756. Zob. Aneks XVI.

¹⁹⁰ AKKK 954, k. 88r, kontrakt z Władysławem Ludwikiem, 29.03.1756.

(124 złp.). Trzecią w całości 22 września (160 złp.). Ostatnią transzę pieniędzy w wysokości 170 złp. wraz z 36 złp. tytułem „konsolacji” Franciszek Bielawski pokwitował 9 października¹⁹¹.

Równocześnie kapituła mniejsza 30 kwietnia 1756 r. poleciła stary drewniany ołtarz główny wraz z wyposażeniem przenieść do kaplicy mansjonarskiej¹⁹², co zatwierdziła kapituła główna 31 czerwca, nakazując przeniesienie dotychczasowego ołtarza z kaplicy do świątyni w Turbi pod Sandomierzem¹⁹³. Prace wykonano w ciągu trzech miesięcy kosztem wypłaconych stolarzowi 35 złp. i 12 gr (za rozebranie ołtarza wielkiego i ustawienie go w kaplicy)¹⁹⁴.

Okres pomiędzy kapitułami jesiennymi 1756 a 1757 r. to czas intensywnych prac przy stawianiu nowego ołtarza wielkiego. Odnotowane są liczne wypłaty w księdze „fabrycznej” zebrane w osobnej kategorii „na ołtarz”. 10 września wypłacono malarzowi 1602 zł(p) 12 gr, następne, już niedatowane wypłaty, obejmują kolejne „ekspensy”: snycierzowi dodatkiem do kontraktu 54 zł oraz 29 zł i 14 gr na inne wydatki¹⁹⁵, magistrom stawiającym ołtarz dopłacono 350 zł, w tym tytułem „konsolacji” 36 zł, a furmanom odsyłanym do Krakowa 27 zł. Stolarzowi dano 20 zł i 16 gr za postument pod lichtarz na ołtarzu, a malarzowi (od złocenia) tegoż 13 zł¹⁹⁶. Za zrobienie ram do obrazu stolarz otrzymał 10 zł i 10 gr, a murarze wraz z pomocnikami oraz kamieniarze i snycierz otrzymali 83 zł i 4 gr, cieśla stawiający rusztowanie 4 zł, a kowal 15 zł 24 gr¹⁹⁷. Poza księgą „fabryczną” zachował się także niezwykle szczegółowy wykaz wydatków na „wielki ołtarz marmurowy” na rok 1756, kiedy to płacono m.in. 14 zł „na drogę posyłając po abrys do Krakowa”. W szczytowym momencie konstrukcję wznosiło sześciu mularzy wraz z pomocnikami, przez dłuższy okres czterech, zaś pod koniec prac, w roku 1756 – dwóch mularzy z pomocnikami. Ogółem wydatki na ołtarz główny w owym roku wyniosły 1707 fl. i 1 gr¹⁹⁸.

Latem 1756 r. kapituła zleciła Łukaszowi Orłowskiemu namalowanie obrazu ze sceną *Narodzenia Najświętszej Marii Panny* do ołtarza głównego (il. 26), a ks. kanonik Łaskawski wypłacił malarzowi 600 fl.¹⁹⁹ 25 maja dziekan Łopac-

¹⁹¹ Makarewicz 1981, s. 257; AKKK 954, k. 125r–126r, kontrakt z Franciszkiem Bielawskim i Janem Góreckim, 5.04.1756. Zob. Aneks XVIII. W literaturze utrwaliło się błędne odczytanie daty umieszczonej na cokole jako 1736, zamiast 1756, por. KZSP 1962, s. 58.

¹⁹² Wiśniewski 1928, s. 165; AKKK 47, s. 279.

¹⁹³ Wiśniewski 1928, s. 166; AKKK 47, s. 289.

¹⁹⁴ AKKK 87, s. 45.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 50.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 50.

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 51.

¹⁹⁸ AKKK 954, k. 115r–116r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*; powtórzone w: AKKK 954, k. 117r–118r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*.

¹⁹⁹ *Ibidem*, k. 124v, *Rachunek z pieniędzy koleg[iaty] sandomierskiej a[nn]o 1757mo d[i]e 5 febr[u]ari*; *ibidem*, k. 128r; kwit Łukasza Orłowskiego, 23.09.1756; AKKK 87, s. 51.

ki przekazał Orłowskiemu na sprowadzenie płótna z Wiednia kolejne 2 czerwone złote i 5 tynfów²⁰⁰ (wg księgi „fabrycznej” 42 fl. 10 gr²⁰¹). Rozliczenie malarz podpisał 23 września 1756 r., kwitując odbiór w sumie 600 złp.²⁰² Za ramy do obrazu zapłacono snycerzowi 840 fl. oraz 390 fl. za gradusy marmurowe. Snycerzem tym był z pewnością wspomniany Ludwigo Ladislau, skoro następny odnotowany „ekspens” stanowił 50 fl. dla furmana jadącego ze snycerzem do Sandomierza oraz 32 fl. dla furmanów odwożących snycerza do Krakowa²⁰³.

Na posiedzeniu kapituły głównej 9 września 1756 r. odnotowano zakończenie prac kamieniarzy przy wielkim ołtarzu. Kamieniarze wnieśli prośbę o zapłatę końcową i kapituła poleciła wypłacić im po 2 dukaty²⁰⁴.

Kapituła główna w czerwcu 1757 r. upoważniła ks. kanonika Antoniego Kozłowskiego do sprawienia z pieniędzy fabrycznych nowego pulpitu pośrodku chóru, a także ławek²⁰⁵. Na wrześniowej kapitule głównej doniesiono, że prokurator zakupił te przedmioty²⁰⁶. Z kolei dziekan Jacek Łopacki ufundował dywan „dla lepszego ozdobienia kościoła”²⁰⁷, zaś ks. kanonik Jan Kanty Ligęza wyraził chęć wystawienia nowej ambony, co zostało przyjęte przez zgromadzonych kanoników z wielką wdzięcznością²⁰⁸ (il. 27). Prace przy ołtarzu dobiegały końca, mularzom płacono za osadzenie blejtramów (15 zł 6 gr), stolarzowi tytułem konsolacji od ram (21 fl. 20 gr), a także za listwy pod obicie (20 fl.), snycerzowi od dwóch konch do listew, ponownie stolarzowi za poprawienie i ustawienie cyborium (7 zł 8 gr)²⁰⁹. Malarzowi wypłacono 737 fl. i 18 gr dodatku od złocenia ołtarza, a od konch dwóch listew u ołtarza 420 fl.²¹⁰ 30 czerwca Ludwigo Ladislau pokwitował wykonanie kontraktu na elementy snycerskie do ołtarza²¹¹.

²⁰⁰ AKKK 954, k. 127r, kwit ks. Łopackiego, 25.06.1756; *ibidem*, k. 128r, kwit Łukasza Orłowskiego, 23.09.1756; *ibidem*, k. 121r, rachunek, 22.06.1756.

²⁰¹ AKKK 87, s. 51.

²⁰² Makarewicz 1981, s. 258; AKKK 954, k. 128r, kwit Łukasza Orłowskiego, 23.09.1756.

²⁰³ AKKK 87, s. 51.

²⁰⁴ AKKK 47, s. 310–311.

²⁰⁵ Wiśniewski 1928, s. 167; AKKK 47, s. 319.

²⁰⁶ AKKK 47, s. 330–331.

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 333.

²⁰⁸ Wiśniewski 1928, s. 168; Kowalczyk 1999, s. 51; AKKK 47, s. 328, jest to jedyna wzmianka archiwalna bezpośrednio dotycząca ambony. Nie zachowały się żadne materiały wskazujące, kto i dokładnie kiedy ją wykonał. W księdze wydatków fabrycznych (AKKK 87) nie figurują żadne wpisy, które można by połączyć z tym przedsięwzięciem (jeśli płacono pieniądze snycerzom lub stolarzom, to było to wyszczególnione za co, np. ramy, tablaty itp.). Najprawdopodobniej nowa ambona była w całości finansowana przez kanonika Ligęzę i rozliczana poza księgami fabrycznymi kolegiaty, tak jak miało to miejsce w przypadku pierwszej fazy modernizacji kaplicy mansonarskiej z fundacji Ligęzy.

²⁰⁹ AKKK 87, s. 56.

²¹⁰ *Ibidem*, s. 57.

²¹¹ Makarewicz 1981, s. 257; AKKK 954, k. 88r, kontrakt z Władysławem Ludwigiem, 29.03.1756.

Anonimowemu snycerzowi z Łągowa wypłacono „od ram do obrazów wielkich w kościele między oknami” 354 fl. i 10 gr, a furmanom sprowadzającym te ramy z Łągowa 80 fl.²¹² Zapłatę otrzymał także niewymieniony z nazwiska snycerz robiący ławki (za 2 mniejsze 80 zł i kolejne 130 zł od większych) oraz malarz wykonujący pozłotę tychże (50 zł)²¹³.

Na kapitule mniejszej 14 stycznia 1758 r. ks. kanonik Radwański przedstawił sporządzony przez siebie registr wydatków na wzniesienie wielkiego ołtarza²¹⁴. Po posiedzeniu głównej kapituły jesiennej odnotowano wypłaty dla snycerza od zrobienia ławek przed wielki ołtarz i od poprawienia baldachimu w kwocie 70 złp. i 24 gr, a malarzowi od malowania i złocenia tychże 144 złp.²¹⁵

Po kilkuletniej przerwie w pracach modernizacyjnych wnętrza kolegiaty (kapituła głównie zajmuje się w tym czasie „fabryką” domu wikariuszy²¹⁶) inspiracją do ponownego podjęcia działań artystycznych był, po raz kolejny, dekret reformacyjny. Bp Kajetan Sołtyk wizytował kolegiatę od 9 lutego 1762 r., a dekret został spisany 12 marca. Wprawdzie biskup pochwalił kapitułę słowami „serce nasze wypełnia radość, bowiem widzimy ołtarz główny o eleganckiej strukturze wystawiony, duże srebrne świeczniki z krzyżem lanym, pozłoczone ramy obrazów świętych męczenników i dzwonnice wystawioną wielkim kosztem, jak nakazywał biskup Załuski”²¹⁷, jednak zauważył, że nie wszystkie postulaty poprzednika zostały wykonane i nie wszystkie gradusy przed ołtarzami są marmurowe²¹⁸. Biskup nakazał także kapitule przenieść *Sanctissimum* z wielkiego ołtarza do kaplicy mansjonarskiej²¹⁹.

Czerwcową kapituła główna w roku 1763 zleciła Marcinowi Głoszkowskiemu (prokuratorowi pomocniczemu) naprawę kielichów kościelnych²²⁰,

²¹² AKKK 87, s. 54.

²¹³ *Ibidem*, s. 54.

²¹⁴ AKKK 47, s. 343; AKKK 954, k. 115r–116r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*; powtórzone w: AKKK 954, k. 117r–118r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*; AKKK 87, s. 60, księga wydatków fabrycznych pod rokiem obrachunkowym 1758–1759 notuje następującą wypłatę „z prokuratorii swojej per ill[ustri] Radwański in anno 1755 co ekspensował a w registrach nie wpisał to na przeszeł [setem]bralnej gen[eralnej] kap[itule] podał a kapituła kazała mu to wypłacić i wypłaciłem temu kan[onikowi] Radwańskiemu 1695 zł 1 gr”.

²¹⁵ AKKK 87, s. 59.

²¹⁶ Fundacja pochodzi z 1747 r., kiedy to gromadzono materiały, jednak sama budowa domu wikariuszy miała miejsce w latach 1751–1761, zob. AKKK 954, k. 78, kwit przekazania pieniędzy, 14.09.1747; *ibidem*, k. 83r–86v, *Ekspensa na fabrykę stante ita J[ego]m[ości] ks. kanonika Łaskawskiego z raptularzy wykonotowana*, 9.10.1747–13.09.1751; *ibidem*, k. 140v–161r, *Ekspensa na fabrykę nową post capitulum generalis 1756*.

²¹⁷ AKKK 49, s. 1v.

²¹⁸ *Ibidem*, s. 2v.

²¹⁹ *Ibidem*, s. 2r–2v.

²²⁰ AKKK 47, s. 477; AKKK 87, s. 107, księga fabryczna w roku obrachunkowym 1764–1765 notuje wypłatę dla Żyda Berka, złotnika, od pozłoty kielichów i puszek na sumę 30 czerwonych złotych, a w sumie 600.

a wypełniając dekret bpa Sołtyka, postanowiono przenieść tabernakulum²²¹. Stało się to bezpośrednią przyczyną podjęcia modernizacji samej kaplicy. W roku kolejnym archidiakon Jan Kanty Ligęza (opiekun mansjonarzy sandomierskich) zobowiązał się własnym kosztem przyozdobić kaplicę mansjonarską. W czerwcu 1765 r. kanonicy na posiedzeniu głównym postanowili poradzić się „biegłych w sztuce architektury” ks. kanonika Jerzego Kułagowskiego i ks. Józefa Karsznickiego SJ, w jaki sposób odpowiednio ozdobić kaplicę i ulokować tabernakulum. Poprosili ich także o przedstawienie projektu dla rzemieślników²²².

Na kapitule mniejszej 24 czerwca 1766 r. odnotowano przybycie Wojciecha Rojowskiego „ad demonstrationem et verificationem in loco delineationis pro adornanda capella”. Wizytę nadzorował ks. kanonik Szajowski²²³.

Po kapitule jesiennej 1766 realizowano wypłaty dla ks. kanonika Walentego Patka za dziesięć pasyjek do ołtarzy po 3 tynfy (38 zł) oraz za cztery pasyjki po 4 zł (16 zł), za malowanie i wyzłocenie tych pasyjek (33 zł), a także za zrobienie rzeźb do antependium ołtarza pod krzyżem (18 zł) i wyzłocenia całego antependium (60 zł). Robiono również iluminowane kanony do trzech ołtarzy za 12 zł, dziewięć ram „snycerskiej roboty” i dwanaście ram „stolarskiej roboty”, łącznie za 48 zł²²⁴.

18 maja 1767 r. prepozyt Franciszek de Schwarzenberg Czerny zawarł w Krakowie kontrakt z zakonem OO. Karmelitów w Czernej na wykonanie ołtarza do kaplicy *Sanctissimi* z fundacji archidiakona Ligęzy, a drugi 26 maja z Wojciechem Rojowskim, który miał wykonać sztukaterie do ołtarza²²⁵ (il. 28). Kontrakt na odkucie ołtarza „według abrysu” podpisał w imieniu zakonu przeor klasztoru (o. Michał OCD), a stronę kolegiaty reprezentował, oprócz ks. kanonika de Schwarzenberg Czernego, także ks. kanonik Kacper Szajowski. Ołtarz miał być gotowy najpóźniej na święto Jana Chrzciciela w roku 1768, a należność w sumie 13 000 złp. miała zostać wypłacona w trzech ratach (pierwsza 400 czerwonych złotych oraz 16 fl. i 22,5 gr, co dawało sumę 6700 złp. przy podpisaniu kontraktu, druga 3000 złp. na święto Trzech Króli

²²¹ Wiśniewski 1928, s. 174; AKKK 47, s. 479.

²²² Wiśniewski 1928, s. 174; Kowalczyk 1999, s. 51; Prokop 2011, s. 219–220; AKKK 47, s. 518–519, „[...] deputatur Ill[ustrissimus] An[toni] Kułagowski, quaternus cum R[everendissimi] Patre Karsnicki Soc[ietas] Ies[u] Theologo *artium architecturae callente* [wyróżnienie – A.D.] humaniter conducto, in praesenta per ill[ustri] archidiacono inito consilio, quomodo et qua forma proportionate ad locandum ciborium, eadem capella adornari debeat ordinatioem faciat et delineationem pro informatione artificum, procuret”.

²²³ Wiśniewski 1928, s. 176; Prokop 2011, s. 220; AKKK 47, s. 539, chodzi tu zapewne o Kacpra Szajowskiego, brata Jana, który obok ks. kanonika Franciszka de Schwarzenberg Czernego podpisał kontrakt na odkucie w Czernej ołtarza do kaplicy, zob. AKKK 955, k. 12r–12v, kontrakt na wykonanie w Czernej ołtarza do kaplicy, 18.05.1767, także Aneks XIX.

²²⁴ AKKK 87, s. 112.

²²⁵ Wiśniewski 1928, s. 176; Makarewicz 1981, s. 259; por. Kowalczyk 1970b, s. 213, podaje imię Antoni, zamiast Wojciech; *idem* 1999, s. 51; AKKK 47, s. 582, kapituła odnotowała fakt zawarcia obu kontraktów oraz ich daty i zatwierdziła je.

w 1768 r., ostatnia przy zakończeniu i oddaniu pracy w kwocie 3300 złp.). Koszty postawienia ołtarza w Sandomierzu oraz wydatki na materiały nie były objęte tym kontraktem, o co zabiegali karmelici, i miały być płacone osobnymi skryptami²²⁶.

Wojciech Rojowski zobowiązał się „według abrysu ołtarza [...] wszystkie sztukaterie, tak z gipsu jako i drzewa, na Ś[więtego] Jan[a] w roku 1768 proporcjonalnie ołtarzowi, wystawić i wygotować” (il. 29). Za prace miał otrzymać 2000 złp. (50 czerwonych złotych liczonych po 16 fl. i 22,5 gr przy zawarciu kontraktu, resztę zaś po zakończeniu prac). W ramach tej kwoty Rojowski zobligowany został, aby „model ręką swoją zrobiony kamieniarzom do roboty dany zreparować”, oraz aby „roboty abrys z miarą według ułożenia architektury ołtarzowej doskonały wydać jak najprędzej”²²⁷. W świetle tych zapisów oraz wspomnianego wcześniej zdania z akt posiedzeń kapituły należy uznać, że sam projekt ołtarza także pochodził od Rojowskiego, co nie było dotychczas rozważane w literaturze. W przypadku śmierci rzeźbiarza zlecenie miał dokończyć jego zięć Wojciech Kwapiński, również sygnujący kontrakt²²⁸.

Na kapitule mniejszej 24 października archidiakon Jan Kanty Ligęza zgłosił chęć przekazania 1000 fl. na przyozdobienie kaplicy i dokończenie przenosin tabernakulum²²⁹.

12 września 1767 r. ks. kanonik Józef Michalski, wypełniając wolę poprzedniej kapituły generalnej, podpisał kontrakt z malarzem Pawłem Kosiarskim na pozłotę ram przy obrazach wielkich oraz prospekt organowy wraz z rzeźbą w „chórze i nad organami i płaszczyzną pod osobami” na „poler biały czysty i jasny” za kwotę 10 000 złp.²³⁰ Na zakup złota w Krakowie wypłacono mu 8000 złotem²³¹, 400 czerwonych złotych odebrał 24 marca 1768 r., kolejne 800 złp. 16 czerwca, 2000 złp.²³² 22 sierpnia. Jesienna kapituła główna 1768 r. uchwaliła bonifikację za pracę dla malarza w wysokości 900 złp., a dla jego czeladzi 54 złp.²³³ Kosiarski pokwitował na kontrakcie odbiór 53 czerwonych złotych 26 września²³⁴. Księga „fabryczna” notuje także wypłatę pani Kobyleckiej, która „wzięła z sobą do Krakowa 3000 monetą na ołtarz”, oraz

²²⁶ AKKK 955, k. 12r–12v, kontrakt na wykonanie w Czernej ołtarza do kaplicy, 18.05.1767. Zob. Aneks XIX.

²²⁷ AKKK 955, k. 10r–10v, kontrakt z Wojciechem Rojowskim na wykonanie ołtarza do kaplicy mansjonarskiej, 26.05.1767. Zob. Aneks XX.

²²⁸ AKKK 955, k. 10r–10v, kontrakt z Wojciechem Rojowskim na wykonanie ołtarza do kaplicy mansjonarskiej, 26.05.1767.

²²⁹ Wiśniewski 1928, s. 176; AKKK 47, s. 591.

²³⁰ Makarewicz 1981, s. 259; AKKK 47, s. 390; AKKK 955, k. 16r–16v; kontrakt z malarzem Pawłem Kosiarskim, 12.09.1767. Zob. Aneks XXI.

²³¹ AKKK 87, s. 115.

²³² Wypłatę notuje także AKKK 87, s. 116.

²³³ AKKK 47, s. 604; AKKK 87, s. 119.

²³⁴ AKKK 955, k. 16r–16v, kontrakt z malarzem Pawłem Kosiarskim, 12.09.1767.

dla snycerza „wg ugody i porachunku za kroksztyny do chóru, na miejsce osób zło[tych] 40, od poprawy rzeźby zło[tych] 12, od roboty stolarskiej zło[tych] 30, od podbębnow 24”, łącznie wypłacono mu 106 zł²³⁵.

Protokół kapituły z 10 czerwca 1768 r. odnotował przekazanie przez archidiakona Ligęzę (w ramach dopełnienia sumy 15 000 przeznaczonej na ołtarz w kaplicy wraz rzeźbami drewnianymi) 190 dukatów i 1362 fl. 15 gr do Krakowa oraz na wyrównanie dla artysty 150 fl.²³⁶

4. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Jacka Kochańskiego w latach 1768–1779²³⁷

Na głównym posiedzeniu kapituły we wrześniu 1768 r. kanonicy omówili dyspozycję obrazów w planowanych nowych ołtarzach bocznych²³⁸. I tak, mały ołtarz przy zakrystii miał otrzymać w centralnej części obraz św. Stanisława biskupa (w miejscu ówczesnego obrazu Zwiastowania Najświętszej Marii Panny), poniżej koło kanonu miał zostać umieszczony mały wizerunek św. Tekli. Do ołtarza na przeciwko planowano wstawić w centrum obraz św. Wojciecha arcybiskupa (w miejscu wizerunku św. Jana Nepomucena), poniżej kanonu mały obraz św. Barbary. W trzecim ołtarzu „latere crucis”, polecono umieścić duży obraz przedstawiający Chrystusa Bolesnego (zastępując płótno z Marią Magdaleną), w wyższej partii mały obraz św. Jana Kantego w todzie, a poniżej kanonów małe przedstawienie pokutującej Marii Magdaleny. W ołtarzu po przeciwnej stronie, w centrum, zdecydowano się umieścić duży obraz św. Anny (zamiast wizerunku Trzech Króli), w jego zwieńczeniu małe przedstawienie św. Jana doktora teologii w todzie, a poniżej kanonu mały obraz ilustrujący Narodzenie Chrystusa z pokłonem Trzech Króli. W piątym ołtarzu pw. św. Filipa Nereusza przy filarze miał zostać wprawiony w środku duży wizerunek z bł. Wincentym Kadłubkiem, ubranym w rakiety i mantolet, u góry miał się znaleźć mały obraz św. Jana Nepomucena w komży i stule odpuszczającego grzechy obok konfesjonału, a poniżej kanonu małe płótno ze św. Filipem Nereuszem, również w komży i stule. W naprzeciwległym ołtarzu pw. św. Walentego kapituła zdecydowała się wystawić w środkowej części duży

²³⁵ AKKK 87, s. 115, raczej nie były one przeznaczone dla Kosiarskiego, jego wypłaty były bowiem zapisywane w księdze fabrycznej wraz z nazwiskiem.

²³⁶ Por. Wiśniewski 1928, s. 176, podaje błędnie sumę 1900 dukatów; AKKK 47, s. 600.

²³⁷ Większość też niniejszego podrozdziału oraz części poświęconych warsztatowi i pracom Macieja Polejowskiego została opublikowana jako Dworzak 2014b.

²³⁸ Wiśniewski 1928, s. 176, podaje tylko informację o temacie obrad, bez jakichkolwiek szczegółów na temat rozlokowania obrazów; AKKK 47, s. 607–609. Fakt ten przyczynił się do utrwalenia tezy o braku zdefiniowanego programu ikonograficznego nowych ołtarzy sandomierskich w chwili ich powstawania. Rozważania na ten temat zob. rozdz. VI. Zob. Aneksy XXVIII–XXX.

obraz bł. Czesława, kustosza sandomierskiego, ubranego w rokietę i mantolet, w zwieńczeniu ołtarza mały wizerunek św. Walentego prezbitera w komży i stule, a poniżej kanonu mały obraz św. Wincentego à Paulo, także w komży i stule. Siódmy ołtarz, pw. św. Józefa, przy kolumnie miał otrzymać płótno ze św. św. apostołami Piotrem i Pawłem, w zwieńczeniu zaś miał się znaleźć mały wizerunek św. papieża Grzegorza w stroju pontyfikalnym i z trójdzielną tiarą, a poniżej kanonu małe przedstawienie św. Piotra prezbitera, ubranego w komżę i stulę, odpędzającego demona, oraz wizerunek św. Pawła prezbitera nauczającego pogan. Dla kolejnego ołtarza, pw. Karola Borromeusza, zaprojektowano w centrum duży obraz przedstawiający św. Józefa, w zwieńczeniu mały ówczesnego patrona św. Karola Borromeusza w stroju kardynalskim, a poniżej kanonu obraz św. Józefa prezbitera, w komży i stule, chrzczącego pogan. W nastawie pw. św. Marcina przy kolumnie, w centralnej części poleceno wprawić duży obraz św. Kazimierza królewicza w kontuszu, w zwieńczeniu zaś mały wizerunek św. Marcina biskupa, a poniżej kanonu mały obraz św. Andrzeja biskupa w komży i stule. W ostatnim ołtarzu, pw. św. Kazimierza, planowano umieścić duży obraz św. Męczenników Sandomierskich z zakonnikami i ludem oraz z oznakami i przyrządami ich męczeństwa, w asystencji anioła, w zwieńczeniu miał się znaleźć mały wizerunek św. Franciszka Salezego biskupa, a poniżej kanonów – niewielki obraz św. Jakuba prezbitera w komży i stule, rozdającego komunię ludowi²³⁹.

Zaznaczono, że wszystkie wspomniane ołtarze nie są wystarczająco okazałe, ale kapituła wyraziła nadzieję, że nowe zostaną odpowiednio kunsztownie zaprojektowane. Nakreślono przy tej okazji program unifikujący wewnątrz kolegiaty. Zdecydowano się połączyć nowe ołtarze z istniejącą boazerią na filarach, którą miano dodatkowo pozłocić na wzór chóru muzycznego. Zapewne kanonicy mieli na myśli wybielenie struktury i wyzłoczenie elementów ornamentalnych, jak to ma miejsce na prospekcie organowym. Ponadto zaplanowano, że nowe ołtarze będą coraz wyższe, w miarę zbliżania się do prezbiterium, tak aby można było zobaczyć przedstawienia w górnych partiach²⁴⁰.

²³⁹ Wiśniewski 1928, s. 176; AKKK 47, s. 607–609.

²⁴⁰ AKKK 47, s. 608–609, „Quae omnia altaria non magnitudine structurari superflua et abolera dilatentur. Sed vola strte bonae inventionis emineant, extra nihil excedendo in parietibus columnarum continebuntur, ac concludentur, uniformiterq[ae] construentur, et ad normam chori musicorum deaurabuntur. Nihilominus libertas in eligendis ss. patronis, fundatoribus altarium ne imaginis impositione deteneantur, relinquatur; convenientius tamen, ac eminentius foret, si ad scriptum modernae ordinationis persvasi, pingendas ut missum est curarent, ac in adinatus eccle[s]iae comamentum flecterentur, similiter et alia ornamenta circa in ambitu columnar[is] exstantia nec n[on] ambona, arcus, stalla eu imaginibus superioribus in eaq[ae] uniformitte chori musicorum depingentur, sine deaurabuntur, si successu temporis providentia altissimi benefactores dare dignabitur. Quae ordinationem, ac uniformittem altarium pieturarumq[ae] servandam ac in futuri manu te nenda capituli censuit unanimi consensu ad premissa mudiante”. Szczegółowe rozważania na ten temat zob. rozdz. VI.

8 października 1768 r. na posiedzeniu kapituły mniejszej kanonicy rozpoczęli dyskusję nad wystawieniem nowych ołtarzy bocznych. Pierwsi zadeklarowali przekazać fundusze na ten cel prokurator Wojciech Boxa-Radoszewski, wiceprokurator Marcin Dziboni, prepozyt domu księży emerytów Walenty Patek oraz generalny psalterzysta Karol Szajowski²⁴¹.

Ponadto prepozyt Franciszek de Schwarzenberg Czerny ofiarował 105 czerwonych złotych i podpisał kontrakt z Pawłem Kosiarskim na wyłoczenie ram i odnowienie obrazów na filarach „z dwóch stron”. Osobnym zleceniem objęta była renowacja ram i obrazów od strony konfesjonałów, za co otrzymał 60 czerwonych złotych (w sumie Kosiarskiemu wypłacono 2970 złp.). Odnotowano także 310 złp. dla snycerza za nową rzeźbę (kartusze ornamentalne monogramu Marii oraz Chrystogramu nad obrazami tychże) i reperowanie starej na owych filarach²⁴².

Na kapitule postanowiono uporządkować ściany wewnątrz kolegiaty i przenieść wszystkie epitafia i tablice zasłużonych ludzi i dobrodziejów do kruchty²⁴³. Za te prace mularze otrzymali 30 złp., pomocnicy 19, a „ekspens” na materiały wyniósł 41 złp.²⁴⁴ Prokuratorowi polecono również wymienić zniszczone ławki przy ołtarzu pod krzyżem²⁴⁵. W tym okresie płacono też snycerzowi za tarcice na nowe tablatury 12 złp. (w tym za klej 8 złp., za żelazo na klamry i różne gwoździe 8 złp.), a także „od oblaty kompozycji r[evere]ndissimum capituli et Ill[ustrissimi] Morsztyn, i wycięcia tychże kompozycji 8 zł”²⁴⁶. Wybielono też ściany kolegiaty pomiędzy oknami oraz u dołu filarów za 18 złp. i 2 gr²⁴⁷.

Na kapitule generalnej jesienią roku 1769 kanonicy zatwierdzili przedstawiony przez prokuratora projekt portalu prowadzącego z kaplicy *Sanctissimi* do prezbiterium²⁴⁸.

W niedługim czasie po tym posiedzeniu zmarł archidiakon Jan Kanty Ligęza, pozostawiając kapitule obszerny i szczegółowy testament²⁴⁹. Wyliczył w nim m.in. część kwot pieniędzy, jakie wypłacił rzemieślnikom podczas

²⁴¹ Wiśniewski 1928, s. 176; Kowalczyk 1999, s. 52; por. Prokop 2011, s. 220–221, błędnie podaje nazwiska kanoników; AKKK 47, s. 612.

²⁴² AKKK 87, s. 119.

²⁴³ Wiśniewski 1928, s. 176; AKKK 47, s. 613.

²⁴⁴ AKKK 87, s. 120.

²⁴⁵ AKKK 47, s. 614.

²⁴⁶ AKKK 87, s. 120.

²⁴⁷ *Ibidem*, s. 121.

²⁴⁸ AKKK 47, s. 603.

²⁴⁹ Archidiakon był obecny na kapitule generalnej 9 września, a już 17 października kuria krakowska wydała rezolucję w sprawie testamentu Ligęzy: AKKK 851, k. 42r–53v; testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769, tekst testamentu nie jest jednorodny i spisywany był etapami, o czym świadczy także występowanie w obrębie dokumentu aż 3 dat podanych jako czas jego powstania (21.03.1765, 20.09.1769, 16.10.1769).

renowacji kaplicy²⁵⁰. Archidiakon nazaczył na egzekutora testamentu w sprawach artystycznych ks. kanonika Jacka Kocharńskiego, któremu nakazał dozór nad ukończeniem modernizacji kaplicy²⁵¹. Wykonawcami pozostałych punktów ostatniej woli byli ks. kanonik Józef Michalski, infułat klimontowski, oraz ks. kanonik Marcin Jasiński, pleban świętopawelski²⁵². Jedynych informacji na temat powstania dekoracji malarskiej w kaplicy *Sanctissimi* dostarcza właśnie ów dokument²⁵³. Ks. kanonik Ligęza odnotował, że „ugodził” się z malarzem Mateuszem (Rejchanem) na wyzłoczenie wszystkich rzeźb znajdujących się w kaplicy za sumę 80 czerwonych złotych (data widniejąca w tej części testamentu to 20 września 1769), a ponieważ malarz żalił się, że czuje się pokrzywdzony wcześniejszym kontraktem na malowanie kaplicy, archidiakon tytułem „konsolacji” zapisał mu dodatkowo 20 czerwonych złotych²⁵⁴. Jako że modernizacja wnętrza kaplicy *Sanctissimi* była prywatnym przedsięwzięciem archidiakona Ligęzy, który był także opiekunem mansjonarzy z ramienia kapituły²⁵⁵, wypłaty dla artystów i rzemieślników w niej pracujących nie zostały uwzględnione w dokumentach „fabrycznych”.

²⁵⁰ AKKK 851, k. 49r, testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769, „dokończenie kaplicy Residuitatis mularzowi sto sześćdziesiąt, mularzom od kaplice z kilkaset. Drzwi marmurowe i gradusy z kościoła. Malarz od pozłoty rzeźby wybrał zpułtrzecia tysiąca z malowaniem. [...] Niech to będzie za kontrakt co się dziś ułożyło iż P[an] Maciej ugodził się od wyzłocenia rzeźby całej w Kaplicy za sumę czerwonych zł[oty]ch 80, którą rzeźbę suto wyzłocić obliuguje się (itie żali się ze pierwszym kontraktem jest ukrzywdzony od malowania kaplicy, więc adytamentem konsolacji naznaczam się czerwonych zł[oty]ch 20). Na złoto, że już wybrał do rzeźby [pri]mo aureas hungaricales triginta, [secun]do aureas hungaricales decem, więc mu należy dopłacić czerwonych zł[oty]ch 40”.

²⁵¹ *Ibidem*, k. 49v, testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769.

²⁵² *Ibidem*, k. 47v, testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769.

²⁵³ Wprawdzie w aktach kapituły pod 1766 r. odnotowano zamiar archidiakona Ligęzy ozdobienia malaturą całej kaplicy, jednak brak dalszych informacji na ten temat aż do wspomnianego testamentu tegoż, zob. Buliński 1879, s. 218. Nie udało się ustalić, na jakiej podstawie Rastawiecki 1850, s. 179 oparł swoje twierdzenie, że autorem polichromii w kaplicy mansjonarskiej był malarz krakowski, uczeń Szymona Czechowicza B. Gołębiowski. Informacja ta przyjęła się powszechnie w literaturze i jest powtarzana przez wszystkich późniejszych autorów (Orgelbrand 1862, s. 166; Buliński 1879, s. 236–237; Wiśniewski 1915, s. 162; Pietraszewski 1930, s. 15; KZSP 1962, s. 57; Makarewicz 1976, s. 54; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 182–183). Autorzy KZSP podali dodatkowo, że po śmierci Gołębiowskiego w 1775 r. freski dokończył Mateusz Rejchan (por. *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 182–185). W znanych i dostępnych mi dokumentach archiwalnych nazwisko Gołębiowskiego nie występuje, w świetle cytowanego testamentu należałoby natomiast przyjąć, że to właśnie Mateusz Rejchan jest autorem polichromii w kaplicy. 26.11.1774 odnotowano wypłatę dla Rejchana z zapisu testamentowego archidiakona Ligęzy w wysokości 10 czerwonych złotych (AKKK 80/7, k. 20r, polecenie wypłaty dla Rejchana, 26.11.1774), którą należałoby połączyć właśnie z malowaniem dekoracji freskowej. Wobec restauracji, a *de facto* znaczącego przemalowania dekoracji malarskiej przez Juliusza Makarewicza w 1933 r., zastosowanie analizy stylistycznej jako argumentu rozstrzygającego tę kwestię jest ryzykowne.

²⁵⁴ AKKK 851, k. 49r.

²⁵⁵ AKKK 47, s. 638.

17 października kuria krakowska wydała kapitule sandomierskiej rezolucję względem 1000 czerwonych złotych przeznaczonych przez archidiacona Ligęzę na dokończenie kaplicy i postawienie ołtarzy bocznych. Nakazała egzekutorom oddać pieniądze na potrzeby „fabryki”, które wcześniej wydatkował z tej sumy testator²⁵⁶. Po zaakceptowaniu testamentu kapituła mniejsza podjęła 23 grudnia uchwałę w sprawie legatu archidiacona. Zgodnie z wytycznymi kurii krakowskiej, na uzupełnienie sumy 18 000 złp. przeznaczono kwotę 920 dukatów i 1 gr oraz 22 fl., dodano do tego 1238 fl. 8 gr na wydatki²⁵⁷. Ponieważ wolą archidiacona było wystawienie z pozostawionej przez niego sumy jeszcze dwóch nowych ołtarzy, kapituła powierzyła również i to zadanie ks. kanonikowi Jackowi Kochońskiemu, jako egzekutorowi testamentu w sprawach artystycznych. Pod jego nadzorem miano zakupić materiały i narzędzia potrzebne „fabryce”. Jemu także kapituła przekazała w dzierżawę po archidiaconie dobra kapitulne Żabno²⁵⁸.

Pod koniec 1769 r. w dalszym ciągu trwały prace wykończeniowe przy ołtarzu w kaplicy *Sanctissimi*. Resztę pieniędzy (198 złp.) za postawienie ołtarza otrzymał mularz Kawiński, snycerz zaś wybrał 54 złp. za „przybijanie rzeźby w kaplicy na ołtarz”. Mularzowi i pomocnikom wypłacono za malowanie kaplicy 89 złp. 15 gr²⁵⁹.

Od początku roku 1770 kapituła w dalszym ciągu poświęcała wiele uwagi sprawie dekoracji kaplicy *Sanctissimi*. Ks. kanonik Kochoński został zobligowany do wystawienia nowej posadzki, która miała być wzorowana na tej z naw kościelnych i podobnież sprowadzona z Krakowa²⁶⁰. Na posiedzeniu mniejszym 12 maja kanonicy zaznaczyli, że wraz z układaniem nowej posadzki kamieniarz ma także poprawić ją w miejscach, gdzie znajduje się ołtarz²⁶¹. Wtedy też podjęto decyzję o wystawieniu w nawie wspomnianych wcześniej dwóch nowych nastaw, które miały zastąpić retabula pw. św. Marii Magdaleny oraz Trzech Króli, znajdujące się przy łuku tęczowym²⁶². Wykonawcy

²⁵⁶ AKKK 851, k. 58r, *Rezolucja Officii Curie Ep[iscopalis] Crac[oviensis] eksecutoribus testamenti Olim [...] R[everendi] Ligeza Archidiaconi Sandomirien[is] względem summy #2000 dico dwóch tysięcy czerwonych złotych*, 17.10.1769.

²⁵⁷ AKKK 47, s. 636–367.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 636–367.

²⁵⁹ AKKK 955, k. 17r–18r, *Registr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18 000 anno 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

²⁶⁰ AKKK 47, s. 639.

²⁶¹ *Ibidem*, s. 644.

²⁶² Kowalczyk 1970a, s. 198; *idem* 1999, s. 52–53; AKKK 47, s. 644. Warto nadmienić, że podczas konserwacji tych nastaw, trwającej w latach 2013–2014, po zdemontowaniu ołtarzy odkryte zostały w górnych partiach filarów (na wysokości gotyckich wsporników) fragmenty fresków przedstawiające pejzaż. Podczas renowacji kolejnych nastaw także za ołtarzem pw. bł. Wincenego Kadłubka natrafiono na takie malowidła. Wobec szczątkowego zachowania tych partii malarskich niezwykle ciężko jest spekulować nad czasem ich powstania, a tym bardziej ich funkcją. Brak śladów okopcenia wskazywałby na powstanie po potopie szwedzkim. Niestety, archiwalia kapitulne nie notują żadnych prac, które można byłoby połączyć z powstaniem fresków.

planowanych prac kapituła postanowiła szukać we Lwowie („*quatenus artis sculptoriae faber Leopoli conducatur*”²⁶³).

Data zawarcia kontraktu między ks. kanonikiem Jackiem Kochańskim a rzeźbiarzem lwowskim Maciejem Polejowskim nie jest znana. Zapewne stało się to w niedługim czasie po posiedzeniu kapituły, już 10 września 1770 r. podjęto bowiem uchwałę o zamówieniu dalszych sześciu ołtarzy przy filarach, których „*habitusquae idaeis eorundem altarium per Nobilem Polejowski Statuarium Leopoliensem confectis*”²⁶⁴. Tak więc pomiędzy majem a końcem sierpnia artysta dostarczył kapitule sandomierskiej projekt zamówionych dwóch ołtarzy, który zyskał duże uznanie, skoro zdecydowano się wymienić pozostałe sześć nastaw przy filarach (il. 20, 30). W rejestrze wydatków na „fabrykę” ks. kanonik Kochański odnotował pod rokiem 1770: „Panu Polejowskiemu za abrysy na ołtarze #15”, które zostały zweryfikowane przez ks. Karsznickiego SJ²⁶⁵. Kapituła poleciła zawrzeć stosowny kontrakt ks. kanonikowi Kochańskiemu, który miał także przygotować niezbędne materiały i ulokować je w Turbi²⁶⁶, gdzie – wg późniejszych rejestrów – wystawiono na nie specjalną szopę²⁶⁷. Podpisanie kontraktu można ostrożnie sytuować na okres po 21 listopada 1770 r., wtedy bowiem Polejowski pojawia się w Sandomierzu, otrzymując zapłatę dla furmanów lwowskich²⁶⁸. Uchwałą kapitulną 23 stycznia 1771 r. artysta miał otrzymać 1000 fl. zaliczki²⁶⁹; na 27 stycznia tego samego roku datowana jest wypłata („na intera fabryki ołtarzów”) w wysokości 100 czerwonych złotych (1800 złp.)²⁷⁰. 16 lutego na posiedzeniu kapituły mniejszej ks. kanonik Kochański zawiadomił, że kontrakt z Maciejem Polejowskim, opiewający na kwotę 12 000 fl., został zawarty, co zgromadzeni kanonicy przyjęli i zatwierdzili²⁷¹. W myśl postanowień kapituła miała obowiązek dostarczyć artyście potrzebne do wykonania ołtarzy materiały. Na tym samym posiedzeniu podjęto także decyzję o wystawieniu marmurowej balustrady do ozdobienia kaplicy *Sanctissimi* i usytuowaniu jej przed ołtarzem²⁷². Kapituła poleciła również przygotować dębinę na wystawienia stali i ławek

²⁶³ Kowalczyk 1970a, s. 199, 232; *idem* 1999, s. 53; AKKK 47, s. 644.

²⁶⁴ Kowalczyk 1970a, s. 232; *idem* 1999, s. 53; Lenartowicz, *Działalność*, s. 26; AKKK 47, s. 660.

²⁶⁵ AKKK 955, k. 17r–18r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmurową ex quota perceptor 18000 anno 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

²⁶⁶ Wiśniewski 1928, s. 177; Kowalczyk 1970a, s. 232; *idem* 1999, s. 53; Lenartowicz, *Działalność*, s. 60; AKKK 47, s. 660–661.

²⁶⁷ AKKK 80/5, k. 23r, *Wydatek rozny gotowymi pieniędzmi i materiałami rozneimi takoz robocizną z potrzeby J[egomość] P[an]a Polejowskiego a pro intera reverendissimi capituli ad die 29 aprilo 1771 nastąpiony*, b.d.

²⁶⁸ *Ibidem*, Polejowski otrzymał 163 zł i 18 gr oraz korzec owsa o wartości 4 zł.

²⁶⁹ Kowalczyk 1970a, s. 199; *idem* 1999, s. 53; AKKK 47, s. 670.

²⁷⁰ AKKK 80/5, k. 2r, *Rachunek z tysiąca czerwonych złotych do 2 aprili 1772*, b.d.

²⁷¹ Wiśniewski 1928, s. 177; Prokop 2011, s. 221; Kowalczyk 1970a, s. 199, 232; *idem* 1999, s. 53; AKKK 47, s. 669.

²⁷² Wiśniewski 1928, s. 177; Kowalczyk 1970a, s. 232; *idem* 1999, s. 54; AKKK 47, s. 669.

w kaplicy²⁷³. Kontrakt na ich wykonanie nie zachował się, jednak z późniejszych kwitów i zestawień wynika, że został zawarty z Maciejem Polejowskim dopiero 21 grudnia 1771 r.²⁷⁴ i opiewał na sumę 2000 fl.²⁷⁵ (il. 31–32). Jednakże prace przygotowawcze trwały co najmniej od 14 sierpnia 1771 r., wtedy bowiem Polejowski zakupił za 150 złp. tarcice dębowe na stalle²⁷⁶. Przy okazji wypłat z tego kontraktu w rachunku i rejestrze pojawia się także wyszczególniona kwota 40 czerwonych złotych, co dawało 720 złp., za „osoby krucyfiksy i lamperie”²⁷⁷.

Równoległe do prowadzonych przez Polejowskiego prac snycerskich ks. Kochański sprowadzał od 4 sierpnia 1770 r.²⁷⁸, za pośrednictwem ks. kanonika Wybranowskiego, marmury z Krakowa (z pewnością z Dębника) na gradusy pod ołtarze oraz balustradę do kaplicy²⁷⁹. Pierwsza partia marmurów dotarła Wisłą do Sandomierza 4 października 1770 r., a następnie została przetransportowana do Lwowa²⁸⁰ (zapewne do Polejowskiego, który w tym czasie przebywał jeszcze we Lwowie, kończąc prace w katedrze łącińskiej).

Po posiedzeniu jesiennej kapituły głównej odnotowano zapłatę dla Pawła Kosiarskiego za malowanie dwóch obrazów przy ambonie i chrzcielnicy w wysokości 36 fl.²⁸¹ Wydano także 72 fl. na „odwiezienie obrazu M[ości] P[anu] malarzowi”²⁸².

Na początku roku 1772 rozpoczęto stawianie części ołtarzy²⁸³, a w połowie tegoż roku prace nad nimi były na tyle zaawansowane, że kapituła mniejsza zdecydowała się (30 maja) oddać stare ołtarze św. Karola Boromeusza do kościoła św. Trójcy w Zawichoście, ołtarz św. Józefa prokuratorowi (Wojciechowi Boxie-Radoszewskiemu), św. Kazimierza ks. kanonikowi Franciszkowi Ossowskiemu,

²⁷³ Wiśniewski 1928, s. 177; Kowalczyk 1999, s. 54; AKKK 47, s. 670.

²⁷⁴ AKKK 80/6, k. 52r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego według 2 kontraktów na ławki, 4.09.1773. Zob. Aneks XXIII.

²⁷⁵ AKKK 80/6, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.

²⁷⁶ AKKK 80/5, k. 23r, *Wydatek rozny gotowymi pieniędzmi i materiałami rozniemi takż roboczną z potrzeby J[egomości] P[an]a Polejowskiego a pro intera reverendissimi capituli ad die 29 aprilo 1771 nastąiony*, b.d., kolejną wypłatę w wysokości 1000 złp. „na kapliczną robotę” Polejowski odnotował 11.01.1772, AKKK 80/6, k. 66, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.

²⁷⁷ AKKK 80/6, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.; AKKK 80/6, k. 52r, *Wydatek rozny gotowymi pieniędzmi i materiałami rozniemi takż roboczną z potrzeby J[egomości] P[an]a Polejowskiego a pro intera reverendissimi capituli ad die 29 aprilo 1771 nastąiony*, 14.08.1771.

²⁷⁸ AKKK 80/5, k. 2r, *Rachunek z tysiąca czerwonych złotych do 2 aprili 1772*, b.d.

²⁷⁹ AKKK 47, s. 690.

²⁸⁰ AKKK 80/5, k. 2r, *Rachunek z tysiąca czerwonych złotych do 2 aprili 1772*, b.d.

²⁸¹ AKKK 87, s. 126.

²⁸² *Ibidem*, s. 127.

²⁸³ AKKK 955, k. 17r–18r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmuru ex quota perceptor 18000 anno 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

a ołtarz pw. Chrystusa (Bolesnego?) – do kościoła w Turbi. Resztę nastaw, o niewymienionych wezwaniach, przekazano po jednej do kościoła w Janikowie, Grębowie i w Górach Wysokich²⁸⁴.

Kapituła mniejsza na posiedzeniu 3 czerwca 1772 r. podjęła decyzję o usunięciu gotyckiego krucyfiks z belki tęczowej i umieszczeniu go w wielkim ołtarzu, o czym debatowano już na wcześniejszych posiedzeniach²⁸⁵. Realizacja tego przedsięwzięcia przedłużyła się. Wtedy też postanowiono wymienić „stare” ławki w prezbiterium²⁸⁶. Ks. kanonik Kochański wnioskował natomiast o wypłatę z kasy kapitulnej 1000 złp. na potrzeby niezbędnych wydatków przy fabryce kaplicy *Sanctissimi*²⁸⁷, z których to zapewne 30 października wypłacił Polejowskiemu „na kapliczną robotę” 400 złp.²⁸⁸ W tym czasie prace w kaplicy obejmowały wystawienie marmurowej balustrady oraz wykonanie boazerii ściennej. 23 sierpnia Polejowski przekazał do prokuratorii registr wydatków wliczonych w kontrakt na ołtarze, za zakup drewna z prowentu turebskiego²⁸⁹.

Uchwałą kapituły generalnej z 9 września 1772 r. Maciej Polejowski miał otrzymać 30 złotych węgierskich za pracę i wysiłek w przygotowaniu „*varijs idaeis ornamentum hujus Ecclesiae*”²⁹⁰. Artysta kończył wówczas prace przy ołtarzach, skoro 11 września otrzymał dodatkowo „pro konsolatione ołtarzowej roboty” 540 złp.²⁹¹

Na wspomnianym posiedzeniu powrócił również temat przeniesienia krucyfiks, który nie mieścił się do wielkiego ołtarza. Zwrócono się zatem do Macieja Polejowskiego o opinię i wskazówki w tej sprawie²⁹². Odnotowano także przeprowadzenie rozmowy z Maciejem Polejowskim na temat umieszczenia nowych

²⁸⁴ Wiśniewski 1928, s. 178; Kowalczyk 1970a, s. 232; AKKK 47, s. 709.

²⁸⁵ Wiśniewski 1928, s. 178; AKKK 47, s. 710.

²⁸⁶ Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 712.

²⁸⁷ Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 712.

²⁸⁸ AKKK 80/5, k. 12r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 30.10.1772; AKKK 80/6, k. 36r–36v, *Registr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego]J[ego] m[ośc]i ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d., tu błędna data – zamiast 30 października zapisany jest 3 października.

²⁸⁹ AKKK 80/5, k. 24, *Komput różnych rzeczy na potrzebę J[egomości] P[an]a Polejowskiego z Prowentów Turebskich a [novem]bris 1770 ad 8 Julii 1771 wydanych*, 23.08.1772.

²⁹⁰ Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 751; AKKK 80/5, k. 13r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 11.09.1772.

²⁹¹ AKKK 80/6, k. 36r–36v, *Registr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] J[ego]m[ośc]i ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.; AKKK 80/5, k. 13r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 11.09.1772.

²⁹² Wiśniewski 1928, s. 178, nie wspomina o udziale Polejowskiego w tym przedsięwzięciu; Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54; por. Lenartowicz, *Działalność*, s. 26, 60, błędnie zinterpretował zapis w protokołach posiedzeń kapituły i uznał, że operacją przeniesienia krzyża kierował w 1772 r. Maciej Polejowski, którego widział także jako autora 2 serafinów podtrzymujących niegdyś trzon krzyża; AKKK 47, s. 752 („Ideoque ad conferendum hoc in negotio cum Nobili Polejowski, quo methodo et arte praedicta translatio possit fieri Illustris canonicus procustos deputatur, ut inito cum eodem consilio, quaeconque necessaria ad decorationem altaris janc crucifixi effigiem in se continentis adinvenientur”).

rzeźb na postumentach, przy kaplicy *Sanctissimi*, naprzeciwko figur z ołtarza pw. św. Anny. Decyzję pozostawiono ks. kanonikowi Kochańskiemu²⁹³.

Aby dokończyć wymianę wyposażenia w kolegiacie, kapituła zleciła ks. kanonikowi Jackowi Kochańskiemu wymienić ławki w nawie, na co podpisał on (niezachowany) kontrakt z Polejowskim 8 listopada 1772 r.²⁹⁴ na sumę 4000 złp.²⁹⁵ (il. 33). Pierwszą wypłatę 1000 złp., zleconą dzień wcześniej, 7 listopada, Polejowski odebrał dopiero 7 grudnia²⁹⁶. W protokole zaznaczono ponadto, iż „altaria nova non tantum decore”²⁹⁷.

9 stycznia kapituła mniejsza podjęła decyzję o wystawieniu nowego lawaterza, co zlecono podkustoszemu. Miał on za pośrednictwem rezydującego w Krakowie ks. kanonika Wybranowskiego podpisać kontrakt na jego wykonanie²⁹⁸. Lawaterz dostarczono do Sandomierza do końca roku 1773 i odnotowano wypłatę „od sprowadzania lawaterza, posadzki od Wisły, za żelazo na ankrę, węgla kowalowi f[lorenów] 28 efficit f[lorenów] 88”²⁹⁹ (il. 34). 13 marca przybyła nowa dostawa marmurów z Krakowa³⁰⁰ na posadzkę przed wielki ołtarz³⁰¹, a 15 marca Polejowski otrzymał „na robotę ławek” 900 złp.³⁰² Wypłatę kolejnych 200 złp. „in vim kontraktowej roboty” zlecono 6 kwietnia; Polejowski odebrał je w dwóch ratach: 9 kwietnia 126 złp. oraz 25 kwietnia 74 złp.³⁰³

Od początku roku 1773 następuje wyraźna intensyfikacja prac, o czym świadczy pokaźny zakup drewna 15 lutego na „fabryczną potrzebę” za sumę 343 złp. 25 gr³⁰⁴.

Ponieważ prace nad ławkami kościelnymi dobiegały końca, kapituła uchwaliła na posiedzeniu 3 czerwca 1773 r., aby stare oddać do kościoła w Górach

²⁹³ Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54; AKKK 47, s. 753: „Ad tractandum cum Nobili Polejowski intuitu statuae novae cum postumento extruendae, ac circa capellam S[ancti]s[is] mi et regione statuae altare S[anct]ae Annae condecorantis ad proportionem constituendae, an allatura sit decus ecclesiae nec ne deputatur Illustris canonicus Kochański”. Szczegółowe rozważania na ten temat zob. rozdz. V.

²⁹⁴ AKKK 80/6, k. 52r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego według 2 kontraktów na ławki, 4.09.1773.

²⁹⁵ *Ibidem*, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego][ego] m[oi]ści ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.

²⁹⁶ AKKK 80/5, k. 11r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 7.09.1772.

²⁹⁷ Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 752.

²⁹⁸ AKKK 47, s. 760.

²⁹⁹ Por. Makarewicz 1976, s. 74, błędnie podaje datowanie lawaterza na mniej więcej połowę XVIII w.; AKKK 87, s. 131.

³⁰⁰ AKKK 80/6, k. 70r, polecenie wypłaty dla furmanów, 13.03.1773.

³⁰¹ AKKK 47, s. 768.

³⁰² AKKK 80/6, k. 10r, kwit dla Franza stolarza, 11.12.1773.

³⁰³ *Ibidem*, k. 57r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 9.08.1773.

³⁰⁴ *Ibidem*, k. 34r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 20.02.1773; *ibidem*, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego][ego] m[oi]ści ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d.

Wysokich (4 sztuki) oraz do Janikowa³⁰⁵. Ponadto do kościoła w Turbi przekazano ołtarze Niepokalanego Poczęcia oraz św. Jana Nepomucena. Odnotowano także ułożenie nowej posadzki przed wielkim ołtarzem³⁰⁶. Kapituła zdecydowała również o przeniesieniu chrzcielnicy i umieszczeniu jej przy ołtarzu św. Anioła Stróża³⁰⁷ (a więc w miejscu, gdzie obecnie znajduje się portal prowadzący z nawy północnej do zakrystii). Kapituła mniejsza 17 lipca podjęła decyzję o wybieleniu kościoła, do czego zobowiązała prokuratora, który miał wydać na ten cel nie więcej niż 40 złotych węgierskich³⁰⁸.

Działalność Macieja Polejowskiego w kolegiacie dobiegała końca; na posiedzeniu kapituły mniejszej 31 lipca 1773 r. została wyznaczona komisja, która miała ocenić efekty i kunszt wykonania pracy lwowskiego rzeźbiarza. W jej skład weszli ks. Jacek Kochański jako nadzorca „fabryki” oraz ks. Józef Kraśnicki SJ. Kapituła zastrzegła, iż w przypadku pozytywnej oceny pracy Polejowskiego zostanie mu wypłacona dodatkowa suma 20 złotych węgierskich³⁰⁹.

Pod koniec lipca Polejowski przedstawił ks. kanonikowi Kochańskiemu registr wydatków na „robotę kapliczną i ławki kościelne z osobami do kolegiaty”, w którym podsumował wypłaty (w okresie od 11 stycznia 1772 do 31 lipca 1773) na łączną kwotę 5945 złp. i 10 gr³¹⁰. Spośród dziesięciu pozycji wyszczególnionych przez artystę, tylko dla czterech (łącznie na kwotę 2580 złp.³¹¹) nie zachowały się kwity. Suma wyliczona przez Polejowskiego znajduje się także jako dopisek na dole rejestru wydatków z prokuratorii za dokumentami ks. Kochańskiego, sporządzonego po 4 października 1773 r., a obejmującego wypłaty od 11 września 1772 r.³¹²

Zachował się również dokument z datą 4 sierpnia 1773 r., gdzie na karcie *recto* Maciej Polejowski spisał registr otrzymanych wypłat, a na karcie *verso* znajduje się szczegółowe zestawienie zlecenia, za które dotąd nie otrzymał zapłaty. Było to: „rysowanie abrysów na romanikę marmurową, robienie modelu na oneż romanikę”, dalej „rysowanie mensy dwa razy, robienie modelu trzy razy na mensę marmurową”, „rysowanie kraty żelaznej 4 razy, robienie modelu na oneż kratę żelazną” oraz „zaprawienie romaniki marmurowej drewnianą

³⁰⁵ Kowalczyk 1970a, s. 233, publikuje wyłącznie pierwszą linijkę akapitu odnoszącego się do ławek; AKKK 47, s. 776.

³⁰⁶ Wiśniewski 1928, s. 179; AKKK 47, s. 778.

³⁰⁷ AKKK 47, s. 779.

³⁰⁸ Wiśniewski 1928, s. 179; AKKK 47, s. 784.

³⁰⁹ Wiśniewski 1928, s. 180; Prokop 2011, s. 221; Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54; AKKK 47, s. 785.

³¹⁰ AKKK 80/6, k. 66r, *Registr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] [ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omierskiego]*, b.d.

³¹¹ *Ibidem*, są to kwoty: 1000 złp. 11.01.1772; 400 złp. we wrześniu 1772; 1000 złp. 5.12.1772; 180 złp. 31.07.1773.

³¹² *Ibidem*, k. 36r–36v, *Registr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] [ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omierskiego]*, b.d.; AKKK 87, s. 129.

strukturą”. Znalazło się tam także kluczowe zdanie wyjaśniające brak w archiwum kapitulnym rysunków projektowych Polejowskiego: „abrysy ołtarzowe, kapliczne a osobliwie do ławek robienia odebrać należy”³¹³. Dokument ten podpisał ks. kanonik Sebastian Pisulewski, zlecając wypłatę Polejowskiemu 10 czerwonych złotych (180 złp.)³¹⁴. 7 sierpnia 1773 r. odnotowana została dodatkowa wypłata „na konsolację przy postawieniu ławek kościelnych” w kwocie 20 czerwonych złotych oraz „na zadatek dwóch osób” 10 czerwonych złotych. W sumie przekazano Polejowskiemu 540 złp³¹⁵.

Oprócz prac zleconych Maciejowi Polejowskiemu, kapituła podejmowała także pomniejsze inicjatywy. 7 sierpnia 1773 r. został zawarty kontrakt pomiędzy prokuratorem Franciszkiem Ossowskim a Francesco Rondellim z pomocnikami na bielenie kolegiaty³¹⁶. Włosi zobowiązali się „cały kościół wewnątrz i w kruchtach trzech i w zakrystii i w skarbcu wybielić” za sumę 40 czerwonych złotych (720 złp.). Kontrakt nie obejmował wiktów dla rzemieślników, a po stronie kapituły leżało zapewnienie wszystkich (wymienionych szczegółowo w kontrakcie) materiałów oraz jednego pomocnika codziennie. Ponadto kapituła zobowiązała Włochów do zamurowania dwóch okien nad stallami kanonicznymi oraz uzupełnienia w razie potrzeby odpadającego wapna na sklepieniu kościelnym³¹⁷. W niedługim czasie kapituła wypłaciła im 40 czerwonych złotych wg kontraktu oraz dodatkowe 90 fl. na płótno do okrycia obrazów, 24 fl. za lachmus do wapna (oraz 2 fl. za przejazd do Opatowa po materiał), 3 fl. za nici do zszywania opon oraz 7 fl. dla pomocników (łącznie 126 fl.)³¹⁸.

4 września ks. kanonik Kochański zlecił wypłacić Polejowskiemu 210 złp. i 10 gr dla wynajętych przez niego powodów³¹⁹ oraz z drugiego kwitu „ad complementum ogólnej sumy” z dwóch kontraktów (na ławki i prace w kaplicy *Sanctissimi*) na sumę 954 złp. i 20 gr³²⁰. Obie sumy artysta odebrał w dniu następnym. Miesiąc później, 7 października, prokurator Ossowski przy „likwidacji tej roboty registrów” wypłacił zaległe 174 złp. z „prowentu turebskiego” ludziom najętym przez Polejowskiego w Turbi, zaznaczając, że za sumę 188 złp. i 7 gr, jakie zostały Polejowskiemu, artysta ma „sobie nająć furmanów”, gdyż

³¹³ *Ibidem*, k. 65v, *Registr expensy na potrzebę kapituły sandom[ierskiej]*, b.d.

³¹⁴ *Ibidem*; AKKK 87, s. 129.

³¹⁵ AKKK 80/6, k. 53r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 7.08.1773; kwota ta jest też wzmiankowana w AKKK 87, s. 129.

³¹⁶ Wiśniewski 1928, s. 179; Prokop 2011, s. 221; AKKK 80/6, k. 31r, kontrakt ks. kanonika Franciszka Ossowskiego z Francesco Rondellim, 7.08.1773. Zob. Aneks XXII.

³¹⁷ AKKK 80/6, k. 31r, kontrakt ks. kanonika Franciszka Ossowskiego z Francesco Rondellim, 7.08.1773.

³¹⁸ AKKK 87, s. 129.

³¹⁹ AKKK 80/6, k. 33r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 5.09.1773.

³²⁰ *Ibidem*, k. 52r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego według 2 kontraktów na ławki, 4.09.1773.

nie otrzyma na ten cel dodatkowych pieniędzy³²¹. Można więc przyjąć, że data odebrania ostatniej wypłaty – 5 września 1773 r., kończy ostatecznie działalność artystyczną Macieja Polejowskiego w kolegiacie sandomierskiej, ale równocześnie nie oznacza ona natychmiastowego powrotu rzeźbiarza do Lwowa, gdyż musiał on zorganizować przeniesienie swojego warsztatu. Wykończenie wykonanych przez niego nastaw kanonicy zlecieli innym artystom, którzy byli również zaangażowani w renowację starszych elementów wyposażenia świątyni.

9 września tego roku kapituła główna poleciła naprawić i odświeżyć obrazy w prezbiterium przedstawiające *Narodzenie* oraz *Obrzezanie Chrystusa*, co obiecał sfinansować „promptitudinem suam amore hujus Ecclesiae” ks. kanonik podkustosz³²². 2 listopada Franz Müller (Franc, Franciszek, Miller, Miler) „majster kunsztu stolarskiego” otrzymał 180 złp. za wykonanie dwóch drzwi oraz okien do kruchty³²³, 11 grudnia 16 złp. za osiem portatyli³²⁴, a 26 grudnia 16 złp. za drzwi do chóru³²⁵. 14 listopada 1773 r. wypłacono kamieniarzowi wyrównanie za dwie kropielnice, w wysokości 40 fl.³²⁶

6 października ks. kanonik Kochański zawarł kontrakt ze ślusarzem na wykonanie kraty do kaplicy w kuźniach Brockich za sumę 800 złp. z dodatkiem 50 złp. za przejazd i ustawienie kraty³²⁷. Jak wcześniej wykazano, była ona projektu Macieja Polejowskiego. Materiały żelazne oraz kwotę 366 złp. 12 gr niewymieniony z nazwiska ślusarz otrzymał od Szurmińskiego, który osobno rozliczył się z ks. kanonikiem Kochańskim³²⁸. 15 listopada podpisano kontrakt z malarzem Mateuszem Rejchanem, który podjął się odnowienia obrazów w kościele, a także miał sprawić własnym kosztem „ramy nowe modne i gładkie”, które podjął się również wyzłocić. Całość prac zgodził się wykonać za 9 czerwonych złotych³²⁹.

Pomiędzy 14 czerwca a 18 października 1773 r. odnotowane zostały wypłaty tygodniówek zlecane przez ks. kanonika Kochańskiego dla kamieniarza Jana (15 fl. za tydzień³³⁰), kamieniarza Tomasza (12 złp. za tydzień), mularzy

³²¹ AKKK 80/6, k. 24r, *Ekspens na dębinę za robotę do kolegiaty sand[omiarskiej] przy zakończeniu wszystkich*, 7.10.1773.

³²² Wiśniewski 1928, s. 180; Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 792.

³²³ AKKK 80/6, k. 8r, kwit dla Franza, 2.11.1773; AKKK 87, s. 131.

³²⁴ *Ibidem*, k. 10r, kwit dla Franza stolarza, 11.12.1773.

³²⁵ *Ibidem*, k. 9r, kwit dla Franza stolarza, 16.12.1773.

³²⁶ *Ibidem*, k. 30r, kwit wypłat tygodniówek dla kamieniarzy, 14.11.1773; *ibidem*, k. 73r, kwit dla kamieniarza za kropielnice, 23.08.1773.

³²⁷ *Ibidem*, k. 50r, kontrakt ks. kanonika Kochańskiego ze ślusarzem na kratę, 6.10.1773; *ibidem*, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego]J[ego]m[os]ci ks. Kochańskiego kanonika Sand[omiarskiego]*, b.d.

³²⁸ *Ibidem*, k. 51r, kwit wypłaty pieniędzy dla Szurmińskiego, 18.08.1773; AKKK 87, s. 129, 131.

³²⁹ *Ibidem*, k. 23r, kontrakt prokuratora Franciszka Ossowskiego z Mateuszem Rejchanem, 15.11.1773, zob. Aneks XXIV.

³³⁰ Występuje on tylko w kwitach z 31.06.1773 i 7.08.1773, zob. AKKK 80/6, k. 77r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 31.06.1773; *ibidem*, k. 79, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 7.08.1773.

Łukasza i Stanisława Rozwadowskiego (po 10 złp. za tydzień), świątnikom (w liczbie od 4 do 6, po 1 złp. za tydzień pomocy) oraz Jana Słabowskiego nadzorującego ich prace (3 fl. za tydzień)³³¹. Raz odnotowany jest mularz Nowakowski (otrzymał 6 fl. 20 gr, ponieważ był winien 10 fl.)³³², a dwa razy mularze z Zawichostu (otrzymujący po 18³³³ i 19³³⁴ fl.). W drugiej połowie października wymienieni pracowali nieregularnie i otrzymywali zapłatę tylko za kilka dni³³⁵. 14 listopada 1773 r. ks. kanonik Kochański odnotował „zakończenie fabryki kościelnej” i polecił wypłacić kamieniarzowi za dwie kropielnice 40 fl. oraz 36 fl. 20 gr za trzy tygodnie i cztery dni pracy³³⁶.

Wspomniany wcześniej Franz Müller był także wykonawcą szaf do archiwum w kapitularku, za które 20 listopada 1773 r. zapłacono mu 6 czerwonych złotych³³⁷, a 20 maja 1774 r. kolejne 85 czerwonych złotych³³⁸. Wykonał on również liczne mniejsze prace dla kolegiaty, 14 grudnia 1774 r. otrzymał 15 czerwonych złotych za tablaty³³⁹, a 14 marca następnego roku – 750 złp. za lamperię przy wielkim ołtarzu. Müller otrzymał też za dwa zamki do wielkich drzwi 64 złp. i za pręty do każdego z ołtarzy po 34 złp., balasy do ołtarzy za 12 czerwonych złotych³⁴⁰. Praca przy ołtarzach musiała trwać jeszcze w roku 1776, ponieważ 14 stycznia 1776 r. wypłacono mu 18 złp. na żelazo do ołtarzy³⁴¹.

10 stycznia 1774 r. Mateusz Rejchan odebrał wypłatę za odnowienie „wielkich starych obrazów” z życia Marii (z prezbiterium) oraz dodatkowo za wyzłocenie napisu na marmurze „*Laudetur Sanc[tissimum] Sacramentum*”³⁴², umieszczonego na portalu prowadzącym z prezbiterium do kaplicy *Sanctissimi* (il. 35).

Podczas kapituly generalnej 3 czerwca 1774 r. ponownie podniesiono problem gotyckiego krucyfiksu. Zrezygnowano z umieszczenia go w ołtarzu głównym i poszukiwano odpowiednio godnego miejsca. Ostatecznie postanowiono pozostawić go w dotychczasowym miejscu, ale nakazano rozebrać stary łuk

³³¹ *Ibidem*, k. 75r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 24.06.1773; *ibidem*, k. 77r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 31.06.1773; *ibidem*, k. 79r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 7.08.1773; *ibidem*, k. 6r, kwit wypłat dla mularzy za 2 tygodnie, 2.10.1773; *ibidem*, k. 12r, kwit dla Słabowskiego „za fatygę”, 16[26?].12.1773; *ibidem*, k. 13r, *registr tygodniowy robotników*, 3.10.1773; *ibidem*, k. 14r, *A dniewa 14 ad die 15 zaplaceniu mularzom*, oraz *A dniewa 12 a die 16 zaplaceniu mularzom*, 18.10.1773; zsumowane wypłaty AKKK 87, s. 131.

³³² AKKK 80/6, k. 77r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 31.06.1773.

³³³ *Loc. cit.*

³³⁴ *Ibidem*, k. 80r, kwit wypłat dla kamieniarzy i pomocników, 7.08.1773.

³³⁵ *Ibidem*, k. 30r, rejestry robót tygodniowych.

³³⁶ *Loc. cit.*

³³⁷ *Ibidem*, k. 20r, kwit dla Franza Müllera, 20.11.1773; AKKK 81, s. 131.

³³⁸ *Ibidem*, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 20.05.1774.

³³⁹ *Ibidem*, k. 18r, kwit odbioru pieniędzy przez Franza Müllera, 14.12.1774.

³⁴⁰ AKKK 80/8, k. 15r, kwit dla Franza Müllera, 14.03.1775.

³⁴¹ AKKK 80/10, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 14.02.1776.

³⁴² AKKK 80/6, k. 23r, kontrakt z Mateuszem Rejchanem na odnowienie 2 wielkich obrazów, 15.11.1773; AKKK 80/7, k. 13r, kwit dla Mateusza Rejchana, 10.01.1774; AKKK 87, s. 216.

tęczowy i wystawić nowy, „z żelaza lub deski najelegantszej, o najwyższym stopniu wykonania” [tłum. własne]³⁴³. Dwunastu ludzi potrzeba było, aby zdjąć krucyfiks z tęczy, natomiast szesnastu, aby z powrotem umieścić go pod sklepieniem³⁴⁴. Pracami kierował Franz Müller, któremu 6 sierpnia 1775 r. zapłacono 8 czerwonych złotych „od roboty krzyża obłoków, serafinów i ustawienia tegoż i tęczy rozebrania, opłacenie pomocnika i rusztowań”³⁴⁵ (il. 36–38). Za tę pracę kapituła mniejsza 26 sierpnia przyznała mu tytułem „konsolacji” 1 złoty węgierski³⁴⁶. Pozłotę nowych elementów snycerskich, tablic pod krzyż, odnowienia samego krucyfiksu i dwóch epitafiów pod krzyżem kapituła zleciła 3 września malarzowi Michnowskiemu za 25 czerwonych złotych³⁴⁷. W ramach tej sumy 15 czerwonych złotych malarz otrzymał za wszystkie prace przy krucyfiksie, resztę zaś za epitafia³⁴⁸.

Malarz Mateusz Rejchan był odpowiedzialny także za wyzłoczenie rzeźb (sztukaterii) na ołtarzu w kaplicy *Sanctissimi*, marmoryzowanie ołtarza, pokostowanie ławek, lamperii i drzwi drewnianych, wyzłoczenie rzeźb, wymalowanie i wyzłoczenie kraty żelaznej i drzwi do skarbcza, które to prace ukończył 23 września 1774 r., otrzymując 828 złp.³⁴⁹ 21 kwietnia 1775 r. kapituła zapłaciła mu 10 czerwonych złotych za obraz bł. Wincentego Kadłubka³⁵⁰.

Równocześnie z Rejchanem pracował w kolegiacie malarz Walenty Michnicki (Michniowski)³⁵¹, z którym kontrakt na marmoryzowanie i złocenie ołtarzy oraz dwóch rzeźb na postumentach podpisał ks. kanonik Boxa-Radoszewski 7 listopada 1774 r.³⁵² Malarz zobowiązał się wyzłocić i polakierować na kolor szary ołtarze za łączną sumę 800 złotych czerwonych³⁵³. Kapituła zastrzegła jednak, że praca ma być wykonana lepiej („aby lepszy był polor i szlifowanie gładsze”), niż w dwóch ołtarzach, jakie Michnicki wykonał „dla próby” przed podpisaniem kontraktu³⁵⁴. Chodziło tutaj o dwa ołtarze przy

³⁴³ Wiśniewski 1928, s. 180; Prokop 2011, s. 221; AKKK 47, s. 815.

³⁴⁴ Wiśniewski 1928, s. 180; AKKK 87, s. 134.

³⁴⁵ AKKK 80/8, k. 17r, kwit dla Franza Müllera, 6.08.1775, w rejestrze wydatków na fabrykę jest wyszczególnione, że Miller otrzymał 8 czerwonych złotych za „robienie krzyża obłoka geniuszów p[ro]pter corpu[s] Christi” i kolejne 2 czerwone złote „od osadzenia i zdejmowania i umocnienia tegoż krzyża na podniebiu”, AKKK 87, s. 133.

³⁴⁶ Wiśniewski 1928, s. 181; AKKK 53, k. 30r.

³⁴⁷ AKKK 80/8, k. 22r, kwit dla malarza Michnowskiego, 3.09.1775.

³⁴⁸ Regestr wydatków na fabrykę podaje, że Michnicki dostał za malowanie krzyża, złocenie obłoków, geniuszów i odnowienie pasji 15 czerwonych złotych, reszta kwoty z kwitu (AKKK 80/8, k. 22r) musiała zatem dotyczyć zapłaty za odnowienie 2 epitafiów, AKKK 81, s. 133.

³⁴⁹ AKKK 80/7, k. 7r, kwit dla Mateusza Rejchana, 24.06.1774; wypłatę za te prace wymienia także AKKK 87, s. 132.

³⁵⁰ AKKK 80/8, k. 16r, kwit dla Mateusza Rejchana, 21.04.1775; AKKK 87, s. 133.

³⁵¹ Por. Kowalczyk 1970a, s. 199; *idem*, 1999, s. 54, podaje imię Walerian.

³⁵² AKKK 955, k. 21r–22r, kontrakt z Walentym Michnickim, 7.11.1774; kontrakt wymienia także AKKK 87, s. 132–133. Zob. Aneks XXV.

³⁵³ AKKK 87, s. 135.

³⁵⁴ AKKK 955, k. 21r–22r, kontrakt z Walentym Michnickim, 7.11.1774.

prospekcie organowym, odnotowane jako ukończone w połowie września 1774 r.³⁵⁵ Malarz pokwitował odbiór ostatniej wypłaty wraz z zakończeniem pracy 27 października 1776 r.³⁵⁶

Wrześniowa kapituła główna w roku 1774 poleciła kapitule mniejszej podjąć decyzję co do rozmieszczenia w nowych ołtarzach obrazów, które były w tym czasie malowane i sprowadzane³⁵⁷. Wezwała też ks. kanonika Kochańskiego do sporządzenia zestawienia wydatków na „fabrykę kościelną” z kwoty 18 000 złp.³⁵⁸ Po tym posiedzeniu w księdze wydatków na „fabrykę” kościoła odnotowano wypłatę za mensę pod krzyż w wysokości 200 fl. dla ks. Jagniętkowskiego. Zaznaczono także, że w roku poprzednim (zapewne chodziło o poprzedni rok kalendarzowy w ramach jednego roku „obrachunkowego”, czyli 1774) wydano 1008 fl. na ten cel ks. kanonikowi Janowi Radwańskiemu³⁵⁹. Wtedy też zapłacono podkustoszowi 60 fl. „za ołów do romaniki mensy pod krzyż”³⁶⁰. Informacje te należy połączyć z przytaczanym wcześniej spisem Macieja Polejowskiego, w którym wymienia „rysowanie mensy dwa razy, robienie modelu trzy razy na mensę marmurową”³⁶¹. Wraz z ustawieniem nowego ołtarza wystawiono marmurowe gradusy zarówno pod łukiem tęczyowym i przed sześcioma ołtarzami, jak i przed kaplicą *Sanctissimi*³⁶².

14 sierpnia 1775 r. pojawił się w kolegiacie kolejny snycerz – Jan³⁶³ Nowakowski, który podjął się wykonania rzeźby (zapewne ornamentów) do lamperii przy wielkim ołtarzu, wystawionej przez Müllera za 16 czerwonych złotych³⁶⁴. Płaciło się mu także od roboty po trzy sztuki kanonów do pięciu ołtarzy, za co otrzymał zapłatę 29 marca 1776 r.³⁶⁵ W sierpniu tego roku Nowakowski wykonywał też prace snycerskie i stolarskie przy chórze; ich wartość obliczył na

³⁵⁵ Kowalczyk 1970a, s. 233; AKKK 47, s. 862; z tą pracą należy połączyć wypłatę dla Michniewskiego 120 czerwonych złotych przed kapitułą wrześniową w 1774 r. (AKKK 87, s. 132), z kolei na poczet zawartego kontraktu wypada zapisać wypłaty odnotowane po owej kapitule AKKK 87, s. 133.

³⁵⁶ AKKK 955, k. 21r–22r, kontrakt z Walentym Michnickim, 7.11.1774.

³⁵⁷ Kowalczyk 1970a, s. 201–202, 234; *idem* 1999, s. 54; AKKK 47, s. 860; AKKK 53, k. 16v–17r, „Circa coordinationem imaginum nuncprimum depingendarum et conducendarum, quae et in quo altari collocari debeat vigor gen[eralis] part[ialis] cap[itulo] reservatus set”.

³⁵⁸ AKKK 47, s. 849; AKKK 53, k. 10r.

³⁵⁹ AKKK 87, s. 133.

³⁶⁰ *Ibidem*, s. 131.

³⁶¹ AKKK 80/6, k. 65v, *Registr ekspensy na potrzebę kapituły sandom[ierskiej]*, b.d.; do tej pory ołtarz ten był datowany za ks. Wiśniewskim na rok 1756, dodatkowo przez ks. Makarewicza łączony był z Tomaszem Góreckim, por. Wiśniewski 1915, s. 161; *KZSP* 1962, s. 58; Makarewicz 1976, s. 34; Kowalczyk 1999, s. 51.

³⁶² AKKK 87, s. 132, zapłacono 8 fl. za sprowadzenie znad Wisły marmurów oraz 75 fl. mularzowi wraz z pomocnikami za ich montowanie.

³⁶³ Imię snycerza podane jest w AKKK 722, k. 185r, gdzie został określony jako snycerz sandomierski oraz autor nowego ołtarza głównego w kościele parafialnym w Sulisławicach, wykonanego w 1789 r. Bardzo dziękuję prof. Wiktorowi Łyjakowi za tę informację.

³⁶⁴ AKKK 80/8, k. 13r, kwit dla snycerza Nowakowskiego, 14.04.1775.

³⁶⁵ AKKK 80/10, k. 13r, kwit dla Nowakowskiego, 29.03.1776.

23 czerwone złote (14 czerwonych złotych od snycerskiej roboty, 6 czerwonych złotych za pracę stolarską i na drewno, 1 czerwony złoty dla Franza za żelazo oraz 8 czerwonych złotych za 8 kroksztynek), uprzednio wg kontraktu dostając 10 czerwonych złotych zadatku³⁶⁶. Z kolei po posiedzeniu kapituły wrześniowej wypłacono Franzowi za zrobienie ornamentów na słupach pod prospektem organowym 24 czerwone złote³⁶⁷. 6 października 1775 r. otrzymał 5 czerwonych złotych „za dwie tablaty i z rżnięciem pod krzyż na wota”³⁶⁸.

W marcu 1776 r. zapłacono Michnickiemu 15 czerwonych złotych za złożenie pięciu kanonów, dwóch ewangelii i umbrakulum³⁶⁹. Wówczas płacono Nowakowskiemu za odnowienie „ram z ornamentami od obrazów” na filarach bocznych³⁷⁰. Podczas obrad czerwcowej kapituły głównej w roku 1776 ks. kanonik Kochański przedstawił zebrany wykaz wydatków „pro fabrica Ecclesie”³⁷¹. 10 sierpnia 1776 r. Michnicki ukończył złożenie dwóch kompartymentów na ołtarze pw. Najświętszej Marii Panny i św. Anny, za co otrzymał 12 czerwonych złotych³⁷², a z kontraktu na ołtarze wywiązał się 27 października 1776 r., odbierając 40 czerwonych złotych³⁷³. 14 grudnia 1776 r. kapituła mniejsza zleciła mu złożenie „kilku rzeźb i krucyfiksów” za kwotę 30 dukatów³⁷⁴. W roku następnym, kończąc pracę nad tym zleceniem, malarz otrzymał 30 czerwonych złotych za „ołtarzową robotę” (zapewne złożenie rzeźb, być może ornamentów), 20 czerwonych złotych za lakierowanie i złożenie ośmiu krucyfiksów oraz 6 czerwonych złotych za odnowienie przedstawienia Jezusa Miłosiernego i wprawienie go do odpowiedniego ołtarza. W sumie Michnicki otrzymał 1008 złp.³⁷⁵ W ciągu roku 1777 malarz otrzymał wynagrodzenie za obrazy: św. Floriana i św. Sebastiana (15 czerwonych złotych)³⁷⁶, św. Jana

³⁶⁶ *Ibidem*, k. 17r, zestawienie pieniędzy odebranych przez snycerza Nowakowskiego, 1.08.1776, kontrakt nie zachował się wśród dokumentacji, jest jedynie wzmiankowany w cytowanym zestawieniu wypłat.

³⁶⁷ AKKK 87, s. 135.

³⁶⁸ AKKK 80/8, k. 25r, kwit dla Franza Müllera, 6.10.1775.

³⁶⁹ AKKK 87, s. 135, za złożenie umbrakulum Michnicki dostał zapłatę 20.03.1776. AKKK 80/10, k. 12r, kwit dla Walentego Michnickiego, 20.03.1776.

³⁷⁰ AKKK 80/10, k. 14r, kwit dla Nowakowskiego, b.d.

³⁷¹ AKKK 47, s. 900; AKKK 53, k. 43r; AKKK 955, k. 17r–18r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anno 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

³⁷² AKKK 80/10, k. 8r, kwit dla Michnowskiego, 10.08.1776.

³⁷³ AKKK 955, k. 22r, kontrakt z Walentym Michnickim, 7.11.1774; wypłatę wymienia także AKKK 87, s. 137.

³⁷⁴ AKKK 47, s. 905; AKKK 53, k. 48v.

³⁷⁵ AKKK 87, s. 137.

³⁷⁶ *Ibidem*, s. 138; *ibidem*, s. 138. W aktach z posiedzenia kapituły mniejszej 29.11.1777 odnotowano informację o wykonaniu kopii obrazów św. Floriana oraz św. Sebastiana (w 1892 r. określony jako „lichego pędzla, chociaź nieźle zachowany”, zob. AKKK 460, k. 19, poz. 15) przeznaczonych do wyższych kondygnacji ołtarzy, którą należy połączyć z wypłatami dla Walentego Michnickiego, zob. AKKK 53, k. 73r; AKKK 87, s. 139.

Nepomucena i św. Jana Kantego (10 czerwonych złotych)³⁷⁷. Wykonał także złocenia i mozaikę słupów pod chórem za kwotę 41 czerwonych złotych³⁷⁸.

Na posiedzeniu kapituły mniejszej 18 stycznia 1777 r. podkustoszy Wojciech Boxa-Radoszewski złożył raport z prac prowadzonych pod nadzorem dziekana w Rzymie, przy malowaniu obrazów do wszystkich nowych ołtarzy³⁷⁹. W roku następnym Mateusz Rejchan wymalował obrazy: Świętych Aniołów Stróżów oraz św. Walentego (za 12 czerwonych złotych)³⁸⁰, a Walenty Michnicki wizerunki św. Piotra i św. Pawła (il. 39) nad zakrystią (za 8 czerwonych złotych)³⁸¹.

Dopiero czerwcową kapituła główna w roku 1777 zatwierdziła registr przychodów i wydatków na „fabrykę” kościelną, sporządzony w roku 1773 przez ks. kanonika Kochańskiego. Po jego zweryfikowaniu kapituła poleciła wypłacić ks. kanonikowi z kasy „fabrycznej” sumę 1922 fl. „naddanych nad tysiąc czerwonych złotych pro fabrica Ecclesie”³⁸².

W roku 1779 ks. kanonik Kochański nadzorował wystawienie muru łączącego dzwonicę z domem księży emerytów³⁸³.

5. Prace pod kierownictwem ks. kanonika Wincentego Ferariusza Ptaszyńskiego w latach 1780–1791

Po zakończeniu prac nad ołtarzami przy filarach, w latach osiemdziesiątych XVIII wieku prokuratoria kolegiaty prowadziła pomniejsze prace, m.in. przy drzwiach kościelnych, oknach, zamkach czy fasadzie³⁸⁴. Ich skromny

³⁷⁷ AKKK 87, s. 141; *ibidem*, s. 140.

³⁷⁸ *Ibidem*, s. 140.

³⁷⁹ Wiśniewski 1928, s. 182; Prokop 2011, s. 221; Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54; AKKK 53, k. 50v–52r; AKKK 47, s. 911; Kowalczyk, a za nim także Makarewicz, uważali, że autorem tych obrazów mógł być Tadeusz Kuntze. Makarewicz pokusił się nawet o stwierdzenie, że „istnieje uzasadnione przypuszczenie”. Nie ma jednak żadnych przesłanek, aby wysunąć taką hipotezę.

³⁸⁰ AKKK 87, s. 141; AKKK 80/14, k. 3r, kwit dla Mateusza Rejchana, b.d.

³⁸¹ AKKK 87, s. 141; AKKK 80/14, k. 4r, kwit dla Walentego Michniowskiego, 13.02.1779.

³⁸² AKKK 47, s. 922; AKKK 53, k. 58v–59r; AKKK 87, s. 138; kwota 1922 fl. pojawia się także jako dopisek w rejestrze ks. kanonika Kochańskiego sporządzonego w 1773 r., zob. AKKK 955, k. 17r–18r, *Registr expensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

³⁸³ AKKK 47, s. 1001; AKKK 53, k. 101v.

³⁸⁴ AKKK 70/15, k. 3r, kwit dla szklarza Szmularza za tafle do kaplicy, 10.10.1780; AKKK 70/16, k. 1r, kwit dla szklarza Szmularza za przerobienie kwater do kaplicy, 21.12.1780; *ibidem*, k. 4r, kwit dla szklarza Szmularza za okna, 6.09.1781; AKKK 80/14, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 3.05.1779; *ibidem*, k. 13r, kwit dla Franza Müllera, 9.07.1779; AKKK 87, s. 143–157; AKKK 955, k. 25r, *Registr różnej roboty do kościoła prześwietnej kolegiaty sandomierskiej z dyspozycji wielmożnego J[ego]m[ości] księdza Lisikiewicza kanonika i prokuratora teje kolegiaty spisany dnia 4 kwietnia 1783*, 4.04.1783.

zakres wynikał pośrednio z sytuacji finansowej, w roku 1782 bowiem rząd austriacki zajął majątki kapituły³⁸⁵.

20 października 1779 r. sporządzono specyfikację zamówienia z opisem srebra przekazanego na przetopienie z przeznaczeniem na nowe lichtarze. Znalazły się wśród nich: sukienka srebrna (opisana przy okazji wizytacji bpa Sołtyka), niekompletne laski procesyjne, stare lichtarze, pacyfikał, a także „różne wota z kaplicy mansjonarskiej”. Dokument sporządzili i podpisali prokurator Wojciech Boxa-Radoszewski i wiceprokurator Mateusz Jasiński³⁸⁶. 22 października ks. kanonik Franciszek Ossowski przygotował spis srebra stopionego, oddanego do skarbcza (łącznie 17 sztuk srebra)³⁸⁷.

Po obradach kapituły jesiennej w roku 1784 odnotowano wykonanie i umieszczenie balasów wieżyczki na sygnaturkę przez Franza Müllera za 90 złp., malowanie obrazów do chorągwi za 10 czerwonych złotych (180 złp.) oraz złocenie „sztuk”, za których zrobienie anonimowy snycerz otrzymał 2 czerwone złote (36 złp.)³⁸⁸.

W roku 1784 Józef Salezy Ossoliński, wojewoda podlaski i starosta sandomierski, przekazał przez ks. kanonika Wojciecha Boxę-Radoszewskiego relikwie święte, które umieszczono na ołtarzu głównym³⁸⁹, wypłacając za to niewymienionemu z nazwiska stolarzowi z Ossolina 8 złp.³⁹⁰

W 1785 r. Müller reperował kanony na ołtarzach, baldachimy, stalle oraz ławki, za łączną sumę 11 złp. 15 gr³⁹¹. Do września roku 1786 płaciło się mu także za postawienie chorągwi w ławkach (2 złp.), za postument pod krzyż na wielki ołtarz (1 złp.) oraz postument do relikwiarza, pomalowany na czarno (12 złp.)³⁹².

Kapituła czerwcową w roku 1786 podjęła uchwałę o wystawieniu dwóch świeczników, aby przyozdobić ołtarz pod krzyżem³⁹³. Na posiedzeniu jesiennej kapituły głównej 1788 r. odnotowano rozmowy ks. kanonika Marcina Fabiańskiego w Krakowie ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim w sprawie lichtarzy³⁹⁴. Rok później, na posiedzeniu wrześniowym, zapisało zakup dwóch świeczników do kaplicy *Sanctissimi*³⁹⁵, a 3 października

³⁸⁵ Wiśniewski 1928, s. 184.

³⁸⁶ AKKK 955, k. 23r–23v, *Specyfikacja i opisanie srebra, które destynowane do stopienia w kościele prze-
św[ietnej] kolegiaty sandomierskiej przez delegowanych ab insigni capitulo niżej podpisanych die 20 [oc-
tom]bris [17]79 spisane*, 20.10.1779.

³⁸⁷ *Ibidem*, k. 24v, *Notata srebra stopionego oddanego do skarbcza*, 22.10.1779; *ibidem*, k. 46, *Specyfikacja
srebra oddanego na zrobienie czterech lichtarzy [Jego]m[ośc]i Panu Marcinowi Lekszyckiemu w roku
1790 die 26 [octom]bris*, 26.10.1790.

³⁸⁸ AKKK 87, s. 151.

³⁸⁹ Wiśniewski 1928, s. 187; Pietraszewski 1930, s. 16.

³⁹⁰ AKKK 87, s. 151.

³⁹¹ *Loc. cit.*

³⁹² *Ibidem*, s. 153.

³⁹³ Wiśniewski 1928, s. 188; AKKK 53, k. 224r.

³⁹⁴ AKKK 53, k. 258r.

³⁹⁵ *Ibidem*, k. 265v.

kapituła mniejsza przyjęła deklarację ks. kanonika Ptaszyńskiego, który obiecał kupić w Krakowie dwa świeczniki marmurowe przed wielki ołtarz „dla lepszego ozdobienia kościoła”³⁹⁶. W czerwcu 1790 r. kapituła główna zatwierdziła ich zakup³⁹⁷.

Po posiedzeniu kapituły wrześniowej w roku 1787 zdecydowano się obudować marmurowe schody w kościele drewnianą nakładką, za kwotę 36 złp.³⁹⁸

Dwa lata później, jesienią 1789 r., odnotowano wypłaty dla kowala Wojciecha za bratnale do naprawy blejtramów 1 złp. 20 gr³⁹⁹. Wrześniowa kapituła główna podjęła decyzję o przeprowadzeniu znaczniejszych robót w kolegiacie. Kanonicy polecili ks. kanonikowi Ptaszyńskiemu sporządzić raport wraz z abrysami dotyczącymi wymiarów „facjaty marmurowej” dawnego kościoła Karmelitanek pw. św. Marcina w Krakowie⁴⁰⁰. Jeden z nich zachował się w zbiorach archiwum kapituły⁴⁰¹ (il. 40). Przedstawia schematyczny rysunek portalu o kolumnach korynckich i trójkątnym przełamaniem przyczółku z kartuszem herbowym na osi. Po bokach skreślono piórem adnotacje co do wysokości (7 łokci), szerokości otworu drzwiowego (1 łokieć i 3 ćwierci) oraz szerokości całej struktury (3 łokcie). Po zatwierdzeniu abrysu przez kapitułę ks. kanonik Ptaszyński zakupił „porton, odrzwia i okład około kraty, gdzie komunikowały się zakonnice” za 50 czerwonych złotych⁴⁰².

Nadzór nad zamontowaniem marmurowych elementów powierzono architektowi królewskiemu Jozefowi Le Brun⁴⁰³ (il. 41). Architekt był odpowiedzialny za transport marmurów oraz zestawienie elementów w kolegiacie. Za swoje usługi pomiędzy 10 a 26 listopada 1790 r. otrzymał 9 czerwonych złotych i 20 gr (za drzewo na rusztowanie i prace przy marmurach, za przedstawionymi

³⁹⁶ Wiśniewski 1928, s. 189; AKKK 53, s. 268v–269r.

³⁹⁷ AKKK 53, k. 272v.

³⁹⁸ AKKK 87, s. 157.

³⁹⁹ *Ibidem*, s. 161.

⁴⁰⁰ Stępień 2012, s. 65; AKKK 955, k. 27r, list ks. kanonika Wojciecha Boxy-Radoszewskiego, 15.08.1790.

⁴⁰¹ Stępień 2012, s. 65; AKKK 955, k. 28r, *Odrzwia do zakrytii marmurowe*, b.d.

⁴⁰² Stępień 2012, s. 66; Osełka 2012, s. 69; AKKK 88, k. 6r, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[itulu] Sand[omiarskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyraźnej woli tejże Prześw[ietnej] Kap[itulu] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irgini]s M[ari]ae scillet An[no] 1790*, b.d.; AKKK 955, k. 30v, *Eksplikacja z interesów poleconych mi przez prześw[ietną] kolegiatę sandomierską podług dekretu swojego na generalnej kapitule w roku zeszyłym 1790 pro festo Nativitatis B[eatissim]ae V[irgini]s M[ari]ae odprawionej ferowanego*, b.d.; *ibidem*, k. 29r, *Wypis z posiedzeń kapituły*, 21.08.1790; *ibidem*, k. 40r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych kupienia drzewa etc i z wybranych pieniędzy na to*, b.d.; *ibidem*, k. 42r–42v, potwierdzenia różnych wypłat dotyczących marmurów pomiędzy 10 a 11 sierpnia 1791, 10–11.08.1791. Zob. Aneks XXVII.

⁴⁰³ Stępień 2012, s. 66; AKKK 88, k. 8r–8v, *Registr ekspensy na wychyżożenie i wypolerowanie marmuru z kościoła św. Marcina od dnia 25.12.1790*, 24.07.1791.

kwitami)⁴⁰⁴, zaś wydatki na „zdejbowanie marmurów” w tym okresie wyniosły w sumie 162 zł i 20 gr⁴⁰⁵. W późniejszym czasie ks. kanonik Ptaszyński wydał 100 czerwonych złotych, 2 złp. i 26 gr na dokupienie „bazów cynazów”, dwóch gradusów (wraz z wydatkami na transport i czyszczenie), a następnie 73 czerwone złote, 14 złp. i 6 gr za obrobienie przez kamieniarzy tych elementów⁴⁰⁶. Według kolejnego rejestru koszt prac pomiędzy 25 grudnia 1790 a 24 lipca 1791 r. wyniósł 1328 złp. 6 gr, a Le Brun, wybrawszy 25 grudnia od kanonika Ptaszyńskiego 70 czerwonych złotych, miał otrzymać jeszcze 68 złp. 6 gr⁴⁰⁷. Ks. kanonik Ptaszyński wypłacił niejakiemu Karlińskiemu (zapewne kamieniarzowi) za dwa gradusy 6 czerwonych złotych, innemu kamieniarzowi Błażejowi Maciejowskiemu 2 czerwone złote (przy wyjeździe do Sandomierza), a jego żonie, za pośrednictwem kamieniarza Grzegorza Stachowskiego, 4 czerwone złote 4 sierpnia (1791)⁴⁰⁸. Pomędzy posiedzeniami kapituł wrześnieowych 1790 i 1791 r. z kasy „fabrycznej” wypłacono nieznanemu z imienia snycerzowi 27 fl. za korpus krzyża, a malarzowi 18 fl. za jego posrebrzenie⁴⁰⁹.

Kontrakt na wykonanie czterech dużych lichtarzy srebrnych oraz takiegoż krzyża ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim⁴¹⁰ podpisali ostatecznie 27 października 1790 r. ks. kanonik Ptaszyński i wiceprokurator Kazimierz Zwo-

⁴⁰⁴ AKKK 88, k. 6r, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omiarskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyraźnej woli teźże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] M[ari]ae scillet An[no] 1790, b.d.*; AKKK 955, k. 42r–42v, potwierdzenia różnych wypłat dotyczących marmurów pomiędzy 10 a 11 sierpnia 1791, 10–11.08.1791.

⁴⁰⁵ AKKK 955, k. 30r, *Papiery z eksplikacją sprawunków p[rześwietnej] kolegiaty sandomierskiej, b.d.*

⁴⁰⁶ AKKK 88, k. 6r, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omiarskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyraźnej woli teźże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] M[ari]ae scillet An[no] 1790, b.d.*; AKKK 955, k. 40r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych kupienia drzewa etc i z wybranych pieniędzy na to, 7.09.1791; ibidem, k. 42r–42v, potwierdzenia różnych wypłat dotyczących marmurów pomiędzy 10 a 11 sierpnia 1791, 10–11.08.1791.*

⁴⁰⁷ AKKK 88, k. 8r–8v, *Regestr ekspensy na wychędożenie i wypolerowanie marmurów z kościoła św. Marcina od dnia 25.12.1790, 24.07.1791.*

⁴⁰⁸ Stępień 2012, s. 66; AKKK 88, k. 6v, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omiarskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyraźnej woli teźże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] M[ari]ae scillet An[no] 1790, b.d.*

⁴⁰⁹ AKKK 87, s. 163.

⁴¹⁰ Marcin Lekszycki był najstarszym z 3 braci, przedstawicieli rodziny złotniczej działającej w Krakowie w 2. poł. XVIII w. Już Samek wskazywał, że mimo iż twórczość Lekszyckiego nie stała na bardzo wysokim poziomie, to wobec upadku rzemiosła złotniczego i struktury cechowej w Krakowie do 4. ćw. XVIII w., był on najwybitniejszym twórcą tego okresu. Prace dla kolegiaty sandomierskiej nie były dotychczas notowane w literaturze, por. Samek 1972, s. 17; *idem* 1984, s. 334–335; Rotter 2002, s. 55–58. Działalność Lekszyckiego w strukturach cechowych omawia: Myśliński 2016, *passim*.

liński. Lekszycki zobowiązał się do wykonania świeczników na ołtarz pod krzyżem na kształt kolumny, wg abrysu wybranego przez kapitułę, który stanowią załącznik do kontraktu. Za każdą grzywnę złotnik miał otrzymać 12 zł, a zamówienie oddać 16 maja 1791 r.⁴¹¹ Pod datą zawarcia kontraktu odnotowano także przekazanie przez wiceprokuratora Zwolińskiego 60 czerwonych złotych ks. kanonikowi Ptaszyńskiemu⁴¹². Z kolei dzień wcześniej wszyscy sygnatariusze kontraktu podpisali się pod specyfikacją srebra oddanego na wykonanie owych czterech lichtarzy. 17 sztuk srebra ważyło łącznie 309 grzywien i 2 łuty⁴¹³.

Równocześnie z prowadzonymi przez Le Bruna pracami kapituła sprowadzała z Warszawy „aparaty” białego koloru⁴¹⁴, za które ks. kanonik Ptaszyński przekazał ks. kanonikowi Michałowi Jaszewskiemu, rektorowi Szpitala Dzieciątka Jezus⁴¹⁵, 220 czerwonych złotych, a za ich transport z Warszawy do samego Sandomierza w sumie 32 złp.⁴¹⁶

4 czerwca 1791 r. ks. kanonik Ptaszyński pokwitował odbiór od wiceprokuratora Zwolińskiego kwoty 202 czerwonych złotych dla Lekszyckiego⁴¹⁷.

⁴¹¹ AKKK 955, k. 37r–38v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 33r–34v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790. Zob. Aneks XXVI.

⁴¹² AKKK 955, k. 31r, kwit odbioru pieniędzy przez ks. kanonika Ptaszyńskiego, 27.10.1790; *ibidem*, k. 32r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześwietnej kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych, kupna drzewa dana na kapitule generalnej post Nativ[itatis] B[eatissimse] V[irginis]M[ariae] die 10 [setem]bris 1791, 10.09.1791; ibidem*, k. 41r, *Eksplikacja z interesu o lichtarzach robionych*, b.d.

⁴¹³ *ibidem*, k. 35r, *Specyfikacja srebra oddanego na robienie czterech lichtarzy J[ego]M[os]ć Panu Marcynowi Leksickiemu w roku 1790 die 26 8bri, 26.10.1790.*

⁴¹⁴ *ibidem*, k. 30v, *Eksplikacja z interesów poleconych mi przez prześwietną kolegiatę sandomierską podług dekretu swojego na generalnej kapitule w roku zeszłym 1790 pro festo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] s M[ari]ae odprawionej ferowanego*, b.d.

⁴¹⁵ Ks. Michał Jaszewski był rektorem Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie od 1772 r. do swojej śmierci (po 1792) i jest uznawany za najważniejszego zarządcę Szpitala obok jego założyciela Piotra Gabriela Baudouin, zob. Bartoszewicz 1870, s. 131.

⁴¹⁶ AKKK 88, k. 6v, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omierskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyrażnej woli teźże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis]s M[ari]ae scillet An[no] 1790, b.d.;* kwotę wymienia także AKKK 955, k. 30r, *Papiery z eksplikacją sprawunków p[rze]św[ietnej] kolegiaty sandomierskiej, b.d.;* kwotę 221 czerwonych złotych i 14 gr wymienia z kolei AKKK 955, k. 32r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześwietnej kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych, kupna drzewa dana na kapitule generalnej post Nativ[itatis] B[eatissim]ae V[irginis] M[ariae] die 10 [setem]bris 1791, 10.09.1791; ibidem*, k. 40r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych kupienia drzewa etc i z wybranych pieniędzy na to, 7.07.1791.*

⁴¹⁷ AKKK 955, k. 34r, kwit odbioru pieniędzy przez ks. kanonika Ptaszyńskiego, 4.06.1791; kwotę wymienia także AKKK 955, k. 30v, *Eksplikacja z interesów poleconych mi przez prześwietną kolegiatę sandomierską podług dekretu swojego na generalnej kapitule w roku zeszłym 1790 pro festo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis]s M[ari]ae odprawionej ferowanego*, b.d.

Z kolei 9 sierpnia Lekszycki potwierdził w Krakowie wykonanie kontraktu i odbiór 4498 złp. i 15 gr (co czyniło 249 czerwonych złotych, 6 złp. i 15 gr) za lichtarze, wyzłocenie na nich herbu kapituły, za krzyż oraz materiały do transportu tychże⁴¹⁸. Jednak niski poziom wody w Wiśle oraz nagle zobowiązania, dla których złotnik musiał wyjechać do Warszawy, opóźniły dostarczenie lichtarzy i krzyża do Sandomierza. Wypełnienia kontraktu podjęła się jego żona Salomea, która wysłała ze sprzętami „swojego człowieka” wraz z wyjaśnieniami do ks. kanonika Ptaszyńskiego⁴¹⁹.

W roku 1791 nad drzwiami do zakrystii, w nawie północnej, wystawiono marmurową tablicę. Została ona poświęcona wszystkim dobroczyńcom kolegiaty. Inskrypcja w pełnym brzmieniu głosi: *D[eo] O[ptimo] M[aximo] / Pro Memori Benefactorum / Quorum munificentia Ecclesia haec famosa olim/et ipsis Regibus praedilecta novissimo vero per / neotericam tyrannidem. omni prorsus sua dote / epolita in suis. structura et decore. stu et sustinetur. / Anno 1791/Hoc monumentum positum est. / Viator si velis imitare vivia gratiam finalem / defunctis requiem aeternam precare et vale*. Tym gestem kapituła nie tylko wyraziła wdzięczność swoim benefaktorom, ale także symbolicznie zamknęła okres XVIII-wiecznych przekształceń świątyni. W kolejnych dziesięcioleciach troska duszpasterzy koncentrowała się na utrzymaniu świątyni w należytym stanie⁴²⁰.

⁴¹⁸ *Ibidem*, k. 37r–38v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 33r–34v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; kwotę wymienia także AKKK 88, k. 6v, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omierskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyraźnej woli teźże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] M[ari]ae scilicet An[no] 1790, b.d.*; AKKK 955, k. 30r, *Papiery z eksplikacją sprawunków p[rześw[ietnej] kolegiaty sandomierskiej, b.d.*; *ibidem*, k. 32r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych, kupna drzewa dana na kapitule generalnej post Nativ[itatis] B[eatissim]ae V[irginis] M[ariae] die 10 [settem]bris 1791, 10.09.1791; wypłaty dla ks. kanonika Ptaszyńskiego na realizację zlecenia notuje także bez podania daty księga „fabryczna” zob. AKKK 87, s. 163; *ibidem*, s. 165.*

⁴¹⁹ AKKK 955, k. 43r, List Salomei Lekszyckiej do ks. kanonika Ptaszyńskiego, 2.09.1791.

⁴²⁰ Za przedsięwzięcia mające bezpośredni wpływ na wygląd i znaczenie kolegiaty nie można uznać ani przekształcenia krużdy południowej na kaplicę Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej (1847), ani tym bardziej przebudowy zakrystii w latach 1792–1793, z fundacji ks. kanonika Marcina Dzionowej, przy głosie doradczym ks. Karsznickiego (AKKK 53, k. 312).

IV.
STRUKTURA
ORGANIZACYJNA
„FABRICA ECCLESIAE”
KOLEGIATY
SANDOMIERSKIEJ

¹ Część ustaleń rozdziału, obejmujących lata 70. XVIII w., została opublikowana jako Dworzak 2013a oraz wykorzystana w *eadem* 2015.

I. Kierownicy prac w kolegiacie sandomierskiej w XVIII wieku i organizacja nadzorowanych przez nich robót

I.1. Archidiakon Stefan Żuchowski

Ks. kanonik Stefan Żuchowski w roku 1692 (niecały rok po święceniach kapłańskich) objął wakującą prałaturę kościoła św. Piotra w Sandomierzu; w roku 1698 obronił tytuł doktora obojga prawa na Akademii Krakowskiej oraz otrzymał prezentę na kanonię kaznodziejską z zastrzeżeniem, że ma samodzielnie odprawiać kazania². W 1700 r. odbył ośmiomiesięczne studia w Rzymie i uzyskał licencjat z zakresu „różnych sztuk wyzwolonych”³. Już w roku 1701 był dziekanem koprzywnickim, a w listopadzie tego roku otrzymał prebendę Piekary. Szybka kariera Żuchowskiego zwieńczona została 5 marca 1706 r., kiedy został obdarzony przez kapitułę godnością archidiakona, jako „vir bene meritus”⁴ (w tym samym czasie pełnił także funkcję sekretarza Augusta II⁵). Był oskarżycielem w lubelskim Trybunale Koronnym podczas procesów Żydów sandomierskich posądzanych o mordy rytualne na dziewczynce Małgorzacie w roku 1698 i Jerzym Krasnowskim w roku 1710. W związku z tymi sprawami opublikował dwie monografie: *Odgłos processów kryminalnych na Żydach*, wydany w roku 1700, będący szczegółową relacją z pierwszego procesu Żydów sandomierskich, uzupełnioną o opisy kilku wcześniejszych procesów o mordy rytualne, oraz *Process kryminalny o niewinne dziecię Jerzego Krasnowskiego*, wydany w roku 1713, pod koniec drugiego procesu⁶. Jego zasługą jest też zebranie wszystkich dokumentów pisanych i drukowanych dotyczących kościoła św. Piotra w Sandomierzu (*Volumen legum et privilegiorum ecclesiae S[ancti] Petri*), którego był ostatnim proboszczem (w 1717 r. przeniesiono parafię do kolegiaty)⁷. Słynął z prowadzonych (i najczęściej wygrywanych) procesów w sądach

² Kiryk 2013, s. 169; AKKK 46, k. 147r.

³ Kiryk 2013, s. 164.

⁴ Wiśniewski 1928, s. 331; Kiryk 2013, s. 166; AKKK 46, k. 167v–168r.

⁵ Wójcik 1980, s. 163.

⁶ Żuchowski 1700; *idem* 1713; Wiśniewski 1928, s. 332; Wójcik 1980, s. 167; Kiryk 2013, s. 211–219, 221.

⁷ Wiśniewski 1928, s. 333; AKKK 46, k. 232r–235v.

i trybunałach na wszystkich szczeblach, głównie o zaległe dziesięciny, które znacząco zasilaly kasę kapitulną⁸. Żuchowski był nie tylko gorliwym kaznodzieją i literatem, ale także bibliofilem, a co najważniejsze – wielkim dobroczyńcą kolegiaty, o którą dbał zarówno od strony duchowej (fundując m.in. msze okazjonalne, opłacając spowiedników⁹), jak i artystycznej. W roku 1710 przekazał cały swój księgozbiór, liczący 530 woluminów, kapitule (stanowiło to ponad jedną czwartą całej biblioteki; dla porównania – drugi w kolejności najhojniejszy dobroczyńca, ks. kanonik Walenty Kazimierz Piotrowicz, przekazał zaledwie 75 woluminów)¹⁰. Archidiacon nakazał uporządkować zbiory biblioteki kapitulnej, spisać inwentarz i ustanowił coroczną wizytację biblioteki (4 tygodnie przed kapitułą generalną), z której sprawozdanie miało być przedstawiane na posiedzeniu kapituły mniejszej. Żuchowski zobowiązał także kanoników do wypożyczania książek wyłącznie za wiedzą podkustoszego, zakazał też wywożenia woluminów poza Sandomierz¹¹. Zaslugą archidiakona Żuchowskiego jest również pokrycie połowy dachu kolegiaty miedzią (przekazał na ten cel 30 000 fl.), którą – w myśl kontraktu z 4 listopada 1712 r. – dostarczał do Sandomierza „sławetny pan hamernik” Ferdynand Heindel¹².

Jako dziekan koprzywnicki, proboszcz sandomierski u św. Piotra, archidiacon kolegiaty i proboszcz samborzecki, Stefan Żuchowski kumulował dziesięciny z dwudziestu trzech wsi¹³, dysponował więc znaczącymi funduszami, które przeznaczał w większości na potrzeby kościoła kolegiackiego. Uważa się, że właśnie jego wizja modernizacji kolegiaty zaważyła na jej przekształcaniach w następnym dziesięcioleciu¹⁴.

Sprawami artystycznymi z ramienia kapituły kolegiackiej kanonik Stefan Żuchowski zajmował się od momentu wyboru na archidiakona, aż do przed-

⁸ Wójcik 1980, s. 163–164; Kiryk 2013, s. 172.

⁹ AKKK 46, k. 191r.

¹⁰ Wójcik 1980, s. 167; Kiryk 2013, s. 226; zachował się katalog biblioteki kapitulnej sporządzony w 1712 r., zob. AKKK 416, k. 1r–28v, katalog biblioteki kapitulnej, 1712.

¹¹ AKKK 46, k. 206–207r.

¹² Wiśniewski 1928, s. 332–333; AKKK 46, k. 104v–206r; AKKK 83, k. 3r–3v, kontrakt z Ferdynandem Heindlem, 4.11.1712, wraz z kanonikiem Żuchowskim ze strony kolegiaty kontrakt zawierał także ks. kanonik Dominik Lochman; Archidiacon Żuchowski postarał się również o zwolnienie miedzi z podatków i ceł, zob. *ibidem*, k. 1r–1v, kopia listu zwalniającego miedź do kolegiaty z opłat celnych, 9.02.1713; *ibidem*, k. 2r, list zwalniający miedź do kolegiaty z opłat celnych, 12.11.1714.

¹³ Za Wójcik 1980, s. 162: z archidiakonatu: Gojców, Piekary, Bilcza, Włostów, Okalina, Czerników, Kobylany Większe, Kobylany Mniejsze, Borków, Wysokie I, Wysokie II, Wysokie III, Wysokie IV, Łaziska, Szumna Woda I, Szumna Woda II, Przyborowie, Dzber, Wierzbka, Ujazd, Dziewiątle, Gorzków, Kamieniec. Jako proboszcz św. Piotra w Sandomierzu: Łojowice, Milczany, Mściów, Szczytniki, Strachocin, Nieciecza, czyli Opatkowice, część ze wsi Skwierzyn. Jako proboszcz samborzecki: Samborzec, Złota, Zajezerze, Wielogóra, Miechowice, Żuków. Zob. także Kiryk 2013, s. 169–170.

¹⁴ Kiryk 2013, s. 200, 231.

wczesnej śmierci w 1715 r.¹⁵ Był nie tylko odpowiedzialny za kontakty z artystami i rzemieślnikami, ale również sam finansował większość prac, które zostały przeprowadzone pod jego kuratelą. Na wykonanie „Martyrologium Romanum” przeznaczył 30 000 fl., był też autorem programu ikonograficznego oraz całości koncepcji wpisania ogromnych tabulaturnych boazerii z konfesjonalami¹⁶. W tym samym czasie, kiedy rozpoczynały się prace nad cyklem obrazów, kanonik Żuchowski własnym sumptem wystawił w kapitularnym portrety znaczących dobrodziejów i członków kapituły¹⁷. Podczas przeciągającego się procesu powstawania kolejnych obrazów do cyklu „Martyrologium” archidiakon aktywnie wykonywał swoje obowiązki nadzorca prac; kilkakrotnie jeździł do Karola de Prevo do Łubnic (początkowo, aby ustalić szczegóły prac w kolegiacie, a w późniejszym czasie – aby ponaglać artystę), przysyłał mu także książki, w których malarz miał znaleźć inspiracje dla kompozycji sandomierskich¹⁸. Jak się okazuje, inicjatorem zatrudnienia w kolegiacie de Prevo nie był jednak archidiakon, a ks. kanonik Józef Bartłomiej Sułkowski, proboszcz połaniecki, któremu artysta kilkakrotnie dziękował w listach za rekomendację¹⁹. Jak wynika z korespondencji, to właśnie do Połańca malarz udał się „w poszukiwaniu miejsca spokojnego”²⁰ i tam musiał nawiązać znajomość z proboszczem.

1.2. Ks. kanonik Jan Franciszek Kalisz przy współpracy z archidiakonem Dominikiem Lochmanem i ks. kanonikiem Andrzejem Węgrzynowiczem

Ks. kanonik Jan Franciszek Kalisz pochodził z diecezji warmińskiej, a w skład kapituły sandomierskiej wszedł w roku 1702, kiedy to prepozyt Mikołaj Denhoff prezentował go na probostwo połanieckie po ks. kanoniku Wawrzyńcu

¹⁵ Kowalczyk 1999, s. 50, podaje, że ks. Żuchowski był wykształcony w sprawach architektury w Rzymie. Jednak podstawy źródłowej tego twierdzenia nie odnalazł ostatni biografista księdza, profesor Feliks Kiryk.

¹⁶ Wiśniewski 1928, s. 332; Makarewicz 1976, s. 63, za nim Stępień 2009b, s. 14, Kowalczyk 1999, s. 50; na ten temat ostatnio zob. Kiryk 2013, s. 200, badacz ten powołał się na dokument archiwalny z sygn. 961, k. 12, twierdząc, że jest to szczegółowy projekt rozlokowania i tematyki obrazów z „Martyrologium Romanum”. Jednakże udostępnione mi przez tego badacza archiwalia nie dotyczy kolegiaty sandomierskiej, a programu dekoracji malarskiej (obejmującej obrazy ołtarzowe, obrazy przy filarach oraz obrazy umieszczone w stallach) wykonanej podczas modernizacji w kościele farnym pw. św. Piotra w Sandomierzu, którą ks. Żuchowski prowadził od początku XVIII w., zob. AKKK 961, k. 12r–12v, projekt ks. kanonika Żuchowskiego, b.d.

¹⁷ Wiśniewski 1928, s. 124–125; AKKK 46, k. 182r–182v, tym gestem ks. Żuchowski zapoczątkował powstanie umieszczonej w kapitularnym galerii portretowej, która była sukcesywnie uzupełniana jeszcze w XIX w.

¹⁸ Stępień 2009b, s. 17, 19–20.

¹⁹ *Op. cit.*, s. 16.

²⁰ *Eadem* 2013b, s. 239; AKKK 236, k. 15r.

Moalickim²¹. Stosunkowo szybko zdobył znaczącą pozycję wśród kanoników i w roku 1713 został po raz pierwszy obrany prokuratorem kapituły. Urząd ten piastował w sumie przez dwadzieścia dwa lata, co stanowi ewenement na tle aktywności pozostałych ks. kanoników kapituły sandomierskiej w XVIII wieku²². Dodatkowo od 1717 r. ks. Kalisz sprawował opiekę nad mansjonarzami, a od 1719 nad kolegium wikariuszy. W roku 1725, w związku z nadmiarem obowiązków prokuratorskich, mansjonarze obrali dla siebie nowego opiekuna. Ks. kanonik Kalisz dzierżawił dobra kapitulne Turbię, Opoczkę i Kamień. Zmarł 11 lub 14 czerwca 1739 r.²³

W czasie pełnienia przez ks. kanonika Kalisza funkcji prokuratora ściśle współpracował on w dwiema osobami: z archidiaconem Dominikiem Lochmanem oraz ks. kanonikiem Andrzejem Węgrzynowiczem.

Ks. kanonik Dominik Lochman, doktor obojga praw, był kanonikiem krakowskim, w latach 1700–1723 archiprezbiterem kościoła Najświętszej Marii Panny w Krakowie, dziekanem, a następnie archidiaconem sandomierskim i kustoszem opatowskim, kanonikiem sandeckim, proboszczem samborzec-kim i św. Piotra w Sandomierzu. Po przeniesieniu parafii do kolegiaty sandomierskiej został jej pierwszym proboszczem²⁴. Archidiacon Lochman dobrze znał krakowskie kręgi artystyczne, pełniąc godność kanonika kapituły katedralnej oraz archiprezbitera mariackiego. Archidiacon był także komisarzem, a zarazem wielkim dobroczyńcą kościoła Norbertanek w Imbramowicach w czasie, kiedy klasztor dźwigał się ze strat spowodowanych sławetnym pożarem w 1710 r.²⁵ Dzięki powyższym funkcjom archidiacon Lochman miał kontakt z najwybitniejszymi artystami pracującymi w Krakowie w pierwszej połowie XVIII wieku: Kacprem Bażanką i Antonim Frączkiewiczem²⁶. To zapewne z jego inicjatywy kapituła sandomierska zatrudniła obu artystów przy pracach w kolegiacie. Przemawia za tym fakt jego pośrednictwa w kontaktach między prokuratorem Kaliszem a owymi artystami. Archidiacon zmarł 25 października 1742, rok wcześniej rezygnując z urzędu archidiacona²⁷. Do

²¹ Wiśniewski 1928, s. 140.

²² Zob. Aneks II i III, dla porównania drugi pod względem długości piastowania urzędu prokuratora archidiacon Jan Kanty Ligęza był nim „tylko” 15 lat, kolejny ks. kanonik Walenty Boxa-Radoszewski 12 lat. Także kariera ks. kanonika Marcina Dziboniego stanowiła ewenement na tle aktywności innych członków kapituły sandomierskiej, kanonik ten przez 16 lat piastował stanowisko wiceprokuratora oraz przez 2 lata prokuratora. W XVII i na początku XVIII w. rekordzistą był z kolei ks. kanonik Kazimierz Rzczka, pełniący urząd prokuratorski przez 19 lat.

²³ Wiśniewski 1928, s. 141.

²⁴ Łętowski 1852, s. 264; Wiśniewski 1928, s. 188–189; Przybyszewski 2009, s. 99–103.

²⁵ Zdanowski 1958, s. 20; Pieńkowska 1977, s. 111; *eadem* 1978, s. 78; Milewski 2011, s. XXIII; Żurek 2011, s. XXVII; Dębowska 2012, s. 15.

²⁶ Pieńkowska 1977, s. 111; *eadem* 1978, s. 78.

²⁷ Por. Łętowski 1853, s. 264, podaje jako datę śmierci 1738; Wiśniewski 1928, s. 188–189.

kompetencji Lochmana należało zawieranie kontraktów i nadzór nad postępowaniami prac w Sandomierzu. To on także odbierał pieniądze od prokuratora i przekazywał je Kacprowi Bażance, m.in. za wykonane epitafium archidiacona Żuchowskiego czy kolejne raty za marmurową posadzkę²⁸. Bezpośrednim zwierzchnikiem Bażanki pozostawał jednak prokurator Kalisz i to jemu artysta tłumaczył się listownie z postępów i opóźnień w pracach²⁹. Archidiacon Lochman nadzorował w Krakowie wszystkie czynności przy marmurowych elementach wykonywanych do kolegiaty, nie wyłączając zawarcia kontraktu i pieczy nad Kazimierzem Putanowiczem i „flisem” marmurów z Krakowa do Sandomierza³⁰. Wynikało to z pewnością z dobrej znajomości przez archidiacona tegoż środowiska artystyczno-rzemieślniczego. Był też w stałym kontakcie z prokuratorem, co poświadcza zachowana korespondencja, obejmująca tak sprawy bieżące kapituły, jak i komentarze do prowadzonych prac i nadzorowanych zamówień³¹.

Ks. kanonik Andrzej Węgrzynowicz, doktor obojga praw, był kanonikiem krakowskim oraz kanonikiem kapituły kolegiackiej Wszystkich Świętych w Krakowie, a także kustoszem sandomierskim³², kanonikiem kieleckim oraz proboszczem w Imbramowicach³³. Na stałe rezydował w Krakowie, a jego powinności wynikające z funkcji sandomierskiego kustosza pełnił podkustosz. Ks. kanonik

²⁸ AKKK 70, k. 21r, rachunek Kacpra Bażanki za wykonanie epitafium ks. kanonika Stefana Żuchowskiego, 16.11.1718; *ibidem*, k. 34r–34v, list Kacpra Bażanki do ks. kanonika Jana Kalisza, 25.09.1723; *ibidem*, k. 39r–39v, list Kacpra Bażanki do ks. kanonika Jana Kalisza w sprawie posadzki, 23.05.1725; *ibidem*, k. 41v, registr wydatków Teresy Bażankowej z pieniędzy na posadzkę otrzymanych od ks. kanonika Lochmana, b.d.; *ibidem*, k. 53r, kontrakt archidiacona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na gradusy do kolegiaty, 3.08.1727; *ibidem*, k. 62r, kontrakt archidiacona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na robienie posadzki, 24.06.1728; *ibidem*, k. 62, kontrakt z kamieniarzami na posadzkę do kolegiaty, 29.07.1728.

²⁹ *Ibidem*, k. 39r–39v, list Kacpra Bażanki do ks. kanonika Jana Kalisza w sprawie posadzki, 23.05.1725; *ibidem*, k. 65r, list Teresy Bażankowej do ks. kanonika Jana Kalisza w sprawie transportu marmurów z Krakowa do kolegiaty, 24.09.1728.

³⁰ *Ibidem*, k. 57r, kontrakt z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów, 28.07.1728; powtórzony w *ibidem*, k. 59r, kontrakt z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów, 28.07.1728; *ibidem*, k. 76r, rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728; *ibidem*, k. 78r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728; *ibidem*, k. 79r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728.

³¹ *Ibidem*, k. 51r, list archidiacona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza na temat pieniędzy za gradusy marmurowe, 11.07.1727; *ibidem*, k. 72r–72v, list archidiacona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza dotyczący posadzki i marmurów posłanych do kolegiaty, 31.09.1728; *ibidem*, k. 83r–83v, list archidiacona Dominika Lochmana do ks. kanonika Jana Kalisza dotyczący zwrotu założonych przez archidiacona pieniędzy na transport marmurów do kolegiaty, 5.12.1728.

³² AKKK 46, s. 189v, instalowany na prebendę Kunice.

³³ Łętowski 1853, s. 213; Przybyszewski 2009, s. 233–235.

Węgrzynowicz również pośredniczył w części inicjatyw artystycznych, jakie podejmowała kapituła sandomierska. Znając się z archidiakonem Lochmanem³⁴, ściśle współpracował z nim w sprawach formalnych. W Krakowie Węgrzynowicz wyszukiwał artystów, podpisywał rachunki i doglądał prowadzonych tam prac³⁵.

Kapituła musiała doceniać pracę i zaangażowanie ks. kanonika Jana Kalisza, gdyż nawet w krótkich okresach, kiedy nie pełnił on funkcji prokuratora, powierzała mu zlecenia związane z „fabrica ecclesiae”. Był to np. dozór nad pracami złotniczymi zamówionymi u Zygmunta Nisera. W przypadku zleceń dla Antoniego Frączkiewicza, Krzysztofa Ehingera i Thomasa Wentona prokurator był odpowiedzialny za zawarcie kontraktu i wypłaty kolejnych sum pieniędzy³⁶, kontakt z samymi wykonawcami prac należał natomiast do ks. kanonika Węgrzynowicza³⁷. On także zawarł umowę z Leopoldem Lenhardem na srebrną sukienkę do obrazu sandomierskiego i zlecił Wentonowi zakup nowej lampy w Ołomuńcu³⁸.

Po śmierci ks. kanonika Andrzeja Węgrzynowicza funkcję pośrednika pomiędzy prokuratorem a wykonawcami zleceń objął ks. kanonik Andrzej Olszewski³⁹. W roku 1727 starał się on także odciążyć w obowiązkach archidiakona Lochmana, skoro pośredniczył w wypłatach odbieranych przez Kazimierza Putanowiczowa, a przeznaczonych dla Teresy Bażankowej⁴⁰. W kolejnym roku archidiakon już osobiście zawierał kontrakty i wypłacał pieniądze Putanowiczowi i kamieniarzom, Maciejowskiemu i Stachowskiemu⁴¹.

³⁴ Razem nadzorowali prace Kacpra Bażanki w kościele Norbertanek w Imbramowicach, zob. Grothówna 2011, s. 119.

³⁵ AKKK 70, k. 31r, *Konotacja ekspensy na spuszczenie posadzki i epitafium z Krakowa do Sandomierza*, 6.11.1721; *ibidem*, k. 27r–27v, list ks. kanonika Andrzeja Wybranowskiego do prokuratora Jana Kalisza, 6.11.1721; *ibidem*, k. 29r, list ks. kanonika Andrzeja Węgrzynowicza do prokuratora Jana Kalisza, 11.11.1721.

³⁶ AKKK 84, k. 20r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Thomasem Wentonem na przywiezienie lampy z Wiednia, 4.02.1721; *ibidem*, k. 13r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Krzysztofem Ehingerem na wykonanie srebrnego antependium.

³⁷ *Ibidem*, k. 16r, *Konotacja odebranych pieniędzy przez J[ego]m[os]ci ks. Andrzeja Węgrzynowicza ks. kanonika sandomierskiego na antependium dla P[ana] złotnika do kolegiaty sandomierskiej od J[ego]m[os]ci ks. Jana Kalisza kanonika i prokuratora teje kolegiaty roznemi czasy ordynowanych a die 11 maji an[no] 1720 ad die 1mo [setem]bris 1725.*

³⁸ AKKK 84, k. 36r, kontrakt ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhardem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725; *ibidem*, k. 38r, kopia kontraktu ks. kanonika Węgrzynowicza ze złotnikiem krakowskim Leopoldem Lenhardem na wykonanie sukienki srebrnej do obrazu Najświętszej Marii Panny, 22.07.1725; *ibidem*, k. 25r, kwit Thomasa Wentona dotyczący lampy z Ołomuńca, 26.08.1724.

³⁹ Kanonik krakowski i sandomierski, zob. Łętowski 1852, s. 418; Wiśniewski 1928, s. 223; Przybyszewski 2009, s. 147–148.

⁴⁰ AKKK 70, k. 55r, potwierdzenie odbioru pieniędzy na wyprawienie marmurów, 28.01.1728.

⁴¹ *Ibidem*, k. 62r, kontrakt archidiakona Dominika Lochmana z kamieniarzami Wojciechem Maciejewskim, Jakubem Stachowskim na robienie posadzki, 24.06.1728; *ibidem*, k. 62r, kontrakt z kamieniarzami na posadzkę do kolegiaty, 29.07.1728; *ibidem*, k. 57r, kontrakt z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów, 28.07.1728; powtórzony *ibidem*, k. 59r, kon-

1.3. Ks. kanonik Marcin Łaskawski, dziekan Jacek Augustyn Łopacki, prepozyt Franciszek de Schwarzenberg Czerny

Ks. kanonik Marcin Łaskawski był kanonikiem w Skalbmierzu, proboszczem w Czchowie i w Niepołomicach, a przez ostatnie dziesięć lat życia kanonikiem sandomierskim. Zasłużył się dla kolegiaty wiślickiej, gdzie był oficjałem i prepozytem, tam też znajduje się jego epitafium. Godność dziekana sprawował w kościele Wszystkich Świętych w Krakowie⁴². Był sekretarzem kolejnych trzech biskupów krakowskich: Konstantego Felicjana Szaniawskiego, Jana Aleksandra Lipskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego⁴³. Jesienią roku 1754 instalował się na kanonię krakowską, jednak nigdy nie objął jej w posiadanie rzeczywiste, ponieważ zmarł w 1757 r.⁴⁴ Najważniejszą dla niniejszych rozważań funkcją sprawowaną przez ks. Łaskawskiego jest kierowanie modernizacją kaplicy Lipskich oraz nadzór nad realizacją nagrobków królewskich w katedrze krakowskiej, gdzie współpracował z Franciszkiem Placidim i Wojciechem Rojowskim⁴⁵. Możliwe, że to właśnie z jego inicjatywy obu artystów zatrudniono w kolegiacie⁴⁶.

Z ramienia kapituły sandomierskiej ks. kanonik Łaskawski nadzorował wykonanie przedmiotów złotniczych, transport elementów ołtarza głównego oraz wykonanie obrazu do tegoż ołtarza. Wykazał się także hojnością, ofiarując sumę pieniędzy przeznaczonych na wykonanie srebrnego krzyża⁴⁷. Podczas wypełniania tych obowiązków współpracował z dziekanem Jackiem Augustynem Łopackim, który od roku 1723 pełnił też funkcję archiprezbitera kościoła Mariackiego w Krakowie (przejmując godność po ks. Dominiku Lochmanie)⁴⁸. Na wybór dziekana jako jednego z wykonawców woli kapituły w sprawach artystycznych z pewnością miał wpływ nie tyle fakt piastowanego przez niego probostwa sandomierskiego, ile przede wszystkim jego wiedza i kompetencje w sprawach artystycznych, szczególnie architektonicznych, zdobyte podczas studiów w Rzymie⁴⁹.

Współpraca obu ks. kanoników rozpoczęła się przy zamówieniu przez kolegiatę sandomierską świeczników oraz srebrnego krucyfiksu. Dziekan Łopacki

trakt z Kazimierzem Putanowiczem na sprowadzenie marmurów, 28.07.1928; *ibidem*, k. 76r, rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728; *ibidem*, k. 78r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728; *ibidem*, k. 79r, powtórzony rejestr pieniędzy na marmury dane Kazimierzowi Putanowiczowi przez archidiacona Dominika Lochmana, 5.12.1728.

⁴² Łętowski 1852, s. 269; Wiśniewski 1928, s. 190; Przybyszewski 2009, s. 107–108.

⁴³ Wiśniewski 1927, s. 445, 456; Betlej 2007, s. 305.

⁴⁴ Łętowski 1852, s. 269.

⁴⁵ Betlej 2007, s. 305, 309–311.

⁴⁶ Na temat atrybucji Franciszkowi Placidemu ołtarza głównego zob. rozdz. VI.

⁴⁷ AKKK 47, s. 147–148.

⁴⁸ Łętowski 1852, s. 296–297; Wiśniewski 1928, s. 191–193; Skrabski 2008, s. 94; Przybyszewski 2009, s. 111–113.

⁴⁹ Kuś 1973, s. 226–234; *idem* 1980, s. 112–113; Skrabski 2008, s. 95.

podpisał kontrakt z Karolem Rosnerem⁵⁰, ks. kanonik Łaskawski natomiast organizował zbiórkę nieużytków do przetopienia na nowe lichtarze oraz przekazanie materiału artyście⁵¹. Był też odpowiedzialny za wypłaty kolejnych rat pieniędzy dla złotnika⁵². Duchowni współpracowali ze sobą także przy zleceniu na obraz do nowego ołtarza głównego, kiedy to oboje wypłacali Łukaszowi Orłowskiemu pieniądze za jego wykonanie⁵³.

Prepozyt Stanisław Lipski, jako fundator nowego ołtarza głównego w kolegiacie, podpisał kontrakt na jego odkucie w Czernej z tamtejszym przeorem. Realizacją tego zamówienia, tak samo jak nadzorem wznoszenia i wykańczania konstrukcji w Sandomierzu, zajmował się natomiast prokurator Jan Nepomucen Radwański⁵⁴. Warto zaznaczyć, że był on prokuratorem tylko przez dwa lata, w okresie 1755–1757, zrzekając się funkcji, po ujawnieniu przez księży kalkulatorów nieprawidłowości w trakcie nadzorowanej przez niego „fabryki” domu wikariuszy. Również w procesie wznoszenia nowego ołtarza głównego brał udział ks. kanonik Łaskawski, wypłacając część pieniędzy bratu Pafnucemu oraz nadzorując transport elementów z Krakowa do Sandomierza⁵⁵.

Mimo że modernizacja kaplicy mansjonarskiej połączona ze zmianą jej wezwania i funkcji była prywatną fundacją archidiakona Jana Kantego Ligęzy (od 1742 r. był opiekunem sandomierskich mansjonarzy), to nie fundator zawarł kontrakty na wykonanie ołtarza kaplicznego⁵⁶. Ich sygnatariuszem był prepozyt Franciszek de Schwarzenberg Czerny (który godność tę przejął po

⁵⁰ AKKK 47, s. 158–159.

⁵¹ AKKK 954, k. 131r, potwierdzenie odbioru srebra topionego, 27.11.1752; AKKK 954, k. 92r, potwierdzenie odbioru srebra na krzyż przez Karola Rosnera, 21.07.1753; AKKK 47, s. 153–154; AKKK 954, k. 89r–89v, *Percepta pieniędzy na robotę lichtarzy srebrnych do kolegiaty an[no] 1752do. Ekspensy tych pieniędzy i innych alias swoich*, b.d.; AKKK 47, s. 159–161; AKKK 954, k. 94r–95r, *Rachunek podany przy oddaniu lichtarzy na ręce W[ielmożnego] J[ego] M[ości] Ks[iędza] Kan[onika] Łaskawskiego zrobionych do kościoła kolegiaty sandomierskiej przez sławetnego magistra Karola Rosnera mieszczanina i złotnika krak[owskiego]*, 3.09.1753; AKKK 954, k. 96r–96v, *Konotacja srebra które dane do odebrania złotn[ikowi]*, b.d.; AKKK 955, k. 19r, *Konotacja srebra dokupionego na robotę krzyża kolegiaty sandomierskiej die 26ta january anno 1754to*; AKKK 954, k. 98r, *Rachunek srebra i pieniędzy na krzyż do kolegiaty sandomierskiej z P[anem] Karolem złotnikiem uczyniony d[ie] 13 marty a[nn]o 1754to*, 13.03.1754; AKKK 47, s. 170; AKKK 88, s. 1–2, *Percepta srebra z rąk P[ana] Karola na lichtarze y krzyż do kolegiaty sandomierskiej*, 24.03.1754.

⁵² AKKK 954, k. 93r, kwit odbioru pieniędzy przez Karola Rosnera, 30.06.1753; *ibidem*, k. 131v, potwierdzenie odbioru srebra topionego, 27.11.1752.

⁵³ *Ibidem*, k. 124v, *Rachunek z pieniędzy koleg[iaty] sandomierskiej a[nn]o 1757mo d[i]e 5 febru[ari]*, 5.02.1757; AKKK 954, k. 128r, kwit Łukasza Orłowskiego, 23.09.1756; AKKK 87, s. 51; AKKK 954, k. 127r, kwit ks. Łopackiego, 25.06.1756; *ibidem*, k. 128r, kwit Łukasza Orłowskiego, 23.09.1756; *ibidem*, k. 121r, rachunek, 22.06.1756.

⁵⁴ AKKK 47, s. 343; AKKK 954, k. 115r–116r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*; powtórzone w: AKKK 954, k. 117r–118r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*.

⁵⁵ AKKK 954, k. 123v, kwit odbioru pieniędzy przez brata Pafnucema, 26.02.1757; kwota widnieje też na *ibidem*, k. 124v, *Rachunek z pieniędzy koleg[iaty] sandomierskiej a[nn]o 1757mo d[i]e 5 febru[ari]*; *ibidem*, k. 130r, kontrakt z Franciszkiem Malińskim, 24.02.1756.

⁵⁶ AKKK 47, s. 591; AKKK 851, k. 42r–53v, testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769.

ks. kanoniku Stanisławie Lipskim w 1762 r.). Wraz z ks. kanonikiem Kacprem Szajowskim zawarł kontrakt z przeorem w Czernej, a w pojedynkę z Wojciechem Rojowskim⁵⁷. Ponadto ks. kanonik Szajowski nadzorował wizytę Rojowskiego w Sandomierzu w celu weryfikacji abrysów⁵⁸.

Kapituła sandomierska w drugiej i trzeciej ćwierci XVIII wieku korzystała z pomocy kilku ks. kanoników poza prokuratorem, który, co ciekawe, w zasadzie w tym okresie nie brał udziału w prowadzeniu prac artystycznych. W latach 1747–1764 funkcję tę pełnił ks. kanonik Jan Kanty Ligęza (z wyjątkiem lat 1755–1757), a źródła archiwalne nie notują jego udziału w przedsięwzięciach o charakterze artystycznym⁵⁹. Wyjątkiem jest wspomniany dwuletni okres pełnienia funkcji przez ks. kanonika Jana Nepomucena Radwańskiego, który zaangażował się w proces wznoszenia ołtarza głównego i sporządzał zestawienia wydatków. Oprócz szerzej omówionych powyżej postaci, w pracach pomagali także inni księża kanonicy: Antoni Kozłowski, który nadzorował złocenie tablatur oraz zakup pulpitu i ławek, Marcin Głoszkowski, odpowiedzialny za naprawę kielichów (jako prokurator pomocniczy), i Józef Michalski, który sygnował kontrakt z malarzem Pawłem Kosiarskim.

1.4. Ks. kanonik Jacek Kochański

Ks. Jacek Kochański, pochodzący z województwa ruskiego, z Ziemi Przemyskiej⁶⁰, podkustoszy katedry przemyskiej, został mianowany kanonikiem kaznodzieją sandomierskim, za poręczeniem Wojciecha Boxy-Radoszewskiego 12 marca 1768 r.⁶¹, obejmując kanonię 7 maja⁶². Powierzono mu także opiekę nad szpitalami św. Hieronima i św. Piotra. Jak podaje ks. Wiśniewski, ks. kanonik Kochański był też znanym wizytatorem kościołów w diecezji krakowskiej, a wg własnego świadectwa pełnił tę funkcję przez trzy lata do 1784 r.⁶³ Decyzją kapituły generalnej 3 czerwca 1799 r. został obrany kanclerzem (nowe stanowisko ufundowane na wzór kapituły

⁵⁷ AKKK 955, k. 12r–12v, kontrakt na wykonanie w Czernej ołtarza do kaplicy, 18.05.1767; AKKK 955, k. 10r–10v, kontrakt z Wojciechem Rojowskim na wykonanie ołtarza do kaplicy mansjonarskiej, 26.05.1767.

⁵⁸ AKKK 47, s. 539.

⁵⁹ Wyjąwszy fundację nowej ambony, do której jednak nie zachowały się żadne dokumenty archiwalne, poza samą wzmianką w protokołach o fundacji.

⁶⁰ AKMKr, IPK.B. 288, s. 6.

⁶¹ Por. Wiśniewski 1928, s. 148, błędnie twierdzi, że miało to miejsce w 1788 r.; zob. AKKK 47, s. 594.

⁶² AKMKr, IPK.B. 288, s. 6.

⁶³ *Loc. cit.*

katedry krakowskiej w 1771 r.⁶⁴), ale władze austriackie nie zatwierdziły jego wyboru i musiał ustąpić⁶⁵. Ks. Kochański był również wieloletnim proboszczem kościoła w Trójcy koło Zawichostu (1770–1814), którego wnętrze gruntownie zmodernizował⁶⁶.

Jerzy Kowalczyk uważał, że pośrednikiem w zatrudnieniu Macieja Polejowskiego w kolegiacie był abp Wacław Hieronim Sierakowski, na którego zamówienie Polejowski pracował od roku 1766 w katedrze lwowskiej⁶⁷. Arcybiskup Sierakowski od 1730 r. pełnił funkcję scholastyka⁶⁸ (przybył złożyć przysięgę dopiero w 1738 r., a zrezygnował z godności już w 1740⁶⁹), w roku 1759 instalował się w osobie ks. kanonika Boxy-Radoszewskiego jako kustosz kolegiaty⁷⁰. Była to jednak funkcja o znaczeniu honorowym, zaś obowiązki z niej wypływające piastowane były przez specjalnie do tego celu powołanego już w 1303 r. podkustoszego⁷¹. Nie można więc przyjąć *a priori* pośrednictwa arcybiskupa. Wydaje się, że należałoby raczej rozważyć udział ks. kanonika Jacka Kochańskiego w sprowadzeniu lwowskiego rzeźbiarza do Sandomierza. Bardziej prawdopodobne, że to właśnie on, będąc podkustoszem katedry przemyskiej, mógł być inicjatorem zatrudnienia Polejowskiego w kolegiacie.

Ks. kanonika Jacka Kochańskiego, chyba jako jedyne w XVIII-wiecznej historii sandomierskiej „fabrica ecclesie”, można określić mianem „prefekta fabryki”. Nigdy nie pełnił on funkcji prokuratora, zajmował się więc nadzorem nad pracami artystycznymi i rzemieślniczymi w kolegiacie, nie będąc zobligowanym pełnionym urzędem.

Według oficjalnych dokumentów (regestru ekspensy) „fabryka”, którą kierował prefekt Kochański, trwała w okresie od 1769 do 1773 r. i obejmowała „oltarze, ławki, kaplicę i marmury”⁷², jednak jego udział w nadzorowaniu robót rzemieślników pracujących w kolegiacie zakończył się dopiero w roku 1779.

Wszystkie rachunki sporządzone przez ks. Jacka Kochańskiego dla Macieja Polejowskiego były realizowane przez wiceprokuratora Dziboniego, jednak część pieniędzy (konkretnie 6008 fl.) rzeźbiarz otrzymał bezpośrednio

⁶⁴ Zimałek 1981, s. 340, była to fundacja kanoników Jana Nepomucena Radwańskiego i Sebastiana Pisulewskiego.

⁶⁵ Wiśniewski 1928, s. 195.

⁶⁶ Niezwykle interesująca, także ze względu na odniesienia do modernizacji wnętrza kolegiaty sandomierskiej, kwestia wymiany wyposażenia kościoła w Trójcy przez proboszcza Kochańskiego niestety nie mieści się w ramach niniejszego opracowania. Na ten temat zob. Dworzak, *Kolegiata sandomierska i parafia trójcka...*

⁶⁷ Kowalczyk 1970a, s. 199; powtórzył tę opinię Makarewicz 1976, s. 26; Kowalczyk 1999, s. 53.

⁶⁸ Petrus 2005, s. 134.

⁶⁹ Przybyszewski 2009, s. 193.

⁷⁰ Wiśniewski 1928, s. 195; Petrus 2005, s. 144; Przybyszewski 2009, s. 193.

⁷¹ Zimałek 1981, s. 344–345, 360.

⁷² AKKK 955, k. 17r–18r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na oltarze, ławki, kaplicę marmuru ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

od prefekta „fabryki”⁷³. Co znamienne, pomimo jasno określonego źródła pieniędzy na „fabrykę”, było ono różnie określane w archiwaliach. Spośród dwudziestu zachowanych dokumentów finansowych (kwitów i rejestrów) na czterech użyta jest nazwa „kasa fabryczna”⁷⁴, na tyłuż „prokuratoria”⁷⁵, a dwanaście z nich zawiera po prostu sformułowanie „wiceprokurator Dziboni wypłacić raczy”⁷⁶.

Poza prefektem Kochańskim swoje powinności prokuratorskie względem „fabrica ecclesiae” wypełniał także ks. kanonik Franciszek Ossowski, który angażował artystów i rzemieślników niezwiązanych z „fabryką” prowadzoną przez ks. kanonika Kochańskiego. Prokurator zawarł kontrakt z Francesco Rondellim na wybielenie wnętrza kolegiaty⁷⁷ oraz z malarzem Mateuszem Rejchanem na odnowienie dwóch wielkich obrazów w prezbiterium⁷⁸.

Dobrym przykładem podziału kompetencji pomiędzy prefekta „fabryki” a prokuratora jest zagadnienie zleceń realizowanych przez stolarza Franza Müllera⁷⁹, który wykonał szereg prac do kolegiaty. W jego wypadku kwity realizowane przez wiceprokuratora Dziboniego podpisywał zarówno prefekt

⁷³ AKKK 884, k. 365r, potwierdzenie wydanych pieniędzy przez ks. Kochańskiego Maciejowi Polejowskiemu, 23.08.1773, dokument ten znajduje się (błędnie) w teczce z dokumentami biograficznymi ks. kanonika Stanisława Kochańskiego i jako jedyny jest paginowany; AKKK 955, k. 17r–18r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na oltarze, lawki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

⁷⁴ AKKK 80/6, k. 23r, kontrakt prokuratora Franciszka Ossowskiego z Mateuszem Rejchanem, 15.11.1773, „ekspens na fabrykę”; *ibidem*, k. 35r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 12.02.1772, „z kasy fabrycznej”; *ibidem*, k. 47r, *Dając ekspensowanych pieniędzy według rozkazu W[ielmożnego] J[ego]m[ości] Ks[ię]dza Kochańskiego kanonika Sandomie[rskiego] dobrodzieja*, 30.04.1773, „z kasy fabrycznej”; *ibidem*, k. 70r, polecenie wyplaty dla furmanów, 13.03.1773, „wyda z kasy”.

⁷⁵ AKKK 80/5, k. 13r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 11.09.1772; AKKK 80/6, k. 13r, *Regestr tygodniowy robotników*, 3.10.1773, „z prokuratorii ma odebrać”; *ibidem*, k. 30r, kwit wyplat tygodniówek dla kamieniarzy, 14.11.1773, „do prokuratorii dają dokument”; *ibidem*, k. 36r–36v, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks. Kochańskiego kanonika Sand[omińskiego]*, b.d., „wydanych pieniędzy z prokuratorii”.

⁷⁶ AKKK 80/5, k. 10v, kwit dla Macieja Polejowskiego, 15.03.1773; *ibidem*, k. 11r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 7.09.1772; *ibidem*, k. 12r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego, 30.10.1772; AKKK 80/6, k. 33r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 4.09.1773; *ibidem*, k. 34r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 20.02.1773; *ibidem*, k. 52r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego według 2 kontraktów na lawki, 4.09.1773; *ibidem*, k. 53r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 6.08.1773; *ibidem*, k. 54r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 17.07.1773; *ibidem*, k. 56r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 20.05.1773; *ibidem*, k. 57r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 9.04.1773; *ibidem*, k. 58r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 2.01.1773; *ibidem*, k. 73r.

⁷⁷ AKKK 80/6, k. 31r, kontrakt ks. kanonika Franciszka Ossowskiego z Francesco Rondellim, 7.08.1773.

⁷⁸ *Ibidem*, k. 23r, kontrakt prokuratora Franciszka Ossowskiego z Mateuszem Rejchanem, 15.11.1773; AKKK 80/7, k. 13r, kwit dla Mateusza Rejhana, 10.01.1774.

⁷⁹ AKKK 87, s. 131; AKKK 80/6, k. 10r, kwit dla Franza stolarza, 11.12.1773; *ibidem*, k. 20r, kwit dla Franza Müllera, 20.11.1773.

Kochański⁸⁰, jak i prokurator Ossowski⁸¹. Wynikało to z bardzo dużej liczby różnorodnych prac podejmowanych przez Müllera dla kolegiaty sandomierskiej, obejmujących zarówno „fabrykę ołtarzy”, jak i reperowanie fasady, prace ślusarskie oraz stolarskie. Podobna sytuacja miała miejsce również przy zleceniach dla Mateusza Rejchana, któremu prefekt Kochański płacił za złozenie sztukaterii na ołtarzu, marmoryzowanie muru w ołtarzu, pozłotę ławek, lamperii i drzwi drewnianych, a także za wymalowanie i wyzłoczenie kraty⁸² (a więc prace przy elementach w większości autorstwa Macieja Polejowskiego lub jego warsztatu oraz obejmujących *stricte* kaplicę *Sanctissimi*⁸³), wypłaty za odnawianie obrazów podpisywał natomiast ks. kanonik Boxa-Radoszewski⁸⁴.

Ten jasny podział kompetencji burzy przypadek zlecenia dla Walentego Michnickiego, obejmującego złozenie na marmoryzowanie nastaw ołtarzowych⁸⁵, kiedy kwity dla artysty podpisywali naprzemiennie prokurator Mateusz Jasiński i podkustosz Wojciech Boxa-Radoszewski.

Kolejnym przykładem przelamującym ustalony schemat jest działalność ks. kanonika Wojciecha Boxy-Radoszewskiego, który pomimo rezygnacji z pełnienia funkcji prokuratora, podczas kapituły głównej jesienią 1773, w następnych latach w dalszym ciągu podpisywał rachunki, m.in. dla Michnickiego⁸⁶, Rejchana⁸⁷, Müllera⁸⁸ czy Nowakowskiego⁸⁹.

⁸⁰ AKKK 80/6, k. 8r, kwit dla Franza, 2.11.1773; *ibidem*, k. 9r, kwit dla Franza stolarza, 16.12.1773.

⁸¹ *Ibidem*, k. 8r, kwit dla Franza, 2.11.1773; *ibidem*, k. 9r, kwit dla Franza stolarza, 16.12.1773; *ibidem*, k. 29r, kwit dla Müllera, 24.11.1773; *ibidem*, k. 20r, kwit dla Franza Müllera, 20.11.1773; *ibidem*, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 11.12.1773; wyjątkiem jest wypłata AKKK 80/7, k. 12r, kwit dla Franza Müllera, 2.03.1774, podpisana przez prokuratora Ossowskiego.

⁸² AKKK 80/7, k. 7r, kwit dla Matysa, 24.06.1774; niekonsekwencją jest jedna wypłata, datowana na 26.11.1774, zlecona przez prokuratora Jasińskiego, w wysokości 10 czerwonych złotych w myśl testamentu archidiacona Ligęzy, którą polecił kapituła główna, *ibidem*, k. 20r, polecenie wypłaty dla Rejchana, 26.11.1774.

⁸³ Dopóki żył fundator modernizacji wystroju kaplicy archidiacon Ligęza, przedsięwzięcie to było prywatną inicjatywą i nie zachowały się do niego dokumenty. Jednak po jego śmierci, na mocy testamentu, modernizacja kaplicy stała się sprawą całej kapituły, dlatego dla tej części prac są zachowane dokumenty i zestawienia prefekta „fabryki” ks. kanonika Kochańskiego.

⁸⁴ AKKK 80/8, k. 16r, kwit dla Matysa, 21.04.1775.

⁸⁵ AKKK 47, s. 905; AKKK 53, s. 49; AKKK 80/7, k. 7r, kwit dla Matysa, 24.06.1774; AKKK 87, s. 132–133; *ibidem*, s. 141.

⁸⁶ AKKK 80/8, k. 14r–14v, kwit dla Walentego Michnickiego, 26.11.1774; *ibidem*, k. 18r, kwit dla Walentego Michnickiego, 6.01.1775; AKKK 80/10, k. 12r, kwit dla Walentego Michnickiego, 20.03.1776; AKKK 80/14, k. 4r, kwit dla Walentego Michnickiego, 13.02.1779.

⁸⁷ AKKK 80/8, k. 16r, kwit dla Mateusza Rejchana, 21.04.1775; AKKK 80/14, k. 3r, kwit dla Mateusza Rejchana, b.d.; *ibidem*, k. 3r, kwit dla Mateusza Rejchana, b.d. [1779].

⁸⁸ AKKK 80/7, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 20.5.1774; *ibidem*, k. 18r, kwit dla Franza Müllera, 14.12.1774; AKKK 80/8, k. 15r, kwit dla Franza Müllera, 14.03.1775; *ibidem*, k. 17r, kwit dla Franza Müllera, 6.08.1775; *ibidem*, k. 19r, kwit dla Franza Müllera, b.d.; AKKK 80/10, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 14.02.1776; AKKK 80/14, k. 10r, kwit dla Franza Müllera 3.05.1779.

⁸⁹ AKKK 80/8, k. 13r, kwit dla Nowakowskiego, 14.04.1775; AKKK 80/10, k. 13r, kwit dla Nowakowskiego, 29.[?].1776; *ibidem*, k. 14r, kwit dla Nowakowskiego, b.d.; *ibidem*, k. 15r, kwit dla Nowakowskiego, b.d.

Udział w „fabryce” prowadzonej przez ks. kanonika Kochańskiego miał także ks. kanonik Mikołaj Wybranowski, kanonik katedry krakowskiej i kapituły sandomierskiej, rezydujący w Krakowie i nadzorujący zakup marmurów do kolegiaty sandomierskiej⁹⁰.

1.5. Ks. kanonik Wincenty Ferariusz Ptaszyński

Ks. Wincenty Ferariusz Ptaszyński, doktor obojga praw i filozofii, kanonikiem sandomierskim został 1 sierpnia 1789 r., wraz z instalacją na kanonię prebendy Bielejów⁹¹. Zapewne w dowód wdzięczności za instalację nowy ks. kanonik zadeklarował na posiedzeniu wrześnieowej kapituły głównej tego samego roku zakupienie dwóch marmurowych świeczników dla ozdoby głównego ołtarza⁹².

Mimo że, podobnie jak ks. kanonik Kochański, nigdy nie pełnił on funkcji prokuratora kolegiaty, powierzone mu przez kapitułę obowiązki, bardzo różnorodne, dotyczyły także spraw fabrycznych, nie można ich jednak połączyć w konkretny zespół prac.

Zlecenie ks. kanonikowi Ptaszyńskiemu sporządzenia raportu na temat marmurów z kościoła św. Marcina w Krakowie miało zapewne związek ze wspomnianą deklaracją zakupu świeczników. Być może kanonik znał krakowskie środowisko artystyczno-rzemieślnicze, co było dodatkowym atutem przemawiającym za jego kandydaturą. Podczas realizacji zakupu materiałów marmurowych ks. kanonik Ptaszyński pozostawał w stałym kontakcie z podkustoszym Wojciechem Boxą-Radoszewskim⁹³. Nie zachował się kontrakt z Jozefem Le Brun, nie wiadomo więc, kto w imieniu kapituły był oficjalnym zleciendawcą; wiadomo natomiast, że to ks. kanonik Ptaszyński wypłacał architektowi należne raty pieniędzy⁹⁴. Przy nadzorowaniu wykonania czterech świeczników do kolegiaty ks. kanonikowi Ptaszyńskiemu asystował wiceprokurator Kazimierz Zwoliński. Razem podpisali kontrakt z Lekszyckim

⁹⁰ Łętowski, t. 4, s. 244–245; AKKK 80/6, k. 46r–46v, list Wybranowskiego o spuszczeniu marmurów, 9.02.1773.

⁹¹ Wiśniewski 1928, s. 241.

⁹² *Ibidem*, s. 189; AKKK 53, s. 268v–269r.

⁹³ Stępień 2012, s. 65; AKKK 955, k. 27r, list ks. kanonika Wojciecha Boxy-Radoszewskiego, 15.08.1790.

⁹⁴ AKKK 88, k. 6r, *Eksplikacja z wybranych pieniędzy z Prokuratorii Prześw[ietnej] Kap[ituly] Sand[omiarskiej] na niżej wyrażone sprawunki z wyrażnej woli tejże Prześw[ietnej] Kap[ituly] podług dekretu przeszłego roku in generalii capitulo Nativitatis B[eatissim]ae V[irginis] M[ari]ae scillet An[no] 1790, b.d.*; AKKK 955, k. 40r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych kupienia drzewa etc i z wybranych pieniędzy na to, 7.09.1791*; *ibidem*, k. 42r–42v, potwierdzenia różnych wypłat dotyczących marmurów pomiędzy 10 a 11 sierpnia 1791, 10–11.08.1791; AKKK 88, k. 8r–8v, *Registr expensy na wychydożenie i wypolerowanie marmurów z kościoła św. Marcina od dnia 25.12.1790, 24.07.1791*.

oraz sporządzili wykaz srebra dla złotnika⁹⁵. Bezpośrednio z ks. kanonikiem Ptaszyńskim kontaktował się zarówno Lekszycki, jak i jego żona Salomea⁹⁶.

2. Struktura organizacyjna „fabryki” kolegiaty sandomierskiej⁹⁷

Struktura „fabryk” kościołów kolegiackich była w zasadniczym kształcie ustalona i wzorowana, w naturalny sposób, na „fabrykach” katedralnych. W kolegiacie na jej czele stała kapituła jako „fundator zbiorowy” – do niej należał głos decyzyjny. Zwyczajowo nadzór nad działalnością „fabryki” sprawował prefekt wybierany spośród kanoników. Podstawą ekonomiczną funkcjonowania „fabryk” były dobra kościelne należące do kapituły.

2.1. Urząd prokuratora i wiceprokuratora

Jak wynika z analizy materiałów archiwalnych, sandomierska kapituła kolegiacka nie stosowała się jednak do powszechnie przyjętego schematu organizacyjnego. Przede wszystkim w Sandomierzu wykonawcą woli kapituły był prokurator, którego opieka nad funkcjonowaniem i materiałami „*fabrica ecclesiae*” była zapisana w statutach kapitulnych⁹⁸.

Najstarsze zachowane w archiwum kapitulnym statuty sandomierskie noszą pieczęć kardynała Jana Alberta Wazy i zostały zatwierdzone przez kapitu-

⁹⁵ AKKK 955, k. 37r–38v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 33r–34v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 31r, kwit odbioru pieniędzy przez ks. kanonika Ptaszyńskiego, 27.10.1790; *ibidem*, k. 34r, kwit odbioru pieniędzy przez ks. kanonika Ptaszyńskiego, 4.06.1791; *ibidem*, k. 32r, *Eksplikacja z poleconych mi interesów w roku przeszłym 1790 od prześwietnej kapituły sandomierskiej, to jest kupna aparatów, marmurów, oddania srebra na zrobienie lichtarzy, zapłacenie od tych, kupna drzewa dana na kapitule generalnej post Nativ[itatis] B[eatissimae] V[irginis] M[ariae] die 10 [settem]bris 1791*, 10.09.1791; *ibidem*, k. 41r, *Eksplikacja z interesu o lichtarzach robionych*, b.d.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 37r–38v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 33r–34v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790; *ibidem*, k. 43r, list Salomei Lekszyckiej do ks. kanonika Ptaszyńskiego, 2.09.1791.

⁹⁷ Podstawowe informacje zawarte w tym podrozdziale zostały wykorzystane w Dworzak 2015.

⁹⁸ Por. Grajkowski *Uchwały* 10, s. 309, omawiając statuty kapitulne, błędnie podaje, że obowiązek inspekcji fabryki kościelnej bp Sołtyk nakłada na kantora; por. Prokop 2011, 79–80, *passim*. Prokop w całej książce w ogóle nie wymienia przy opisywaniu kolegiaty sandomierskiej urzędu prokuratora [sic!], dziwi się także, że w statutach kapitulnych (które przytacza za Grajkowskim, bez znajomości archiwaliów) nie ma wzmianki o kompetencjach związanych z „*fabrica ecclesiae*”, por. Prokop 2011, 79–80, *passim*; por. Burdzy 2012, *passim*, także nie wymienia urzędu prokuratora przy opisywaniu struktury sandomierskiej kapituły kolegiackiej; AKKK 49, *Statuta capitularia ecclesiae insignis collegiate sandomiriensis Caietanus Ignatius Soltyk, caput XXIV: De officio procuratoris*, 12.03.1762, k. 25r. Lista kanoników pełniących funkcję prokuratorów kolegiaty sandomierskiej w okresie pomiędzy 1707–1795 zob. Aneks III.

łą 10 września 1629 r.⁹⁹ Bezpośrednio do osoby prokuratora kapituły odnoszą się dwa rozdziały, jednak jest on również wspomniany w wielu kolejnych, jako osoba odpowiedzialna za skarb kapituły. Warto w tym miejscu przytoczyć te akapity w całości, stanowią one bowiem podstawę dla wszystkich kolejnych statutów. W rozdziale 8 „De procuratoris” został określony tryb wyboru na urząd, powinności, a także wysokość pensji.

Procurator Capituli in generali capitulo singulis Annis eligatur. Quando si capitulo plaucerit priorem procuratorem iterum eligere, manas non debet (nisi cause graues eum excusauerint) retractare. Ita tamen ut ultra riennum [?] ad retinendam officium non cogatur nisi sponte, et voluntate consenserit. Officii autem ipsius erit proventus et reditus omnes Eccl[esi]e et Cap[itu]li ad manus suas recipere, illam administrare, nisi ni Arendam locatae fuerint, subitos in officio retinere, renitentes punier, lites et Actiones Cap[itu]li curare, pecuniam inter praesentes praelatos et canonicos distribuere, **Fabricam Eccl[esi]e seu alias eius necessitates providere, restaurare, atque aedificare, et tanquam fideem Aeconomum ad Omnia intentum esse** [wyróżnienie – A.D.], ne aliqua ex parte detrimentum Cap[itu]lum seu Eccl[esi]a patiatur. Nihil tamen audebit de novo aedificare et erigere, nisi quod in Cap[itu]lo G[e]n[er]ali proximo illius anni tractatum, et conclusum fecerit. Rationem autem de omnibus in Cap[itu]lo G[e]n[er]ali faciet. Salarii autem nomine marces viginti singulis annis accipit¹⁰⁰.

W rozdziale 9 „De ratione procuratoris” opisano większość powinności prokuratorских względem kasy kapitulnej i wynikające z obrotu pieniędzmi obowiązki sprawozdawcze.

Dominus procurator pro tempore existens, et alii omnes pecuniam Capitularem tractantes de omnibus Eccl[esi]e et Cap[itu]li proventibus, pecuniis undecurq[ue] acceptis, et expensis quolibet anno in Cap[itu]lo G[e]n[er]al coram R[eve] R[endissimi] Praelatis et Can[on]icis tunc congregates rationes faciant suffientes, quas rationes Dnis tunc congregates psentibus intermittere seu prorogare omnino non licebit, imo primo et ante omnia illis quae ad cultum divinum pertinere videbantur absolutis, antequam as alia negotia Eccl[esi]a tractanda accesserint rationes dietas eapedire tenebuntur. Et dominus Procurator, aliique dispensatores nonprimus se rationem sufficientem fecisse sciat, don cc quietationem Cap[itu]li cum assensu omnium pietium in Cap[itu]lo congregatorum ad Acta Capitularia inscriptam obtinuerit¹⁰¹.

⁹⁹ AKKK 44, k. 1r–15r.

¹⁰⁰ AKKK 44, k. 3v–4r.

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 4r.

Oprócz powyższych obowiązków, prokurator miał także pieczę nad skarbem kapitulnym. Na początku tylko on przechowywał klucz do skarbcza, lecz nie miał prawa samodzielnie go otwierać¹⁰². W wyniku nadużyć już w statutach z 1629 r. zapisano, że drugi klucz miał otrzymywać najstarszy z prałatów lub kanoników rezydujących¹⁰³. Jak się wydaje, w praktyce ten zapis zaczęto stosować dopiero od 1644 r., kiedy kapituła generalna podjęła stosowną uchwałę¹⁰⁴.

Wprawdzie prokurator miał prawo, czy też obowiązek, administrowania kasą kapitulną wraz z wiceprokuratorem, nie wolno mu było jednak pobrać kwoty większej niż 20 marek, stanowiących jego pensję¹⁰⁵ (w 1 poł. XVII w.). To właśnie do prokuratora wnoszono opłatę przy włączaniu w poczet kapituły¹⁰⁶ oraz obowiązkowe składki z poszczególnych prebend¹⁰⁷. Prokurator miał także prawo zatwierdzać nowych mansjonarzy, w przypadku wikarych czynił to dziekan¹⁰⁸. Prokurator organizował wszystkie prace remontowo-budowlane, „likwidował rejestry fabryki”, podsumowywał prace i dostarczone do prokuratorii kwity oraz wypłaty¹⁰⁹. W wypadku kwestii spornych miał głos rozstrzygający.

W myśl statutów na dwa tygodnie przed jesienną kapitułą generalną prokurator miał obowiązek sporządzać rejestry i kalkulacje wydatkowanych przez rok pieniędzy¹¹⁰; podlegały one sprawdzeniu przez specjalnie do tego celu wyznaczonych kanoników, tzw. *calculatores*. Za sprawowany przez siebie urząd odpowiadał przed kapitułą, także finansowo. Najlepszym przykładem tego casusu jest kwestia samowoli budowlanej prokuratora Kosteckiego z roku 1665, kiedy to kanonicy nie tylko nałożyli na niego karę finansową, ale też usunęli go z urzędu¹¹¹.

Prokuratora wspomagał wiceprokurator, który przejmował część jego obowiązków. Przede wszystkim odpowiadał za kasę prokuratorii i wypłacał należności rzemieślnikom i artystom, za kwitami prokuratora lub upoważnionego do tego kanonika. Zdarzało się jednak i tak, że z powodu szczególnej intensyfikacji prac wiceprokurator samodzielnie nadzorował konkretną „fabrykę”.

¹⁰² AKKK 42, k. 414r.

¹⁰³ AKKK 44, k. 4v – rozdz. 10: „De thesauro seudepositoriu capituli”.

¹⁰⁴ AKKK 42, k. 414r.

¹⁰⁵ AKKK 44, k. 8v – rozdz. 26: „De pecuniae capitularis administratione”.

¹⁰⁶ *Ibidem*, k. 2v – rozdz. 3: „De iuramento recipiendorum in capum”.

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 2v–3r – rozdz. 4: „De capalibus”.

¹⁰⁸ *Ibidem*, k. 12v – rozdz. 45: „De licentia mansjonariorum et vicariorum”.

¹⁰⁹ AKKK 80/6, k. 24r, *Ekspens na dębinę za robotę do kolegiaty sand[omierskiej] przy zakończeniu wszystkich*, 7.10.1773.

¹¹⁰ AKKK 42, k. 403v.

¹¹¹ AKKK 46, k. 14v; *ibidem*, k. 18v; prokurator Kostecki wraz ze swoim wiceprokuratorem Plewkiewiczem nie okazali się sumiennymi zarządcami, kapituła podczas posiedzeń odnotowała, iż zawarli wiele umów, których nie dotrzymani, zob. *ibidem*, k. 19r–19v.

Miało to miejsce np. w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVIII wieku, podczas budowy domu wikariuszy (stawianego równocześnie ze wznoszeniem nowego ołtarza głównego). Niezwykle interesującą informację zawierają akta kapituły z czasów po potopie, kiedy to w roku 1660 kapituła zgodziła się obrać na pomocnika prokuratora osobę świecką, jak bowiem zapisano, nikt wówczas nie pełnił tego urzędu¹¹².

Rzadko spotykaną sytuacją był podział obowiązków prokuratorów pomiędzy dwóch równych sobie kanoników. W XVII wieku sytuacja ta zdarzyła się dwukrotnie – w 1661 r., kiedy obrano Wawrzyńca Joffrina oraz Wacława Kosteckiego jako prokuratora z zadaniem wyegzekwowania długu 1000 fl. od Dersznika, starosty radoszyckiego, a następnie w 1679 r., kiedy naznaczono Kazimierza Rzeczkę i Stanisława Umińskiego jako „Procurator Iurium”¹¹³. W XVIII wieku po raz pierwszy sytuacja miała miejsce w roku 1737, kiedy to ks. kanonik Jan Kalisz został prokuratorem odpowiedzialnym za „fabrykę” dzwonnicy i administrację dóbr kapitulnych, a ks. kanonik Walenty Boxa-Radoszewski prokuratorem odpowiadającym za sprawy kapituły w Trybunale Koronnym¹¹⁴. Podział ten utrzymano przez pięć następnych lat (po śmierci ks. kanonika Kalisza jego miejsce zajął ks. kanonik Marcin Jasiński)¹¹⁵. Podobna sytuacja została odnotowana w roku 1763, kiedy oprócz prokuratora Jana Kantego Ligęzy, obrano na kapitule generalnej także ks. kanonika Wojciecha Boxę-Radoszewskiego, który został prokuratorem do spraw „fabryki” (jak zaznaczono – w dowód umiłowania kolegiaty)¹¹⁶. Ponadto w roku 1762 kapituła wprowadziła dodatkowe stanowisko, określone jako „procurator causarum” do spraw nagłych, na którego obrano wówczas ks. kanonika Marcina Głoszkowskiego (funkcję tę pełnił do września 1764)¹¹⁷. Apogeum mnożenia stanowiska prokuratorów osiągnięto w latach 1763–1764, kiedy *de facto* urzędowało aż trzech prokuratorów (Jan Kanty Ligęza, Wojciech Boxa-Radoszewski do spraw „fabryki”, Marcin Głoszkowski – prokurator pomocniczy).

Pensja prokuratora była zmienna i regulowana przez statuty kapitulne. W 1629 r. wynosiła 20 marek. W 1647 r. kapituła zarządziła pensję wiceprokuratora w wysokości 30 zł, a od 1661 prokurator otrzymywał 100 fl. (od 1686 r. wiceprokurator – 50 fl.). W roku 1672 prokurator Umiński prosił kapitułę o zwiększenie pensji z uwagi na liczbę prowadzonych prac („ex occasione

¹¹² AKKK 42, k. 400r.

¹¹³ Zob. Aneks II.

¹¹⁴ Dworzak 2013c.

¹¹⁵ Wiśniewski, *op. cit.*, s. 152; na temat „fabryki” dzwonnicy kolegiackiej zob. Dworzak, *Nieznanne projekty*.

¹¹⁶ AKKK 47, s. 491.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 474, ks. kanonik Ligęza „ad negotia domestica, fabricam et procuratoris necessiatura loci”, ks. kanonik Głoszkowski „ad promovendas lites causum, procurator causarum”, także *ibidem*, s. 490.

maioris laboris”¹¹⁸. W roku 1678 prokurator Rzeczką otrzymał 150 fl. pensji, a miało to zapewne związek z poleceniem przeprowadzenia windykacji statutów kapitulnych. W roku 1686 ponownie podniesiono pensję prokuratorowi Rzeczkę w dowód „respectu laboris in prouratione”, a w 1698 r. otrzymywał on aż 200 fl. wynagrodzenia – dodatkowa kwota została przyznana z uwagi na bardzo dużą liczbę prowadzonych prac i administrowanie dobrami Turbia.

Jak się wydaje, w pierwszej połowie XVIII stulecia pensja sytuowała się w granicach ok. 100–150 fl., skoro kapituła główna jesienią 1732 r. przyznała prokuratorowi 200 fl., a wiceprokuratorowi 100 fl., przez wzgląd na prowadzone prace (podwyżkę utrzymano do września 1735). Decyzją kapituły w 1738 r. wiceprokurator pobierał zaledwie 30 fl. Jesienią 1747 r. przyznano prokuratorowi aż 300 fl. pensji przy 100, które otrzymywał wiceprokurator, a stosunek ten utrzymano do roku 1758, kiedy to wiceprokurator otrzymał podwyżkę w wysokości 50 zł (utrzymana do końca 1761 r.). Nową wysokość pensji określili bp Kajetan Sołtyk w statutach spisanych przy okazji wizytacji kolegiaty w 1762 r. Według tych wytycznych prokurator miał zarabiać 200 fl., a wiceprokurator 100¹¹⁹. Z wprowadzeniem zaleceń biskupich zbiegło się w czasie urzędowanie prokuratora i prokuratora pomocniczego, wobec czego oboje otrzymywali pensję w wysokości 200 zł (co odnotowały księgi rachunkowe). W drugiej połowie wieku kilkukrotnie podnoszono wysokość wynagrodzenia: podczas prowadzenia „fabryki” ołtarzy bocznych, wiceprokurator Marcin Dziboni otrzymywał 150 fl., a kapituła w 1774 r. przyznała prokuratorowi Mateuszowi Jasińskiemu kwotę 300 fl.¹²⁰ Już jesienią roku 1777 pensja, jaką pobierał wiceprokurator, została obniżona dekretem kapituły do 50 fl. Niestety, w kilku wypadkach akta posiedzeń kapituły nie są zgodnie z zapisami w księgach fabrycznych, za podstawę należy więc przyjąć zapisy faktycznych wypłat (dotyczy to pensji prokuratora w 1770 r., kiedy kapituła uchwaliła 200 zł, wypłacono zaś 300; w 1777 r. kapituła nakazała wypłacać 50 zł wiceprokuratorowi, w księgach odnotowano 200 zł, a wysokość tę utrzymano do 1786 r.).

Pozycja prokuratora wśród księży kanoników była wysoka i prestiżowa, o czym najlepiej świadczy reakcja prokuratora Jana Kantego Ligęzy w roku 1758 na zawłaszczenie części kompetencji przez kanonika Jana Nepomucena Radwańskiego nadzorującego „fabrykę” ołtarza głównego¹²¹. Prokuratorem można było także zostać w dowód uznania zasług dla kolegiaty.

¹¹⁸ AKKK 46, k. 51r.

¹¹⁹ AKKK 49, *Statuta capitularia ecclesiae insignis collegiate sandomiriensis Caietanus Ignatius Sołtyk, caput XXIV: De officio procuratoris*, 12.03.1762, k. 25r–25v; AKKK 47, s. 474.

¹²⁰ AKKK 47, s. 662; AKKK 87, s. 133.

¹²¹ AKKK 47, s. 343, w protokołach z posiedzenia kapituły mniejszej 14.01.1758 odnotowano, że kanonik Radwański przedstawił sporządzony przez siebie rejestr wydatków na wzniesienie wielkiego ołtarza, czym wielce uraził prokuratora.

Zestawiając nazwiska kanoników pełniących urząd prokuratora, wiceprokuratora oraz „calculatores” i kanoników zaangażowanych w przedsięwzięcia artystyczne, można zauważyć dużą wymienną w obrębie tych samych nazwisk. Najczęściej rola „kalkulatora” przypadała osobie bezpośrednio przed zakończeniem pełnienia funkcji prokuratora lub po zakończeniu (ks. Jan Kanty Ligęza, ks. Jacek Kochański, ks. Marcin Głoszkowski, ks. Marcin Dziboni), najmnie zlecano rewizję zestawień rocznych także kanonikom biorącym udział w danej fundacji, lecz niepełniących oficjalnych funkcji (np. ks. Andrzej Nehrebecki, ks. Jacek Kochański, ks. Wincenty Ferariusz Ptaszyński, ks. Marcin Wybranowski, ks. Józef Lisikiewicz)¹²². O powierzaniu powyższych zadań wąskiej grupie kanoników decydowało doświadczenie, jakie zdobywano w ich trakcie, a które następnie procentowało przy wypełnianiu powinności prokuratorów, i na odwrót. Dodając do powyższych spostrzeżeń także długość okresu pełnienia przez część kanoników urzędu prokuratorowskiego, można zaryzykować twierdzenie, że w kapitule sandomierskiej w XVIII wieku w zakresie funkcjonowania „fabrica ecclesiae” wyspecjalizowało się kilku kanoników, którzy w znacznym stopniu odpowiadali za kształt i styl prowadzenia prokuratorii i „fabryki” (ks. Kazimierz Rzczka, ks. Jan Kalisz, ks. Jan Kanty Ligęza, ks. Walenty Boxa-Radoszewski, ks. Marcin Dziboni, ks. Mateusz Jasiński).

W szczególnych przypadkach kapituła wyznaczała innych księży kanoników do nadzoru konkretnych prac. W wypadku archidiacona Stefana Żuchowskiego o powierzeniu mu obowiązków dotyczących kwestii artystycznych i finansowych zadecydował fakt, iż był on pomysłodawcą i autorem koncepcji ikonograficznej, a także fundatorem prac przy „Martyrologium Romanum”. Z kolei ks. kanonik Jacek Kochański został zobligowany ostatnią wolą archidiacona Ligęzy do nadzoru nad „fabryką” kaplicy i procesem wzniesienia dwóch pierwszych ołtarzy. Ponieważ kapituła zdecydowała się zamówić u Polejowskiego kolejne sześć nastaw oraz elementy wyposażenia kaplicy, ks. Kochański objął nadzór nad całą „fabryką ołtarzy” i kaplicą.

W dokumentach kapitulnych obejmujących XVIII wiek tylko dwa razy występuje określenie „prefekt fabryki” (w 1740 r. odnoszące się do prokuratora Jasińskiego nadzorującego „fabrykę” dzwonnicy¹²³ oraz w 1752 r. w kontekście prac wzmacniających podpory chóru muzycznego¹²⁴), raz pojawia się „prokurator fabryki”¹²⁵ (wspomniany wyżej ks. kanonik Wojciech Boxa-Radoszewski), a dziesięć lat później – „kustosz fabryki”¹²⁶ (jako określenie ks. kanonika Jacka

¹²² Zob. Aneks III.

¹²³ AKKK 46, k. 431v.

¹²⁴ AKKK 47, s. 94.

¹²⁵ *Ibidem*, s. 491.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 779.

Kochańskiego). Jak widać, w przypadku kolegiaty sandomierskiej nastąpiło połączenie dwóch instytucji: prokuratorii oraz „fabryki” kościelnej.

2.2. Finanse „fabryki” sandomierskiej

Finansową stroną „fabryki” w myśl aktu fundacyjnego oraz kolejnych statutów zabezpieczały dobra wsi Żabno i Opoczka¹²⁷, po zakupie na początku XVII wieku również Janowice¹²⁸, a także dochody z tzw. *annus gratiae*¹²⁹. Statuty z 1629 r. precyzowały system dzierżawy tych dóbr: powinno się je arendować na trzy lata, najlepiej prokuratorowi, tylko za poleceniem głównej kapituły (nie partiale)¹³⁰. Osobny rozdział w statutach otrzymały dobra Żabno, których dochody, wg wizytacji bpa Maciejowskiego, miały być przeznaczane tylko na potrzeby „fabryki” – „necessitate expensarum pro restaurandis et aedificandis quae ad integritatem huius Eccl[esi]ae conservandam pertinere videbantur”¹³¹.

Tego, że kanonicy nie zawsze ściśle przestrzegali statutów, dowodzi dekret reformacyjny bpa Piotra Gembickiego, który zaznaczył, że dobra te nie powinny być „oddawane w dzierżawę, lecz administrowane przez prokuratora za odpowiednim wynagrodzeniem” [tłum. własne]¹³². W pierwszej połowie XVII wieku kapituła nieustannie miała problemy z wsią Opoczka, która była rozkradana przez okolicznych mieszkańców i przynosiła szkody finansowe. Zdecydowano się założyć tam folwark, w którym miał zamieszkać dzierżawca dóbr. Ponadto specjalnym dekretem kapituły oddzielono Opoczkę od Żabna¹³³. Można przypuszczać, że to właśnie ów podział spowodował brak roze-

¹²⁷ Wiśniewski 1928, s. 27–28; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 106v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9r; AKKK 49, *Statuta capitularia ecclesiae insignis collegiate sandomiriensis Caietanus Ignatius Soltyk, caput XIV: De bonis et proventibus Fabricae Ecclesiae*, 12.03.1762, k. 18v.

¹²⁸ AKKK 42, k. 117v, k. 120r.

¹²⁹ Grajkowski *Uchwały*, 11, s. 340; Wiśniewski 1928, s. 27–28, 45, 91; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 106v; *ibidem*, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, s. 3–4; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 9v; *ibidem*, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 17r–17v; *ibidem*, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Trzebieckiego, 15.10.1671, k. 28v–29r; AKKK 44, k. 12r – rozdz. 42: „De anno gratiae”; AKKK 46, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Trzebieckiego, 15.10.1671, k. 6r–7v; AKKK 49, *Statuta capitularia ecclesiae insignis collegiate sandomiriensis Caietanus Ignatius Soltyk, caput XVI: De anno gratiae ecclesiae solvendo*, 12.03.1762, k. 19v.

¹³⁰ AKKK 44, *Caput 11, De bonis Ecclae locandis seu in arendam mittendis*, k. 4v–5r.

¹³¹ *Ibidem*, *Caput 58, De proventibus honorum Żabno*, k. 15r.

¹³² Wiśniewski 1928, s. 66; Prokop 2011, s. 83; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Piotra Gembickiego, 15.05.1652, k. 4v, „Interdicimus autem ne bona applicata pro fabrica ecclesie alicui arendentur, sed per Procur[atoru]m fideliter administrentur”; AKKK 43, *Gembiciana*, k. 24v.

¹³³ Pierwszym dzierżawcą Opoczki został obrany kanonik Kłosiński, który otrzymał dyspozycje wybudowania folwarku. Postanowiono obniżyć opłatę za dzierżawę dóbr, w pierwszym roku kanonik miał płacić 60 fl., w drugim 80, a w trzecim i każdym następnym po 100 fl., zob. AKKK 42, k. 138r–v.

znania kapituły w dochodach z obu majątków, dlatego w 1637 r. zdecydowano się to ostatecznie ustalić, co zlecono kanonikowi Dzierzędze, „dobremu administratorowi”¹³⁴.

Oprócz powyższego, na remonty i prace modernizacyjnełożyli także poszczególńi kanonicy, w zależności od pełnionych funkcji i dzierżawionych dóbr. Najwyższy „podatek” na „fabrykę” zobowiązany był płacić kustosz – 150 fl., kwotę 100 fl. wpłacali prepozyt, dziekan, scholastyk i kantor, archidiacon natomiast przekazywał tylko 50 fl. Kanonicy penitencjarze oraz kaznodzieje wnosili opłatę w wysokości 5 fl. Opłaty od dzierżawionych prebend wynosiły kolejno: 150 fl. za prebendę Dwikozy, 70 fl. za Zajączkowice, 60 fl. za Kunice, 50 fl. za Kobierniki i 40 fl. za Turbię. Dekretem reformacyjnym bpa Kazimierza Łubieńskiego za dzierżawę prebendy Krzczonowskiej płacono 30 fl., za Piekarską 20 fl., za Bielejowską 15, za Radoszycką, Dziewczeńską, Mydłowską i za prebendę należąca do podkustoszego należało zapłacić 10 fl.¹³⁵ Przynajmniej od roku 1604 szóstą część z dochodów prałackich i kanonickich prokurator miał przeznaczać, pod karą ekskomuniki, na restaurację kolegiaty¹³⁶.

„Massa communis alias Fabrica” była zasilana także przez okazjonalne kwoty pieniędzy, pochodzące np. z kar, jakie kanonicy musieli płacić za niestawienie się podczas wizytacji biskupiej. Przykładowo, w roku 1751 była to kwota 2 złotych węgierskich od każdej nieusprawiedliwionej nieobecności podczas powitania bpa Załuskiego¹³⁷. Jednorazową sumę 30 000 fl. na „fabrykę” kolegiaty, odnowienie dachu i przygotowanie miejsca na pochówki parafian złożyli sandomierscy jezuita w 1715 r.¹³⁸ Często fundusz „fabryczny” zasilaty także fundacje oraz legaty testamentowe kanoników. Ks. kanonik Sebastian Kokwiński zapisał w testamencie przeznaczenie *annum gratiae* po swych dobrach na sfinansowanie pokrycia kolegiaty gdańską dachówką¹³⁹. W roku 1641 wprowadzono przywilej grzebania zmarłych pod kolegiatą po wniesieniu opłaty na „fabricae ecclesiae”¹⁴⁰.

Fundusz *annus gratiae* sprawiał kapitule wiele trudności, o czym świadczą kilkukrotne próby zmiany jego statutu, w myśl którego następcy po

¹³⁴ AKKK 42, k. 184v–185r.

¹³⁵ AKKK 49, *Statuta capitularia ecclesiae insignis collegiate sandomiriensis Caietanus Ignatius Soltyk, Caput XV: De obligatione sextam partem Proventuum de Praebendis solvendik*, 12.03.1762, k. 18v–19r.

¹³⁶ Wiśniewski 1928, s. 28; Prokop 2011, s. 207; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 108v; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Bernarda Maciejowskiego, 20.03.1604, k. 10v.

¹³⁷ AKKK 47, s. 102; AKKK 48, dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, 31.07.1751, k. 3r, z kary tej byli zwolnieni wówczas tylko kustosz, dziekan Jacek Łopacki oraz kanonik Marcin Łaskawski, którzy usprawiedliwili biskupowi swą nieobecność.

¹³⁸ AKKK 46, k. 225r.

¹³⁹ AKKK 845, *Copiae Testamentorum et Codicillorum Illustris Sebastiani Kokwinski*, 9.03.1682, k. 27r.

¹⁴⁰ AKKK 42, k. 199r.

zmarłym benefaktorze prebendy mieli obowiązek oddania części dochodów (jednej czwartej za okres 3 ostatnich miesięcy) na potrzeby „fabryki”. W roku 1648 kapituła pytała listownie bpa Piotra Gembickiego, czy utrzymać ten zapis. W odpowiedzi biskup podkreślił stanowczo, że fundusz ma być „wg statutów na nic innego, jak na fabrykę” [tłum. własne] przeznaczony¹⁴¹. Ponadto w dekrete powizytacyjnym (1652) zaznaczył, aby nie przyjmować nikogo do kapituły, jeśli nie wniesie on *annum gratiae*¹⁴². Kolejną próbę podjęto za rządów bpa Jana Małachowskiego, który w dekrete reformacyjnym dobitnie napominał kanoników, aby nie zmieniali zarządzeń biskupich i sumiennie oddawali zarówno jedną szóstą dochodów, jak i opłatę *annus gratiae*¹⁴³. Hierarcha nie przychylił się także do prośby kapituły o zmianę statutu *annus gratiae*¹⁴⁴.

Komplet zestawień przychodów i wydatków sporządzanych przez kanoników „kalkulatorów” zachował się dla drugiej połowy XVIII stulecia i obejmuje lata 1748–1800¹⁴⁵. Na jego podstawie można poczynić pewne uwagi na temat faktycznych finansów kapituły sandomierskiej przeznaczanych na działalność związaną z „fabrica ecclesiae” (dla pełnej wiarygodności powinny być one zestawione z rachunkami, te jednak nie zachowały się w całości).

Dla omawianego okresu przez pierwsze osiemnaście lat (1748–1766) prowadzono osobną rubrykę dla dóbr Opoczka, dzięki czemu wiadomo, że przynosiły one straty przez siedem lat (w 1748 w kwocie –232,25, w 1750 r. aż –1070,10 fl.)¹⁴⁶. Jak można zobaczyć na wykresie (Aneks IV), lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte były okresem znacznych wydatków i mniejszych wpływów do kasy prokuratorii, w latach 1751–1755, 1760–1762, 1765–1766, 1769–1771 kasa funduszu „pro fabrica Ecclesiae” pozostawała ujemna¹⁴⁷. Najwyższe zadłużenie osiągnięto w 1769 r., kiedy sięgało ono kwoty 9268,4 fl. (przy wpływie do kasy rządu 40 180,15 fl.). W 1754 r. zanotowano nieco niższy debet – 8867,4 fl., natomiast w latach 1760–1762 i w roku 1766 przekraczał on kwotę 5000 fl. Ten stan kasy odpowiada szeroko zakrojonym pracom nad wyposażeniem kolegiaty sandomierskiej, wówczas bowiem wykonano prace złotnicze (nowa sukienka dla obrazu z ołtarza głównego, komplet świeczników i krucyfiks), w latach sześćdziesiątych prowadzono „fabrykę” domu wikariuszy, a w roku 1769 finalizowano większość prac w kaplicy *Sanctissimi*.

¹⁴¹ AKKK 52, k. 15r–15v, odpowiedź bpa Gembickiego, b.d.; AKKK 52, s. 17r, odpowiedź bpa Gembickiego, b.d. (powtórnie przepisana).

¹⁴² AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Piotra Gembickiego, 15.05.1652, k. 4v; AKKK 43, *Gembiciana*, k. 24v.

¹⁴³ AKKK 46, dekret reformacyjny bpa Jana Małachowskiego, 13.04.1682, k. 11r–11v.

¹⁴⁴ *Ibidem*, odpowiedź bpa Jana Małachowskiego, b.d., k. 132r.

¹⁴⁵ AKKK 81, k. 9–114.

¹⁴⁶ *Ibidem*, k. 9, 13.

¹⁴⁷ *Ibidem*, k. 15, 17, 19, 21, 22, 30, 33, 34, 42, 45.

Dobrze zabezpieczone finansowo wydają się być fundacje nowego ołtarza głównego i ołtarza kaplicznego, kiedy kasa prokuratorii notowała zyski przy zamknięciu roku obrachunkowego, podobnie podczas większości prac prowadzonych przez Macieja Polejowskiego. W roku 1773 przychody prokuratorii wynosiły 28 303,14 fl., zaś wydatki tylko 18 970,23 fl.¹⁴⁸ Rok później w skarbcu pozostawało aż 26 989,1 fl., w roku 1780 było to 30 046,17 fl., a w latach 1782–1784 bilans dodatni utrzymywał się na poziomie blisko 40 000 fl.¹⁴⁹ Był to równocześnie okres, kiedy kapituła nie podejmowała większych inicjatyw budowlanych, remontowych ani dekoracyjnych. W czasie wystawienia portalu do nowo wykonanego przejścia do zakrystii oraz tablicy pamiątkowej kasa prokuratorii z funduszu „fabrycznego” przechowywała średnio 30 000 fl. nadwyżki¹⁵⁰. W latach dziewięćdziesiątych w dalszym ciągu utrzymywał się dodatni bilans zamknięcia roku, z uwagi jednak na prowadzone prace modernizacyjne w zakrystii oraz coroczny podatek (wprowadzony w 1789 r.) kwota wahała się od 14 021,11 fl. w roku 1793, poprzez 25 625,5 fl. w 1795, by w roku 1799 obniżyć się do poziomu 9420,1 fl.¹⁵¹

Na marginesie można dodać, że poszczególne „fabryki” otrzymywały niekiedy osobno zarządzany fundusz. Jak się wydaje, decydowały o tym wielkość i znaczenie „fabryki”, a za przykład może posłużyć budowa domu wikariuszy, kiedy to w 1756 r. oddzielono rejestry „nowej fabryki” od funduszu „pro fabrica ecclesiae”. W latach następnych doszło do sytuacji, w kapituła pożyczała pieniądze z funduszu ogólnego na poczet „fabrica domus vicariorum” (w 1759 r. było to 4500 złp.; w 1760 kolejne 17 377,6 złp. i 2 szelągi)¹⁵². W 1765 roku stan funduszu fabrycznego był na tyle dobry, że kapituła zdecydowała się pożyczyć miastu na rok 1000 złp., z kolei w roku 1779 udzielono pożyczki bpowi Kajetanowi Ignacemu Sołtykowi w wysokości aż 10 000 złp.¹⁵³

Podsumowując tę część rozważań, należy podkreślić przede wszystkim fakt utworzenia specjalnego funduszu „pro fabrica ecclesiae”, przeznaczanego wyłącznie na potrzeby restauracji kolegiaty. Podstawowym i stałym źródłem dochodów były dobra Żabno, Opoczka i Janowice (niestety, nie można określić szacunkowej wysokości wpływów rocznych, a znamienny jest fakt, że sama kapituła miała z tym duże i ciągłe problemy), a także opłaty, jakie wnosili kanonicy (łącznie ok. 1095 fl. rocznie¹⁵⁴). Oprócz powyższych należy

¹⁴⁸ *Ibidem*, k. 57–58.

¹⁴⁹ *Ibidem*, k. 59–60, 71–72, 75–80.

¹⁵⁰ *Ibidem*, k. 93–94, 97–100.

¹⁵¹ *Ibidem*, k. 101–102, 105–106, 113–114.

¹⁵² *Ibidem*, k. 29–30.

¹⁵³ *Ibidem*, k. 42, 69–70.

¹⁵⁴ Niestety, nie możliwe jest określenie dokładnej sumy, zależała ona bowiem od liczebności kapituły, w której składzie dochodziło do zmian (szczególnie w liczbie i obsadzeniu penitencjarzy oraz kaznodziei).

pamiętać o wpłatach okazjonalnych na potrzeby „fabryki”, takich jak kary, opłaty przy instalacji na kanonię czy fundusz *annus gratiae*. Dysponując tak niewielkim wycinkiem precyzyjnych danych w stosunku do analizowanego okresu, nie jest, niestety, możliwe jednoznaczne stwierdzenie, czy kapituła, podejmując kolejne fundacje i inicjatywy artystyczne, dostosowywała ich rozmach do posiadanego stanu finansowego, czy też wręcz przeciwnie. Z materiałów archiwalnych wyraźnie za to widać, że podejmowanie nowych inicjatyw było w większości powodowane dekretami reformacyjnymi biskupów wizytujących kolegiatę. Do chlubnych przykładów własnych fundacji kapitułnych w XVII wieku należą cykle obrazów w prezbiterium i nawach bocznych oraz wystawienie nowego tabernakulum. W XVIII stuleciu w tej grupie znalazły się „Martyrologium Romanum”, nowy ołtarz główny (do pewnego stopnia) oraz ołtarze boczne. *De facto* to właśnie one zadecydowały o ikonografii i charakterze stylistycznym wnętrza kolegiaty sandomierskiej, które można podziwiać do dzisiaj.

V.
ARTYŚCI I WARSZTATY
REALIZUJĄCE ZLECENIA
ARTYSTYCZNE W KOLEGIACIE
W XVIII WIEKU

Najbogatszy zachowany materiał archiwalny dotyczy przekształceń kolegiaty w latach siedemdziesiątych XVIII stulecia, dlatego najwięcej informacji na temat warsztatów w niej pracujących pochodzi z tego okresu. O warsztatach i artystach działających w okresach wcześniejszym i późniejszym trudno podać szersze informacje.

1. Sandomierski warsztat Karola de Prevo

Fakt wykonania przez Karola de Prevo cyklu „Martyrologium Romanum” jest dobrze rozpoznany w literaturze, jednakże ostatnio Stępień uznała, że artysta wymalował także część obrazów umieszczonych niegdyś na ścianach naw pomiędzy oknami, przyjmując, że mogły one powstać już w 1695 r.¹ W świetle szczegółowych badań Rafała Nestorowa i Piotra Oszczanowskiego nie można utrzymać owego twierdzenia. Jak wykazał ten ostatni, pod koniec XVII wieku Prevo przebywał we Wrocławiu, gdzie zajmował się sztychowaniem m.in. tez doktorskich, współpracując ze znanym wrocławskim rytownikiem Johannem Oertelem (1659–1726). Pierwsza z nich datowana jest już na rok 1689, druga na 1695, w owym czasie powstał też graficzny rozkład i cennik poczty wrocławskiej, sygnowany przez obu artystów. Z kolei w 1700 r. G. I. Eudricht wydał druk dla wrocławskiego zakonu Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą, również projektu de Prevo². Jak ustalił Nestorow, malarz pojawił się pierwszy raz na dworze Elżbiety Sieniawskiej dopiero w 1704 r.³, nie jest więc możliwe, aby pracował w Sandomierzu już w latach dziewięćdziesiątych XVII wieku.

Karol de Prevo do śmierci w 1737 r. był zatrudniony jako artysta „juritowy” przez hetmanową Elżbietę z Lubomirskich Sieniawską przy „fabryce” pałacu w Łubnicach (ok. 60 km od Sandomierza), odgrywając w jej

¹ Stępień 2013b, s. 239–241, powołując się na Buliński 1879, s. 226.

² Oszczanowski, *Carl Gabriel Prevo...*

³ Nestorow *Rezydencje...*, s. 86–87, 123, Prevo otrzymywał od hetmanowej kwartalną pensję w wysokości 1033 zł.

strukturach znaczącą rolę⁴. Fakt ten zaważył na organizacji prac dla kolegiaty sandomierskiej, malarz nie mógł bowiem przyjmować innych zleceń ani opuszczać Łubnic, wobec czego był zmuszony wysyłać do Sandomierza swoich uczniów i pomocników. Jeszcze w maju 1708 r. archidiakon Żuchowski uzyskał u hetmanowej Sieniawskiej specjalne pozwolenie dla de Prevo, które dawało mu możliwość podjęcia zamówienia dla kolegiaty⁵. Pomimo licznie powtarzających się w listach malarza zapewnień i obietnic co do przyjazdu do Sandomierza, archiwalnie uchwytny jest zaledwie jeden jego pobyt w kolegiacie (*notabene* o charakterze poza artystycznym)⁶. W kontrakcie zawartym przez archidiakona Żuchowskiego z de Prevo, w którym poręczył za malarza prepozyt Sułkowski⁷, nie było określonej sumy wynagrodzenia za prace, skoro w połowie 1727 r. malarz zwracał się z prośbą do ks. Sułkowskiego o ustalenie wysokości zapłaty, którą odbierał w ratach⁸. W listopadzie 1729 r., w memoriale wiceprokuratora odnotowano pod punktem szesnastym, że „P[an] Karol malarz jeszcze u kolegiaty według kasy ma wybrać trzysta [złoty], prócz kontentacyi, ale powinien domalować gdzie potrzeba obrazy i poprawić”⁹.

W połowie 1708 r. odnotowano ukończenie przez stolarza pierwszych dwóch blejtramów, wobec czego de Prevo obiecał przysłać swoich pomocników do zagruntowania płótna¹⁰. Prace jednak nie posuwały się znacząco naprzód, skoro w niedatowanym liście malarz ponownie prosił kapitułę, aby przyjęła jego pomocników wysłanych do Sandomierza z gruntem. Co więcej, przyznawał, że żadna praca do kolegiaty nie jest gotowa, a jedynie są zagruntowane podobrazia, zobowiązał się także przybyć z tymi blejtramami do Sandomierza i malować na miejscu¹¹. Z powodu intensyfikacji prac przy pałacu łubnickim danego słowa nie dotrzymał. W tym czasie przysłał do kolegiaty Michała z Kotuszowa, który miał pomagać przy gruntowaniu płócien. W niedatowanym liście malarz pisze o sprowadzeniu pomocników z Wrocławia, co wobec faktu rozpoczęcia kariery w tym mieście nie powinno dziwić. Jak się wydaje, większe prace podjęto dopiero na początku lat dwudziestych XVIII stulecia. Jesienią 1721 r. uczni-

⁴ *Ibidem*.

⁵ Stępień 2013b, s. 243; AKKK 236, k. 4r.

⁶ 21.08.1729 r. Prevo wraz z rzeźbiarzem Thomasem Hutterem trzymali do chrztu w kolegiacie córkę niejakiego Stanisława Borkowskiego, zob. Sito 2001b, s. 23. Ponadto Makarewicz wymienia zapisy wyplat dla Prevo za prace do kościoła św. Pawła (z 1715, 1719 oraz 1724 r.), identyfikując je z obrazem *Cud z jaszczurką na Malcie* i *Uzdrowienie chorego mężczyzny* z ołtarza głównego, 3 małymi obrazami, w tym tzw. *Głowy Chrystusa*, oraz z 2 obrazami z zaginionego tryptyku z ołtarza św. Barbary. Nie wiadomo, czy artysta odbierał je osobiście, zob. Makarewicz 1983–1984, s. 409. Wprawdzie w treści kontraktu (AKKK 83, k. 10v) zapisano „przy P[anu] Carolu Malarzu” nie jest jednak określone miejsce sporządzania kontraktu.

⁷ AKKK 236, k. 25r–25v.

⁸ Stępień 2009b, s. 19; *eadem* 2013b, s. 253; AKKK 236, k. 59r.

⁹ AKKK 416, k. 32r–33v, *Memoriale per R[everendissimi] Vice Procuratorum*, listopad 1729.

¹⁰ Stępień 2009b, s. 17; *eadem* 2013b, s. 244–245; AKKK 236, k. 4r–4v.

¹¹ Stępień 2009b, s. 18; *eadem* 2013b, s. 259; AKKK 236, k. 42r–42v.

wie artyści „kopiowali po szkicach przesłanych” kompozycje w Sandomierzu. Z korespondencji wynika, że było ich w tym okresie dwóch i pobierali wynagrodzenie w wysokości 8 zł za tydzień. Pracując w kolegiacie, pozostawali na utrzymaniu kapituły¹². Jedynym znanym z nazwiska współpracownikiem Karola de Prevo pracującym w kolegiacie jest Andrea Enryxon, określanymi przez artystę jako „pittore famoso e amico mio”¹³. Jest on z pewnością tożsamy z Janem Andrzejem Enryxonem, najbliższym współpracownikiem de Prevo w Łubnicach, prawdopodobnie bratem sztukatora Filipa Enryxona, który to zarządzał „fabryką” łubnicką przed przybyciem na dwór hetmanowej Giovaniniego Spazzia¹⁴. Andrea Enryxon otrzymał w Sandomierzu wynagrodzenie za cztery obrazy (za każde płótno kapituła płaciła de Prevo 200 zł, z których ten 80 zł oddawał Enryxonowi) pod organami¹⁵. Za pozostawioną Enryxonowi dużą swobodą przy tworzeniu tych płócien przemawia odmienna od pozostałego cyklu „Martyrologium” kompozycja i sposób malowania sylwetek postaci. Także kolorystyka wykazuje pewne różnice.

Wzmianka na temat mniejszych obrazów, umieszczonych nad konfesjonalami, pojawia się w grudniu 1727 r., kiedy to wymieniono kwotę 774 koron, jaką miał za nie otrzymać de Prevo¹⁶. Niestety, „konserwacja” tych obrazów dokonana przez malarza Jana Bukowskiego w 1940 r.¹⁷ praktycznie uniemożliwia przeprowadzenie analizy stylistycznej.

Bazując na archiwalnej fotografii, z warsztatem de Prevo należy też połączyć obraz *Chrztu Chrystusa*, umieszczony niegdyś nad chrzcielnicą przy filarze (il. 3). Na tyle, na ile pozwala ocenić zdjęcie, fizjonomie postaci na obrazie odpowiadają tym stosowanym przez warsztat Włocha. Uzupełnieniem tej dekoracji była znacznych rozmiarów gloria promienista z podwieszoną na łańcuszku pełnoplastyczną rzeźbą gołębicę Ducha Świętego.

Karol de Prevo zmarł jesienią 1737 r., nie ukończywszy zamówienia dla kolegiaty. Kapituła główna podjęła decyzję o wypłaceniu wdowie 360 fl. i poleciła malarzowi Sroczyńskiemu dokończenie obrazów¹⁸.

W efekcie systemu prowadzonych w kolegiacie sandomierskiej prac cykl „Martyrologium Romanum” wraz z obrazami nad konfesjonalami i czterema płótnami na ścianie zachodniej prezentuje niską klasę artystyczną. Udział samego de Prevo należy ograniczyć do stworzenia szkiców kompozycyjnych, których przeniesienie na płótna przypadło w udziale jego pomocnikom oraz

¹² Stępień 2009b, s. 19, *eadem* 2013b, s. 253; AKKK 236, k. 53r–53v.

¹³ Osobę Andrzeja Enryxona odnotował także Makarewicz 1981, s. 254; Stępień 2009a, s. 20; AKKK 236, k. 59r.

¹⁴ Nestorow, *Rezydencje...*, s. 85–87.

¹⁵ Stępień 2009b, s. 20; *eadem* 2013b, s. 254; AKKK 236, k. 59r.

¹⁶ Stępień 2009b, s. 20; *eadem* 2013b, s. 254; AKKK 236, k. 59r–59v.

¹⁷ Stępień 2009b, s. 20; *eadem* 2013b, s. 254; AKKK 236, k. 59r–59v.

¹⁸ Wiśniewski 1928, s. 151; AKKK 46, k. 464v–465r.

Andrei Enryxonowi¹⁹. Ze względu na różnice stylistyczne to właśnie w tym ostatnim należy upatrywać głównego wykonawcy obrazów umieszczonych na ścianie zachodniej. Wypada również zwrócić uwagę na pojawiające się w listach de Prevo wzmianki o książkach, jakie pożyczał mu archidiakon – miały one stanowić inspirację do stworzenia kompozycji malarskich. W jednym z niedatowanych listów malarz pisze: „[cieszę się] także z powrotu książki, prawda że z łaski Boskiej jeszcze bym coś znalazł w mózgu swoim, aleć lepiej honeste co ukraść to lży głowie, więc mi się trzeba pośpieszyć te abrysy kończyć”²⁰. Zdanie to stanowi doskonałą ilustrację powszechnej w XVIII wieku praktyki *inventowania*.

2. Uwagi na temat organizacji prac Kacpra Bażanki

Kilka ogólnych informacji o organizacji prac prowadzonych dla kolegiaty sandomierskiej przez Kacpra Bażankę zostało podanych nieco wcześniej. W tym miejscu można dodać, że według wszelkiego prawdopodobieństwa sam Bażanka nigdy w Sandomierzu nie był²¹. Transportem marmurów zajmował się Kazimierz Putanowicz, który musiał być, przynajmniej w pewnym okresie, współpracownikiem Bażanki, skoro należne mu pieniądze wypłacał najpierw sam artysta, a w późniejszym czasie wdowa Teresa²². O współpracy świadczy też fakt wydelegowania przez Bażankową siedmiu pomocników, którzy przyłączyli się do Putanowicza podczas jednej z dostaw materiału²³. Można rozpatrywać związek Bażanki z Putanowiczem na zasadzie współpracy równorzędnych „przedsiębiorców”, odnotowany jest bowiem przynajmniej jeden

¹⁹ Por. Stępień 2009b, s. 20; *eadem* 2013b, s. 255, widzi udział Prevo w wykonaniu postaci pierwszoplanowych na obrazach sandomierskich, wymagałoby to jednak wizyty malarza w Sandomierzu, co nie jest nigdzie odnotowane, a wzbudziłoby zapewne także sprzeciw hetmanowej Sieniawskiej. Ponadto Prevo w przytaczanym przez Stępień liście wyraźnie pisze, że nie ma miejsca w Łubnicach na malowanie tak dużych obrazów, co jednoznacznie dowodzi, że powstały one w całości na miejscu, w Sandomierzu. Większy udział autorski de Prevo można by widzieć w małych obrazach nad konfesjonalami, jednak ich daleko idące przemalowanie w XX w. pozostawia tę kwestię nierozstrzygniętą. Zob. AKKK 236, k. 59r–59v.

²⁰ W nieco innej wersji por. Stępień 2009b, s. 20; *eadem* 2013b, s. 250; także Betlej 2014, s. 16; *idem* 2015, s. 253; zob. AKKK 236, k. 44r.

²¹ Co prawda, Zagórowski 1956, s. 91, przyp. 39, podaje, że kronika klasztoru Norbertanek w Imbramowicach odnotowała wyjazd Bażanki z ks. Lochmanem do Sandomierza, jednak śladu tej wizyty nie ma w zachowanych archiwaliach. W świetle zachowanych dokumentów nie można się natomiast zgodzić z twierdzeniem badacza, jakoby ks. Lochman był nadzorcą robót budowlanych w świątyni sandomierskiej z racji pełnienia funkcji prepozyta. Zob. także Grothówna 2011, s. 119.

²² AKKK 70, k. 81r, list Kazimierza Putanowicza do Teresy Bażankowej dotyczący dostarczenia marmurów do Sandomierza, l.10.1728; *ibidem*, k. 64r, potwierdzenie odbioru pieniędzy przez Kazimierza Putanowicza, 30.08.1728; *ibidem*, k. 55r, potwierdzenie odbioru pieniędzy na wyprawienie marmurów, 28.01.1728.

²³ *Ibidem*, k. 48r, registr Teresy Bażankowej wydatków na posadzkę, 14.06.1727

współpracownik (Mikołaj Studnicki) podległy Kazimierzowi Potanowiczowi²⁴. Warto także podkreślić współpracę Bażanki z Antonim Frączkiewiczem, którego usługi polecił zapewne kapituła sandomierskiej sam architekt²⁵. Należy też wyjaśnić kwestię zakresu działalności Bażanki w kolegiacie. Wbrew niedawno wysuniętej opinii, nie projektował on dla kolegiaty sandomierskiej żadnych nowych ołtarzy²⁶, a wzmiankę o konsekracji nastaw należy odnieść do istniejących struktur, które po przedłużającym się ośmioletnim okresie (uciążliwych) prac przy układaniu posadzki, należało doprowadzić do porządku, odczyścić i ponownie konsekrować. Pamiętać wypada także, że wymieniono w owym czasie stopnie przy ołtarzach, a więc naruszono ich strukturę, co wymusiło ponowne poświęcenie retabulów. Gdyby faktycznie wzniesiono w tym czasie nowe konstrukcje, zostałyby to odnotowane przynajmniej w posiedzeniach kapituły (byłyby to prace znaczące i wymagające złożenia sprawozdania przez prokuratora), a z pewnością w którymś z listów Bażanki. Te wymieniają tylko gradusy do ołtarzy i nieokreślone bliżej „sztuki”, których nie można utożsamiać z nowymi retabulami.

Osobnym zagadnieniem, sytuującym się na marginesie powyższych rozważań, jest kwestia współpracy architekta, rzeźbiarza i złotnika, jaka zaistniała przy jednym ze zleceń dla kolegiaty. Srebrne antependium zostało zaprojektowane przez Kacpra Bażankę, który dał abrys przekazany następnie Antoniemu Frączkiewiczowi, jako wykonawcy modelu, co podkreślono w kontrakcie z rzeźbiarzem. Gotowy model został następnie przekazany Ehingerowi, który miał na jego podstawie odlać srebrne blachy, a fakt przekazywania modelu „który snycerz gotuje”, również został precyzyjnie określony w treści umowy. Dzięki zachowanym kontraktom można zilustrować częstą, acz niekoniecznie uchwytną źródłowo, współpracę pomiędzy poszczególnymi profesjami artystycznymi.

3. Warsztat Macieja Polejowskiego

Maciej Polejowski, podejmując się wykonania zlecenia dla kolegiaty sandomierskiej, był zmuszony na okres trwania kontraktu przenieść się wraz z warsztatem ze Lwowa do Sandomierza. Jak wiadomo z akt posiedzeń kapituły, miejsce ulokowania warsztatu Polejowskiego wyznaczyła kapituła. Na wybór

²⁴ *Ibidem*, k. 71r, kwit przekazania pieniędzy Mikołajowi Studnickiemu, 1.10.1728.

²⁵ Frączkiewicz współpracował z Bażanką także przy ołtarzach w kościele Norbertanek w Imbramowicach (od 1714 r.), prawdopodobnie przy ołtarzu Zwiastowania w kościele Mariackim (ok. 1725) i ołtarzu głównym w kościele Karmelitanek Bosych na Wesolej. Udziału projektowego Bażanki dopatrywano się również w pracach Frączkiewicza w katedrze kieleckiej (ołtarz św. Jana Chrzciciela), a także w ołtarzach bocznych w krakowskim kościele św. Jana, zob. Zagórowski 1959, s. 121.

²⁶ Stępień 2011c, s. 265.

wsi Turbia miała zapewne wpływ niewielka odległość od Sandomierza (ok. 20 km) oraz dostępność drewna z otaczających wieś lasów należących do kapituły. Polejowski z prowentu turebskiego zatrudniał także ludzi do pomocy (transportu drewna i gotowych elementów)²⁷ oraz pobierał leguminę²⁸. We wstępnej fazie prac głównym centrum zaopatrzeniowym w drewno były lasy opodal Rzeczycy. Tam wycinano dębinę, lipinę, formowano tarcice i zwożono furami do szopy w Turbi (wystawionej po 15 marca 1771 r.). W tym okresie Polejowski kontaktował się z tamtejszymi traczami przy pomocy czeladnika, którego wysyłał kilkukrotnie jeszcze we wrześniu 1772 r.²⁹ W 1773 r. – wobec intensyfikacji prac – rzeźbiarz kupował materiał także w tartakach w Dąbrówce i Kurzynie, do zwożenia drewna zatrudniał wtedy, oprócz ludzi najętych w Turbi, również mieszkańców wsi Żabno³⁰. W tym roku odnotowane są też dwie dłuższe wizyty Polejowskiego w Kurzynie (w styczniu i lutym)³¹.

Pierwsza bytność Macieja Polejowskiego w Sandomierzu jest uchwytna 21 listopada 1770 r.³² Należy ją połączyć z odnotowaną przez prefekta Kochońskiego zapłatą artyście „za abrysy na ołtarze #15 i na stół u J[ego]m[ości] Ks[iędz]a Karsznickiego #1 i inny ekspens pod bytność tegoż”, w sumie wypłacono mu 294 złp.³³ Po zweryfikowaniu abrysów przez ks. Karsznickiego kapituła wysłała posłańca do Lwowa „z doniesieniem rezolucji” Polejowskiemu (za co zapłacono 20 fl.). Kolejna, niedatowana, wypłata „na fury wyprawione do Lwowa po P[an]a Polejowskiego” w kwocie 108 fl. jest niemożliwa do identyfikacji³⁴. Kwota ta nie występuje w innym rejestrze skreślonym ręką ks. kanonika Kochońskiego, a zawierającym daty wypłat „na potrzebę” rzeźbiarza³⁵. Z niego właśnie wiadomo, że 15 marca 1771 r. Polejowski wracał do

²⁷ AKKK 80/6, k. 24r–24v, *Ekspens na dębinę za robotę do kolegiaty sand[omierskiej] przy zakończeniu wszystkiej, 7.10.1773*; AKKK 955, k. 17v, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

²⁸ AKKK 80/6, k. 55r, rachunek Macieja Polejowskiego dotyczący leguminy, 15.05.1773; *ibidem*, k. 66r, *Regestr wydanych pieniędzy z prokuratorii za dokumentami W[ielmożnego]J[ego]m[ości] ci ks. Kochońskiego kanonika Sand[omierskiego]*, b.d.; AKKK 80/5, k. 24r, *Komput różnych rzeczy na potrzebę J[egomości]P[ana] Polejowskiego z Prowentów Turebskich a [novem]bris 1770 ad 8 julii 1771 wydanych*, 23.08.1772.

²⁹ AKKK 80/6, k. 65r, *Regestr ekspensy na potrzebę kapituły sandom[ierskiej]*, b.d.

³⁰ *Ibidem* k. 35r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 12.02.1773; *ibidem*, k. 47, *Dając ekspensowanych pieniędzy według rozkazu W[ielmożnego]J[ego]m[ości] Ks[iędz]a Kochońskiego kanonika sandomie[rskiego] dobrodzieja*, 30.04.1773; *ibidem*, k. 48r–48v, skrypt Macieja Polejowskiego, 26.01.1773.

³¹ *Ibidem*, k. 48r, skrypt Macieja Polejowskiego, 26.06.1773.

³² AKKK 80/5, k. 23r, *Wydatek rozny gotowymi pieniędzmi i materiałami rozneimi takóż robocznę z potrzeby J[egomości]P[ana] Polejowskiego a pro intera reverendissimi capituli ad die 29 aprilo 1771 nastąpiony*, b.d.

³³ AKKK 955, k. 17r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

³⁴ *Loc. cit.*

³⁵ AKKK 80/5, k. 23r, *Wydatek rozny gotowymi pieniędzmi i materiałami rozneimi takóż robocznę z potrzeby J[egomości] P[an]a Polejowskiego a pro intera reverendissimi capituli ad die 29 aprilo 1771 nastąpiony*, b.d.

Lwowa, a należność dla furmanów regulowała kapituła³⁶. Jak wynika z rejestru prefekta, na samym początku 1771 roku Polejowski pojawił się wraz ze swoją czeladzią w Turbi, otrzymując dla swoich ludzi dwa garnce miodu³⁷. W pierwszej połowie 1772 r. odnotowano wypłatę dla „czeladzi J[egomości]P[ana] Polejowskiego na początku stawiania ołtarzy. konsolacja” (11 fl. i 13 gr); najemnicy turebscy stawiali w tym czasie rusztowania, a pomocnicy rozbierali stare ołtarze. Okazuje się, że wykonanie ośmiu struktur ołtarzowych (w zakresie prac stolarskich) zajęło warsztatowi lwowskiego mistrza nieco ponad rok. Kolejną wypłatę dla czeladzi Polejowskiego, w kwocie 18 fl., odnotowano „po postawieniu ołtarzy”. Na początku 1773 r. prefekt odnotował wypłatę za transport „roboty kościelnej [pri]mo ołtarzowej, [secun]do ławek” (po 3 fl.). Kolejna wypłata na fury, tym razem do rąk samego Polejowskiego, w kwocie 446 fl. i 5 gr musiała wiązać się z końcowym etapem prac³⁸.

O ile warsztat Polejowskiego ulokowany był w Turbi, o tyle nie wiadomo, gdzie mieszkał sam rzeźbiarz. Logiczne wydaje się założenie, że i on tam rezydował. Jednak fakt, że wszystkie kwity (z wyjątkiem jednego), jakie wystawiał dla artysty prefekt Kochański, Polejowski realizował w tym samym dniu, każe przypuścić, że przebywał on na stałe w samym Sandomierzu. Jeśli tak było, mieszkał z pewnością w kanonii jednego z księży kanoników, podobnie jak Walenty Michnicki, który podczas wykonywania kontraktu pomieszkiwał w kanonii ks. Szajowskiego³⁹. Potwierdzone jest zakwaterowanie Polejowskiego u ks. Karsznickiego podczas jego pierwszego pobytu w mieście, być może w trakcie dalszych prac również korzystał z gościny jezuickiego architekta.

Rzeźbiarz prowadził w Sandomierzu „fabrykę” obejmującą tylko wystawienie struktur ołtarzowych z rzeźbami, bez złocenia i malowania, co zlecono Walentemu Michnickiemu, wobec czego kwota 12 000 fl., na jaką opiewał kontrakt, nie wydaje się tak niska, jak uważał Hornung⁴⁰. Za każdy ołtarz Polejowski otrzymał 1500 złp., co można porównać z kontraktem, jaki zawarł z OO. Bazylianami w Poczajowie 6 września 1781 r., wg którego artysta zobowiązał się za gotowy ołtarz (z mozaiką i złoceniami) przyjąć zapłatę w wysokości 2000 złp.⁴¹ Jak można wyliczyć z zachowanych dokumentów, rzeźbiarz otrzymał w Sandomierzu znacznie więcej pieniędzy, niż 12 000 fl. Jeśli dodać do tej kwoty wartość dwóch kontraktów na ławki, wypłatę za fatygę nieobjętą kontraktem oraz dodatek, jaki otrzymał po zatwierdzeniu prac przez komisję kapitułną, otrzymuje się niebagatelną kwotę 18 900 fl. Był to z pewnością

³⁶ *Loc. cit.*

³⁷ AKKK 955, k. 17r, *Rejestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmury ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

³⁸ *Loc. cit.*

³⁹ AKKK 87, s. 133.

⁴⁰ Hornung 1983, s. 289.

⁴¹ Na ten temat zob. Dworzak 2013b.

największy jednorazowy zarobek w karierze Polejowskiego⁴². Oczywiście należy pamiętać, że z tego artysta musiał opłacić też pomocników, jednak mimo wszystko kwota pozostaje imponująca.

„Fabryka” mogła być prowadzona na dwa sposoby: *per Gesellengroschen* (na „czeladniczy grosz”) lub *per Pautsch* („na ryczałt”). W pierwszym przypadku wszystkie kontrakty zawierał prowizor i na ich podstawie rozliczał się z wykonawcami. W „fabryce” prowadzonej na zasadzie ryczałtu to wykonawca pobierał całość wynagrodzenia i podzlecając poszczególne elementy innym rzemieślnikom, wypłacał im należne wynagrodzenie samodzielnie⁴³. Polejowski prowadził w Sandomierzu „fabrykę” właśnie na tej zasadzie, zobowiązując się w określonym czasie oddać „pod klucz” gotowe struktury ołtarzy wraz z rzeźbą i ornamentyką. Z tego względu nieznane są bardziej szczegółowe informacje na temat warsztatu artysty, Polejowski rozliczał się bowiem z nimi we własnym zakresie.

Struktura warsztatu Polejowskiego jest uchwytna tylko w kilku momentach. Wiadomo, że utrzymywał przynajmniej dwóch czeladników (skoro jednego z nich kilkakrotnie wysyłał do tartaków w Kurzynie); odnotowany jest dwukrotnie stolarz Michał (który ostatecznie został odesłany do Lwowa⁴⁴), bezimienny stolarz oraz Piotr Chrzastowski, który zapewne był lokalnym współpracownikiem rzeźbiarza⁴⁵. Warsztat składał się więc prawdopodobnie z pięciu osób (wraz z mistrzem), co w XVIII-wiecznych realiach na terenie Rzeczypospolitej stanowiło pokaźną liczbę.

Piotr Chrzastowski pojawił się w dokumentach po raz pierwszy 12 lutego 1773 r., kiedy to Maciej Polejowski otrzymał z kasy „fabrycznej” na drewno z tartaków w Dąbrówce 108 fl., których część przekazał Chrzastowskiemu „na materiał”⁴⁶. Drugim dowodem współpracy z lwowskim rzeźbiarzem jest rejestr Chrzastowskiego (za drewno i traczy), na którym zazaczył, że część pieniędzy na ten wydatek wziął od Polejowskiego⁴⁷. Współpraca obu odbywała się na zasadach bliskich partnerstwu, a nie zależności, skoro Chrzastowski otrzymywał wypłaty tak od Polejowskiego, jak i z prokuratorii.

⁴² Takie przypuszczenie wysunął już Lenartowicz, *Działalność*, s. 60, jednak brał pod uwagę tylko kwotę 12 000 fl. za ołtarze, nie znając pozostałych kwot wypłaconych Polejowskiemu.

⁴³ Krasny, *Bernard Meretyn*, s. 21–22.

⁴⁴ AKKK 80/6, k. 47r, *Dając ekspensowanych pieniędzy według rozkazu W[ielmożnego] J[ego]m[os]ci Ks[ie]dza Kochańskiego kanonika sandomie[rskiego] dobrodzieja*, 30.04.1773.

⁴⁵ O lokalnym pochodzeniu oraz wysokiej pozycji społecznej świadczy fakt chrztu 30.08.1771 w kolegiacie dziecka Piotra i Marianny Chrzastowskich, Feliksa Augustyna Adaukta, i co ważniejsze – wybór rodziców chrzestnych, którymi zostali podkustoszy kanonik Wojciech Boxa-Radoszewski i Wiktoria Pozowska, żona komorzego Ziemi Sandomierskiej. W uroczystości asystowali także Adam Maciejowski i Marcjanna Krupicka. Archiwum Parafialne Katedry w Sandomierzu [dalej APKS], *Liber Meirices Baptizatorum Insignis Ecclesia Collegiata Sandomiriensi ab Anno salutis 1750 [do 1775]*, s. 293.

⁴⁶ AKKK 80/6, k. 35r, kwit dla Macieja Polejowskiego, 12.02.1773.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 47r, *Dając ekspensowanych pieniędzy według rozkazu W[ielmożnego] J[ego]m[os]ci Ks[ie]dza Kochańskiego kanonika sandomie[rskiego] dobrodzieja*, 30.04.1773.

2 listopada 1773 r., a więc miesiąc po opuszczeniu Sandomierza przez Polejowskiego, w rachunkach pojawia się wspomniany wcześniej Franz Müller, „majster kunsztu stolarskiego”⁴⁸, któremu płacono za różnego rodzaju prace. Najważniejszą informacją jest jednak zapis wypłaty „od roboty krzyża obłoków, serafinów, i ustawienia tegoż i tęczy rozebrania, opłacenie pomocnika i ruszowań”⁴⁹. Identyfikuje on Franza Müllera jako autora dwóch postaci adorujących aniołów, przypisywanych dotąd Polejowskiemu⁵⁰. Również bliższa analiza serafinów przemawia za autorstwem innej ręki niż lwowskiego mistrza. Włosy o dużych, mięsistych lokach, nos o formie długiego, wąskiego wałka oraz małe „spuchnięte” usta to cechy, które nie występują wśród własnoręcznych prac Macieja Polejowskiego. Także proporcje sylwetki aniołków odbiegają od manieri lwowskiego rzeźbiarza. Wśród wyposażenia kolegiaty sandomierskiej odnaleźć można jeszcze inne, źródłowo potwierdzone prace Müllera. Wiadomo, że jest on autorem dwóch tablic na wota umieszczonych na bokach łuku tęczowego, powstałych jesienią 1775 r.⁵¹ (il. 42), szafek w kapitularku (1773–1774)⁵², rzeźb do lamperii przy wielkim ołtarzu (1775, nieistniejące)⁵³, ornamentu i kotary pod słupami prospektu organowego (przełom 1775 i 1776)⁵⁴. Müller, który pozostał w Sandomierzu przynajmniej do początku lat osiemdziesiątych XVIII wieku, musiał zorganizować warsztat składający się z rzemieślników reprezentujących różne profesje, o czym świadczy pobieranie przez niego wypłat tak za prace rzeźbiarskie, stolarskie, jak i ślusarskie (robienie zamków do drzwi, okien, zawiasów, klamek etc.), czy wreszcie budowlane (bo tak chyba należy rozumieć odnotowane w rachunkach „reperowanie facjaty marmurowej”)⁵⁵. Jego działalność w kolegiacie była opłacana *per Pausch* (tak samo jak w przypadku Macieja Polejowskiego), a Müller, pobierając wynagrodzenie, podzlecał innym rzemieślnikom poszczególne prace. Dokumenty wystawiane przez nadzorców prac w kolegiacie, jeśli określają w jakikolwiek sposób osobę Müllera, konsekwentnie

⁴⁸ *Ibidem*, k. 29r, kwit dla Franza Müllera, 24.11.1773. Nieco wcześniej Müller odnotowany jest dwukrotnie w księgach parafialnych jako świadek na chrzcie Marianny, córki Franciszka i Agnieszki Łuczyńskich (wraz z Małgorzatą Świątkiewiczówną, 30.05.1773), oraz Marianny Anny, córki Adama i Katarzyny Boneer (wraz z Salomeą Petlicką, 25.07.1773), zob. APKS, *Liber Meirices Baptizatorum...*, s. 310, 311.

⁴⁹ AKKK 80/8, k. 17r, w rejestrze wydatków na fabrykę jest wyszczególnione, że Müller otrzymał 8 czerwonych złotych za „robienie krzyża obłoka geniuszów [r]o[]pter corp[or]is Christi” i kolejne 2 czerwone złote „od osadzenia i zdejmowania i umocnienia tegoż krzyża na podniebiu”; AKKK 87, s. 133.

⁵⁰ Por. Kowalczyk 1970a, s. 229–231; Stępień 2010b, s. 397–398; Lenartowicz, *Działalność*, s. 49–50, 79.

⁵¹ AKKK 80/8, k. 25r, kwit dla Franza Müllera, 6.10.1775; AKKK 87, s. 133.

⁵² AKKK 80/6, k. 20r, kwit dla Franza Müllera, 20.11.1773; AKKK 81, s. 131.

⁵³ AKKK 80/8, k. 15r, kwit dla Franza Müllera, 14.03.1775.

⁵⁴ AKKK 87, s. 135.

⁵⁵ AKKK 80/10, k. 7r, *Registr roboty dla kościoła kolegiaty Sand[omierskiej]*, kwiecień 1775; AKKK 80/14, k. 10r, kwit dla Franza Müllera, 3.05.1779; *ibidem*, k. 13r, kwit dla Franza Müllera, 9.07.1779; AKKK 87, s. 131, 141.

nazywają go „majstrem kunsztu stolarskiego” lub po prostu stolarzem, w jednym wypadku użyto określenia „snycerz”⁵⁶. Tylko jeden raz Müller podpisał się tytułem „baumaister”, potwierdzając regestr prac dla kolegiaty z polecenia prokuratora Lisikiewicza w roku 1783, obejmujący ponownie prace snycerskie, stolarskie i ślusarskie⁵⁷. Była to zapewne próba podniesienia swojego statusu i hierarchii, podobnie jak czynił to Konrad Kotschenrütter, podpisujący się per „architekt”, będąc w rzeczywistości stolarzem⁵⁸.

Informacja dotycząca serafinów spod krzyża oraz analiza ornamentu użytego do ozdoby tablic na wota pod krzyż skłania do zastanowienia się nad związkami Franza Müllera z Maciejem Polejowskim. Wiadomo, że w skład sandomierskiego warsztatu Polejowskiego wchodził niewymieniony z imienia stolarz⁵⁹. Łącząc tę informację z pojawieniem się w rachunkach Müllera po wyjeździe Polejowskiego, można przypuścić, że jest on tożsamy z Müllerem i pozostał w Sandomierzu, aby wykończyć prace. Za dłuższym okresem współpracy Müllera z lwowskim rzeźbiarzem przemawia też bardzo dobre opanowanie manieri mistrza, które cechuje sandomierskie serafiny spod krzyża tęczowego oraz formy „postrzępionego” rocaille’a, tak charakterystycznego dla Polejowskiego w dziełach sandomierskich. Franz Müller mógł należeć do warsztatu Polejowskiego w okresie jeszcze przed podjęciem zlecenia w Sandomierzu, a być może także po jego zakończeniu, jeśli założyć, że niewymieniony z imienia „snycerz Miller”, twórca dwóch wazonów w katedrze lwowskiej w okresie pomiędzy lutym 1776 a styczniem 1777 r.⁶⁰, jest tożsamy z sandomierskim Franzem. Z ośrodkiem lwowskim wiązałoby stolarza również nazwisko, mogące wskazywać na artystyczną rodzinę Millerów, w której skład wchodził np. malarz Maciej Miller, szwagier Polejowskiego⁶¹.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII wieku kapituła sandomierska w sprawach artystycznych korzystała z porad ks. Józefa Karsznickiego SJ, który został poproszony o przygotowanie planu ozdobienia kaplicy mansjonarskiej, a także weryfikował abrysy przedstawione przez Polejowskiego, otrzymywał również od prefekta wypłatę za „dalszą attendencję tej roboty”⁶². Jednak w miarę postępu prac lwowskiego rzeźbiarza kapituła

⁵⁶ AKKK 80/6, k. 8r, kwit dla Franza, 2.11.1773; *ibidem*, k. 9r, kwit dla Franza, 16.12.1773; *ibidem*, k. 10r, kwit dla Franza, 11.12.1773; *ibidem*, k. 29r, kwit dla Franza Müllera, 24.11.1773; AKKK 87, s. 133.

⁵⁷ AKKK 955, k. 25r, *Regestr różnej roboty do kościoła prześwietnej kolegiaty sandomierskiej z dyspozycji wielmożnego J[ego]m[ości] księdza Lisikiewicza kanonika i prokuratora teże kolegiaty spisany dnia 4 kwietnia 1783*, 3.04.1783.

⁵⁸ Zob. Sito, Nestorow 2011, s. 300.

⁵⁹ AKKK 80/6, k. 65v, *Regestr ekspensy na potrzebę kapituły sandom[ierskiej]*, b.d.

⁶⁰ Bostel 1905, s. 602.

⁶¹ Prószyńska 1993, s. 561.

⁶² AKKK 955, k. 17r, *Regestr ekspensy na fabrykę kościelną jako to na ołtarze, ławki, kaplicę marmuru ex quota perceptor 18000 anni 1769 zaczętej a 1773 zakończonej*, b.d.

musiała nabrać do artysty zaufania. To właśnie do Polejowskiego, a nie do ks. Karsznickiego SJ, zwrócono się o opinię i radę, „w jaki sposób i jaką sztuką” należy przenieść krucyfiks z tęczą⁶³. Konsultowano z Polejowskim umieszczenie dodatkowych rzeźb na zamknięciu naw⁶⁴. Ponadto inicjatorem zatrudnienia w kolegiacie Francesca Rondellogo musiał być właśnie mistrz Maciej. Lwowskie środowisko artystyczne było ściśle powiązane ze sobą, a Rondelli współpracował z Polejowskim kilka lat później, podczas prac prowadzonych w kościele Dominikanów pw. Bożego Ciała we Lwowie⁶⁵. Wobec powyższych przekazów wydaje się, że Maciej Polejowski był szanowany i doceniany przez kapitułę sandomierską (o czym świadczy także określenie go jako „statuarius”). Być może nazwanie go *expressis verbis* „doradcą artystycznym kapituły” (jak chciał tego Kowalczyk) jest zbyt daleko idącym wnioskiem, nie można jednak nie docenić wkładu lwowskiego rzeźbiarza w funkcjonowanie sandomierskiej „fabrica ecclesiae”.

Warsztat Polejowskiego posługiwał się modelami i najprawdopodobniej takim modelem stworzonym przez samego mistrza jest pasyjka umieszczona w ołtarzu pw. Matki Boskiej Łaskawej (il. 43), wyróżniająca się pod względem opracowania i ekspresji, stanowiąca wzór dla pozostałych krzyżyków umieszczonych w ołtarzach (coraz gorzej wykonanych). Można byłoby się także zastanowić, czy niewielka rzeźba alegorii kobiecej umieszczona niegdyś po lewej stronie epitafium Ledóchowskiego w kolegiacie klimontowskiej również nie jest modelem. Przemawiałby za tym jej niewielki rozmiar oraz wysoki poziom wykonania. Figurka ta mogła służyć warsztatowi Polejowskiego jako wzór dla postaci czterech alegorii umieszczonych w sandomierskich ołtarzach przytęczowych. Postacie ubrane są w ten sam sposób, a rzeźba klimontowska silnie nawiązuje kompozycyjnie szczególnie do postaci alegorii z lewej strony sandomierskiego ołtarza pw. Matki Boskiej Łaskawej⁶⁶ (il. 44).

Powszechnie z warsztatem Polejowskiego łączy się także figurę *Ecclesii* (il. 45) i *Synagogi*, dwa obramienia portretów nad portalami w prezbiterium oraz dwie figury pod chórem muzycznym – *Dawida* (il. 46) i *św. Cecylii* (il. 47). W dalszym ciągu nieuchwytnie archiwalnie, nie budzą wątpliwości co do atrybucji. Tak samo jak wydzielenie postaci *Dawida* jako dzieła własnoręcznego

⁶³ AKKK 47, s. 752.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 753, Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54, uważał, że sam pomysł ustawienia rzeźb wyszedł od Polejowskiego, został przedstawiony kapitule, a ta pozostawiła decyzję ks. kanonikowi Kochańskiemu. Jednak użyte w aktach kapituły sformułowanie „Ad tractandum cum Nobili Polejowski [...]” nie rozstrzyga jednoznacznie, czy pomysł pochodził od artysty. W podstawowym znaczeniu określa „prowadzenie rozmowy”, trudno więc przyjąć bezkrytycznie twierdzenie Kowalczyka.

⁶⁵ Biernat, Kurzej, Ostrowski 2012, s. 205.

⁶⁶ Rzeźba alegorii posłużyła zapewne także jako model dla kamiennej figury *Wiary* z bramki przed kolegiatą klimontowską.

oraz *św. Cecylii* jako pracy w większości warsztatowej. Natomiast dekorację ornamentálną słupów podtrzymujących prospekt, snycerską kotarę oraz kartusz naleŹy połączyć z Frantzem Müllerem, określonym w tym wypadku jako snycerz, skontraktowanym przez Wojciecha Boxę-Radoszewskiego, któremu płacono za „ornamenty na słupy pod chór kapeli” na przełomie 1775 i 1776 r.⁶⁷ Przemawia za tym także stylistyka użytego do dekoracji tej struktury ornamentu rocaille. Generalnie oparty na tych samych wzorach, co w wypadku boazerii w kaplicy i detali ołtarzy, jednak cięty grubiej, mniej „postrzępiony”, o małych języczkach ograniczonych masywną wolutą.

Całkowicie pomijana dotąd w literaturze jest struktura ustawiona (po remoncie kolegiaty w latach 50. XX w.) na ołtarzu głównym, pełniąca obecnie funkcję podstawy pod krucyfiks⁶⁸ (il. 48). Pierwotnie był to tron wystawienia, o którym lakonicznie wspomina inwentarz ks. Górskiego⁶⁹. Składa się on z podstawy pod monstrancję – ujętą dwiema wolutami, pary adorujących aniołów umieszczonych na wolutach z rocaille’a, na tle rozpiętej tkaniny, o podłożu haftowanym nicią srebrną i wzorze nicią metalową i złotą na podłożeniu – którą ogólnie można datować na pierwszą połowę XVIII wieku. Całość struktury zwieńczona jest koroną. Część środkowa tronu wydaje się być wtórna, ornament znacząco odbiega od pozostałego. Jego stylistyka przypomina wczesną fazę rozwojową rocaille’a, o formie mięsistego grzebienia, czy zwieńczenie muszli (przeciętnie wykonane). Na szczególną uwagę zasługują dwie figurki adorujących aniołów. Wykazują one bowiem wszystkie cechy stylowe Macieja Polejowskiego. Zwracają uwagę charakterystyczne dla niego proporcje ciała, o pełnych udach, załamujące się szaty tworzące fałdy o zaoblonych grzbietach. Także twarze noszą wszystkie cechy stylu Polejowskiego o bardzo wysokiej klasie wykonania. Przy porównaniu ich z fizjonomią serafinów spod krzyŹa wyraźnie widać zaznaczone powyŹej różnice w wykonaniu. Woluta z języków rocaille również odpowiada ornamentom wykonanym przez rzeźbiarza w kolegiacie. Nie ma wątpliwości, Źe ów tron wystawienia powstał w warsztacie lwowskiego mistrza, a spod ręki sa-

⁶⁷ AKKK 87, s. 135.

⁶⁸ W ciągu ostatnich kilku lat (zapewne miało to miejsce przy okazji konserwacji fresków bizantyńsko-ruskich, kiedy rozebrano ołtarz główny i restaurowano jego elementy) struktura została poddana konserwacji. Niestety, trzeba stwierdzić, Źe nie naleŹy ona do szczególnie udanych. Całość nadmiernie pozłocono, podobnie karnacje rzeźb zostały przerysowane i uderzają sztucznością. Ponadto zupełnie ahistorycznym zabiegiem jest zmatowienie części złoceń dla osiągnięcia kontrastu. Praktyka ta jest współczesna i nie powinna być stosowana do dzieł sztuki dawnej. Lwowska rzeźba rokokowa operowała kontrastami światłocieniowymi uzyskiwanymi poprzez załamywanie się światła w ostro ciętych fałdach, nie zaś sztucznymi efektami różnicowania pozłoty.

⁶⁹ KZSP 1962, s. 58, wymienia tylko tabernakulum jako „drewniane, rokokowe, z figurkami aniołków, na tle haftowanej kotary z 1. poł. XVIII wieku”; co więcej, Dettloff 2013, s. 85–86, poprzestaje na podaniu informacji, Źe *Słownik Artystów Polskich* łączy go z Ludwigiem; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoŹ kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 4.

meo Polejowskiego wyszły figury dwóch aniołów. Struktura ta oddziałała, jak całe wyposażenie kolegiaty, na podsandomierskie świątynie: w kościele w Sulisławicach, dawnym kościele Dominikanów w Klimontowie oraz w Obrazowie znajdującą się tabernakula swoją kompozycją nawiązującą do tronu kolegiackiego⁷⁰. Warto odnotować, że podobna myśl kompozycyjna, z udziałem dwóch adorujących aniołków ustawionych na wolutach z rocaille'a, została zastosowana także w tabernakulum z ołtarza głównego kościoła parafialnego w Nawarii, którego autorstwo związane jest z Maciejem Polejowskim⁷¹.

Maciej Polejowski musiał być artystą świadomym wartości swojej pracy. Przemawia za tym fakt bronienia własnego kunsztu przed bazylianami poczajowskimi, za pomocą wyliczenia najważniejszych dzieł, które potwierdzały umiejętności artysty⁷². Także przywołane wcześniej zdanie „abrysy ołtarzowe, kapliczne a osobliwie do ławek robienia odebrać należy”, wyjaśniające brak w archiwum kapitulnym rysunków projektowych Polejowskiego, zdaje się potwierdzać tę tezę⁷³. Być może artysta zamierzał włączyć je do swojej podręcznej „księgi wzornikowej”⁷⁴. Rzeźbiarz musiał traktować swoje projekty, jako „własność intelektualną”, skoro zdecydował się je odebrać kapitule, która wszak zapłaciła za nie 15 czerwonych złotych. Warto pamiętać, że w XVIII-wiecznej Europie powszechną praktyką było uznanie projektów za własność fundatorów⁷⁵.

⁷⁰ Tabernakula w Sulisławicach oraz w kościele poddominikańskim w Klimontowie wiernie powtarzają schemat znany z kolegiaty. Są one w całości wykonane z drewna, bez użycia tkaniny, która została wyrzeźbiona. W sulisławickim ołtarzu obecnie nie ma aniołów, które flankowały cyborium. Z kolei w strukturze z Obrazowa pracujący tam wandszatyński przetworzył rozwiązanie Polejowskiego i zamiast kotary w tle użyto dwukondygnacyjnej, ażurowej struktury środkowej, zwieńczonej na wzór tronu z kolegiaty koroną.

⁷¹ Ostrowski 1993, s. 63.

⁷² Gębarowicz 1986, s. 38–40; PAOT, 258/3/1253, k. 13v, list Macieja Polejowskiego do generała zakonu Bazylianów, 15.12.1786; więcej na temat sporu artystycznego Macieja Polejowskiego z bazylianami poczajowskimi zob. Dworzak 2013b.

⁷³ Kowalczyk 1970a, s. 193, podał informację (za ks. Edwardem Górskim, który z kolei powoływał się na Franciszka Mączyńskiego), że kontrakty i projekty na ołtarze sandomierskie znajdują się w archiwum Ławry Poczajowskiej, zaznaczając, że ani Karol Estreicher, ani Józef Edward Dutkiewicz nie potwierdzili tej informacji. Także kwerenda w zbiorach archiwum Ławry Poczajowskiej, przechowywanym obecnie w Państwowym Archiwum Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu, nie przyniosła rezultatów. Z uwagi na reorganizację struktury archiwum poczajowskiego, jak i uszczuplenie jego zasobów po zgromadzeniu dokumentów z różnych archiwów z obszaru dawnego ZSRR (na ten temat zob. Pawluczuk 2010, s. 275–279) możliwe jest, że poszukiwane dokumenty zostały włączone do innych zbiorów poza fondami dotyczącymi Poczajowa (podobnie jak miało to miejsce z rysunkami projektowymi opublikowanymi w: Dutkiewicz 1935, s. 151–162). Być może kolejne kwerendy w archiwum tarnopolskim będą w stanie przynieść odpowiedzi na powyższe pytania. Podobna sytuacja miała miejsce także podczas budowy kościoła Karmelitów w Milatynie Nowym, kiedy architekt Franciszek Ksawery Kulczycki, poróżniony się z zakonem, opuścił nagle „fabrykę”, zabierając abrysy fasady, zob. Betlej, Krasny 1998, s. 179.

⁷⁴ Na temat definicji i praktyki kolekcjonowania projektów i rycin przez artystów w XVIII wieku zob. Betlej 2015, s. 250–255.

⁷⁵ Betlej 1998, s. 184, przyp. 47.

VI.
ANALIZA WYBRANYCH
PRAC W KOLEGIACIE
SANDOMIERSKIEJ

Od czasu ufundowania nowej struktury tabernakulum do ołtarza głównego na przełomie XVII i XVIII wieku kapituła sandomierska nie podejmowała się zlecenia prac o charakterze artystycznym. Dopiero zatrudnienie w kolegiacie Karola de Prevo przez archidiakona Stefana Żuchowskiego rozpoczęło nowy etap modernizacji wnętrza sandomierskiej świątyni.

Inicjatywa wystawienia malowideł i ich program ikonograficzny pochodziły od fundatora. Prawdopodobnie archidiakon dostarczył malarzowi również ogólne wytyczne kompozycyjne wpisania obrazów w boazerię z konfesjonalami. Sporną pozostaje kwestia, na ile sam projekt można łączyć z duchownym lub też z de Prevo. Archiwalia nie są jednoznaczne, w aktach kapituły, która zatwierdzała kontrakt podpisany przez ks. Żuchowskiego z anonimowym snycerzem w roku 1713, zaznaczono bowiem, że tablatury i konfesjonały mają być wykonane według abrysu danego przez Karola de Prevo¹, w kontrakcie ze snycerzami Domańskim i Pastułowiczem z roku 1715 zapisano natomiast, że boazeria ma być wykonana wg „abrysu przez [...] Stefana Żuchowskiego archidiakona [...] uczynionego”². Za autorstwem duchownego przemawiałby także fakt, że w roku 1717 projekt należało poprawić, tablatury były bowiem nieproporcjonalne³. Nie przekreśla to jednak autorstwa rozwiązań szczegółowych Karola de Prevo, choć, jak twierdzi Nestorow, był on „raczej miernym projektantem architektury”⁴. Wiadomo, że to wg jego abrysu wykonano snycerską arkadę z inicjałami archidiakona Żuchowskiego. W koncepcji boazerii opasującej wnętrze kościoła należy widzieć element spajający przestrzeń.

Koncept ikonograficzny całości „Martyrologium Romanum” jest złożony. Niewątpliwie inspiracje ks. Żuchowskiego pochodziły z Rzymu, gdzie studiował i zapewne widział kościół San Stefano Rotondo z freskami o tej tematyce,

¹ Wiśniewski 1928, s. 127; AKKK 46, k. 205v.

² Kiryk 2009, s. 139; Stępień 2009b, s. 19; AKKK 83, k. 9r, kontrakt z Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem, 23.06.1715.

³ AKKK 83, k. 10v, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Krzysztofem Domańskim na dodatkowy konfesjonał do boazerii, 9.06.1717.

⁴ Nestorow, *Rezydencje...*, s. 86.

pędzła Niccoli Circignaniego, zwanego Pomarancio⁵. Za znajomością przez ks. Żuchowskiego ówczesnie zarządzanej przez jezuitów świątyni przemawia fakt silnego związku emocjonalnego, jaki łączył go z tym zakonem⁶. Bezpośrednimi wzorcami dla realizacji były zapewne drukowane edycje „Martyrologium Romanum”, opatrzone licznymi rycinami, szczególnie rozpowszechnione po soborze trydenckim. Zarówno tematyka, jak i możliwości jej spektakularnego przedstawienia wiernym bardzo dobrze wpisywały się w nurt posoborowej reformy. Drobiazgowość i realizm w oddawaniu scen mordu męczenników chrześcijańskich tłumaczono potrzebą przekonania wiernych o prawdziwości tychże wydarzeń⁷. Tak też było zapewne z cyklem sandomierskim, w którym ów postulat został potraktowany nad wyraz dosłownie.

Wprowadzenie na tak szeroką skalę tematyki świętych męczenników do wystroju kolegiaty sandomierskiej nie było przypadkowe, stanowiło bowiem jasne i czytelne odwołanie do starodawnego kultu Męczenników Sandomierskich i Dominikańskich. Według tradycji, tuż po opuszczeniu Sandomierza przez Tatarów w 1260 r., przedstawiciele kapituły dziekan Bodzęta i kanonik Wojciech udali się do kurii z listami księcia Bolesława, kolejne poselstwo do Rzymu miało uzyskać od papieża 366 lat [*sic!*] odpustu dla wiernych odwiedzających kolegiatę w dniu i w oktawie Sanctae Mariae ad Martyres⁸. Jak dowiodły współczesne badania źródłowe, bulla okazała się falsyfikatem (jej autentyczność poddawano w wątpliwość już w XVIII w.)⁹, nie wpłynęło to jednak na sławę i rangę kolegiaty sandomierskiej, urastającej do miana jednego z głównych ośrodków kultu męczenników za wiarę. Odpust ku czci Męczenników Sandomierskich już w XIV wieku (obchodzony wówczas 13 maja) ściągał do miasta więcej wiernych niż święto głównego patrona Królestwa Polskiego św. Stanisława, a Kazimierz Wielki w 1360 r. starał się w kurii o przeniesienie obchodów sandomierskich na dzień 28 maja, aby wierni mogli uczestniczyć w obu uroczystościach. Przynajmniej od 1411 r. w Sandomierzu odprawiano odpust w dniu 2 czerwca, a tradycja ta przetrwała aż do wieku XIX (tym samym zatarła się pamięć o prawdziwej dacie najazdu tatarskiego na miasto oraz pierwotnym odpuście w kolegiacie). W owym czasie starano się również wyjednać u Jana XXIII zatwierdzenie odpustu¹⁰.

⁵ O wzorcach San Stefano Rotondo dla sandomierskiego cyklu pisze też Krasny. Za wzór można by także przywołać inną realizację tego tematu przez Pomarancia, również dla jezuitów, w rzymskim kościele San Apollinare, a także dalszą ich recepcję, jak choćby freski w jezuickim kościele San Vitale w Rzymie, zob. Krasny 2013a.

⁶ Ks. Żuchowski wstąpił do nowicjatu jezuickiego, jednak w wyniku ciężkiej choroby został z niego zwolniony (spodziewano się jego rychłej śmierci). Ponadto jezuitą był brat kapłana. Szerzej o związkach archidiakona Stefana Żuchowskiego z tym zakonem zob. Kiryk 2013, s. 162.

⁷ Krasny 2013a, s. 71–72.

⁸ Stopka 1993, s. 75; Giergiel 2010, s. 14.

⁹ Stopka 1993, s. 86.

¹⁰ *Ibidem*, 78–79.

Wobec postanowień soboru trydenckiego o sprawowaniu jedynie zatwierdzonych przez Rzym kultów świętych, kapituła sandomierska znalazła się w trudnej sytuacji, jako jeden z podstawowych warunków weryfikacji kultu wymagano bowiem przedstawienia relikwii. Ostatecznie odpust zatwierdzili ponownie Urban VIII (1641), Benedykt XIV (1756) i Pius VI (1786)¹¹. Na początku wieku XVII nastąpiło wyodrębnienie się z kultu Męczenników Sandomierskich osobnego święta obchodzonego ku czci Czterdziestu Męczenników Dominikańskich, rzekomo zamordowanych przez Tatarów przy kościele św. Jakuba¹². W przeciwieństwie jednak do odpustu w kolegiacie, dominikanie nie otrzymali potwierdzenia swego święta, co było szczególnie dotkliwe wobec wydania przez Urbana VIII w 1634 r. bulli w sprawie męczenników o nienależycie udokumentowanym kulcie. Aby usystematyzować kult, dominikanie wzniesli, zapewne na początku lat czterdziestych, kaplicę przy kościele św. Jakuba, dedykowaną o. Sadokowi i jego towarzyszom. Kaplicę dwukrotnie poddano gruntownej modernizacji – na początku i pod koniec XVIII wieku. Zabieg zakonników można również rozpatrywać jako próbę współzawodnictwa z odpustem celebrowanym w kolegiacie. W tej rywalizacji znaczącym orężem była sztuka – w kategorii ożywienia kultu, a zarazem gloryfikacji świętych sandomierskich poprzez włączenie ich w poczet najważniejszych rzymskich męczenników należy postrzegać wprowadzenie przez archidiacona Żuchowskiego wątku męczenników do programu ikonograficznego wnętrza kościoła. Znamienny jest fakt, że do 1768 r. w kolegiacie nie funkcjonował ołtarz im dedykowany¹³. Zdaniem Krasnego także wprowadzenie konfesjonałów jako integralnej części boazerii nie jest przypadkowe i ma ideowy związek z cyklem „Martyrologium”. Sugeruje bowiem, że zbawienie przystępującego do spowiedzi odbywa się poprzez męczeństwo i śmierć przedstawionych na obrazach świętych¹⁴. W literaturze utrwalił się pogląd, że równocześnie z powstaniem cyklu w kolegiacie dominikanie ozdobili swoją kaplicę freskami z przedstawieniami męczeństwa o. Sadoka i jego towarzyszy, które w 1715 r. miał malować również Karol de Prevo¹⁵. Jednak, jak udowodnił Makarewicz, malowidła te powstały dopiero w roku 1781, a ich autorem był malarz Michał Jaskulski¹⁶. Ich zależność kompozycyjna od obrazów w kolegiacie pozostaje bezdyskusyjna. Na marginesie warto zasygnalizować, że pomijany dotychczas w literaturze obraz z ołtarza w kaplicy Męczenników Dominikańskich

¹¹ Buliński 1879, s. 173–174; Stopka 1993, s. 84; Giergiel 2010, s. 26.

¹² Stopka 1993, s. 86–87.

¹³ Kapituła ostatecznie zrezygnowała z poświęcenia ołtarza bocznego Męczennikom Sandomierskim; na temat programu ikonograficznego ołtarzy zob. poniżej.

¹⁴ Bardzo dziękuję prof. drowi hab. Piotrowi Krasnemu za inspirujące wskazówki na ten temat.

¹⁵ *KZSP* 1962, s. 71; Stopka 1993, s. 91.

¹⁶ Makarewicz 1982, s. 510, 513; Giergiel 2010, s. 32. Jaskulski zmarł 31.03.1801 i został pochowany w Samborcu, zob. Makarewicz 1981, s. 263.

przedstawiający wydarzenia z 1260 r. jest dosyć wierną kopią sceny namalowanej przez Kazimierza Cisowskiego ok. roku 1720 dla krakowskiego kościoła Dominikanów¹⁷.

Jak się wydaje, w wieku XVIII kult Męczenników Sandomierskich zaczął nieco słabnąć, z tego też powodu powstała legenda o Piusie V, który – przesyony o przekazanie relikwii świętych – miał wycisnąć krew z woreczka ziemi z Sandomierza¹⁸. W 1734 r. hucznie obchodzono odpust, łącząc kult Męczenników Sandomierskich z Męczennikami Dominikańskimi, odprawiając procesję z kościoła św. Jakuba do kolegiaty przy udziale bractw, wg inicjatywy ks. kanonika Jasińskiego. Jak zapisano w księgach dominikańskich, powodem tak okazałych obchodów było zachęcenie do licznego udziału szlachty, przedstawiającej wówczas udział w odpuście nad obrady sądów kapturowych¹⁹.

Archidiakon Żuchowski wprowadził do cyklu malarskiego także dodatkowe wątki lokalne, scenę wysadzenia zamku sandomierskiego przez Szwedów oraz (budzący wiele kontrowersji) obraz mordu rytualnego na chłopczyku Janie Krasnowskim²⁰. Umieszczenie wątku żydowskiego było zapewne elementem propagandy prowadzonej wówczas przez archidiakona, który oskarżając Żydów sandomierskich przed wszystkimi instancjami sądowymi w Rzeczypospolitej, dążył do wygnania ich z Sandomierza i przejęcia ich majątku²¹. Jak twierdzi Krasny, była to zuchwała próba „rozszerzenia” kultu Męczenników Sandomierskich na mieszczan i żołnierzy poległych w starciu ze Szwedami oraz na dzieci, rzekomo porwane i zabite przez Żydów²².

Jak sygnalizowano wcześniej, powstanie monumentalnego cyklu malarskiego znacznie się przedłużyło. Kapituła kolegiacka, nie pozostając jednak bierną, kontynuowała dalszą modernizację świątyni. Artystą, który wykonywał kolejne zamówienia kanoników, był Kacper Bażanka, polecony przez ks. kanonika Dominika Lochmana. Architekt realizował dla kolegiaty kilka równoległych zamówień, poczynszy od dzieł w niewielkiej skali (epitafium

¹⁷ Na temat cyklu krakowskiego i najnowszych wyników badań konserwatorskich zob. Blaschke, Kurzej 2015, reprodukcja obrazu z męczeństwem o. Sadoka i dominikanów sandomierskich s. 96, il. 6.

¹⁸ Stopka 1993, s. 85; Giergiel 2010, s. 28; Krasny 2013a, s. 84.

¹⁹ Makarewicz 1982, s. 499.

²⁰ Symultanicznie ukazano scenę wabienia dziecka przez Żydówkę oraz upuszczanie mu krwi przez cyrulika za pomocą beczki z gwoźdźmi i rozszarpanie zwłok dziecka przez psy. Odpowiednikiem tego obrazu jest 6 małych płócien wprawionych w stalle pochodzące z kościoła farnego, a obecnie znajdujące się w kościele pw. św. Pawła. W tym cyklu proboszcz Żuchowski upamiętnił rzekomy mord rytualny dokonany przez Żydów sandomierskich na dziewczynce Małgorzacie Mroczkovicowej z 1698 r. Zob. Żuchowski 1700, *passim*; *idem* 1713, *passim*.

²¹ Na temat procesów o mord rytualny prowadzonych przez ks. Żuchowskiego szeroko pisze Kiryk 2013, s. 211–219.

²² Krasny 2013a, s. 87. Obecnie, skupiając się wyłącznie na antysemitycznym wątku cyklu, zapomina się, że obok tegoż obrazu wisi płótno przedstawiające męczeństwo dominikanów sandomierskich, które stanowiło sens i klucz do sandomierskiego „Martyrologium Romanum”.

archidiakona Żuchowskiego, chrzcielnica²³), poprzez elementy wyposażenia (projekt antependium, gradusy, schody przed główne wejście), na wymianie posadzki kończąc. O ile upamiętnienie archidiakona Żuchowskiego było kwestią prestiżu kanonii, o tyle dalsze prace wzorowane były na analogicznych działaniach w katedrze krakowskiej. Kapituła krakowska przeprowadziła wymianę posadzki katedralnej jeszcze w XVII stuleciu, w Sandomierzu realizację postanowień posoborowych przerwał najazd Szwedów i związana z tym konieczność wykonania najpilniejszych robót budowlanych i renowacyjnych. Dopiero na początku XVIII stulecia kapituła kolegiacka mogła powrócić do modernizowania swojej świątyni. Sprzedaż kamienicy zakonowi jezuitów zabezpieczyła finansowo to przedsięwzięcie, realizowane pomiędzy 1720 a 1728 r. Wymiana wykonanej z ciosów kamiennych nawierzchni w nawach na dwukolorowe tafle marmurowe – oprócz funkcji czysto praktycznej – nadawała wnętrzu kolegiaty nowoczesny wyraz. Należy także pamiętać, że kilka lat wcześniej kapituła wymieniła też posadzkę w prezbiterium, czego podjął się Martinus Krauss.

Zamówienie nowego, srebrnego, antependium projektu Kacpra Bażanki do głównego ołtarza (wystawionego przed 1639) również należy rozpatrywać jako inicjatywę nadającą wnętrzu kolegiaty nowoczesny charakter. Udział w tym zamówieniu Antoniego Frączkiewicza, twórcy drewnianego modelu antependium, najwyraźniej zapewnił artyście kolejne zlecenia na terenie Ziemi Sandomierskiej, np. do kościoła w Zawichoście, gdzie wykonał tuż przed śmiercią ołtarze (nieistniejące)²⁴. Wobec zachowanych materiałów archiwalnych nieuprawnione jest twierdzenie, że Kacper Bażanka wprowadził do kolegiaty sandomierskiej idee *bell composto degli arti*, nie można także *a priori* wykazywać rzymskiego charakteru antependium, wobec szczątkowych informacji o jego wyglądzie i ikonografii²⁵. W świetle zachowanego projektu więcej można powiedzieć o planowanym wyglądzie schodów przed główne wejście do kolegiaty. Wyraźnie widać w nim wzorce wprowadzone przez Michała Anioła

²³ Warto zasygnalizować, że epitafium oparte na tym samym projekcie znajduje się w kruście obecnej katedry lubelskiej. Upamiętniające Wojciecha Bieniewskiego (zm. 1731), epitafium powstało po śmierci Bażanki i zapewne z tego powodu tablica, choć oparta na tym samym projekcie, prezentuje niższy poziom wykonania, a kompozycja jest bardziej rozluźniona w stosunku do dzieła sandomierskiego. Chrzcielnicę kolegiacką natomiast powtórzono w realizacji dla katedry kieleckiej. Za te informacje serdecznie dziękuję drowi Józefowi Skrabskiemu. Zob. Kowalczyk 1992, s. 109. Wypada zaznaczyć, że forma chrzcielnicy stała się najwyraźniej obiegową w ciągu XVIII w., czego dowodem są liczne przykłady w kościołach na Ziemi Sandomierskiej, m.in. w kolegiacie w Wiślicy, a także w katedrze łańcubskiej we Lwowie.

²⁴ Zagórowski 1956, s. 97, przyp. 73.

²⁵ Por. Stępień 2011c, s. 267. Twierdzenie oparte jest w głównej mierze na błędnym odczytaniu i interpretacji archiwaliiów dotyczących gradusów do ołtarzy sandomierskich. Na ten temat zob. rozdz. V.

w projekcie schodów do Biblioteki Laurenziana, zrealizowanej w 1559 r.²⁶ Projekt Bażanki jest *de facto* uproszczoną i pozbawioną poręczy wersją środkowego traktu schodów Buonarrotiego.

Dekret reformacyjny bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego z 31 lipca 1751 r. stał się impulsem do podjęcia kolejnych przemian wnętrza kolegiaty sandomierskiej. Z fundacji prepozyta Stanisława Lipskiego wzniesiono nowy ołtarz główny. Jako autora od dawna wskazuje się w literaturze Franciszka Placidiego²⁷. Wśród dokumentów kapitulnych nie ma bezpośrednich informacji mogących poświadczyć tę atrybucję. Archiwalia potwierdzają krakowską działalność projektanta retabulum, odnotowane jest bowiem sprowadzanie abrysów właśnie z Krakowa²⁸ – zapewne były one przeznaczone dla kamieniarzy Franciszka Bielawskiego i Jana Góreckiego nadzorujących montowanie elementów ołtarza w kolegiacie²⁹. Kolejna, enigmatyczna, informacja wskazuje na związki kamieniarza Tomasza Góreckiego z ks. kanonikiem Andrzejem Nehrebeckim, którzy – przebywając w Morawicy – ustalali szczegóły dotyczące gradusów do kolegiaty sandomierskiej³⁰. Za autorstwem Placidiego przemawia jego znajomość z ks. kanonikiem Marcinem Łaskawskim, który aktywnie uczestniczył w procesie realizacji zamówienia sandomierskiego oraz zatwierdzał abrysy Placidiego na nagrobek Jana Aleksandra Lipskiego. To właśnie on mógł być inicjatorem zatrudnienia architekta w Sandomierzu. Oczywiście blisko współpracował z Placidim także dziekan Jacek Łopacki, który jest uważany za głównego protektora architekta³¹. Odnotowany związek z parafią morawicką i ks. Nehrebeckim również powinien świadczyć na korzyść autorstwa Włocha³².

²⁶ Argan, Contardi 2004, s. 196.

²⁷ Co prawda, monografista Franciszka Placidiego nie wspomina o ołtarzu sandomierskim, zob. Lepiarczyk 1965, atrybucja ta jednak przyjęła się w literaturze za pośrednictwem noty w KZSP 1962, s. 58; *Dzieje Sandomierza* 1993, s. 166; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 4.

²⁸ Informacja pochodzi jednak z okresu pomiędzy wrześniem 1756 a 1757, czyli ponad rok po zawarciu w kamieniołomach w Czernej kontraktu na odkucie ołtarza głównego „według abrysu podanego”, zob. Makarewicz 1981, s. 257; Kowalczyk 1999, s. 50; AKKK 954, k. 114r–114v, kontrakt na ołtarz główny do kolegiaty sandomierskiej, 18.03.1755; AKKK 954, k. 115r–116r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*; powtórzone w: AKKK 954, k. 117r–118r, *Ekspensa na wielki ołtarz marmurowy in anno 1756to*.

²⁹ Kamieniarze ci stawiali także ołtarze św. Jana Nepomucena i św. Barbary w kościele Paulinów na Skalce w Krakowie, zob. Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski*, s. 9, 95.

³⁰ AKKK 954, k. 123r, kalkulacja za marmury do kolegiaty sandomierskiej, 12.12.1756.

³¹ Lepiarczyk 1965, s. 115; Kuś 1973, s. 197, 213; *idem* 1980, s. 135–136.

³² Powszechnie uznaje się kościół w Morawicy, wzniesiony w latach 1743–1748, za jedną z najwcześniejszych prac Placidiego w Polsce; jego autorstwo mają potwierdzać dokumenty „Regesta ekspensy na fabrykę kościoła morawickiego” oraz „Liber memorabilium” tegoż, zob. Lepiarczyk 1965, s. 87, przyp. 35. Obecnie archiwalia morawickie nie są dostępne (*de facto* nie wiadomo do końca, gdzie są przechowywane), nie można więc zweryfikować wiadomości zawartych w literaturze. Jednakże informacja o związkach kolegiaty sandomierskiej z parafią morawicką, poprzez osobę ks. Andrzeja Nehrebeckiego (który był w latach 1733–1756 wika-

Na szczególną uwagę zasługuje pięć ołtarzy z katedry krakowskiej przypisywane Placidiemu oraz portal kaplicy bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego autorstwa tegoż. Dwa bliźniacze ołtarze – pw. św. Józefa i św. Jacka – znajdujące się w obejściu katedry; ołtarz pw. Matki Boskiej (pierwotnie ustawiony w katedrze, obecnie znajdujący się w kościele parafialnym w Świątnikach Górnych) oraz niemal identyczna nastawa (oryginalnie również z katedry) w kościele w Porębie Żegocie. Wszystkie te ołtarze cechuje jednakowy wykrój zwieńczenia (ponad ramą z obrazem), który odnaleźć można także w ołtarzu sandomierskim³³. Z kolei w portalu kaplicy biskupiej zwracają uwagę podpory dolnej kondygnacji, bardzo zbliżone do ustawienia kolumn w ołtarzu sandomierskim. Partia belkowania zastosowana przez Placidiego w katedrze krakowskiej, o charakterystycznym fryzie z impostami, pojawiającym się niemal we wszystkich jego dziełach, została zastosowana również w Sandomierzu. Zdecydowanie najbliższa kompozycji ołtarza kolegiackiego jest nastawa pw. Cudownego Pana Jezusa z katedry krakowskiej. Zwracają tu uwagę jednakowe rozwiązanie partii belkowania wraz z wolutami, plan ołtarzy oparty na łuku wklęsłym oraz artykulacja (w dziele krakowskim o nieco rozluźnionej kompozycji). Wobec powyższych uwag autorstwo Franciszka Placidiego ołtarza głównego w Sandomierzu jawi się bardzo prawdopodobnym. Zastanawiać może wybór rzeźbiarza wykonującego snycerskie elementy nastawy, artystą stale współpracującym z włoskim architektem był bowiem Wojciech Rojowski³⁴. Zatrudnienie Ludwiga Ladislau³⁵ może być usprawiedliwione dużą liczbą zleceń realizowanych przez Rojowskiego w tym czasie. Rzeźbiarz ów pracował wówczas nad zleceniem dla kościoła Paulinów w Starej Wsi (1756–1757) oraz w kościele Paulinów na Skałce w Krakowie (1748–1782)³⁶. Warto nadmienić, że figury św. Joachima i Józefa, ustawione pierwotnie po bokach ołtarza, znajdują się obecnie w zbiorach sandomierskiego Muzeum Diecezjalnego³⁷.

riuszem parafii w Morawicy oraz kanonikiem sandomierskim, zob. Kupść 1960, s. 331, przyp. 84; Szczepaniak 2008b, s. 93), może świadczyć na korzyść autorstwa Placidiego.

³³ Podobnie zakończone jest także pole środkowe ołtarza w katedrze we Fromborku autorstwa Placidiego.

³⁴ Można wskazać choćby nagrobek bpa Andrzeja Stanisława Załuskiego, nagrobek kardynała Jana Aleksandra Lipskiego, nagrobki królewskie Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego w katedrze krakowskiej, ołtarze pw. św. Sebastiana oraz pw. św. Krzyża w kościele Kamedułów na Bielanach. Zob. Betlej 2007, s. 304–306; Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski*, s. 38–41.

³⁵ Warto zauważyć, że rzeźbiarz znany jest tylko z kilku prac. Oprócz snycerki ołtarza sandomierskiego (zob. *Ludwig*, s. 150), najnowsze badania wykazały autorstwo figur z ołtarza św. Franciszka w kościele w Świętej Annie koło Przyrowa (zob. Dettloff 2012b, s. 54, badaczka wysunęła kolejne atrybucje ołtarza w kościele Kanoników Regularnych w Mstowie, 2 rzeźby świętych z kościoła Mariackiego w Krakowie, a także rzeźby z ołtarza głównego w kościele św. Barbary w Krakowie, zob. *eadem* 2013, s. 83–87).

³⁶ Zob. Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski*, s. 8–12, 21–22.

³⁷ Stępień 2010b, s. 399.

Obraz ołtarzowy kapituła zamówiła u Łukasza Orłowskiego, malarza krakowskiego, którego – pomimo jego wysokiego mniemania o sobie – można określić co najwyżej jako artystę przeciętnego³⁸. Dowodzi tego także fakt, że kompozycja sandomierska powtórzona jest, właściwie w całości, w obrazach ołtarzowych dla kościoła w Zielonkach (datowany w literaturze na I. ćw. XVIII w.) oraz dla kościoła Benedyktynek w Staniątkach³⁹. Na podstawie analizy kompozycji oraz stylu malarskiego należy przypisać oba dzieła Łukaszowi Orłowskiemu i określić ich datowanie na lata pięćdziesiąte XVIII wieku⁴⁰. Nie udało się dotychczas odnaleźć wzorca graficznego dla omawianej kompozycji, który z pewnością funkcjonował, a zasięg jego oddziaływania był znaczący. Przekonuje o tym ikona autorstwa Jowa Kondzelewicza (il. 55), malarza bazylikańskiego aktywnego na Wołyniu w pierwszej połowie XVIII wieku, pochodząca z ikonostasu cerkwi w Woszatyniu (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego im. Andrzeja Szeptyckiego we Lwowie) i datowana ok. 1722 r., oparta na tym samym wzorze, co płótno Orłowskiego.

Na temat autorstwa ambony sandomierskiej, wykonanej pomiędzy 1757 a 1762 r.⁴¹, nie ma żadnych wiadomości. Z pewnością autora należy szukać w krakowskim środowisku snycerskim drugiej połowy XVIII wieku, jednak na podstawie tylko jednej rzeźby figuralnej – Dobrego Pasterza w zwieńczeniu – niewiele można o nim powiedzieć. Ów anonimowy snycerz odwoływał się do dzieł Baltazara Fontany, o czym świadczy poza postaci oraz fałdowanie szat,

³⁸ Samek, Bernatowicz 1998, s. 316–318, obraz ten został w 1895 r. zastąpiony kompozycją o tej samej tematyce pędzla Józefa Buchbindera, zob. KZSP 1962, s. 58; Stępień 1996, s. 54–55; *eadem* 2010b, s. 399; *eadem* 2011a, s. 62–63; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 17; ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 4.

³⁹ Datowanie obrazu z Zielonek podane jest w Dziubecki 1987, s. 96, il. 556, gdzie zostało zasygnalizowane podobieństwo kompozycji z Zielonek i Staniątek, nie wymieniono natomiast obrazu sandomierskiego. KZSP 1953, s. 59, il. 556. Obraz ze Staniątek nie jest datowany, oba nie są atrybuowane.

⁴⁰ Stępień 2011a, s. 63, nie wspomina obrazu ze Staniątek, pomimo powołania się na opracowanie KZSP 1953 oraz Dziubecki 1987.

⁴¹ Daty graniczne wyznaczają: fundacja archidiakona Jana Kantego Ligęzy i wizytacja bpa Kajetana Sołtyka. Zob. rozdz. III. Ambona, dziś dostosowana kolorystyką do reszty wyposażenia świątyni, pierwotnie była koloru czarnego, zob. AKKK 443, k. 3v, *Descriptio Insignis Collegiatae ex simul parochialis ecclesiae in civitate sandomierz sitae et rerum ad eandem pertinentium*, 25.08.1800; oryginalną kolorystykę widać także na archiwalnych fotografiach. Ambona została przemalowana najpewniej podczas restauracji wnętrza katedry sandomierskiej, przeprowadzonej z inicjatywy ks. Edwarda Górskiego w latach 1960–1963, zob. ADS III, *Opis Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Najśw[iętszej] Maryi Panny w Sandomierzu i inwentarz tegoż kościoła sporządzony przez ks. Edwarda Górskiego w 1964 roku*, s. 1. Niestety, sandomierska Delegatura Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach nie posiada dokumentacji konserwatorskiej dotyczącej katedry sandomierskiej sprzed [sic!] konserwacji fresków bizantyńsko-ruskich w latach 2008–2011.

swobodnie odsłaniające prawą nogę Chrystusa. Fizjonomia rzeźby opracowana jest na przeciętnym poziomie, zwracają uwagę nazbyt duży nos oraz głęboko osadzone, duże oczy. Należy raczej wykluczyć tutaj możliwość udziału Wojciecha Rojowskiego, zresztą także formy kazalnicy sandomierskiej nie odpowiadają realizacjom, w zdecydowanej większości wykorzystującym wzory Franza Xaviera Habermanna. Warto zwrócić uwagę na fakt recepcji form kazalnicy sandomierskiej, powtórzona bowiem została w kościele Bernardynów w Opatowie, kościele poddominikańskim w Klimontowie (lata 70. XVIII w.[?]) oraz w kościele parafialnym w Trójcy (wg Kowalczyka lata 90. XVIII w.⁴², choć na podstawie akt wizytacji należy przesunąć ich powstanie na lata 70.⁴³).

Rozpatrując ołtarz w kaplicy *Sanctissimi* w kontekście innych potwierdzonych archiwalnie retabulów autorstwa Wojciecha Rojowskiego, należy przyznać, że wyróżnia się na ich tle, czego nie można powiedzieć o samej dekoracji rzeźbiarskiej. Artysta przy projektowaniu dzieł małej architektury najczęściej korzystał ze wzorów i rozwiązań wypracowanych przez Franciszka Placidiego⁴⁴. W projekcie sandomierskim Rojowski zrezygnował z powszechnie stosowanych przez siebie zwielokrotnionych kolumn na rzecz ukośnie dostawionych pilastrów. Najbliższe kompozycji ołtarza kaplicznego są bliźniacze nastawy pw. św. Józefa i św. Anny w kościele Bożogrobców w Miechowie. Według monografistki rzeźbiarza, prace nad zespołem wyposażenia miechowskiej świątyni Rojowski rozpoczął ok. 1768 r. i kontynuował przynajmniej do roku 1782, a więc bezpośrednio po zakończeniu prac w Sandomierzu⁴⁵. W ołtarzach miechowskich odnaleźć można podobne, ukośnie dostawione, inkrustowane pilastry. To rozwiązanie kompozycyjne można odnieść z kolei do rycin Johanna Jacoba Schüblera, publikowanych na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XVIII wieku w Augsburgu, przede wszystkim tych przedstawiających małą architekturę – tabernakula czy konfesjonały. Schübler z upodobaniem stosował kompozycje oparte na zestawianiu ukośnych elementów, dynamizując w ten sposób swoje projekty. Jak się wydaje, także z rycin jego autorstwa Rojowski zaczerpnął motyw korony spinającej wyłamane odcinki belkowania w ołtarzu sandomierskim. Można tu wskazać projekt toaletki damskiej z ok. 1730 r., gdzie korona wieńczy lambrekin stanowiący tło dla lustra. Z kolei do projektów konfesjonałów autorstwa Schüblera można odnieść charakterystyczne dla ołtarza z kaplicy mansonarskiej zakręcone uszy czy też rogi wyrastające z pilastrów i otaczające zwieńczenie ramy obrazu w polu głównym.

⁴² Kowalczyk 1970b, s. 217.

⁴³ BDS, G 1476, s. 441. Na ten temat zob. Dworzak, *Kolegiata sandomierska i parafia trójcka...*

⁴⁴ Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski*, s. 85.

⁴⁵ *Ibidem* s. 54; Dettloff 2013, s. 103–104. Należy zaznaczyć, że autorka rozważa w swych pracach tylko dekorację rzeźbiarską ołtarza sandomierskiego, nie biorąc nawet pod uwagę możliwości wykonania przez artystę także projektu samego ołtarza.

Jest to motyw często występujący u Schüblera, nie tylko w projektach sakralnych, ale także chociażby w serii rycin przedstawiających kominki. Postawioną niegdyś przez Kowalczyka tezę, jakoby ołtarz sandomierski odwoływał się do nastawy Carla Fontany z kaplicy Palazzetto di Venezia w Rzymie, należy więc odrzucić⁴⁶. Jakiegokolwiek zależności przeczą formy obu struktur, oparte na odmiennych rozwiązaniach i prezentujące odmienny typ myślenia o małej architekturze.

Dekorację snycerską sandomierskiego ołtarza cechuje styl typowy dla Wojciecha Rojowskiego, a jako najbliższe analogie formalne można wskazać postacie aniołów z relikwiarza bł. Wincentego Kadłubka z kościoła Cystersów w Jędrzejowie⁴⁷. Na tle pozostałych projektów Rojowskiego ołtarz z kaplicy mansjonarskiej w Sandomierzu jawi się jako najbardziej „oryginalny” i najmniej odwołujący się do twórczości architektonicznej Franciszka Placidiego, a znacznie więcej czerpiący z augsburskich rycin XVIII-wiecznych.

Obraz ze sceną Ostatniej Wieczerzy, pochodzący z ołtarza w kaplicy, jest wzmiankowany przez ks. Wiśniewskiego, który pierwszy podał informację o jego autorze, niejakim Baranowskim⁴⁸. Na bazie tej publikacji wzmianka znalazła się także w inwentarzu ks. Wyrzykowskiego⁴⁹, *Słowniku Artystów Polskich*⁵⁰ i *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, gdzie dodatkowo podano datę 1767⁵¹. Według *Słownika Artystów Polskich*, Baranowski znany jest jedynie z realizacji sandomierskiej, wysoce prawdopodobne jest jednak, że należy połączyć go z innym Baranowskim, który wykonał obraz *Ukrzyżowanie* na zasłonie ołtarza głównego w kościele w Słupi Nadbrzeżnej, wzmiankowanym przez Wiśniewskiego⁵².

Sandomierski obraz nie prezentuje wysokiej klasy artystycznej, rażą nazbyt dosadne, dość prymitywne rysy twarzy apostołów, których dodatkowo jest trzynastu. Z całą pewnością przy tworzeniu kompozycji Baranowski korzystał z rycin; świadczą o tym często występujący motyw za komponowania sceny w okręgu, a także pojawiające się niekiedy w grafice kotary i ozdobne żyrandole umieszczone nad przedstawieniem. Być może wynikiem niezrozumienia ryciny jest właśnie ów trzynasty apostoł, który pierwotnie mógł być sługą podającym do stołu. Dość rzadkim rozwiązaniem jest trzymanie hostii przez Chrystusa, który prawą ręką błogosławi zebranych przy stole. Niestety, obraz jest mocno zabrudzony i mało czytelny, być może po przeprowadzeniu gruntownej konserwacji uda się powiedzieć nieco więcej na jego temat.

⁴⁶ Por. Kowalczyk 1999, s. 51.

⁴⁷ Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski*, s. 50; Dettloff 2013, s. 129.

⁴⁸ Wiśniewski 1915, s. 162.

⁴⁹ ADS II, *Inwentarz...*, s. 21.

⁵⁰ SAP 1971, s. 84.

⁵¹ KZSP 1962, s. 59.

⁵² Wiśniewski 1908, s. 403; SAP 1971, s. 84.

Przekształcenie kaplicy mansonarskiej w kaplicę *Sanctissimi* wiązało się ze zmianą jej funkcji liturgicznej, pociągnęło za sobą również zmianę ikonografii całego wnętrza, dostosowanej do nowego przeznaczenia. Polecenie bpa Kajetana Ignacego Sołtyka, aby przenieść tabernakulum z głównego ołtarza do kaplicy z 1762 r., odwołuje się do rzymskiego zwyczaju przechowywania Najświętszego Sakramentu w kaplicach bocznych kościołów o wyższej randze. Poza Italię rozprzestrzenił się on wraz z dekretem Benedykta XIV, który nakazał wprowadzenie go w całym Kościele⁵³. Warto pamiętać, że podobnej translacji dokonano w katedrze krakowskiej już w 1605, co było – jak wskazuje Czyżewski – niezwykle istotne z punktu widzenia liturgiki, natomiast sprzeczne z zaleceniami św. Karola Boromeusza⁵⁴.

Ostatni etap modernizacji wnętrza kolegiaty sandomierskiej w XVIII stuleciu rozpoczął się w roku 1768, kiedy to kapituła główna ustaliła nową dyspozycję obrazów w ołtarzach, a miesiąc później kanonicy poczynili pierwsze darowizny na wystawienie nowych nastaw⁵⁵. W świetle odnalezionych zapisów w księgach protokołów dezaktualizuje się więc informacja podana przez Kowalczyka i powszechnie przyjęta w literaturze, jakoby program ikonograficzny ołtarzy sandomierskich był zagadnieniem wtórnym, powstałym po 1774 r.⁵⁶ Kapituła ukształtowała go pod wyraźnym wpływem katedry krakowskiej, gdzie w roku 1752 wystawiono nowe ołtarze przy filarach dedykowane świętym: Michałowi, Florianowi, Wojciechowi i Kazimierzowi Królewiczowi. Znajdowały się tam również retabula z wizerunkami św. Józefa (z mniejszym obrazem św. Barbary) oraz wizerunek św. Jana Nepomucena wstawiony do „czeskiej” nastawy poświęconej św. Wacławowi⁵⁷. W Sandomierzu „patriotyczny” program odwołujący się do patronów Królestwa został uzupełniony poprzez wprowadzenie wątku „lokalnego” w nastawach pw. bł. Wincentego Kadłubka – kanonika sandomierskiego, bł. Czesława – kustosza kolegiaty, oraz Męczenników Sandomierskich z zakonnikami i ludem. Wyekspozowano także kult cudownego wizerunku Chrystusa Bolesnego, który otrzymał własny ołtarz przy tęczy. Dokładny opis podany przez akta posiedzeń kapituły każe przypuszczać, że kanonicy, określając ikonografię wizerunku św. Kazimierza, który miał zostać wyobrażony w kontuszu, precyzyjnie odwoływali się do obrazu przedstawiającego tego świętego, pędzla Tadeusza Kuntzego z katedry krakowskiej. Anonimowy autor wizerunku sandomierskiego nie wypełnił jednak

⁵³ Bardzo dziękuję prof. drowi hab. Piotrowi Krasnemu za zwrócenie uwagi na ten fakt.

⁵⁴ Czyżewski 2004, s. 51.

⁵⁵ Zob. rozdz. III.

⁵⁶ Zob. Kowalczyk 1970a, s. 200–202; *idem* 1999, s. 54–55; Krasny 2005, s. 179; Skrabski 2012, s. 418; Skrabski, Organisty 2014, s. 214, 226–227, podana jako dowód przez Kowalczyka wzmianka z księgi protokołów odnosi się do realizacji wytycznych kapituły z 1768 r., a nie do ustalenia nowego programu ikonograficznego.

⁵⁷ Lepiarczyk, Przybyszewski 1991, s. 26–26; Przybyszewski 2012, s. 32–39.

zaleceń i królewicz odziany jest w strój królewski. W ołtarzu Męczenników Sandomierskich miało zostać umieszczone płótno z owymi męczennikami, zakonnikami i ludem, co stanowiło kumulację wątków ikonograficznych obecnych w malowidłach „Martyrologium”, które, jak wiadomo, zostało rozbite na osobne przedstawienia – rzezi mieszkańców, dominikanów, a także wysadzenia zamku przez Szwedów, gdzie również ukazano straty w ludności miasta, podnosząc ich tym samym do rangi męczenników.

Precyzyjne określenie przez kapitułę programu ikonograficznego nowych ołtarzy pozwala odrzucić twierdzenie rozpowszechnione przez Kowalczyka, jakoby Polejowski z braku wytycznych miał wyrzeźbić bliżej nieokreślone, świeckie postacie przypominające tancerki, którym dopiero po 1778 r. miano przyporządkowywać atrybuty⁵⁸. Nieprawdą zdaje się być także twierdzenie niektórych badaczy, że alegorie owe atrybuty w późniejszym czasie faktycznie otrzymały⁵⁹. Przykład sandomierski stanowi po dziś dzień jeden z podstawowych egzemplów ilustrujących przejaw ześwieczenia i przenikania galanteryjnej, dworskiej sztuki rokoka do przestrzeni sakralnej. Jak się wydaje, kapituła traktowała figury w ołtarzach jako swego rodzaju ornament, dekorację mającą na celu ozdobienie struktur i wyeksponowanie ich bogactwa, nie zaś jako nośnik treści teologicznych. To – zapewne śmiało – stwierdzenie narzuca się po zestawieniu alegorii z ołtarzy bocznych z postaciami *Ecclesii*, *Synagogi*, *Dawida* i *Cecylii*. Wszystkie otrzymały stosowne atrybuty, co więcej, należy zwrócić uwagę na miejsce ich ustawienia. Personifikacje Nowego i Starego Kościoła, poza oczywistą funkcją kompozycyjną, są bowiem niemal z pewnością ideowo powiązane z programem kaplicy *Sanctissimi*, w której umieszczono również ich malowane odpowiedniki, stając się „bramą” do przestrzeni chwalącej kult Najświętszego Sakramentu. Święci patroni muzyki kościelnej uzupełniają z kolei program ikonograficzny prospektu organowego. Jak widać, dla kapituły sandomierskiej ważne było scalenie programu ideowego wnętrza świątyni na równi z podnoszoną przez Kowalczyka troską o ozdobę kościoła.

Jak się okazało, kanonicy na wspomnianym posiedzeniu w 1768 r. ustalili także wytyczne kluczowe dla kompozycji całego wnętrza kolegiaty. Postanowiono nowe ołtarze przy filarach włączyć w snycerską obudowę powstałą w poprzednim stuleciu (którą zlecono dodatkowo wybielić i pozłocić, w taki sposób, jak to uczyniono na prospekcie organowym). Zaplanowano, że nowe ołtarze będą coraz wyższe, w miarę zbliżania się do prezbiterium, tak aby można było zobaczyć przedstawienia patronów w ich górnych partiach. Zabieg artystyczny optycznego skrócenia nawy głównej był więc pomysłem zleconym Maciejowi Polejowskiemu, a nie jego autorskim. Informacja ta pozwala

⁵⁸ Kowalczyk 1970a, s. 200–202, 205.

⁵⁹ Skrabski 2012, s. 418.

la w konsekwencji odrzucić proponowane w literaturze twierdzenie, jakoby formy ołtarzy sandomierskich Maciej Polejowski wzorował na analogicznych, zaprojektowanych przez swego starszego brata w katedrze łańciskiej we Lwowie⁶⁰. Wymagana przez kapitułę integracja nastaw z obudową filarów wymuszała na projektancie zastosowanie nie innych niż wysmukłe form. Należy także pamiętać, że Maciej Polejowski wykazywał się szczególnym zmysłem w zakresie łączenia i dostosowywania swoich projektów do wnętrza nowożytnych, lecz o zachowawczych, prostych formach (jak choćby wyposażenia kościołów Bernardynów w Zaslawiu i Opatowie). O zatrudnieniu rzeźbiarza w Sandomierzu, jak już było wspomniane, z pewnością zdecydował fakt pośredniczenia przez kanonika Kochańskiego oraz bpa Sierakowskiego (jak chciał Kowalczyk).

Artysta skrupulatnie zastosował się do wytycznych kapituły. Belkowanie ołtarzy faktycznie zbiega się z poziomem gzymsów boazerii na filarach. Efekt narastania i kulisowości kompozycji Polejowski osiągnął jednak za pomocą nieznacznego zróżnicowania wyglądu zwieńczeń ołtarzy, zamiast zmiany ich wysokości. Pierwsza para ołtarzy począwszy od głównego wejścia ma w zwieńczeniu odcinki belkowania skierowane lekko w dół, kolejna w linii prostej, trzecia para natomiast – podniesione w górę. Ta „narracja” prowadzi widza ku ołtarzom umieszczonym przy łuku tęczowym, które są okazalsze i faktycznie wyższe od pozostałych. Artysta dostosował też dekorację rzeźbiarską w ołtarzach, stosując gradację wielkości postaci. W pierwszej parze ołtarzy umieścił na postumentach siedzące putta, kolejne dwa ołtarze poza siedzącymi puttami otrzymały także parę „dzieciuków” podtrzymujących wyłamane fragmenty belkowania, w trzeciej zaś parze ołtarzy ustawiono figury alegoryczne oraz parę puttów ponad belkowaniem. Ołtarzom przytęczowym towarzyszą większe figury (zapewne personifikacje czterech cnót kardynalnych⁶¹), putta podtrzymujące gzyms oraz uskrzydłone główki anielskie w najwyższej kondygnacji i zwieńczeniu. Złudzenie optyczne jest ponadto podkreślone poprzez ustawienie rzędów ławek, których liczba zmniejsza się wraz ze zbliżaniem się widza ku prezbiterium.

Kompozycja ołtarzy oparta jest na wspólnym schemacie, najlepiej zrealizowanym w ołtarzach przy łuku tęczowym. Kolejne nastawy prezentują ich zredukowany typ, dodatkowo zaprojektowane są parami (różnią się rzutem wklęsłym lub wypukłym). Kowalczyk jako pierwowzór dla nastaw sandomierskich wskazał na rycinę Franza Xaviera Habermanna, sztychowaną przez Johanna Georga Hertela, opublikowaną przez Rewskiego⁶². Jak się wydaje, można zwrócić uwagę na jeszcze inne wzory graficzne istotne dla form ołtarzy sandomierskich,

⁶⁰ Krasny 2005, s. 173.

⁶¹ Kowalczyk 1970a, s. 205–206; *idem* 1999, s. 57.

⁶² Rewski 1949, s. 315, il. 206; Kowalczyk 1970a, s. 218; *idem* 1999, s. 58.

również autorstwa Habermanna. Projekt ołtarza z serii 49 prezentuje podobny schemat kompozycyjny, z dwiema płycinami na obrazie i zwieńczeniem w formie „rogów” uformowanych z ornamentu rocaille (il. 56). Warto też zwrócić uwagę na serię 177 z projektami prospektów organowych. Zwieńczenia dwóch z nich mogły być inspiracją dla Polejowskiego przy projektowaniu nastaw przytęczowych (il. 57–58). Jak słusznie zauważył Kowalczyk, ryciny Habermanna były punktem wyjścia dla artysty w tworzeniu własnej kompozycji, co świadczy o jego talencie⁶³.

Lekkość, a zarazem dynamiczność nastawom sandomierskim nadaje obficie użyty detal ornamentalny. To dzięki postrzępionemu, przypominającemu języki ognia rocaille'owi całość otrzymała wdzięczny, rokokowy wyraz. Stylistyka zastosowanego tu ornamentu jest bardzo charakterystyczna i po mistrzowsku wykonana. Również dla niej można wskazać inspiracje spośród augsburskich rycin ornamentalnych. Podstawą są oczywiście serie kartuszy oraz projekty wzornikowe ornamentu rocaille autorstwa Franza Xaviera Habermanna, sztychowane przez Johanna Georga Hertela, w szczególności seria 76 (il. 59) i 85, ale także serie 87, 98, 107, 124 oraz 175. Habermann zastosował w nich ornamenty rocaille o drapieżnych, postrzępionych krawędziach, przypominających bardziej języki ognia niż konchę muszli. Połączył też pojedyncze języki ornamentu z motywami roślinnymi, często przechodząc z „czystego” rocaille'a do formy liściastej. Nie był zresztą w tych poszukiwaniach odosobniony, podobnie wykreślał ornament Emmanuel Eichel (ryciny wydane także przez Johanna Georga Hertela), którego serię 70 również można rozpatrywać jako wzorzec dla ornamentyki stworzonej przez Polejowskiego w kolegiacie. Jak się wydaje, najbliższym źródłem (obok kreacji Habermanna) był wzornik z ornamentem rocaille *Fortsetzung Zergliederter Muschelwerke*, autorstwa Georga Christopha Götza (sztychowany przez Johanna Michaela Zella, wydany w Norymberdze ok. 1770 r.) (il. 60). Prezentuje on rodzaj płomienistego ornamentu o postrzępionych końcach z towarzyszącymi elementami kwiatowymi. Z pewnością bezpośrednim wzorem graficznym, jaki zastosował rzeźbiarz do dekoracji obramień niektórych płycin w ołtarzach, na mensach czy też w ramie tablicy na wota pod krucyfiks (Müller) była z kolei rycina Georga Leopolda Hertela z serii 18, sztychowanej przez Johanna Georga Hertela (il. 61). Przedstawia ona wicie utworzone z pojedynczych, wysmukłych języków rocaille, które w miejscu styku poszczególnych gałęzi łączą się i „wybuchają”. To rozwiązanie, zastosowane raczej marginalnie w kolegiacie sandomierskiej, stało się niezwykle popularne w innych realizacjach w stolarce Ziemi Sandomierskiej powstałych pod wpływem dzieł Macieja Polejowskiego. Można je odnaleźć

⁶³ Kowalczyk 1970a, s. 218; *idem* 1999, s. 58.

choćby w dekoracji elementów ołtarza głównego oraz ambony w kościele poddominikańskim w Klimontowie czy też w świątyni parafialnej w Sulisławicach. Należy dodać, że wazoniki umieszczone w boazerii kaplicy *Sanctissimi* są w całości przejęte z rycin ornamentalnych Franza Xaviera Habermanna (seria 143, ryc. 1, wyd. Johann Georg Hertel, il. 60). Nie udało się jednak odnaleźć bezpośrednich wzorów dla umieszczonych w boazerii tejsze kaplicy okazałych i doskonałych w rysunku i wykonaniu aplikacji rocaillé'owych. Najbliższe im są ryciny Götza, choć można je jedynie określić jako inspiracje. Być może, podobnie jak to miało miejsce przy kompozycji struktur ołtarzowych, także i w tym przypadku ryciny ornamentalne stanowiły dla Macieja Polejowskiego punkt wyjścia do stworzenia własnej wizji.

Plastykę ołtarzy potęguje zróżnicowana polichromia. Na tym tle odznaczały się wyzłocone partie ornamentalne, wybielone kartusze oraz rzeźba figuralna pokryta pobiałą, co w zamyśle miało zapewne naśladować rzeźbę w marmurze⁶⁴.

Rzeźbę figuralną z ołtarzy Polejowskiego można podzielić na trzy grupy: putta, cztery personifikacje w ołtarzach przytęczowych oraz cztery figury alegoryczne w ołtarzach pw. św. Karola Boromeusza oraz bł. Wincentego Kadłubka. Te ostatnie są obecnie zwrócone do siebie twarzami, jednak ze zdjęć Adama Bochnaka z 1921 r., a także z zawartych w pracy Julii Hornungowej z ok. 1932 r., widać, że przynajmniej w ołtarzu św. Karola Boromeusza ich miejsca zostały zamienione. Trudno dociec, jak były ustawione pierwotnie, jednak znając powszechną w XVIII wieku praktykę tworzenia kompozycji dośrodkowych, można przyjąć, że obecne ustawienie rzeźb odpowiada oryginalnemu. Kompozycje obu grup postaci kobiecych oparte są na wspólnych wzorcach i wykazują wszystkie cechy stylu Macieja Polejowskiego. W przedstawieniach cnót kardynalnych zadziwia natomiast niestosowane przez Polejowskiego opracowanie oczu lewej postaci z ołtarza pw. Jezusa Miłosiernego, szeroko otwartych, z ledwo zarysowanymi powiekami, poprzez co cała twarz traci na wyrazie. Nieco odmiennie od pozostałych figur sandomierskich kształtowane są także fałdy materii tych postaci, za pomocą szerokich wałków, czasem o ściętym wierzchołku. Uderza tu nerwowość w prowadzeniu dłuta, szczególnie widoczna w figurach znajdujących się na prawych postumentach, u których dodatkowo pojawiają się w draperii koliste otworki. Spośród alegorii umieszczonych w ołtarzach przy filarach wyjątkowe opracowanie draperii otrzymała postać znajdująca się od strony nawy głównej w ołtarzu św. Karola Boromeusza. Pionowym kaskadom tuniki towarzyszy wydatny, skręcony, głęboko, plastycznie rzeźbiony fałd materiału, oplatający

⁶⁴ Takie rozwiązanie jest bardzo częste w pracach Macieja Polejowskiego, by wymienić w tym miejscu tylko rzeźby 4 Ojców Kościoła w ołtarzu katedry łacińskiej we Lwowie, figury Ojców Kościoła i świętych w kościele Paulinów pw. św. Ludwika we Włodawie.

postać tuż poniżej poziomu bioder, co czyni ją dynamiczniejszą od reszty figur, a jednocześnie pełną wdzięku i lekkości.

Blizsza analiza fizjonomii obu grup postaci kobiecych ujawnia różnice w ich opracowaniu. Figury ustawione w ołtarzach pw. Jezusa Miłosiernego oraz Matki Boskiej Łaskawej cechuje twardość modelunku i schematyzm, widoczny też u postaci *Ecclesii* i *Synagogi*. Z kolei postacie alegoryczne z ołtarzy przy filarach odznaczają się miękkością modelunku i szkicowym ujęciem, które nadają im delikatność i rokokowy wdzięk. Charakteryzuje je również lepsze opracowanie całości sylwetki, a co za tym idzie – także i ekspresji.

Wyróżniają się postacie uskrzydłych puttów, o najwyższej klasie wykonania, które są dodatkowo niemal dokładnym powtórzeniem formalnym i kompozycyjnym analogicznych rzeźb z katedry łacińskiej we Lwowie⁶⁵. Można wskazać tu figurkę putta z ołtarza pw. Józefa Oblubieńca, odpowiadającą postaci ustawionej na połączeniu zwieńczenia z niższą kondygnacją ołtarza lwowskiego. Jednak nie wszystkie putta sandomierskie posiadają skrzydełka, a sądząc po opracowaniu pleców rzeźb, jest też mało prawdopodobne, aby oryginalnie je miały.

Tron wystawienia autorstwa Polejowskiego wpisuje się w nurt XVII-i XVIII-wiecznych południowoniemieckich tabernakulów, których kompozycja budowana jest za pomocą tkaniny spiętej na narożach, zwieńczonych koroną. Można za przykład wskazać strukturę z głównego ołtarza w Buxheim (1630) czy kompozycję autorstwa Johanna Baptista Strauba z kościoła klasztornego w Fürstzell (1741)⁶⁶. Tron sandomierski odwołuje się również do wzorców graficznych, choćby Johanna Jacoba Schüblera.

Twórczość Macieja Polejowskiego w kolegiacie sandomierskiej zapoczątkowała osobny nurt w rzeźbie ostatniej ćwierci XVIII i początku XIX wieku na terenie Sandomierszczyzny, którą scharakteryzowali Kowalczyk oraz Lenartowicz⁶⁷. Powtarzano całe struktury ołtarzy sandomierskich (np. w kościele poddominikańskim w Klimontowie czy parafialnym w Trójcy), ornamentykę (np. ołtarz Jana Nowakowskiego w kościele w Sulisławicach), a także dekorację figuralną (choćby kościół parafialny w Obrazowie, w ołtarzach bocznych). W dziełach tych próżno szukać głębszego zrozumienia manieri Macieja Polejowskiego, są one raczej mechanicznym przetwarzaniem motywów wypra-

⁶⁵ Nie wszystkie obecnie znajdujące się w ołtarzach figurki puttów są oryginalne. Wymienione zostały rzeźby z prawej woluty ołtarza pw. św. Stanisława, z prawego postumentu belkowania ołtarza pw. bł. Wincentego Kadłubka, uskrzydłone główki anielskie ze zwieńczenia ołtarza pw. Matki Boskiej Łaskawej. Słabiej wykonane jest także putto z prawej woluty dolnej kondygnacji ołtarza pw. Matki Boskiej Łaskawej, zapewne dzieło w większości pochodzące z warsztatu Polejowskiego.

⁶⁶ Oba datowania za Hamm 2010, s. 48, 330.

⁶⁷ Kowalczyk 1957, s. 123–127; *idem* 1970, s. 219–231; Lenartowicz, *Działalność*, *passim*.

cowanych przez mistrza (z kilkoma wyjątkami⁶⁸), czasem ocierają się wręcz o twórczość ludową⁶⁹.

Warto zwrócić uwagę, że także pozostałe zlecenia kapituły kolegiackiej z lat 1794–1802 nawiązują do prac Polejowskiego. Wykonane przez stolarza Bartłomieja Chmielewskiego⁷⁰ umeblowanie zakrystii powtarza ornamentykę zastosowaną przez lwowskiego rzeźbiarza (il. 49). Można chyba ten fakt interpretować jako próbę zachowania spójnej stylistyki wnętrza świątyni sandomierskiej. Taką intencją zapewne kierowała się kapituła również przy wyborze form portalu, zatwierdzonych w roku 1769, do nowego przejścia pomiędzy prezbiterium a kaplicą *Sanctissimi*. W tym wypadku powtórzono archaiczny już wówczas wzór portalu z prezbiterium do zakrystii.

Według ksiąg posiedzeń kapituły, obrazy do nowych ołtarzy bocznych miały być malowane w Rzymie, co nadzorował dziekan⁷¹. Część płócien została wymieniona w XIX wieku. I tak, przedstawienie *św. Józefa* datowane jest na rok 1895 (dar ks. prałata Józefa Kijanki⁷²), pędzla Józefa Buchbindera⁷³, lub na rok 1893 przez Lorenza Biedzińskiego⁷⁴. Obraz *ze św. Stanisławem* został ufundowany w roku 1890 przez ks. kanonika Stanisława Zdzitowieckiego za sumę 150 rubli i wykonany przez malarza warszawskiego Strzałeckiego⁷⁵ lub przez Buchbindera⁷⁶. Obraz *św. Wojciecha* zapewne malował także Buchbinder⁷⁷. Wymieniony został obraz przedstawiający *bl. Wincentego Kadłubka*, który również za sumę 150 rubli fundował ks. prałat i scholastyk Aleksander

⁶⁸ Można tu wskazać ołtarz główny w Obrazowie, który z pewnością nie jest dziełem warsztatu Macieja Polejowskiego (jak chciał Lenartowicz, *Działalność*, s. 78; oraz Betlej 2003, s. 376). Bardzo dobre technicznie rzeźby wykonał anonimowy warsztat, który nie jest wszak tożsamy z pracownią, z której wyszła część ołtarzy bocznych, nawiązujących do prac Polejowskiego. Drugim dziełem o bardzo wysokiej klasie snycerki i stolarki jest ołtarz główny w kościele w Waśniowie, wykazujący bodaj najlepszy przykład zrozumienia dla kompozycji ołtarzowych oraz manieri rzeźbiarskiej stosowanej przez Macieja Polejowskiego.

⁶⁹ Szerzej na ten temat zob. Dworzak, *Ołtarz główny w Waśniowie...*

⁷⁰ AKKK 955, k. 59r, *Obrachunek z [Jego]m[ości] Panem Chmielewskim uczyniony dnia 2 września roku 1802. Stosownie do kontraktu i od rejestru w tymże dniu podanego*, 2.09.1802.

⁷¹ Wiśniewski 1928, s. 182; Prokop 2011, s. 221; Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54; AKKK 53, k. 50v–52r; AKKK 47, s. 911.

⁷² AKKK 460, k. 32v.

⁷³ ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego prałata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 5.

⁷⁴ KZSP 1962, s. 58, powtórzone w: Makarewicz 1976, s. 29; *SAP*, t. 1, s. 153.

⁷⁵ AKKK 460, k. 20r.

⁷⁶ *Loc. cit.*; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego prałata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 5; Makarewicz 1976, s. 29.

⁷⁷ AKKK 460, k. 20v; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego prałata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 5; Makarewicz 1976, s. 29.

Malanowicz, a malował warszawski malarz Florian (Adrian) Głębocki⁷⁸. Pozostałe przedstawienia: *Świętego Anioła Stróża, Matki Boskiej* (jak wykazała Urszula Stępień, pochodzący z wczesnobarokowego ołtarza głównego⁷⁹), *św. Karola Boromeusza, św. Walentego, św. Jana Kantego, św. Florianą, św. Sebastiana, św. Kazimierza Królewicza, św. Jana Nepomucena, bł. Czesława*, pochodzą z wieku XVIII.

Jerzy Kowalczyk, a za nim także ks. Stanisław Makarewicz, uważali, że autorem obrazów malowanych w Rzymie w latach siedemdziesiątych XVIII wieku mógł być Tadeusz Kuntze. Makarewicz pokusił się nawet o stwierdzenie, że „istnieje uzasadnione przypuszczenie”⁸⁰. Nie ma jednak żadnych przesłanek, aby taką hipotezę utrzymać, co więcej – zachowane obecnie w ołtarzach obrazy z całą pewnością są produkcją malarzy rodzimych. Wiadomo, że w 1778 r. Mateusz Rejchan otrzymał zapłatę za wymalowanie obrazów *Świętych Aniołów Stróżów, św. Walentego i bł. Wincen-tego Kadłubka*⁸¹, Walenty Michnicki pobrał zaś wynagrodzenie za wizerunki *św. Piotra i św. Pawła nad zakrystią, św. Florianą i św. Sebastiana, św. Jana Nepomucena i św. Jana Kantego*⁸². Zestawiając ze sobą wymienione obrazy Michnickiego, można zauważyć cechy wspólne: kompozycje budowane są płaskimi plamami barwnymi, jednakże dość swobodnie i malarsko, sylwetki świętych są wyraźnie zdynamizowane poprzez wygięcie ciała, zwraca uwagę jednakowe opracowanie cech twarzy, zwłaszcza spiczastych nosów. Znacznie lepiej opracowane są postacie św. św. Piotra i Pawła z prezbiterium, jednak zapewne z powodu niedawnej konserwacji tych płócien. Niemniej można odnaleźć w nich podobne zabiegi komponowania poprzez duże plamy barwne i swobodę rysunku.

Odmienne cechy wykazują z kolei obrazy Mateusza Rejchana, które opierają się na drobiazgowej kompozycji scen, brak im jednak swobody widocznej w dziełach Michnickiego. Charakterystyczne są dla niego także nieco przysadziste proporcje postaci, a przede wszystkim szaty drapowane w niewielkie, liczne wałeczki materii, o obłych grzbietach. O ile Michnicki wykazuje tendencję do geometryzowania załamań, o tyle u Rejchana te partie są wyraźnie „miękkie”, falujące i esowato układające się, co dobrze widoczne jest w płótnie ze *św. Aniołem Stróżem*. Jako cechę charakterystyczną można wyróżnić też opracowanie twarzy postaci rejchanowskich, z głęboko

⁷⁸ AKKK 460, k. 20v; ADS II, *Inwentarz Kościoła Katedralnego Sandomierskiego zestawiony przez ks. Andrzeja Wyrzykowskiego pralata kustosa kapituły katedralnej sandomierskiej dnia 31 grudnia 1933 r.*, s. 5. Makarewicz 1976, s. 29, podaje imię malarza jako Adrian.

⁷⁹ Stępień 2013a, s. 89–90.

⁸⁰ Por. Makarewicz 1976, s. 29; Kowalczyk 1970a, s. 233; *idem* 1999, s. 54.

⁸¹ AKKK 87, s. 141; AKKK 80/8, k. 16r, kwit dla Mateusza Rejchana, 21.04.1775; AKKK 80/14, k. 3r, kwit dla Mateusza Rejchana, b.d.

⁸² AKKK 87, s. 138–141; *ibidem*, s. 141; AKKK 80/14, k. 4r, kwit dla Walentego Michniowskiego, 13.02.1779.

osadzonymi oczami i lekko spłaszczonym grzbietem nosa. Tak określony repertuar form Mateusza Rejchana można odnaleźć także w obrazach *św. Karola Boromeusza* i *bł. Czesława*, które również on musiał wykonać. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zastosowaną w obrazie *św. Królewicza Kazimierza* kontrastową gamę barwną, operującą zielenią spodniej szaty, zestawioną z karminem płaszcza książecego, które to przedstawienie też wypada łączyć z tym malarzem.

Co więcej, w trakcie konserwacji ołtarza *pw. Jezusa Miłosiernego* pod XX-wiecznym obrazem tegoż odkryty został XVIII-wieczny obraz odpowiadający pierwotnemu wezwaniu nastawy poświęconej wówczas *św. Annie*⁸³ (il. 50), widoczny w tym ołtarzu na archiwalnych zdjęciach wykonanych przez studentów Koła Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie⁸⁴ (il. 3). Na pierwszym planie wielofigurowej kompozycji umieszczona została kołyska małej Marii (typowa pod względem ikonografii – monogram i płozy w kształcie sierpa księżycy), której pieluszki zmieniają dwie piastunki. Zasadniczą część kompozycji zajmują postacie *św. Anny* oraz *św. Joachima*, który trzyma małą Marię; ich oczy zwrócone są ku otwierającym się w lewym górnym rogu obrazu niebiosom z postacią anielską. *Św. Anna* pokazuje prawą ręką na kołyskę, lewą zaś na siebie, jakby sugerując, że to ona dała życie Marii, z kolei *św. Joachim* unosi córkę w stronę anioła, wskazując na faktycznego sprawcę narodzin. *Maria*, unosząc rączkę w górę ku postaci anioła, jest niejako łączniczką pomiędzy sferą ziemską i niebiańską.

Scena ukazana we wnętrzu architektonicznym, z lewej strony otwarta jest za pomocą obłoków nieba, z prawej zaś zamknięta poprzez czarną kotarę związaną sznurem, spływającą ku dolnej krawędzi obrazu, schowaną za ustawionym w tyle lustrem. Postacie, uchwycone w lekkich skrętach, otrzymały krępe proporcje, co szczególnie uwidacznia się w postaci dziecka, którego rączka jest zbyt pulchna, ciało nieco kubiczne, a główka zbyt mała. Wyróżnia się postać *św. Anny* w szerokiej sukni, dodatkowo oplecionej płaszczem. Zwracają uwagę charakterystyczne rysy twarzy z głębokimi, lekko geometrycznie potraktowanymi oczodołami i ścietym nosem. Dość swobodnie, miejscami impastowo malowane szaty drapowane są w liczne „miękkie” fałdowania. Wypada także podkreślić zastosowanie kontrastowej kolorystyki, zestawienia zieleni i czerwieni w ubraniu *św. Joachima* czy też pomarańczu i błękitu, różu

⁸³ Dziękuję dr Ewelinie Gruszczyńskiej za możliwość zapoznania się z obrazem w trakcie prac konserwacyjnych. Obraz o tej tematyce jest wymieniany jeszcze w inwentarzu z 1892 r., zob. AKKK 460, k. 19v, poz. 8, a także w: Makarewicz 1976, s. 32.

⁸⁴ LNNBU, nr 1720.775, na odwrociu zdjęcia znajduje się pieczętka Koła Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. W zbiorze tym znajduje się także kadr z ołtarzem pod łukiem tęczowym (nr 1720.767), z widocznymi w tle fragmentami obrazów na ścianach prezbiterium, płótno jednego z nich dostosowano do otworu okiennego w ścianie, wycinając je w środku (widoczne także na il. 3).

i khaki w tunice i płaszczu św. Anny. Jak się wydaje, autorem tego obrazu był również Mateusz Rejchan, warto zestawić opracowanie twarzy małej Marii z dzieckiem prowadzonym przez Anioła Stróża oraz fizjonomię bł. Czesława, bardzo bliską tej, jaką otrzymał św. Joachim.

Obie postacie, zarówno Walentego Michnickiego, jak i Mateusza Rejchana, są niedostatecznie czy wręcz słabo (szczególnie w przypadku tego pierwszego) rozpoznane i zbadane w literaturze naukowej (by przywołać tylko atrybucję Rejchanowi fresków nad arkadami kolegiaty w Opatowie, wyrażoną bez jakiegokolwiek argumentacji przez Mariusza Karpowicza⁸⁵). Najobszerniejszymi opracowaniami pozostają biogramy w *Słowniku Artystów Polskich*⁸⁶, jednakże zdarzają się sytuacje, w których przypisuje im się to samo dzieło – malowidła na ścianie „tęczowej” kaplicy *Sanctissimi* (iluzjonistyczną architekturę z figurami) można zestawiać z ołtarzem głównym w kościele św. Ducha w Sandomierzu⁸⁷, malowanym portalem w dawnym klasztorze Benedyktynów sandomierskich czy portalem w kruście kościoła św. Józefa w Klimontowie, przypisanych niedawno Walentemu Michnickiemu⁸⁸. Z pewnością przyszłe pogłębione badania nad malarstwem ostatniej ćwierci XVIII wieku na terenie Sandomierszczyzny pozwolą na zweryfikowanie i postawienie nowych tez i atrybucji.

Pozostaje zatem pytanie, czy płótna przygotowywane pod nadzorem dziekana w Rzymie, wymieniane w posiedzeniach kapituły, zostały kiedykolwiek do kolegiaty dostarczone. Za niezrealizowaniem tego przedsięwzięcia zdaje się przemawiać fakt zlecenia wykonania większości obrazów Michnickiemu i Rejchanowi, a także możliwość przypisania temu ostatniemu kolejnych zachowanych przedstawień. Nie wydaje się prawdopodobne, aby kanonicy, zlecając przygotowanie wizerunków do wszystkich ołtarzy, sprowadzili tylko niektóre, a następnie, niespełna 100 lat później wymienili właśnie te na nowe kompozycje, pozostawiając w nastawach dzieła lokalnych artystów.

Równocześnie z pracami prowadzonymi przez Macieja Polejowskiego ukończona została modernizacja kaplicy *Sanctissimi*, której końcowy etap obejmował wykonanie boazerii, ławek, stalli, balustrady i projektu kraty przez lwowskiego rzeźbiarza oraz polichromię autorstwa Mateusza Rejchana. Dzięki włączeniu w przestrzeń kaplicy dawnej zakrystii mansjonarskiej utworzono niewielką wydzieloną przestrzeń sakralną, odrębną w swym charakterze od reszty kolegiaty. Wrażenie to potęguje także ikonografia wnętrza oraz potraktowana całościowo dekoracja. Zgodnie z wezwaniem kaplicy, tematem malo-

⁸⁵ Karpowicz 1985, s. 276; powtórzone w: *idem* 1989, s. 332; *idem* 1994, s. 190.

⁸⁶ *SAP*, t. 5, 1993, s. 523; Polanowska 2007, s. 305–307.

⁸⁷ Ostatnio Zbigniew Michalczyk zidentyfikował wzór graficzny wykorzystany do kompozycji sandomierskiej – rycinę Paula Heinekena z 1727 r. wzorowaną z kolei na ołtarzu rzymskiego kościoła Santa Trinità dei Monti, zob. Michalczyk 2015, s. 276, tam atrybucja ołtarza Rejchanowi.

⁸⁸ Na temat atrybucji zob. Babś, *Badania pierwotnej polichromii ściennej...*, s. 24–29.

widel jest wykładnia katolickiej doktryny eucharystycznej. Na ścianach głównej części przedstawiono sceny *Zbierania mанны przez Żydów* oraz *Umywania nóg apostołom przez Chrystusa* (sceny umieszczono w złożonych ramach imitujących obrazy sztalugowe). Na sklepieniu wyprowadzona została iluzjonistyczna architektura, która stanowi ramę dla sceny *Apoteozy alegorii Kościoła*, której towarzyszą adorujący aniołowie, geniusze oraz uskrzydłone główki puttów. Na ścianie łuku tęczowego umieszczono iluzjonistyczną architekturę z widniejącymi na postumentach malowanymi rzeźbami. Po stronie południowej *Ecclesia zdzierająca opaskę z oczu Synagogi*, po północnej – *Chrystus z niewiernym Tomaszem*. Pole ściany tarczowej ponad iluzjonistyczną architekturą wypełnia scena *Triumfu Baranka Mistycznego*. Na północnej ścianie przestrzeni prezbiterium kaplicy ukazano scenę *Spotkania Melchizedecha z Abrahamem*, ściana wschodnia zaś otrzymała dekoracje o formie malowanej architektury, sugerującej półkolistę zamknięcie tej części kaplicy. Na osi głównej, ponad zwieńczeniem ołtarza widnieje kartusz z ornamentu rocaille z umieszczonym pośrodku kielichem eucharystycznym. Centrum sklepienia zajmuje scena z *Eliaszem karmionym przez anioła*, na narożach zaś umieszczono postacie czterech Ojców Kościoła siedzących na obłokach (św. Grzegorz, św. Hieronim, św. Augustyn, św. Ambroży). Odmienny styl prezentuje iluzjonistyczna architektura znajdująca się w dwóch częściach kaplicy. W dekoracji prezbiterium Rejchan powtórzył belkowanie sztychowane w traktacie Andrei Pozza, malowidło na sklepieniu przestrzeni głównej kaplicy utrzymane jest natomiast w stylistyce malarstwa kręgu bolońskiego, do którego bardzo często odwoływano się w lwowskim środowisku artystycznym, ze Stanisławem Stroińskim na czele.

Sceny figuralne otrzymały mało skomplikowane i tylko pozornie rozbudowane kompozycje. Wydaje się, że większy nacisk Mateusz Rejchan położył na stworzenie iluzjonistycznej, integralnej kompozycji całości wnętrza kaplicy, niżli na doskonałość czy awangardowość poszczególnych kompozycji figuralnych. Pomimo znaczących przemalowań i konserwacji we freskach wciąż widoczne są cechy, jakie wyróżnione zostały uprzednio w sztalugowych obrazach tego malarza, szczególnie typowe fizjonomie, proporcje postaci oraz miękkie drapowanie szat. Zamiłowanie do dekoracyjnych wzorów widoczne jest tak w szatach św. św. Augustyna i Ambrożego, jak i w ornacie bł. Czesława, bardzo precyzyjnie odmalowanych.

Bazując jedynie na malowidłach, ciężko odnieść się do informacji (czy też ją zweryfikować) podanej przez Rastawieckiego⁸⁹ i Orgelbranda⁹⁰, a następnie powtarzanej w literaturze, jakoby freski w kaplicy *Sanctissimi* malował Bartłomiej Gołębiowski (uczeń Szymona Czechowicza), który spadł z rusztowania

⁸⁹ Rastawiecki 1850, s. 179.

⁹⁰ Orgelbrand 1900, s. 219.

w kolegiacie i stracił życie ok. 1775 r.⁹¹ Gołębiowski nie jest odnotowany w żadnych archiwaliach sandomierskich i nie wiadomo, skąd Rastawiecki zaczerpnął tę informację. Co więcej, źródła jasno wskazują, że do malowania ścian kaplicy już w latach sześćdziesiątych był zatrudniony Mateusz Rejchan, z którym kontrakt podpisał archidiakon Jan Kanty Ligęza⁹², a ostrożna analiza stylu fresków pozwala wyróżnić charakterystyczne dla tego malarza cechy. Malatura kaplicy utrzymana jest w jednolitym stylu; pamiętając wszak o znacznej ingerencji Makarewicza z 1933 r., można zaryzykować twierdzenie, że nie wykazuje ona dychotomii stylistycznej świadczącej o więcej niż jednym autorze.

Zapewne ze względów finansowych kapituła nie zdecydowała się na zlecenie odkucia portalu do zakrystii oraz tablicy, a zakupiła wyprzedawane przez siostry karmelitanek elementy z kościoła pw. św. Marcina w Krakowie. W efekcie otrzymano dzieła o archaicznym, XVII-wiecznym kształcie.

*

Podsumowując rozważania na temat modernizacji wnętrza kolegiaty sandomierskiej w XVIII stuleciu, wypada podkreślić kilka faktów. Po pierwsze kapituła kolegiacka rysuje się w świetle przytoczonych dokumentów archiwalnych jako świadomy i konsekwentny „fundator zbiorowy”. Kanonicy skrupulatnie wypełniali biblijny postulat ozdabiania kościoła na chwałę Bożą (wzorem króla Salomona), fundując coraz to nowe elementy dekorujące „pierwszą świątynię po katedrze krakowskiej”⁹³. Do tego celu zatrudniali najlepszych artystów ówczesnych czasów, jak Karol Kulicki, Kacper Bażanka, Antoni Frączkiewicz, Franciszek Placidi czy wreszcie Maciej Polejowski. Na wyborze właśnie tych artystów zaważyły personalne związki członków kapituły sandomierskiej, którzy zajmowali niejednokrotnie wysokie stanowiska w hierarchii kościoła krakowskiego: kanonicy Dominik Lochman i Jacek Łopacki, dwaj najważniejsi archidiecezjani kościoła Mariackiego w Krakowie czy ks. kanonik Marcin Łaskawski, sekretarz trzech kolejnych biskupów krakowskich, kierujący modernizacją kaplicy Lipskich oraz ambitu katedry krakowskiej⁹⁴. Ośrodkiem artystycznym, z którego korzystała kapituła, był w naturalny sposób Kraków. Dopiero ostatnia ćwierć wieku przyniosła zmianę ośrodka artystycznego na

⁹¹ M.in. ADS II, *Inwentarz...*, s. 20, błędnie podaje, jakoby freski miał dokończyć Józef Rejchan, co powtórzono w ADS III, *Inwentarz...*, s. 12; Buliński 1879, s. 236–237; Górski 1948, s. 5; *idem* 1966, s. 11, *KZSP* 1962, s. 57.

⁹² AKKK 851, k. 49r, testament archidiakona Jana Kantego Ligęzy, 16.10.1769.

⁹³ Zob. rozdz. II.

⁹⁴ Betlej 2007a, s. 304–305.

krąg lwowski, również za przyczyną osobistych kontaktów hierarchów sandomierskich. Oczywiście można w poczynaniach kapituły widzieć bezrefleksyjne przejmowanie mody wypracowanej w metropolii oraz zachowawczy stosunek do nowości artystycznych, pamiętając jednak o walorach intelektualnych (a także obyciu w kręgach artystycznych) najważniejszych jej przedstawicieli kierujących modernizacją (ks. ks. Żuchowski, Lochman, Łopacki, Łaskawski, Lipski, Ligęza, Kochoński), wysoce nieusprawiedliwionym byłoby nazwanie ich prowincjuszami.

Wzorem do naśladowania, tak w sprawach natury formalnej, jak i artystycznej, była dla kanoników sandomierskich krakowska kapituła katedralna. To za jej przykładem rozpoczęli modernizację kolegiaty na początku wieku XVII i konsekwentnie prowadzili ją do końca XVIII stulecia. Przeważnie związki te były na tyle oczywiste, że nie musiano ich wyrażać *expressis verbis*. Zdarzały się jednak przypadki, kiedy kanonicy jasno określali wzorce, jakimi się kierowali, jak w przypadku fundacji nowych świeczników, które miały być „fercechowane na wzór kandelabrow kościoła katedralnego”⁹⁵. Także powiązania kolegiaty sandomierskiej z krakowskim kościołem Mariackim znalazły swój wyraz w działaniach artystycznych, kiedy bp Jakub Zadzik nakazał umieścić cyborium na środku kościoła „wzorem kościoła Mariackiego w Krakowie”⁹⁶.

Modernizacja wnętrza kolegiaty w Sandomierzu w XVIII wieku realizowana była etapami układającymi się w sekwencje, jako elementy prowadzonej w sposób ciągły „*fabrica ecclesiae*”. Podobnie jak to miało miejsce w Krakowie i we Lwowie (w nieco większym stopniu), efekt osiągnięto przy pomocy wymiany wyposażenia, nie prowadząc na szerszą skalę prac budowlanych przy samej strukturze gotyckiej świątyni. Kolegiatę w Sandomierzu w najmniejszym stopniu (w stosunku do katedr krakowskiej i lwowskiej) dotknęła romantyczna doktryna regotycyzacji budynków sakralnych, zapewne za sprawą odnalezienia w ostatniej ćwierci XIX wieku fragmentów, zapomnianych zupełnie, fresków bizantyńsko-ruskich, których powolne odkrywanie i konserwacja skupiały uwagę kapituły sandomierskiej aż do wybuchu II wojny światowej.

⁹⁵ Wiśniewski 1928, s. 161; AKKK 47, s. 91.

⁹⁶ Buliński 1879, s. 200; Wiśniewski 1928, s. 46; AKKK 42, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, s. 5; AKKK 43, dekret reformacyjny bpa Jakuba Zadzika, 30.05.1639, k. 18r.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując rozważania podjęte w niniejszej pracy, należy stwierdzić, że współczesny stan badań nad dziejami artystycznymi kolegiaty, a obecnie katedry pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sandomierzu, nie jest zadowalający. Brak opracowań, tak szczegółowych, jak i syntetycznych, zbierających i analizujących najważniejsze działania o charakterze artystycznym podejmowane przez kapitułę w okresie staropolskim. O potrzebie takich pogłębionych badań przekonuje wysoki status sandomierskiej kapituły kolegiackiej, ale chyba przede wszystkim oddziaływanie wystroju kolegiaty jako wzorca artystycznego, które starano się zasygnalizować (najlepiej widoczne na przykładzie dzieł w kolegiacie autorstwa Macieja Polejowskiego).

Konieczne jest opracowanie dziejów przekształceń kolegiaty w XVI i XVII stuleciu. Już przeszło dekadę temu Jakub Sito zgłaszał potrzebę opracowania historii renowacji katedry sandomierskiej w XIX wieku⁹⁷, a przede wszystkim w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy uwagę kapituły katedralnej oraz biskupa ordynariusza sandomierskiego zajmowała restauracja fresków bizantyńsko-ruskich, a także częściowa „regotycyzacja” wnętrza świątyni, która swój wyraz znalazła w pseudośredniowiecznej polichromii w nawach, autorstwa Jana Bukowskiego, ukończonej tuż przed wybuchem II wojny światowej. Jak się wydaje, na wnikliwie przeanalizowanie zasługują też prace renowacyjne przeprowadzone z inicjatywy ks. Górskiego w latach sześćdziesiątych XX wieku. Wtedy bowiem przeniesiono chrzcielnicę, drugą przekształcając na kropielnicę; zmieniono polichromię ołtarzy Macieja Polejowskiego i zapewne z tego czasu pochodzą również uzupełnienia dekoracji rzeźbiarskiej w ołtarzach (2 figurki puttów oraz kilka uskrzydlonych główek anielskich w zwieńczeniach), wreszcie na tenże okres należy datować nową polichromię kazalnicy katedralnej, fałszywie sugerującą jedność stylistyczną z ołtarzami przy filarach.

⁹⁷ Sito 2000, s. 5.

Zarysowane w pierwszej części pracy przekształcenia kolegiaty w XVII stuleciu również powinny stać się przedmiotem dalszych pogłębionych studiów. Przy dynamicznym stanie badań nad modernizacją katedry krakowskiej w tym okresie można będzie wskazać więcej (poza zasygnalizowanymi) przykładów zależności i przejmowania rozwiązań krakowskich przez kapitułę sandomierską. Z pewnością warto także przeprowadzić powtórny inwentaryzacje kościołów parafialnych w diecezji sandomierskiej, która na pewno przyniosła by odkrycia nowego materiału zabytkowego pochodzącego z kolegiaty, a rozsprzedanego (podobnie jak cykl obrazów Nuceniego) do okolicznych parafii w dwudziestoleciu międzywojennym.

* * *

Już po oddaniu książki do druku odnalazły się nieznanne wcześniej zdjęcia archiwalne wnętrza kolegiaty, na których widoczny jest ołtarz pw. św. Józefa z oryginalnym, osiemnastowiecznym obrazem. Ostrożna analiza wskazuje, że jego autorem mógł być Mateusz Rejchan (il. 5–6). Bardzo dziękuje Pani Urszuli Stępień za podzielenie się ze mną nowymi materiałami ikonograficznymi.

ANEKSY

Aneks I

Kalendarium prac prowadzonych przy wystroju i wyposażeniu wnętrza kolegiaty sandomierskiej w XVIII wieku

Data/okres powstania	Dzieło	Wykonawcy	Kanonicy nadzorujący
1708–1739	„Martyrologium Romanum”	Karol de Prevo, Andrea Enrixon, Sroczyński	Stefan Żuchowski, Sebastian Dębicki, Józef Sułkowski, Jan Kalisz
1715–1717	Boazeria i konfesjonały	Krzysztof Domański, Wojciech Pastułowicz	Jan Kalisz
1715–1721	Epitafium archidiakona Stefana Żuchowskiego	Kacper Bażanka	Dominik Lochman, Jan Kalisz
1716–1718	Posadzka marmurowa do prezbiterium	Martinus Krauss	Jan Kalisz
1718–1719	3 kielichy z patenami, puszka, kociołek, ampułki, krucyfiks	Zygmunt Niser	Jan Kalisz
1720–1725	Antependium do ołtarza głównego	Kacper Bażanka (projekt), Antoni Frączkiewicz (model), Krzysztof Ehinger (wykonanie)	Jan Kalisz
1721–1728	Posadzka marmurowa w nawach kolegiaty	Kacper Bażanka, Teresa Bażankowa, Wojciech Maciejowski, Jacek Zagórski, Szymon Liszkowicz, Jakub Stachowski	Jan Kalisz, Andrzej Węgrzynowicz
1721–1723	Srebrna lampa z Wiednia	Thomas Wenton	Jan Kalisz, Andrzej Węgrzynowicz
1724	Srebrna lampa z Ołomuńca	Thomas Wenton	Andrzej Węgrzynowicz
1725	Srebrna sukienka do obrazu <i>Najświętszej Marii Panny</i> z wielkiego ołtarza	Leopold Lenhard	Andrzej Węgrzynowicz
1727–1728	Gradusy do ołtarza, schody przed wielkie drzwi	Wojciech Maciejowski, Jakub Stachowski	Dominik Lochman

Data/okres powstania	Dzieło	Wykonawcy	Kanonicy nadzorujący
1752–1753	Świeczniki do wielkiego ołtarza, srebrny krucyfiks	Karol Rosner	Marcin Łaskawski, Jacek Łopacki
1755–1757	Nowy ołtarz główny (struktura)	Franciszek Placidi [?] (projekt), Tomasz Górecki (wykonanie)	Stanisław Lipski, Andrzej Nehrebecki, Marcin Łaskawski
1756–1757	Elementy snycerskie do ołtarza głównego	Ludwig Ladislau	Marcin Łaskawski
1756	Obraz <i>Narodzenie Najświętszej Marii Panny</i> do ołtarza głównego	Łukasz Orłowski	Marcin Łaskawski
1757 (fundacja)	Nowa ambona	brak informacji	Prawdopodobnie Jan Kanty Ligęza jako fundator
1767–1769	Nowy ołtarz w kaplicy <i>Sanctissimi</i>	Wojciech Rojowski	Franciszek de Schwarzenberg Czerny, Kacper Szajowski
1767	Złocenie prospektu organowego, ram obrazów	Paweł Kosiarski	Józef Michalski
1768	Odnowienie obrazów na filarach i złocenie ich ram	Paweł Kosiarski	Franciszek de Schwarzenberg Czerny
1769	Portal z prezbiterium do kaplicy <i>Sanctissimi</i>	brak informacji (zapewne kamieniarze z Dębника)	Marcin Dziboni
1770	Posadzka marmurowa do kaplicy <i>Sanctissimi</i>	Kamieniarze z Dębника	Jacek Kochański
1771–1773	Ołtarze przy filarach	Maciej Polejowski	Jacek Kochański
1771–1773	Boazeria, balustrada, krata i ławki w kaplicy <i>Sanctissimi</i>	Maciej Polejowski	Jacek Kochański
1772–1773	Figury <i>Ecclesii</i> i <i>Synagogi</i> na zamknięciu naw	Maciej Polejowski	Jacek Kochański
1772–1773	Nowe ławki w nawach	Maciej Polejowski	Jacek Kochański
1773	Nowy lawaterz do zakrystii	brak informacji (zapewne kamieniarze z Dębника)	Podkustoszy, Mikołaj Wybranowski

Data/okres powstania	Dzieło	Wykonawcy	Kanonicy nadzorujący
1773	Krata do kaplicy <i>Sanctissimi</i>	Maciej Polejowski (projekt), ślusarz z Brodów (wykonanie)	Jacek Kochański
1773–1774	Ołtarz pod krzyżem	Maciej Polejowski (projekt)	Jacek Kochański
1773	Bielenie wnętrza kościoła	Francesco Rondelli	Franciszek Ossowski
1773–1776	Odnawianie obrazów, wykonanie kilku płócien do ołtarzy i w prezbiterium	Mateusz Rejchan, Walenty Michnicki	Wojciech Boxa-Radoszewski, Franciszek Ossowski
1774	odnowienie obrazów w prezbiterium	Mateusz Rejchan	Franciszek Ossowski
1774–1776	Mozaikowanie ołtarzy przy filarach	Walenty Michnicki	Wojciech Boxa-Radoszewski
1775	Prace nad krucyfiksem z tęczą, nowe aniołki, tablice na wota	Franz Müller	Franciszek Ossowski
1775	Uzupełnienie dekoracji rzeźbiarskiej podchórza	Franz Müller	brak informacji
1786–1792	Nowe, srebrne lichtarze do ołtarza głównego	Marcin Lekszycki	Marcin Fabiański, Wincenty Ferariusz Ptaszyński, Kazimierz Zwoliński
1789	Marmurowe świeczniki przed ołtarz główny	Zakupione z kościoła św. Marcina w Krakowie	Wincenty Ferariusz Ptaszyński
1789–1790	Wystawienie portalu do zakrystii i tablicy ku czci fundatorów	Jozef Le Brun (nadzoruje prace, zapewne odpowiada także za ostateczny projekt)	Wincenty Ferariusz Ptaszyński

Aneks II

Prokuratorzy kolegiaty sandomierskiej w XVII wieku

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1600–8.09.1601	Marcin Kłosiński	
9.09.1601–8.09.1602	Marcin Kłosiński	
9.09.1602–8.09.1603	Marcin Kłosiński	
9.09.1603–8.09.1604	Marcin Kłosiński	Prokurator otrzymuje 10 grzywien za różne zasługi
9.09.1604–8.09.1605	Marcin Kłosiński	
9.09.1605–8.09.1606	Marcin Kłosiński	
9.09.1606–8.09.1607	Marcin Kłosiński	
9.09.1607–8.09.1608	Marcin Wróblewski	
9.09.1608–8.09.1609	Paweł Radocki	
9.09.1609–8.09.1610	Paweł Radocki	
9.09.1610–8.09.1611	Paweł Radocki	
9.09.1611–8.09.1612	Jan Chęciński	
9.09.1612–8.09.1613	Paweł Radocki	
9.09.1613–23.12.1613	Jan Chęciński	
30.12.1613–8.09.1614	Marcin Kłosiński	23.12.1613 zmarł Jan Chęciński
9.09.1614–8.09.1615	Marcin Kłosiński	
9.09.1615–8.09.1616	Marcin Kłosiński	
9.09.1616–8.09.1617	Marcin Kłosiński	
9.09.1617–8.09.1618	Mateusz Post	
9.09.1618–8.09.1619	Marcin Kłosiński	
9.09.1619–8.09.1620	Jan Kaniewski	
9.09.1620–8.09.1621	Jan Kaniewski	
9.09.1621–8.09.1622	Jan Kaniewski	
9.09.1622–8.09.1623	Mateusz Post	
9.09.1623–8.09.1624	Mikołaj Erler	Wiceprokuratorem i wicekustoszem Szymon Dzierżęga
9.09.1624–8.09.1625	Mikołaj Erler	
9.09.1625–8.09.1626	Kapituła się nie odbyła z powodu zarazy (Mikołaj Erler)	

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1626–8.09.1627	Mikołaj Leopoldowicz	
9.09.1627–8.09.1628	Jan Skrzyński	Łukomski nie pełni funkcji prokuratora, a zawiera kontrakt na wykonanie srebrnych świeczników
9.09.1628–8.09.1629	Mikołaj Leopoldowicz	
9.09.1629–8.09.1630	Mikołaj Leopoldowicz	
9.09.1630–8.09.1631	Mikołaj Leopoldowicz	Wiceprokurator otrzymuje 10 fl. i 10 grzywien za prace
9.09.1631–8.09.1632	Jan Broniszewski	
9.09.1632–8.09.1633	Szymon Dzierżęga	
9.09.1633–8.09.1634	Szymon Dzierżęga	
9.09.1634–8.09.1635	Szymon Dzierżęga	
9.09.1635–8.09.1636	Szymon Dzierżęga	
9.09.1636–8.09.1637	Szymon Dzierżęga	
9.09.1637–8.09.1638	Szymon Dzierżęga	
9.09.1638–8.09.1639	Szymon Dzierżęga	
9.09.1639–8.09.1640	(Nie odbyła się elekcja, prokuratorem dalej jest Szymon Dzierżęga)	Wiceprokuratorem Mikołaj Obtankowicz
9.09.1640–8.09.1641	Szymon Dzierżęga	
9.09.1641–8.09.1642	Sebastian Kokwiński	Prokurator otrzymuje do administracji Żabno i Opoczkę, wiceprokuratorem Paweł Falkowski
9.09.1642–8.09.1643	Jan Łada Skrzyński	
9.09.1643–8.09.1644	Jan Łada Skrzyński	Wiceprokuratorem Sebastian Godaczewski, urząd prokuratora i administratora Żabna i Opoczki ma być rozdzielony (niewypełniony)
9.09.1644–8.09.1645	Szymon Dzierżęga	
9.09.1645–8.09.1646	Szymon Dzierżęga	
9.09.1646–8.09.1647	Szymon Dzierżęga	
9.09.1647–8.09.1648	Szymon Dzierżęga	Pensja wiceprokuratora podniesiona na kolejny rok o 30 zł
9.09.1648–8.09.1649	Szymon Dzierżęga	
9.09.1649–8.09.1650	Krzysztof Rylski	Wiceprokuratorem Sebastian Godaczewski

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1650–8.09.1651	Krzysztof Rylski	Sebastian Godaczewski zmarł, na wiceprokuratora obrano Stanisława Rychlickiego
9.09.1651–8.09.1652	Krzysztof Rylski	Wiceprokuratorem Stanisław Rychlicki
9.09.1652–8.09.1653	Krzysztof Rylski	Wiceprokuratorem Mikołaj Bielecki
9.09.1653–8.09.1654	Marcin Górecki (Górski), mansjonarz	Ze względu na swoje doświadczenie Sebastian Kokwiński został wybrany wiceprokuratorem, „aby służył pomocą”
9.09.1654–8.09.1655	Franciszek Czerniakowski	Wiceprokuratorem Marcin Kopydłowski
9.09.1655–8.09.1656	Franciszek Czerniakowski	
9.09.1656–9.10.1656	Franciszek Czerniakowski	
9.10.1656–8.09.1657	Z funkcji rezygnuje Franciszek Czerniakowski, prokuratorem zostaje Wacław Kostecki	Wacław Kostecki Procurator Surogatus (Procuratori tempore periculi), wiceprokuratorem Adam Wilczopolski
9.09.1657–8.09.1658	Wacław Kostecki	Kapituła stawia 4 warunki nowemu prokuratorowi, wiceprokuratorem Mateusz Ostaszewski
9.09.1658–8.09.1659	Wacław Kostecki	
9.09.1659–8.09.1660	Wacław Kostecki	Wiceprokuratorem Wojciech Rejmiński [?]
9.09.1660–8.09.1661	Paweł Falkowski	Kapituła zezwala obrać prokuratorowi świeckiego pomocnika za stosowną opłatą, ponieważ nikt nie pełni urzędu wiceprokuratora
9.09.1661–8.09.1662	Wawrzyniec Joffrin, Wacław Kostecki prokuratorem z zadaniem wyegzekwowania długu 1000 fl. od Dersznika, starosty radoszyckiego	Kapituła zawiesza Pawła Falkowskiego w obowiązkach za niegospodarność i niewywiązywanie się z obowiązków, Wawrzyniec Joffrin otrzymuje pensję 100 fl., wiceprokuratorem Adam Wilczopolski, Wojciech Rejmiński będzie się zajmował budową wikariatu

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1662–9.09.1663	Wawrzyniec Joffrin	Wiceprokuratorem Marcin Lorecki
10.09.1663–8.09.1664	Wawrzyniec Joffrin	Wiceprokuratorem Stefan Plewkiewicz
9.09.1664–8.09.1665	Wacław Kostecki	Wawrzyniec Joffrin nie żyje
9.09.1665–8.09.1666	Paweł Złomański	
9.09.1666–8.09.1667	Paweł Złomański	
9.09.1667–8.09.1668	Paweł Złomański [?]	
9.09.1668–8.09.1669	Paweł Złomański	Pensja 100 fl., Złomański ma dobrać sobie wiceprokuratora, „który mu będzie odpowiadać”, wiceprokurator otrzymuje pensję 50 fl.
9.09.1669–8.09.1670	Paweł Złomański	Wiceprokuratorem Stefan Plewkiewicz
9.09.1670–8.09.1671	Paweł Złomański	
9.09.1671–8.09.1672	Stanisław Umiński	Pensja 100 fl., dla wiceprokuratora – 50 fl.
9.09.1672–8.09.1673	Kapituła się nie odbyła z powodu groźby najazdu Tatarów	
9.09.1673–8.09.1674	Stanisław Umiński	Wiceprokuratorem Paweł Zarembski
9.09.1674–8.09.1675	Paweł Złomański	
9.09.1675–8.09.1676	Paweł Złomański	
9.09.1676–8.09.1677	Paweł Złomański	
9.09.1677–8.09.1678	Paweł Złomański	Wiceprokuratorem Kazimierz Górecki
9.09.1678–8.09.1679	Kazimierz Rzczka	Pensja 150 fl., prokurator ma administrować i przeprowadzić windykację statutów kapituły
9.09.1679–8.09.1680	Kazimierz Rzczka, <i>Procurator Iurium</i> – Stanisław Umiński	Pensja 100 fl. dla Stanisława Umińskiego
9.09.1680–8.09.1681	Kazimierz Rzczka	Pensja 100 fl., wiceprokuratorem Kazimierz Górecki z pensją 50 fl.
9.09.1681–8.09.1682	Paweł Złomański	
9.09.1682–8.09.1683	Paweł Złomański	

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1683–8.09.1684	Kazimierz Rzeczk	Kazimierz Rzeczk ma dobrać sobie wiceprokuratora
9.09.1684–8.09.1685	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Kazimierz Górecki
9.09.1685–8.09.1686	Kazimierz Rzeczk	Kazimierz Rzeczk ma dobrać sobie wiceprokuratora z pensją 50 fl.
9.09.1686–8.09.1687	Kazimierz Rzeczk	Pensja 150 fl., wiceprokuratorem Szymon Podkowski z pensją 50 fl.
9.09.1687–8.09.1688	Stanisław Ostrowski	Prokurator ma dobrać sobie wiceprokuratora
9.09.1688–8.09.1689	Stanisław Ostrowski	
9.09.1689–8.09.1690	Wawrzyniec Moalicki	Wiceprokuratorem Paweł Bielak
9.09.1690–8.09.1691	Wawrzyniec Moalicki	Wiceprokuratorem Paweł Bielak
9.09.1691–8.09.1692	Wawrzyniec Moalicki	Wiceprokuratorem Paweł Bielak
9.09.1692–8.09.1693	Wawrzyniec Moalicki	
9.09.1693–8.09.1694	Wawrzyniec Moalicki	Wiceprokuratorem Wojciech Koszycki
9.09.1694–8.09.1695	Kazimierz Rzeczk	Wawrzyniec Moalicki nie oddaje rozliczenia, wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1695–8.09.1696	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1696–16.01.1698	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
17.01.1698–8.09.1698	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1698–8.09.1699	Kazimierz Rzeczk	Pensja 200 fl. (dodatkowe 50fl. przyznane za mnogość prac i administrowanie dobrami Turbia), wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1699–8.09.1700	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1700–8.09.1701	Kazimierz Rzeczk	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski

Aneks III

Prokuratorzy kolegiaty sandomierskiej w XVIII wieku

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1701–8.09.1702	Kazimierz Rzczka	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1702–8.09.1703	Kazimierz Rzczka	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1703–8.09.1704	Kazimierz Rzczka	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1704–8.09.1705	Kazimierz Rzczka	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski, sprawozdanie prokuratora odłożono na kapitułę mniejszą, nie odbyły się też wybory
9.09.1705–8.09.1706	Kazimierz Rzczka	Wiceprokuratorem Jakub Orzechowski
9.09.1706–8.09.1707	Sebastian Dębicki	Kapituła dziękuje Rzczce za wieloletni trud i sprawowaną funkcję
9.09.1707–8.09.1708	Sebastian Dębicki	Wiceprokuratorem Mikołaj Korzycki
9.09.1708–8.09.1709	(Sebastian Dębicki)	Wybór prokuratora i wiceprokuratora został odłożony na następne posiedzenie kapituły głównej
9.09.1709–8.09.1710	Sebastian Dębicki	Wybór wiceprokuratora został odłożony na następną kapitułę mniejszą (protokoły nie notują jednak tego wyboru)
9.09.1710–8.09.1711	Sebastian Dębicki	
9.09.1711–8.09.1712	Sebastian Dębicki	
9.09.1712–8.09.1713	(Prawdopodobnie Sebastian Dębicki)	
9.09.1713–8.09.1714	Jan Kalisz	
9.09.1714–8.09.1715	Jan Kalisz	
9.09.1715–8.09.1716	Jan Kalisz	
9.09.1716–8.09.1717	Walenty Piotrowicz	
9.09.1717–8.09.1718	Walenty Piotrowicz	
9.09.1718–8.09.1719	Walenty Piotrowicz	Pomimo niepełnienia funkcji prokuratora, Jan Kalisz w dalszym ciągu podpisuje kontrakty i dokumenty finansowe
9.09.1719–8.09.1720	Jan Kalisz	Walenty Piotrowicz umiera, wiceprokuratorem Cejpler (niewymieniony z imienia, może to być zarówno Kazimierz, jak i Wojciech)
9.09.1720–8.09.1721	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1721–8.09.1722	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1722–8.09.1723	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1723–8.09.1724	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1724–8.09.1725	Jan Kalisz	Wiceprokurator ma administrować dobrami Żabno i Opoczka
9.09.1725–8.09.1726	Jan Kalisz	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Marcin Jasiński)
9.09.1726–8.09.1727	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1727–8.09.1728	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1728–8.09.1729	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Marcin Jasiński
9.09.1729–8.09.1730	Bogusław Wąsowicz	Wiceprokuratorem Jan Kalisz (w wyniku wykrytych nieprawidłowości w finansach prokuraturii)
9.09.1730–8.09.1731	Karol Turski	Wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński
9.09.1731–25.12.1731	Karol Turski	Wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński
kapituła mniejsza 25.12.1731–08.09.1732	Jan Kalisz	Wybór Jana Kalisza na kapitule mniejszej spowodowany śmiercią Karola Turskiego
9.09.1732–8.09.1733	Jan Kalisz	Z powodu prowadzonych prac pensja prokuratora wynosi 200 fl., wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński z pensją 100 fl.
9.09.1733–8.09.1734	Jan Kalisz	Podwyższona pensja utrzymana dekretem kapituły, wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński
9.09.1734–8.09.1735	(Prawdopodobnie Jan Kalisz)	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński)
9.09.1735–8.09.1736	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński, pensja 100 fl.
9.09.1736–8.09.1737	Jan Kalisz	Wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński, pensja 100 fl.
9.09.1737–8.09.1738	Jan Kalisz, Walenty Boxa-Radoszewski	Jan Kalisz prokuratorem zajmującym się „fabryką” dzwonnicy i administracją dóbr, Walenty Boxa-Radoszewski prokuratorem zajmującym się sprawami Trybunału Koronnego
9.09.1738–8.09.1739	Jan Kalisz, Walenty Boxa-Radoszewski	Wiceprokuratorem Andrzej Głowczyński, pensja 30 fl.
kapituła mniejsza 13.06.1739	Marcin Jasiński, Walenty Boxa-Radoszewski	Wybór prokuratora spowodowany śmiercią Jana Kalisza 11.06.1739 Marcin Jasiński prokuratorem nadzorującym „fabrykę” dzwonnicy, Walenty Boxa-Radoszewski prokuratorem odpowiedzialnym za sprawy kapituły (Trybunał Koronny)

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1739–8.09.1740	Marcin Jasiński, Walenty Boxa- Radoszewski	Marcin Jasiński prokuratorem nadzorującym „fabrykę” dzwonnicy, wiceprokuratorem Stanisław Waldanowicz
9.09.1740–8.09.1741	(Marcin Jasiński, Walenty Boxa- Radoszewski)	Wybór prokuratora i wiceprokuratora został odłożony na następne posiedzenie kapituły głównej
9.09.1741–8.09.1742	Marcin Jasiński, Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1742–8.09.1743	Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1743–8.09.1744	Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1744–8.09.1745	Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1745–8.09.1746	Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1746–8.09.1747	Walenty Boxa- Radoszewski	
9.09.1747–8.09.1748	Jan Kanty Ligęza	Z powodu prowadzonych prac pensja prokuratora wynosi 300 fl., a wiceprokuratora 100 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Kozłowski i Marcin Łaskawski
9.09.1748–8.09.1749	Jan Kanty Ligęza	<i>Calculatores</i> : Andrzej Nehrebecki i Jan Radwański
9.09.1749–8.09.1750	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Andrzej Gryzewicz i Jan Radwański
9.09.1750–8.09.1751	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Walenty Boxa-Radoszewski i Antoni Kozłowski
9.09.1751–8.09.1752	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Andrzej Nehrebecki i Jan Radwański
9.09.1752–8.09.1753	Jan Kanty Ligęza	Wiceprokuratorem Jan Radwański, pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Andrzej Nehrebecki i Józef Michalski
9.09.1753–8.09.1754	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Jan Kanty Ligęza i Zygmunt Krajewski

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1754–8.09.1755	Jan Radwański	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Jan Kanty Ligęza i Józef Michalski
9.09.1755–8.09.1756	Jan Radwański	Pensja 300/100 fl.
9.09.1756–8.09.1757	Jan Kanty Ligęza	Jan Radwański rezygnuje z urzędu, ponieważ ujawniono nieprawidłowości w rozliczeniach za „fabrykę” domu wikariuszy, do objęcia urzędu zgłasza się Jan Kanty Ligęza, pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Andrzej Nehrebecki
9.09.1757–8.09.1758	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Walenty Boxa-Radoszewski
9.09.1758–8.09.1759	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Michalski i Zygmunt Krajewski
9.09.1759–8.09.1760	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Marcin Głoszkowski
9.09.1760–8.09.1761	Jan Kanty Ligęza	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Michalski i Marcin Głoszkowski
9.09.1761–8.09.1762	Jan Kanty Ligęza	Z powodu prowadzonych prac pensja prokuratora wynosi 300 fl., <i>calculatores</i> : Andrzej Nehrebecki i Marcin Głoszkowski
9.09.1762–8.09.1763	Jan Kanty Ligęza Marcin Głoszkowski	Jan Kanty Ligęza prokuratorem do spraw kapituły, „fabryki” i prokuratorii, ze statutową pensją w wysokości 200 fl., Marcin Głoszkowski prokuratorem pomocniczym do spraw nagłych, pensja płacona: „na dwóch prokuratorów 400”, <i>calculatores</i> : Józef Michalski i Marcin Głoszkowski
9.09.1763–8.09.1764	Jan Kanty Ligęza, Wojciech Boxa- Radoszewski, Marcin Głoszkowski	Marcin Głoszkowski prokuratorem pomocniczym, Wojciech Boxa-Radoszewski został prokuratorem do spraw „fabryki” w dowód uznania zasług dla kolegiaty, pensja: „na dwóch prokuratorów 400”, <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Jerzy Kułagowski

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1764–8.09.1765	Zygmunt Krajewski	Pensja 200 fl., <i>calculatores</i> : Marcin Głoszkowski i Grzegorz Kułagowski
9.09.1765–8.09.1766	Zygmunt Krajewski	Pensja 200/100 fl. (rozróżnienie – „perillustris prokurator” i „reverendissimi voprokurator”), <i>calculatores</i> : Marcin Wybranowski i Marcin Głoszkowski
9.09.1766–8.09.1767	Wojciech Boxa-Radoszewski	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 200/100 fl., <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Aleksander Nowicki
9.09.1767–8.09.1768	Wojciech Boxa-Radoszewski	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 200/100 fl., <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Jacek Kochański
9.09.1768–8.09.1769	Wojciech Boxa-Radoszewski	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 200/100 fl., <i>calculatores</i> : Grzegorz Kułagowski i Jacek Kochański
9.09.1769–8.09.1770	Wojciech Boxa-Radoszewski	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 200/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Michalski i Zygmunt Krajewski
9.09.1770–8.09.1771	Wojciech Boxa-Radoszewski	Prokurator z pensją 200 fl., wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 150 fl. (w księdze wydatków odnotowano wypłaty w sumie 300 fl. i 150 fl.), <i>calculatores</i> : Jacek Kochański i S. Tkinocki [?]
9.09.1771–8.09.1772	Wojciech Boxa-Radoszewski	Wiceprokurator Marcin Dzuboni, pensja 300/150 fl., <i>calculatores</i> : Sebastian Pisulewski i Jacek Kochański
9.09.1772–8.09.1773	Franciszek Ossowski	Wojciech Boxa-Radoszewski rezygnuje z funkcji, wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 300/150 fl., wiceprokuratorem: Sebastian Pisulewski i Antoni Kulwicki
9.09.1773–8.09.1774	Franciszek Ossowski	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 300/150 fl., <i>calculatores</i> : Wojciech Boxa-Radoszewski i Paweł Olechowski

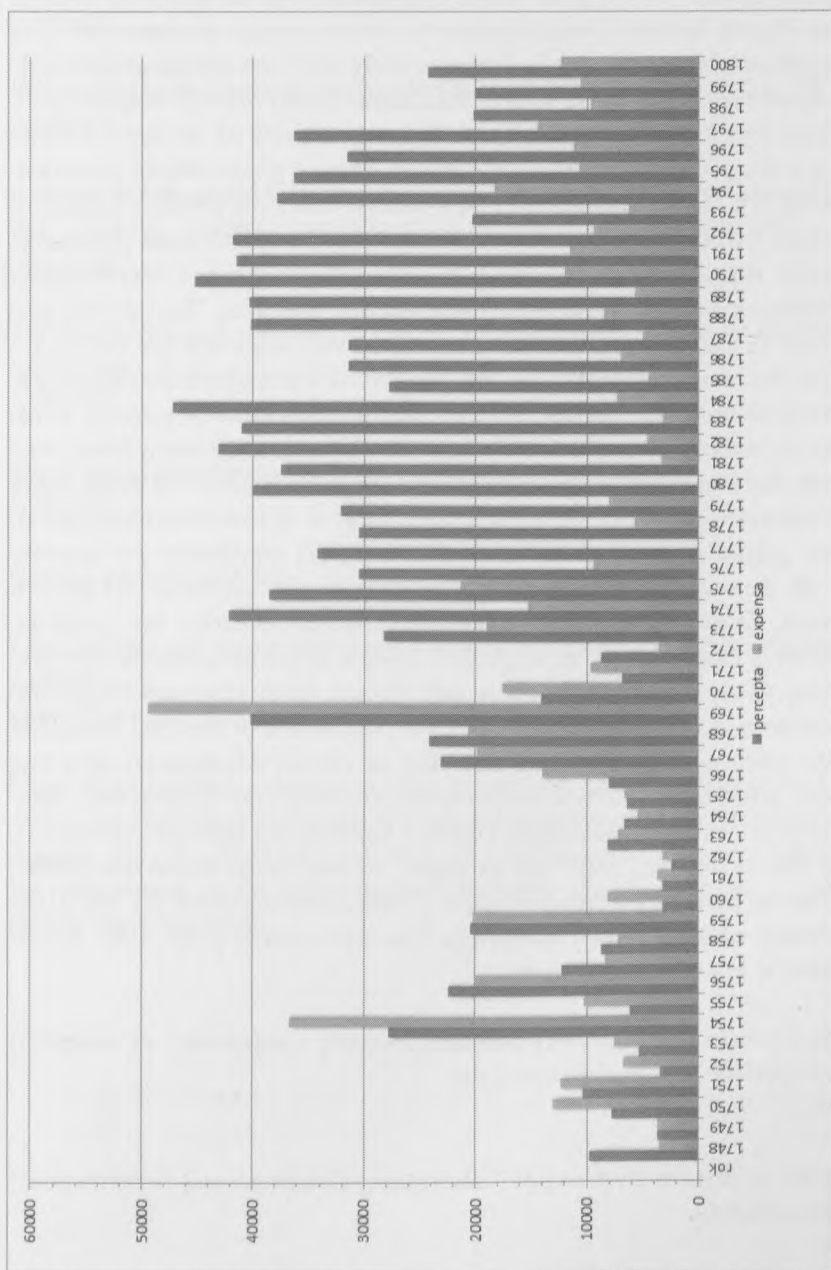
Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1774–8.09.1775	Mateusz Jasiński	Franciszek Ossowski rezygnuje z funkcji, wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 300/150 fl., <i>calculatores</i> : Mikołaj Wybranowski i Jus. Otisipcki [?]
9.09.1775–8.09.1776	Mateusz Jasiński	wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 300/150 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Kulwicki, Jacek Kochański i Jan Szajowski (wówczas Kochański przedstawia registr swojej „fabryki”, być może dlatego wyjątkowo występuje aż 3 „kalkulatorów”)
9.09.1776–8.09.1777	Mateusz Jasiński	Weryfikacja kalkulacji sporządzonych przez prokuratora została odłożona na kolejne posiedzenie kapituły głównej, pensja 300/150 fl., <i>calculatores</i> : Wojciech Boxa-Radoszewski i Paweł Olechowski
9.09.1777–8.09.1778	Mateusz Jasiński	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, pensja 50 fl. (księga rachunkowa notuje wypłaty: prokurator 300 fl, wiceprokurator 200 fl.), <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Jan Szajowski
9.09.1778–8.09.1779	Mateusz Jasiński	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni, Jasiński otrzymuje 300 fl., wiceprokurator (określony jako <i>alteri procuratori</i>) 200 fl., <i>calculatores</i> : Zygmunt Krajewski i Jan Szajowski
9.09.1779–8.09.1780	Mateusz Jasiński	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Marcin Dzuboni), pensja 300/200 fl. (wiceprokurator określony jako <i>alteri procuratori</i>), <i>calculatores</i> : Jan Szajowski i Antoni Sobczyński
9.09.1780–8.09.1781	Mateusz Jasiński	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni (jako <i>alteri procuratori</i>), pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Sobczyński i Tomasz Olszewski
9.09.1781–8.09.1782	Mateusz Jasiński	Wiceprokuratorem Marcin Dzuboni (jako <i>alteri procuratori</i>), pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Jan Szajowski i Józef Lisikiewicz

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1782–8.09.1783	Marcin Dziboni	Wiceprokuratorem Józef Lisikiewicz (jako <i>alteri procuratori</i>), pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Mateusz Jasiński i Antoni Sobczyński
9.09.1783–8.09.1784	Marcin Dziboni	Wiceprokuratorem Józef Lisikiewicz (jako <i>alteri procuratori</i>), pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Sobczyński i Jan Wrzosek
9.09.1784–8.09.1785	Jan Wrzosek	Marcin Dziboni rezygnuje z urzędu przez wzgląd na wiek (kapituła doceniła jego poświęcenie podczas pełnienia funkcji przez blisko 20 lat), pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Mateusz Jasiński i Marcin Dziboni
9.09.1785–8.09.1786	Jan Wrzosek	Pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Mateusz Jasiński i Marcin Dziboni
9.09.1786–8.09.1787	Józef Lisikiewicz	Wiceprokuratorem Antoni Zwoleński, pensja 300/200 fl., <i>calculatores</i> : Mateusz Jasiński i Antoni Sobczyński
9.09.1787–8.09.1788	Józef Lisikiewicz	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Antoni Zwoleński), pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Marcin Dziboni i Jan Wrzosek
9.09.1788–8.09.1789	Józef Lisikiewicz	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Antoni Zwoleński), pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Sobczyński i Franciszek Zakrzewski
9.09.1789–8.09.1790	Józef Lisikiewicz	(Prawdopodobnie wiceprokuratorem Antoni Zwoleński), pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Antoni Sobczyński i Józef Popiel
9.09.1790–8.09.1791	Józef Lisikiewicz	wiceprokuratorem Antoni Zwoleński, pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Wincenty Ptaszyński i Franciszek Zakrzewski
9.09.1791–8.09.1792	Józef Lisikiewicz	wiceprokuratorem Antoni Zwoleński, pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Wincenty Ptaszyński i Gabriel Białobrzeski

Okres/data	Ks. kanonik	Uwagi
9.09.1792–8.09.1793	Antoni Pakulski	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Lisikiewicz i Marcin Fabiański
9.09.1793–8.09.1794	Antoni Pakulski	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Lisikiewicz i Józef Popiel
9.09.1794–9.09.1795	Antoni Pakulski	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Wincenty Ptaszyński i Marcin Fabiański
9.09.1795–9.09.1796	[brak informacji]	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Jan Wrzosek i Marcin Fabiański
9.09.1796–9.09.1797	[brak informacji]	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Wincenty Ptaszyński i Antoni Gratkowski
9.09.1797–9.09.1798	[brak informacji]	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Józef Lisikiewicz i Jan Wrzosek
9.09.1798–9.09.1799	[brak informacji]	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Jan Wrzosek i Gabriel Białobrzeski
9.09.1799–9.09.1800	Gabriel Białobrzeski	Pensja 300/100 fl., <i>calculatores</i> : Jan Wrzosek

Aneks IV

Wykres przedstawiający przychody i rozchody prokuraturii z funduszy „fabrica ecclesiae” na podstawie AKKK 81



Aneks V

AKKK 70, k. 2r-2v, kontrakt na wykonanie stalli, 11.06.1645

Anno Domini 1645 die 11 junii między venerabile capituli sandom[iriensis], a między Panem Jerzym Cymermanem snyczerem miasta Krakowa stało się pewne postanowienie, czy targ na formy w mały chór kościoła sandomirskie[go] ten sposób. Że Jeg[o]mość widząc dla ozdoby przerzeczonego kościoła wielką potrzebę być form, tedy począwszy od drzwi zakrystii aż do filaru w jedną stronę, a z drugiej naprzeciwko także długie, ze wszystkimi swymi ornamenty, na modę [?], i ze wszystkimi sztukami należytyymi, z proporcją, z kształtem [?], tak jako wizerunku podał, i miarę wziął przerzywny Pan Jerzy, podejmuje się te formy, supra nominato capitulo, et quam diligentissime, z drzewa swego cum omnibus attinentis et necessitatibus illarum, wystawić. Tak jako się sam submittuje, że żadnego mancamentu ani w drzewie, które ma być suche, ani w robocie, która ma być doskonała, nie ma być, za którą to robotę drzewa pilności i wystawienie przerzeczone, tedy że nowe każde siedzenie simul et semel kanonice na wierzchu, a wikariackie na dole ad imo ad summum form mają mu płacić, czy stargowali się po złotych sto. Tak że tych siedzenia prout supra ma być trzydzieści po obydwie stronie, meludując w to wszystkie insze spatia, we[j]ścia, ze[j]ścia, gradusy, ma ich być moncię [?] trzydzieści po obydwie stronie. Za co wszystko przychodzi i przyjedzie dar P. Cymermanowi złotych trzy tysiące. Te pieniądze jednak ex mutuo consensu na cztery raty mają dawać. Pierwszą zaraz teraz, a to względem drzewa, to jest półósma sto złotych. Drugą ratę, kiedy pierwszą część wystawi. Trzecią, kiedy trzy części form stanie. A czwartą, kiedy wszystkie staną i już postawione w kościele będą. Ma tę robotę robić w Krakowie, i da Pan Bóg za rok od dzisiejszego dnia one wydać czy postawić w kościele sandomirski[m] collegiatae B[eatissime] M[ariae] V[irginis], których zwiezenie kosztem kapituły ma być sandomirski[ej]. Co obie strony obiecują sobie pro ut supra, we wszystkim słowa dotrzymać, submittują się Pan Jerzy officii spirituach in casu consvauentonij [?]. Na co dla lepszej wiary, obie się strony podpisują i pieczęcie swoje przyłożyły. Actum Cracoviae die et anno pro ut supra.

Albertus Lipnicki Praep[ositus] Sandom[iriensis] Can[onicus] et Admin[i]str[ator] Ep[iscop]us Crac[oviensis] mp
[pieczęć]

Aleksandro de Bykow By[kow]ski Canon[icus] Crac[oviensis] Schol[asticus] Sandom[ier]ski mp
[pieczęć]

Sebastianus Kokwinski Can[oni]cus et Offi[ci]alis Sand[omiriensis] post subscriptione m[anu] p[ro]p[ri]a Ichmoś[ciów] podpisanych, potwierdzając ich akty takie [...] form, jakie są w [...] expostulamy mp

Łukasz Zdrojewski kanon[ik] krak[owski] i sandomierski mpa
[pieczęć]

Petrus Złotnicki Can[oni]cus Sandomirien[sis] Custos Thesauri Regni mpa
[pieczęć]

Joannes Broniszewski Can[oni]cus Sandomir[iensis] Praep[osi]tus et Offic[ialis] [...] do [...] alias lipowych tarcic n[umer]o 30 na tę robotę mp
[pieczęć]

Simon Dzierżęga Can[onicu]s V[enera]bilis Capit[uli] Sand[omiriensis] Procurator mp
[pieczęć]

Venceslaus Jurkowiecki Can[onicus] Sandomirien[sis] mp
[pieczęć]

Gorgi Zimmermann mp

Die eod[em] quo supra odebrałem na zadatek tej roboty złotych pięćset sześćdziesiąt

Gorgi Zimmermann mp

Gorgi Zimmermann odebrałem J[ego]m[ości] ks. Dzierżęgi kanonika i prokuratora kapituły sandomierskiej złotych polskich trzysta i pięćdziesiąt. Zostają złotych pięćdziesiąt polskich do wrachowania [urwany fragment karty] i dorobienia rzeźby nad słupami i filunkami między ramami [...] powinien będzie Pan Cimerman

Aneks VI

AKKK 42, s. 280

Ja niżej podpisany zeznawam tym moim własnym pisaniem, iż przyjąłem od J[ego]m[ości]ks[iędza] Ryłskiego kanonika i prokuratora wielebnej kapituły sandomirskiej srebra stopione grzywien osiemdziesiąt i pięć próby jedynastej na robotę kapitulną, którego srebra tenże J[ego]m[ość]ks[iądz] Ryłski próbę do siebie wziął, według której robotę będę powinien wystawić takową. Naprzód lampę, która ważyć będzie plusminus grzywien trzydzieści, trybularz grzywien pięć plusminus, krycyfiks wielki dla noszenia przed prałaty grzywien dwadzieścia pięć plisminus, lichtarze grzywien piętnaście plusminus. Ta wszystka robota ma w sobie mieć wagi grzywien osiemdziesiąt i pięć. A powinienem będę wystawić ją na niedzielę białą przed wielką nocą w roku 1651 przypadającą. a od takowej roboty powinienem mi J[ego]m[ość]ks[iądz] Ryłski od każdej grzywiny z osobna po złotych cztery [...], na co się ręką moją podpisuję. Działo się w Krakowie 28 octobris AD 1650.

Krzysztof Ryłski Can[onicus] et Proc[uror]. Sand[omiriensis]
Marcin Bartoszewicz złotnik Kra[kowski]. mp

Aneks VII

AKKK 83, k. 9r–10r, kontrakt z Krzysztofem Domańskim i Wojciechem Pastułowiczem, 23.06.1715

Między Ichm[ości]jami ks[iężmi] Janem Kaliszem prokuratorem Bartłomiejem Sułkowskim kanonikami kolegiaty Sandomierskiej z jednej a p[anami] Krzysztofem Domańskim, Wojciechem Pastułowiczem snycerzami i stolarzem połańskim z drugiej strony stanęło takowe postanowienie w ten niżej opisany sposób. Iż p[anowie] pomienieni Krzysztof z Wojciechem magistrowie podejmują się według danego sobie od I[chmości] ks[ięży] kanoników abrysu, a przez ś[więtej] pamięci Wielmożnego J[ego]m[ości] ks[iędza] Stefana Żuchowskiego archidiacona oficjała i plebana sandomierskiego uczynionego, wystawić z konfesjonałami sześciu do kolegiaty sandomierskiej strukturę tabulat, która się ciągnąć ma z jednej strony od ołtarza ś[więtego] Anioła Stróża, a z drugiej od kaplicy mansjonarskiej wciąż po ścianach pod wielkimi obrazami na wysokość, a na długość schodzić się będzie pod sam chór wielki, pod jednym gzymsem z ustępkami na sześć konfesjonałów, i na dwanaście obrazów świętych kleryków, a na dwa dzieci pobitych, wielkich według proporcji miejsca, z dębiny in parte z sośniny materii pomienionej od I[ch]m[ości]w ks[ięży] kanoników wygotowanej. Te zaś tabulaty i strukturę pomienieni p[anowie] magistrowie obowiązują się przez półtora lata z obydwu stron wystawić i ze wszystkim z konfesjonałami proporcjonalnie według dymensuracji wygotować. Zaczawszy w terażniejszym roku tysięcznym siedemsetnym piętnastym od ś[więta] Jana Chrzyciela, a zakończyć mają w przyszłym roku tysięcznym siedemset szesnastym w miesiącu grudniu na dzień ś[więtego] Tomasza Apostoła, nie podejmując się najmniejszej inszej roboty nikomu, choćby i kościelnej, ale tę tylko strukturę pomienioną [w] lecie i zimie tu w Sandomierzu bez danej pomocy ale z czeladzią swoją robić i jak najprędzej według kunsztu snycerskiego i stolarskiego, aby w wizerunkach i robocie swojej żadnej nagany nie mieli, wygotować mają. Rzeźba zaś snycerska według abrysu, w konfesjonałach sznertele rżnięte, z obydwu stron pedestał konfesjonałów z rzeźbą, w gzymisie fryz lipowy rżnięty, sztab pod płytą dębowy gładki, kale dębowe być powinny. Materią do pomienionej struktury, jako to tarcice, bale, drzewa, ankiery, bratnala, ile potrzeba będzie do stawiania, prokurować, świątników do pomocy i znoszenia tarcic z kościoła do rezydencji, jako też z rezydencji do kościoła I[ch] M[ościowie] ks[ięża] kanonicy obmyślić powinni, a naczynia wszystkie i żelastwa do samych p[anów] magistrów należeć będą. Za tę robotę całą i strukturę ich m[ościowie] ks[ięża] kanonicy obligują się nie na raty, ale według zrobienia i wystawienia struktury, nie z osobna, ale wspólnie pomienionym magistróm dać i wyliczyć złotych dwa tysiące polskich, do tego addyament złotych pięćdziesiąt, na klej i instrumenta. Leguminy żyta

korcy dziesięć, pszenice korcy dziesięć, jęczmienia korcy dziesięć, jagiet korcy trzy, grochu korcy trzy, masła fasek dwie, sera kop dwie, i jałowca iedną albo za nią złotych osiemnaście. In casu zaś aliquem (uchowaj Boże) choroby albo jakiego na p[anów] z którego magistrów przypadku, tedy powinni na swoje miejsca inszego magister prokurować, aby wszystką strukturę zakończył. Cokolwiek zaś ich m[ości] ks[ięża] kanonicy według tego wzwyż opisanego kontraktu tak w pieniądzech, jako i w leguminie pomienionym p[anom] magistrum wydadzą, to wszystko powinno być konotowane i specyfikowane na oryginalnym kontrakcie, które to kondycje każda z nich z osobna obydwie strony dotrzymać sobie mają. Na co się dla lepszej wiary rękami własnymi podpisują w Sandomierzu roku pań[s]kie[go] 1715 dnia 23 czerwca.

Jan Kalisz kanonik i prokurator kolegiaty sandomierskiej mp
Krzysztof Domański snycerz sandomierski
Wojciech Pastułowicz snycerz stolarz połaniecki

Ekspensa na snycerza K[rzysz]tofa

a[nn]o 1715 die 7 [septem]bris wziął K[rzysz]tof snycerz od ks[iędza] Sulikowskiego złotych polskich sto dico flo[renów] 100

Die 3 [octom]bris tenże K[rzysz]tof od ks[iędza] Sulikowskiego wziął flor[enów] trzynaście/10 dico fl[orenów] 13/10

Tenże wziął od j[ego] m[ości] ks[iędza] Sulikowskiego flor[enów] 21

K[rzysz]tofowi dałem korzec jęczmie[nia] a fl[orenów] 6, żyta kor[zec] a fl[orenów] 5, 11 [decem]bry flor[enów] 11

K[rzysz]tofowi dałem flor[enów] trzydzieści die 13 [novem]bris 1717 flor[enów] 30

K[rzysz]tofowi dałem złotych dziesięć die 20 [octom]bris 1717 flo[renów] 10

K[rzysz]tof wziął od ks[iędza] Kalisza różnymi czasy a die 30 [octom]bris 1715 ad die 13 may 1716, rachując i kamien toni a fl[orenów] 8 in unum computando dwieście czterdzieści fl[orenów] 240

K[rzysz]tof wziął od ks[iędza] prokuratora a die 21 jan[uari] inclusive 1716 ad die 7 [septem]bris anni eidem różnymi czasy złotych sto dwadzieścia i cztery dico fl[orenów] 124

Item wziął K[rzysz]tof różnymi czasy a die 9 [septem]bris anni 1716 ad diem 22 febru[arii] 1717 inclusive fl[orenów] dwieście pięćdziesiąt i jeden gr[osz] 20 fl[orenów] 251/20

Item wziął K[rzysz]tof variis temporis a die 18 marty anni 1717 ad diem nonam junii inclusive anni eidem fl[orenów] sto pięćdziesiąt dico fl[orenów] 150

Die eadem dałem K[rzysz]tofowi złotych czterdzieści dico fl[orenów] 40

Die 20 settem[bris] 1717 dałem K[rzysz]tofowi złotych dziewięćdziesiąt dico fl[orenów] 90

Die 16 [octom]bris 1717 dałem za zagon kapusty flor[enów] pięć dico fl[orenów] 5

Die 8 februari 1718 dałem K[rzysz]tofowi złotych dziewiętnaście dico fl[orenów] 19.

Summ 1105 to jest in primo kontrakcie

Krzysztof Domański snyderz mp

[następnie szczegółowe wypłaty w leguminie]

Temuż za zrobienie drzwi dębowych do przystawionej kruchty i ramki do obrazów na bibliotekę pod szkło, na farby i na drut i naprawy stallów canonicorum, za to wszystko wziął od ks[ię]dza Kalisza fl[orenów] 15/15 dico złotych piętnaście groszy piętnaście.

Temuż kontentacyji ex consensu coeksarorum flor[enów] 130 i czeladnikowi kamieniarzowi, który cały czas tę robotę robił, fl[orenów] 10. Ex consensu coeksarorum zeznam, że to wszystko odebrał die 22 [octom]bris 1718 w Sandomierzu

Krzysztof Domański

Ekspensa na Wojciecha stolarza

[wyliczone szczegółowe wypłaty w leguminie]

Aneks VIII

AKKK 70, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Martinusem Krausem na dostarczenie posadzki, 7.06.1716

Daję na siebie obligację J[ego]m[ość]i ks[iędzu] Janowi Kaliszowi kanonikowi i prokuratorowi kolegiaty sandomierskiej, żem powinien do kościoła Panny Marii wystawić posadzki dobrej i grubej pięć kop na Ś[więtą] Małgorzatę pannę i męczenniczkę w tym roku, a na Ś[więtego] Jana, żeby było gotowej trzy kopy, po którą podwoły do Kunowa zjadą, jeżeliby nie zastały gotowej, tobym powinien na tym szkodować, a J[ego]m[ość]i ks[iądz] kanonik za każdą kopę powinien mi zapłacić złotych piętnaście, czego sobie obydwie strony utrzymać obiecują i rękoma się własnymi podpisują w Włostowie dnia siódmego czerwca roku p[auńskiego] 1716.

Ks. J[an] Kalisz k[anonik] p[rokurator] sand[omiński] mp

Biorę od J[ego] M[ość]i ks[iędza] kanonika zadatku złotych dwadzieścia ano die ut supra

Martinus Krauss mp

Item biorę złotych dwadzieścia i dwa

Martinus Krauss mp

Die 22 juni dałem kamieniarzowi złotych 20 dico dwadzieścia

A[nn]o 1718 die 21 augusti dałem Martinowi flor[enów] pięć gr[oszy] 15.

Wydał półpięć kopy posadzki, za którą uczyni flor[enów] 67/15

Jan Kalisz mp

Martin Krauss mp

Ta posadzka przyjęta pod tablaturę w kolegiacie i pod kalkulacją przez wyżej J[ego]m[ość]i ks[iędza] Kalisza

Aneks IX

AKKK 83, k. 10v, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Krzysztofem Domańskim na dodatkowy konfesjonał do boazerii, 9.06.1717

Ponieważ według pomienionego kontraktu i wydanego abrysu jako się pokazuje tablatura żadnej by nie miała w sobie proporcji, dla zbyt przeciągu wielkiego i miejsca w ramach, dla czego ex consensu ichmoś[ciów] egzekutorów ks. Żuchowskiego dla lepszej proporcji przydaje się jeden jeszcze konfesjonał z pilastrami, kapitelami i ramą nad konfesjonałem z rżnięty, i co miały być 3 ramy wielkie, dla czego teraz 4, pomniejsze wg proporcji p[anowie] magistrowie w kontrakcie wyrażeni wystawić z konfesjonałem jeszcze jednym takim jak i inne. 80 zł się przydaje
9.6.1717

Krzysztof Domański mp

Wojciech stolarz robi gzymsy i musi wyrobić więcej za 110 zł.
dat[tu] ut sup[ra]. Wojciech Pastułowicz

A 1718 die 5 february Przy P[anu] Carolu Malarzu na dokończenie całej tablatury proporcją dobrą zgodziłem się z Krzysztofem Snyrczem, aby dorobił kompartyment nad drzwiami z herbami dwiema kapitulnym i ks. Żuchowskiego według abrysu P. Carola, wypasować tablaturę przy konfesjonale ostatnim od chóru na stronie Anioła Stróża, festonki dać rżnać na pilastrach w supkich alias w p[re]gi, ramy w obrazach nad konfesjonałami zmniejszyć z obydwóch stron, ramy wielkie rżnać wszystkie od kaplicy mansjon[arskiej], dać gradusiki małe przy konfesjonałach i wszystkie cokolwiek by się szwanku stało na obu stronach tablatury porządnie wprawić ma. Za którą robotę deklaruje mu się zapłacić flor[enów] 160. W które wchodzi i kontenracyja, na co się obie strony podpisują dla lepszej wiary
Jan Kalisz mp

Krzysztof Domański mp

Na to wziął Krzysztof 83 zł 8 lutego

30.4.1718 27 zł

28.5.1718 20 zł

22.7.1718 8 zł

5.8.1718 4 zł

11.8.1718 18 zł

Co daje wg kontraktu 160 zł

Krzysztof Domański mp

Zeznaję, że się we wszystkim zadość stało 22 października 1718

Krzysztof Domański mp

Aneks X

AKKK 46, k. 268v–269r

I kontrakt z aurifabro

Między wielebnym Janem Kaliszem kanonikiem sandomierskim z jednej strony i panem Zygmuntem Niserem złotnikiem krakowskim stanął kontrakt w niczym nie odmienny w niżej podpisany sposób, iż pomieniony ks. kanonik, sporządzając kielichów trzy do kolegiaty sandomierskiej zgodził się z panem Zygmuntem Niserem. Zgodził się za każdy grzywny tymfów 8, na te zaś kielichy oddał srebra. Na 2 kielichy srebra grzywien 7 łutów 4 próby dwunastej, na trzeci kielich pomieniony pan złotnik wg modeluszu sobie danego próby i wagi obliguje oddać na dzień bożego narodzenia w roku ten niżej przypadającym. Pozłota zaś tych kielichów suto złota, alias tak kielichy, jak i pateny powinny być dobrze pozłoczone, nadto na pozłotę wg wylczeń z panem Zygmuntem obiecało się dać czerwonych złotych czternaście dico 14. Od roboty zaś przy oddaniu kielichów płaca odda się, na co dla lepszej wiary ręką własną podpisuję się die d[a]ttu w Krakowie dnia 10 listopada roku 1718.

Kielichów 2 z patynami próby dwunastej ważą grzywien 7 łutów kielich jeden trzeci waży grzywien 3 łutów piętnaście i jest jedenastej próby zapłaciłem od roboty kielichów tyfnów 88, item za łut jeden srebra zbytniego tyfn 2.

odebrałem od kanonika Kalisza tyfn 90, na co się podpisuję d[ie] 6 feb[ruari] 1719 w Krakowie

Zygmunt Niser

kontrakt II z aurifabro

Między wielebnym Janem Kaliszem kanonikiem sandomierskim z jednej strony i panem Zygmuntem Niserem złotnikiem i mieszczaninem krakowskim stanął kontrakt w niczym nie odmienny w niżej podpisany sposób. Iż pomieniony ks. kanonik, sporządzając do kolegiaty sandomierskiej srebrny kociołek do wody święconej, który ma ważyć grzywien circiter siedemnaście, puszkę, która ma ważyć grzywien circiter dziewięć, ampułek duże parę, które mają ważyć grzywien 5 z miseczkami zgodził się z pomienionym panem złotnikiem od każdej grzywny po zło[tych] 11 tyfn 24, na tą zaś robotę zostawił srebra wg próby wziętej grzywien trzydzieści i siedem łutów półtrzecia. Tę tedy robotę wg danego srebra i próby także i abrysu danego obliguje się pomieniony pan Zygmunt na dzień św. Jana Chrzciciela w tym roku przypadającym wygotować i oddać. Pozłota zaś 1 puszki suto złocista i 1 para ampułek z miedniczką być powinna jako najlepsza może być, także 1 para ampułek w środku z czubka-

mi, na którą pozłotę puszki czerwonych złotych 10, na ampułki czerwonych złotych 6, także zostanie srebra panu Zygmuntowi, trzeba trzynastej próby tutów 17 i ćwierć dla zrobienia puszki na hostię z hałeryi [?] nad kiem średnim zwierzknem zostanie się, także monstrancja ważąca grz[ywien] 9 lutów 5 ze szdlem próby dziesiątej, którą de novo powinien wszystkie przerobić wg abrysu, na który jeżeli więcej zejdzie srebra, to albo srebrem, albo pieniędzmi przy odbieraniu dopłaci panu Zygmuntowi, do której pozłocenia słońca z promieniami peoronii i melchizedech oddało się wg umowy panu Zygmuntowi czerwonych złotych 10, na co wszystko dla lepszej wiary ręką własną dat[tu] w Krakowie 11 feb[ruari] 1719.

Na tę robotę dało się Zygmuntowi Niserowi zadatku zł 180 alias 10 czerwonych złotych.

Aneks XI

AKKK 84, k. 11r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza z Antonim Frączkiewiczem na wykonanie modelu pod srebrne antependium, 15.01.1720

Niżej podpisany daję na siebie obligację J[ego]m[ości] Ks[iędzu] Janowi Kaliszowi kanonikowi i prokuratorowi sandomierskiemu, żem powinien według abrysu i upodobania Pana Bażanki na model antependium środek tablice srebrnej historii narodzenia Marji Panny zrobić na pierwszą niedzielę, wstąpiwszy post tegoż roku 1720, i wygotować, za sumę złotych polskich sto dziewięćdziesiąt i pięć, z których biorę od J[egomości] Ks[iędza] prokuratora złotych sto pięć, a przy dokończeniu pomienionego modeluszu samego środka z ramą złotych dziewięćdziesiąt, wyliczając powinien będzie J[egomość] Ks[iędz] prokurator. No co się dla lepszej wiary ręką własną podpisuję i złotych sto pięciu do nich kwituję w Krakowie dnia 15 stycznia roku p[ąńskiego] 1720.

Antoni Frączkiewicz mp.

Aneks XII

AKKK 84, k. 13r, kontrakt ks. kanonika Jana Kalisza ze złotnikiem krakowskim Krzysztofem Ehingerem na wykonanie srebrnego antependium, 11.05.1720

Między J[ego] M[ością] księdzem Janem Kaliszem kanonikiem i prokuratorem kościoła kolegiaty sandomierskiej swoim i przewielebnej kapituły sandomierskiej imieniem czyniący z jednej, a z drugiej strony między panem Krzysztofem Ehingerem mieszczaninem i złotnikiem krakowskim stanęło pewne i w niczym nieodmienne postawienie w ten niżej opisany sposób. Iż J[ego]m[ość] ksiądz kanonik prokurator daje robić antependium srebrne do kościoła kolegiaty sandomierskiej do ołtarza wielkiego, pomienionemu panu złotnikowi, które antependium ważyć ma plus et minus grzywien dwieście. Któremu to panu złotnikowi anticipacie przy spisaniu kontraktu na srebro teraz wyliczył czerwonych złotych in specie trzysta J[ego]m[ość] ksiądz prokurator ad rationem; drugie zaś pieniądze alias resztę wyliczać będzie J[ego]m[ość] ksiądz prokurator przy następującej robocie, cokolwiek zaś złotnik odbierze pieniędzy albo srebra, to wszystko na kontrakcie przypisze. Próba tego srebra powinna być jedenasta, rachując grzywien jedną po tynfów trzydzieści i dwa. Od każdej zaś grzywiny J[ego]m[ość] ksiądz kanonik prokurator powinien będzie płacić po tynfów dziesięć. Pan złotnik zaś obiecuje wszelkiej pilności i przezorności się przykładać, aby ta robota była doskonała należycie i jako najpiękniejszej zrobiona, nie robiąc bardzo grubo i ciężko, osobliwie średnia sztuka odlewana, aby zbytniej wagi nie miała, tylko według potrzeby i proporcji, za którą pilności i przezorności w robocie, oprócz tynfów dziesięciu, które się obiecały in J[ego]m[ość] panu złotnikowi od grzywiny, deklaruje J[ego]m[ość] ksiądz kanonik prokurator przy oddaniu roboty dać J[ego]m[ość] panu złotnikowi talarów bitych contentacji dziesięć. To zaś antependium powinno być robione według abrysu danego i podpisanego, do którego gdzie są pola gładkie, przyda się inny abrys, także średnia sztuka powinna być według modeluszu, który snycerz gotuje. To zaś antependium nie ćwiekami, ale śrubami powinno być przyprawione do ramy. Które antependium całe i zupełnie obiecuje p[an] złotnik zrobić i skończyć, i oddać za dziesięć miesięcy, to jest rachując od dnia dzisiejszego jedenastego maja 1720 na dzień jedenasty marca da P[an] Bóg w przyszłym przypadającym roku 1721.

Aneks XIII

AKKK 70, k. 36r, kontrakt z kamieniarzami dębnickimi Wojciechem Maciejowskim i Jackiem Zagórskim na dostarczenie posadzki, 27.09.1723

Według kontraktu pierwszej posadzki, którą robiono w górze marmurowej do kolegiaty kościoła sandomierskiego, to postanowienie i teraz z panami majstrami góry marmurowej w niczym nieodmienne, iż panowie majstrowie obligują się według wszelakiej powinności posadzkę tę robić, aby przewielebna kapituła sandomierska była kontenta, ani uszczerbku w pieniądzach aby nie było żadnego. Co punktualnie ichmość płace, na co na każdą ratę powinni odbierać, to postanowienie z panem Wojciechem Maciejowskim i Jacentem Zagórskim majstrami góry marmurowej w Dębniku roku 1723 dnia 21 [septem]bris w Krakowie

Na ten kontrakt odebrałem złotych pięćset i aury 70 jest czerwonymi złotymi. Czerwonych złotych dwadzieścia osiem.

Wojciech Maciejowski

Jacek Zagórski

Item odebraliśmy czerwonych złotych dwadzieścia i osiem na szelągi złotych pięćset i cztery, na co się podpisujemy

Maciejowski

Jacek Zagórski

Item dnia 14 february 1724 odebraliśmy czerwonych złotych dwadzieścia i dwa, uczyni na szelągi trzysta dziewięćdziesiąt i sześć, na co się podpisujemy

Wojciech Maciejowski

Jacek Zagórski

Pan Szymon Liszkowicz wziął zło[tych] sto.

Szymon Liszkowicz

D[ie] 25 marca 1724 odebraliśmy resztę czerwonych złotych dziesięć i szelągami złotych szesnaście facit sto dziewięćdziesiąt i sześć.

Wojciech Maciejowski, Jacek Zagórski, Szymon Liszkowicz

Aneks XIV

AKKK 47, s. 158–159, *Contractus super structura candelaborum*

Między Wielmożnym Jego Mością księdzem Hiacyntem Łopackim kanonikiem katedralnym i archiprezbiterem krakowskim kolegiaty sandomierskiej dziekanem i J[eg]o M[ość]cią księdzem Marcinem Józefem Łaskawskim kanonikiem sandomierskim proboszczem i oficjałem wiślickim z jednej a sławetnymi P[anami] Andrzejem Sowińskim cechu złotniczego starszym, Karolem Rosnerem złotnikiem i mieszczaninem krakowskim z drugiej strony, stanął pewny i w niczym nieodmienny kontrakt w niżej opisany sposób. Iż pomienieni P[anowie] majstrowie, obligują się sześć lichtarzy srebrnych według modelu z drzewa wyrobionego, i jeden krucyfiks z osobą ukrzyżowanego Pana Jezusa, do kościoła kolegiaty sandomierskiej, z srebra tejże kolegiaty, przez J[eg]o M[ość]ci księdza kanonika Łaskawskiego danego, którego próba w robocie powinna być, próby dobrej dwunastej, to jest według próby, ze sztuk topionego srebra zostawionej przy J[eg]o M[ość]ci księdzu Łaskawskim, bez żadnej odmiany którejkolwiek sztuki i kawałka lichtarzy albo krucyfiksu, robić, i tą robotę z wszelką pilnością, równością i fercechowaniem według modelu, trochę tylko podestału na obszerność przyczyniwszy, a lichtarza u góry trochę także uciąwszy na grubość, należyście, gruntownie z proporcją ze wszystkim skończoną, obligują się wystawić i oddać, na dzień i święto świętego Jakuba Apostoła w roku da Pan Bóg następującym, bez żadnego zawodu i uchybienia czasu. A jako wyżej pomienieni P[anowie] majstrowie biorą srebro na tę robotę według gwichtu sprawiedliwego cechowego, na którym znak odlewany pół ryby i konia morskiego z antabą, tak też na tenże sam, a nie inszy gwicht cechowy gotowe lichtarze i krzyż z osobą ważyć i oddać sprawiedliwie powinni. Od której to roboty lichtarzy i krucyfiksu, od każdej grzywny po tynfów dziewięć, rachując czerwonych złotych po tynfów czternaście, wielmożny J[eg]o M[ość]ć ksiądz kanonik Łopacki i J[eg]o M[ość]ć ksiądz kanonik Łaskawski, pomienionym P[anom] majstrom złotnikom zapłacić deklarują się. A lubo Pan Karol Rosner tę robotę lichtarzy z krucyfiksem robić i wystawić deklaruje się oraz bezpieczeństwo na wszystkich dobrach swoich teraz i na po tym mianych i gdziekolwiek znajdujących się przyrzeka, jednak Pan Sowiński starszy cechu złotniczego z swojej strony, wszelką z Panem Karolem Rosnerem tej roboty czyni assekuracją i za niego w niedotrzymaniu słowa albo, uchowaj Boże, jakiej szkody na dobrach swoich ruchomych i nieruchomych zapisuje się i w osobności tę robotę na siebie zupełnie bierze, nie referując się od pana Rosnera in casu jakiego zawodu, ale z osoby swojej, słowa i kontraktu dotrzymać pod podeiwością [pewnością?] i fortuną obliguje się. A jeżeliby tej roboty na czas naznaczony z pisanyymi kondycjami, nie wystawili, tedy od roboty

grzywny, tylko po tynfów osiem kontentować się będą i sąd do odpowiedzenia we wszystkich punktach Urząd Radziecki Krakowski sobie obiecują. Vadium summa srebrowa danego wynoszące zakładają. Dekret Urzędu Krakowskiego, gdyby zapozwani byli, za rzecz osądzoną przyjmują i temu dekretowi żądanych nie zakładając apelacji, zadość uczynić, jeden do drugiego nie referując się submittują się. Który kontrakt takowej mocy chcą mieć, i mają, jakoby aktami Urzędu Radzieckiego był roborowany, i ten dla lepszej wiary i pewności rękami własnymi podpisują, działo się w Krakowie dnia 24 listopada roku pańskiego 1752.

Andrzej Sowiński starszy złotnik manu propria

Karol Rosner złotnik mieszczanin krakowski

Katarzyna Rosnerowa

Aneks XV

AKKK 954, k. 114r–114v, kontrakt na ołtarz główny do kolegiaty sandomierskiej, 18.03.1755

Między Wielmożnym J[ego]m[oś]cią księdzem Lipskim kolegiaty sandomierskiej proboszczem z jednej i Przewielebnym J[ego]m[oś]cią księdzem Grzegorzem konwentu na Puszczy Czernej Wielebnych oo. Karmelitów Bosych przeorem, także P[anem] Tomaszem Góreckim i jego następcami magistrami w górach dębnickich marmurowych do tegoż konwentu należących z drugiej strony, stanęło takowe postanowienie, czyli kontrakt, jako za wiadomością zezwoleniem i dozorem Przewielebnego J[ego]m[oś]ci księdza przeora teraz i na po tym będącego, obligują się magistrowie tameczni zrobić i do Krakowa sprowadzić ołtarz do Sandomierza z marmuru czarnego, z kolumnami białymi marmuru grodziskiego, i nasadzką czerwoną według abrysu podanego za sumę złotych polskich osiem tysięcy repeto fl[orenow] 8000. Cała struktura tego ołtarza ma być z marmuru zupełnie czarnego z pilnością robiona, a osobliwie kolumny z doskonałą proporcją, wszystko bez dziur i sztukowania, i jeżeliby jaka sztuka nie czarna, albo inna nie pięknego marmuru źle polerowana, sztukowana lub z innym defektem była takowa, gdyby się odrzuciła, inną należyście zrobić obligują się. Do stawiania tego ołtarza obliguje się pomieniony wyżej magister do Sandomierza jechać, albo z marmurami płynąc z przybranymi do siebie ludźmi, a to za osobnym zapłaceniem, które w ten kontrakt nie wchodzi. Pieniądze zaś na tę robotę ołtarza będą wydane czterema ratami, to jest pierwsza przy kontrakcie i druga na święto Ś[więtego] Jana Chrzyciela, trzecia na święto Ś[więtego] Michała, czwarta po sprowadzeniu całej roboty. W niedotrzymaniu zaś któregokolwiek punktu w tym kontrakcie, i uchybieniu czasu zezwalają, aby złotych dwieście nie były im dopłacone. Co wszystko jako Przewielebny J[ego]m[oś]ć ksiądz przeor akceptuje i aprobuje, tak swoim i następców swoich J[ego]m[oś]ciów księży przeorów imieniem i całego konwentu, za rzemieślników jako swoich poddanych asekuje, że według tego kontraktu bez zawodu żadnego wykonać wszystko powinni. Dat[tu] w Krakowie dnia 18 marca roku 1755.

Imieniem O. N. przeora podpisuję się

B[rat] Pafnucy od Ś[więtego] Ducha Karmel[ita] Bosy mp

Tegoż dnia i roku przy tym kontrakcie odebraliśmy pierwszą ratę fl[orenow] 2000.

Tomasz Górecki

Odebrałem drugą ratę na tenże kontrakt należącą złotych polskich dwa tysiące dico fl[orenów] 2000, na co się podpisuję a[nn]o 1755 d[ie] 18 juli B[rat] Pafnucy od Ś[więtego] Ducha K[armelita] B[osy] mp

Item odebrałem trzecią ratę na tenże kontrakt złotych polskich dwa tysiące dico n[ume]ro fl[orenów] 2000, na co się podpisuję a[nn]o 1755 d[ie] 7 octobri B[rat] Pafnucy od Ś[więtego] Ducha K[armelita] B[osy] mp

Na czwartą ratę odebrałem na tenże kontrakt złotych polskich tysiąc dico fl[orenów] 1000, na co się podpisuję w Krakowie d[ie] 28 [novem]bris 1755 B[rat] Pafnucy od Ś[więtego] Ducha K[armelita] B[osy] mp

A[nn]o 1756 d[ie] 6 marty odebrałem ad rationem ostatniej raty złotych polskich pięćset dico n[ume]ro fl[orenów] 500. Na co się podpisuję Brat Pafnucy od Ś[więtego] Ducha Karmelita Bosy mp.

A[nn]o 1756 d[ie] 31 marty odebrałem na ostatnią ratę resztę, to jest złotych polskich pięćset dico fl[orenów] 500. Na co się podpisuję die et a[nn]o ut supra B[rat] Pafnucy od Ś[więtego] Ducha K[armelita] B[osy] mp.

Transport pieniędzy supra odebranych za ołtarz marmurowy.

1mo A[nn]o 1755 d[ie] 18 marty odebranych	fl[orenów] 2000
2do drugiej raty odebranych d[ie] 18 juli	fl[orenów] 2000
3io d[ie] 7 octobri raty trzeciej	fl[orenów] 2000
4to d[ie] 28 [novem]bris na czwartą ratę	fl[orenów] 1000
5to a[nn]o 1756to d[ie] 6 marty in vim czwartej raty	fl[orenów] 500
6to d[ie] 30 marty resztę czwartej raty	fl[orenów] 500
K[anonik] Łaskawski venit summa	fl[orenów] 8000

Aneks XVI

AKKK 954, k. 88r, kontrakt z Ludwigiem Ladislau, 29.03.1756

Niżej podpisany obliguję się zrobić do kościoła kolegiaty sandomierskiej do ołtarza marmurowego, z mojego drzewa lipowego zdrowego i suchego, niżej wyrażone sztuki, to jest według abrysu mnie danego, całą glorię i na wierzch wazony dwa, kompartymnt nad obraz we środku, ramę z tablaturą pod obraz, dwie osoby na postumentach Św. Joachima i Św. Józefa, którą robotę deklaruję zrobić na święto Ś[w]. Michała Archaniola, w roku niniejszym tysiąc siedemsetnym pięćdziesiątym szóstym, i postawić na miejscu, oprócz żelaza g[w]oździ etc: od tej zaś struktury ma mi być dana suma czerwonych złotych pięćdziesiąt repeto #50 i pierwsza rata przy odebranych kontrakcie, druga według potrzeby, trzecia przy dokończeniu roboty. Co wszystko obliguję się wypełnić słowem poczciwym i rzetelnym i na to podpisuję się datt[u] w Krakowie d[ie] 29. marti A[nn]o 1756.

Ludwig Ladislau

D[ie] 30 marca odebrałem na pierwszą ratę czerwonych złotych szesnaście dico #16.

Ludwig Ladislau

D[ie] 22 juni wypłaci[łem] #16

D[ie] 12 [septem]bris wypłacił[em] #11

D[ie] [octom]bris wypłacił[em] #4

[obok potwierdzenia odbioru tych kwot przez Ladislau pisane w języku niemieckim]

Anno D[omi]ni 1757mo d[ie] 30. juni odebrałem z rąk W[ielmożnego] Mo[ści] księdza Ligęzy kanonika i prokuratora prześwietnej kolegiaty sandomierskiej reszty pieniędzy mnie od roboty snycerskiej do ołtarza wielkiego należącej czerwonych złotych trzy dico n[ume]ro #3, także oprócz tego na wikt tu w Sandomierzu przy ustawianiu rzeźby zł[otych] polskich dwadzieścia dico n[ume]ro zł[otych] pol[skich] 20. Na co własną podpisuję się ręką. Działo się w Sandomierzu dnia i roku jako wyżej.

Ludwig Ladislau

Aneks XVII

AKKK 954, k. 130r, kontrakt z Franciszkiem Malińskim, 24.02.1756

Między Wielmożnym J[egomoś]cią księdzem Łaskawskim kanonikiem sandomierskim tejże kapituły imieniem, czyniącym, z jednej, i P[anem] Franciszkiem Malińskim, z drugiej strony, stanął takowy kontrakt. Pomieniony P[an] Maliński obiecuje i obliguje się, swoimi dwiema galerami, gruntownie i należycie zrobionymi, i swoimi ludźmi, i z wszelkimi ekspensami do tego należącymi, sprowadzić Wisłą z pod Krakowa, zaraz po Świątach Wielkanocnych w roku terażniejszym, lub prędzej, jeżeli woda sposobna będzie, marmury na strukturę ołtarza, których marmurów sztuki i liczka, osobnym rejestrem opisane będą, aby wszystko w całości na naznaczonym, to jest przy brzegu pod samym Sandomierzem, oddał. Przestrzegając z pilnością i ostrożnością wszelkiej szkody, tak przy ułożeniu na galerach, i w sprowadzaniu, jako z galerów wyprowadzaniu, to jest bez utracenia, przełamania albo porypania każdej sztuki. Za co wszystko będzie miał tenże P[an] Maliński wypłaconą sumę złotych polskich tysiąc czterysta dico 1400, z której sumy przy podpisaniu tego kontraktu, że odbiera złotych siedemset, dico fl[orenow] 700 zeznaje, przy ruszeniu się spod Krakowa odbierze złotych 400, za powrotem przy attencyji sprowadzenia i na miejscu oddania będą jemu wyliczone w Krakowie zł[ote] 300. Co wszystko wypełnić i wykonać pomieniony P[an] Maliński obliguje się wiarą dobrą i słowem pocziwym, zapisując się dla bezpieczeństwa z swoimi sukcesorami na dobrach swoich ruchomych i nieruchomych, od odpowiedzialności, każdy urząd i do nadgodzenia (uchowaj Boże) jakiej szkody, przez nie dozór, zapisując. Na co dla lepszej wiary i pewności, nie umiejąc pisać, ręką swoją własną znak krzyża świętego wyraża. W Krakowie 24 lutego R[oku] P[añskiego] 1756go

Odebrałem złotych 700

+++

Powróciwszy z Sandomierza, powtórnie odebrałem z rąk W[ielmożnego] J[e]g[om]o[ś]ci ks[iędza] Kan[onika] Łaskawskiego fl[orenow] 600, na które odebranie, nie umiejący pisać, kładę trzy znaki Krzyża Świętego A[nno] 1756 d[i]e 25 marty Franciszek Maliński

+++

D[ie] 4 maj odebrałem fl[orenow] 100

+++

Aneks XVIII

AKKK 954, k. 125r–126r, kontrakt z Franciszkiem Bielawskim i Janem Góreckim, 5.04.1756

Chcąc, aby z uczciwymi Franciszkiem Bielawskim magistrem kunsztu kamieniarskiego od marmurów z Czernej i Janem Góreckim kolegą jego nie było trudności i wytrącania onym pieniędzy za dni, gdyby próżnowali, biorąc na tydzień od stawiania ołtarza w kolegiacie sandomierskiej, ogółem za całe postawienie ołtarza wielkiego marmurowego w tejże kolegiacie z pomienionymi kamieniarzami umówiłem się, i zgodził za summę sześćset pięćdziesiąt złotych pol[skich] dico fl[oreńów] 650. Kondycjami niżej opisanymi.

1mo. Wyrażeni kamieniarze powinni w Sandomierzu stanąć do roboty najdalej za tygodni sześć, furą z Rzeszowa posłaną, bez wszelkiej zapłaty za tę furę, tylko za wikt w drodze dla siebie biorą zaraz przy podpisaniu tego kontraktu, obydwa razem, złotych pol[skich] dwanaście dico fl[oreńów] 12 i odebranych kwitem.

2do. W Sandomierzu stancją wolną bez zapłaty onym deklaruje się blisko kościoła, bez wszelkiej szkody w budynkach. Np może być kanonia ks[iędza] Kan[onika] Langiego.

3io. Pieniądzy za stawianie, polerowanie, dorabianie sztuk, za wszystką generalnie robotę i za wikt po skończonej robocie z powrotem do Krakowa albo do Czernej na miejsce, złotych pol[skich] sześćset pięćdziesiąt dico fl[oreńów] 650. Którą z rąk W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks[iędza] kan[onika] prokuratora czterema ratami według pomiarkowania roboty i czasu za kwitami odbierane będą.

4to. Tenże J[ego]m[ość] ks[iędz] Kan[onik] prokurator cieślów do rusztowania i materii wszelkiej, jako to drzewa, tarcic, żelaza na ankry, powrozy, mularzy pomocników rozkaże dodawać, aby kamieniarze nie czekali i czasu daremnie nie trawili.

5to. Tenże J[ego]m[ość] ks[iędz] Kan[onik] rozkaże kamieniarzy po skończonej robocie odesłać furą tameczną do Czernej, za Kraków mil trzy, bez wszelkiej ekspensy kamieniarskiej na tę furę.

6to. Kamieniarze zaś submittują się niniejszym kontraktem, ołtarz cały marmurowy doskonale, i gruntownie ze wszystkimi potrzebami, i sztukami postawić, wypolerować, wychędożyć, i należycie dorobiwszy sztuk, które są zepsute, skończony oddać, na to się podpisują w Krakowie dnia 5tego kwietnia roku 1756tego

A jeżeli by jaką szkodę zrobili albo krzywo i niedoskonale według abrysu ołtarz postawili, za to nie tylko z sumy onym naznaczonej kwota proporcjonalna wytrącona będzie, ale za szkodę i z tą robotę na każdym miejscu będą odpowiedzieć powinni.

Wyplacenie rat na wzyż sumę to jest
pierwszą przy zaczęciu roboty fl[orenów] 160
drugą postawiwszy bazy i kolumny fl[orenów] 160
trzecia postawiwszy gzymy fl[orenów] 160
czwarta na wyjezdny fl[orenów] 170
Eveniet suma fl[orenów] 650

Odbieramy złotych dwanaście wyżej wyrażeni

F[ranciszek] Bielawski
Jan Górecki

Kamieniarze wzięli w Krakowie na te raty fl[orenów] 12, które im trzeba wytrącić

Dni 21 maja r[oku] 1756
Na pierwszą ratę odebrałem zło[tych] 38
F[ranciszek] Bielawski
mp

13 juny na tę pierwszą ratę odebrałem zło[tych] 76
F[ranciszek] Bielawski

19 july resztę do pierwszej raty odebrałem zł[otych] 46
F[ranciszek] Bielawski

26 july na drugą ratę odebrałem zło[tych] 36
23 augusti na drugą ratę odebrałem zło[tych] 124
F[ranciszek] Bielawski

22 [septem]bris na trzecią ratę złotych 160 odebrałem z rąk J[egomości]
ks[iędza] kanonika Ligęzy
F[ranciszek] Bielawski

Item d[iem] 9 [octom]bris czwartą ratę złotych 170 odebrałem i konsolacji
złotych 36.
F[ranciszek] Bielawski

Aneks XIX

AKKK 955, k. 12r-12v, kontrakt na wykonanie w Czernej ołtarza do kaplicy, 18.05.1767

Między W[ielmożnym] J[ego]m[oś]ć ks[iędzem] Franciszkiem de Szwarzenberg z Witowic Czernym scholastykiem katedralnym krakowskim proboszczem kapituły sandomierskiej. Imieniem całej tejże kapituły sandomierskiej czyniący, z jednej, a W[ielebnym] O[jcem] Michałem od Nawiedzenia N[ajświętszej] P[anny] M[arii] przeorem konwentu na Czernej oo. Karmelitów Bosych imieniem swoim i całego konwentu z drugiej strony. Stanął uczyniony kontrakt o ołtarz marmurowy do kaplicy kościoła sandomierskiego. To jest, aby ołtarz według abrysu z podpisem rąk naszych, który podany magistrowi kamieniarzowi od marmurów, był z marmuru czarnego pięknego zrobiony, z nasadzką marmuru czerwonego w tych wszystkich miejscach, które są na abrysie krzyżykami zaznaczone, pięknie, kształtnie, i polerowanie w niczym abrysu nie uchybiając, aby według wyrażenia wszystko formowane było, który ołtarz najdalej na święto Ś[więtego] Jana Chrzyciela w roku da Bóg przysłym 1768mym ze wszystkim powinien być skończony i podwodami oo. Karmelitów Bosych do Krakowa na miejsce naznaczone nad Wisłą zwieziony. A to za sumę zł[otych] pol[skich] 13 000 złotem ważnym obrączkowym według kurrency przez konstytucję regni anni 1766 ustanowionej, lub monetą srebrną nową swój kurs należyty mającą, która suma trzema ratami wyliczona być powinna. Pierwszą przy podpisaniu tego kontraktu #400. a f[lorenów] 16 gr[oszy] 22½. Zł[otych] pol[skich] 6700. Z których odebranych terazniejszym kontraktem kwituje W[ielmożny] O[jciec] przeor imieniem swoim i całego konwentu. Drugą ratę na święto Ś[więtych] Trzech Króli w roku przysłym 1768mym zł[otych] pol[skich] 3000. Trzecią i ostatnią ratę w czasie przy oddaniu dokończonej, i złożonej całej roboty zł[otych] pol[skich] 3300. Inquantum by zaś prędzej robota kończyć się miała, tedy i raty prędzej wypłacone być mają. Stawianie zaś tego ołtarza i wszelkie należące materiały, żelazo i ołów, do tej sumy należec nie powinno, co mocno oo. karmelici dla się ostrzegają. Lecz kamieniarzy sprowadzenie, i tegoż ołtarza przez tych stawianie appart podług ugody płacić się ma. Który kontrakt obydwie strony akceptują i we wszystkim go sobie dotrzymać przyrzekają. In casu zaś contraventionem temu kontraktowi forum konsystorza krakowskiego sobie ad respondentum obiecują i temu się oddają. Dat[u] w Krakowie d[i]e 18 maji 1767.

ks[iądz] Fran[ciszek] Czerny schola[styk] krak[owski] probo[szcz] sandom[ierski] mp

ks[iądz] Kasper Szaiowski kan[onik] sandomierski delegatura mp

ks[iądz] Michał od Nawiedzenia N[ajświętszej]P[anny]M[arii] karm[elitów]
bosych konwentu pustel[ni] na Czernej przeor mp

Aneks XX

AKKK 955, k. 10r–10v, kontrakt z Wojciechem Rojowskim na wykonanie ołtarza do kaplicy mansjonarskiej, 26.05.1767

Między W[ielmożnym] J[ego]m[oś]ć ks[iędzem] Franciszkiem de Szwarzenberg Czernym scholastykiem katedralnym krakowskim proboszczem sandomierskim imieniem całej kapituły sandomierskiej z jednej a J[ego]M[oś]ć P[anem] Wojciechem Rojowskim sztukaterii snycerskiej magistrem z drugiej, stanął w niżej opisany sposób kontrakt, iż pomieniony J[ego]m[oś]ć P[an] Rojowski podejmuje się według abrysu ołtarza, ad capellam S[anctissimum] S[acramentum] do Sandomierza, wszystkie sztukaterie, tak z gipsu, jako i drzewa, na Ś[więtego] Jan[a] w roku 1768 proporcjonalnie ołtarzowi wystawić i wygotować. A to za sumę zł[oty]ch pol[skich] dwa tysiące, na którą to robotę bierze #50 dico pięćdziesiąt, rachując każdy a fl[orenow] 16 gr[oszy] 22.2. Co uczyni fl[orenow] 837 gr[oszy] 15, z których odebranych niniejszym kwitem kontraktem, resztę zaś pieniędzy przy skończonej robocie currenti in regno moneta deklaruje się W[ielmożny] J[ego]m[oś]ć ks[iędz] scholastyk imieniem całej kapituły sandomierskiej zapłacić. Której to roboty abrys z miarą według ułożenia architektury ołtarzowej doskonały wydać jak najprędzej deklaruje się. Przy stawianiu zaś ołtarzów obowiązuje się być w Sandomierzu, któremu viales i subsystencja przez ten czas razem z rekompensą za fatygi podjęte uczyniona będzie, model ręką swoją zrobiony kamieniarzom do roboty dany zreparować, W[ielmożnemu] J[ego]m[oś]c[i] ks[iędzu] scholastykowi oddać deklaruje i przyrzeka, nic za niego nie pretendując, ponieważ zapłata jego wzwyż wyrażonej sumie fl[orenow] 2000 inkluduje się. Uchowaj zaś Boże śmierci na J[ego]m[oś]ć P[ana] Rojowskiego robotę wzwyż wyrażoną obowiązany będzie Wojciech Kwapiński zięć jego dokończyć, i terażniejszy kontrakt ręką swoją podpisuje.

In casu zaś nie dotrzymania tego kontraktu strony obydwie ferum konsystorza krakowskiego, ad respundensu sobie naznaczają, na co się podpisują
Dat[u] w Krakowie d[i]e 26 maji 1767.

Franc[iszek] S[zwartzenberg] Czerny S[cholastyk] K[atedralny] Prob[oszcz]
Sandom[ierski] mp
Wojciech Rojowski mp
Wojciech Kwapiński

Aneks XXI

AKKK 955, k. 16r–16v, kontrakt z malarzem Pawłem Kosiarskim,
12.09.1767

Między Wielmożnym J[ego]m[ość] ks[iędzem] Józefem Michalskim kanonikiem sandomierskim infułatem klimontowskim nomine et ex delegatione insignis capituli sandomiriensis czyniącym z jednej z szlachetnym J[egomość] P[anem] Pawłem Kosiarskim wójtem miasta Sandomierza kunsztu malarskiego majstrem z drugiej strony stanął kontrakt i nieodmienne postanowienie, iż szlachetny J[egomość] P[an] Kosiarski podjął się wyzłocić ramy przy obrazach wielkich in secunda navi będące, w kolegiacie sandomierskiej wystawione, tudzież chór wielki, na którym organy z rzeźbą i stolarską wszystką robotą złotem prawdziwym i doskonale wypolerowanym, osoby tylko w tym chórze i nad organami i płaszczyzna pod osobami będąca ma pod poler biały czysty i jasny, który się nazywa mozaiką, odmalować, która mozaika, aby była lustrowana i nie podobała się, ostrzega sobie W[ielmożny] J[ego]m[ość] ks[iędz] kanonik nomine totius capituli, którą robotę J[egomość] P[an] Kosiarski ma zacząć wcześniej na przyszłą wiosnę i skończyć wszystką na święto Ś[więtego] Michała w roku przyszłym 1768. A to za sumę zł[otych] pol[skich] dziesięć tysięcy monetą in regno currenti. In vim tego kontraktu bierze instantanei zł[otych] pol[skich] dwa tysiące z rąk W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks[iędza] Radwańskiego kanonika i oficjała sandomierskiego, która circa generalem exsolutionem sumy całkowitej detrunkowana będzie. Złoto malarskie, które w Krakowie robić się dysponowało, eodem pretio J[egomość] P[an] Kosiarski przyjąć w sumie obiecuje, który to kontrakt i kondycję w nim wyrażone obydwie strony dotrzymać sobie rzetelnie przyrzekają. Dla większej wagi i pewności rękami własnymi podpisują. Działo się w Sandomierzu sub tempus generalis capituli d[i]e 12 mensis septembris Ann D[omi]ni 1767mo. ks[iędz] Józef Michalski kanonik sandomierski mp
Paweł Kosiarski mp

Daję dokument, jakom wziął in vim tego kontraktu czerwonych złotych czterysta dico n[ume]ro 400, na co się podpisuję d[i]e 24 marty a[nn]o 1768.
P. Kosiarski mp

W których inkludują się w kontrakcie wyrażone dwa tysiące 1768 d[i]e 16 juni biorę z rąk W[ielmożnego] J[ego]m[ości] ks[iędza] Dziboniego złotych polskich osiemset n[ume]ro zł[otych] pol[skich] 800, na co się podpisuję Paweł Kosiarski mp

A[nn]o 1768 d[i]e 22 augusti odebrałem z rąk J[ego]m[ó]ści ks[ię]dza Dziboniego złotem i monetą tysięcy dwa dico n[ume]ro zł[otych] pol[skich] 2000. Paweł Kosiarski mp

Daję dokument W[ielmożnemu] J[ego]m[ó]ści ks[ię]dzu Dziboniemu, jako na meliorację niniejszego kontraktu podług dyspozycji gł[ów]nej kapituły wziął z rąk tegoż czerw[onych] zł[otych] pięćdziesiąt i trzy dico n[ume]ro #53, d[i]e 26 [septem]bris a[nn]o 1768vo. P. Kosiarski mp

Aneks XXII

AKKK 80/6, k. 31r, kontrakt ks. kanonika Franciszka Ossowskiego z Francesco Rondellim, 7.08.1773

Między W[ielmożny]m ks[iędzem] Franciszkiem Ossowskim kanonikiem i prokuratorem kapituły sandomierskiej z jednej a szlachetnym Franciszkiem Rondellim z drugiej strony stanął taki kontrakt i postanowienie: Iż kapituła sandomierska, życząc sobie mieć kościół kolegiaty swojej wybielony, dała moc J[eg]om[ości] ks[iędzu] prokuratorowi swemu ugodzenia się z rzemieślnikami Włochami na uczynienie tej roboty, więc J[eg]om[ość] ks[iądz] prokurator godzi dziś swym i całej prześwietnej kapituły sandomierskiej imieniem o wybielenie tegoż kościoła sandomierskiego ze szlachetnym Franciszkiem Rondellim swym i drugich spółkompanów swoich tak że imieniem kontraktującym. Którzy to rzemieślnicy podejmują się cały kościół wewnątrz i w kruchtach trzech, i w zakrystii, i w skarbcu wybielić, kapituły zaś imieniem czyniący Jegomość ks[iądz] prokurator ugadza się za tą robotę złotych czterdzieści dico #40. Także wapna wody lachmusu funtów osiem, lin, drabin, płótna do okrycia, drabin i inne naczynia potrzebne, tudzież i jednego co dzień pomocnika przystawić tymże magistrom, którzy zapłatą także obowiązani będą dwa okna zamurować nad stallami kanoniczymi, gdzieby zaś wapno odstało stare na sklepieniu kościelnym, to ci magistrowie odbić powinni będą, a nowym zamurować dziury, który to kontrakt jako strony sobie dotrzymać i ziścić deklarują, tak wymawiając i ostrzegając, aby bielenie czyste i dobre jeszcze było, rękami własnymi podpisują dan[o] w Sandomierzu die 7 augusti 1773.
Ks[iądz] Fr[anciszek] Ossowski kanonik prokurator Sandom[ierski] mp.
Francesco Rondelli [...] supra

Aneks XXIII

AKKK 80/6, k. 52r, kwit odbioru pieniędzy przez Macieja Polejowskiego według 2 kontraktów na ławki, 4.09.1773

Die 4 [septem]bris 1773 A[nn]o. Z dwóch kontraktów, z których pierwszy datowany die 8 [novem]bris 1772do. Drugi die 21 [decem]bris 1771. Należało się J[ego]m[ości] Panu Polejowskiemu od ławek i kaplicznej roboty z osobami i krucyfiksami f[lorenów] 6720. Za pretensje #10 i konsolacji #20. In suma należało się wszystkiego zł[otych] p[olskich] 7260. Z tych, za osobnymi dokumentami J[egomości] P[an] Polejowski wybrał in suma f[lorenów] 6305 gr[oszy] 10. Na co przy porachunku naszym mają być podane rewersa. Należy mu się zaś ad complementum ogólnej sumy f[lorenów] 954 gr[oszy] 20. Które J[ego]m[ości] ks[iądz] prokurator za tym dokumentem proevia subscriptione od tegoż J[egomości] P[ana] Polejowskiego ma zapłacić. Na co się podpisuję Ks[iądz] J[acek] Kochański mp

Za tym dokumentem odebrałem z rąk J[ego]m[ości] księdza Dziboniego wiceprokuratora kolegiaty sandomierskiej zł[otych] polskich dziewięć set pięćdziesiąt cztery groszy dwadzieścia dico zł[otych] polskich 954 gro[szy] 20. Na co się podpisuję M[aciej] Polejowski mp.

Aneks XXIV

AKKK 80/6, k. 23r, kontrakt prokuratora Franciszka Ossowskiego z Mateuszem Rejchanem, 15.11.1773

Staje się 15 [novem]bris 1773. Ex dispositione Re[vere]ndissimi C[a]pituli czynię kontrakt [z] J[ego]m[ość]i panem Maciejem Rejchanem, który podejmuje się dwa obrazy wielkie odnowić do kościoła kolegiaty naszej o ramy nowe modne i gładkie swoim kosztem postarać się i one suto wyzlócić, od której roboty postępując mu ogółem czerwonych złotych dziewięć dico #9. Które pieniądze powinien będzie wyliczyć J[egomość] ks[iądz] Dziboni po skończonej tej robocie i oddaniu sobie tego kontraktu, który ręką własną podpisuję Ks[iądz] Ossowski kan[onik] prokur[ator] mp.

Aneks XXV

AKKK 955, k. 21r-22r, kontrakt z Walentym Michnickim, 7.11.1774

Między W[ielmożnym] J[ego] M[oś]ci Księdz[em] Boxą Radoszewskim kanonikiem sandomierskim prześwietnej kapituły do niniejszego kontraktu delegowanym z jednej a J[ego]m[oś]ci Panem Walentym Michnickim kunsztu malarskiego magistrem czyni się takowe postanowienie. Iż prześwietna kapituła sandomierska, mając w kościele swoim kolegiackim osiem ołtarzy przy ośmiu filarach nowo wystawionych dwie osoby na postumentach osobnych i sztukę lamperii w otwartym miejscu przez zniesienie ołtarza starego nowo dorobionej, to wszystko chcąc złotem i lakierowaniem w kolorze szarym ozdobić, J[ego]m[oś]ci Pana Walentego Michnickiego do tej wszystkiej zażywa roboty, którą też z strony swojej rzeczony J[ego]m[oś]ć Pan Michnicki chętnie przyjmuje, i one bez najmniejszego zawodu zacząć robić, i zakończyć, niniejszym kontraktem obliguje się, a to z obydwóch stron pod taką w niczym teraz, i na potym nieodmienną umową. To jest bierze J[ego]m[oś]ć Pan Michnicki na siebie obowiązek ogólny na wszystko, tak co do materiałów malarskich, jako złota, farb, pokostew, etc., jako też i czeladzi ekspensy, oprócz rusztowania do ołtarzy, które ekspensą prześwietnej kapituły przystawione być powinno. Chcąc prześwietna kapituła mieć pewność roboty, a J[ego]m[oś]ci Pan Michnicki pomiarkować swój ekspens, żeby po tym dla obydwóch stron nie wyniknęło jakie nieukontentowanie, tak względem roboty, jako też postanowić się mający ogólnej od wszystkich ołtarzy ceny. Pozwoliła prześwietna kapituła jeszcze przed zawarciem tego kontraktu temuż J[ego]m[oś]ci P[anu] Michnickiemu, aby dwa pierwsze od wielkich drzwi w sztuce stolarskiej wylakierował, a w rzeźbie snycerskiej suto wyzłocił ołtarze, a to dla próby z strony prześwietnej kapituły J[ego]m[oś]ci P[ana] magistra roboty, z strony zaś jego dla pomiarkowania się w słusznej i na tę robotę wystarczającej postanowić się mający niniejszym kontraktem dla tegoż J[ego]m[oś]ci P[ana] magistra ceny, i zapłaty, co gdy się już stało, przeto z polnej między kontraktującymi umowy, inkludując już zakończone ołtarze, obowiązuje się prześwietna kapituła zapłacić J[ego]m[oś]ci P[anu] Michnickiemu ze wszystkim ogólnie sumę czerwonych złotych ważnych obrączkowych osiemset dico n[ume]ro #800. Które trzema ratami zapłacić będzie powinna, to jest przy podpisaniu tego kontraktu czerwonych złotych trzysta, w środku dokończonej roboty czerwonych złotych dwieście, a przy dokończeniu czerwonych złotych trzysta, rzeczony J[ego]m[oś]ci P[an] Michnicki z prokuratorii prześwietnej kapituły za swoimi rewersami odbierze. To sobie zaś prześwietna kapituła niniejszym kontraktem ostrzega, aby lepszy był polor i szlifowanie gładsze, jak jest w tych dwóch ołtarzach już zakończonych, tudzież w pozłocie, aby żadnego nie było falsa,

słowem, gdyby pokazały omyłki, choćby też już i po zakończonej robocie, tedy tę za sprawiedliwym uznaniem swoim kosztem Pan Michnicki poprawić będzie powinien. Ostrzega sobie i to prześwietna kapituła, aby J[ego]m[oś]ci Pan Michnicki w przeciągu czasu tej roboty żadną się inną nie zatrudniał, i innych na stronie kontraktów nie akceptował. Co wszystko jako sobie kontraktujące strony pod sumieniem rzetelnie dotrzymać obiecują, a w przypadku niedotrzymania forum konsystorza generalnego diecezjalnego do rozsądzenia się naznaczają, tak się własnymi podpisują rękami. Działo się w Sandomierzu dnia siódmego listopada roku pańskiego 1774go.

Ks[iądz] W[ojczech] Boxa Radoszewski kanonik sandomier[ski] od p[rześwietnej] kapituły delegowany mp
Walenty Michnicki

Niżej na podpisie wyrażony, zeznając tym skrypitem swoim jako in vim kontraktu tego uczynionego z prześwietną kapitułą sandom[ierską], wybrałem tak na złoto do Krakowa, jako i na moją potrzebę różnymi czasy do dnia dwudziestego listopada roku 1774 czerwonych złotych czterysta pięćdziesiąt dico 450, a to z prokuratorii prześwietnej kapituły sandom[ierskiej], na co się dla lepszej wiary ręką własną podpisuję dat[u] w Sandom[ierzu] d[i]e 20 [novem]bris an[n]o d[omi]ni 1774
Walenty Michnicki

Item d[i]e 5 january an[n]o D[omi]ni 1775 względem ad J[ego]m[oś]ci ks[iędza] wiceprokuratora do Krakowa na [...] do lakierowania czerwonych złotych sto dico #100, na co się własną podpisuję ręką dat[u] ut supra Walenty Michnicki

D[i]e 11 aprili 1775 wziąłem z prokuratorii na zapłacenie czeladzi czerwonych [złoty]ch trzydzieści dico 30, na co się podpisuję Walenty Michnicki

Item d[i]e 25 maji an[n]o ut supra wziąłem z prokuratorii na ekspens i zapłacenie czeladzi czerwonych złotych pięćdziesiąt dico #50, na co się własną podpisuję ręką Walenty Michnicki

Item d[i]e 20 juli [17]75 odebrałem z prokuratorii na ekspens czerwonych zł[oty]ch dwadzieścia, na co się podpisuję Walenty Michnicki

Item d[i]e 5 [octom]bris [17]75 odebrałem z prokuratorii na ekspens czerwonych dziesięć Walenty Michnicki

Item d[i]e 5 [novem]bris [17]75 [17]75 odebrałem z prokuratorii na ekspens czer[wonych] zło[tych] 50 Walenty Michnicki

Item d[i]e 20 apri[li] 1776 odebrałem z prokuratorii na ekspens czerw[onych] zło[tych] 30 Walenty Michnicki

Item d[i]e 22 maj 1776 odebrałem z prokuratorii na ekspens czer[wonych] złotych 20 Walenty Michnicki

Item d[i]e 227 [octom]bris 1776 odebrałem reszty ad complementum [całej kwoty] #800, [odebrałem] czerwonych złotych czterdzieści Walenty Michnicki

Aneks XXVI

AKKK 955, k. 37r–38v, kontrakt ze złotnikiem Marcinem Lekszyckim, 27.10.1790

Między ks[iędzem] Wincentym Fer[ariuszem] Ptaszyńskim Kanonikiem Sandomierskim, jako od Prześw[ietnej] Kapituły swojej sandomierskiej do interesu niżej wyrażonego deputowanym, i J[ego]m[os]c[i] Panem Marcinem Lekszyckim miasta Krakowa obywatelem i cechu złotniczego starszym stanął takowy kontrakt, iż wspomniany Ks[iądz] Ptaszyński, mając sobie zlecone od Prześw[ietnej] Kapituły swojej postaranie się o zrobienie czterech lichtarzy wielkich srebrnych o półtrzecia łokcia wysokości, i krzyża do tych pod gotowe Corpus Jezu srebrne do kolegiaty swojej Sandomierskiej na ołtarz w środku kościoła pod krzyżem, i na to nadesłane sobie srebro ważące grzywien 309 łutów 2, przez J[ego]m[os]c[i] ks[iędza] Zwolińskiego wiceprokuratora kapituły swojej odwiezione, zrobienie tych J[ego]m[os]c[i] Panu Marciniowi Lekszyckiemu polecił, podług abrysu przez tegoż prześw[ietnej] kapitule podanego, a przez prześw[ietną] kapitułę obranego, to jest kształtu kolumny, jak jest na osobnej karcie przy niniejszym kontrakcie zatwierdzony, srebro w sztukach siedemnastu oddał wraz z J[ego]m[os]c[i] ks[iędzem] wiceprokuratorem. Po którego przyjęciu przez J[ego]m[os]c[i] Pana Marcina Lekszyckiego, przeważeniu i próbie wyciągniętej, gdy się okazało być w niektórych sztukach próby wyższej nad dziesiątą, jak się okazuje, na osobnej karcie, a stosować się należało do woli Prześw[ietnej] Kapituły, aby do 10 tylko próby doszło, przeto po odciążeniu fejnu od każdej grzywiny, wyższą próbę nad dziesiątą mającej podług sztuki złotniczej wypadło, aby dodać miedzi grzywien pięć łutów 12. dla dojścia tegoż srebra do próby dziesiątej, przez co przyszło srebro do grzywien 314 łutów 14. i tak się zastawiło. A że to srebro tylko w odciętych niewielkich kawałkach było topione dla próby, w reszcie zaś musi być zupełnie przetapiane, więc na odejście z dymem przy topieniu podług kalkulacji złotniczej odpada grzywien dwie. Za tym do wagi przyszłej będzie powinien oddać J[ego]m[os]c[i] Pan Marcin Lekszycki srebra dziesiątej próby grzywien 312 łutów 14. Od roboty zaś krzyża i tych lichtarzy ugodzony jest J[ego]m[os]c[i] Pan Lekszycki od grzywiny po złotych dwanaście, co ks[iądz] Ptaszyński z strony swojej imieniem Kapituły swojej jako delegowany dotrzymać obiecuje i wypadającą od roboty tej kwotę całkowitą po zrobieniu krzyża i lichtarzy i odważeniu tych, ile się grzywien w nich okaże, oddać obowiązuje się i przyrzeka. A zaś J[ego]m[os]c[i] Pan Marcin Lekszycki obliguje się tę robotę jak najozdobniej podług abrysu udeterminowanego na dzień 16 maja w roku następującym 1791 wygotować i wszelką rzetelność, tak co do gładkości roboty, poloru, próby i czasu wystawienia, zaręcza, bezpieczeństwo tegoż srebra, w przypadku

zdarzyć się mogącym, a temuż nie przywidzianym, na swoim majątku zapisuje, tak, iż (uchowaj Boże) choć by go śmierć przed zakończeniem tej roboty zaskoczyła, sukcesorowie w oddaniu wygotowanej roboty (za poprzedzoną wprzód im samym zapłatą wyżej wyrażoną), a nieskończonej, w oddaniu srebra podług wagi, żadnej trudności nie mogli by czynić. Co obydwie strony wiarą dobrą i w najmniejszym punkcie nienaruszoną ztrzymać sobie i ziścić we wszystkim najsolennie obowiązuja się, i na to się rękami własnymi, oraz i registr wagi, próby, i odciążenia fejnu sreber, jako też i abrys lichtarza (w którego formie ma być i postument pod krzyż zrobiony) podpisują. Działo się w Krakowie w przytomności J[ego]m[oś]c[i] ks[iędza] Kazimierza Zwolińskiego mansjonarza kolegiaty sandomierskiej i Prześw[ietnej] Kapituły tej wiceprokuratora. Dnia 27 października r[ok]u 1790.

Ks. Wincenty Fer[ariusz] Konstantyn Ptaszyński k[a]n[oni]k sandom[ierski] od prześw[ietnej] kapituły delegowany mpa.

Marcin Lekszycki złot[nik] krak[owski] mp.

Ks. Kazimierz Zwoliński mansjonarz sandom[ierski] i prześw[ietnej] kapituły sando[mierskiej] wiceprokurator mp

Wyznaję, jako zupełnie podług tego kontraktu zaspokojony jestem, toteż odebrałem za robotę lichtarzy srebrnych, za naddanego srebra grzywien 11 lutów 6, rachując grzywnę po zł[otych] 45, tudzież za żelazo do tych i za pakę, i od wyzłocenia herbu kapituły sandomierskiej pod krzyż, i od lichtarzy złotych polskich 4498 gr[oszy] 15, czyli #249 zł[otych] 6 gr[oszy] 15, z których odebranych p[rześw[ietną] kapitułę sandomierską kwituję i na to się podpisuję w Krakowie dnia 9 sierpnia roku 1791.

Marcin Lekszycki złot[nik] krak[owski] mp.

Aneks XXVII

AKKK 955, k. 42r-42v, potwierdzenia różnych wypłat dotyczących marmurów pomiędzy 10 a 11 sierpnia 1791, 10-11.08.1791

Niniejszym pismem zaświadczam, iż za marmury, to jest porton od facjaty kościoła Ś[więtego] Marcina w Krakowie, odrzwia do zakrystii, okład koło okna, gdzie zakonnice komunikowały, odebrałem od J[egomości] ks[iędz]a Ptaszyńskiego kanonika sandomierskiego czerwonych złotych pięćdziesiąt dico n[ume]ro #50 dan[o] w Krakowie dnia 10 sierpnia r[ok]u 1791.

Józef Wytyszkiewicz mp

Niżej podpisany zaświadczam, iż na drzewo na rusztowanie, które po tym wypaliło się przy chędożeniu marmurów, na kamieniarzy odejmujących marmury odebrałem najprzód od J[egomości] ks[iędz]a Ptaszyńskiego kanonika sandomierskiego #9. Detto na kamieniarzy chędożących marmury #30. Detto na tychże 20. Detto na kamieniarzy, i za marmury bazy i cynazy (za które #14), i na sprowadzenie do Wisły marmurów odebrałem #33 zł[otych] pol[skich] 14. to jest in suma wybrałem od W[ielmożnego] J[egomości] ks[iędz]a Ptaszyńskiego k[ano]n[i]ka sandomierskiego #82 zł[otych] pol[skich], 14 z których wyekspensowałem osobnym rejestrem eksplikacją oddałem temuż J[egomości] ks[iędz]u kanonikowi. Dan[o] w Krakowie dnia 10 sierpnia 1791 Jozef Le Brun arch[itekt] J[ego] K[rólewskiej] M[ości] mp.

Za tafel 12 drzewa średniej miary na rzecz prześw[ietnej] kapituły sandomierskiej odebrałem ##40 dico czerwonych złotych czterdzieści, na co się podpisuję w Krak[owie] d[nia] 10 sierpnia 1791.

Sylwester Rzepecki mp.

Za dwa gradusy po łokci 6 długości mające do kościoła prześw[ietnej] kolegiaty sandomierskiej odebrałem #6, rachując łokieć po zł[otych] 9 jako bez poleru. Dan[o] w Krakowie dnia sierpnia r[ok]u 1791. Nie umiejący pisać, kładę znak krzyża Ś[więtego] Izydor Karlenski +

Za świec sześć po funtów osiem ważących, funt a fl[orenow] 2 gr[oszy] 15, funtów 48 złotych polskich 120 dico złotych polskich sto dwadzieścia. Odebrałem w Krakowie d[nie] 11 sierpnia r[oku] 1791. Za pakę na świece zło[tych] 4. Andrzej Rozmański na osobnej karcie podpisał się.

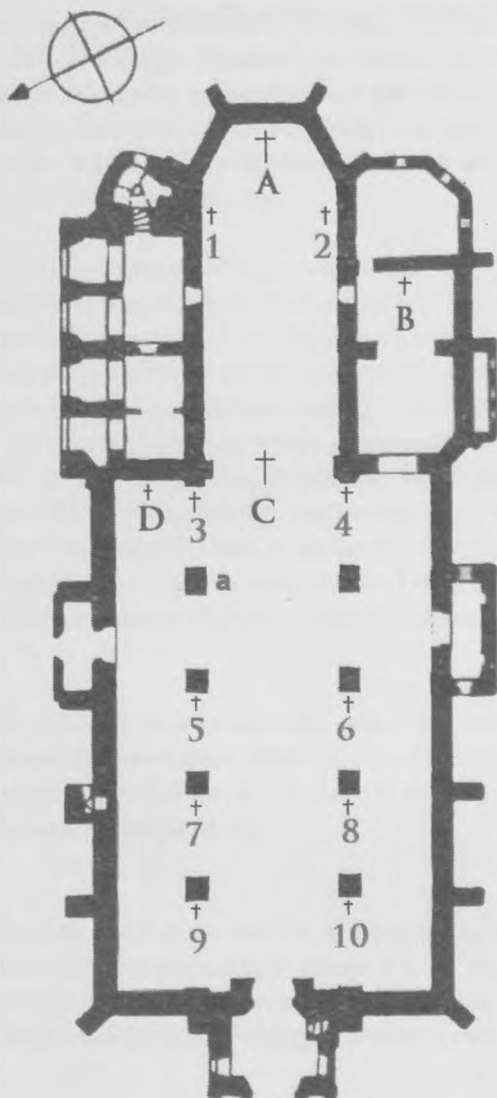
Wziąłem od W[ielmożnego] J[egomości] ks[iędza] Ptaszyńskiego kanonika sandomierskiego in vim #13 od spuszczenia drzewem marmurów i paki z srebrem #pięć. Dan[o] w Krakowie d[i]e 11 sierpnia 1791.

Za deseczek 30 zł[otych] 18 – na co, nie umiejący pisać, przy imieniu i nazwisku kładę znak Krzyża Ś[więtego]o Stanisław Czulicki +++

Na gwoździe zł[otych] 2 od budy zł[otych] 4 od straży zł[otych] 6.

Aneks XXVIII

Rozmieszczenie ołtarzy i ich wezwania przed kapitułą w roku 1768



Wezwania zaznaczonych ołtarzy:

A – Narodzenia NMP

B – Ostatniej Wieczery

C – Ciała Chrystusa

D – Św. Anioła Stróża

1 – Niepokalanego Poczęcia

2 – Św. Jana Nepomucena

3 – Św. Marii Magdaleny

4 – Trzech Króli

5 – Św. Filipa Nereusza

6 – Św. Walentego

7 – Św. Józefa Oblubieńca

8 – Św. Karola Boromeusza

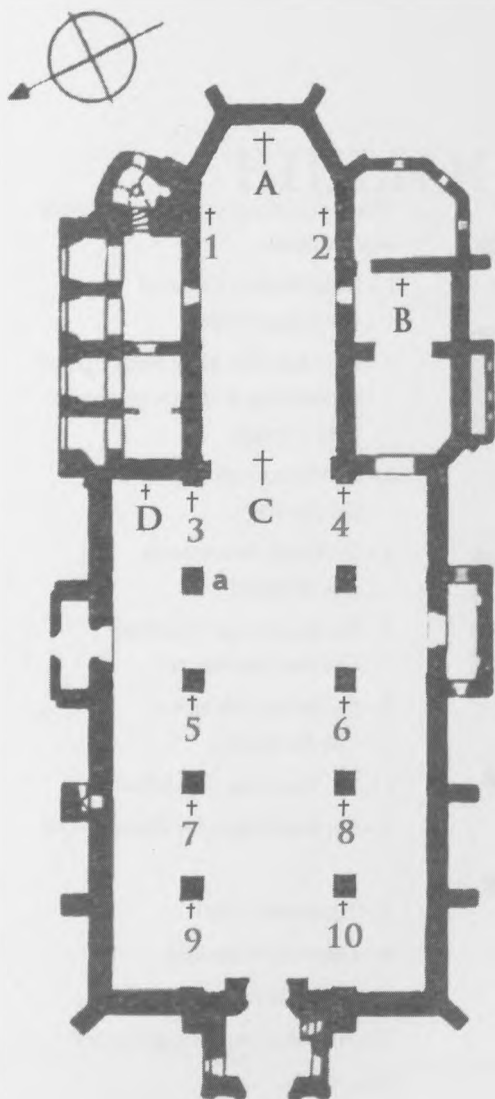
9 – Św. Marcina

10 – Św. Kazimierza Królewicza

a – ambona

Aneks XXIX

Rozmieszczenie obrazów w planowanych nowych ołtarzach ustalone na posiedzeniu kapituły głównej we wrześniu 1768

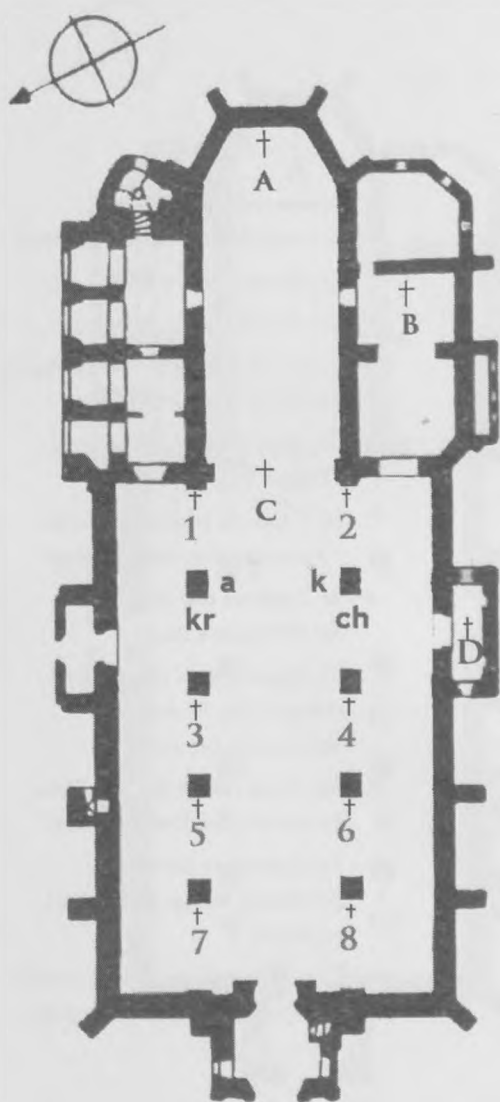


Planowane wezwania ołtarzy
(wraz z wezwaniami małych obrazów):

- 1 – Św. Stanisława (Św. Tekla)
- 2 – Św. Wojciecha (Św. Barbara)
- 3 – Chrystusa Bolesnego (Św. Jan Kanty,
Św. Maria Magdalena)
- 4 – Św. Anny (Św. Jan, Narodzenie
i Pokłon Trzech Króli)
- 5 – Bł. Wincenty Kadłubek (Św. Jan
Nepomucen, Św. Filip Nereusz)
- 6 – Bł. Czesława (Św. Walenty,
Św. Wincenty a Paulo)
- 7 – ŚŚ. Piotra i Pawła (Św. Papież
Grzegorz, Św. Piotr biskup,
Św. Paweł prezbiter)
- 8 – Św. Józefa Oblubieńca (Św. Karol
Boromeusz, Św. Józef prezbiter)
- 9 – Św. Kazimierza królewicza
(Św. Marcin biskup, Św. Andrzej
prezbiter)
- 10 – ŚŚ. Męczenników Sandomierskich
(Św. Franciszek Salezy, Św. Jakub)

Aneks XXX

Obecne rozmieszczenie ołtarzy wraz z ich wezwaniami



Wezwania ołtarzy (wraz z mniejszymi wizerunkami):

- 1 – Matki Boskiej Łaskawej
(Chrystus Bolesny)
- 2 – Św. Anny (Św. Anioł Stróż) (przed konserwacją w 2014 r. pw. Jezusa Miłosiernego)
- 3 – Bł. Wincentego Kadłubka
(Bł. Czesław)
- 4 – Św. Karola Boromeusza
(Św. Walenty)
- 5 – Św. Kazimierza królewicza
(Św. Jan Nepomucen)
- 6 – Św. Józefa Oblubieńca
(Św. Jan Kanty)
- 7 – Św. Wojciecha (Św. Sebastiana)
- 8 – Św. Stanisława (Św. Florian)

A – Narodzenia NMP

B – Ostatniej Wieczerzy

C – Ciała Chrystusa

D – Niepokalanego Poczęcia NMP

a – ambona

k – krucyfiks

ch – chrzcielnica

kr – kropielnica

BIBLIOGRAFIA

1. Źródła rękopiśmienne:

Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu (AKKK) przechowywane w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu:

- AKKK 42 – sygn. 42, Akta odnoszące się do kolegiaty sandomierskiej, 1581–1644.
- AKKK 43 – sygn. 43, Akta wizytacji kolegiaty oraz innych kościołów sandomierskich 1595, 1604, 1639 i 1652, 1670.
- AKKK 46 – sygn. 46, *Acta capitularia venerabilis capituli Sandomiriensis*, 1664–1744.
- AKKK 47 – sygn. 47, *Acta capitularia venerabilis capituli Sandomiriensis (in anno domini millesimo septingentesimo quadragesimo quarto per me Martinum Jasiński Canonicum Procustodem ac Parochum S[ancti] Pauli Sandomiriensis] eidem V[enerabili] Capituli Actorum notarium inchoala)*, 1744–1782.
- AKKK 48 – sygn. 48, Akta wizytacji, 1752.
- AKKK 49 – sygn. 49, *Decretum reformationis pro insigni ecclesia et parochiali Sandomiriensi*, 1762.
- AKKK 52 – sygn. 52, Akta sandomierskiej kapituły kolegiackiej 1568–1593, 1648–1698.
- AKKK 53 – sygn. 53, *Protocollum actorum reverendissimi capituli ecclesiae insignis collegiatae Sandomiriensis compactum*, 1773–1795.
- AKKK 70 – sygn. 70, Akta dotyczące się prac budowlanych przy kolegiacie sandomierskiej, 1609–1728.
- AKKK 80 – sygn. 80, Rachunki, kontrakty, zlecenia kapitulne, XVII–XVIII w.
- AKKK 81 – sygn. 81, Dochody i wydatki kapitulne z lat 1695, 1706, 1746–1799.
- AKKK 82 – sygn. 82, Akta odnoszące się do budowy organów kolegiackich i organmistrzów gdańskich, 1694–1697.
- AKKK 84 – sygn. 84, Akta kontaktów ze złotnikami krakowskimi, 1718–1726.
- AKKK 87 – sygn. 87, Dochody i wydatki kapituły, 1754–1807.
- AKKK 88 – sygn. 88, Zestawienia tabelaryczne dochodów i wydatków, 1754–1807.
- AKKK 416 – sygn. 416, Akta kapituły kolegiackiej i katedralnej XIII–XV w. oraz 1608–1868.
- AKKK 433 – sygn. 433, Inwentarze kolegiaty 1716–1732.
- AKKK 440 – sygn. 440, *Sacra supellex ecclesiae insignis collegiatae Sandomiriensis ex delegatione capitulis... in mense Aprili anno Domini 1788 revisa et conscripta*, 1788.
- AKKK 443 – sygn. 443, Inwentarze kościoła katedralnego, 1800–1859.
- AKKK 450 – sygn. 450, Inwentarz katedry sandomierskiej z 1851 r. oraz fragmenty inwentarzy wcześniejszych, a także tabela kapitałów kapituły katedralnej z 1859 r., 1851–1859.

- AKKK 460 – sygn. 460, *Inwentarz kościelny katedry sandomierskiej z delegacji prześwietnej kapituły przez kanoników gremialnych ks. Wawrzyńca Szubartowicza i ks. Tomasza Sokalskiego na podstawie inwentarza z 1851 r. sporządzony w roku 1892.*
- AKKK 481 – sygn. 481, Akta kapituły katedralnej sandomierskiej dotyczące zbierania sreber, złota, dzwonów, ksiąg na potrzebę kraju, 1794–1831.
- AKKK 722 – sygn. 722, *Liber baptisatorum (ecclesiae parochialis Sulislaviensis)*, 1766–1797.
- AKKK 845 – sygn. 845, Sebastiana Kokwińskiego, kanonika i archidiacona sandomierskiego rozporządzenia testamentowe (i inne), 1662–1692.
- AKKK 851 – sygn. 851, Papiery urzędowe, osobiste, korespondencja ks. Jana Kantego Ligezy, 1738–1792.
- AKKK 884 – sygn. 884, Miscelanea biograficzne, litera „K”, XVII–XIX w.
- AKKK 954 – sygn. 954, *Fabrica Ecclesiae I.*
- AKKK 955 – sygn. 955, *Fabrica Ecclesiae II.*
- AKKK 961 – sygn. 961, Papiery po ks. Stefanie Żuchowskim.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie:

- AKMKr, AV 45 – *Acta Visitations*, sygn. 45, *Archidiaconatus Zawichostensis. Tres Decanatus, videlicet: Urzędowiensem, Opatowiensem, et Zawichostensem, in quibus Ecclesiae Parochiales Numerant 45. Complectens suc felici regimine et auspicijs Celessimi Princeps, II[lust]r[issi]mi et R[everendissi]mi D[omi]ni Andrea Stanislai Kostka, Comitis in Zaluskie Zaluski Episcopi Craciviensis Ducis Severiae Generali Visitatione Lustratus per Cyprianum Iosephum Langi, quid in Ecclesia Cathedrali Cracoviensis Archidiaconum Zawichostensem, Canonicum Sandomirien[sem] Praep[osi]tum Rakovien[sem]. Anno, quo visitavit Nos Oriens ex alto 1748vo.*
- AKMKr, IPK.B.288 – Inwentarze parafii Diecezji Kieleckiej, cz. B, sygn. 288, *Opis farnego kościoła, parafyi i plebanii Troieckiej, w diecezji krakowskiej, w archydiaconacie, w dekanacie Zawichoiskim, w wojewodztwie y powiecie sandomerskim, leżacey. Stosownie do artykułów z rozrządzenia J[eg]O[mości] Ksi[ędz]a J[ego]m[ości] Pasterza, dnia 18 lutego w Warszawie danych, dnia zaś 21 marca, dekanalna karsonya do Troycy doszłych, uczyniony roku Pańskiego 1791.*

Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu:

- ADS II – Akta Kurii Diecezjalnej Sandomierskiej Kościoła Katedralnego w Sandomierzu w roku 1845 skończone 1944 II.
- ADS III – Akta Kurii Diecezjalnej Sandomierskiej Kościoła Katedralnego w Sandomierzu w roku 1945 skończone 1983 III.
- ADS, Akta restauracji – Akta restauracji kościoła katedralnego w Sandomierzu 1934–1948, 1993.

Archiwum Parafialne Katedry w Sandomierzu:

- APKS, *Liber Meirices Baptizatorum... – Liber Meirices Baptizatorum Insignis Ecclesiae Collegiatae Sandomiriensi ab Anno salutis 1750 [do 1775].*

Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu:

- BDS, G 1476 – *Protokół wizyty generalnej dekanatów polanieckiego, koprzywnickiego, opatowskiego i zawichojskiego odprawionej z rozporządzenia Jaśnie Oświeconego Książęcia Poniatowskiego biskupa plockiego, Książęcia pultuskiego koadiutora z zupełną jurysdykcją krakowskiego, księcia siewierskiego Orderów Orła Białego i S[więtego] Stanisława Kawalera roku 1782 przez ks. Stanisława Ptaszynskiego Kanonika Katedralnego Inflanckiego proboszcza nowomiejskiego.*

Państwowe Archiwum Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu:

РАОТ, 258/3/1253 – ф 258 Духовний собор Почаївської Успенської лаври 1557–1939, оп. 3, спр. 1253, Дело об устройстве иконостасів і іспанії архітектурних робіт в Почаевском манастире архітектором Петром і резчиком Матеєм Палевським, 20 апрел 1775 – 30 декабря 1786.

2. Materiały niepublikowane:

- Betlej, Walczak, *Kodeks bielański* – Andrzej Betlej, Marek Walczak, „*Kodeks bielański*”. *Rysunki i projekty ze zbiorów klasztoru Kamedułów na Bielanych pod Krakowem*, mps w posiadaniu autorów, w przygotowaniu do druku.
- Dworzak, *Kolegiata sandomierska i parafia trójcka...* – Agata Dworzak, *Kolegiata sandomierska i parafia trójcka, jako przykład oddziaływania nowożytnego wyposażenia i wystroju katedry krakowskiej*, w druku w „*Sztuka Polski Środkowej*”.
- Dworzak, *Ołtarz w Waśniowie...* – Agata Dworzak, *Ołtarz główny w Waśniowie a recepcja stylu Macieja Polejowskiego w Ziemi Sandomierskiej*, w druku w *Sztuka w Świętokrzyskiem. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. P. Rosiński.
- Oszczanowski, *Carl Gabriel Prevost...* – Piotr Oszczanowski, *Carl Gabriel Prevost (Prevost) – z wrocławskimi doświadczeniami włoski malarz czynny na Podkarpaciu w 1. połowie XVIII w.*, referat wygłoszony na konferencji „*Pięćsetlecie objawień Maryi w Rzeszowie (1513–2013) oraz dwieście pięćdziesięciolecie koronacji Figury Matki Bożej (1763–2013)*”, Rzeszów 25–26.11.2013.

Archiwum Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego:

- Krasny, *Bernard Meretyn* – Piotr Krasny, *Bernard Meretyn i problem rokoka w architekturze polskiej*, mps pracy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod kierunkiem prof. dra hab. Jana K. Ostrowskiego, 1994.
- Lenartowicz, *Działalność* – Światosław Lenartowicz, *Działalność rzeźbiarza lwowskiego Macieja Polejowskiego na terenie ziemi sandomierskiej. Przegląd problematyki, nowe atrybucje*, mps pracy magisterskiej napisanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod kierunkiem prof. dra hab. Jana K. Ostrowskiego, 1993.
- Nestorow, *Rezydencje* – Rafał Nestorow, *Rezydencje Adama Mikołaja i Elżbiety Sieniawskich. Palace, zamki, dwory, ogrody*, mps pracy doktorskiej napisanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod kierunkiem prof. dra hab. Adama Małkiewicza, 2012.
- Stanek, *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski* – Anna Stanek (Dettloff), *Rzeźbiarz Wojciech Rojowski (szkie monograficzny)*, mps pracy magisterskiej napisanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie pod kierunkiem prof. dra hab. Adama Małkiewicza, 2001.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu:

ZNiO, Akc. 24/85 – Julia Hornungowa, *Lwowska szkoła rzeźbiarska XVIII w. i jej ekspansja na terenie dzisiejszej Małopolski Wschodniej*, mps rozprawy doktorskiej, ok. 1932.

3. Opracowania:

- Adamski, Biernat, Ostrowski, Petrus 2013 – *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. K. Ostrowski, cz. 1, *Kościóły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 21, Jakub Adamski, Marcin Biernat, Jan K. Ostrowski, Jerzy T. Petrus, *Katedra łacińska we Lwowie*, Kraków 2013.
- Argan, Contardi 2004 – Giulio Carlo Argan, Bruno Contardi, *Michelangelo Architect*, Milano 2004.
- Babś, *Badania pierwotnej polichromii ściennej...* – Marek Babś, *Badania pierwotnej polichromii ściennej z 1777 roku autorstwa Walentego Michnickiego i konserwacja jej fragmentu na sklepieniu przedsionka kościoła p.w. św. Mikołaja w Szewnej, woj. Świętokrzyskie*, praca dyplomowa wykonana na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP Kraków w Pracowni Konserwacji Malowideł Ściennej pod kierunkiem adj. Andrzeja Guzika, Kraków 2003, dostęp on-line:
<<http://marekbabs.dl.interia.pl/PLIKI/DYPLOM.pdf>>
- Batowski 1933 – Zygmunt Batowski, *Polejowski Maciej* [w:] *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Hrg. Thieme, Becker, B. 27, Leipzig 1933, s. 204.
- Bartoszewicz 1870 – Julian Bartoszewicz, *Historia Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie*, Warszawa 1870.
- Betlej, Krasny 1998 – Andrzej Betlej, Piotr Krasny, *Kilka uwag na temat twórczości Franciszka Ksawerego Kulczyckiego i architektury lwowskiej 2. połowy XVIII wieku* [w:] *Sztuka kresów wschodnich*, materiały sesji naukowej, t. 3, red. J. K. Ostrowski, Kraków 1998, s. 171–192.
- Betlej 2003 – Andrzej Betlej, *Polejowski Jan, Maciej, Piotr* [w:] *Słownik Artystów Polskich*, t. 7, Warszawa 2003, s. 373–380.
- Betlej 2007a – Andrzej Betlej, *Kilka uwag na temat przekształcenia kaplicy Lipskich przy katedrze krakowskiej w XVIII wieku* [w:] *Artifex Doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2007, s. 301–312.
- Betlej 2007b – Andrzej Betlej, *Uwagi o budowniczych i architektach zakonnych w XVIII wieku na przykładzie wybranych jezuitów działających na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej* [w:] *Architekt – Budowniczy – Murator (Mistrz Murarski). Materiały z sesji naukowej Instytutu Sztuki PAN*, red. H. Faryna-Paszkiewicz, M. Omilanowska, J. Sito, Warszawa 2007, s. 81–92.
- Betlej 2014 – Andrzej Betlej, „[...] Kopersztychów niechaj zażywa”. *Uwagi na temat oddziaływania augsburskich „rycin ornamentalnych”*. *Zarys problematyki* [w:] Andrzej Betlej, Agata Dworzak, *Abrys, Delineatio, Kopersztych... czyli „przednie rysowane, godne poszanowania, dobrych magistrów rysunki”. Projekty dzieł malej architektury ze zbiorów krakowskich*, Kraków 2014, s. 5–27.
- Betlej 2015 – Andrzej Betlej, *Osiemnastowieczne ornamentalne „Klebebandy” w zbiorach polskich* [w:] *Ornament i dekoracja dzieła sztuki. Studia z historii sztuki*, red. J. Daranowska-Łukaszewska, A. Dworzak, A. Betlej, Warszawa 2015, s. 249–261.
- Bénézit 1954 – *Dictionnaire des peintres, sculpteurs, dessinateurs et graveurs*, Emmanuel Bénézit, Paris 1948–1955.
- Biernat, Kurzej, Ostrowski 2012 – Marcin Biernat, Michał Kurzej, Jan K. Ostrowski, *Kościół p.w. Bożego Ciała i klasztor OO. Dominikanów* [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. K. Ostrowski, cz. I, *Kościóły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 20, Kraków 2013, s. 171–284.

- Blaschke, Kurzej 2015 – Kinga Blaschke, Michał Kurzej, *Obrazy w krużganku klasztoru Dominikanów w Krakowie*, „Modus. Prace z historii sztuki”, t. 15, 2015, s. 89–117.
- Błachut 1979a – Adam Jan Błachut, *Architektura zespołów klasztornych reformatów małopolskich w XVII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 24, 1979, z. 3, s. 219–242.
- Błachut 1979b – Adam Jan Błachut, *Budownictwo małopolskiej prowincji reformatów w XVII wieku w świetle ustawodawstwa zakonnego*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 24, 1979, z. 2, s. 123–140.
- Błachut 2003 – Adam Jan Błachut, *Brat Mateusz Osiecki i jego dzieło*, Warszawa 2003.
- Błachut 2005 – Adam Jan Błachut, *Zespoły kościelno-klasztorne reformatów prowincji małopolskiej i ruskiej w XVIII wieku*, *Rocznik Historii Sztuki*, 30, 2005, s. 191–235.
- Błachut 2006 – Adam Jan Błachut, *Słownik artystów reformackich w Polsce*, Warszawa 2006.
- Bonacini 2012 – Pierpaolo Bonacini, *La fabbrica di San Geminiano. Regesto del codice capitolare O.II.11*, Modena 2012.
- Boromeusz 1577 – Karol Boromeusz, *Instructionum Fabricae Et Supellectilis Ecclesiasticae Libri II*, Mediolan 1577.
- Bostel 1905 – Ferdynand Bostel, *Przyczynek do dziejów restauracji katedry lwowskiej w XVIII wieku*, „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki w Polsce”, t. 7, 1905, s. 567–614.
- Brivio 1977 – Ernesto Brivio, *La fabbrica del Duomo. Storia e Fisionomia*, Milano 1977.
- Buliński 1879 – Melchior Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879.
- Burdzy 2012 – Dominika Burdzy, *Szesnastowieczny Sandomierz. Kościół i miasto*, Kielce 2012.
- Cattedrali europee 2013 – *Cattedrali europee: conservazione programmata*, Pisa, 18–19 maggio 2012, Felici 2013.
- Ciechanowiecki 1974 – Andrzej Ciechanowiecki, *Złotnicy czynni w Krakowie w latach 1600–1700*, BuenosAires–Paryż 1974.
- Czyżewski 1996 – Krzysztof Czyżewski, *Konserwacja ołtarza i tabernakulum w kaplicy Batorego w katedrze na Wawelu*, „Studia Waweliana”, t. 5, 1996, s. 197–203.
- Czyżewski 1998 – Krzysztof Czyżewski, *Ze studiów nad wyposażeniem katedry krakowskiej (koniec w. XV – pocz. w. XVII)*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU”, LXII, 1998, s. 105–110.
- Czyżewski 1999 – Krzysztof Czyżewski, *Organy z lat 1785–1788 w katedrze krakowskiej* [w:] *Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999, s. 147–170.
- Czyżewski 2004 – Krzysztof Czyżewski, *Barokizacja czy modernizacja? Przemiany katedry krakowskiej po Soborze Trydenckim* [w:] *Barok i barokizacja*, red. K. Brzezina, J. Wolańska, Kraków 2004, s. 39–74.
- Czyżewski 2010 – Krzysztof Czyżewski, *Zygmunt III, katedra krakowska i medycyna* [w:] *Amicissima. Studia Magdaleny Piwocka oblata*, Kraków 2010, s. 257–261.
- Daszyńska 1949 – B. Daszyńska, *Stalle kościoła N.P. Marii w Krakowie na tle współczesnej rzeźby krakowskiej i ich związki z rycinami*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 50, 1949, s. 268–271.
- Dettloff 2012a – Anna Dettloff, *Osiemnastowieczny wystrój rzeźbiarski kościoła Paulinów w Starej Wsi koło Brzozowa* [w:] *Ex voto: studia dedykowane ojcu Janowi Golonce OSPPE w 75. rocznicę urodzin i w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, red. P. Mrozowski, J. Żmudziński, Jasna Góra 2012, s. 401–416.
- Dettloff 2012b – Anna Dettloff, *Problem rokoka w rzeźbie krakowskiej XVIII wieku* [w:] *Splendor i fantazja. Studia nad rzeźbą rokokową w dawnej Rzeczypospolitej i na Śląsku*, red. P. Migasiewicz, Warszawa 2012, s. 47–70.

- Dettloff 2013 – Anna Dettloff, *Rzeźba krakowska drugiej połowy XVIII wieku. Twórcy, nurty i tendencje*, Kraków 2013.
- Dettloff 2014 – Paweł Dettloff, „*Fabrica ecclesiae*” dominikanów w Gidlach w świetle przekazów archiwalnych. *Organizacja i koszty budowy murowanej świątyni w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 2014, r. 62, nr 2, s. 187–214.
- Dębowska 2012 – Maria Dębowska, *Klasztor norbertanek w Imbramowicach. Studia i materiały*, Lublin 2012.
- Di Sante 2008 – Assunta Di Sante, *L'Archivio Storico Generale della Fabbrica di San Pietro* [w:] *Magnificenze Vaticane. Provincia di Roma, Fabbrica di San Pietro in Vaticano*, a cura di Alfredo Maria Pergolizzi, Roma 2008, p. 189–197.
- Di Sante 2009 – Assunta Di Sante, *L'Archivio Storico Generale della Fabbrica di San Pietro in Vaticano e I suoi strumenti di corredo* [w:] *La casa di Dio la fabbrica degli uomini gli archivi delle fabbricere. Centro Studi Nazionale sugli Archivi Ecclesiastici di Fiorano e Ravenna*, a cura di Gilberto Zacchè, Modena 2009, p. 49–60.
- Di Sante 2011 – Assunta Di Sante, *Pittori e mosaicisti alla Fabbrica di San Pietro in Vaticano dal XVI al XXI secolo* [w:] *San Pietro in Vaticano*, a cura di Christof Thoenes, Vittorio Lanzani, Milano 2011, p. 325–327.
- Di Sante 2012 – Assunta Di Sante, *La Fabbrica di San Pietro e il “sapere” nel cantiere basilicale dalla sperimentazione alla codificazione nello Studio Pontificio delle Arti* [w:] *La basilica di San Pietro. Fortuna e imagine*, a cura di Giovanni Morello, Roma 2012, p. 511–533.
- Dutkiewicz 1935 – Józef Edward Dutkiewicz, *Fabryka cerkwi Wniebowzięcia N.M.P. w Poczajowie*, „Dawna Sztuka”, t. 2, 1935, s. 151–162.
- Dworzak 2013a – Agata Dworzak, „*Fabryka*” kolegiaty sandomierskiej w latach siedemdziesiątych XVIII wieku. *Kilka uwag o strukturze organizacyjnej* [w:] *Religia w epoce nowożytnej. Polityka – Społeczeństwo – Kultura*, Kraków 2013, s. 8–23.
- Dworzak 2013b – Agata Dworzak, „*Nie może mi Wielebny Monaster zadać, aby robota niebyła doskonała*”. *Kilka uwag na temat sporu Macieja Polejowskiego z bazylianami poczajowskimi*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 75, 2013, s. 101–114.
- Dworzak 2013c – Agata Dworzak, *Nieznane projekty sandomierskiej dzwonnicy kolegiackiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 35, 2013, s. 20–25.
- Dworzak 2014a – Agata Dworzak, *New aspects of the Idea of Bel Composto in artistic work by Piotr and Maciej Polejowskis, an artistic family from Lviv (1716–1786)* [w:] *Cultural transfer, umělecká výměna mezi Itálií a střední Evropou. Sborník příspěvků mezinárodní konference studentů doktorských studijních program. Věnováno doc. PhDr. Martinu Zlatohlávkovi, Ph.D.Drs.*, ed. M. Nová, M. Opatrná, Praha 2014, p. 147–152.
- Dworzak 2014b – Agata Dworzak, *Nowe źródła do prac Macieja Polejowskiego w kolegiacie sandomierskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 62, 2014, z. 4, s. 33–73.
- Dworzak 2015 – Agata Dworzak, *Uwagi o „fabryce” kolegiaty sandomierskiej w XVII i XVIII wieku – na marginesie książki Krzysztofa Rafała Prokopa, „Fabrica ecclesiae”. Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu w diecezji krakowskiej w czasach nowożytnych*, *Warszawa–Kraków 2011*, „Modus. Prace z historii sztuki”, t. 15, 2015, s. 241–250.
- Dzieje Sandomierza 1993 – Dzieje Sandomierza*, t. 2, XVI–XVIII w., red. F. Kiryk, Warszawa 1993.
- Dziubecki 1987 – Tomasz Dziubecki, *Dzieciństwo NMP* [w:] *Maryja Matka Chrystusa. Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce*, red. M. Biernacka, T. Dziubecki, H. Graczyk, J. S. Pasierb, *Nowy Testament*, t. 1, Warszawa 1987, s. 94–99.
- Encyklopedia katolicka – Encyklopedia katolicka*, t. 1–17, Lublin 1973.

- Engelberg 2005 – Meinard von Engelberg, *Renovatio Ecclesiae. Die „Barockisierung“ mittelalterlicher Kirchen*, „Studien zur internationalen Architektur- und Kunstgeschichte, 25”, Petersberg 2005.
- Fabiański 2005 – Farcin Fabiański, *O jezuickim nagrobku biskupa Andrzeja Trzebickiego*, „Folia Historiae Artium”, Seria Nowa, t. 10, 2005, s. 127–160.
- Fagiolo dell’Arco 1967 – Maurizio Fagiolo dell’Arco, *Bernini. Una introduzione al gran teatro del barocco*, Roma 1967.
- Gabrielli 2013 – Luca Gabrielli, „*La prima chiesa per bellezza di architettura*” *Santa Maria Maggiore a Trento; progetto e costruzione di una fabbrica rinascimentale (1520–1535)* [w:] „*Tutta incrostata di rossa pietra*” *la chiesa rinascimentale di Santa Maria Maggiore a Trento: storia e restauri*, a cura di Anna Maffei e Antonio Marchesi, Trento 2013, p. 50–141.
- Galewski 2012 – Dariusz Galewski, *Jezuici wobec tradycji średniowiecznej. Barokizacja kościołów w Kłodzku, Świdnicy, Jeleniej Górze i Żaganiu*, Kraków 2012 (=Ars Vetus et Nova, t. XXXVI, red. W. Bałus).
- Gębarowicz 1986 – Mieczysław Gębarowicz, *Prolegomena do dziejów lwowskiej rzeźby rokokowej*, „Artium Quaestiones”, t. 3, 1986, s. 5–46.
- Giergiel 2010 – Tomisław Giergiel, *Relikwią ziemia jest w nim... O męczennikach dominikańskich i sandomierskich podczas najazdu tatarskiego na Sandomierz na przełomie lat 1295 i 1260 oraz o ich kulcie*, Sandomierz 2010.
- Grajkowski *Uchwały* – Jan Grajkowski, *Uchwały kapituły kolegiackiej i katedralnej sandomierskiej*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, t. 6, 1913, nr 9, s. 275–285; nr 10, s. 305–312; nr 11, s. 339–346; t. 7, 1914, nr 3, s. 65–70; nr 4, s. 97–103, nr 7, s. 185–190, nr 8, s. 217–220; t. 8, 1915, nr 5, s. 76–81; nr 12, s. 109–115; t. 9, 1916, nr 3, s. 33–35.
- Grothówna 2011 – Zofia Grothówna, *Kronika klasztorna siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, red. W. Bielak, W. W. Żurek SDB, Kielce 2011.
- Gryglewski 2007 – Piotr Gryglewski, *Meinrad von Engelberg. Renovatio Ecclesiae. Die „Barockisierung“ mittelalterlicher Kirchen*, [recenzja], „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 69, 2007, s. 139–147.
- Gryglewski 2012 – Piotr Gryglewski, *De Sacra Antiquitate. Odwołania do przeszłości w polskiej architekturze sakralnej XVI wieku*, Warszawa 2012.
- Górski 1935 – Edward Górski, *Przewodnik po Katedrze Sandomierskiej*, Sandomierz 1935.
- Górski 1948 – Edward Górski, *Kościół katedralny pod wezwaniem Narodzenia N.M. Panny w Sandomierzu*, Sandomierz 1948.
- Górski 1966 – Edward Górski, *Kościół katedralny pod wezwaniem Narodzenia N.M. Panny w Sandomierzu*, Sandomierz 1966.
- Hamm 2010 – Johannes Hamm, *Barocke Altartabernakel in Süddeutschland*, Petersburg 2010.
- Hardering 2012 – Klaus Hardering, *La Fabbrica della Cattedrale di Colonia* [w:] *Cattedrali europee. Esperienze di gestione a confronto*, Pisa, 20/21 Maggio 2011, Ghezzano 2012, p. 93–104.
- Hermanowicz 1970 – Władysław Hermanowicz, *Monografia architektury kościoła oo. Kapucynów p.w. śś. Piotra i Pawła w Lublinie*, „Roczniki Humanistyczne”, 18, 1970, z. 5, s. 69–87.
- Hornung 1939 – Zbigniew Hornung, *Na marginesie ostatnich badań nad rzeźbą lwowską XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 7, 1939, s. 131–149.
- Hornung 1976 – Zbigniew Hornung, *Majster Pinzel snycerz. Karta z dziejów lwowskiej rzeźby rokokowej*, Wrocław 1976.

- Hornung 1983 – Zbigniew Hornung, *Polejowski Maciej* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Warszawa 1983, s. 288–291.
- Karpowicz 1985 – Mariusz Karpowicz, *Sztuka polska XVIII wieku*, Warszawa 1985.
- Karpowicz 1989 – Mariusz Karpowicz, *Sztuka sejmikowa w kolegiacie opiatowskiej* [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1989.
- Karpowicz 1994 – Mariusz Karpowicz, *Sztuki polskiej drogi dziwne*, Bydgoszcz 1994.
- Katedra krakowska – Katedra krakowska w czasach nowożytnych (XVI–XVIII w.)*, red. D. Nowacki, Kraków 1999.
- Kiryk 2009 – Feliks Kiryk, *Przyczynek do dziejów przebudowy kolegiaty sandomierskiej na przełomie XVII i XVIII wieku* [w:] *Historia vita memoriae. Prace dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Ludwikowi Pięchowi*, red. J. Bednarczyk, Kraków 2009, s. 135–145.
- Kiryk 2010 – Feliks Kiryk, *Inwentarz rękopisów Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu XIII–XX wieku*, Sandomierz 2010.
- Kiryk 2013 – Feliks Kiryk, *Ksiądz Stefan Żuchowski archidiakon sandomierski – próba portretu* [w:] *Stosunki chrześcijańsko-żydowskie w historii, sztuce i pamięci. Europejski kontekst dzieł w katedrze sandomierskiej*, red. M. Teter, U. Stępień, Sandomierz 2013, s. 157–231.
- Kowalczyk 1957 – Jerzy Kowalczyk, *Prace rzeźbiarskie Macieja Polejowskiego w Sandomierskim i na Lubelszczyźnie*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 2, 1959, s. 123–127.
- Kowalczyk 1970a – Jerzy Kowalczyk, *Dzieła Macieja Polejowskiego w Ziemi Sandomierskiej*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. 6, 1970, s. 187–234.
- Kowalczyk 1970b – Jerzy Kowalczyk, *Ze studiów nad geografią lwowskiej rzeźby rokokowej* [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką I połowy XVIII w. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki zorganizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu*, Warszawa 1970, s. 199–217.
- Kowalczyk 1992 – Jerzy Kowalczyk, *Architektura sakralna między Wisłą a Bugiem w okresie późnego baroku* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. VI, *Między wschodem a zachodem*, cz. III, *Kultura artystyczna*, red. T. Chrzanowski, Lublin 1992, s. 37, 118.
- Kowalczyk 1999 – Jerzy Kowalczyk, *Przemiany wystroju kolegiaty sandomierskiej w okresie rokoka*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 9, 2011, s. 1999.
- Kowalski 1996 – Waldemar Kowalski, *W obronie wiary. Ks. Stefan Żuchowski – między wzniosłością a okrucieństwem* [w:] *Żydzi wśród chrześcijan w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce 1996, s. 221–233.
- Kozyr-Fedotov 2012 – Oksana Kozyr-Fedotov, *Pinsel et son école*, catalogue d'exposition *Johann Georg Pinsel un sculpteur baroque en Ukraine au XVIII siècle*, dir. J. K. Ostrowski, G. Scherf, Paris 2012, p. 64–73.
- Krasny 2005 – Piotr Krasny, *Lwowskie środowisko artystyczne wobec idei symbiozy sztuk w wystroju i wyposażeniu wnętrz sakralnych (1730–1780)*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. 30, 2005, s. 147–189.
- Krasny 2006a – Piotr Krasny, „*Epistola pastoralis*” biskupa Bernarda Maciejowskiego z roku 1601. *Zapomniany dokument recepcji potrydenckich zasad kształtowania sztuki sakralnej w Polsce*, „Modus. Prace z historii sztuki”, t. 7, 2006, s. 119–148.
- Krasny 2006b – Piotr Krasny, „*Forma pastoralis*”. *Działalność św. Karola Boromeusza jako wzorzec patronatu biskupiego nad sztuką kościelną* [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 7, *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 2, red. J. Lileyko, I. Rolska-Boruch, Lublin 2006, s. 7–36.

- Krasny 2009 – Piotr Krasny, *Rola wizytacji kanonicznych doby potrydenckiej w rozpoznaniu i opisie dorobku katolickiej sztuki sakralnej* [w:] *Sztuka i podróżowanie. Studia teoretyczne i historyczno-artystyczne*, red. P. Krasny, D. Ziarkowski, Kraków 2009, s. 97–105.
- Krasny 2010 – Piotr Krasny, *Fabrica Ecclesiae Ruthenorum. Dzieje cerkwi w Szezebrzeszynie i jej rozbudowy w latach 1777–1789 w świetle kroniki ks. Jana Karola Lipowieckiego*, Kraków 2010.
- Krasny 2013a – Piotr Krasny, *Sanguine laureati. Sandomierskie obrazy kaźni męczenników i ich rzymskie wzory* [w:] *Stosunki chrześcijańsko-żydowskie w historii, sztuce i pamięci. Europejski kontekst dzieł w katedrze sandomierskiej*, red. M. Teter, U. Stępień, Sandomierz 2013, s. 69–88.
- Krasny 2013b – Piotr Krasny, *Święty Karol Boromeusz a sztuka* [w:] *Święty Karol Boromeusz a sztuka w Kościele powszechnym, w Polsce, w Niepołomicach*, red. P. Krasny, M. Kurzej, Kraków 2013, s. 11–32.
- Kupść 1960 – Bogumił Stanisław Kupść, *Nieznana biografia Józefa Aleksandra Zaluskiego*, „Przegląd Biblioteczny, 1960, z. 4, s. 320–336.
- Kurzej 2008/2009 – Michał Kurzej, *Budowa i dekoracja krakowskiego kościoła św. Anny w świetle źródeł archiwalnych* [w:] *Fides ars scientia. Prace z historii i historii sztuki poświęcone pamięci ks. Augustyna Mednisa*, red. A. Betlej, J. Skrabski, Tarnów 2008, s. 271–301 (wyd. II [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Anny w Krakowie*, red. Z. Kliś, T. Węclawowicz, Kraków 2009, s. 139–200).
- Kurzej 2015 – Michał Kurzej, Anna Dettloff, *Rzeźba krakowska drugiej połowy wieku XVIII. Twórcy, nurty i tendencje*, Wydawnictwo AFM, Kraków 2013, s. 384, il. 442, [recenzja] „Modus. Prace z historii sztuki”, 2015, t. 15, s. 285–290.
- Kuś 1973 – Jan Kuś, *Działalność kulturalno-artystyczna ks. Jacka Augustyna Łopackiego (1690–1761)*, „Nasza Przeszość”, t. 40, 1973, s. 195–246.
- Kuś 1980 – Jan Kuś, *Jacek Łopacki i nowe o nim przyczynki*, „Rocznik Krakowski”, t. 50, 1980, s. 107–138.
- KZSP 1953 – *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 1, *Województwo krakowskie*, red. J. Szablowski, Warszawa 1953.
- KZSP 1962 – *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 3, *Województwo kieleckie*, z. 11, *Powiat sandomierski*, red. J. Łoziński, B. Wolff, Warszawa 1962.
- KZSP 1971 – *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 4, *Miasto Kraków*, cz. II, *Kościół i klasztor śródmieścia*, z. 1, red. A. Bochnak, J. Samek, Warszawa 1971, s. 55–74.
- Lavin 1980 – Irving Lavin, *Bernini and the unity of the visual arts*, New York 1980.
- Lenzi 2014 – Carlotta Lenzi, *La decorazione pittorica della fabbrica medicea* [w:] *Arte e politica. L'Eletrice Palatina e l'ultima stagione della committenza medicea in San Lorenzo*, a cura di Monica Bietti, Livorno 2014, p. 80–93.
- Lepiarczyk 1965 – Józef Lepiarczyk, *Architekt Franciszek Placidi. Około 1700–1782*, „Rocznik Krakowski”, t. 37, 1965, s. 63–126.
- Lepiarczyk, Przybyszewski 1991 – Józef Lepiarczyk, Bolesław Przybyszewski, *Katedra na Wawelu w wieku XVIII* [w:] *Sztuka baroku, materiały sesji naukowej ku czci śp. profesorów Adama Bochnaka i Józefa Lepiarczyka zorganizowanej przez krakowski oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Instytut Historii Sztuki UJ*, Kraków 8–9.06.1990, Kraków 1991, s. 21–38.
- Lepszy 1898 – Leonard Lepszy, *Cech złotniczy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 1, 1898, s. 135–268.
- Lepszy 1933 – Leonard Lepszy, *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933.
- Linde 1807 – *Słownik języka polskiego przez M. Samuela Bogumila Linde*, t. 1–3, Warszawa 1807–1814.

- Ludwig – Ludwik Władysław [w:] *Słownik Artystów Polskich*, t. 5, Warszawa 1993, s. 150.
- Łętowski 1852 – Ludwik Łętowski, *Katalog biskupów, pralatów i kanoników krakowskich*, t. 1–4, Kraków 1852–1853.
- Makarewicz 1976 – Stanisław Makarewicz, *Bazylika katedralna w Sandomierzu. Przewodnik*, Sandomierz 1976.
- Makarewicz 1981 – Stanisław Makarewicz, *Artyści i rzemieślnicy sandomierskiej kolegiaty*, „Studia Sandomierskie”, t. 2, 1981, s. 239–264.
- Makarewicz 1982 – Stanisław Makarewicz, *Wypisy źródłowe do dziejów kultury artystycznej dominikanów sandomierskich w XVIII w.*, „Studia Sandomierskie”, t. 3, 1982, s. 493–513.
- Makarewicz 1983–1984 – Stanisław Makarewicz, *Twórcy sztuki XVII i XVIII wieku w archiwaliach kościoła Nawrócenia św. Pawła AP w Sandomierzu*, „Studia Sandomierskie”, t. 4, 1983–1984, s. 406–410.
- Mańkowski 1937 – Tadeusz Mańkowski, *Lwowska rzeźba rokokowa*, Lwów 1937.
- Mańkowski 1946 – Tadeusz Mańkowski, *Fabrica Ecclesiae*, Warszawa 1946.
- Marconi 2012 – Nicoletta Marconi, „*De’ buoni meccanici per la Fabbrica di San Pietro*”: *tecnologie per la costruzione e il restauro della Basilica Vaticana tra tradizione e innovazione* [w:] *La basilica di San Pietro. Fortuna e imagine*, a cura di Giovanni Morello, Roma 2012, p. 477–509.
- Mazzariol 2013 – Paolo Mazzariol, *La fabbrica seicentesca della chiesa di S. Pancrazio Martire*, „Atti dell’Ateneo di Scienze, Lettere ed Arti di Bergamo”, v. 75, 2011/12 (2013), p. 21–40.
- Michalczyk 2015 – Zbigniew Michalczyk, *Uwagi o sposobach wykorzystywania architektonicznych i ornamentalnych wzorców graficznych w polskim malarstwie ściennym XVIII wieku* [w:] *Ornament i dekoracja dzieła sztuki. Studia z historii sztuki*, red. J. Daranowska-Lukaszewska, A. Dworzak, A. Betlej, Warszawa 2015, s. 263–282.
- Milewski 2011 – Dariusz Milewski, *Rzeczpospolita w czasie wielkiej wojny północnej* [w:] *Zofia Grothówna, Kronika klasztoru siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, red. W. Bielak, W. W. Żurek SDB, Kielce 2011, s. V–XXIII.
- Minutoli 2013 – Giovanni Minutoli, *La „nuova” fabbrica del Santissimo Salvatore dei Greci a Messina tecniche costruttive e presidi antisismici in una fabbrica barocca* [w:] *Architettura eremitica sistemi progettuali e paesaggi culturali*; atti del quarto convegno internazionale di studi, La Verna, 20–22 settembre 2013, a cura di Stefano Bertocci, Firenze 2013, p. 316–321.
- Morelowski 1922 – Marian Morelowski, *O działalności architektonicznej ks. Józefa Karsznickiego*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, t. 2, 1922, s. XCII–XCIV.
- Mysłiński 2016 – Michał Mysłiński, *Zgromadzenie Panów Złotników Krakowskich w latach 1772–1866*, Warszawa 2016.
- Niebaum 2013 – Jens Niebaum, *Die Peterskirche als Baustelle – Studien zur Organisation der Fabbrica di San Pietro (1506–1547)* [w:] *Kirche als Baustelle. Große Sakralbauten des Mittelalters*, Hrsg. K. Schröck, B. Klein, S. Bürger, Köln 2013, s. 60–72.
- Olszewski 1957 – Andrzej Olszewski, *Życie i twórczość architekta ks. Józefa Karśnickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 19, 1957, s. 293–309.
- Orgelbrand – S. *Orgelbranda Encyklopedyja Powszechna*, t. 1–16, Warszawa 1898–1904.
- Osełka 2012 – Małgorzata Osełka, *Przemiany wystroju ściany wschodniej nawy północnej katedry sandomierskiej na podstawie rozpoznania obiektu w czasie prowadzonych prac konserwatorskich*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 34, 2012, s. 68–71.

- Ostrowski 1988 – Jan K. Ostrowski, *Polska rzeźba barokowa XVIII wieku. Przegląd problematyki i problemy badawcze*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 50, 1988, s. 319–334.
- Ostrowski 1993 – Jan K. Ostrowski, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP w Nawarii* [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. K. Ostrowski, cz. I, *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, Kraków 1993, s. 53–64, il. 204–248.
- Ostrowski 2012 – Jan K. Ostrowski, *La vie et l'oeuvre de Johann Georg Pinsel*, catalogue d'exposition *Johann Georg Pinsel un sculpteur baroque en Ukraine au XVIII siècle*, dir. J. K. Ostrowski, G. Scherf, Paris 2012, p. 26–63.
- Pacini 2012 – Pierfrancesco Pacini, *Introduzioni* [w:] *Cattedrali europee. Esperienze di gestione a confronto*, Pisa, 20/21 Maggio 2011, Ghezzano 2012, p. 11–14.
- Panfil 1995 – Monika Panfil, *Antoni Nuceni – polski malarz XVII wieku* [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, red. A. Maśliński, t. 3, Lublin 1995, s. 261–338.
- Passano 1973 – C. Ferrari da Passano, *Storia della Veneranda Fabbrica del Duomo*, Milano 1973.
- Paszenda 2013 – Jerzy Paszenda SJ, *Budowle jzeuickie w Polsce, poprzedzone wspomnieniami o Autorze*, t. 5, red. A. Betlej, L. Grzebień SJ, Kraków 2013.
- Pawluczuk 2010 – Urszula Anna Pawluczuk, *Archiwum Ławry Począjowskiej w zbiorach Państwowego Okręgowego Archiwum w Tarnopolu* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, t. 2, Białystok 2010, s. 275–279.
- Petrus 2005 – Jerzy T. Petrus, *Wacław Hieronim Sierakowski, arcybiskup lwowski. Materiały do monografii mecenasa i kolekcjonera* [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. VI, *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, red. J. Lileyko, I. Rolska-Boruch, s. 143–165.
- Pencakowski 2009 – Paweł Pencakowski, *Recepcja dzieł dawnej sztuki i pamiątek przeszłości w diecezji krakowskiej w epoce kontrreformacji*, „Studia i materiały Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie”, t. XVIII Kraków 2009.
- Pieńkowska 1977 – Hanna Pieńkowska, *Fabryka kościoła i klasztoru ss. norbertanek w Imbramowicach*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAU”, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 111–112.
- Pieńkowska 1978 – Hanna Pieńkowska, *Dzieje i fabryka kościoła oraz klasztoru norbertanek w Imbramowicach*, „Folia Historiae Artium”, t. 14, 1978, s. 67–92.
- Pietraszewski 1930 – Józef Pietraszewski, *Ilustrowany przewodnik po Sandomierzu i okolicy z planem miasta*, Sandomierz 1930.
- Polanowska 2007 – Jolanta Polanowska, *Rejchan (Reichan, Reychan) Mateusz (Maciej)* [w:] *Słownik Artystów Polskich*, t. 8, Warszawa 2007, s. 305–307.
- Podręczna encyklopedia kościelna 1907 – *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 1–44, Warszawa 1904–1914.
- Prokop 2011 – Krzysztof Rafał Prokop, „*Fabrica ecclesiae*”. *Budowa i utrzymanie katolickich miejsc kultu w diecezji krakowskiej w czasach nowożytnych*, Warszawa–Kraków 2011.
- Prószczyńska 1993 – Zuzanna Prószczyńska, *Miller; Mateusz (Maciej, Mathias)* [w:] *Słownik Artystów Polskich*, t. 5, Warszawa 1993, s. 561.
- Przybyszewski 1993 – Bolesław Przybyszewski, *Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwów kapitułnych i kurialnych krakowskich*, „Źródła do dziejów Wawelu”, t. XIV, cz. 1, Kraków 1993.
- Przybyszewski 2009 – Bolesław Przybyszewski, *Katalog kanoników Krakowskiej Kapituły Katedralnej w XVIII wieku*, Kraków 2009.

- Przybyszewski 2012 – Bolesław Przybyszewski, *Katedra krakowska w XVIII wieku*, „Biblioteka Kapitulna na Wawelu”, t. 3, Kraków 2012.
- Rastawiecki – *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 1–3, Warszawa 1850–1857.
- Rewski 1949 – Zbigniew Rewski, *Polski stolarz dekorator z XVIII w. i jego klientela*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1949, t. 11, s. 313–324.
- Rotter 2002 – Lucyna Rotter, *Marcin Lekszycki i jego prace*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”, t. 21, 2002, s. 55–58.
- Różycka-Bryzek 1995 – Anna Różycka-Bryzek, *Malarstwo cerkiewne w polskiej tradycji historycznej i w badaniach naukowych* [w:] *Sztuka cerkiewna w diecezji przemyskiej. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej 25–26 marca 1995 roku*, red. J. Gienza, A. Stepan, Łańcut 1999, s. 11–25.
- Sabene 2012 – Renata Sabene, *La Fabbrica di San Pietro in Vaticano Dinamiche internazionali e dimensione locale*, Roma 2012.
- Samek 1971 – Jan Samek, *Kulicki Karol* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 16, Warszawa 1971, s. 151.
- Samek 1972 – Jan Samek, *Lekszycki Marcin* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 17, Warszawa 1972, s. 17.
- Samek 1984 – Jan Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Czasy nowożytne*, Warszawa 1984.
- Samek 1992 – Jan Samek, *Problem oddziaływania stolarstwa i snycerstwa krakowskiego w XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Krakowski”, t. 58, 1992, s. 59–70.
- Samek, Bernatowicz 1998 – Jan Samek, Aleksandra Bernatowicz, *Orłowski Łukasz* [w:] *Słownik Artystów Polskich*, t. 6, Warszawa 1998, s. 316–318.
- Santantonio 2013 – Giuliano Santantonio, *Ecclesia mater. La fabbrica della Cattedrale di Nardò attraverso gli atti delle visite pastorali*, Galatina (Lecce) 2013.
- SAP – *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.): malarze, rzeźbiarze, graficy*, Warszawa 1971–
- Sito 2000 – Jakub Sito, *Prace rzeźbiarskie Tomasza Huttera (1696–1746) dla sandomierskich jezuitów*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 11, 2000, s. 2–10.
- Sito 2001a – Jakub Sito, *Prace Tomasza Huttera w Ziemi Sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 14, 2001, s. 10–21.
- Sito 2001b – Jakub Sito, *Thomas Hutter (1696–1745) rzeźbarz późnego baroku*, Warszawa–Przemysł 2001.
- Sito 2011 – Jakub Sito, „Fabryka” kościoła p.w. Świętego Ducha w Warszawie w latach 1707–1730 w świetle źródeł paulińskich. Przebieg prac, projektanci, wykonawcy, „Roczniki Humanistyczne”, t. LIX, z. 4, 2011, s. 81–112.
- Sito 2012 – Jakub Sito, „Fabryka” kościoła p.w. Świętego Ducha w Warszawie w latach 1707–1730 w świetle źródeł paulińskich. Przebieg prac, projektanci, wykonawcy [w:] *Ex voto: studia dedykowane ojcu Janowi Golonce OSPPE w 75. rocznicę urodzin i w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, red. P. Mrozowski, J. Żmudziński, Jasna Góra 2012, s. 355–400.
- Sito, Nestorow 2011 – Jakub Sito, Rafał Nestorow, *Stolarz czy architekt? Przypadek Konrada Kotschenrütterera* [w:] *Między Wrocławiem a Lwowem. Sztuka na Śląsku, w Małopolsce i na Rusi Koronnej w czasach nowożytnych*, red. A. Betlej, K. Brzezina-Scheuerer, P. Oszczanowski, Wrocław 2011, s. 291–304.
- Skrabski 2008 – Józef Skrabski, *Modernizacja i renowacja kościoła Mariackiego w czasach Archiprezbitera Jacka Łopackiego*, „Rocznik Krakowski”, t. 74, s. 87–114.

- Skrabski 2012 – Józef Skrabski, *Modernizacje małopolskich kościołów w okresie późnego baroku. Między tradycją a innowacją* [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. XI, *Tradycja i innowacja w sztuce nowożytnej*, red. I. Rolska, K. Gombin, Lublin 2012, s. 413–433.
- Skrabski, Organisty 2014 – Józef Skrabski, Adam Organisty, *Afekt i gest w potrydenckim „theatrum sacrum”. Uwagi o efektach teatralnych na wybranych przykładach barokowych rzeźb Śląska i Rzeczypospolitej* [w:] *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman, A. Witko, Kraków 2014, s. 213–231 (= *Studia de arte moderna*, t. I).
- Słomiński 1918 – Zygmunt Słomiński, *Katedra Sandomierska* [w:] Jan Sas-Zubrzycki, Jadwiga z Łobzowa, *Po ziemi ojczyste!* Cz. 14, *Katedra sandomierska*; Cz. 15, *luckska*; Cz. 16, *żytomierska*; Cz. 17, *łowicka*, czyli *Katedra małopolska, wołyńska, Ziemi kijowskiej i rawskiej w historii, sztuce i podaniach*, Kraków–Lwów 1918, s. 245–250.
- Smoliński 2006 – Mariusz Smoliński, *Rzeźbiarz Jan Chrystian Schmidt. Rola Warmii jako prowincji artystycznej w XVIII wieku*, Olsztyn 2006.
- Smulikowska 1985 – Ewa Smulikowska, *Rococo crucifixes of the lvovian school. Problems of authorship, style and artistic topography* [w:] *Studien zur europäischen Barock- und Rokoko-skulptur*, red. K. Kalinowski, Poznań 1985, s. 215–230.
- Smulikowska 1989 – Ewa Smulikowska, *Prospekty organowe w dawnej Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Stancliffe 2012 – Martin Stancliffe, *La Cattedrale di Saint Paul, Londra* [w:] *Cattedrali europee. Esperienze di gestione a confronto*, Pisa, 20/21 Maggio 2011, Ghezzano 2012, p. 113–120.
- Steinborn 2004 – Bożena Steinborn, *Malarz Daniel Schultz: gdańszczanin w służbie królów polskich*, Warszawa 2004.
- Stępień 1996 – Urszula Stępień, *Fotografia z albumu Marcina Kasiewicza*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 5, 1996, s. 54–55.
- Stępień 2009a – Urszula Stępień, „Marmury” dla kolegiaty w Sandomierzu, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 28, 2009, s. 66–68.
- Stępień 2009b – Urszula Stępień, *Nieznanne listy Karola de Prevo do kanoników sandomierskich z lat 1708–1728*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 27, 2009, s. 13–20.
- Stępień 2009c – Urszula Stępień, *Odnaleziony kontrakt na wykonanie stalli w kolegiacie sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 28, 2009, s. 65–66.
- Stępień 2010a – Urszula Stępień, *Obrazy z prezbiterium kolegiaty sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 30, 2010, s. 37–44.
- Stępień 2010b – Urszula Stępień, *Rzeźby z katedry sandomierskiej w zbiorach muzeum diecezjalnego* [w:] *Amicissima. Studia Magdalенаe Piwocka oblata*, Kraków 2010, s. 397–399.
- Stępień 2011a – Urszula Stępień, *Obraz Łukasza Orłowskiego w katedrze sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 31, 2011, s. 62–63.
- Stępień 2011b – Urszula Stępień, *Portrety czterech biskupów. Przyczynek do dziejów wystroju i wyposażenia kapituł katedry sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 32, 2011, s. 20–23.
- Stępień 2011c – Urszula Stępień, *Przemiany wnętrza kolegiaty sandomierskiej w pierwszej połowie XVIII wieku w świetle nowo odkrytych archiwaliów* [w:] *Między Wrocławiem a Lwowem. Sztuka na Śląsku, w Małopolsce i na Rusi Koronnej w czasach nowożytnych*, red. A. Betlej, K. Brzezina-Scheuerer, P. Oszczanowski, Wrocław 2011, s. 259–267.

- Stępień 2012 – Urszula Stępień, *Marmury z kościoła św. Marcina w Krakowie w kolegiacie sandomierskiej w świetle archiwaliów kapitulnych*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 34, 2012, s. 62–67.
- Stępień 2013a – Urszula Stępień, *Relikt wczesnobarokowego wielkiego ołtarza kolegiaty sandomierskiej*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 36, 2013, s. 87–90.
- Stępień 2013b – Urszula Stępień, *Zagadnienie autorstwa i chronologii cyklu Martyrologium Romanum w świetle archiwaliów kapitulnych [w:] Stosunki chrześcijańsko-żydowskie w historii, sztuce i pamięci. Europejski kontekst dzieł w katedrze sandomierskiej*, red. M. Teter, U. Stępień, Sandomierz 2013, s. 233–261.
- Stopka 1993 – Krzysztof Stopka, *Męczennicy Sandomierscy. Legenda i rzeczywistość*, „Nasza Przyszłość”, 80, 1993, s. 51–99.
- Szczepaniak 2008a – Jan Szczepaniak, *Spis pralatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.
- Szczepaniak 2008b – Jan Szczepaniak, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.
- Szwagrzyk 1973 – Józef Andrzej Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Szykuła-Żygawska 2015 – Agnieszka Szykuła-Żygawska, *W kręgu ordynatów, architektów, kamieniarzy. Związki Zamościa z Sandomierzem w XVI–XVIII wieku*, „Zeszyty Sandomierskie. Biuletyn Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego”, nr 39, 2015, s. 22–30.
- Świat ze srebra – Świat ze srebra. *Złotnictwo augsburskie od XVI do XIX wieku w zbiorach polskich. Wystawa w Muzeum Narodowym w Krakowie*, Kraków 2005.
- Talbierska 2009 – Jolanta Talbierska, „Credo Apostolorum” w grafice europejskiej XV–XVIII wieku [w:] „Credo in Deum” w teologii i sztuce Kościołów chrześcijańskich, red. R. Knapieński, A. Kramiszewska, Lublin 2009, s. 262–263.
- Teoretycy – Teoretycy, *pisarze i artyści o sztuce 1500–1600*, opr. J. Białostocki, Warszawa 1985, s. 428–432.
- Thieme, Becker 1933 – Ulrich Thieme, Felix Becker, *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler*, v. 1–37, Leipzig 1907–1950.
- Thoenes 2000 – Christof Thoenes, *La fabbrica di San Pietro nelle incisioni dal Cinquecento all'Ottocento*, Milano 2000.
- Tokarska-Bakir 2008 – Joanna Tokarska-Bakir, *Legends o krwi. Antropologia przesądu*, Warszawa 2008.
- Topińska 1974 – Marta Topińska, *Budownictwo kapucynów w Polsce w świetle konstytucji i tradycji zakonu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 19, 1974, s. 191–218.
- Turrini 2013 – Romano Turrini, *La fabbrica della Collegiata. Vicende e personaggi legati alla costruzione della Collegiata di Arco a 400 anni dalla posa della prima pietra (7 novembre 1613 – 7 novembre 2013)*, Arco 2013.
- Wardzyński 2002 – Michał Wardzyński, *Wystrój prezbiterium bazyliki jasnogórskiej w XVII stuleciu*, „Studia Claromontana”, t. 20, 2002, s. 423–458.
- Wardzyński 2003 – Michał Wardzyński, *Snycerski wystrój korpusu nawowego i kaplic bazyliki jasnogórskiej w XVII stuleciu*, „Studia Claromonotana”, t. 21, 2003, s. 589–617.
- Wardzyński 2006 – Michał Wardzyński, *Częstochówka pod Jasną Górą jako ośrodek rzeźbiarski w XVII wieku [w:] Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. 7, red J. Lilejko, I. Rolska-Boruch, Lublin 2006, s. 157–181.
- Wardzyński 2009 – Michał Wardzyński, *Rzeźba nowożytna w kręgu Jasnej Góry i polskiej prowincji zakonu paulinów*, cz. 1, *Ośrodek rzeźbiarski w Częstochówce pod Jasną Górą 1620–1705*, t. 1, Warszawa 2009.

- Wardzyński 2013 – Michał Wardzyński, *Lapidarium Warszawskie. Szlachetne materiały kamieniarskie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 2013.
- Wiśniewski 1908 – Jan Wiśniewski, *Monografie kościołów w dekanacie Opatowskim*, Radom 1908.
- Wiśniewski 1915 – Jan Wiśniewski, *Dekanat Sandomierski*, Radom 1915.
- Wiśniewski 1927 – Jan Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w pińczowskiem, skalbmierskiem i wiślickiem*, Marjówka 1927.
- Wiśniewski 1928 – Jan Wiśniewski, *Katalog pralatów i kanoników sandomierskich od 1186–1926 r. tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866 r.*, Radom 1928.
- Wnęk 2005 – Grzegorz Wnęk, *Martyrologiczne i katastroficzne wizje w polskim malarstwie barokowym na podstawie sandomierskich obrazów Karola de Prevo*, „Zeszyty Naukowo-Artystyczne. Wydział Malarstwa ASP”, t. 6, Kraków 2005, s. 57–88.
- Wójcik 1980 – Walenty Wójcik BP, *Książd Stefan Żuchowski (1666–1716). Uczony, pisarz i bibliofil*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 40, 1980, s. 161–169.
- Zander 2012 – Pietro Zander, *La Fabbrica di San Pietro in Vaticano* [w:] *Cattedrali europee. Esperienze di gestione a confronto, Pisa, 20/21 Maggio 2011*, Ghezzano 2012, p. 65–80.
- Zagórowski 1956 – Olgierd Zagórowski, *Architekt Kacper Bażanka*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 18, 1956, s. 84–122.
- Zagórowski 1959 – Olgierd Zagórowski, *Rzeźbiarz Antoni Frączkiewicz*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 21, 1959, s. 120–121.
- Zimałek 1981 – Marian Zimałek, *Organizacja sandomierskiej kapituły kolegiackiej w latach 1581–1717*, „Studia Sandomierskie”, t. 2, 1981, s. 339–365.
- Zgliński 2012 – Marcin Zgliński, *Nowożytny prospekt organowy i jego twórcy*, Warszawa 2012.
- Żabiński 1981 – Zbigniew Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Łódź–Gdańsk 1981.
- Жолтовський 1983 – Павло Миколайович Жолтовський, *Художнє життя на Україні в XVI–XVIII ст.*, Київ 1983.
- Żmudziński 2012 – Jerzy Żmudziński, *O kilku pracach złotnika krakowskiego Jana Krzysztofa Ehingera* [w:] *Cale srebro Rzeczypospolitej Panu Michałowi Gradowskiemu ofiarowane*, red. J. Kriegeseisen, Warszawa 2012, s. 211–223.
- Żuchowski 1700 – Stefan Żuchowski, *Odgłos procesów kryminalnych na Żydach o różne excessy, także morderstwo dzieci osobliwe w Sandomierzu roku 1598 przeświadczone w prześwietnym Trybunale Koronnym przywiedzionych, dla dobra pospolitego wydany*, b.m.w., 1700.
- Żuchowski 1713 – Stefan Żuchowski, *Process kryminalny o Niewinne Dziecię Jerzego Krasnowskiego* [...], b.m.w., 1713.
- Żurek 2011 – Waldemar W. Żurek SDB, *Historia klasztoru siostr Norbertanek w Imbramowicach* [w:] *Zofia Grothówna, Kronika klasztorna siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, red. W. Bielak, W. W. Żurek SDB, Kielce 2011, s. XXV–XXXIV.

ILUSTRACJE

SPIS ILUSTRACJI

1. Widok z prezbiterium w stronę nawy głównej katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2012
2. Widok z nawy na prezbiterium katedry w Sandomierzu, fot. z 1933, w: ADS II, *Inwentarz...*
3. Widok na chrzcielnicę i ołtarz św. Anny, fot. po 1887, rep. Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, z kolekcji Koła Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie
4. Widok nawy północnej katedry w Sandomierzu, fot. z 1933, w: ADS II, *Inwentarz...*
5. Widok nawy południowej katedry w stronę prezbiterium, fot. Marcin Kasiewicz, lata 70. XIX? (przed 1895), ze zbiorów U. Stepień
6. Mateusz Rejchan[?], obraz św. Józefa, fragment widoku nawy południowej katedry, fot. Marcin Kasiewicz, lata 70. XIX (przed 1895), ze zbiorów U. Stepień
7. Antoni Nuceni, *Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny*, kościół parafialny w Sulisławicach, fot. A. Dworzak, 2012
8. Antoni Nuceni, *Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny*, kościół parafialny w Sulisławicach, fot. A. Dworzak, 2012
9. Portal kruchty zachodniej katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2012
10. Widok naw katedry w Sandomierzu od strony prezbiterium, fot. A. Dworzak, 2011
11. Medalion z portretem niezidentyfikowanego papieża [?], boazeria filaru katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
12. Portret papieża Aleksandra IV [?], boazeria filaru katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
13. *Św. Bartłomiej*, boazeria filaru katedry w Sandomierzu, 2013, fot. A. Dworzak
14. Andrzej Nietrowski, Mateusz Brandtner, prospekt organowy, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
15. Karol Kulicki, tabernakulum, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. ze zbiorów IHS UJ

16. Cyborium z tabernakulum, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2012
17. Kacper Bażanka [?], projekt epitafium archidiakona Stefana Żuchowskiego, w: AKKK 70, k. 43r
18. Kacper Bażanka, epitafium archidiakona Stefana Żuchowskiego, fot. A. Dworzak, 2011
19. Arkada nad wejściem z kruchty północnej, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2012
20. Widok wnętrza katedry w Sandomierzu od strony zachodniej, 2011, fot. A. Dworzak
21. Projekt gradusów do ołtarzy w katedrze [?], katedra w Sandomierzu, w: AKKK 70, k. 61r
22. Projekt profilu schodów przed główne wejście [?], katedra w Sandomierzu, w: AKKK 70, k. 61v
23. Kacper Bażanka [?], projekt schodów przed główne wejście, katedra w Sandomierzu, w: AKKK 70, k. 60r
24. Franciszek Placidi [?], ołtarz główny, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
25. Ludwik Ladislau, figura św. Józefa, Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2014
26. Łukasz Orłowski, *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2012
27. Ambona, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
28. Wojciech Rojowski, ołtarz, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
29. Wojciech Rojowski, figura adorującego anioła, ołtarz, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
30. Maciej Polejowski, ołtarz pw. Matki Boskiej, katedra w Sandomierzu, stan po konserwacji, fot. A. Dworzak, 2015
31. Maciej Polejowski, boazeria i ławki, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
32. Maciej Polejowski, stalle, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
33. Maciej Polejowski, ławki kościelne, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
34. Lawaterz, zakrystia, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
35. Portal z prezbiterium do kaplicy *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
36. Krucyfiks pod sklepieniem, fot. z 1933, w: ADS II, *Inwentarz...*
37. Franz Müller, serafin spod krucyfiks, Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011

38. Franz Müller, serafin spod krucyfiksu, Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
39. Walenty Michnicki, *Św. Paweł*, feretron, prezbiterium, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
40. Szkic portalu z kościoła św. Marcina w Krakowie, w: AKKK 955, k. 28r
41. Portal do zakrystii i tablica pamiątkowa, nawa północna, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
42. Franz Müller, detal tablicy na wota, łuk tęczy, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
43. Maciej Polejowski, pasyjka z ołtarza pw. Matki Boskiej Łaskawej, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
44. Maciej Polejowski, figura alegoryczna, ołtarz pw. Matki Boskiej Łaskawej, katedra w Sandomierzu, stan po konserwacji, fot. A. Dworzak, 2015
45. Maciej Polejowski, figura Ecclesii, nawa południowa, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
46. Maciej Polejowski [?], figura Dawida, dekoracja chóru organowego, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
47. Maciej Polejowski [?], figura Cecylii, dekoracja chóru organowego, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
48. Maciej Polejowski [?], tron wystawienia, ołtarz główny, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2011
49. Bartłomiej Chmielewski, wyposażenie zakrystii, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2013
50. Mateusz Rejchan [?], *Św. Anna z Joachimem i małą Marią*, obraz z ołtarza pw. św. Anny, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak, 2014
51. Daniel Schultz, *Portret biskupa Andrzeja Trzebickiego*, krużganki kościoła Franciszkanów w Krakowie, fot. ze zbiorów M. Walczaka
52. Lucas Kilian wg rysunków Johanna Mathiasa Kagera, *Św. Bartłomiej*, z serii „Sanctuarium Christianorum, idest Imagines Christi et Apostolorum, aeri incisae atque admodum Reverendo in Christo”, Augsburg 1623, źródło: <<http://www.virtuelles-kupferstichkabinett.de/>>
53. Georg Zimmermann [?], projekt stalli dla kościoła Kamedułów na Bielanach, Kraków, fot. A. Betlej, 2011
54. Stalle kanonicze, katedra krakowska, Kraków, fot. A. Dworzak, 2012
55. Jow Kondzelewicz, *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, ok. 1722, cerkiew w Woszatyniu, obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego im. Andrzeja Szeptyckiego we Lwowie, fot. A. Dworzak, 2014.
56. Franz Xavier Habermann, projekt ołtarza, seria 49, fot. ze zbiorów A. Betleja
57. Franz Xavier Habermann, projekt prospektu organowego, seria 177, fot. ze zbiorów A. Betleja

58. Franz Xavier Habermann, projekt prospektu organowego, seria 177, fot. ze zbiorów A. Betleja
59. Franz Xavier Habermann, projekt ornamentu rocaille, seria 76, fot. ze zbiorów A. Betleja
60. Georg Christoph Götz, wzornik ornamentu rocaille, *Fortsetzung Zergliederter Muschelwerke*, fot. ze zbiorów A. Betleja
61. G. L. Hertel, projekt ornamentu rocaille, seria 18, fot. ze zbiorów A. Betleja
62. Franz Xavier Habermann, projekt wazonów, seria 143, fot. ze zbiorów A. Betleja



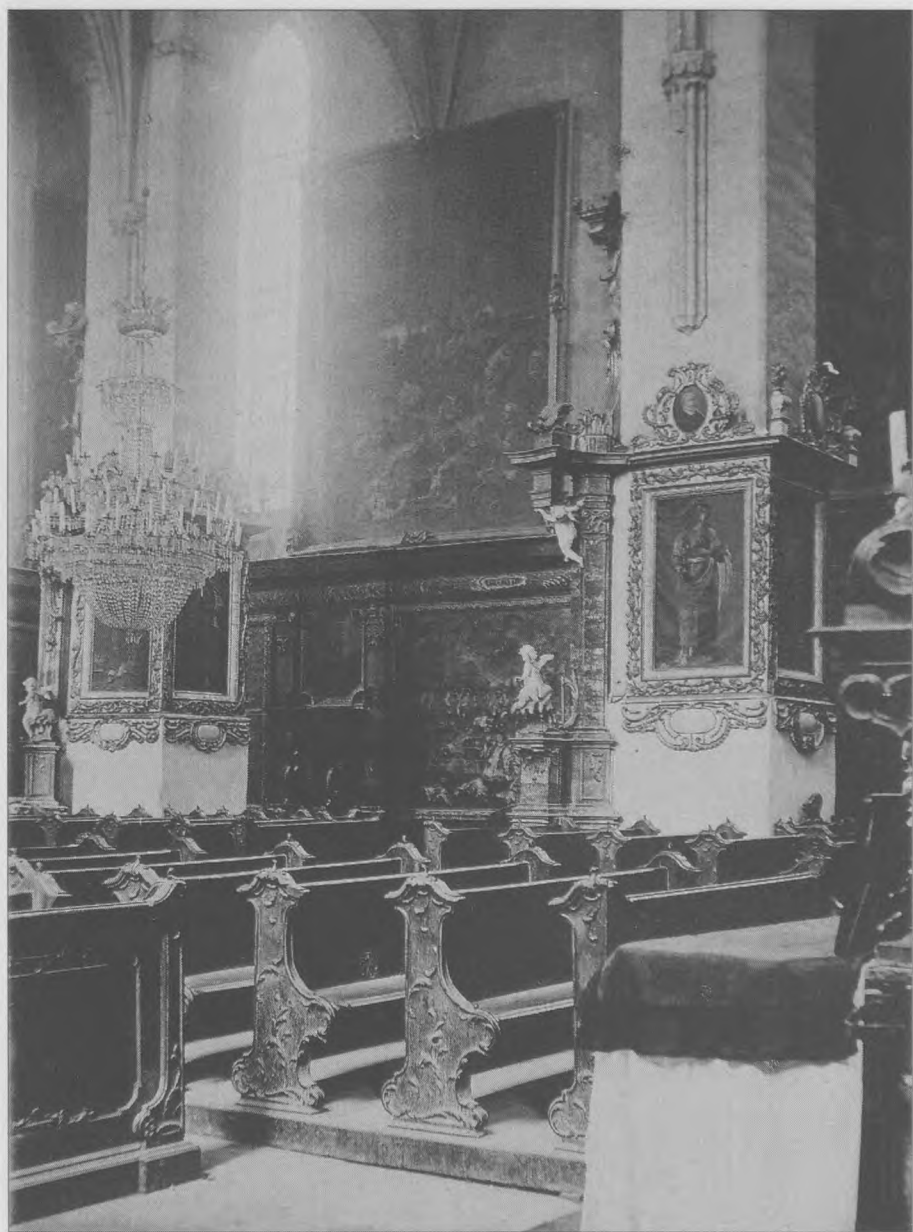
I. Widok z prezbiterium w stronę nawy głównej katedry w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



2. Widok z nawy na prezbiterium katedry w Sandomierzu,
fot. z 1933



3. Widok na chrzcielnicę i ołtarz św. Anny, fot. po 1887,
rep. Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka



4. Widok nawy północnej katedry w Sandomierzu,
fot. z 1933



5. Widok nawy południowej katedry w stronę prezbiterium,
fot. Marcin Kasiewicz, lata 70. XIX? (przed 1895), ze zbiorów U. Stepień



6. Mateusz Rejchan[?], obraz św. Józefa, fragment widoku nawy południowej katedry, fot. Marcin Kasiewicz, lata 70. XIX (przed 1895), ze zbiorów U. Stepień



7. Antoni Nuceni, *Zasnięcie Najświętszej Marii Panny*,
kościół parafialny w Sulisławicach, fot. A. Dworzak



8. Antoni Nuceni, *Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny*,
kościół parafialny w Sulisławicach, fot. A. Dworzak



9. Portal kruchty zachodniej katedry w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



10. Widok naw katedry w Sandomierzu od strony prezbiterium,
fot. A. Dworzak



11. Medalion z portretem niezidentyfikowanego papieża [?],
boazeria filaru katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



12. Portret papieża Aleksandra IV [?], boazeria filaru katedry w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



13. *Św. Bartłomiej*, boazeria filaru katedry w Sandomierzu, 2013
fot. A. Dworzak



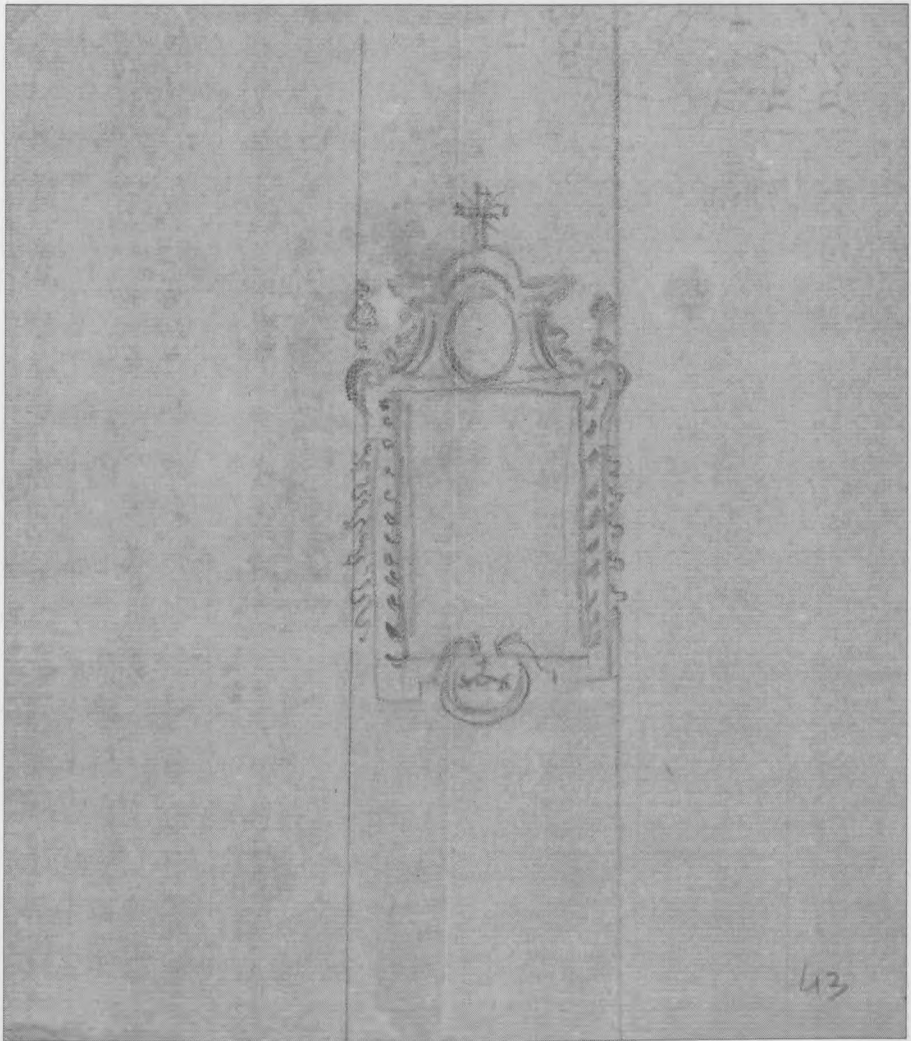
14. Andrzej Nietrowski, Mateusz Brandtner, prospekt organowy,
katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



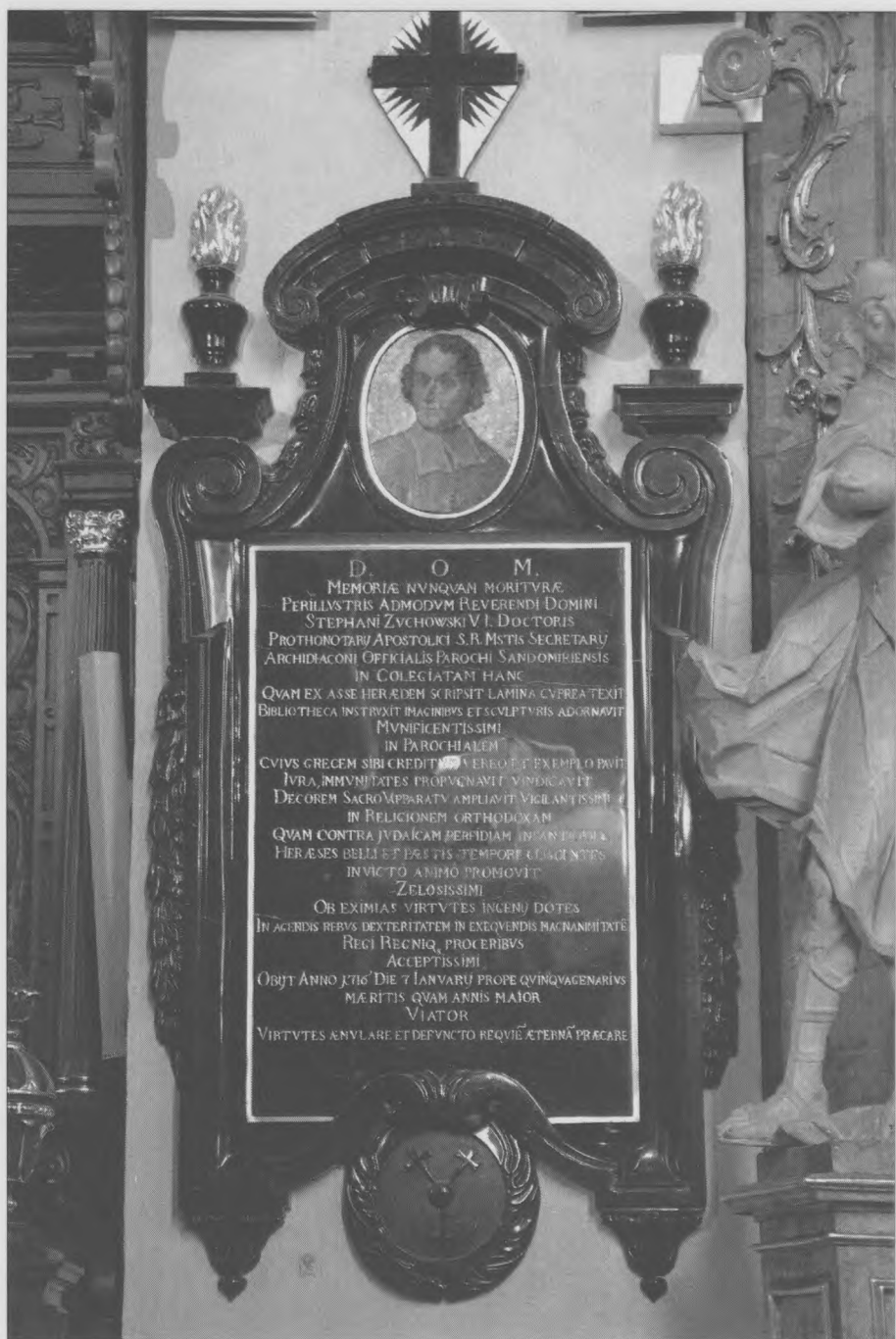
15. Karol Kulicki, tabernakulum, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. ze zbiorów IHS UJ



16. Cyborium z tabernakulum, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



17. Kacper Bażanka [?], projekt epitafium archidiakona Stefana Żuchowskiego



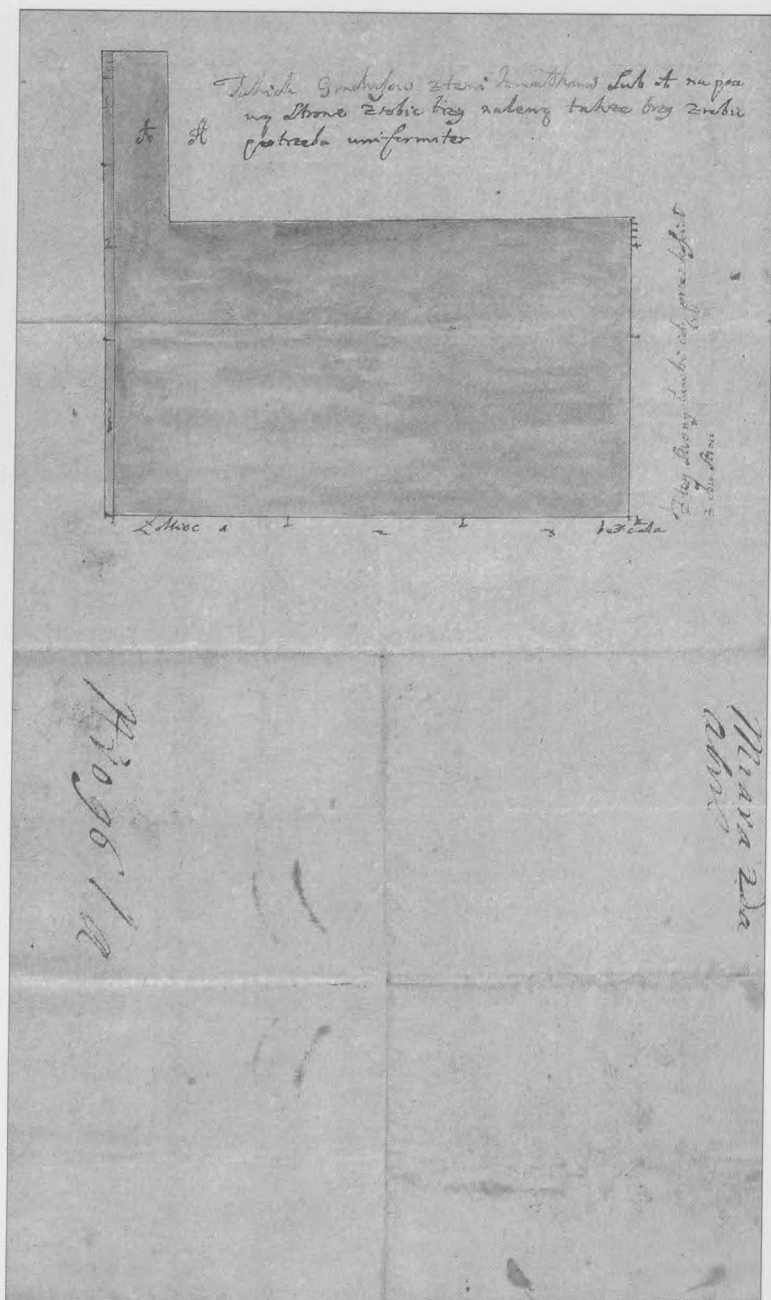
18. Kacper Bażanka, epitafium archidiacona Stefana Żuchowskiego,
 fot. A. Dworzak



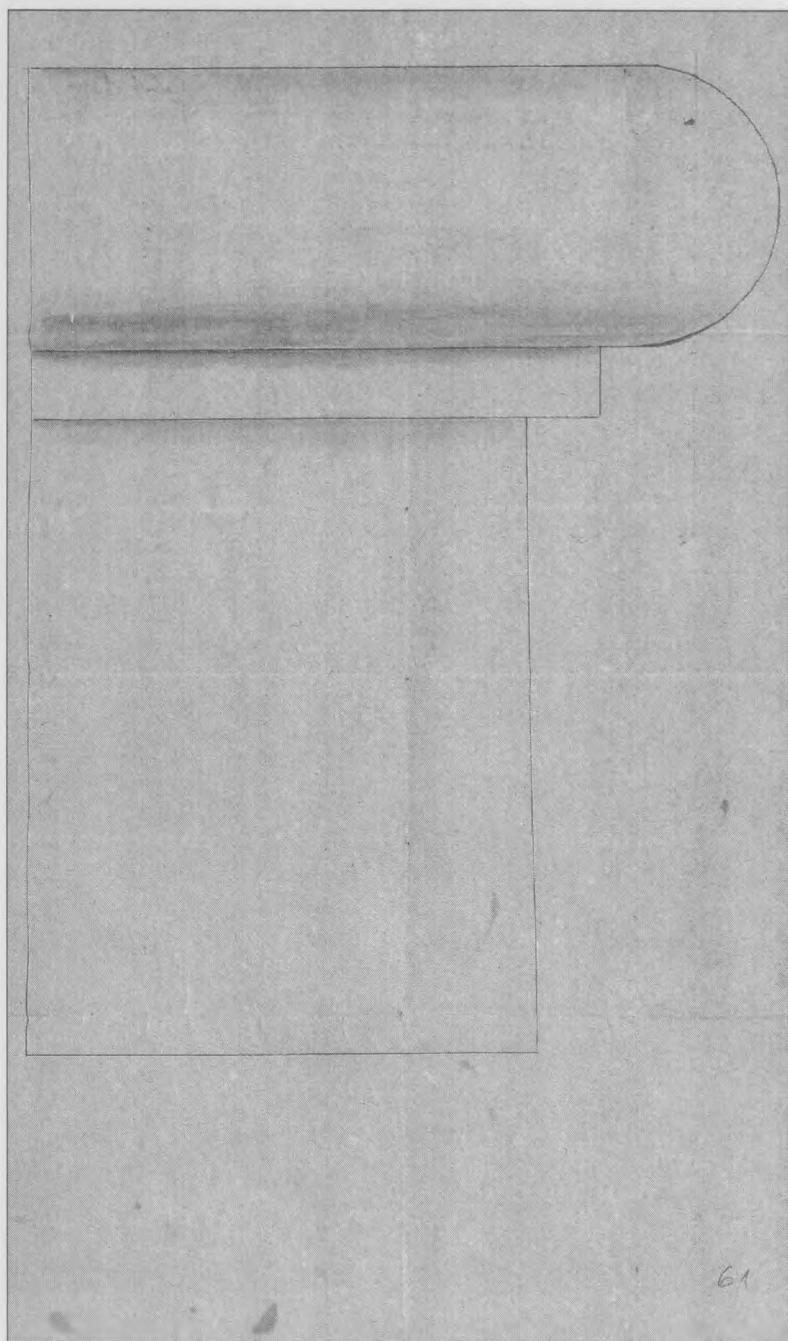
19. Arkada nad wejściem z kruchty północnej, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



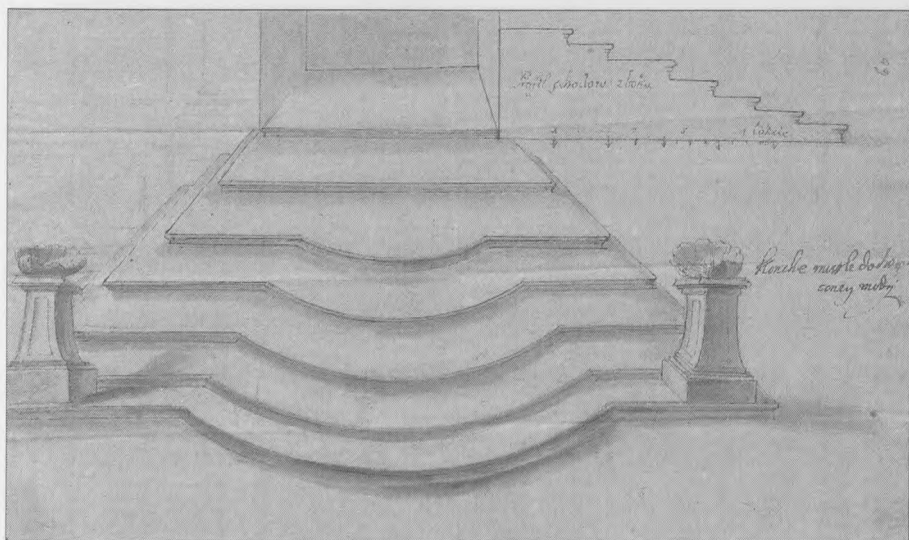
20. Widok wnętrza katedry w Sandomierzu od strony zachodniej,
fot. A. Dworzak



21. Projekt gradusów do ołtarzy w katedrze [?],
katedra w Sandomierzu



22. Projekt profilu schodów przed główne wejście [?],
katedra w Sandomierzu



23. Kacper Bażanka [?], projekt schodów przed główne wejście,
katedra w Sandomierzu



24. Franciszek Placidi [?], ołtarz główny, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



25. Ludvig Ladislau, figura św. Józefa, Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



26. Łukasz Orłowski, *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



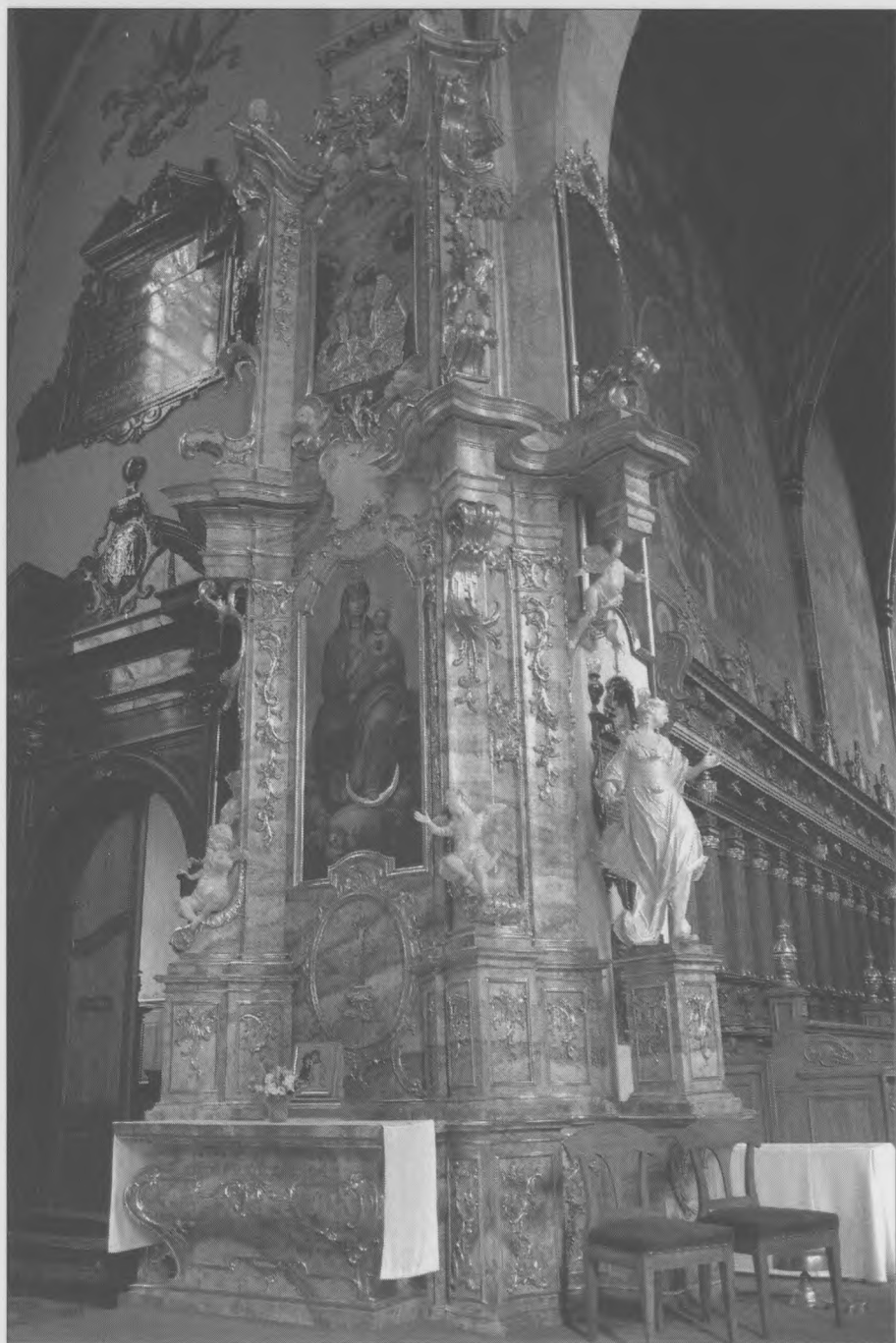
27. Ambona, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



28. Wojciech Rojowski, ołtarz, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



29. Wojciech Rojowski, figura adorującego anioła, ołtarz, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



30. Maciej Polejowski, ołtarz pw. Matki Boskiej, katedra w Sandomierzu, stan po konserwacji, fot. A. Dworzak



31. Maciej Polejowski, boazeria i ławki, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



32. Maciej Polejowski, stalle, kaplica *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



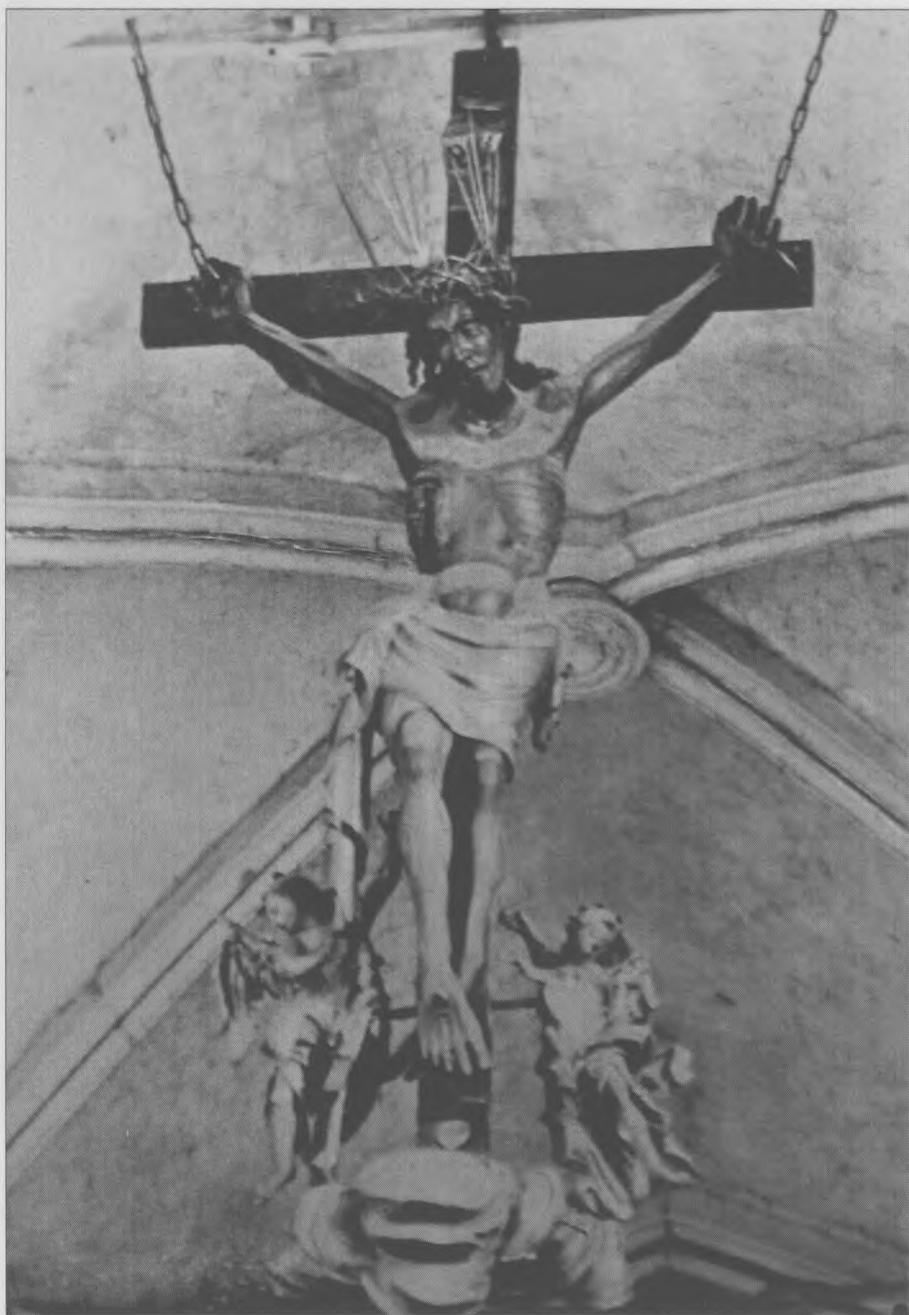
33. Maciej Polejowski, ławki kościelne, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



34. Lawaterz, zakrystia, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



35. Portal z prezbiterium do kaplicy *Sanctissimi*, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



36. Krucyfiks pod sklepieniem,
fot. z 1933



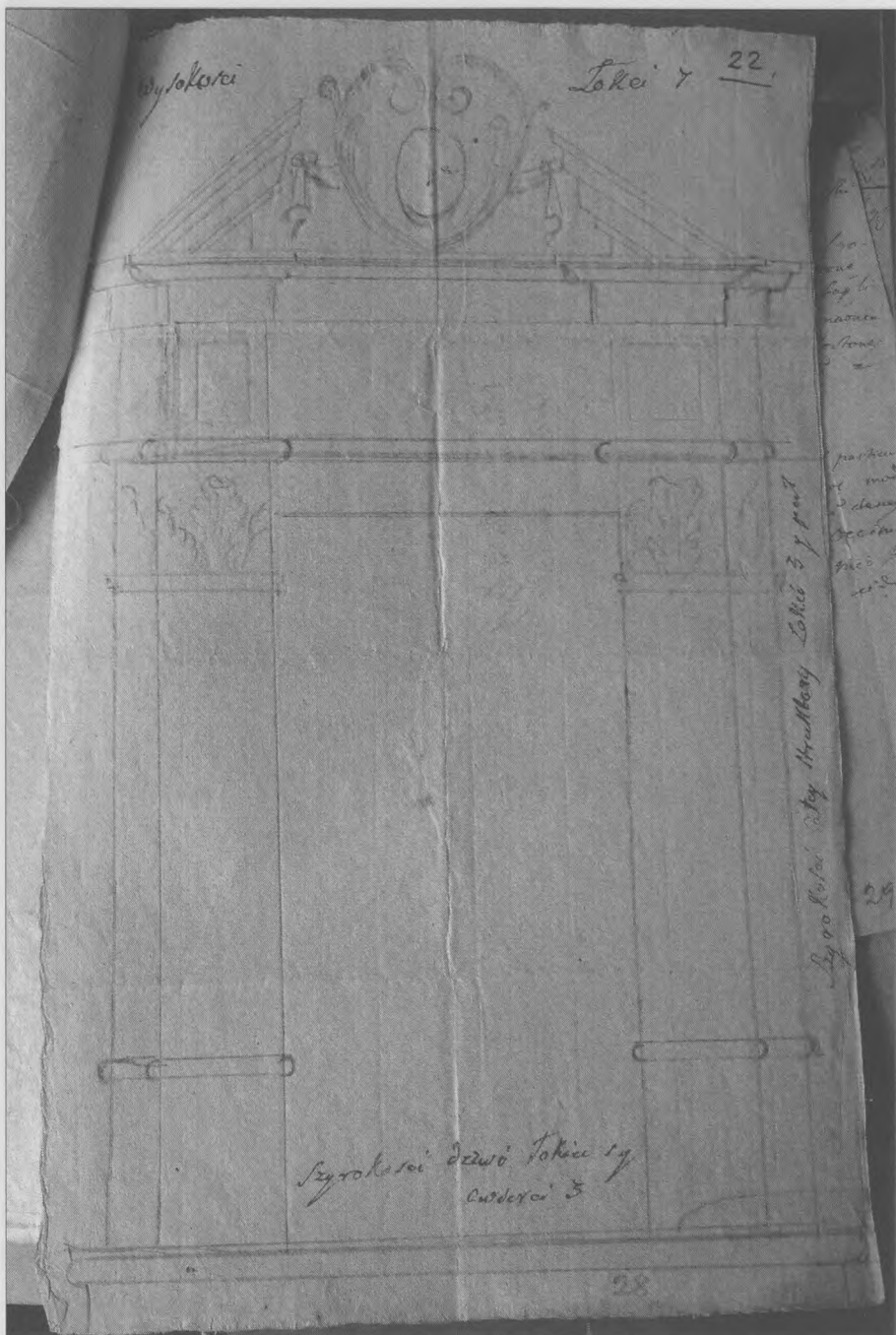
37. Franz Müller, serafin spod krucyfiks,
Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



38. Franz Müller, serafin spod krucyfiks, Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



39. Walenty Michnicki, *Św. Paweł*, feretron, prezbiterium, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



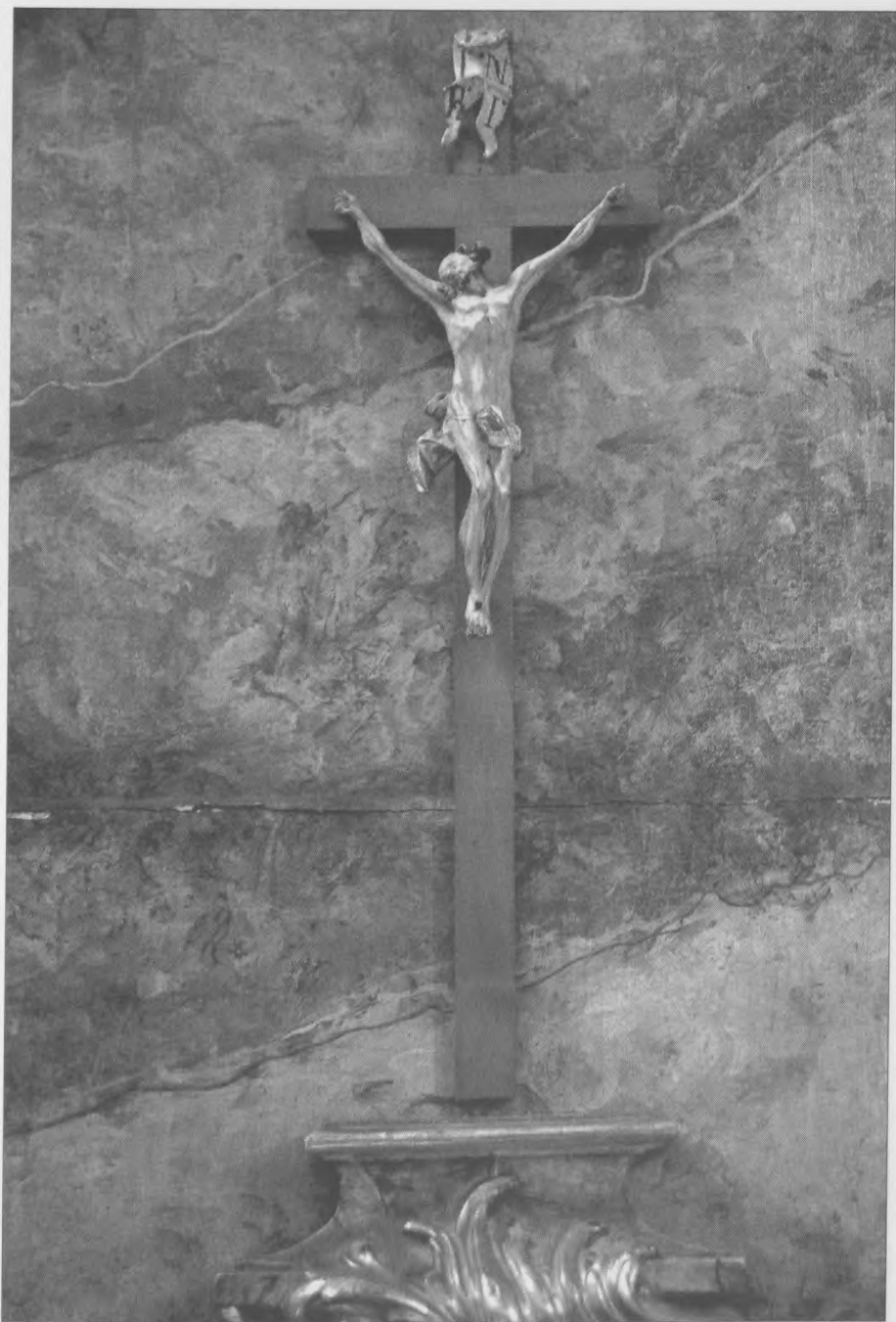
40. Szkic portalu z kościoła św. Marcina w Krakowie



41. Portal do zakrystii i tablica pamiątkowa, nawa północna, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



42. Franz Müller, detal tablicy na wota, łuk tęczy, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



43. Maciej Polejowski, pasyjka z ołtarza pw. Matki Boskiej Łaskawej,
katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



44. Maciej Polejowski, figura alegoryczna, ołtarz pw. Matki Boskiej Łaskawej, katedra w Sandomierzu, stan po konserwacji, fot. A. Dworzak



45. Maciej Polejowski, figura Ecclesii, nawa południowa, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



46. Maciej Polejowski [?], figura Dawida, dekoracja chóru organowego, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



47. Maciej Polejowski [?], figura Cecylii, dekoracja chóru organowego, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



48. Maciej Polejowski [?], tron wystawienia, ołtarz główny, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



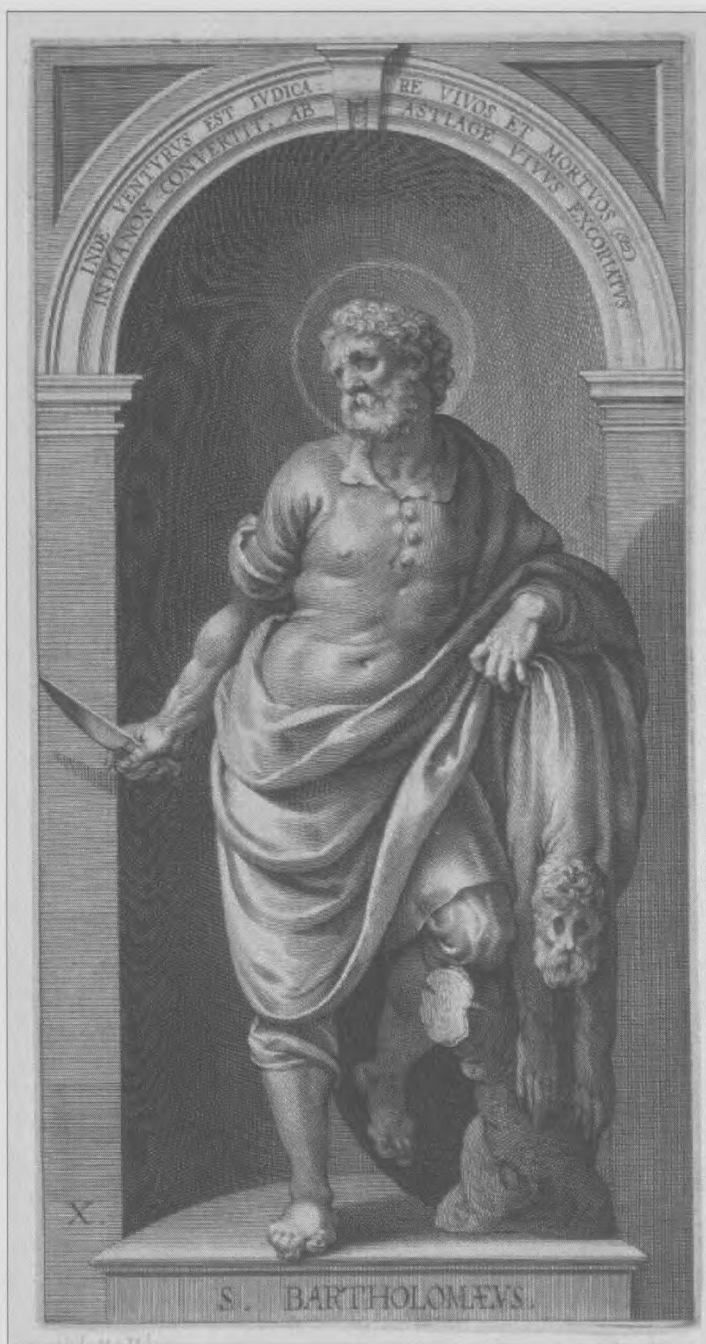
49. Bartłomiej Chmielewski, wyposażenie zakrystii, katedra w Sandomierzu,
fot. A. Dworzak



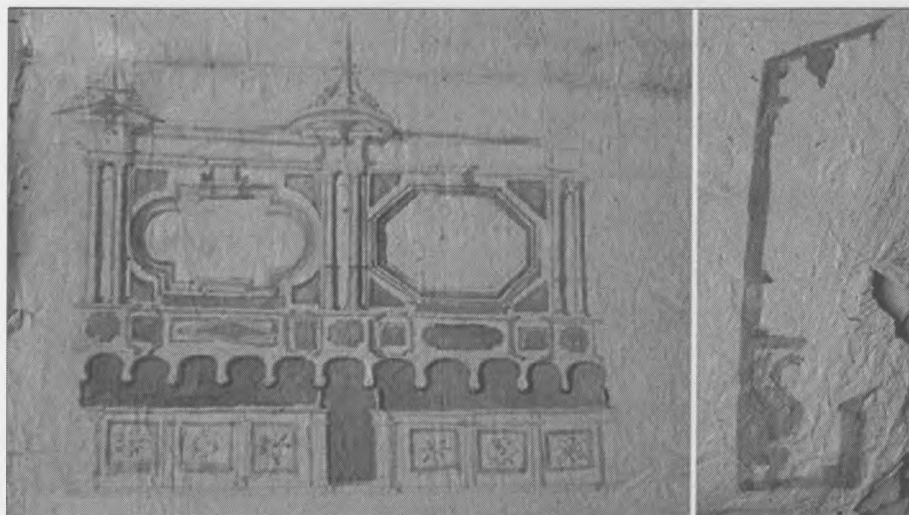
50. Mateusz Rejchan [?], *Św. Anna z Joachimem i małą Marią*, obraz z ołtarza pw. św. Anny, katedra w Sandomierzu, fot. A. Dworzak



51. Daniel Schultz, *Portret biskupa Andrzeja Trzebickiego*, krużganki kościoła Franciszkanów w Krakowie, fot. ze zbiorów M. Walczaka



52. Lucas Kilian wg rysunków Johanna Mathiasa Kagera, *Św. Bartłomiej*, z serii „Sanctuarium Christianorum, idest Imagines Christi et Apostolorum, aeri incisae atque admodum Reverendo in Christo”, Augsburg 1623



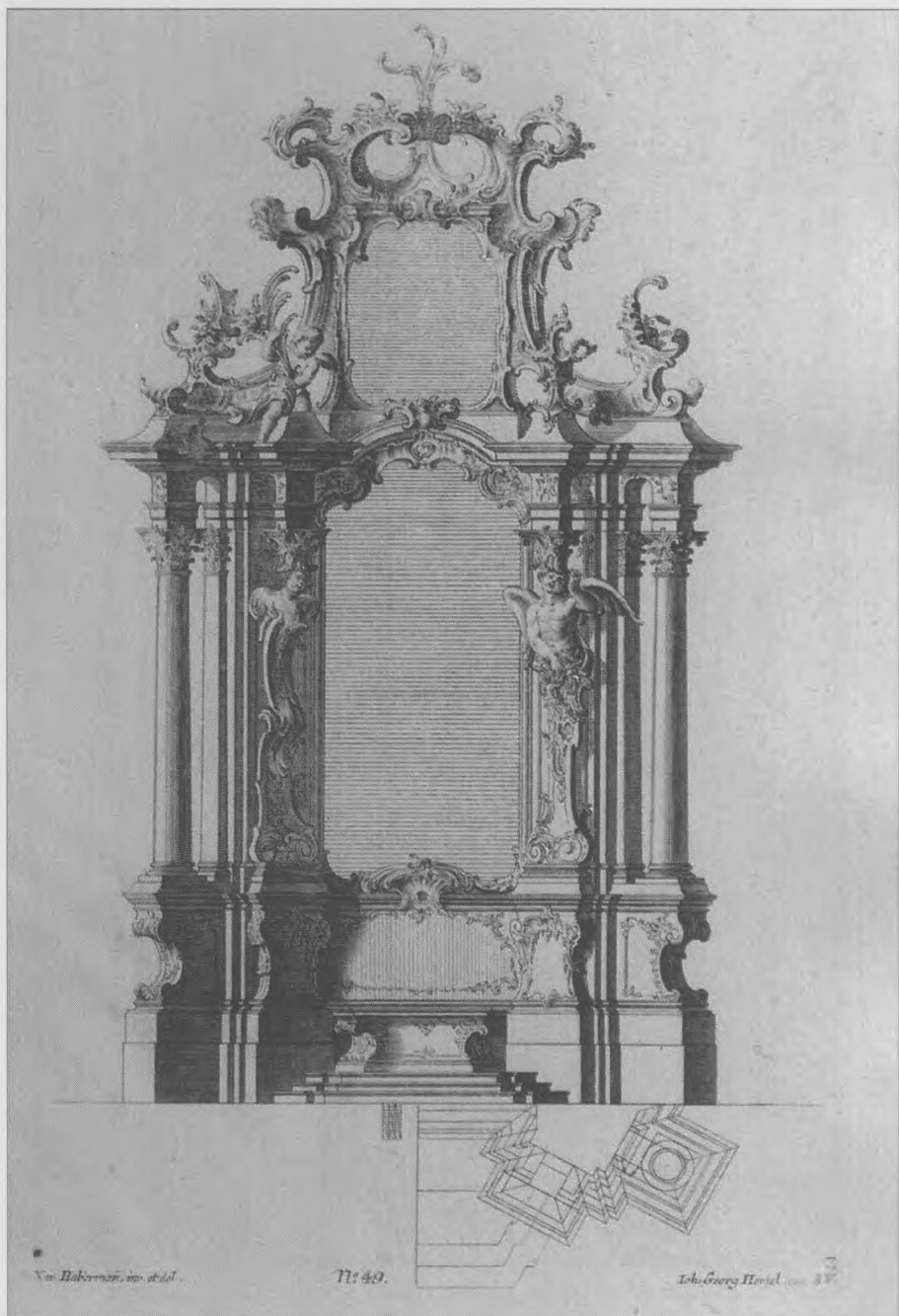
53. Georg Zimmermann [?], projekt stalli dla kościoła Kamedułów na Bielanych, Kraków, fot. A. Betlej



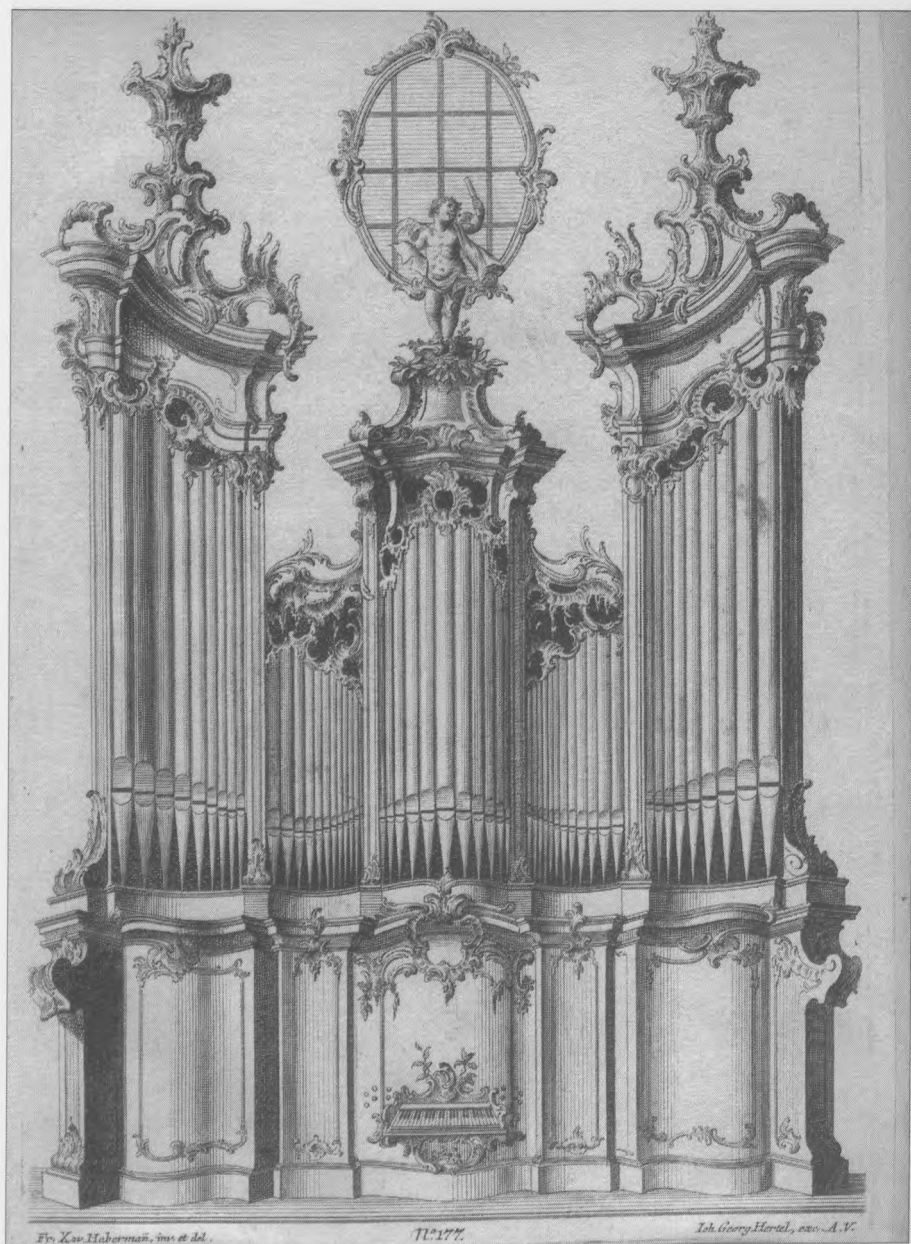
54. Stalle kanonicze, katedra krakowska, Kraków,
fot. A. Dworzak



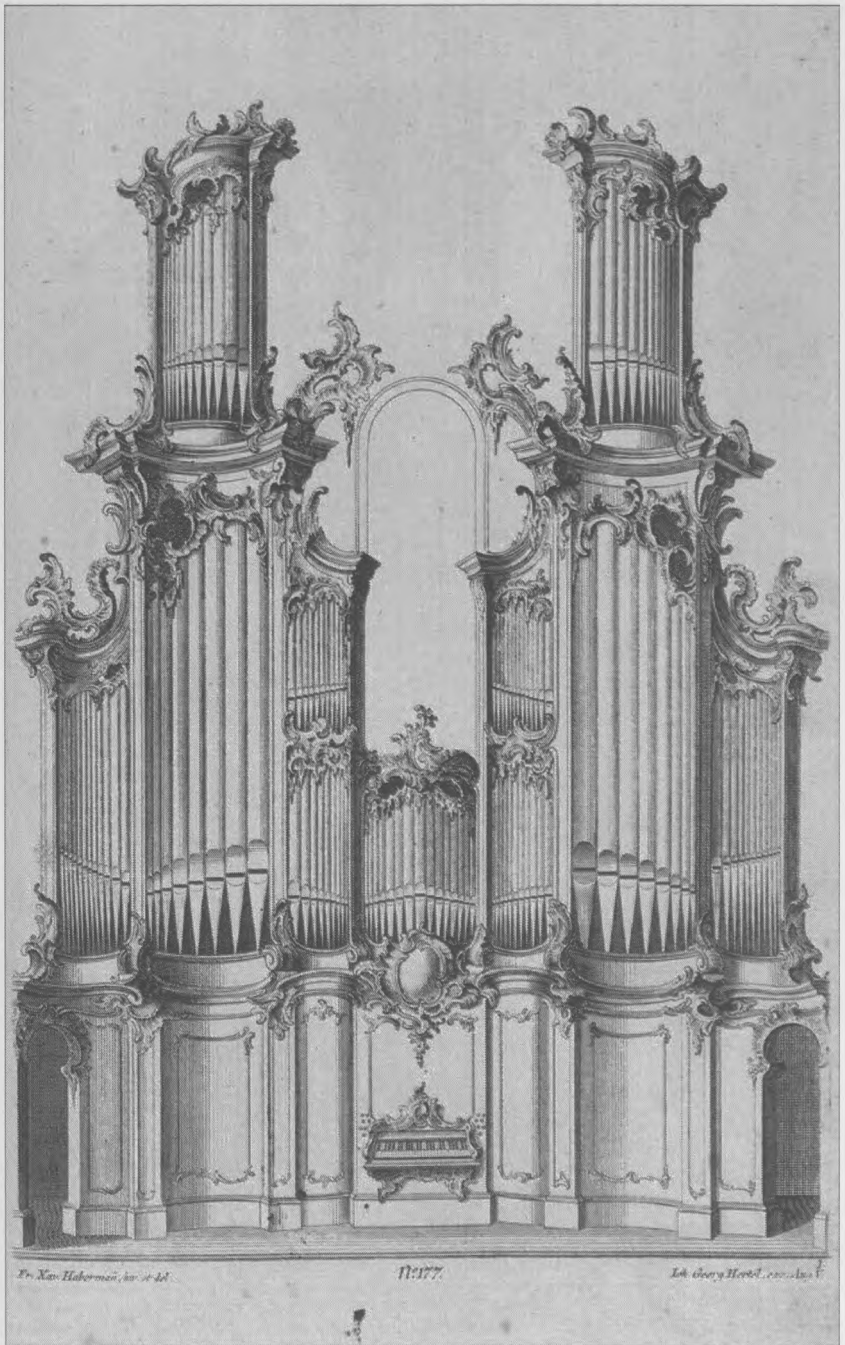
55. Jow Kondzelewicz, *Narodzenie Najświętszej Marii Panny*, ok. 1722, cerkiew w Woszatyniu, obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego im. Andrzeja Szeptyckiego we Lwowie, fot. A. Dworzak



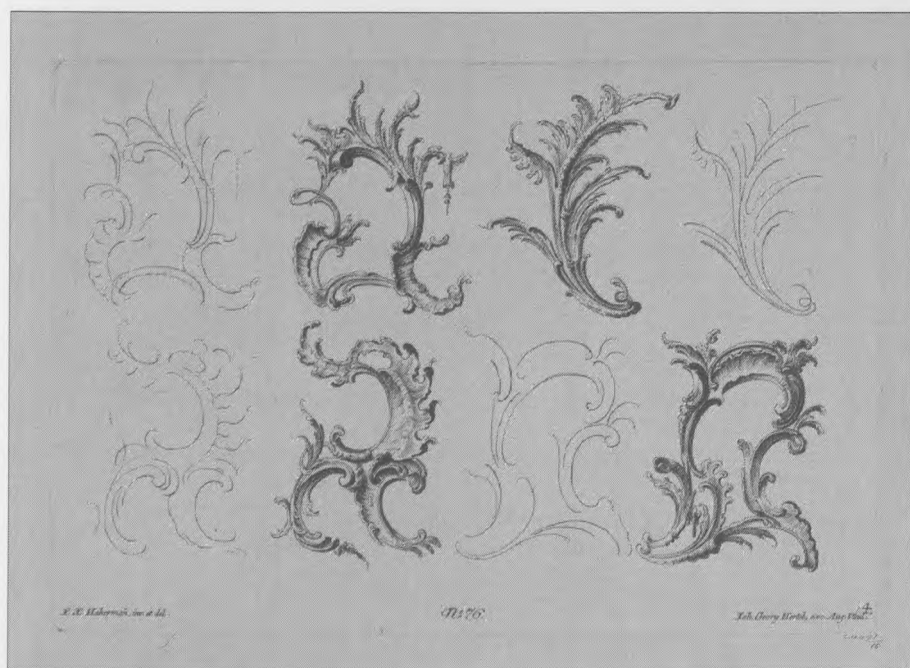
56. Franz Xavier Habermann, projekt ołtarza, seria 49,
fot. ze zbiorów A. Betleja



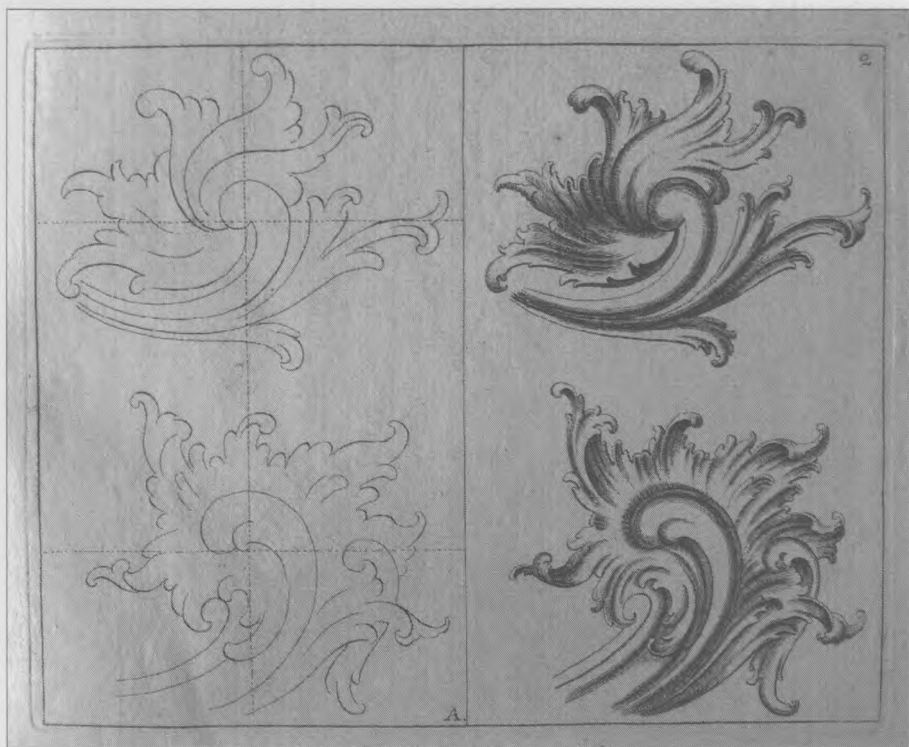
57. Franz Xavier Habermann, projekt prospektu organowego, seria 177,
fot. ze zbiorów A. Betleja



58. Franz Xavier Habermann, projekt prospektu organowego, seria 177, fot. ze zbiorów A. Betleja



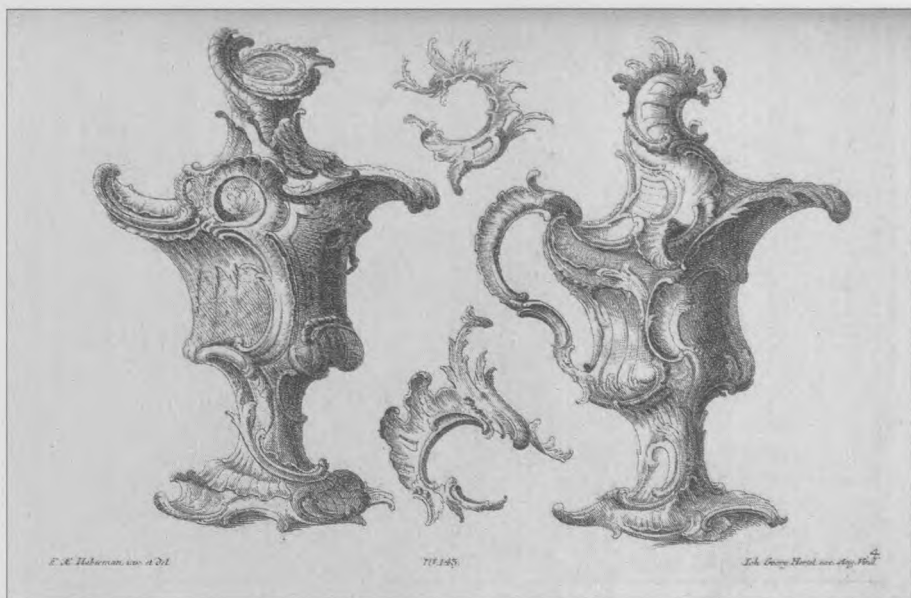
59. Franz Xavier Habermann, projekt ornamentu rocaille, seria 76,
fot. ze zbiorów A. Betleja



60. Georg Christoph Götz, wzornik ornamentu rocaille,
Fortsetzung Zergliederter Muschelwerke, fot. ze zbiorów A. Betleja



61. G. L. Hertel, projekt ornamentu rocaille, seria 18,
fot. ze zbiorów
A. Betleja



62. Franz Xavier Habermann, projekt wazonów, seria 143,
fot. ze zbiorów A. Betleja

INDEKS OSOBOWY

- Adlersten 55
 Aleksander IV 40
 August II Wętytn 109
 Bajczyński Józef 63
 Baranowski, malarz 160
 Bartoszewicz Marcin 200
 Barzycki 16
 Batowski Zygmunt 22
 Baudouin Piotr Gabriel 105
 Bażanka Kacper 19-20, 60-61, 63,
 65-67, 69-71, 112-114, 138-139,
 154-156, 172, 181, 208
 Bażankowa Teresa 68-73, 114, 138, 181
 Benedykt XIV 40, 153, 161
 Berek, Żyd 42
 Berek, Żyd 82
 Bernat, mularz 28
 Bernini Gian Lorenzo 8
 Betlej Andrzej 2, 10-11, 15, 49
 Białobrzęski, Gabriel 195-196
 Biedziński Lorenzo 167
 Bielak Paweł 188
 Bielawski Franciszek 79-80, 218,
 156, 217
 Bielecki Mikołaj 186
 Bieniewski Wojciech 155
 Błachut Adam Jan 10
 Błażejowski Andrzej 59
 Bochnak Adam 165
 Bodzęta, dziekan 152
 Bolesław, książę 152
 Boneer Adam 42
 Boneer Katarzyna 42
 Boneer Marianna Anna 42
 Bonifacy VIII 40
 Borkowski Stanisław 136
 Boromeusz, Karol 11, 27, 31, 51, 86,
 91, 161, 165, 168-169,
 Boxa-Radoszewski Walenty 112, 125,
 127, 150, 191
 Boxa-Radoszewski Wojciech 87, 91,
 98, 101-103, 117-118, 120-121, 125,
 127, 142, 146, , 183, 192-194, 227-228
 Brandtner Mateusz 42-44
 Branicki Grzegorz 28
 Brolnicki Jan Andrzej 44-45
 Broniszewski Jan (Joannes) 30, 185, 199
 Bronowski Józef 43
 Buchbinder Józef 158, 167
 Buonarroti Michał Anioł 155-156
 Bukowski Jan 137, 177
 Buliński Melchior 20-22, 40, 135
 Bykowski Aleksander (Aleksandro
 de Bykow Bykowski) 30, 198
 Cejpler Kazimierz 189
 Cejpler Wojciech 189
 Ceypler Jan 51
 Ceypler Józef 64
 Chęciński Jan 28, 184
 Chmielewski Bartłomiej 167
 Chrzastowska Marianna 142
 Chrzastowski Feliks
 Augustyn Adaukt 142
 Chrzastowski Piotr 142
 Cieński Kacper 44
 Circignani Niccolo,
 zw. Pomarancio 152
 Cisowski Kazimierz 154
 Czechowicz Szymon 88, 171
 Czerniakowski Franciszek 186
 Czerny Franciszek de Schwanzenberg
 z Witowic 48, 83, 87, 115-116, 182
 Czulicki Stanisław 233
 Czyżewski Krzysztof 9-10, 46-47, 161
 Dembicki Krzysztof 44
 Denhoff Mikołaj 111
 Deresznic 125, 186
 Dettloff Anna 21
 Dettloff Paweł 11
 Dębicki Sebastian 56-58, 65, 181, 189
 Dolabella Tomasz 47, 50
 Domagalicz 70
 Domański Krzysztof 59-62, 151, 181,
 201-203, 205
 Dutkiewicz Józef Edward 23, 147
 Dzuboni Marcin 87, 106, 112,
 118-119, 126-127, 182, 193-195,
 222-223, 225-226
 Dzierżęga Szymon (Simon) 30, 129,
 184, 199
 Ehinger Krzysztof 64-66, 114, 139,
 181, 209
 Eichel Emmanuel 164
 Eljasz Michał 70
 Engelberg Meinrad, von 7-9
 Enryxon Andrea (Jan Andrzej) 71,
 137-138, 181
 Enryxon Filip 58, 137

- Erler Mikołaj 184
 Estreicher Karol 147
 Eudricht Georg I. 135
 Fabiański Marcin 44, 102, 183, 196
 Falkowski Paweł 36, 185-186
 Fontana Baltazar 158
 Fontana Carlo 160
 Forbes Robert 42
 Frączkiewicz Antoni 63-64, 112, 114, 139, 155, 172, 181, 208
 Galewski Dariusz 9
 Gembicki Piotr 33-34, 128, 130
 Ghiberti Matteo 51
 Głębocki Florian (Adrian) 168
 Głoszkowski Marcin 82, 117, 125, 127, 192-193
 Głowczyński Andrzej 190
 Godaczewski 185-186
 Gołębiowski Bartłomiej 88, 171-172
 Górecki Jan 79, 156, 217-218
 Górecki (Górski) Kazimierz 186-188
 Górecki Tomasz 78, 99, 156, 182, 213
 Górski Edward 20-22, 30, 40, 49, 146-147, 158, 177
 Götz Georg Christoph 164-165
 Grajkowski Jan 122,
 Gratkowski Antoni 196
 Gruszczyńska Ewelina 16, 169
 Gruszczyński Marcin 16
 Grylewski Piotr 9
 Gryzewicz Andrzej 191
 Grzegorz OCD 78, 213
 Habermann Franz Xavier 159, 163-165
 Heindel Ferdynand 110
 Heineken Paul 170
 Hertel Georg Leopold 164
 Hertel Johan Georg 163-165
 Hornung Zbigniew 22-24, 141
 Hornungowa Julia 22, 165
 Hutter Thomas 136
 Jagniętkowski, ks. 99
 Jakubczak 16
 Jamski Piotr 16
 Jan, kamieniarz 10, 16
 Jan XXIII 152
 Januszewicz Grzegorz 38, 326
 Jasiński Marcin 66, 71, 88, 125, 154, 189-191, 326
 Jasiński Mateusz 102, 126-127, 194
 Jasiński Stanisław 70
 Jaskulski Michał 153
 Jaszewski Michał 105
 Joffrin Wawrzyniec 35, 125, 186-187
 Jurkowiecki Wacław (Venceslaus) 30, 196, 199
 Kager Johann Mathias 40
 Kalisz Jan Franciszek 59-64, 62-67, 69-75, 78, 111-114, 125, 127, 181, 189-190, 201-206, 208-209
 Kamieński Franciszek 64, 69
 Kaniewski Jan 184
 Kankrowcik Jakub 49
 Karliński (Karlenski) Izidor 104, 232
 Karpowicz Mariusz 170
 Karsznicki (Karśnicki) Józef SJ 21-22, 83, 90, 94, 106, 140-141, 144-145
 Kawiński, mularz 89
 Kazimierz Wielki 58, 152
 Kijanka Józef 167
 Kilian Lucas 40
 Kiryk Feliks 15, 19-21
 Kłosiński 128, 184
 Kobylecka 85
 Kochański Jacek 3-4, 20-22, 85, 88-97, 99-101, 117-121, 127-128, 140-142, 145, 163, 173, 182-183, 193-194, 225
 Kochański Stanisław 119
 Kokwinski Sebastian (Kokwinski Sebastianus) 30-31, 33-34, 36, 41, 58, 60, 129, 185-186, 199, 240
 Kolocki Franciszek 70, 326
 Kondzelewicz Jow 158
 Kopydłowski Marcin 186
 Korzycki Mikołaj 189
 Kosiarski Paweł 39, 43, 84-85, 87, 91, 117, 182, 222-223
 Kostecki Wacław 34-36, 124-125, 186-187
 Koszycki Wojciech 188
 Kościuszko Tadeusz 65
 Kotschenrütter Konrad 144
 Kowalczyk Jerzy 21, 23-24, 118, 145, 159-164, 166-168
 Kowalski Waldemar 20
 Kozłowski Antoni 77-78, 81, 117, 191
 Krajewski Zygmunt 191-194
 Krasnowski Jerzy 109, 154

- Krasny Piotr 2, 10-11, 16, 20, 51,
 152-153, 161,
 Krauss Martinus (Martin) 60-61, 155,
 181, 204
 Krawiec Jędrzej 70
 Krawiec Mazur 70
 Krupicka Marcjanna 142
 Kułagowski Jerzy 83, 192, 193
 Kulczycki Franciszek Ksawery 147
 Kulicki Karol 44-45, 51, 172
 Kulwicki 193-194
 Kuntz Baltazar 48
 Kuntze Tadeusz 101, 161, 168
 Kurzej Michał 10, 21, 145, 154
 Kwapiński Wojciech 84, 221
 Ladisław Ludwik 79, 81, 157, 182, 215
 Langi Cyprian 75, 217
 Le Brun 103-105, 121, 183, 232
 Lebanowicz Piotr 63
 Ledóchowski Franciszek 145
 Lekszycka Salomea 106, 122
 Lekszycki Marcin 102, 104-106,
 121-122, 183, 230-231
 Lenartowicz Światosław 24, 142, 166
 Lenhard Leopold 64, 68, 114, 181
 Leopoldowicz Mikołaj 185
 Lepiarczyk Józef 10, 156, 161
 Leszczyński Izidor (Szymon Baltazar
 po konwersji) 49
 Ligęza Jan Kanty 21, 77, 79, 81, 83-85,
 87-89, 112, 116-117, 120, 125-127,
 158, 172-173, 182, 191-192, 215, 218
 Linde Samuel 12
 Lipnicki Wojciech (Albertus) 29-32,
 34, 37, 45, 48, 58, 198
 Lipski Jan Aleksander 115, 156-157
 Lipski Stanisław 74, 76-78, 116-117,
 156, 173, 182, 213
 Lisikiewicz Józef 101, 127, 144, 194-196
 Liszkowicz Szymon 68-69, 181, 210
 Lochman Dominik 48, 60, 65, 69-73,
 110-115, 138, 154, 172-173, 181
 Lorecki Marcin 187
 Łaskawski Marcin Józef 48, 75-78,
 79-80, 115-116, 129, 156, 172-173,
 182, 191, 211, 214, 216
 Łopacki Jacek Augustyn (Hiacynt) 48,
 65, 70, 74-76, 80-81, 115, 129, 156,
 172-173, 211
 Łubieński Kazimierz 59, 129
 Łuczewski Konstanty 37
 Łuczyńska Agnieszka 143
 Łuczyńska Marianna 143
 Łuczyński Franciszek 143
 Ługowski Piotr 16
 Łukasz, mularz 97
 Łukomski Andrzej 29-30, 48, 185
 Łyjak Wiktor 99
 Maciejowski Adam 142
 Maciejowski Bernard 11, 27-28, 41,
 46, 50, 128
 Maciejowski Błażej 104
 Maciejowski Wojciech 67-69, 71-72,
 114, 181, 210
 Mączyński Franciszek 43, 147
 Makarewicz Juliusz 88, 172
 Makarewicz Stanisław 19, 37, 49, 68,
 99, 101, 136, 153, 168, 172
 Małachowski Jan 38-39, 41, 50, 130
 Malanowicz Aleksander 168
 Maliński Franciszek 79, 116, 216
 Mańkowski Tadeusz 9, 11, 22
 Masowski Karol 67
 Michał od Nawiedzenia Najświętszej
 Panny Marii OCD 83, 155, 219
 Michał, malarz 57
 Michał, stolarz 142
 Michał z Katuszowa 136
 Michalczyk Zbigniew 170
 Michalski Józef 84, 88, 117, 182,
 191-193, 222
 Michnicki (Michniowski, Michnowski)
 Walenty 98-101, 120, 141, 168, 170,
 183, 227-229
 Miller Maciej 144
 Moalicki Wawrzyniec 41, 112, 188
 Monczeski 65
 Möller Fabian 48
 Morelowski Marian 22
 Morsztyn 87
 Mroczkovicowa Małgorzata 109, 154
 Müller (Miller, Miler) Franz (Franc,
 Franciszek) 96-102, 119-120, 143-144,
 146, 164, 183
 Myśliński Michał 64
 Nehrebecki Andrzej 78, 127, 156, 182,
 191-192
 Nestorow Rafał 16, 135, 151

- Nietrowski (Nitrowski) Andrzej 41-42
 Niser Zygmunt 62-63, 114, 181, 206-207
 Nowakowski Jan 99, 120, 166
 Nowakowski, mularz 97
 Nowakowski Ryszard 16
 Nowicki Aleksander 193
 Nuceni Antoni 31-32, 50, 178
 Obtankowicz Mikołaj 185
 Odolski Jan 59
 Oertel Johann 135
 Ogorzałek Michał 70
 Olechowski Paweł 193-194
 Olszewski Andrzej 22, 72, 114
 Olszewski Tadeusz 194
 Orgelbrand 12, 88, 171
 Orłowski Łukasz 19, 80-81, 116, 158, 182
 Orzechowski 61, 70, 188-189
 Ossoliński Józef Salezy 102
 Ossowski Franciszek 48, 91, 95-96, 102, 119-120, 183, 193-194, 224, 226
 Ostaszewski Maciej (Mateusz) 34
 Ostrowski Jan 16
 Ostrowski Stanisław 188
 Oszczanowski Piotr 135
 Pafnucy od Świętego Ducha OCD 78, 116, 213-214
 Pakulski Antoni 196
 Panfil Monika 31-32
 Pastułowicz Wojciech 59-61, 151, 181, 201-202, 205
 Paszenda Jerzy 10
 Patek Walenty 83, 87
 Pęgowski Andrzej 35
 Pencakowski Paweł 8-9, 35, 41, 58
 Petlicka Salomea 143
 Peucker Krzysztof 69
 Piotrowicz Walenty Kazimierz 110, 189
 Pisulewski Sebastian 95, 118, 193
 Pius V 40, 154
 Pius VI 40, 153
 Placidi Franciszek 115, 156-157, 159-160, 172, 182, 247
 Plewkiewicz Stefan 124, 187
 Podkowski Szymon 188
 Polejowski Jan 22, 96, 99,
 Polejowski Maciej 21-24, 90-96, 99, 118-120, 127, 131, 139-147, 162-167 170, 172, 177, 182-183, 225
 Popiel Józef 195-196
 Post Mateusz 184
 Poszednik Jamróż 70
 Pozowska Wiktoria 142
 Pozzo Andrea 171
 Prevo Karol (Carol), de 13, 16, 19-20, 31, 55-59, 61-62, 66-67, 70-71, 73, 111, 135-138, 151, 153, 181, 205, 241, 251, 253
 Prokop Krzysztof Rafał 10, 19, 122
 Przybyszewski Bolesław 9
 Ptaszyński Wincenty Ferariusz 101, 103-106, 121, 127, 183, 195-196, 230-233, 240
 Putanowicz Kazimierz 72-73, 113-115, 138-139
 Radocki Paweł 184
 Radwański Jan Nepomucen 77-78, 82, 99, 116-118, 126, 192-193, 222
 Radziwiłł Jerzy 11, 27-28
 Rastawiecki Edward 20, 88, 171-172
 Reinhold SJ 65
 Rejchan Józef 172
 Rejchan Mateusz (Rejchan Maciej) 88, 96-98, 101, 119-120, 168-172, 178, 183, 226
 Rejmiński Wojciech 36-37, 186
 Rembowski Leonard 48
 Rewski Zbigniew 163
 Rojowski Wojciech 83-84, 115, 117, 156-157, 159-160, 221
 Rondelli Francesco (Franciszek) 95, 119, 145, 183, 224
 Rosner Karol 76-77, 116, 181, 211-212
 Rosnerowa Katarzyna 76, 212
 Rozmański Andrzej 232
 Rozwadowski Stanisław 97
 Rumboldth Gerard 49
 Rychlicki Stanisław 186
 Rylski Krzysztof 34, 185-186, 200
 Rzczecka Kazimierz 41-44, 112, 125-127, 187-189
 Rzepecki Sylwester 232
 Sadok OP 153-154
 Sala Sebastian 33
 Samek Jan 49, 51, 104
 Santini-Aichel Jan Błażej 7
 Schemer (Simer) Andrzej 45
 Schenhiff 42

- Schübler Johann Jacob 159-160, 166
 Schultz Daniel 39
 Sędzimir Ignacy 78
 Sieniawska Elżbieta
 z Lubomirskich 56-58, 62, 66,
 135-136, 138
 Sierakowski Waclaw 48
 Sierakowski Waclaw
 Hieronim, abp 22, 48, 118, 163
 Sito Jakub 10, 177
 Skrabski Józef 9, 16, 21, 155
 Skrzyniarz Sławomir 50
 Skrzyński Jan Łada 185
 Słabowski Jan 97
 Słomczyński 46
 Słomiński Zygmunt 21
 Smoliński Mariusz 69
 Sobczyński Antoni 194-195
 Sobieski Jan III 157
 Sobolowski 67
 Sołtyk Kajetan Ignacy 41, 82-83, 102,
 122, 126, 131, 158, 161
 Sołtykiewicz Kazimierz 63
 Sowiński Andrzej 76-77, 211-212
 Spazzio Giovanini 137
 Sroczyński, malarz 20, 73, 137
 Stachowski Grzegorz 104
 Stachowski Jakub 71-72, 114, 181
 Stajnicki 71
 Stępień Urszula 16, 19-21, 168, 178
 Straub Johann Baptist 166
 Stroiński Stanisław 171
 Strzałecki, malarz 167
 Studnicki Mikołaj 139
 Sułkowski Józef Bartłomiej 56-59, 62,
 67, 70, 111, 136, 201, 202
 Suszczewicz Kazimierz 64
 Świątkiewiczówna Małgorzata 143
 Szajowski Jan 83, 194
 Szajowski Kacper (Szaiewski Kasper)
 83, 87, 117, 141, 182, 220
 Szaniawski Konstanty Felicjan 115
 Szmularz, szklarz 101
 Szubartowicz Wawrzyniec 45
 Szurmiński 96
 Szyszkowski Marcin 29
 Tereskiewicz Tobiasz 47
 Tkinocki(?) 193
 Tokarska-Bakir Joanna 20
 Tomasz, kamieniarz 96
 Troszel Jakub 47
 Trzebiecki Andrzej 36-39, 41, 44,
 50, 128
 Turski Karol 190
 Turrini Romano 8
 Tylicki Piotr 46
 Tyrawska Anna 51
 Umiński Stanisław 125, 187
 Urban VIII 40, 153
 Walczak Marek 16, 39, 41, 49
 Waldanowicz Stanisław 191
 Wardzyński Michał 33, 49
 Waza Jan Albert 41, 77, 122
 Wągrowska Marzena 16
 Wąsowicz Bogusław 190
 Węgrzynowicz Andrzej 48, 66-68, 72,
 112-114, 181
 Wenton Thomas 66, 68, 114, 181
 Wiącek Marian 16
 Wilczopolski Adam 186
 Wiśniewski Jan 20-22, 35, 40, 160
 Wiśniowiecki Michał Korybut 157
 Wnęk Grzegorz 20
 Wojciech, kanonik 152
 Wojciech, kowal 103
 Wrendan Henryk 43
 Wróblewski Marcin 184
 Wrzosek Jan 195-196
 Wybranowski Marcin 67, 127, 193
 Wybranowski Mikołaj Narcyz 48, 91,
 93, 114, 121, 127, 182
 Wyrzykowski Andrzej 22, 32, 40,
 49, 160
 Wytyszkiewicz Józef 232
 Zadzik Jakub 29-30, 50, 173
 Zagórski Jacek (Jacenty) 67-68,
 181, 210
 Zakrzewski Franciszek 195
 Załuski Andrzej Stanisław Kostka 14,
 74-75, 82, 115, 129, 156-157
 Zaremski Paweł 187
 Zdrojewski Łukasz 30, 199
 Zdzitowiecki Stanisław 167
 Zell Johann Michael 164
 Zimmermann Georg (Zimmermann
 Gorgi, Cimerman Jerzy) 30, 47-49,
 198-199, 259, 313
 Złomański Paweł 43, 187

Złotnicki Mikołaj 48, 59
Złotnicki Piotr (Petrus) 30, 199
Żuchowski Stefan 13, 20, 55-57,
59-61, 109-111, 113, 127, 136,
151-155, 173, 181, 201, 205

Zwoleński Antoni 195
Zwoliński Kazimierz 104-105, 121,
230-231, 183
Zygmunt III Waza 47

INDEKS
TOPOGRAFICZNY

- Arco 8
 Augsburg 40, 51, 159, 164
 Bergamo 8
 Beszowa 31
 Bielejów 121, 129
 Bilcza 110
 Borków 110
 Borowa 71
 Buxheim 166
 Czychów 115
 Czerna 78-79, 83-84, 116-117, 156,
 213, 217, 219-220
 Czerników 110
 Częstochowa 48-49
 Dąbrówka 140, 142
 Dębnik 67, 71-72, 91, 182, 210
 Dwikozy 38, 129
 Dzber 110
 Dziewiątle 110
 Florencja 7
 Frombork 69, 157
 Fürstenzell 166
 Gdańsk 35, 41-42
 Gidle 11
 Gojców 110
 Gorzków 110
 Góry Wysokie 92-94
 Grębów 92
 Grodno 12
 Horodenka 23
 Imbramowice 48, 112-114, 138-139
 Janików 92, 94
 Janowice 128, 131
 Jasna Góra 30, 46
 Jędrzejów 160
 Kamieniec 110
 Kamień 112
 Kielce 113
 Kijów 40
 Klimontów 147, 159, 165-166, 170
 Kobierniki 129
 Kobyłany Większe 84, 110
 Kobyłany Mniejsze 84, 110
 Kolonia 8
 Koprzywnica 109-110
 Kotuszów 57, 136
 Kraków 10, 13-14, 29-32, 38-39,
 43-44, 46, 48-49, 51, 59-60, 62, 66-67,
 70-72, 75, 77, 79-81, 83-85, 89, 91,
 93, 102-104, 106, 112-116, 121, 139,
 154, 156-158, 172-173, 178, 198, 200,
 206-208, 210, 212-219, 221-222, 228,
 230-233
 Krzczonów 129
 Kunice 129
 Kurzyna 140, 142
 Londyn 8
 Lublin 36, 109
 Lwów 10, 14, 22, 90-91, 96, 118, 139-
 142, 145, 155, 158, 163, 165-166, 169,
 173, 177
 Łągów 82
 Łaziska 110
 Łojowice 110
 Łubnice 56-58, 62, 110, 135-137
 Mediolan 8, 51
 Messyna 8
 Miechowice 110
 Miechów 159
 Milatyn Nowy 147
 Milczany 110
 Modena 8
 Mogiła 40, 67
 Morawica 78, 156-157
 Mstów 157
 Mściów 110
 Mydlów 129
 Nardò 8
 Nawaria 147
 Nieciecza (Opatkowice) 110
 Niepołomice 115
 Norymberga 164
 Obrazów 147, 166-167
 Okalina 110
 Oliwa 48
 Olkusz 49
 Ołomuniec 68, 114, 181
 Opatów 23, 95, 159, 163, 170
 Opoczka 29, 38, 112, 128, 130-131,
 185, 190
 Ossolin 102
 Pelplin 48

Piekary 109-110, 129
 Piza 8
 Począjów 23, 141, 147
 Połaniec 56-59, 111
 Poręba Żegota 157
 Przemyśl 117
 Przyborowie 110
 Radoszyce 129
 Rytwiany 58
 Rzeczyca 140
 Rzeszów 217
 Rzym 7, 13, 33, 40, 101, 109, 111,
 115, 151-153, 155, 160, 167-168, 170
 Samborzec 63, 110, 153
 Sandomierz 16, 19-20, 23-24, 30-31,
 34-35, 37-38, 40, 42-44, 47, 49-50,
 56-59, 61, 66-67, 69-73, 78-81, 84, 88,
 90-91, 93, 104-106, 109-114, 116-118,
 122, 135-144, 146, 152, 154-161, 163,
 170, 173, 177, 201-203, 213, 215-217,
 221-222, 224, 228
 Skalbmierz 40, 115
 Skwierzyn 110
 Słupia Nadbrzeżna 160
 Staniątka 9, 158
 Stara Wieś 157
 Strachocin 110
 Sulisławicach 31-32, 99, 147, 165-166
 Szczepreszyn 10
 Szczeglice 65
 Szczytniki 110
 Szumna Woda I 110
 Szumna Woda II 110
 Świątniki Górne 157
 Tarnopol 16, 147
 Tarłów 11
 Tarnów 78
 Toruń 42-43
 Trento 8
 Trójca 118, 159, 166
 Turbia 24, 80, 90, 92, 94-95, 112,
 126, 129, 140-141, 188
 Ujazd 110
 Urzędów 11
 Warszawa 10, 65, 105
 Waśniów 167
 Weronia 51
 Wiedeń 66, 81, 181
 Wielogóra 110
 Wierzbka 110
 Wiślica 48, 115, 155, 211
 Włodawa 165
 Włostów 110, 204
 Woszatyń 158
 Wrocław 30, 58, 135-136
 Wysokie I, II, III, IV 110
 Zajączkowice 129
 Zajezerze 110
 Zasław 163
 Zawichost 71, 91, 97, 118, 155
 Zielonki 158
 Żłota 110
 Żabno 29, 34, 38, 69, 89, 128, 131,
 140, 185, 190
 Żuków 110

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001028379186

3.135.463

ISBN 978-83-65644-01-5